

KALENDARZ IKC 1937

prowadzi do dobrobytu

PKO

PEWNOŚĆ
ZAUFANIE

Jakób Gross, *Kraków, Rynek Gl. 8 i 30*

Składy szkła, porcelany i lamp.

Wylączna sprzedaż wyrobów hut szklanych J. Stolle »Niemen«



Garnitur do kompotu „KRYZIA” marki J. Stolle „NIEMEN” zawiera 7 sztuk, t.j. 1 kompotierę i 6 kompotierek, cena zł. 10.80.

Garnitur do kompotu „KRYZIA” posiada, poza swą praktycznością, duże wartości dekoracyjne, dzięki oryginalnemu kształtowi kompotierek, przypominających tak modne obecnie wyroby kute w metalu, a także dzięki bogatej grze światła, załamującego się na wystających, gładkich ornamentach.

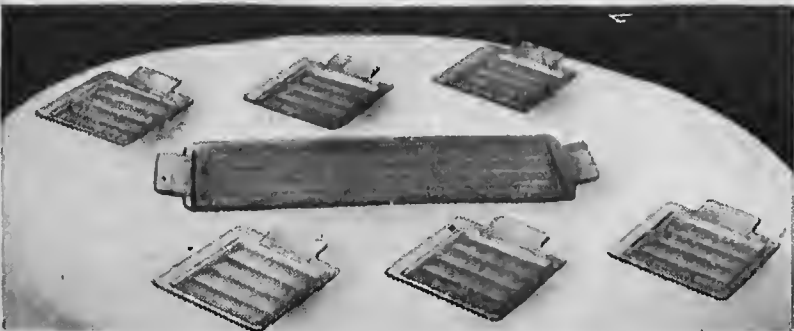
Nowoczesna zastawa szklana do kolacji wzór „JAGRO” w pięknym kolorze szafirowym, różowym lub szmaragdowym, m. J. Stolle „NIEMEN”, zawiera: 6 talerzy płyt-kich, 6 talerzy deserowych, 1 półmisek owalny na wę-dliny, 6 kieliszków do wódki, 6 podstawek pod kieliszki, 1 musztardniczkę z podstawką, 1 sosjerkę, 1 podstawkę, 1 łyżkę, 1 solniczkę, 1 maselniczkę; razem 32 szt. zł. 19.50.



Zastawa szklana do kolacji wzór „JAGRO” nadzwyczaj prosta w linii i ornamentacji, komplet ten stanowi prawdziwie elegancką i nie szablono-wą zastawę stołu na mniejsze przyjęcia przedpołudniowe, lub kolację, a także może oddać nieocenione usługi dbalej o estetykę codziennego życia pani domu.

Garnitur na zakąski (matowe pasy) na 6 osób marki J. Stolle „NIEMEN”, zawiera 7 sztuk, t. j. 6 talerzyków graniastych z rączkami oraz 1 tacę w kolorach: topaz, szafir i róż, cena zł. 8.50.

Równe matowe pasy biegnące w pro-słokątnych ramach szkła, tworzą harmo-nijną całość z pełnymi prostoty meblami nowoczesnej jadalni. Garnitur przez swój płaski kształt i wygodną rączkę stanowi praktyczną i efektowną zastawę do zakąsek.



Katalogi, zawierające dalsze ilustracje zastaw szklanych i porcelany, wysyła na żądanie bezpłatnie firma Jakób Gross, Kraków, Rynek Gl. 8 i 30.

Zamówienia zamiejscowe wykonuje się odwrotnie, bardzo starannie.

**Twoja przyszłość
w oszczędności**



**KOMUNALNA
KASA
OSZCZĘDNOŚCI**

MIASTA KRAKOWA

ST. RACZYŃSKI.





Karo Franck
współczesna przyprawa do kawy
w kostkach!

Zjednoczone Fabryki Portland-Cementu

FIRLEY

Spółka Akcyjna

Warszawa, ul. Czackiego Nr. 14

CEMENTOWNIE:

w Sierszy Wodnej, Rejowcu Lub. i Wejherowie

KAMIENIOŁOMY i WAPIENNIKI

w T r z e b i n i

CEMENT PORTLANDZKI w najlepszym gatunku

Zakłady SOLVAY w Polsce

Tow. z o. p.

Cementownia „Grodziec” przy stacji kolejowej Żąbkowice

produkują Cement Portlandzki pierwszorzędnej jakości o wytrzymałościach znacznie przekraczających wymagania polskich norm dla Cementu Portlandzkiego. — Zdolność produkcyjna 350.000 ton rocznie.

SPECJALNY CEMENT wysokowartościowy

z marką „ŻUBR”

Zamówienia wykonywane są niezwłocznie na najdogodniejszych warunkach. Zamówienia należy kierować do Zakładów SOLVAY w Polsce Tow. z o. p.

WARSZAWA, ul. Czackiego 14.

TELEFONY: 532-30, 532-44, 208-97.

WKŁADY I LOKATY

na książeczki wkładowe imienne i na okaziciela przyjmuje

POLSKI BANK KOMUNALNY Spółka Akcyjna

WARSZAWA, PLAC NAPOLEONA Nr. 7 (GMACH WŁASNY)

Bank założony w roku 1919, liczy 514 akcjonariuszów, w tym 209 miast, 179 powiatów, gmin i związków specjalnych oraz 126 Komunalnych Kas Oszczędności.

BANK wykonuje zlecenia gieldowe, inkasowe i przekazowe w kraju i za granicą; wynajmuje w skarbcu swoim kasetki; załatwia wszelkie czynności bankowe.

Tajemnica wkładów zastrzeżona.

Korzystne warunki.

UWAGA: (Wyciąć i przechować) Po przedłożeniu niniejszego ogłoszenia w naszych sklepach, otrzymuje każdy, przy zakupie przynajmniej 1 pary obuwia lub 3-ech par pończoch, pudełko wyborowej pasty Del-Ka.

OBUWIE, KALOSZE ŚNIEGOWCE I POŃCZOCHY

Del-Ka

SA ZAWSZE

TANIE — TRWAŁE — WYGODNE

Do nabycia:

WARSZAWA, Marszałkowska 142, Kraków, Kraków-Podgórze, Katowice, Chorzów, Sosnowiec, Bielsko, Tarnowskie Góry, Tarnów, Przemyśl, Lwów, Legionów 13 — Halicka 16, Stanisławów, Kołomyja, Drohobycz, Borysław, Częstochowa i t. d.

ELEKTROWNIA MIEJSKA W KRAKOWIE

SKLEP: PLAC SZCZEPAŃSKI — GMACH STAREGO TEATRU

TELEFON 120-51

Poleca: Grzejniki elektryczne dla ogrzewania, gotowania, prasowania, pieczenia, kąpieli oraz zabiegów leczniczych. Do tych celów specjalna taryfa. Informacje w Sklepie.

Radioodbiorniki wszelkich typów. Specjalnie prowadzona poradnia daje gwarancję solidnej obsługi.

KTO CENI ZDROWIE

powinien stosować skuteczne



Skład główny: **Dr farm. K. WENDA** Spółka z ogr. odp.

NATURALNA MORSZYŃSKA WODA GORZKA

ze źródła „BONIFACEGO” w Morszynie. Cena zł. 1.50 za flaszkę.

WODA STOŁOWA DOGAZOWANA „MORSZYŃKA”

ze źródła „Pod Statuą” w Morszynie.

NATURALNA MORSZYŃSKA SÓL GORZKA

kryształczna, przygotowana z solanki źródła „BONIFACEGO” w Morszynie. Cena zł. 2.80 za słoik.

NATURALNA MORSZYŃSKA SÓL GORZKA

w proszku, w słoikach i pudełkach oraz w pakietach po zł. 0.15 grossy. (jednorazowa dawka dla dorosłych).

Produkty Morszyńskie są stale kontrolowane przez Instytuty i Kliniki Uniwersytetu Jana Kazimierza.

Do nabycia w całym kraju.

WARSZAWA, UL. WRONIA 80
TELEFON: 550-40 (CENTRALA).

Dostawa!

do fabryk i kopalń wszelkich
artykułów technicznych

Specjalność:

pakiety i szmaty do czyszczenia maszyn, filców technicznych, szmaty lniane do politurowania mebli, wszelkie artykuły galwanotechniczne, tarcze i pasy do szlifowania i polerowania metali oraz tarcze filcowe

Dostarcza bardzo korzystnie

**Szmirgel w proszku
oryginalny „Naxos”**

Sprzedaż:

koks, węgiel, drzewa kopalnianego i opałowe hurtownie i detalicznie.

SAMUEL KRAUSKOPF
CHRZANÓW — Telefon Nr. 10.

ŚRODEK IZOLACYJNY OD WILGOCI I WODY

HYDROFUGE „CASTOR”

zabezpiecza od przeciekania, wstrzymuje ciśnienie WODY we wszystkich wypadkach, jako to: izolacji rezerwoarów, murów, kanałów, studzienek, torasów, szczytów i fundamentów, KOTŁOWNI, ścian oporowych, piwnic, etc.

POSIADA NA SKŁADZIE:

Przedsiębiorstwo budowlane

MAURCY KARSTENS

Warszawa, ul. Koszykowa 7. Tel. 827-95

Kraków. Biuro techn.-handl. W. Kozłowski, ul. Mikołajska 32. Tel. 140-88 — Wilno, Biuro Handlowe M. Jankowski, ul. Ś. to Jańska 9 — Katowice, inż. Stanisław Nitsch, ul. Matejki 5 — Poznań, M. Czubek i S-ka, ul. Br. Pierackiego 8. Tel. 32-12 — Lwów, J. Kozłowski, ul. Nabiełaka 12. Tel. 210-36.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI POWIATU KRAKOWSKIEGO W KRAKOWIE



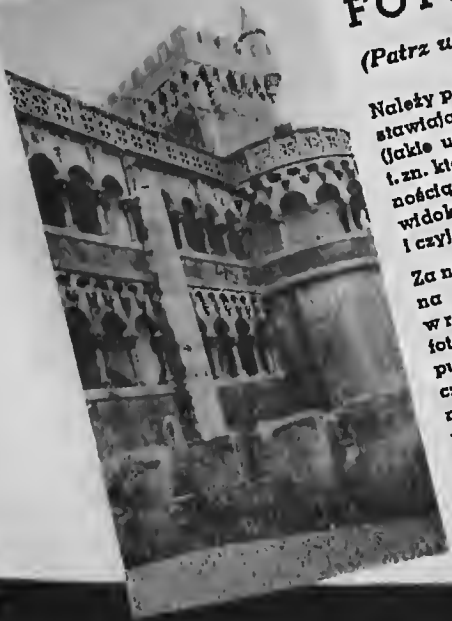
ZADANIE FOTOGRAFICZNE

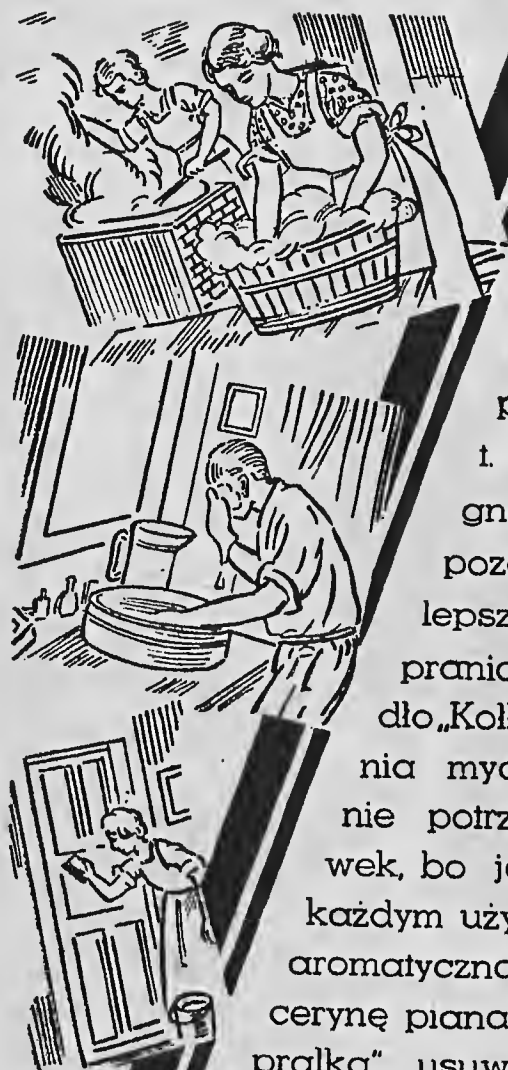
(Patrz warunki konkursowe)

Należy podać dokładnie, co przedstawiają reprodukowane fotografie (jakie urządzenia, jakie wnętrza, t. zn. którego budynku i czyją własnością jest ten budynek, dalej: jakie widoki, z jakiego domu oglądane i czyją własnością jest ten dom itd.)

Za najtrafniejsze rozwiązania (można nadsyłać rozwiązania nawet w razie odgadnięcia nie wszystkich fotografii) zostaną przyznane następujące nagrody w postaci książek oszczędnościowych Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu Krakowskiego w Krakowie, płatnych okaziełowi i wista:

- I. nagroda: zł. 100.—
- II. " : " 50.—
- III. " : " 25.—



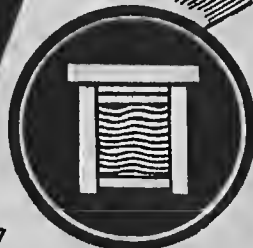


Do wszystkiego

bez wyjątku, czy to do prania materiałów jedwabnych, wełnianych lub bawełnianych, białych lub kolorowych, albo do mycia podłogi, mebli, sprzętów, szkła i t. d., czy też do kąpieli lub pielęgnowania ciała – zawsze jest i pozostanie nieszkodliwym, najlepszym i niedrogim środkiem do prania, znane ze swej dobroci mydło „Kollontay z pralką”. Do używania mydła „Kollontay z pralką” nie potrzeba żadnych wskazówek, bo jest ono bezpieczne w każdym użyciu. Szczególnie silna, aromatyczna i zawierająca glicerynę piana mydła „Kollontay z pralką”, usuwa z zadziwiającą szybkością wszelki brud, a przede wszystkim wpływa dodatnio na skórę.



**„Co kupuje cały kraj?
... Mydło z pralką
Kollontay”**



127

Powyższe ogłoszenie otrzymało największą ilość głosów w konkursie premiovym Kollontaya. Podobało się ono dlatego, że wykazało prawdziwe zalety mydła „Kollontay z pralką”

Fryderyk Puls S.A.

poleca:

MYDŁA TOALETOWE
ŚRODKI DO GOLENIA
DO PIELEGNOWANIA ZĘBÓW
DO PIELEGNOWANIA WŁOSÓW

PERFUMY
WODY KOŁOŃSKIE
I KWIATOWE
KOSMETYKI
do upiększania i pielęgnowania

OTRĄBKI — MASECZKI — MLECZKA — GALARETKI
PUDRY w 15 kolorach
POMADKI do ust bardzo trwałe
LAKIERY do paznokci
KREMY udelikatniające i wybielające

RÓŻE sympke i tłuste
TUSZE do brwi i rzęs
KREMY pod puder
DEPILATORIA

Skład główny: Warszawa, ul. Wierzbowa 11.

Gdy lekarz powie — wątroba...



myślcie o jej lecze-
niu, bo w tej dja-
gnozie młodzi się
często: woreczek żół-
ciowy, kamienie żół-
ciowe, żółtaczka. Za-
burzenia w jej funkcjonowaniu i wydzielaniu
żółci powodują swojego rodzaju zatrucie
organizmu, a na tem ile szereg najrozma-
ższych chorób. Ziola magistra Wolskiego
ze znakiem ochronnym „B I L L O S A”,
zawierając znane rośliny egzotyczne Combretum
i Boldo, pobudzają wątrobę do wła-
ściwej pracy oraz prawidłowego wydzie-
lania żółci i powodują naturalne wy-
próżnienie. Stosują
się one przy cierpie-
niach wątroby i wo-
roczka żółciowego
(kamień żółciowy).
Jako środki po-
chodzenia natural-
nego działają Ziola
magistra Wolskiego
łagodnie, nie mają
przykrego smaku i
łatwo są do przy-
rządzenia.

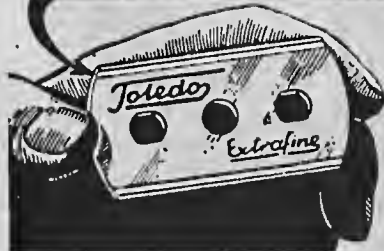


Wytwórnia

MAGISTER WOLSKI

WARSZAWA, ŻŁOTA 14

Ten wklesły szlif



w brzytwkach
Toledo jest ostatnią zdoby-
czą techniki szlifowania
stali i dlatego brzytwki
Toledo posiadają niedościg-
nione zalety szybkiego,
dokładnego i przyjemnego
golenia. Kupując więc
ostrza do golenia żądajcie
wyraźnie: brzytwek Toledo

POZNAJEMY PIĘKNO OJCZYSTEGO KRAJU

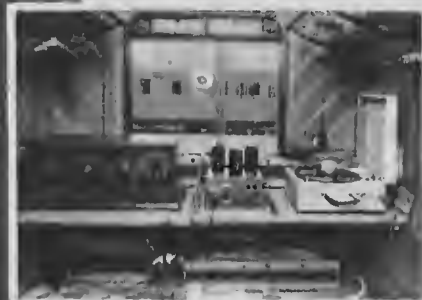
**szybko
tanie
i wygodnie**



Raidowy pociąg narciarski —
w podróży po Kurońkach.



Półtora miliona turystów prze-
wiozły już pociągi popularne.



Aparatura radiowa w pociągu
torzy pasażerów ze światłem.



Wnętrze wagonu kłowego,
w czasie wyświetlania filmu.

Coraz większą staje się ochota do podróżowania i zainteresowanie turystyką rośnie niasławicznie. Pęd do poznawania własnego kraju i jego osobliwości, do zwiedzania zabytkowych czy też nowoczesnych miast, i do przetrwania w pięknych zakątkach na tonie przyrody — staje się coraz powszechniejszy. Zapal do turystyki wyzwała się coraz silniej w całej ludzkości. Jednakże o tym powszechnym rozwoju „wędrowek XX wieku“ decydują przede wszystkim środki komunikacyjne. Tylko możliwość szybkiego i wygodnego dotarcia do celu podróży rozstrzyga o tym, że ruch wycieczkowy może się rozwinąć. Tylko łatwość podróży i przystępne jej ceny dają możliwość odpowiedniego zaspokojenia głęboko wśród spleceństwa tkwiącej potrzeby wędrowek. Komunikacja jest warunkiem turystyki.

I w Polsce lokże potężnie leu wielki pęd turystyczny, podobnie jak na całym świecie. I u nas ma on do dyspozycji coraz lepsze warunki techniczne dla podróży. O ich stworzenie dbają nasze władze komunikacyjne. Śniadło też można powiedzieć, że komunikacja w Polsce uodzu stale za rosnącą z roka na rok ekspansją turystyczną, a nawet ją wypredza. Nowoczesne bowiem urządzenie, służące dla turystyki, są w Polsce coraz doskonalsze i coraz liczniejsze. Nie usłupij one najlepszym wzorom zagranicznym.

Główną podslawą turystycznych możliwości komunikacyjnych w Polsce jest przede wszystkim cała sieć Polskich Kolei Państwowych. Umożliwia ona w najszerszej mierze wygodne zwiedzanie kraju i uprawnienie podróżnicwa na każdą skalę. Kolej polska znowa jest ze swej sprawności i poziomu technicznych urządzeń. Pociągi na szlakach dalekobieżnych prowadzą wagony syplalne i restauracyjne, a na wielu liniach słuchać można podczas podróży audycji radiowych. Jednym słowem — podróż turystyczna na P. K. P. jest wygodna i przyjemna. Obok zaś kolei mamy w Polsce gęstą sieć połączeń autobusowych, mamy połączenia lotnicze, możemy użyć kolei wkskolorowych, a w pewnych wypadkach nawet kolejek leśnych. Atrakcją zupełnie szczególną w Tatrach polskich jest kolej linowa z Kuźnic na Kasprowy Wierch, która zarówno pod względem widokowym, jak też turystycznym dorównuje najprzedniejszemu tego rodzaju kolejkowemu urządzeniu na świecie.

W niasławicznej trosce o rozwój turystyki wprowadzili polskie koleje wiele specjalnych urządzeń technicznych oraz udogodnień taryfowych. W wybitny sposób przyczyniają się one do stałego postępu ruchu wycieczkowego w Polsce. Na pierwszym miejscu wymienić tu należy pociąg popularne. W ciągu 4-eh lat ich funkcjonowania w Polsce przewiozły one ogółem półtora miliona nowych turystów. Pociąg popularne stworzyły niezmiernie cenną możliwość wygodnego i nader taniego zwiedzania kraju dla najszerszych rzesz. Tylko dzięki nim rozwinął się ruch masowy.

Pociąg popularne zapewniają każdemu nieczulnikowi podróż prowadzicie wygodną. Każdy pasażer ma nie tylko rękomać mniejszą sledzacego, ale tokże dużo specjalnych ułatwień. W wagonach są nawet stoliki do gry w briaż, co umila podróż. Dodać trzeba, że przy większych i w dalszą podróż udających się pociągach popularnych — prowadzone są zwykłe wagony restauracyjne o przystępnym cenikach. Umożliwia to wygodne urządzenie sobie całej podróży niemal dla każdego miliońnika krajoznawczej turystyki.

Najważniejszą zaletą pociągów popularnych jest ich niezwykle taniość. Przejazdy, nawet dalekobieżne, dostępne są dla ludzi najuboższych. Dzięki niskim opłatom za bilety w tych pociągach, może niemal każdy odnosić wielkie turystyczne korzyści bez większego nszezerbku finansowego. Organizuje się zresztą przy większych pociągach popularnych specjalne świadczenia w postaci ryczałtowych zwiedzeń, wstępów, udziałów w imprezach i t. p. Świadczenia te obliczone są zawsze po cenach wyjątkowo przystępnych — prawdziwie popularnych. Ogólne zatem koszty wycieczek pociągami popularnymi są w całej Polsce nader niskie.

Tabor Polskich Kolei Państwowych powiększony został ostatnio o cały szereg wagonów przystosowanych do najnowszych potrzeb turystyki. Są to najnowocześniejsze budowlami wagonowego i to nie tylko w Polsce, nie i w Europie. Budzą też one wielkie zainteresowanie zarówno w kraju, jak i za granicą. W miarę potrzeby, wagonami tymi uzupełniana się normalnie składają pociągów turystycznych. Dzięki temu polskie pociągi turystyczne wykazują nadzwyczajną wprost sprawność dla celów wycieczkowych.

Na uwagę zasługuje tu przede wszystkim wagon kąpielowy, zawierający kilka łazienek oraz łusze. Łatwo wyobrazić sobie, jak miła jest w czasie uciążliwej uleroz podróży lub też po dalekiej pieszej wycieczce — powrócić do pociągu wycieczkowego i odświeżyć się przyjemną kąpielą czy naryskiem. Zarówno w lecie, jak i w zimie sławowi to nie-zrównaną atrakcję każdej dalszej podróży. W wagonie kąpielowym ma się do dyspozycji wodę ciepłą i zimną w dowolnej ilości, a ponadto odpowiednią obsługę, aż do fryzjersi wloznie. Opłaty w wagonie kąpielowym są przystępne.

Innym typem specjalnego wagonu wycieczkowego jest wagon danielugowy. I on także przybierający jest do składu pociągu turystycznego, stanowiąc wielką atrakcję dla wszystkich uczestników podróży wycieczkowej. W czasie jazdy wagon ten staje się zawsze ośrodkiem życia towarzyskiego. Komfortowe wyposażenie wagonu, jego urządzenia muzyczne i t. p. sioją na bardzo wysokim poziomie. Pozwala to na osiągnięcie z politym w takim istotnie dużej przyjemności i rozrywki. Zalety konstrukcyjne wagonu danielugowego są tak doskonałe, iż nawet w czasie szybkiego biegu pociągu, nie odczuwa się prawie żadnych wstrząsów.

Równie dużą atrakcję pociągów turystycznych stanowią wagony kinematograficzne. Wagon taki — to właściwie teatr świetlny na kołach. Łatwo wyobrazić sobie, że w czasie przedstawienia kinowego czas podróży schodzi bardzo szybko, w sposób under miły i prawie ulesposłrzczoony. Wagony te są odpowiednio urządzone, gdyż nie mają przedziałów, a wygodne siedzenia — ustawione są amfiteatralnie. Każdy pasażer otrzymuje za niewielką dopłatą wygodne miejsce. Aparatury wagonów kinematograficznych są nowoczesne i umożliwiają urządzenie seansów o wysokim poziomie artystycznym. Rozrywka taka nadzwyczajnie umila podróż.

Wspomnieć jeszcze trzeba o specjalnych wagonach, przystosowanych do transportu turystycznych bagaży. Są to brankardy kolejowe, urządzone jako: nartarnie, warsztaty reparacyjne, składowe sprzętu turystycznego, hote na lodzie i kajaki i t. p. Brankard taki wbiezony do składu pociągu turystycznego, oddaje znakomite usługi. Umożliwia on racjonalne przechowanie i transport sprzętu w sposób odpowiedni i niernz dla danego sprzętu sportowego, wprost nieodzowny.

Wagony motorowe zapewniają under szybko i wygodne dotarcie do celu wycieczkowego. Skracają czas podróży do minimum, uosadobionego technicznymi względami ruchu kolejowego. Dzięki wagonom motorowym może turysta spędzić w terenie większość czasu, przeznaczanego na wycieczkę i wykorzystać całą podróż w sposób dla siebie jak najwygodniejszy. Motorowe wagony, jako tak zwane „Lux-Torpedy”, kursują na najważniejszych szlakach turystycznych w Polsce. Liczba tych wagonów jest stale powiększana. Rozkłady ich jazd są coraz skrupulatniej przystosowywane do potrzeb ruchu wycieczkowego w całym kraju. Jest to wielkie unowocześnienie turystyki w Polsce.

W ścisłej łączności z kolejowymi środkami komunikacyjnymi, służącymi dla turystyki, pozostaje sieć autobusowa Komunikacji Samochodowej P. K. P. W sposób szybki, wygodny i lani umożliwiają ona dotarcie do tych terenów, które pozbawione są komunikacji kolejowej, a które stanowią przedmiot wybitnego uleroz turystycznego zainteresowania. Wyposażenie autobusów, należących do P. K. P., oraz techniczna ich sprawność — stwarzają under poprawne warunki dla turystycznych podróży. Prócz uornalonych jazd, przewidzianych w rozkładzie jazdy Komunikacji Samochodowej P. K. P., mogą być także organizowane specjalne wycieczki turystyczne dla grup lub większych partyj pasażerów, po określonych szlakach do najbardziej atrakcyjnych miejscowości.



„Lux-Torpeda” — motorowy wagon pociągowej komunikacji osobowej.



Wygodny autobus stanowi ważny środek komunikacji turystycznej.



Kolejką leśną można dotrzeć do trudno dostępnych ukołk w Karpalach.



Nordlarskie parogi popularne pieszą się zawsze bardzo silną trekwencją.



Bufet w pociągu popularnym jest wielkim udogodnieniem dla publiczności.

*Wysokowartościowe owoce,
Dorodne warzywa i piękne kwiaty*



otrzymać można, stosując

AZOTNIAK
i SUPERTOMASYNĘ
lub

SUPERTOMASYNĘ
AZOTNIAKOWANĄ

przed siewem lub sadzeniem roślin,
a w sadach – jesienią lub wczesną wiosną,

SALETRE WAPNIOWĄ
lub

SALETZRZAK

na rosnące już rośliny, a w sadach
zaraz po okwitnięciu drzew.

Wszelkich informacji w sprawach kupna
i stosowania nawozów udzielają



**Zjednoczone Fabryki Związków Azotowych w Mościcach
i w Chorzowie — adresować: CHORZÓW (na Górnym Śląsku).**

BANK ZWIĄZKU SPÓŁEK ZARÓBKOWYCH

*zbiornica
oszczędności*

*twórczy warsztat
Polski*

1886-1936

KALENDARZ

ILUSTROWANEGO
KURYERA CODZIENNEGO

NA ROK 1937

ROCZNIK X.



WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE.

NAKŁADEM WYDAWNICTWA „ILUSTR. KURYERA CODZIENNEGO” W KRAKOWIE.
SKŁAD GŁÓWNY W ADMINISTRACJI „ILUSTR. KURYERA CODZ.” — PAŁAC PRASY.

600

Anni 1537. Festa Mobilia.			
Aureus numerus	18	Quadragesima	18 Febr.
Cyclus solaris	6	Pascha recuitoru	27 Martij
Epacta	18	Pascha utrobique versu	1 Aprilis
Inditio Cefarea	10	Rogationes	6 Mai
Litera dominicalis	G	Ascensio saluatoris	10 Mai
Septuagesima	28 Januari	Pentecoste	20 Mai
Dies cinerum	14 Februari	Trinitas	27 Mai
		Corpus christi	31 Mai
		Aduentus domini	2 Decemb.

Intuallu

Coruallu

Deliquium

Delectus

Dic	H	M	Post Meridiē	Dic.	H.	M.
C Maio 7 24	6.	8.	Intium	C Nouem 16	13	5. Prin.
	8.	z.	Medium		14	54 Mediu
	9.	56.	Finis		16	43. Finis
C Dimidia.	1	54.	Duratio	C Dimidia.	1	49 Dura.
C Tota.	3	48.	Duratio.	C Tota.	3	38 Dura.
C Mora in tene.	1.	38.	bris.	C Mora in tene	1	30 bris.
C Ecliptici.	20	13.	Digiti	C Puncta eclipti	17	20 ca.

RYCINA KALENDARZOWA Z PRZED 400 LAT.
KARTA Z KALENDARZA ASTRONOMICZNO-ASTROLOGICZNEGO NA
R. 1537: L. GAURICUS, EPHEMERIDES, VENEZIA 1533 (OBLICZENIA
NA LATA 1584—1551), Z EGZEMPLARZA Z ZAPISKAMI MARCINA
BIEMA Z OLKUSZA. (B. JAG. CIM. 3521).



P 10287/
10. 1937

KK 281/69/2
29.12.



A QUI CŪ RECESSISSENT. ECCE
 ANGELVS DN̄I APPARVIT IN SOM
 NIS IOSEPH DICENS. SVRGE ET
 ACCIPE PVERV ET MATRE EIVS ET FV
 GE IN EGYPTV. ET ESTO IBI VSQ̄ DV
 DICA TIBI. FVTVRVS E ENI VTHERO
 DES QVERAT PVERV AD PDENDV EVM

ROK 1937.

Dr JAN GADOMSKI

Admunt Obserwatorium Astr. Uniw. J. Piłsudskiego.

CZEŚĆ ASTRONOMICZNA.

ROK 1937 W INNYCH RACHUBACH CZASU.

Rok 1937 obowiązującego w Polsce (od r. 1583) kalendarza gregoriańskiego odpowiada latom:

7445-6 ery bizantyńskiej,
6650 okresu juliańskiego, używanego w chronologii astronomii,
5897-8 według kalendarza żydowskiego,
14-15 w 77-ym z rzędu 60-letniego cyklu kal. chińskiego,
2712-3 od 1-szej Olimpiady, względnie rokowi 4-mu 678-ej oraz 1-mu 679-ej Olimpiady (sposób liczenia lat używany w Grecji do r. 393 po n. Chr., t. j. do 2-go roku 293-ej Olimpiady, na której zakończyły się te igrzyska na rozkaz cesarza Teodozjusza W.),
2690 od założenia Rzymu (data według Varrona, sposób liczenia lat używany w Europie do r. 527 po n. Chr.),
2685-6 ery Nabonassara,
12 ery japońskiej Szowa (albo rok 2597 ery japońskiej),
2249-50 ery greckiej, zwanej ora Seleucydów, używanej jeszcze obecnie w Syrii,
1936-7 według kalendarza juliańskiego,
1033-4 ery Dioklecjana,
1355-6 według kalendarza muzułmańskiego,
145-6 według kalendarza republikańskiego francuskiego,
XV-XVI ery faszystowskiej.

W r. 1937, według rachuby kalendarza gregoriańskiego, rozpoczyna się rok:

ery bizantyńskiej — 1 IX (rocznica stworzenia świata),
okresu juliańskiego — 1 I (zgodnie z kalendarzem gregoriańskim) = 2428 535 dni juliańskich,
żydowski — 5 IX o zachodzie Słońca,
według kalendarza chińskiego — 22 XII (przesilenie zimowe),
liczony od 1-szej Olimpiady — 25 VI (pierwsza pełnia po przesileniu letnim),
liczony od założenia Rzymu — 1 I,
ery Nabonassara — 26 IV,
ery japońskiej — 1 I,
ery greckiej — obecnie 1 IX lub 1 X, w zależności od sekty (dawniej rok zaczynał się przesileniem zimowym),

według kalendarza juliańskiego — 14 I (tj. 13 dni później, aniżeli według kalendarza gregoriańskiego),
według ery Dioklecjana — 29 VIII,
według kalendarza muzułmańskiego — 13 III o zachodzie Słońca,
według kalendarza republikańskiego francuskiego — 23 IX (równonoc jesienna),
faszystowski — 28 X (rocznica marszu na Rzym).

Epoki początkowe wymienionych powyżej rachub czasu przypadają na następujące daty:

bizantyńska — 1 IX 5509 r. przed nar. Chr. (data stworzenia świata),
okres juliański — 1 I 4713 r. przed nar. Chr. (data roku, używanego w chronologii astr., w którym liczba cyklu Słońca, liczba ziota oraz indykcja były wszystkie równo 1),
żydowski — 7 X 3761 r. przed nar. Chr. (stworzenie świata),
według kalendarza chińskiego — przesilenie zimowe 2637 r. przed nar. Chr.,
liczona od 1-szej Olimpiady — pierwsza pełnia po przesileniu letnim 776 r. przed nar. Chr. (pierwszy dzień 1-szej Olimpiady),
od założenia Rzymu — 21 IV 753 r. przed nar. Chr. (według Varrona),
Nabonassara — 26 II 747 r. przed nar. Chr.,
według kalendarza japońskiego — 11 II 660 r. przed nar. Chr. (dzień zgonu pierwszego ziemskiego cesarza, założyciela dynastii Jimmu Tenna); według ery Szowa — 26 XII 1926 r. po nar. Chr. (dzień wstąpienia na tron obecnego cesarza Hirohito),
ery greckiej — w starożytnym Damaszku i Arabii równonoc wiosenna 313 r. przed nar. Chr.,
juliańska — dzień urodzin Chrystusa (25 III),
gregoriańska — dzień urodzin Chrystusa (25 III),
Dioklecjana — rok 283 po nar. Chrystusa,
muzułmańska — 15 VII 622 r. po nar. Chr. (dzień ucieczki Mahometa z Mekki do Medyny),
według kalendarza republikańskiego francuskiego — 21 IX 1792 (równonoc jesienna),
faszystowska — 28 X 1922 (marsz faszystów na Rzym).



Pierwsze wysokogórskie obserwatorium astronomiczno-meteorologiczne w Polsce.

Ostateczny projekt będącego w budowie, pierwszego w Polsce, wysokogórskiego obserwatorium astronomiczno-meteorologicznego im. J. Piłsudskiego, ufundowanego przez L. O. P. P., na szczycie Pop Ivan (2022 m) w paśmie Czarohory. Oddział astronomiczny tego obserwatorium, wyposażony w największy w Polsce, nowoczesny refraktor o obiektywie 25 cm w średnicy, oraz takąż samą średnicą o obiektywie 33 cm w średnicy, został przydzielony jako filia do obserwatorium astronomicznego Uniw. J. P. w Warszawie. Nowe obserwatorium ma być oddane do użytku w b. r.

CHARAKTERYSTYKA ROKU.

Rok 1937 jest *ciekawie zarysowany* i liczy 365 dni. Miesiącami blizniaczymi, tj. luki, w czasie których te same dni tygodnia przypadają na te same dni miesiąca, są: grupa luty, marzec i listopad, oraz pary: styczeń i październik, kwiecień i lipiec, wrzesień i grudzień. Po 5 niedziel mniej w tym roku 4 niedziela: styczeń, maj, sierpień i październik.

W b. r. w lipcu przypada dwukrotnie pierwsza kwadra.

PORY ROKU.

W r. 1937 początek astronomicznych par roku na północnej półkuli globu przypada (według czasu śr.-europej.)

wiosna	dnia 21 marca	o g. 1 m. 45
lato	.. 21 czerwca	.. 21 .. 12
jesień	.. 23 września	.. 12 .. 13
zima	.. 22 grudnia	.. 7 .. 22

Diagonie astronomicznych par roku w r. 1937 jest nast.

zima	89 dni 6 g. 18 m.	lato	93 dni 15 g. 1 m.
wiosna	92 dni 13 g. 27 m.	jesień	89 dni 19 g. 9 m.

W r. 1937 Ziemia przekracza przystoienny punkt swej drogi dokola Słońca (perihelium) dn. 8 I o g. 20, zaś punkt odsłoneczny (aphelium) dn. 3 VII o g. 18. W sąsiedztwie perihelium Ziemia posuwa się po swej orbicie z prędkością 30,3 km/sek, w aphelium — 29,3 km/sek.

Astronomiczne jednostki czasu.

	dnia	g.	m.	sek.	czasu śred.
Doba słoneczna średnia liczy:	1	0	0	0	..
Doba gwiazdowa	..	11	23	56	1,091 ..
Miesiące synodyczne	..	29	12	44	2,8 ..
Miesiące gwiazdowe	..	27	7	43	11,5 ..
Miesiące słoneczne	..	27	5	5	35,8 ..
Rok gwiazdowy	..	365	5	9	9,5 ..
Rok zycotnikowy	..	365	5	48	46,0 ..
Rok gregorjański	..	365	5	49	12 ..
Rok juliański	..	365	6	0	0 ..
Słoneczny	..	6 585	8	—	..

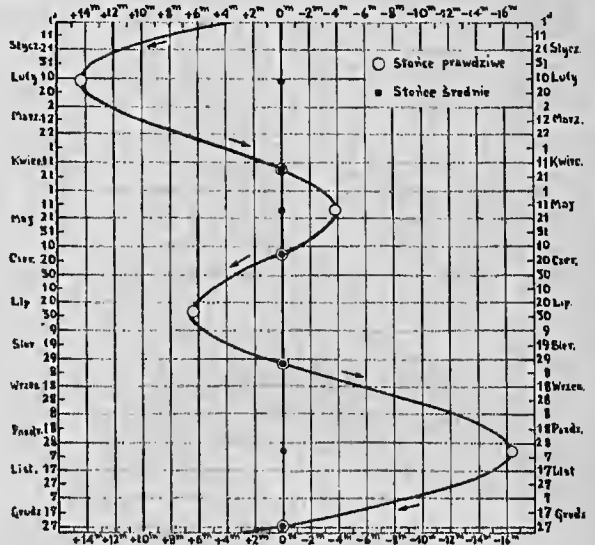
Okres juliański = 7 980 lat. Rok Platona = 26 000 lat.

(Oświecenie objaśnienia wyliczeniowych tu astronomicznych jednostek czasu zawiera nasz Kalendarz r. 1933 str. 4-6.)

ZEGARY SŁONECZNE.

Zegary słoneczne służą, gdy przyświeca Słońce, do wyznaczenia czasu na podstawie wskazań kierunku cienia, rzucanego przez wskazówkę na odpowiednią podziałkę. Pozwalają one odczytać bezpośrednio czas słoneczny prawdziwy (miejscowy), który łatwo jest przeliczyć na czas słoneczny średni (miejscowy) przez dodanie z adp. wliczając poprawki zw. „równaniem czasu”. Wartość równania czasu, wyrażoną w minutach, dla poszczególnych dni roku, można odczytać z podanego tu wykresu.

Przy odczytywaniu wykresu należy rysunek nawiązać pionowo, tylną stroną dokładnie w kierunku południa, tak, by gruba linia pionowa, widoczna pośrodku rysunku, pokrywała się z południkiem miejscowej obserwacji. Wykres obrazuje sytuację, jaka zachodziła kolejno w ciągu roku, podczas południ słonecznego, średniego miejscowego. Oraz słońce średniego (czarny punkt) znajduje się wówczas na południku w zmiennie niskim w pobliżu południowego horyzontu, latem wysoko ponad nim (różnica tu osiąga wartość 47°); obraz zaś słońca prawdziwego (jasny tarcza) albo opóźnia się względem słońca średniego (od początku stycznia do połowy kwietnia, oraz od po-

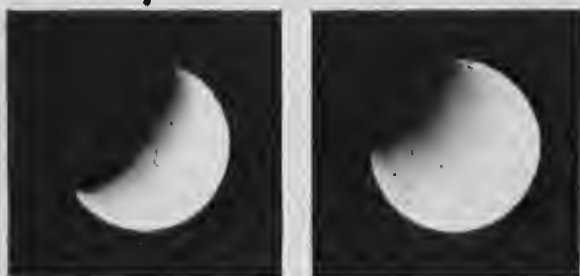


Wykres równania czasu.

łowy czerwca do końca sierpnia), albo wyprzedza je (od połowy kwietnia do połowy czerwca, oraz od początku września do końca roku). W pewnym wypadku równanie czasu ma znak dodatni, w drugim ujemny. Po obu stronach wykresu oznaczone są dni i miesiące, u góry zaś i u dołu wartość równania czasu w minutach. Cztery razy w roku: ok. 16 IV, 15 VI, 1 IX i 25 XII obrazy słońca prawdziwego i średniego pokrywają się i równanie czasu przybiera wartość zero. Wówczas zegar słoneczny wskazuje wprost czas słoneczny średni (miejscowy).

Zaćmienia w roku 1937.

W r. 1937 przypadają 2 zaćmienia Słońca i 1 Księżyca. 1) Całkowite zaćmienie Słońca w dniach 8—9 czerwca, w Polsce niewidzialne. Pierwsze zaćmienie się północna satelity z globem ziemskim nastąpi o wschodzie Słońca, o g. 19 m. 1, w obrębie Polinezji. Wskł koniec cienia całkowitego, nieznaczny dokada szeroki kółko planu pol-



Zaćmienie Księżyca dn. 8 I 1936 r.

Dwie fotografie Księżyca, wykonana podczas całkowitego zaćmienia w dn. 8 I 1936 r., w Szwajcra. o g. 20 m. 21 (na lewo) i o g. 20 m. 41 (na prawo). W tym czasie satelity wynarzał się już z całkowitego cienia Ziemi.

cienia, przebiegnie nastąpić przez Ocean Spokojny, wkra- cając na wybrzeże Ameryki południowej. Ostatni kółko północna z naszym globem nastąpi o zachodzie Słońca dn. 9-go czerwca o g. 11 m. 17 (według czasu śr.-europej.) w pobliżu wybrzeży Peru. Zaćmienie to jako częściowe będzie widoczne po obu stronach pasa całko- witości w obrębie archipelagów Polinezji, na znacznych obszarze Oceanu Spokojnego, w Ameryce środkowej oraz w zachodniej części Ameryki południowej.

2) Częściowe zaćmienie Księżyca dn. 18 listopada, w Polsce niewidoczne. Bliższe duże, licząc się z jego zjawiską, ważne dla wszystkich miejscowości, w których satelity znajdować się będą wówczas ponad horyzontem, są następujące:

wyjście Księżyca z północy Ziemi	..	g. 7 m. 9
wyjście Księżyca z cienia całkowitego Ziemi	..	8 .. 37
największa faza zaćmienia	..	9 .. 19
wyjście Księżyca z cienia całkowitego	..	10 .. 1
wyjście Księżyca z północy	..	11 .. 29

Całkowite zjawisko, odbywającego się na powierzchni satelity, trwać będzie w sensie 4 g. 24 m., z czego 1 g. 24 m. przypada na zaćmienie przez cień całkowity Ziemi, który podczas największej fazy pokryje 0,150 średnicy tarczy Księżyca. Początek zaćmienia będzie widoczny w północy i w zachodnich częściach Europy, w W. Bry-

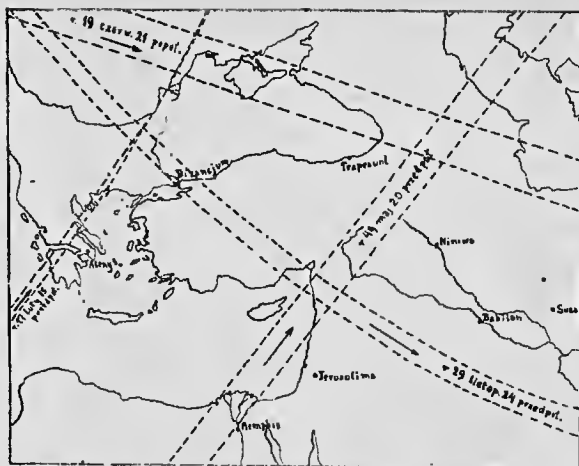


Zaćmienie Słońca dn. 19 VI 1936 r.

Całkowite zaćmienie Słońca, przypadające w ul. r. dn. 19 VI, było obserwowane przy dość sprzyjających porożdziu, przez 3 polskie ekspedycje: w Japonii (Tsubetsun), na Syberii (w Omsku), oraz w Grecji (Tsolopattana i Kerulen). Obserwatorzy polscy posługiwali się chronokinematografami (jest to połączenie aparatu kinowego z chronometrem) głównie celem dokładnego zarejestrowania geometrycznej strony zjawiska. W Warszawie przebieg zaćmienia, widzialnego w Polsce jako częściowe, uchwyciono na taśmę filmową. Na rycinie jedna z fotografii, wykonanych podczas największego nasilenia zjawiska, mianowicie w chwili, gdy przesłonięciem uległo 0,71 części średnicy tarczy słonecznej.

tanii, na Morzu Lodowatym Pn., w północnych częściach Atlantyku, w p. i pd. Ameryce, na Oceanie Spokojnym oraz w pn. wschodniej Azji. Koniec zjawiska będzie dostrzeżalny: na Morzu Lodowatym Pn., w północnej części Atlantyku, w pn. i pd. Ameryce, na Oceanie Spokojnym, we wschodniej Australii oraz w pn.-wschodniej i środkowej Azji.

3) **Pierścieniowe zaćmienie Słońca w dniach 2-3 grudnia.** w Polsce niewidoczne. Pierwszy kontakt półcienia Księżyca z powierzchnią globu ziemskiego nastąpi dn. 2 grudnia o g. 21 m. 5, o wschodzie Słońca, a to we wschodnich częściach Oceanu Spokojnego. Ponieważ zaś w dniu tym Księżyc znajduje się w pobliżu apogeum, przeto koniec jego cienia całkowitego nie osiągnie powierzchni Ziemi, z którą zetknie się jedynie uzupełnienie tego cienia, powodując zaćmienie pierścieniowe. Cień ten spotka się z Ziemią na południe od Japonii, o g. 22 m. 18 i przesunie się następnie ku wschodowi poprzez Ocean, docierając dn. 3 grudnia o godz. 1 m. 52 w pobliżu Kalifornii. Ostatni zaś kontakt z półcieniem nastąpi w zachodnich częściach Oceanu Spokojnego, o zachodzie Słońca, dn. 3 grudnia o g. 3 m. 6. Zaćmienie to będzie widoczne jako częściowe: na wschodnich wybrzeżach Azji, w Japonii, na Filipinach, archipelagu Sundajskim, w N. Gwinei, Polinezji, na wsch. wybrzeżach Ameryki pn., oraz na całym niemal obszarze Oceanu Spokojnego za wyjątkiem jego pd.-wschodnich części.



Zaćmienia Słońca za czasów Chrystusa.

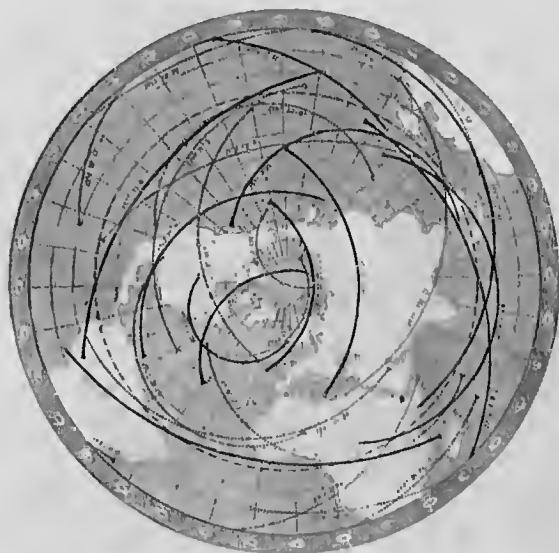
Na podstawie dokładnej znajomości praw, rządzących ruchami Słońca, Ziemi i Księżyca, oraz położenia tych ciał, można obliczyć nie tylko czas widzialności przyszłych i przeszłych zaćmień Słońca. Zawieszczone tu mapka, według obliczeń F. K. Ginzel'a, obrazuje przebieg zaćmień całkowitych i pierścieniowych, jakie były widzialne w pierwszej połowie I w. po nar. Chrystusa, w krajach obejmujących wschodnią część Morza Śródziemnego. Zaćmienie w r. 17 było pierścieniowo-całkowite, zaćmieniem zaś w latach: 19, 29 i 49, całkowite. Wszystkie były widoczne w obrębie Jeruzolimy jako częściowe. Ponadto jeszcze dwa inne zaćmienia mogły być tam dostrzeżalne jako częściowe, mianowicie: w r. 20 po Chr. dn. 3 XII, oraz w r. 26 po Chr. dnia 6 II. Pas ich całkowitości przebiegał północną Afrykę.

PRZYSZŁE ZACIEMIENIA SŁOŃCA WIDZIALNE W POLSCE.

Rok	Wiek	Typ	W Polsce	Charakter
1945	VII	całkowite	„	całkowite
1954	VI	„	„	całkowite
1961	II	„	„	całkowite
1966	V	pierśc.-całkow.	„	całkowite
1990	VII	całkowite	„	całkowite
1999	VIII	całkowite	„	całkowite
2000	VI	pierścieniowe	„	całkowite
2009	VI	„	„	całkowite
2048	VI	„	„	całkowite
2075	VII	„	„	całkowite
2081	IX	całkowite	„	pierścieniowe
2090	IX	„	„	całkowite
2093	VII	pierścieniowe	„	pierścieniowe
2126	X	całkowite	„	całkowite
2135	X	„	„	całkowite
2142	V	„	„	całkowite
2151	VI	„	„	całkowite
2157	VIII	pierścieniowe	„	całkowite
2160	VI	całkowite	„	całkowite

Zaćmienie Słońca w r. 1954 VI 30 będzie w Polsce widzialne jako całkowite jedynie na Wilnośczęźnie. Ostatnie całkowite zaćmienie Słońca było widoczne w Polsce w r. 1887 VIII 19, na Pomorzu i Wilnośczęźnie.

(Najbliższe całkowite zaćmienie Księżyca będzie w r. 1938 XI 7. Fazę całkowitości trwać będzie 1 g. 24 m.)



Zaćmienia Słońca w latach 1919-1940.

Przebieg linii centralnych zaćmień Słońca, całkowitych i pierścieniowych, w latach 1919-1940 po Chr., według: „Canon der Finsternisse“ R. Oppolzer (r. 1887). Linie ciągłe wskazują miejsca przebiegu zaćmień całkowitych, linie złożone z kresów i kropek — zaćmień pierścieniowo-całkowitych. Obok linii zaznaczono datę zjawiska. Pusty trójkąt na początku linii oznacza punkt początkowy zaćmienia całkowitego, pełny trójkąt na końcu linii — jego koniec; puste koło pośrodku linii wskazuje miejsce na Ziemi, w którym dane zaćmienie przypadało, względnie, w którym przypadnie podczas miejscowego południa.

Przejsie Merkurego na tle chromosfery Słońca.

Najbliższa Słońcu planeta, Merkury, przechodząc co 116 dni pomiędzy Słońcem a Ziemią, osiąga tzw. dolną koniunkcję z gwiazdą dzienną. Wówczas blisko zawieszony tarczę Słońca od góry lub od dołu. Skoro jednak zdarzy się,

że planeta znajdzie się w tym czasie w pobliżu ekliptyki, to „zaćmiewa“ sobą Słońce i jest widoczna przez pewien czas na tle jego tarczy. Przedstawia się wtedy w postaci czarnej, ruchomej, okrągłej plamy, której rozmiar

ry, z powodu ogromnego oddalenia od nas, są niewielkie. Takie przejścia Merkurego na tło Słońca należą do rzadkich fenomenów niebieskich i są przez astronomów pilnie obserwowane. Zjawisko to zdarzają się zawsze w maju i listopadzie, t. j. wówczas, gdy Ziemia przekracza linię węzłów druki planety. Powtarzają się przeciętnie prawie co 10 lat. Ostatni raz fakt miał miejsce 10 listopada 1927 r., następny nastąpi 11 maja 1937 r.

To najbliższe przejście Merkurego na tło Słońca będzie prawdziwą niesubornością, gdyż będzie to t. zw. przejście styczne, planeta bowiem przesunie się głównie na tło chromosferę słoneczną, zwracając jedynie częścią swój łuk w stronę Słońca. Zjawisko takie ma specjalne znaczenie dla nauki, gdyż pozwoli przy pomocy dużych teleskopów rozstrzygnąć bezspornie, czy Merkury jest otoczony atmosferą, czy też jest jej pozbawiony. Chodzi tu o obserwację analogicznego faktu, jaki ma miejsce w chwili wejścia oraz zejścia z podobnych gwiazd planet Wenus z tarczy Słońca. W wymienionych krótkich momentach czarny profil planety Wenus, na skutek załamania się światła słonecznego w jej atmosferze, otacza się na kilka chwil jasną aurą. W wypadku Mer-

kurego pojawienie się takiej aury będzie widać dopiero po przejściu.

Przejście styczne Merkurego zdał brzeg tarczy Słońca na tło jego chromosfery stanowią, ze względu na długie trwanie zjawiska, wyjątkowo sprzyjające warunki dla tych obserwacji. Do 11 maja 1937 r. trwa ono będzie około 40 minut dla miejscowości, w których Słońce w tym czasie przyświecać będzie w zenicie, zaś około 70 minut dla najbardziej południowych okolic naszego globu. O g. 10 tegoż dnia dla obserwatorów w Anglii Merkury, którego pozorna średnica wynosić będzie w tym czasie 12 sekund łuku, przesunie się w odległości łukowej 1-2 sekund łuku od brzegu tarczy słonecznej. Dla Polski pozorne zbliżenie się do siebie obu ciał będzie jeszcze zauważalsze. W okolicach Mekki 1/3 część tarczy Merkurego nasunie się na Słońce, w okolicach zaś najbardziej południowych 11/12 część. Do całkowitego nasunięcia się na Słońce tarczy planety w tym dniu nie przyjdzie.

Styczne przejście Merkurego do tarczy Słońca przytrafią się nadzwyczaj rzadko: raz na 100 lat dla koniunkcji antyjowych, oraz raz na 100 lat dla koniunkcji syzygijowych, czyli zjawisko to przypada średnio co 66 lat.

Układ planetarny w roku 1937.

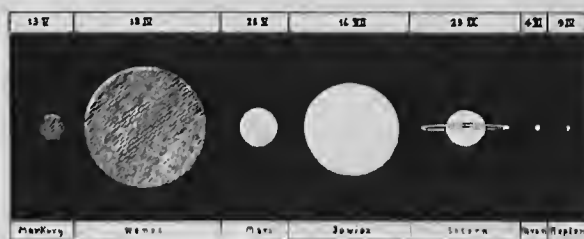
WIDZIALNOŚĆ PLANET.

Wszystkie ciała niebieskie poruszają się w rzeczywistości ze znacznymi szybkościami przez przestrzeń kosmiczną. Ruchy pozorne ciał dalekich, jak gwiazdy i mgławice, z powodu ogromnych odległości od nas, są bardzo nieznaczne, wskutek czego wygląd nich gwiazdźlę jest, praktycznie nieruchawy, niezmienny przez długie okresy czasu. Natomiast ciała bliskie, przynależne do układu planetarnego Słońca, zmieniają stosunkowo szybko swe położenie na firmamencie, co wprowadza dużo urozmaicenie w wyglądzie nocnego nieba. Ciała te, akcentując w rzeczywistości Słońce, obiegają dla obserwatorów ziemskich dokoła firmamentu. Ruchy ich rzeczywiste, niewspółmierne co do czasu trwania z ręką ziemską, komplikują się dla nas w dużym stopniu wskutek obrotu Ziemi dokoła Słońca, co powoduje dodatkowe roczne „pętlo” w ruchach pozornych planet. Pętla ta, będąca jedynie wynikiem praw działania perspektywy, są tym mniejsze, im planeta znajduje się dalej od Ziemi. Murs zakreśla na tle gwiazd pętle jednego swego obrotu gwiazdowego dokoła Słońca 1 pętla (dokładnie 7 pętli w ciągu 8 lat). Jowisz 11 pętli, Saturn 28, Uran 83, Neptun 164, Pluton zaś 347.

Godziny wschodu i zachodu planet, czas ich widzialności oraz położenie względem horyzontu są zależne od miejsca obserwacji na Ziemi. Poniżej podajemy bliższe dane dotyczące widzialności planet w r. 1937 dla Warszawy, ważne z nieznacznymi zmianami dla całej Polski.

☿ MERKURY.

Merkury, jako planeta wewnętrzna, widoczna jest zawsze w pobliżu Słońca, albo z początku nocy na zachodzie, albo w końcu nocy na wschodzie, przy czym 6 razy w ciągu roku przetraca się z jednej strony gwiazdy dziennej na drugą. W r. 1937 można go dostrzec jako jasny obiekt niebieski: 1) w pierwszej dekadzie stycznia, nad ranem o świcie, nisko na pd.-wschodzie, 2) w ciągu kwietnia, najdogodniej w roku (przyświeca najjaśniejsz), wieczorem na pn.-zachodzie, prawie w ciągu 2 g. po zachodzie Słońca, 3) w drugiej połowie czerwca,



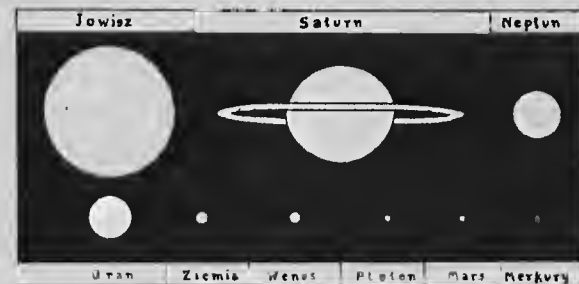
Pozorne tarcze planet w r. 1937.

Obraz porównawczy pozornych tarcz planet podczas ich największego zbliżenia się do Ziemi (odnośne daty podane są na górze rysunku), z uwzględnieniem fuzy (dla Merkurego i Wenus), spłaszczenia (dla Jowisza i Saturna), oraz wyglądu pierścieni Saturna. W skali zastosowanej na rysunku pozorna tarcza Plutona miałaby średnicę około 8 razy mniejszą od średnicy pozornej tarczy Neptuna, pozorne zaś tarcze Słońca oraz Księżyca miałyby średnice około 7 razy większe, niżeli szerokość łoga rysunku.

na pn.-wschodzie, w blaskach zerzy porannej, 4) w ostatniej dekadzie września się do Ziemi (odnośne daty podane na górze rysunku), 1 1/2 g. przed nastaniem dnia, wreszcie 5) w drugiej połowie grudnia, wieczorem, nisko na pd.-zachodzie, w ciągu 1 1/2 g., leżące od zachodu Słońca. Merkury, obserwowany przy pomocy lunety, wykazuje fazy, imitujące te jak Księżyc, powtarzające się co 116 dni. W r. 1937 znajdzie się w fazie nowiu (podczas koniunkcji dolnej ze Słońcem): dn. 14 I, dn. 11 V (w dniu tym przejdzie na tło chromosfery Słońca), dn. 14 IX i dn. 30 XII; w 1-szej kwadrze (podczas największej elongacji zachodniej) będzie: dn. 7 II, 7 VI oraz 30 IX; w fazie pełni (podczas koniunkcji górnej ze Słońcem): dn. 25 III, 8 VII i 29 X; wreszcie w ostatniej kwadrze (podczas największej elongacji wschodniej): dn. 20 IV, 18 VIII i 12 XII. Dn. 21 III Merkury przejdzie (podczas dnia) o 2/3 pozornej tarczy Księżyca na pn. od Saturna, a dn. 30 IX o 1/5 pozornej tarczy Księżyca na północ od Neptuna, co będzie dostrzegalne w ciągu nocy.

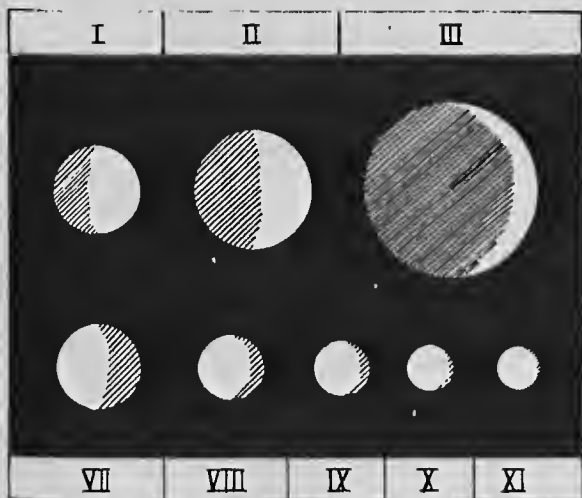
♀ VENUS.

Wenus, jako planeta wewnętrzna, widoczna jest zawsze również w pobliżu Słońca, wieczorem lub nad ranem. Wykazuje mniejszą ruchliwość, niżeli Merkury. Zbliżenia stron Słońca tylko raz lub conajwyżej dwa razy w roku. Odsuwa się pozornie od gwiazdy dziennej prawie dwa razy dalej, niż Merkury. W r. 1937 warunki widzialności planety u nas układają się pomyślnie. Będzie ją można dostrzec najdogodniej w pierwszym kwadracie, jako Gwiazdę Wieczorną, w styczniu (zob. rys. str. 7, I) na pd.-zachodzie, w lutym (II) na zachodzie, w marcu (III) na pn.-zachodzie, w ciągu 4 g. po zachodzie Słońca. Przybliży ona w tym czasie wolno na blasku z powodu zbliżania się do Ziemi, osiągając dn. 12 III największą jasność. W sąsiedztwie tej daty przewyższąć będzie 12-krotnie blaskiem najjaśniejszą gwiazdę nieba,



Stosunki wielkościowe planet.

Wykres porównawczy rozmiarów planet układu słonecznego. U Jowisza i Saturna uwzględniono spłaszczenie globów, u Saturna obecny wygląd pierścieni (pocz. r. 1937).



Fazy planety Wenus w r. 1937.

Obraz prosty. Liczby rzymskie u góry i u dołu rysunku oznaczają miesiące, w których planeta jest widoczna. W okresie I—III planeta przyświeca jako Gwiazda Wieczorna, w VII—XI jako Gwiazda Poranna (Jutrzenka).

Syrtuszn. i będzie, po Słońcu i Księżycu, najświecniejszym ciałem niebieskim. Przy sprzyjających warunkach atmosferycznych, a zwłaszcza w miejscowościach położonych w górach dość wysoko ponad poziomem morza, będzie można planetę dostrzec wówczas także za dnia gołym okiem. W polowie kwintu znika ona w blaskach zorzy wieczornej, aby pojawić się o świcie, jako Gwiazda Poranna, a wschodzi dopiero w końcu zorzy. W tym charakterze, tracąc stopniowo na sile blasku, a ta w następstwie oddalania się od Ziemi, planeta będzie widoczna przy sehyliku nocy prawie do końca roku: w lipcu (VII) przez 3 g., w sierpniu (VIII) $3\frac{1}{2}$ g., we wrześniu (IX) 3 g., w październiku (X) $2\frac{1}{2}$ g., wreszcie w listopadzie (XI) przez $1\frac{1}{2}$ g. przed wschodem Słońca, po czym zniknie dopiero w blaskach świtu.

W lunetach wykazuje Wenus, podobnie, jak Merkury, kolejną wszystkie fazy, powtarzając je co 584 dni. W r. 1937 planeta osiągnie ostatnią kwadrę (podczas największej elongacji wschodniej od Słońca) dn. 5 II, now (podczas dalszej koniunkcji ze Słońcem), dn. 18 IV oraz pierwszą kwadrę (podczas największej elongacji zachodniej) dn. 27 VI. W końcu roku będzie złączyć do fazy pełni. Zmianom fazy planety będą towarzyszyć zmiany jej pozornej średnicy, zależnej od odległości od Ziemi. Dn. 24 I planeta będzie widoczna na zachodnim niebie „*publiu Saturna*”; w dniu tym minie go od północy w odległości kątowej równej czterem pozornym tarczom Księżycu.

♂ MARS.

Mars, jak wszystkie planety zewnętrzne, nie towarzyszy Słońcu, lecz, pozornie niezależnie od niego, obiega dokoła firmamentu raz na 1,9 lat. Z początku 1937 r. pojawia się na wschodzie 1 g. po północy i świeci do rana. Wschodzi coraz to wcześniej i jest z tego powodu widoczny coraz dłużej. Miejsce jego wschodu przesuwają stopniowo ku pd.-wschodowi. W lutym i w marcu widoczny jest już od północy, w kwietniu od g. 22, w maju od zachodu Słońca (19 V osiąga przeciwstawienie względem Słońca). Przez cały wymieniony okres czasu planeta, łatwa do rozpoznania z powodu jasnego, spokojnego, wybitnie czerwonego blasku, przybiera wyraźnie na pozornej jasności wskutek zbliżania się do Ziemi. Dn. 28 V przybiera największy blask, zbliżywszy się do Ziemi na 76 milionów km. Następnie znowu wieczorny zastaje planetę coraz to wyżej ponad pd.-wschodnią częścią horyzontu, na skutek czego przyświeca ona coraz to krócej. Od początku jesieni aż do końca roku widzimy ją już tylko wieczorną na pd.-zachodzie. Zachodzi ok. g. 20½. Począwszy od duty przeciwstawienia względem Słońca pozorny blask planety stopniowo maleje na skutek oddalania się od Ziemi. W ostatnim dniu roku odległość obu ciał wyniosła 247 milionów km.

Mars, jako najbliższa Słońcu z pośród planet zewnętrznych, wykazuje największą z nich ruchliwość w odnie-

śleniu do gwiazd. W styczniu widzimy go na tle gwiazdozbioru najpiękniej Panny, potem Wagi, w lutym nadł na tle Wagi, w marcu i kwietniu w Niedźwiadku, w maju, czerwcu i lipcu z powrotem w Wndze, gdzie zakreśla pozornie pętlę, w sierpniu przeżywa znowu w Niedźwiadku oraz w Wężowniku, we wrześniu w Wężowniku, w październiku w Strzelcu, w listopadzie w Strzelcu i Koziorożu, wreszcie w grudniu przechodzi do Wodnika. Wędrowna Marsa na tle gwiazd odbywa się zasadniczo, podobnie jak wszystkich planet, od zachodu na wschód, natomiast w okresie czasu: 14 IV do 27 VI w kierunku przeciwnym.

Dn. 29 X Mars minie Jowisza od strony południowej w odległości 3 tarcz pozornych Księżycu. Obie planety utworzą w tym dniu piękną koniunkcję perspektywiczną.

♃ JOWISZ.

Jowisz w r. 1937 przeżywa w tych częściach okłipyki, które są u nas najniższe i najkrócej widoczne (stosunkowo jeszcze najlepiej w końcu lata i z początkiem jesieni), stąd warunki jego widzialności układają się obecnie wyjątkowo niepozytywne. Na początku roku Jowisz pojawia się dopiero o świcie, na pd.-wschodzie. W następnych tygodniach wynurza się z pod horyzontu coraz wcześniej i przyświeca coraz dłużej: w styczniu przez 1 g., w lutym $1\frac{1}{2}$ g., w marcu przez 3 g. przed wschodem Słońca. W maju widzimy go już od północy, w czerwcu od g. 22-iej. Dn. 15 VII osiąga przeciwstawienie względem Słońca, a więc jest wówczas widoczny w ciągu całej nocy. Pozorny blask planety od początku roku systematycznie wzrasta i osiąga w sąsiedztwie daty przeciwstawienia największe nasilenie, Jowisz widnieje wówczas na niebie jako świetny obiekt. W ciągu następnych miesięcy dostrzegamy go o znowu coraz wyżej ponad pd.-wschodnim horyzontem, wskutek czego zachodzi coraz wcześnie: w sierpniu 1 g. po północy, we wrześniu 1 g. przed północą. Podczas reszty roku jest widoczny wieczorną na pd.-zachodzie. Zapada pod horyzont: w październiku i listopadzie 4 g., w grudniu $2\frac{1}{2}$ g. po Słońcu. W grudniu północ, począwszy od daty przeciwstawienia, pozorny blask planety systematycznie powoli słabnie, wskutek oddalania się od Ziemi. Ruch pozorny Jowisza na tle gwiazd jest wolny. Na jedno okrążenie firmamentu zużywa on 11,9 lat. W ciągu r. 1937 przesuwają się na tle gwiazd Strzelca ruchem prostym, t. j. w kierunku od zachodu na wschód, za wyjątkiem okresu czasu 15 V do 14 IX, kiedy to „cofa się”, od zachodu na zachód. To cofanie się, będące jedynie odzwierciedleniem ruchu Ziemi dokoła Słońca, jest oczywiście złudzeniem.

Dn. 29 X utworzy Jowisz wieczorną na pd.-zachodzie bliską perspektywiczną koniunkcję z Marsiem, który minie go od południa w odł. 3 pozornych tarcz Księżycu.

♄ SATURN.

Warunki widzialności Saturna w r. 1937 w dalszym ciągu polepszają się w stosunku do lat poprzednich, planeta bowiem posuwa się nadal ku tym częściom okłipyki, które już są bliżej od południa z równikiem niebieskim i są u nas dość wysoko i długo widoczne, zwłaszcza jesienią. Z początku roku Saturn przyświeca wieczorną na zachodzie stronie jeszcze prawie przez 6 godzin. Czas jego widzialności jednak szybko skraca się z powodu pozornego zbliżania się do niego Słońca. W końcu lutego niknie w blaskach zorzy wieczornej, aby pojawić się już nad rannem o świcie, na wschodzie, w drugiej połowie maja. Następnie planeta wynurza się z pod horyzontu coraz to wcześnie i przyświeca, pod koniec nocy, coraz to dłużej: w czerwcu już od g. 24, w lipcu od g. 22, w sierpniu od g. 20. We wrześniu widzimy ją na wschodzie już po nastaniu



Saturn.

U góry: obrz planety z pierścieniami perspektywicznie „zwinętymi”; poniżej: podczas maksymalnego „rozwinętych” pierścieni.

zroku. Do 25 IX osiąga przeciwnieństwo względem Słońca. Odtąd zmierzając wieczorny znajduje planetę coraz wyżej ponad wschodem horyzontu, odpowiadając do tego przechodzi ona coraz to prędzej: w październiku 2 g. przed wschodem Słońca, w listopadzie 2 g. przed północą, w grudniu o północy.

Saturna na jedną okrążenie firmamentu, odbywając się w kierunku od zachodu na wschód, zużywa 29,5 lat. Z początkiem r. 1937 planeta opuszcza tło gwiazdozbioru Wodnika i przesuwa się do gwiazdozbioru Ryb. „Cofanie się” planety, zaznaczające się w kwiecień, od wschodu na zachód, w związku z odpływającą corocznie pozorną pętlą na niebie, trwa w r. 1937 od 18 VII do 2 XII. Jasnosc pozorna Saturna niewiele się zmienia w ciągu roku; jest największa w sąsiedztwie daty przeciwnieństwa względem Słońca.

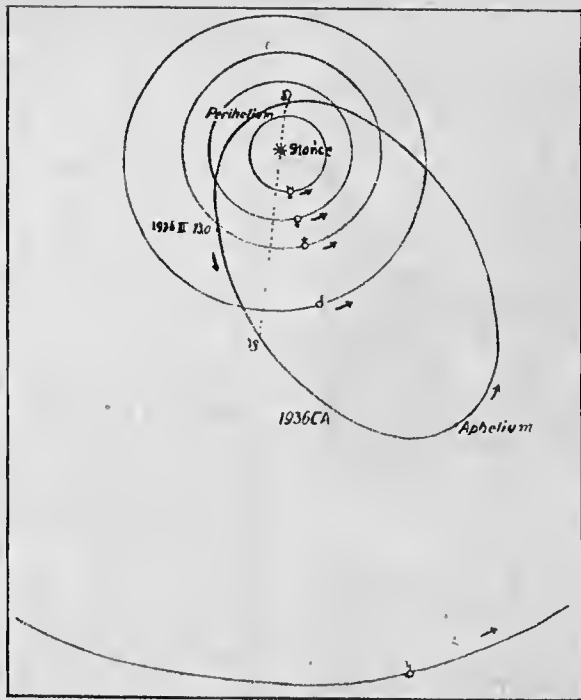
Z początku r. 1937 okres niewidzialności pierścieni Saturna, z powodu ich perspektywicznego „zwinienia”, dąbiega końca. Do 21 II będzie można, przy pomocy silnych lunet, zaobserwować powolne ich pojawienie się. Tym razem będzie widoczna południowa strona pierścieni, nieogladana przez obserwatorów ziemskich od lat 14.

Od czasu wykrycia pierścieni przez Galileusza w r. 1610 były one niewidoczne dopiero 23-ci raz. Zjawiska to, powtarzające się dwukrotnie podczas jednego obiegu planety dookoła Słońca, miały ostatnio miejsce w latach: 1848, 1862, 1878, 1891, 1907, 1921, oraz w ub. roku. Przeględną tego jest b. mała grubość pierścieni, oceniona na 15–20 km. Szerokość pierścieni jest prawie 400 razy większa.

URAN, ♄ NEPTUN.

♄ PLUTON.

Uran, Neptun i Pluton, jako planety dalekie od Słońca i Ziemi, są widoczne dopiero za pomocą lunet. Jako obiekty odpowiednio: 6, 7½ i 14½ wielkości gwiazdowej. Okrążają one firmament dookoła, od zachodu ku wschodowi, bardzo powoli, bo w ciągu: 84,0, 164,8 i 248,4 lat. Obecnie przebywają w gwiazdozbiorach: Uran w Baranie, Neptun w Lwie, Pluton w Raku. Gwiazdozbiory te leżą w częściach ekliptyki u nas dogodnie i długoj dostrzegalnych. Wymienione planety są najlepiej i najdłużej widoczne w sąsiedztwie dat ich przeciwnieństwa względem Słońca, które w r. 1937 przypadają: dla Urana 4 XI, dla Neptuna 8 III, dla Plutona 18 I. Ich blask pozorny ulega w ciągu roku tylko drobnej fluktuacji, spowodowanej ruchem Ziemi dookoła Słońca. Pozorna pętla, opisująca corocznie na



Orbita planetoidy Adonis.

Orbita nowej osłoniwej planetoidy, 1936 CA, odkrytej w r. 1936. Orbita ma kształt silnie wydłużonej elipsy i krzyżuje drogi: Marsa (♂), Ziemi (♁) i Wenus (♀), a w perihelium zbliża się do drogi Merkurego (☿). Do 13 XI 1936 w chwili odkrycia planetoida znajdowała się w pobliżu Ziemi, osiągając 6 dni przedtem zblizenie do najwięcej od planetoid. W aphelium odsuwa się ku drodze Jowisza (♃). Okrąży Słońce dopiero raz na 2,546 lat.

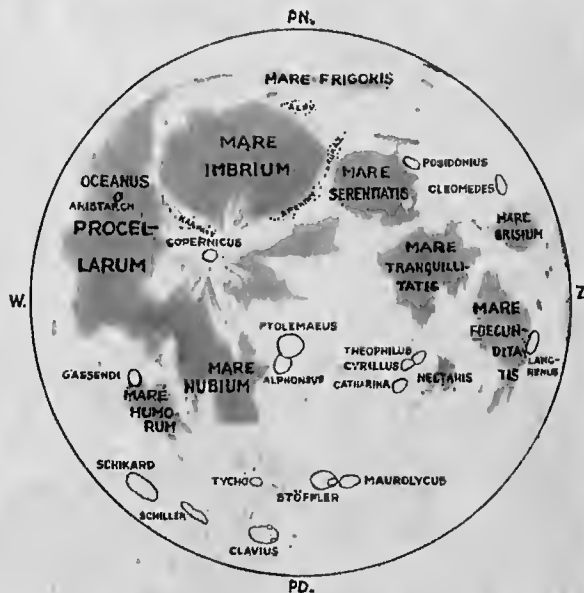
przeszła wieczorem dn. 7 II 1936 r. w odległości zabudwie 0,013 jedn. astr. od Ziemi, czyli w odległości okragło 6 razy większej, niż odległość Księżyca. W tym czasie przesuwała się na tle gwiazd około 8 razy szybciej niż Księżyc. Długość jeszcze żadna z planetoid nie aniła tak blisko naszego globu.

W r. 1935 odkryto ośmiem 290 nowych planetoid, co zamyka oficjalną listę tych ciał bezład 1344.

W r. 1936 odkryto na raz pierwszy w Polsce (w obserwatorium krak.) 2 nowe planetoidy: 1936 II A (niezależnie o jedną dobę później po odkryciu jej w Uciele w Belgii), oraz 1936 HE.

☾ KSIĘŻYC.

Księżyc spośród wszystkich ciał niebieskich porusza się najprędzej na tle gwiazd, w ciągu godziny średnio prawie o jedną swą pozorną średnicę. Obiega firmament dookoła, od zachodu na wschód, w ciągu 27 dni. Iluzywiste jego ruchy w przesłonięciu posiadają wiele nierówności, spowodowanych różnymi perturbacjami. W r. 1937, w listopadzie i w grudniu, Księżyc podczas pełni będzie się w nas wyjątkowo wysoka i długa (15½ g.) wznosił ponad horyzont, wskłęk cząga lekko ugięty. W tym czasie wyjątkowo jasne i długie noce księżycowe, nalożniast w maju, czerwcu i lipcu przerwie

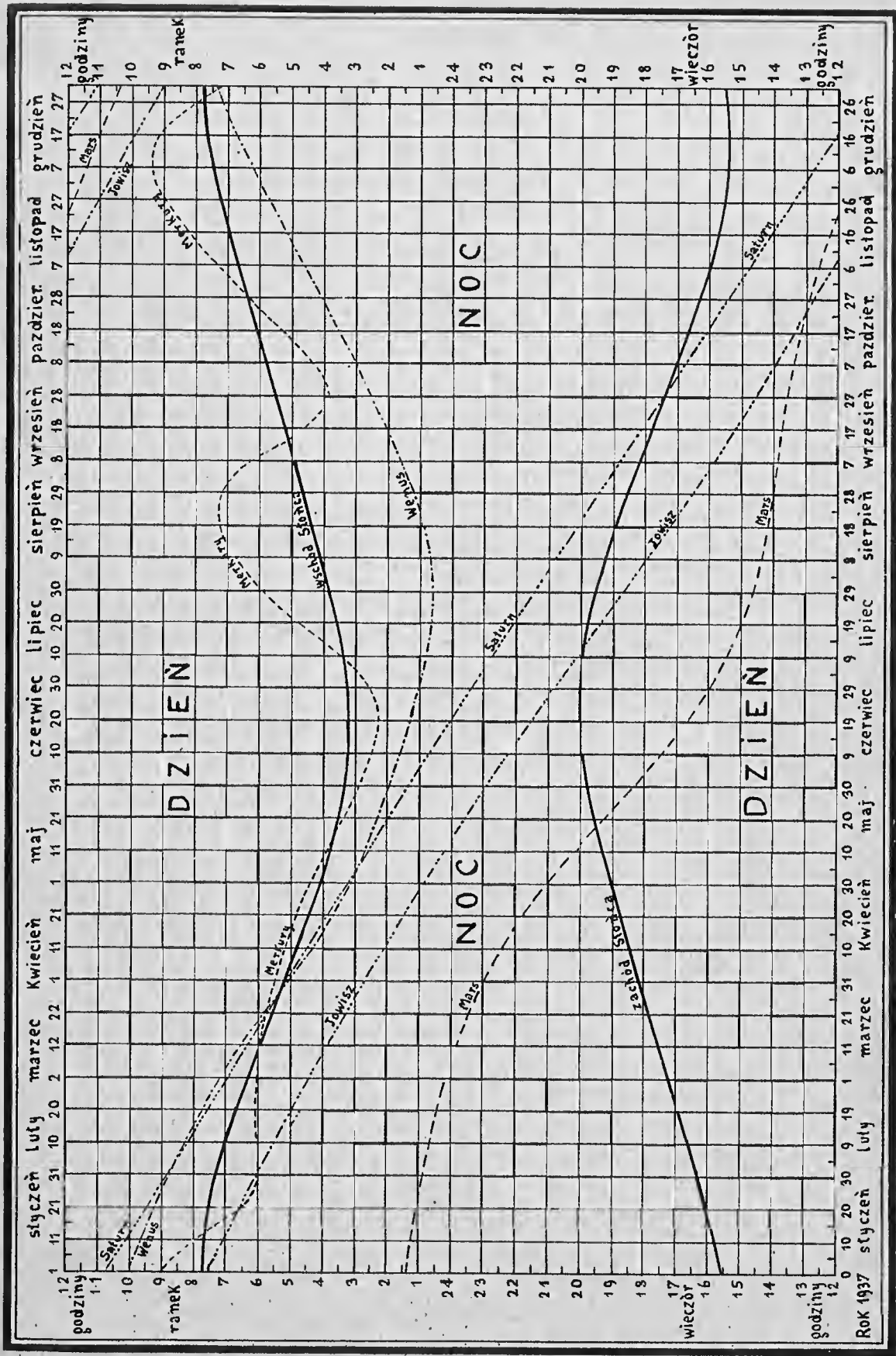


Mapa Księżyca.

Szkiełko polkuli satelity, widząc z Ziemi (inaczej prosty, oglądany gołym okiem, względnie przy użyciu lornetki). Na rysunku oznaczone są „morza” księżycowe, większe kratery, oraz pasma górskie otaczające Mare Imbrium.

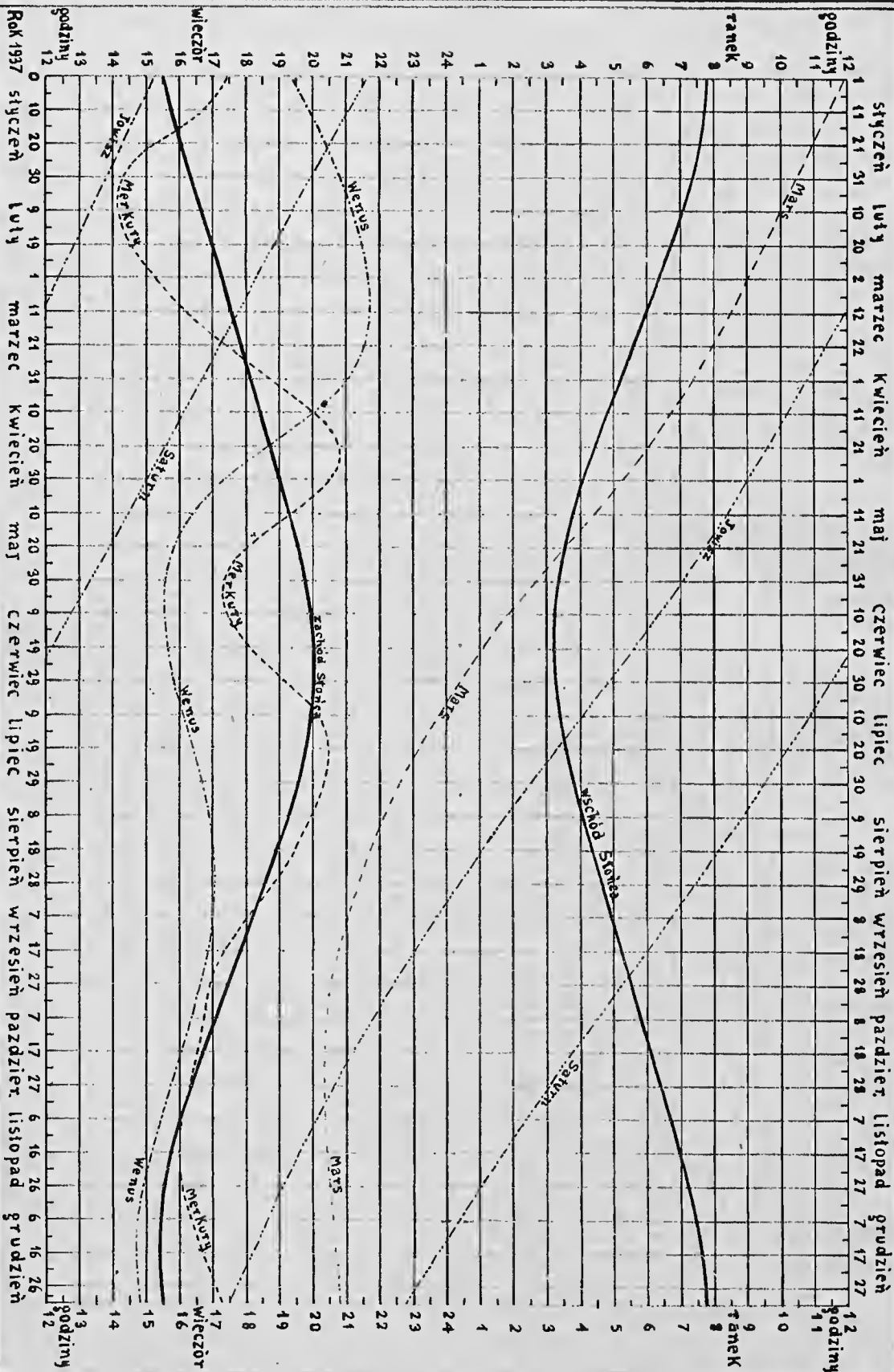
Wykres podający momenty wschodu planet w roku 1937.

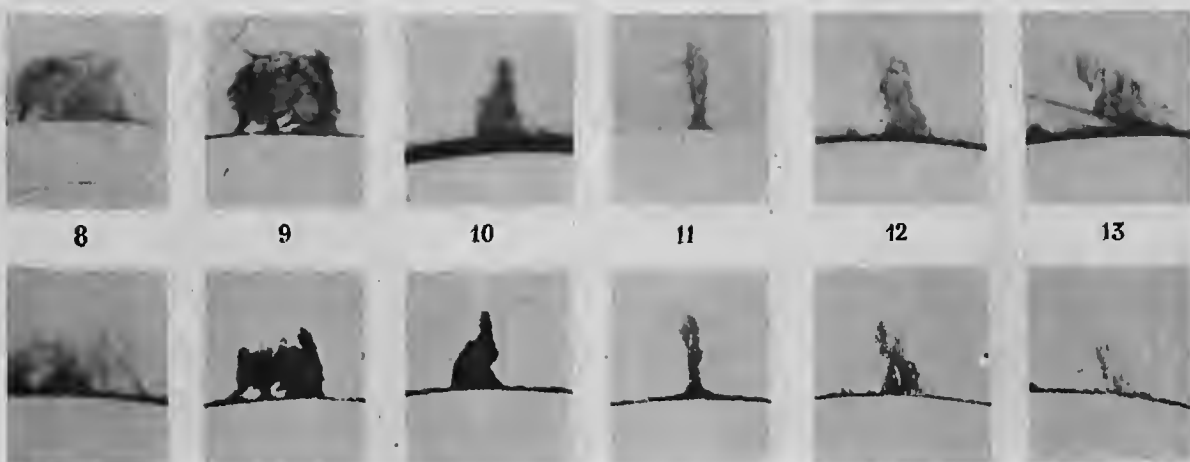
(W Warszawie, w czasie środkowo-europejskim.)



Wykres podający momenty zachodu planet w roku 1937.

(W Warszawie, w czasie środkowo-europejskim.)





Wybuchowa protuberancja słoneczna w sierpniu 1934 r.

12 zdjęć tej samej ław. „wybuchowej” protuberancji słonecznej, wykonanych w Ameryce, w dniach 8 — 13 VIII 1934 r. (dni oznaczone na rycinie). Rząd górny przedstawia zdjęcia w żółtym świetle sodowym, rząd dolny równoczesne zdjęcia w czerwonym świetle wodorowym. Protuberancja ta pojawiła się, co należy do prawdziwych rzadkości, dość blisko jednego (południowego) z biegunów globu słonecznego, wskutek czego przebieg zjawiska mógł być śladowy dogodnie na brzegu tarczy w ciągu całego tygodnia. Wskutek obrotu Słońca dookoła osi protuberancja była widoczna najpierw od swej zachodniej strony (8 i 9 VIII), potem w perspektywnym skrócie od północy (10 i 11 VIII), w końcu od strony wschodniej (12 i 13 VIII). Górne partie protuberancji osiągnęły wysokość 109 000 km ponad powierzchnią Słońca.

wyjątkowo krótkie (Księżyc $7\frac{1}{2}$ — $8\frac{1}{2}$ g. ponad horyzontem).

Ponieważ satelita nasz pozbawiony jest atmosfery, krąży blisko Ziemi i jest w odniesieniu do naszego globu dość dużym ciałem, przeto na powierzchni jego można obserwować wiele różnych szczegółów. Już gołym okiem widzialny na ulęj ciemne plamy, „morza” księżycowe (rozległe doliny pokryte lawą), w obramieniu jasnych „lądów” (okolice pokryte b. licznymi kraterami i gdzionie- gdzie lawocuchami górskimi). Jeszcze lepiej widać te szczegóły przy pomocy lornetki lub małej lunetki polowej.

☉ SŁOŃCE.

Słońce okrążył pozornie w ciągu roku dookoła firmament niebieski, biegnąc wzdłuż ekliptyki na tle gwiazd od zachodu na wschód, średnio o dwie swoje pozorne średnice podczas jednej doby. Zmiana wysokości jego wzniesienia się w ciągu roku ponad horyzontem powoduje pory roku (w Warszawie w południe prawdziwe ta zmiana wysokości wynosi od 14° do 61°2' od przesilenia zimowego do przesilenia letniego). — W r. 1937 ilość plam występujących oznakowo na powierzchni Słońca będzie nadal wzrastać, zbliżając się już w pobliże okresu maksimum.

W Różnku na r. 1936 podaliśmy daty minimum i maksimum plam słonecznych, zaobserwowanych w XX w.; poniżej podajemy analogiczne zestawienie dla w. XIX:

r. 1805,2	α. 1816,4	r. 1829,9	α. 1837,2
r. 1848,1	α. 1860,1	α. 1870,6	r. 1883,9

r. 1894,1

minima plam słonecznych

r. 1810,6	r. 1821,3	r. 1833,9	r. 1843,5
α. 1856,0	r. 1867,2	r. 1878,9	α. 1889,6.

Plamy słoneczne występują zawsze w obrębie dwóch symetrycznych pasów względem równika słonecznego, szerokości na 40°, *periodycznie przeciętnie co 11 lat*. Jeżeli jednakże weźmiemy pod uwagę, że podczas dwóch po sobie następujących maksimum *biegunowość magnetyczna plam jest zawsze odwrócona*, na okresowość tego zjawiska należy przyjąć 22 lat.

Glob słoneczny obraca się dookoła swej osi w kierunku zgodnym z ruchem planet raz na 25,38 dni (obrót gwiazdowy). Dla obserwatorów ziemskich, którzy w tym czasie przelatywają około więcej niż $\frac{1}{14}$ swej dobowej drogi dookoła Słońca, obrót ten (synodyczny) trwa nieco dłużej, mianowicie średnio 27,25 dni. Od 9 XI 1853 r. obroty Słońca są stale zlicane (obserwacje zapoczątkował Carrington). W r. 1937 dn. 18,6 I rozpocznie się 1115-ty z kolei obrót synodyczny Słońca, licząc od wymienionej epoki.

WSCHODY I ZACHODY PLANET W R. 1937.

Dwa wykresy, na str. 9 i 10, pozwalają w sposób prosty i dogodny odczytać bezpośrednio dla każdego dnia 1937 r. moment wschodu i zachodu (w Warszawie) każdej z 5-ciu jasnych planet (Merkurego, Wenus, Marsa, Jowisza i Sa-

turna), widocznych gołym okiem, oraz tym samym ustalić czas ich widzialności w danym dniu.

U góry i u dołu wykresów zaznaczone zostały dni poszczególnych miesięcy 1937 roku, po obu bokach godziny dnia, wyróżzone w obowiązującym w Polsce czasie średnio-europejskim. Środkowo podłużne pola obu wykresów, objęte od góry i od dołu dwiema grubymi liniami ciągłymi, odnoszącymi się do Słońca, oznaczają noc (czyli dzień), pozostałe zaś pola, górne i dolne, dzień. Godziny i minuty (z dokładnością paru minut) wschodu (str. 9), względnie zachodu (str. 10) planety odczytujemy na linii poziomej, wskazanej przez punkt przecięcia się ze sobą: linii pionowej, określającej datę, oraz krzywej przerywanej, odnoszącej się do danej planety.

Przykład: dn. 32 X 1937 r. Merkury wschodził (wykres na str. 9) o g. 5 m. 45 (minuty zaokrąglono do 5), a więc o ranym brzasku, na 1 g. przed Słońcem, jest zatem widoczny krótko na wschodzie w blaskach zorzy porannej; zachodzi natomiast (wykres na str. 10) o g. 16 m. 40, a więc $\frac{1}{4}$ g. przed Słońcem. Wenus pojawia się na wschodzie o g. 3 m. 15, zachodzi tuż przed Słońcem, o g. 16 m. 15, zatem jest widoczna pełne 2 g. jako Jutrzenka. Mars pojawia się ponad wschodnim horyzontem za dnia o g. 13 m. 15, zachodzi o g. 20 m. 20, zatem jest widoczny wieczorem od nastania ciemności prawie przez 3 g. Jowisz wyróżza się z pod horyzontu również niepostrzeżenie za dnia, o g. 13 m. 40, zachodzi o g. 21 m. 30, jest więc widoczny na zachodnim niebie od zmroku prawie 4 g. Saturn w tym dniu pojawia się tuż przed zachodem Słońca, o g. 16 m. 20, zachodzi o g. 4 m. 10, jest więc widoczny prawie w ciągu całej nocy.

☾ KOMETY.

W r. 1937 prawdopodobnie pojawią się, jak to bywało co roku, nowe komety, których liczby oraz daty i miłośca odkrycia przewidywać niepodobna. Ponadto powinny być widoczne przede wszystkim te *periodyczne komety*, dla których r. 1937 jest epoką powrotu w pobliże Słońca i Ziemi. A więc:

1) *Kometa d'Arresta*, obiegająca Słońce raz na 6,64 lat. Ma ona przejść przez perihellium w styczniu. Została odkryta w r. 1851. Obserwowano ją dotychczas już podczas 8 powrotów do Słońca. Podobnie jak większość komel periodycznych zalicza się do „rodziny Jowisza”. W perihellium podchodzi do Słońca na 1,34 jednostek astronomicznych, w aphellium odsuwa się na 5,62 j. a., a więc wykresu poza orbitę Jowisza.

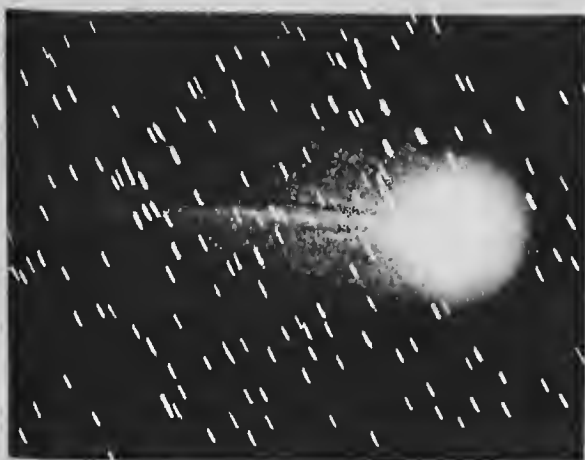
2) *Kometa Tempel-Swifta* ma przejść najbliżej Słońca w kwietniu, w odległości 1,15 j. a. W aphellium dociera ona do orbity Jowisza, do którego rodziny również przynależy. Znana jest już od r. 1869, lecz mimo to była obserwowana dotąd tylko podczas 3 powrotów do Słońca.

3) *Kometa Grigg-Skjellerupa* ma minąć Słońce w maju. Okrąża je dookoła szybko, bo raz na 4,99 lat. Odkryto ją

System planetarny Słońca w liczbach.

	Merkury	Wenus	Ziemia	Mars	Jowisz	Saturn	Uran	Neptun	Pluton
Najmniejsza odległ. od Słońca w jedn. astronomicz.	0,30750	0,71840	0,98326	1,38147	4,95104	9,00667	18,28651	29,81357	29,69190
Średnia " "	0,38710	0,72333	1,00000	1,52369	5,20280	9,53884	19,19098	30,07067	39,51774
Największa " "	0,46670	0,72826	1,01674	1,66591	5,45456	10,07101	20,09545	30,32777	49,34358
Najmniejsza odległ. od Słońca w milionach km	45,96	107,36	146,95	206,46	739,9	1 346,1	2 732,9	4 455,6	4 437,5
Średnia " "	57,85	108,10	149,45	227,72	777,6	1 425,6	2 868,1	4 494,1	5 905,9
Największa " "	69,75	108,84	151,95	248,97	815,2	1 505,1	3 003,3	4 532,5	7 374,4
Okres obiegu (gwiazdowe) dokola Słońca w latach (tzwolnikowych)	0,2408	0,6152	1,0000	1,8809	11,8622	29,4577	84,0153	164,7883	248,430
Okres obiegu synodycznego w dobach	115,88	583,92	—	779,94	398,88	378,09	369,66	367,49	360,71
Splaszczanie orbity (mimośród)	0,206	0,007	0,017	0,093	0,048	0,056	0,047	0,009	0,249
Nachylenie orbity do ekliptyki	7° 0'	3° 24'	0° 0'	1° 51'	1° 18'	2° 29'	0° 46'	1° 47'	17° 9'
Średnia prędkość po orbicie w km/sek.	47,83	34,99	29,77	24,11	13,05	9,64	6,80	5,23	4,78
Natężenie promieniowania słonecznego w śr. odległości od Słońca (Ziemia=1)	6,674	1,911	1,000	0,431	0,037	0,011	0,003	0,001	0,00065
Średnica równikowa (Ziemia = 1)	0,38	0,96	1,000	0,53	10,8	9,0	3,9	4,2	0,6 :
Średnica równikowa (w km)	4 800	12 200	12 757	6 800	142 700	120 800	49 700	53 000	8 000 :
Splaszczanie globu	—	—	1/297	1/192	1/15,4	1/9,5	1/14	1/40	—
Masa { Słońce = 1 Ziemia = 1	1/9 000 000 0,037	1/403 400 0,826	1/329 300 1,000	1/3 093 500 0,108	1/1047 318,4	1/3502 95,2	1/22 869 14,6	1/19 314 17,3	1/501 000 : 0,1 :
Powierzchnia (Ziemia = 1)	0,14	0,91	1,00	0,28	120	84	15	17	0,8 :
Objętość (Ziemia = 1)	0,055	0,876	1,000	0,151	1 312	763	59	72	0,2 :
Średnia gęstość { g. Ziemi = 1 g. wody = 1	0,68 3,73	0,94 5,21	1,00 5,52	0,71 3,94	0,24 1,34	0,12 0,69	0,25 1,36	0,24 1,32	0,5 : 2,3 :
Natężenie siły ciężkości na powierzchni (Ziemia=1)	0,26	0,90	1,00	0,38	2,65	1,14	0,96	1,00	0,26 :
Czas trwania obrotu dokola osi	88 ^d ?	225 ^d ?	23 ^h 56 ^m 4 ^s 10 ^{ms}	24 ^h 37 ^m 22 ^s 65 ^{ms}	9 ^h 56 ^m (równik) 9 ^h 55 ^m (1+20)	10 ^h 14 ^m 5 ^s	10 ^h 45 ^m	15 ^h 48 ^m	—
Nachylenie równika do płaszczyzny orbity	—	—	23° 27'	23° 30'	3° 7'	26° 15'	97° 8'	151°	—
Albedo powierzchni	0,07	0,59	—	0,15	0,56	0,63	0,63	0,73	—
Średnica kątowna (równikowa) w śr. opozycji	5'45"	30'40"	—	8'34"	23'43"	9'76"	1'88"	1'26"	0'3"
Ilość księżyców	—	—	1	2	9	9	4	1	—

(Obiegiem synodycznym planety nazywamy czas między dwiema po sobie nast. jednakowymi koniunkcjami ze Słońcem. Albedo, zdolność odbijania promieni świetlnych, oznacza się liczbowo stosunkiem ilości światła odbitego do padającego. Znak (:) oznacza niepewność liczb.)



Kometa 1935 a.

Fotografia komety Johnsona (1935 a), uzyskana dn. 27 II 1935 r. w obserwatorium Yerkesa po 20-minutowej ekspozycji, przy pomocy teleskopu zwierciadlanego o średnicy 60 cm. Zdjęcia dokonano podczas przebiegu komety przez perihelium w odległości 0,81 jedn. astr. od Słońca. Orbita nowej komety przecina ekliptykę pod kątem 65° , jest silnie wydłużoną eliipsą. Kometa oddala się w aphelium dwa razy dalej od Słońca, niżeli najbliższa planeta Pluton, ma powrót w pobliże Ziemi za 896 lat. Głowa jej miała w styczniu 1935 r. ok. 110 000 km średnicy, a więc dorównywała rozmiarom globowi Saturna; warunek widoczności na zdjęciu miał długość ponad 1 milion km.

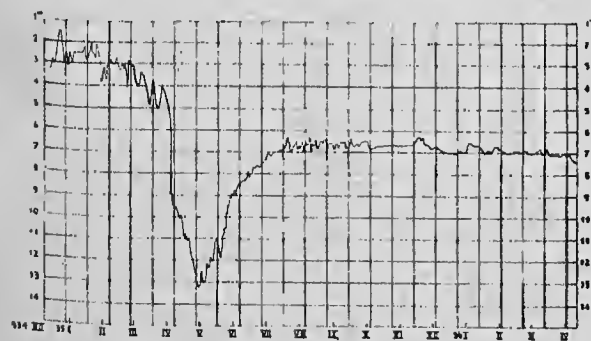
w r. 1902, a obserwowano dotąd tylko podczas 3 powrotów do Słońca. W pobliżu swego perihelium przebywa we wnętrzu orbity ziemskiej, w aphelium natomiast zbliża się od wewnątrz do orbity Jowisza.

4) *Kometa Neujmiana* ma przejść w pobliżu Słońca w listopadzie. Okrąży Słońce dwukrotnie raz na 5,41 lat. W perihelium zbliży się do Słońca na 1,34 j. a., w aphelium oddala się na 4,81 j. a. Została odkryta w r. 1916, obserwowano ją dotąd dopiero podczas 2 powrotów do Słońca.

W r. 1935 pojawiły się *ogółem cztery komety*, z tego trzy nowo odkryte: *Johnsona*, *Jacksona* i *Van Biesbroeka*, oraz jedną periodyczną: *Comas Solá* (1927 III). W r. 1936 w połowie maja odkryta została, jako pierwsza w tym roku, *nowa kometa: Pettier* (1936 u), w lipcu zaś, jako druga: kometa *Kaho-Kozik-Lis* (1936 b), odkryta niezależnie też w Polsce (na g. Lubomir w Beskidach).

GWIAZDY NOWE.

Jasne Nowe Gwiazdy zaliczają się do rzadkich zjawisk wśród niebloskich. *Nowa Gwiazda w konstelacji Herkulesa*, która pojawiła się nagle dn. 13 XII 1934 r., przyświecała niezwykle długo, ba jeszcze dotąd jest widoczna jako jasny obiekt. W lipcu 1935 r. zauważono jej rozpad na dwa odrębne globy, który odsłaniają się od siebie już od roku z szybkością ok. 600 km/sek. Według teorii współczesnej



Zmiany blasku Nowej w konst. Herkulesa.

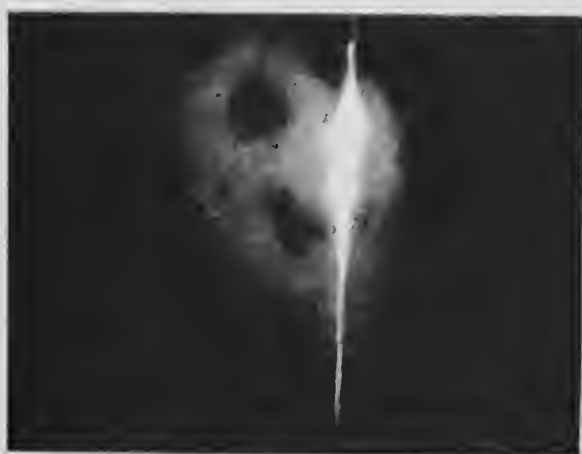
Wykres przedstawia przebieg zmian jasności w blasku Nowej Gwiazdy w konstelacji Herkulesa, w okresie od jej pojawienia się w grudniu 1934 r. do końca kwietnia 1935 r. Po obu stronach rysunku zaznaczono jasności gwiazdy wyrażone w wielkościach gwiazdowych, u dołu miesiące 1934-6. Cyfry rzymskie wskazują także początek miesięcy.

go astrofizyka E. A. Milne'a należy tu do czynienia z nagłym wyrzuceniem na zewnątrz, na skutek działania sił wewnętrznych, gorącego i gęstego jądra gwiazdy, widocznego bezpośrednio obok gwiazdy macierzystej.

W r. 1936 w końcu drugiej dekady czerwca pojawiła się nagle *Nowa Gwiazda w konstelacji Jaszczurki* (po łac. *Lacerta*), odkryta niezależnie przez 16 różnych obserwatorów, kolejno w dniach 18 i 19 VI (trzęcie z rzędu chronologicznego jej odkrycie zostało dokonane 18 VI przez astronoma polskiego dra Wł. Zonca w Kerafen, pod Atenami, podczas przygotowań do obserwacji zaćmienia Słońca). Już dn. 20 VI *Nowa osiągnęła blask maksymalny. 1,9 wielk. gwiazd*, po czym blask jej zaczął stopniowo maleć. W końcu I-j dekady lipca *Nowa zniknęła z nieba dla oczu nieuzbrojonych*, po 23 dn. widzialności.

METEORY I KULE OGNISTE.

Meteory pod postacią gwiazd spadających pojawiają się krótkie nocy w ilości kilku sztuk na godzinę dla dostrzeżenia gołym okiem z jednego miejsca obserwacji. Podczas niektórych dni roku występują one obficie w postaci t. zw. rojów, promieniujących z określonego punktu nieba. Świecą krótko w atmosferze ziemskiej, najwyżej przez parę sekund, spalając się zazwyczaj na ciałach lotnych. Wykazują one pojawianie się najwznajniejszych rojów, sta-



Fotografia meteora.

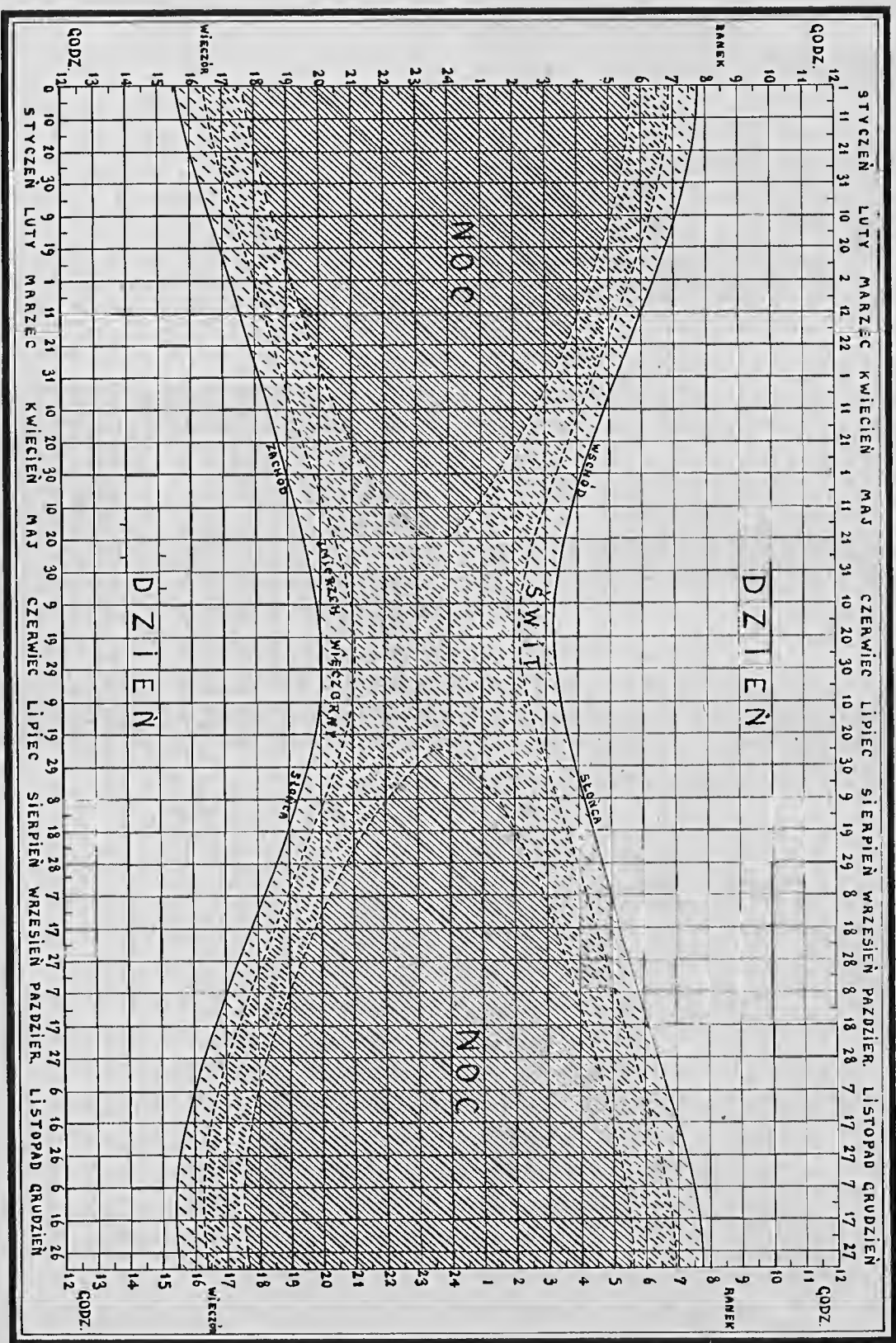
Zdjęcie fotograficzne jasnego meteora roju Persida (szczyt komety z r. 1862 II), wykonane dn. 12 VIII 1934 r. o g. 0 m. 45 w obserwatorium w Androjewie w Czechosłowacji. Meteor jasnością przewyższał najjaśniejsze gwiazdy nieba i planety. Miał barwę zieloną. Prędkość jego spadania była widoczna w ciągu prawie 2 sek., powstały zaś świecący obłok w ciągu minuty. Meteor zapalał się na wys. 130 km ponad powierzchnię Ziemi, przebiegł w atmosferze ziemskiej drogę o dług. 67 km. Obłok świecący pojawił się na wys. 100 km, zgasł na wys. 85 km, posuwając się za meteorem z szybkością 50 do 60 m/sek.

nowiących często pozostałości po rozpadłych kometach, podany jest na str. 17, w tabeli zjawisk astronomicznych przypadających w 1937 r.)

Niekiedy przeszywają powoli tła naszego nieba wyjątkowo jasne „gwiazdy spadające”, zwane „kulemi ognistymi”. Są one widoczne w przeciągu wielu sekund, zazwyczaj na ogromnej połaci sklepienia niebieskiego, przy czym pozostawiają za sobą świecący jasny ślad. Posiadają stosunkowo znaczną w rzeczywistości masę i oślepiający blask. Droga ich w atmosferze jest długa. Po eksplozji, połączonej niekiedy z detonacją, słyszącą w odległości kilkudziesięciu kilometrów, spadają zazwyczaj na powierzchnię ziemi, gdzie można odszukać ich szczątki.

W r. 1935 pojawiły się *dwa kule ogniste ponad Polską*. 1) Dn. 12 III o g. 0 min. 53 niezwykle jasny obiekt tego rodzaju przebiegł od zachodu na wschód ponad naszym krajem, by, po eksplozji połączonej z detonacją, spaść na pola na południe od Łowicza, gdzie też odnaleziono 58 odłamków, o łącznej wadze 60 kg, rozrzuconych na przestrzeni ok. 10 km². — 2) Nieco mniej jasna, lecz niezwykle ciekawa: pod względem drogi, odbyłej w atmosferze ziemskiej, kula ognista pojawiła się dn. 12 IX o g. 21 m. 52 na południe od Polski, by, przebiegłszy ponad całym krajem, zniknąć na północ-wschodzie ponad Prusami Wschodnimi. Wobec pięknej pogody

Długość dnia i nocy w Polsce.
 (Z uwzględnieniem czasu trwania zmierzchu cywilnego oraz astronomicznego. Obliczenia dla Warszawy, czas środkowo-europejski.)



dogodnej pory zjawisko to, dostępne do dostrzeżenia na obszarze całego kraju, było obserwowane przez bardzo wiele osób (przez niektórych obserwatorów w ciągu kilkunastu sekund). 3) Poziw tym dni. 9 XI 1935 r. o g. 17 m. 28 pojawił się nad Polską niezwykle jasności meteor, dostrzeżony przez liczne rzesze ludności. Na podstawie wielu meldunków z całego kraju oraz własnych dostrzeżeń obliczył jego drogę w przestrzeni mgr M. Bielleki, asystent obserw. uniw. warszawskiego. Meteor zapalił się wskutek tarła o atmosferę na wysokości 100 km w linii pionowej ponad wsią Wilga, na zachód od Garwolina, biegł ze średnią szybkością 40 km/s i zagasił na wysokości 33 km w linii pionowej ponad Kozienicami. Miał jasność ok. 20 milionów świec. Należał do roju Leonid (stanowiących szczątki komety periodycznej Tempel'a, obiegającej Słońce raz na 33,3 lat).

POLSKIE NAZWY NA NIEBIE.

W katalogach astronomicznych i atlasach nieba figurują nast. ciała niebieskie o nazwach polskich:

Gwiazdozbiór *Tarcza Sobieskiego*, jeden z najpiękniejszych w Drodze Mlecznej, nazwa nadana przez astronoma gdańskiego Jana Heweliusza (1611–1687) na cześć króla Jana III Sobieskiego jako obrońcy chrześcijaństwa.



Tarcza Sobieskiego.

Gwiazdozbiór w Drodze Mlecznej, wyróżniający się indywnym rozgrupowaniem. Nazwa nadana przez Jana Heweliusza. Na zdjęciu wyobrażenie konstelacji wśród innych gwiazdozbiórów, rycina dedykowana przez lego astronoma królowi Sobieskiemu. Miedzioryt Kurolo de la Haye z Heweliusza „Catalogus stellarum fixarum”, Gdańsk 1690 r.

skiem astronoma polskiego Jana Śniadeckiego (1756–1830). Planetoidy: *Varsovia* (1264), *Banachiewicz* (1285) i *Warszawa* (1352), wszystkie, podobnie jak Śniadeckia, odkryte przez S. Arendta, astronoma obserwatorium w Poczdamie (Belgia). — Liczby zawarte w nawiasach w nazwie planetoidy oznaczają jej katalogowy numer według chronologicznej kolejności odkrycia.

Krater: *Kopernik*, jeden z największych kraterów na powierzchni Księżyca, nazwa nadana przez Heweliusza na cześć ojca astronomii nowożytnej Mikołaja Kopernika.

Długość dnia i nocy w Polsce.

Na ziemiach polskich, położonych bliżej bieguna, aniżeli równika, długość dnia i nocy ulega w ciągu roku znacznym wahaniom. W r. 1937 najdłuższy dzień, oraz najkrótsza noc przypada dnia 21 czerwca, najkrótszy zaś dzień, oraz najdłuższa noc 22 grudnia.

Długość dnia i nocy dla każdego dnia 1937 r. dla Odry, Krakowa, Lwowa, Łodzi, Poznania i Wilna można wyznaczyć przy pomocy tabel indestycznych niniejszego Kalendarza, mianowicie wprowadzając do podanych tam czasów wschodów i zachodów Słońca (obliczonych dla Warszawy), różnice zestawione w tabeli na str. 16 (przez dodanie lub odjęcie, zależnie od znaku w tabeli).

Dzień zaczyna się w chwili wschodu Słońca, tj. w momencie pojawienia się górnego brzożu tarczy słonecznej ponad linią horyzontu astronomicznego, kończy się zaś w momencie zachodu Słońca, to zn. z chwilą zniknięcia pod linią horyzontu astronomicznego górnego brzożu tarczy słonecznej.

Zmierzch zaczyna się względnie kończy w chwili zachodu względnie wschodu Słońca. Zmierzch cywilny w danej miejscowości kończy się względnie zaczyna, gdy Słońce znajduje się 6¹/₂ pod horyzontem astronomicznym miejsca obserwacji. Odpowiada to zarazem początkowi, względnie końcowi nocy cywilnej. Natomiast zmierzch astronomiczny w danej miejscowości kończy się względnie zaczyna, gdy Słońce znajduje się 18° pod horyzontem astronomicznym miejsca obserwacji. Moment ten odpowiada zarazem początkowi względnie końcowi nocy astronomicznej.

Wykres na str. 14 przedstawia (obłożenia dla Warszawy) długość trwania dnia cywilnego (dwa pola niezakreślone), zmierzchu astronomicznego (pola zaćmione liniami skośnymi przerywanymi), oraz nocy astronomicznej (dwa pola po obu stronach rysunku, zakreślane skośnymi liniami nieprzerywanymi). Dwie linie krzywe przerywane, widoczne u góry i dołu rysunku na tle zmierzchu, odgraniczają zmierzchu cywilny od nocy cywilnej, a więc oznaczają początek względnie koniec nocy cywilnej. Wreszcie dwie linie krzywe przerywane, widoczne po obu stronach rysunku, odgraniczające od siebie pola zakreślane liniami nieprzerywanymi (noc) od pól zakreśkowanych liniami przerywanymi (zmierzch) oznaczają: u dołu koniec, u góry początek zmierzchu astronomicznego oraz

także: u dołu początek, u góry koniec nocy astronomicznej. Wykres pozwala z dokładnością kilku m. odczytać dla każdego dnia roku (dla Warszawy) długość trwania, moment początku i końca zjawisk, o których mowa.

Długość trwania zmierzchu cywilnego oraz astronomicznego (w Warszawie) podaje ponadto, w odstępach 10-minutowych, tabela poniżej zamieszczona (liczby dotyczącej zmierzchu astronomicznego zaokrąglono do 5 m).

Jak wynika z wykresu na str. 14, począwszy mniej więcej od 20 maja do 25 lipca, więc zgrą przez 2 miesiące, zmierzchu astronomicznego w Warszawie trwa bez przerwy od zachodu do wschodu Słońca; w tym okresie czasu nocy astronomicznej nie ma tam wcale, zaamiast nich występują t. zw. „białe noce”. Zjawisko to jeszcze silniej i dłużej zaznacza się na Pomorzu i Wileńszczyźnie, gdzie trwa bez przerwy przez 3 miesiące. W północnej Małopolsce „białe noce” występują załedwie przez 1 miesiąc, w północnej, a zwłaszcza na Pokuciu, nie ma ich prawie wcale.

CZAS TRWANIA ZMIERZCHU W WARSZAWIE.

Rok 1937	Czas trwania zmierzchu			
	cywilnego		astronomicznego	
Styczeń	1	0 godz. 52 min.	2 godz. 5 min.	
"	11	0 " 50 "	2 " 5 "	
"	21	0 " 49 "	2 " 0 "	
"	31	0 " 46 "	2 " 0 "	
Luty	10	0 " 45 "	1 " 55 "	
"	20	0 " 44 "	1 " 55 "	
Marzec	1	0 " 43 "	1 " 55 "	
"	11	0 " 43 "	1 " 55 "	
"	21	0 " 43 "	2 " 0 "	
"	31	0 " 43 "	2 " 0 "	
Kwiecień	10	0 " 44 "	2 " 10 "	
"	20	0 " 46 "	2 " 20 "	
"	30	0 " 49 "	2 " 35 "	
Maj	10	0 " 52 "	3 " 0 "	

Rok 1937		Czas trwania zmierzchu	
		cywilnego	astronomicznego
Maj	20	0 godz. 56 min.	Zmierzch trwa od zachodu do wschodu Słońca
"	30	0 " 59 "	
Czerwiec	9	1 " 2 "	
"	19	1 " 3 "	
"	29	1 " 3 "	
Lipiec	9	1 " 1 "	
"	19	0 " 57 "	
"	29	0 " 53 "	
Sierpień	8	0 " 50 "	
"	18	0 " 47 "	
"	28	0 " 45 "	
Wrzesień	7	0 " 44 "	3 godz. 20 min.
"	17	0 " 43 "	2 " 40 "
"	27	0 " 43 "	2 " 25 "
Paździer.	7	0 " 43 "	2 " 10 "
"	17	0 " 43 "	2 " 5 "
"	27	0 " 44 "	2 " 0 "
Listopad	6	0 " 46 "	2 " 0 "
"	16	0 " 47 "	2 " 0 "
"	26	0 " 50 "	2 " 5 "
Grudzień	6	0 " 51 "	2 " 5 "
"	16	0 " 52 "	2 " 10 "
"	26	0 " 52 "	2 " 10 "

CZAS URZĘDOWY I MIEJSCOWY W POLSCE.

Czasem urzędowym w Polsce jest od 1 czerwca 1922 r. czas środkowo-europejski. Odpowiada on czasowi miejsco-

wemu (średnicą słoneczną) południk, przechodzącego dokładnie o 15⁰ 0" na wschód od Granic, a więc przez terytorium Niemiec, bardzo blisko zachodniej granicy Polski. Momenty zjawisk astronomicznych w niniejszym Kalendarzu są wyrażone w czasie środkowo-europejskim. Liczy się on od 0 g. do 24 g., poczynając od północy.

Czas miejscowy wszystkich miejscowości w Polsce są większy od czasu środkowo-europejskiego. Różnice pomiędzy czasem urzędowym a miejscowym (średnicą słoneczną) są więc wszędzie ujemne. Najmniejszą różnicę, bo tylko 3 min., wykazuje miejscowość Sława, w wojew. poznańskim, w pobliżu granicy polsko-niemieckiej, natomiast największą różnicę, 53 min., posiada Stelmachowo, tuż przy granicy polsko-rosyjskiej, w pobliżu linii kolejowej Mołodeczno—Poleck. Wartości różnic obu czasów dla szeregu miejscowości w Polsce obrazuje nast. tabela:

	min.		min.		min.
Białystok	-33	Katowice	-16	Pińsk	-45
Brześć-B.	-35	Kielce	-23	Piotrków	-19
Bydgoszcz	-12	Kołomyja	-40	Poznań	-8
Cieszyn	-5	Kraków	-20	Skierniewice	-21
Częstochowa	-17	Krynica	-24	Tarnopol	-42
Gdynia	-14	Lida	-41	Toruń	-14
Gniezno	-10	Lublin	-30	Warszawa	-24
Grodno	-35	Lwów	-36	Wieluń	-5
Grudziądz	-15	Łódź	-18	Wilno	-41
Kalisz	-12	Nowogródek	-43	Zakopane	-20

CZASY URZĘDOWE W INNYCH PAŃSTWACH.

Poza małymi wyjątkami czasy urzędowe w innych państwach różnią się od siebie o całkowitą ilość godzin, t. zn., że dokładne zegary w ogromnej większości państw w dowolnej chwili wskazują zgodnie tę samą minutę i sekundę.

Różnice momentów wschodu i zachodu Słońca w odniesieniu do Warszawy.

Liczy w tabeli oznaczają minuty.

Rok 1937		Gdynia		Kraków		Lwów		Łódź		Poznań		Wilno	
		wschód	zachód	wschód	zachód	wschód	zachód	wschód	zachód	wschód	zachód	wschód	zachód
Styczeń	1	+ 25	— 5	— 6	+ 14	— 24	0	+ 4	+ 8	+ 17	+ 16	— 3	— 31
"	11	+ 23	— 3	— 5	+ 13	— 23	— 1	+ 4	+ 8	+ 17	+ 16	— 4	— 30
"	21	+ 21	— 1	— 4	+ 12	— 21	— 3	+ 4	+ 8	+ 17	+ 16	— 6	— 28
"	31	+ 19	+ 1	— 3	+ 11	— 20	— 4	+ 4	+ 8	+ 17	+ 16	— 8	— 26
Luty	10	+ 17	+ 3	— 2	+ 10	— 18	— 6	+ 5	+ 7	+ 17	+ 16	— 10	— 24
"	20	+ 16	+ 4	0	+ 8	— 17	— 7	+ 5	+ 7	+ 16	+ 17	— 12	— 22
Marzec	1	+ 14	+ 6	+ 1	+ 7	— 15	— 9	+ 6	+ 6	+ 16	+ 17	— 14	— 20
"	11	+ 12	+ 8	+ 3	+ 5	— 13	— 11	+ 6	+ 6	+ 16	+ 17	— 16	— 18
"	21	+ 10	+ 10	+ 4	+ 4	— 12	— 12	+ 6	+ 6	+ 16	+ 17	— 18	— 16
"	31	+ 8	+ 12	+ 6	+ 2	— 10	— 14	+ 6	+ 6	+ 16	+ 17	— 20	— 14
Kwiecień	10	+ 6	+ 14	+ 7	+ 1	— 8	— 16	+ 6	+ 6	+ 16	+ 17	— 22	— 12
"	20	+ 4	+ 16	+ 9	— 1	— 6	— 18	+ 7	+ 5	+ 16	+ 17	— 24	— 10
"	30	+ 2	+ 18	+ 11	— 3	— 4	— 20	+ 7	+ 5	+ 16	+ 17	— 26	— 8
Maj	10	0	+ 20	+ 12	— 4	— 2	— 22	+ 8	+ 4	+ 16	+ 17	— 28	— 6
"	20	— 2	+ 22	+ 13	— 5	— 1	— 23	+ 8	+ 4	+ 16	+ 17	— 30	— 4
"	30	— 4	+ 24	+ 14	— 6	0	— 24	+ 8	+ 4	+ 16	+ 17	— 31	— 3
Czerwiec	9	— 5	+ 25	+ 15	— 7	+ 1	— 25	+ 8	+ 4	+ 15	+ 18	— 32	— 2
"	19	— 6	+ 26	+ 16	— 8	+ 2	— 26	+ 8	+ 4	+ 15	+ 18	— 33	— 1
"	29	— 5	+ 25	+ 16	— 8	+ 2	— 26	+ 8	+ 4	+ 15	+ 18	— 32	— 2
Lipiec	9	— 4	+ 24	+ 15	— 7	+ 1	— 25	+ 8	+ 4	+ 15	+ 18	— 31	— 3
"	19	— 3	+ 23	+ 14	— 6	0	— 24	+ 8	+ 4	+ 15	+ 18	— 30	— 4
"	29	— 1	+ 21	+ 13	— 5	— 2	— 22	+ 8	+ 4	+ 16	+ 17	— 28	— 6
Sierpień	8	+ 1	+ 19	+ 11	— 3	— 3	— 21	+ 8	+ 4	+ 16	+ 17	— 26	— 8
"	18	+ 3	+ 17	+ 10	— 2	— 5	— 19	+ 7	+ 5	+ 16	+ 17	— 24	— 10
"	28	+ 5	+ 15	+ 8	0	— 7	— 17	+ 7	+ 5	+ 16	+ 17	— 22	— 12
Wrzesień	7	+ 7	+ 13	+ 7	+ 1	— 9	— 15	+ 6	+ 6	+ 16	+ 17	— 20	— 14
"	17	+ 9	+ 11	+ 5	+ 3	— 11	— 13	+ 6	+ 6	+ 17	+ 16	— 18	— 16
"	27	+ 11	+ 9	+ 4	+ 4	— 12	— 12	+ 6	+ 6	+ 17	+ 16	— 16	— 18
Październik	7	+ 13	+ 7	+ 2	+ 5	— 14	— 10	+ 6	+ 6	+ 17	+ 16	— 14	— 20
"	17	+ 15	+ 5	+ 1	+ 7	— 16	— 8	+ 6	+ 6	+ 17	+ 16	— 12	— 22
"	27	+ 15	+ 4	0	+ 8	— 18	— 6	+ 5	+ 7	+ 17	+ 16	— 10	— 24
Listopad	6	+ 18	+ 2	— 1	+ 9	— 19	— 5	+ 5	+ 7	+ 17	+ 16	— 8	— 26
"	16	+ 20	0	— 3	+ 11	— 21	— 3	+ 4	+ 8	+ 17	+ 16	— 6	— 28
"	26	+ 22	— 2	— 5	+ 13	— 23	— 1	+ 4	+ 8	+ 17	+ 16	— 5	— 29
Grudzień	6	+ 23	— 3	— 6	+ 14	— 24	0	+ 4	+ 8	+ 17	+ 16	— 4	— 30
"	16	+ 24	— 4	— 7	+ 15	— 25	+ 1	+ 4	+ 8	+ 17	+ 16	— 3	— 31
"	26	+ 24	— 4	— 7	+ 15	— 25	+ 1	+ 4	+ 8	+ 17	+ 16	— 3	— 31

Gdy w Polsce jest g. 12 w południe, zegary w innych państwach wskazują:

G. 3 w Stanach Zjedn. A. P. w pobliżu wybrzeża Oceanu Spokojnego (Pacific Time).

G. 4 w zachodniej części St. Zjedn. A. P. (Mountain Time) położonych w górach.

G. 5 w środkowej części Stanów Zjednoczonych A. P. (Central Time).

G. 6 w St. Zjedn. położonych w pobliżu wybrzeża Oceanu (Eastern Time).

G. 11 w W. Brytanii ¹⁾, Francji ²⁾, Belgii ¹⁾, Hiszpanii i Portugalii ²⁾ (czas zachodnio-europejski).

G. 11 m. 19 sek. 32,1 w Holandii ⁴⁾.

G. 12 w Danii, Niemczech, Włoszech, Szwajcarii, Austrii, Czechosłowacji, na Węgrzech, w Jugosławii, Szwecji, Norwegii i na Litwie (czas środkowo-europejski).

G. 13 w Finlandii ⁶⁾, Estonii, Łotwie, ZSRR eur. (de mniej więcej 40° dług. wsch. od Greenwich), Rumunii, Bułgarii, Grecji, Turcji, Palestynie i Egipcie (czas wschodnio-europejski).

G. 14 w ZSRR europejskim od 40° do 52° 30' długości wschodniej i na Madagaskurze.

G. 18 w Chinach pd., w Indochinach fr., w Syjamie.

G. 20 w Japonii i Korei.

G. 21 w Tasmanii, Nowej Pd. Walii, Nowej Gwineji.

G. 23 na wyspach archipelagu Fidżi, na wyspie Wrangla, na połudn. wybrzeżach wschodniego krańca Syberii.

G. 24 na wyspach Alouckich, na Alusce, oraz na wsch. wyspach Samoa.

(Odnosniki przy nazwach wyżej podanych krajów oznaczają okres obowiązującego w tych krajach „czasu lotnietego”, minowicie:

¹⁾ G. 12 od kwietnia 22 g. 3 do października 7 g. 3.

²⁾ G. 12 od ostatniej soboty marca, lub, jeśli ta przypada przed Wielkanocą, to od najbliższej soboty po Wielkanocy, do pierwszej soboty października. ³⁾ W Portugalii stosowany jest czas lotni, którego początek i koniec jest corocznie ustalany. ⁴⁾ G. 12 m. 19 sek. 32,1 od kwietnia do października; bliższą datę ustala corocznie dekret królewski. ⁵⁾ G. 14 od czerwca 20 do września 30.)

RÓŻNICA CZASU URZĘDOWEGO MIĘDZY POLSKĄ A WAŻNIEJSZYMI OŚRODKAMI POLSKIMI, W ST. ZJ.

Baltimore	— 6 godz.	Milwaukee	— 7 godz.
Boston	— 6 „	Newy Jork	— 6 „
Buffalo	— 6 „	Pittsburg	— 6 „
Chicago	— 7 „	S. Francisco	— 9 „
Cleveland	— 7 „	St. Louis	— 7 „
Detroit	— 7 „	Waszyngton	— 6 „

Zjawiska astronomiczne w r. 1937.

Miesiąc	Dzień	Godz.	Zjawisko	Miesiąc	Dzień	Godz.	Zjawisko
Styczeń	1	15	Ziemia przekracza perihelium (najbliższe Słońca)	Czerwiec	27—30	—	gwiazdy spadające Pons-Winnekeidy
„	1—4	—	gwiazdy spad. Kwadrantydy	Lipiec	5	4	Ziemia w aphelium (najdalej od Słońca)
„	24	3	konjunkcja perspektywiczna Wenus z Saturnem, wieczorem na pd.-zach.	„	15	0	Jowisz w przeciwstawieniu względem Słońca
Marzec	12	17	Wenus w największym blasku	Sierpień	11—12	—	gwiazdy spadające Perseidy (szczątki komety z r. 1862 II)
„	21	2	początek wiosny astronom.	Wrzesień	23	12	początek jesieni astronomicznej
Kwiecień	19—22	—	gwiazdy spad. Lirydy (szczątki komety z r. 1861 I)	„	25	6	Saturn w przeciwstawieniu względem Słońca
Maj	6	—	gwiazdy spadające Alkarydy (szczątki komety Halley'a)	Listopad	12—17	—	gwiazdy spadające Leonidy (szczątki komety z r. 1866 I)
„	11	10—11	przejście Merkurego na tle chromosfery Słońca	„	18	7—11	częściowe zaćmienie Księżyca
„	19	20	Mars w przeciwstawieniu względem Słońca	„	23—26	—	gwiazdy spad. Andromedydy (szczątki komety Biela)
„	28	5	Mars najbliższe Ziemi, w odległości 76 milionów km	Grudzień	2—3	21—3	pierścieniowe zaćmienie Słońca
Czerwiec	8	19—24	całkowite zaćmienie Słońca	„	22	7	początek zimy astronom.
„	21	21	początek lata astronom.				

Dane liczbowe Kosmosu.

DŁUGOŚCI FAŁ.

Fale elektryczne	od 50 km do 0,2 mm
„ ciepło (pedezzerwono)	200μ „ 0,8μ
„ światło (widzialno)	0,8μ „ 0,4μ
„ pozafioletowo (niewidzialno)	0,4μ „ 0,2μ
„ obszaru Schumanna	195μ „ 122μ
„ obszaru Lymana	122μ „ 51μ
„ obszaru Millikana	51μ „ 14μ
Premienie Röntgena	700 Å „ 0,3 Å
„ gamma	0,2 Å „ 0,002 Å

MIKROKOSMOS.

	rozmiary	masa
Elektron	$\frac{1}{10^{13}}$ cm	$\frac{9,26}{10^{28}}$ gr
Proton (jądro atomu wodoru)	$\frac{1}{10^{13}}$ „	1840 mas elektronu
Atom (jądro otoczone elektronami)	$\frac{1}{10^8}$ „	masa jądra + masa elektronów
Molekuła (zbiorewisko atomów)	$\frac{1}{10^7}$ „	masa atomów składowych

MAKROKOSMOS.

	rozmiary	masa
Głowa komety	10^7 — 10^{11} cm	10^4 — 10^{24} gr
Układ Ziemia—Księżyc	10 ¹¹ „	6×10^{27} „
Gwiazda	10^8 — 10^{14} „	10^{32} — 10^{34} „
Układ słoneczny	10^{16} „	2×10^{33} „
Kuliste gromady gwiazdowe	10^{20} „	10^{37} — 10^{40} „
„Obłoki” gwiazdowe	$0,5 \times 10^{22}$ „	10^{40} — 10^{42} „

rozmiary

masa

Układ Drogi Mlecznej	$1,5 \times 10^{23}$ „	$3,3 \times 10^{14}$ „
Kosmos (według Einsteina)	$4,5 \times 10^{20}$ „	10 ⁵⁵ „
Gęstość materii w kosmosie		$1,5 \times 10^{-31}$ gr/cm ³

IŁOŚĆ GWIAZD.

Dane dotyczą gwiazd widocznych oddzielnie na całym niebie z poziomu morza.

Gółym okiem	6 000
Lornetką	50 000
Małą lunetą o otworze 10 cm	10 000 000
W obserwatoriach polskich lunetami	100 000 000
W obserw. polskich przy pomocy fotografii	500 000 000

SYSTEM SŁONECZNY.

Ilość planet wielkich	9
Księżyców	26
Mniejszych planet, dotychczas znanych	1 350
Jasnijch komet, obserwowanych gołym okiem	500
Komet teleskopowych, dotychczas obserwowanych	500
Skatalogowanych rojów meteorów	300

DROGA MLECZNA.

Ilość kulistych gromad gwiazdowych	100
Mgławic planetarnych	200
Gwiazd zmiennych, dotychczas wykrytych	6 800
Gwiazd spektroskopowo-podwójnych, dotąd znanych	1 100
Gwiazd fotometrycznie-podwójnych, dotąd znanych	1 300
Gwiazd wizualnie-podwójnych, dotąd znanych	17 200
Wszystkich gwiazd (według Jeans'a)	400 000 000 000

Ilość skatalogowanych mgławic pozagalaktycznych	125 000
Całkowita ilość mgławic pozagalaktycznych (według de Sittera)	80 000 000 000

Wiek Ziemi oraz planet układu słonecznego	„	2 000 000 000	„
Wiek Słońca oraz gwiazd	„	8 000 000 000 000	„
Wiek Wszechświata	„	200 000 000 000 000	„

* Z Księżyca 1,28 sek.; ze Słońca 8 min. 19 sek.; z Plutona (w czasie jego opozycji, gdy planeta znajduje się w swej średniej odległości od Słońca) 5 g. 20 m.; z najbliższej gwiazdy: „Proxima Centauri” 4,27 lat; z centrum Drogi Mlecznej (położonego w „chmurze gwiazdowej” w Wężowniku i Niedźwiadku) 40 000 lat; z najbliższej gromady kulistej gwiazd: N. G. C. 7006, znajdującej się na krębach Wielkiej Galaktyki, 100 000 lat; z najbliższej gwiazdy pozagalaktycznej: M 33 w Trójkącie (t. j. sąsiedniej drogi mlecznej) 850 000 lat; z najbliższych dotychczas znanych gwiazd pozagalaktycznych 240 000 000 lat; „dokółn przestrzeni” (według teorii Einsteina), 500 000 000 000 lat.

Ostatnio (w r. 1934) skonstatowano, że szybkość rozchodzenia się światła ulega okresowym fluktuacjom, prawdopodobnie w okresie 40 lat, w granicach od 300 000 do 299 780 km/sec. Najmniejszą wartość osiągnęła szybkość światła w r. 1932. Obecnie wielkość ta zaczyna wzrastać.

Astronomowie używają teleskopów około	300 lat
Astronomia istnieje	3 000 „
Ludzkość istnieje na Ziemi	1 000 000 „
Życie organizmów istnieje na Ziemi	300 000 000 „
Wiek Ziemi (od czasu skrzepnięcia jej powierzchni), na podstawie opracowań uranu w ołów	1 600 000 000 „

Mikrokosmos.

1 kilometr (km) = 1 000 m
 1 metr (m) = 10 dm = 100 cm = 1 000 mm
 1 decymetr (dm) = 10 cm = 100 mm
 1 centymetr (cm) = 10 mm = 10 000 μ m
 1 milimetr (mm) = 1 000 μ m = 1 000 000 nm = 10 000 000 Å
 1 mikron (μ) = 1 000 nm = 10 000 Å
 1 mikromikron ($\mu\mu$) = 10 Å
 (Ångström (Å) – jednostka długości do pomiaru fal.)

1 jednostka astronomiczna = 149 450 000 km (średnia odległość Ziemi od Słońca)
 1 sekunda światła = 299 796 km
 1 minuta światła = 60 sekund światła = $17,988 \times 10^6$ km
 1 godzinna światła = 60 minut światła = $1,079 \times 10^9$ km
 1 doba światła = 24 godzin światła = $25,902 \times 10^9$ km
 1 rok światła = $365 \frac{1}{4}$ dni światła = $9,463 \times 10^{12}$ km =
 63 230 jednostek astronomicznych = 0,3069 parseków
 1 parsek = 3,258 lat światła = 206 265 jednostek astr. =
 $30,84 \times 10^{12}$ km
 1 kiloparsek = 1 000 parseków
 1 megaparsek = 1 000 000 parseków
 (Kiloparsek oraz megaparsek zostały wprowadzone do astronomii w ostatnich latach, a to w związku z dokonywaniem pomiarów odległości ngławie pozagalaktycznych.)

Księżyc	(średnia prędkość ruchu postępowego dookoła Ziemi)	1,024	km/sek
Pluton	" " " " " Słońca)	4,78	"
Neptun	" " " " " " "	5,23	"
Uran	" " " " " " "	6,80	"
Saturn	" " " " " " "	9,64	"
Jowisz	" " " " " " "	13,05	"
Mars	" " " " " " "	24,11	"
Ziemia	" " " " " " "	29,77	"
Venus	" " " " " " "	34,99	"
Mercury	" " " " " " "	47,83	"
Komety	(prędkość ruchu postępowego dookoła Słońca w aphelium w skrajnym wypadku)	42	km sek
"	" " " " " " w odległości 1 jedn. astronom.)	ok. 500	km sek
"	" " " " " " w perihelium u niektórych komet)	12—72	"
Meteory	(prędkość ruchu względem Ziemi)		
"	(" " " Słońca — jak u komet)		
"	(" " " sąsiednich gwiazd)	19	"
Gwiazdy	(średnia prędkość ruchu postępowego względem Słońca)	30—40	"
Arkturus	(alfa Bootis, prędkość ruchu postępowego względem Słońca)	413	"
Słońce	(prędkość ruchu po orbicie dookoła centrum Drogi Mlecznej)	300	"
Najdalsze gwiazdy	(w gromadzie gwiazd nr. 2 w W. Niedźwiedzicy)	42 000	"

Prędkość ruchu światła w próżni: 299 780—300 000 km/sek. Jest to największa możliwa prędkość w Wszechświecie.



Otwarty da. 26 IV 1936 (na zdjęciu w głąb po prawej stronie). Obok 3 kopuły obserwatorium, mieszczące instrumenty.

CZEŚĆ KALENDARZOWA.

Kalendarz narodowych świąt i obchodów.

ŚWIĘTO PAŃSTWOWE.

Dn. 3 maja, w rocznicę Konstytucji z 1791 r. (Wprowadzone zostało uchwałą Sejmu z dnia 29 kwietnia 1919.)

OBCHODY NARODOWE.

Święto Niepodległości: dn. 11 listopada. (W rocznicę rozbrojenia niemieckich wojsk okupacyjnych w Warszawie, w r. 1918, i oswobodzenia Warszawy.)

Święto wojsk polskich: dn. 6 sierpnia. (W rocznicę wyjazdu kompanii kadrowej Legionów w r. 1914 z Krakowa i wkroczenia przez granicę na teren b. zaboru ros.)

Święto morza: dn. 28 czerwca. (Zainicjowane w r. 1932, ma na celu propagandę znaczenia morza dla Państwa.)

INNE STAŁE OBCHODY.

Dzień żołnierza: dn. 15 sierpnia. (W rocznicę zwycięstw w r. 1920 nad Wisłą.)

Święto lotnicze: dn. 11 listopada.

Święto korpusu policji państwowej: dn. 10 listopada.

Dzień opieki nad rodzinami za granicą: dn. 5 listopada.

Dzień matki: w ostatnią niedzielę maja.

Święto lasu (od r. 1933): w ostatnią niedzielę kwietnia.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

OKRESY ROCZNE.

Dla określenia dni tygodnia danego roku oraz dat faz Księżyca, z którymi związana jest data Wielkiejnocey i tym samym daty innych katolickich świąt ruchomych, konieczna jest znajomość pewnych liczb, charakteryzujących dany rok. Liczby te łączą się z cyklem słonecznym, liczącym 28 lat juliańskich, oraz z cyklem księżycowym, obejmującym prawie dokładnie 19 lat juliań-

skich. Znaczenie tych liczb jako też sposób ich obliczania zostały podane w naszych Rocznikach r. 1932 str. 4 i 1933 str. 18-19. W h. r. okresy roczne mają nast. wartości:

Liczba złota	19	Litera Niedzielnia	C
Cykl Słońca	14	Epakta	XVII
	Indykcja	5.	

ŚWIĘTA RZYMSKO-KATOLICKIE W POLSCE URZĘDOWO USTALONE.

*Nowy Rok 1 stycznia.
Trzech Króli 6 stycznia.
M. B. Gromniczej 2 lutego.
Niedziela Wielkanocna (ruch.).
Poniedziałek Wielkanocny.*

*Wniebowstąpienie (ruchome).
Zielone Świąta (ruchome).
2-gi dzień Ziel. Świąt.
Boże Ciało (ruchome).
Św. Piotra i Pawła 29 czerwca.*

*Wniebowzięcie 15 sierpnia.
Wszystkich Świętych 1 listopada.
Niepokalane Poczęcie 8 grudnia.
Boże Narodzenie 25 grudnia.
Św. Szczepana 26 grudnia.*

Jako święto kościelne obchodzone jest w Polsce dn. 3 maja święto Królowej Kerony Polskiej, wprowadzone w 1925 r.

ŚWIĘTA RUCHOME RZ.-KAT. W 1937 R.

*Imienia Jezus 3 stycznia.
N. Starożapustna 24 stycznia.
Popielec 10 lutego.
N. Wielkanocna 28 marca.*

*Poniedziałek Wielk. 29 marca.
Wniebowstąpienie 6 maja.
Zielone Świąta 16 maja.
2-gi dzień Ziel. Świąt 17 maja.*

*Boże Ciało 27 maja.
Najśw. Serca Jez. 4 czerwca.
Chrystusa Króla 31 października.
1-sza niedziela Adw. 28 listopada.*

Niedziela Wielkanocna, obchodzona w pierwszą niedzielę po wiosennej pełni Księżyca (za pierwszy dzień wiosny przyjęte 21 marca), może przypaść najwcześniej 22 marca, najpóźniej 25 kwietnia (data N. Wielkanocnej powtarza się po upływie 532 lat). W h. r. przypada N. Wielkanocna na dzień 28 marca. Na tę samą datę w kież. wieku nie przypadała (ostatni raz była w r. 1880), a do końca tego wieku przypadnie jeszcze tylko w r. 1948.

Niedziela Starożapustna może przypaść najwcześniej 18 I, najpóźniej 21 II, Popielec najwcześniej 4 II, najpóźniej 10 III, Zielone Świąta najwcześniej 10 V, najpóźniej 13 VI, Boże Ciało najwcześniej 21 V, najpóźniej 24 VI.

DNI POSTNE.

Post ścisły oraz wstrzymanie się od potraw mięsnych obowiązuje w Popielec, w piątki i soboty W. Postu, w suchochodni i wigilię Zielonych Świąt, Wniebowzięcia N. P. M., Wszystkich Świętych i B. Narodzenia. (W W. Sobotę od godz. 12 niema już żadnego postu.) — We wszystkie inne dni W. Postu, prócz niedziel, obowiązuje tylko post ścisły. W te dni wolno używać wszystkiemu potraw mięsnych raz na dzień, tym zaś, którzy są wolni albo zwolnieni od ścisłego postu, wolno używać pokarmów mięsnych więcej razy w ciągu dnia.

We wszystkie piątki (prócz wyżej podanych) obowiązuje tylko wstrzymanie się od potraw mięsnych.

Za potrawy mięsne uważa się tylko rosół i mięso. Wszystkie przyprawy i smaki, choćby pochodziły ze zwierząt, zawsze są dozwolone, więc nie tylko masło i jajka, ale

też sadło, słonina (jako przyprawa), smalec itp. mogą być używane we wszystkie postne dni całego roku. Również ryb wolno używać zawsze, nawet jeżeli w dni postne używa się potraw mięsnych.

(Poza powyższymi ogólnymi przepisami w poszczególnych diecezjach należy się trzymać jeszcze przepisów biskupich, ogłaszanych stale co roku na początku Wielkiego Postu.)

SUCHEDNI W R. 1937.

*Wiosenne (po 1 niedzieli postu): dn. 17, 19 i 20 lutego.
Leczne (po Zesłaniu Ducha Św.): dn. 19, 21 i 22 maja.
Jesiennie (1-sza środa po 14 września): 15, 17 i 18 września.
Zimowe (po 3-ciej niedzieli Adw.): 15, 17 i 18 grudnia.*

CZASY ZAKAZANE.

Od 1-ej niedzieli Adwentu do Bożego Narodzenia włącznie, oraz od Popielca do Wielkiejnocey włącznie. W tych okresach czasu zakazano jest odbywania zabaw weselnych.

DŁUGOŚĆ TRWANIA KARNAWAŁU.

Karnawał rozpoczyna się świętem Trzech Króli, kończy się Środą Popielecną. W h. r. trwa 34 dni, a więc stosunkowo krótko.

Najkrótszy karnawał może trwać 28 dni. Ostatni raz miało to miejsce w r. 1818, następny raz powtórzy się dopiero w XXI w. Najdłuższy karnawał ma 62 dni. Ostatni raz przypałał w r. 1886, następny powtórzy się w r. 1943. W latach przestępnych długość jego może wynosić nawet 63 dni; najdłuższy taki będzie w r. 3784.

Kalendarz grecko-katolicki na rok 1937.

Litera niedzielna D. Epakta 0. — Święta ruchome oznaczone gwiazdką (*).

	Stary styl	Nowy styl		Stary styl	Nowy styl
Boże Narodzenie	25 XII 1936	7 I 1937	Nowy Rok. Obrzezanie P. J.	1 I 1937	14 I 1937
Sobór N. M. P.	26 „ „	8 „ „	Objawienie Pańskie	6 „ „	19 „ „
Św. Szczepana m.	27 „ „	9 „ „	Trzech Świętych	30 „ „	12 II „

	Stary styl	Nowy styl
Oflarowanie P. Jezusa w św.	2 II 1937	15 II 1937
N. Mięsupnia*	22 „ „	7 III „
Znal. głowy św. Jana Chr.	24 „ „	9 „ „
Zwiastowanie N. M. P.	25 III „	7 IV „
N. Palanowa*	12 IV „	25 „ „
Wielki Piątek*	17 „ „	30 „ „
Wielkan., Zmartwychwstanie*	19 „ „	2 V „
Poniedziałek św.*	20 „ „	3 „ „
Wtorek św.*	21 „ „	4 „ „
Wniebowstąpienie Pańskie*	28 V „	10 VI „
Zesłanie Ducha św.*	7 VI „	20 „ „
Trójcy Przenajśw.*	8 „ „	51 „ „
Wszystkich Świętych*	14 „ „	37 „ „
Boże Ciało*	18 „ „	1 VII „
Nar. św. Jana Chr.	24 „ „	7 „ „
Piotra i Pawła	29 „ „	12 „ „
Elżasza proroka	20 VII „	2 VIII „
Przemienienie Pańskie	6 VIII „	19 „ „
Wniebowzięcie N. M. P.	15 „ „	28 „ „
Ścięcie głowy św. J. Chr.	29 „ „	11 IX „
Narodzenie N. M. P.	8 IX „	31 „ „
Podwyższenie św. Krzyża	14 „ „	27 „ „
Św. Dymitra	26 X „	8 XI „
Sobór Michała Arch.	8 XI „	21 „ „
Św. Józefata	12 „ „	25 „ „
Oflarowanie N. M. P. w św.	31 „ „	4 XII „
Św. Mikołaja Cudotwórcy	6 XII „	19 „ „
Niepokalane Poczęcie N. M. P.	9 „ „	22 „ „

Nazwy świąt gr.-kat. oraz imion świętych obrządku gr.-kat. w tabelach aneksyjnych padająco w przekładzie

polskim, dla ułatwienia ich zrozumienia gr.-katolikom narodowości polskiej i dla informacyjnego uproszczenia.
Dni roku oraz święta nieruchome według kalendarza juliańskiego przypadają obecnie 13 dni później od odpowiadających im dni kul. gregoriańskiego. Niedziela Wielkanocna w kościele gr.-kat. przypada w b. r. na 19 kwietnia (według nowego stylu 2 maja). Na tę samą datę (st. st.) w hłez. stuleciu przypadała N. Wielkanocna w r. 1926, a do końca bieżącego wieku przypadnie jeszcze w r. 1948.

POSTY W KOŚCIELE GRECKO-KATOLICKIM.

Post obowiązuje we środy i piątki całego roku. Dyspensę otrzymać mogą starcy, osoby chore itp.

W święto Ścięcia Głowy św. Jana Chrzciela, oraz w święto Podwyższenia Krzyża św. obowiązuje post, od którego dyspensy niema.

Poza tym obowiązuje post w następujących terminach:
W wszystkie poniedziałki, środy i piątki, w okresach: przed Wielkanocą przez 40 dni, od W.W. Świętych do święta Ap. Piotra i Pawła, przed Wniebowzięciem N. M. P. przez 14 dni, wreszcie przed Bożym Narodzeniem przez 40 dni, a to począwszy od pierwszego dnia po św. Filipie, aż do dnia Wigilii B. Nar. oraz w Wigilie święta Jordana (Ojawnienie Pańskie).

Wielki post przypada w r. 1937 na czas (st. st.) od 2 III do 18 IV. Inne okresy postu w b. r. przypadają: 1) przed świętem Ap. Piotra i Pawła od 26 V do 28 VI, 2) przed świętem Wniebowzięcia N. M. P. od 1 VIII do 14 VIII, 3) przed B. Narodzeniem od 14 XI do 24 XII.

Kalendarz prawosławny na rok 1937.

(Daty podane w nowym stylu, a nazwy w j. polskim, w myśl uchwały św. Synodu biskupów prawosł. z 1921 r.)

B. Narodzenie 7, 8 i 9 stycznia.	Wielkanoc 2, 3 i 4 maja.*	Ścięcie św. Jana 11 września.
Nowy Rok 14 stycznia.	Wniebowst. Pańskie 10 czerwca.*	Narodzenie N. M. P. 21 września.
Trzech Króli 19 stycznia.	Św. Trójca 20 czerwca.*	Podwyższenie św. Krzyża 27 września.
Trzech Świętych 12 lutego.	Zesłanie Ducha św. 21 czerwca.*	N. M. P. Pokr. 14 października.
Oczyszczenie N. M. P. 15 lutego.	Św. Piotra i Pawła 12 lipca.	Oflarowanie N. M. P. 4 grudnia.
Zwiast. N. M. P. 7 kwietnia.	Przemienienie P. 19 sierpnia.	Św. Mikołaj 19 grudnia.
Niedziela Palanowa 25 kwietnia.*	Wnieb. N. M. P. 28 sierpnia.	(Św. ruchome oznaczone gwiazdką.)

POSTY W KOŚCIELE PRAWOSŁAWNYM.

(Daty podane w nowym stylu.)

Post obowiązuje we środy i w piątki całego roku, z wyjątkiem dwóch tygodni przed Wielkim Postem, w czasie których wolno spożywać mięso (w pierwszym tygodniu tj. 1—7 III) i nabiał (w drugim tygodniu 8—14 III).

Posty jednodziennie obowiązują w roku 1937 w następujących dniach: w wigilie święta Jordana (18 I), w święto Ścięcia św. Jana Chrzciela (11 IX), oraz w święto Pod-

wyższenia Krzyża św. (27 IX). Posty we środy i piątki nie obowiązują w okresach: 1—14 III, 2—9 V, 20—27 VI i 7—18 I.

W. Post przypada w b. r. na czas od 15 III do 1 V.

Nadto w r. 1937 przypadają następujące okresy postu: przed świętami Ap. Piotra i Pawła od 8 czerwca do 11 lipca, przed świętem Wniebowzięcia N. M. P. od 14 do 27 sierpnia i przed Bożym Narodzeniem od 27 listopada do 6 stycznia. — W kościele prawosławnym dyspensy nie ma.

Daty Niedzieli Wielkanocnej w bieżącym stuleciu.

Według nowego stylu (N. S.), oraz według starego stylu (S. S.). — Gwiazdki oznaczają lata przestępne.

Rok	N. S.	S. S.	Rok	N. S.	S. S.	Rok	N. S.	S. S.	Rok	N. S.	S. S.	Rok	N. S.	S. S.
1901	7 IV	1 IV	1921	27 III	18 IV	1941	13 IV	7 IV	1961	2 IV	27 III	1981	19 IV	13 IV
1902	30 III	14 IV	1922	16 IV	3 IV	1942	5 IV	23 III	1962	22 IV	16 IV	1982	11 IV	5 IV
1903	12 IV	6 IV	1923	1 IV	26 III	1943	25 IV	12 IV	1963	14 IV	1 IV	1983	3 IV	25 IV
*1904	3 IV	28 III	*1924	20 IV	14 IV	*1944	9 IV	3 IV	*1964	29 III	20 IV	*1984	22 IV	9 IV
1905	23 IV	17 IV	1925	12 IV	6 IV	1945	1 IV	23 III	1965	18 IV	12 IV	1985	7 IV	1 IV
1906	15 IV	2 IV	1926	4 IV	19 IV	1946	21 IV	8 IV	1966	10 IV	28 III	1986	30 III	21 IV
1907	31 III	22 IV	1927	17 IV	11 IV	1947	6 IV	31 III	1967	26 III	17 IV	1987	19 IV	6 IV
*1908	19 IV	13 IV	*1928	8 IV	2 IV	*1948	28 III	19 IV	*1968	14 IV	8 IV	*1988	3 IV	28 III
1909	11 IV	29 III	1929	31 III	22 IV	1949	17 IV	11 IV	1969	6 III	31 III	1989	26 III	17 IV
1910	27 III	18 IV	1930	20 IV	7 IV	1950	9 IV	27 III	1970	29 IV	13 IV	1990	15 IV	2 IV
1911	16 IV	10 IV	1931	5 IV	30 III	1951	25 III	16 IV	1971	11 IV	5 IV	1991	31 III	25 III
*1912	7 IV	25 III	*1932	27 III	18 IV	*1952	13 IV	7 IV	*1972	2 IV	27 III	*1992	19 IV	13 IV
1913	23 III	14 IV	1933	16 IV	3 IV	1953	5 IV	23 III	1973	22 IV	16 IV	1993	11 IV	5 IV
1914	12 IV	6 IV	1934	1 IV	26 III	1954	18 IV	12 IV	1974	14 IV	1 IV	1994	3 IV	20 IV
1915	4 IV	22 III	1935	21 IV	15 IV	1955	10 IV	4 IV	1975	30 III	21 IV	1995	16 IV	10 IV
*1916	23 IV	10 IV	*1936	12 IV	30 III	*1956	1 IV	23 IV	*1976	18 IV	12 IV	*1996	7 IV	1 IV
1917	8 IV	2 IV	1937	28 III	19 IV	1957	21 IV	8 IV	1977	10 IV	28 III	1997	30 III	14 IV
1918	31 III	22 IV	1938	17 IV	11 IV	1958	6 IV	31 III	1978	26 III	17 IV	1998	12 IV	6 IV
1919	20 IV	7 IV	1939	9 IV	27 III	1959	29 III	20 IV	1979	15 IV	9 IV	1999	4 IV	29 III
*1920	4 IV	29 III	*1940	24 III	15 IV	*1960	17 IV	4 IV	*1980	6 IV	24 III	*2000	23 IV	17 IV

Kalendarz żydowski na rok 1937.

Rok 5697 (zwyczajny, liczy 354 dni).

	Kal. żydowski	K. greg. 1937
	Szwat 1	18 I
	Adnr 1	12 II
Post Estery	" 13	24 "
Purim	" 14	25 "
Suszan-Purim	" 15	26 "
	Nisan 1	13 III
I-sze Święto Paschy*	" 15	27 "
II-gie Święto Paschy*	" 16	28 "
VII-c Święto Paschy*	" 21	2 IV
VIII-e Święto Paschy*	" 22	3 "
	Ijnr 1	12 "
Log-B'omer	" 18	29 "
	Siwan 1	11 V
I-sze Zielone Święto*	" 6	16 "
II-gie Zielone Święto*	" 7	17 "
	Tammuz 1	10 VI
Post. Zdobyć Jeruzolimy	" 18	27 "
	Ab 1	9 VII
Post. Spalenie Świątyni	" 10	18 "
	Elul 1	8 VIII

Rok 5698 (przestępny, liczy 385 dni).

Nowy Rok*	Tisri 1	6 IX
II-gie Święto N. Roku*	" 2	7 "
Post Gedaliah	" 3	8 "
Święto Pojedn. (Sądny Dzień)*	" 10	15 "

I-sze Święto Kuczek*
II-gie Święto Kuczek*
Święto Palmowe
Koniec Kuczek*
Radość z prawa*

Kal. żydowski	K. greg. 1937
Tisri 15	20 IX
" 16	21 "
" 21	26 "
" 22	27 "
" 23	28 "
Cheszwan 1	6 X
Kislew 1	5 XI
" 25	29 "
Tebet 1	5 XII

Pokwiece Świątyni
Maty Purim. Oblężenie
Jeruzolimy

" 10 24 "

Święta nroczone oznaczone są gwiazdką (*).

Kalendarz żydowski opiera się na roku księżycowym, wprowadzonym przez Mojżesza ok. 1500 r. przed Chr. Rok zwyczajny liczy 12 miesięcy naprzemiennie 29 i 30-dniowych, w ten sposób średnio długość miesiąca wynosi 29½ dni i zbliża się do rzeczywistej długości miesiąca synodycznego (29,53059 dni). Rok przestępny liczy dodatkowy 13-ty miesiąc We-Adar. Tak lata zwyczajne jak i przestępne mogą być, zależnie od swej długości, *niciupehne*, *prowidowe* i *nadliczbowe*. Lata zwyczajne liczą wówczas odpowiednio: 353, 354 i 355 dni, lata zaś przestępne odpowiednio: 383, 384 i 385 dni. Lata zwyczajne i przestępne następują po sobie w takim porządku, by po upływie 19 lat początek roku przypadł na ten sam dzień roku słonecznego. W ten sposób zachowania jest zgodność ze zjawiskami niebieskimi, t. j. z ruchem Księżyca i Słońca.

Kalendarz muzułmański na rok 1937.

Rok 1355 (przestępny, liczy 355 dni).

Święto	Kal. muzułmański	R. 1937
Obietnica postu Mojżesza	Dsu'l-kade 1	13 I
Siedmiu braci śpiących idzie do piekła	" 4	16 "
Abraham wznosi Kaabę	" 5	17 "
Przejście Mojżesza przez Nil	" 7	19 "
	Dsu'l-hedze 1	12 II
Objawienie głosu Pańskiego	" 8	19 "
Dzień ofiar (m. Bajram)	" 10	21 "
Święto pokoju	" 22	5 III
Zwrot pierścienia Alego	" 25	8 "

Rok 1356 (zwyczajny, liczy 354 dni).

Nowy Rok	Moharrem 1	14 III
Zamordowanie Husseina	" 10	23 "
Jeruzolima ogłoszona Kiblą	" 16	29 "
	Sufnr 1	13 IV
Święto Irb albo święto światła	" 29	11 V
Medyna zostaje stolicą	Rebl-el-awwel 1	12 "
Święta noc	" 8	19 "
Urodziny Mahometa	" 11	22 "
Śmierć Mahometa	" 12	23 "
	" 23	3 VI
	Rebl-el-uszer 1	11 "
Dzień urodzin Alego	Dżem-el-awwel 1	10 VII
Dzień śmierci Alego	" 8	17 "
Zdobyć Konstantynopol	" 15	24 "
	" 20	29 "
	Dżem-el-uszer 1	9 VIII
Urodziny Ebubekra	" 9	17 "
Narodziny Fatmy (siostry Mahometa)	" 20	28 "
Budowa Arki Noego	Redszeb 1	7 IX
Noc tajemnic	" 4	10 "
Mahomet prorokiem	" 28	4 X

Święto
Noc Wniebowstąpienia
Urodziny Husseina

Kal. muzułmański	R. 1937
Redszeb 29	5 X
Szaban 1	7 „
„ 5	9 „
Ramadan 1	5 XI
„ 4	8 „
„ 7	11 „
„ 18	22 „
„ 20	24 „
„ 27	1 XII
Szewwał 1, 2, 3	5, 6, 7 „
„ 7	11 „
„ 16	20 „

Każdy plątek, jako dzień modłów w meczecie, uważany jest za święto. Nabożeństwa uroczyste odprowadzane są w 1-szy dzień po nowiu. Miesiącem postu jest Ramadan. (Dawniej kal. muzułmański poduwał t. zw. dni szczęśliwe (13, 14 i 15 każdego miesiąca muzułm.) i dni nieprzeżożne (25—28). Reformy modernistyczne w Turcji usunęły z kalendarza te zabytke wpływy astrologii arabskiej.)

ŚWIĘTA MUZUŁMAŃSKIE W POLSCE W 1937 R.

Polscy wyznawcy muzułmańskiego nie obchodzą szeregu świąt objętych wyżej podanym ogólnym kalendarzem muzułmańskim (np. Dzień żałoby z powodu klęski pod Wiednem nigdy nie był uznawany za święto przez muzułmanów w Polsce, gdyż polskie chorągwie tatarskie brały udział w odsieczy Wiednia). Według informacji zasięgniętych przez nas w Muftiarze w Wiedniu, dla muzułmanów w Polsce obowiązują w r. 1937 następujące święta:

"Kurban-Bajram": 21, 22, 23 i 24 lutego.
Nowy Rok 1356 ery muzułmańskiej: 14 marca.
Dzień Aszura: 23 marca.
Mewlud — Nar. Proraka Muhommada: 23 maja.
Picuszy dzień Ramazanu — Pastu: 5 listopada.
Ramazan-Bajram: 5, 6 i 7 grudnia.

Kalendarz karaimski na rok 1937.

	Kal. karaimski	Kal. greg.
Kiunty Purimmit	14 Siwuifecznyj	25 II
Jilbaszy (Nowy Rok)	1 Artarych	13 III
Wietkanoc (1 dzień)	15 "	27 "
Wietkanoc (VII dzień)	21 "	2 IV
Zietone Święta	5 Baszkuschau	15 V
Kurban (dzień ofiar)	10 Ułahaj	17 VII

Kiunty Teruany
Orucz-Boszatlych Kiunty
(dzień W. Postu)
Ataczyc (1 dzień)
Ataczyc (ostatni dzień)
Bijenci Torany (dz. św. Bibl.)

Kal. karaimski	Kal. greg.
1 Ajrychajaj	5 IX
10 "	14 "
15 "	19 "
23 "	26 "
27 "	1 X

Gdy styczeń z mgłą chodzi,
Mokrą i wczesną
Wiosnę zrodzi.

Gdy Nowy Rok nastąpi
Z czerwoną zorzą,
W tym roku niepogody
I wiatry się mnożą.

Gdy Trzech Króli
Mrozem trzyma,
Będzie jeszcze
Długa zima.



Św. Wincenty
Jeśli się w futro nie tuli,
W lecie
Chodzić będzie w koszuli.¹⁾

W Pawła Nawrócenie
Niepogoda,
Rok mokry
I nieurodzaj poda.

Urodzaje da rola,
Gdy deszcz leje
W Karola.²⁾

Słońce wstępuje w Zodiaku w znak Wodnika dnia 20 stycznia o g. 12 m. 1.

Długość dnia:

Dnia przybywa:

Fazy Księżyca:

Dnia przybycie: Dł. zmierzchu cyw.:

dn. 1 g. 7 m. 40
dn. 11 g. 8 m. 5
dn. 21 g. 8 m. 29
dn. 31 g. 9 m. 0

dn. 1 m. 1
dn. 11 m. 2
dn. 21 m. 2
dn. 31 m. 3

☾ dn. 4 g. 15 m. 22, ☉ dn. 12 g. 17 m. 47,
☾ dn. 19 g. 21 m. 2, ☉ dn. 26 g. 18 m. 15.

dn. 1 g. 0 m. 7 dn. 1 g. 0 m. 52
dn. 11 g. 0 m. 23 dn. 11 g. 0 m. 50
dn. 21 g. 0 m. 47 dn. 21 g. 0 m. 49
dn. 31 g. 1 m. 18 dn. 31 g. 0 m. 46

Rzymsko-katolicki		Słowiański	Ewangelicki	Grecko-katolicki	Słońca		Księżyc	
					wschód g. m.	zachód g. m.	wschód g. m.	zachód g. m.
1 P.	Nowy Rok	Mieczysława	Nowy Rok	19 Grudnia 1936	7 45	15 34	21 14	9 37
2 S.	Makarego ap.	Strczyśława	Abla i Sefa	20 Ignacego	7 45	15 35	22 25	9 54
3 N.	Im. Jezus, Genowefy	Włościslawy	Enocha	21 Julianny	7 45	15 36	23 34	10 10
4 P.	Eugeniusza m. ☾	Dobromierza	Izabeli	22 Anastazji	7 45	15 37	—	10 27
5 W.	Telcsfora p. m., Edw.	Włościbora	Szymona	23 10 Męcz.	7 45	15 38	0 43	10 45
6 Ś.	Trzech Króli	Bolemierza	Epifanii	24 Wig. B. Nar.	7 45	15 39	1 51	11 7
7 C.	Łucjana m., Juliana m.	Chociesława	Izydora	25 Boże Nar.	7 44	15 41	2 57	11 32
8 P.	Seweryna op. i b.	Mściśława	Erharda	26 Sob. NMP	7 43	15 42	4 2	12 6
9 S.	Juliana i Bazylissy	Borzymierza	Marcjany	27 Szczepana	7 43	15 44	5 2	12 47
10 N.	1 po 3 Kr., Jana D.	Dobrosława	Pawła	28 20 tys. mm.	7 43	15 45	5 55	13 39
11 P.	Honoraty p., Sewera	Krzyszimierza	Matyldy	29 Młodziunków	7 42	15 47	6 41	14 40
12 W.	Jana b. w., Benedyk. ☾	Czesławy	Reinholda	30 Anizji	7 41	15 48	7 17	15 49
13 Ś.	Weroniki p.	Bogusława	Hilarego	31 Melanii	7 41	15 49	7 47	17 4
14 C.	Hilarego b. dK., Fel.	Radogosta	Feliksa	1 Ob. J. 1937	7 40	15 51	8 11	18 20
15 P.	Pawła 1-go pustelnika	Domasława	Maura	2 Sylwestra p.	7 39	15 53	8 32	19 37
16 S.	Marcelego p. m.	Włodzimierza	Marcelego	3 Małachiasza	7 38	15 54	8 51	20 56
17 N.	2 po 3 Kr., Ant.	Rościslawa	Antoniego	4 Sob. 70 ap.	7 37	15 56	9 10	22 15
18 P.	Kat. św. Piotra w Rz.	Jaropelka	Pryski	5 Wig. Objaw. P.	7 36	15 57	9 29	23 36
19 W.	Mariusza i Marty ☾	Racimierza	Sary	6 Objaw. P.	7 35	15 59	9 51	—
20 Ś.	Fabiana p. m., Sebast.	Dobiegiewa	Fabiana i Seb.	7 Sobór J. Ch.	7 34	16 1	10 18	0 58
21 C.	Agnieszki p. m.	Jarosławy	Agnieszki	8 Jerzego	7 33	16 2	10 53	2 18
22 P.	Wincentego p. m.	Dobromysła	Wincentego	9 Policukta m.	7 32	16 4	11 36	3 35
23 S.	Klemensa b. m.	Wróclaw	Emerencji	10 Grzegorza	7 31	16 6	12 33	4 43
24 N.	Starozap., Tymof.	Chwaliboga	Tymoteusza	11 Teodozjusza	7 29	16 8	13 41	5 38
25 P.	Nawróc. św. Pawła	Milowita	Nawróc. Pawła	12 Tatiany	7 28	16 9	14 58	6 21
26 W.	Polikarpa b. m. ☉	Skarbimierza	Polikarpa	13 Ermila	7 27	16 11	16 18	6 54
27 Ś.	Jana Złotoust. b. dK.	Przybysława	Jana Złotoust.	14 OO. z Syn. i R.	7 25	16 13	17 36	7 19
28 C.	Juliana b., Walerego	Radomierza	Karola W.	15 Pawła	7 24	16 15	18 51	7 40
29 P.	Franciszka Sal. b. dK.	Zdzisława	Waleriana	16 Piotra w okow.	7 23	16 17	20 5	7 59
30 S.	Martyny p. m., Feliksa	Dziadumily	Adelajdy	17 Antoniego	7 21	16 18	21 15	8 16
31 N.	Mięsop., Piotra z N.	Spycigniewa	Wirgiliusza	18 Atanazego	7 20	16 20	22 25	8 33

Z groszy rosną tysiące!

Oszczędzaj zatem tylko w

MIEJSKIEJ KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI

WE LWOWIE, ul. Wałowa L. 7 i 9.

Oddziały: ul. Gródecka 60 i ul. Żółkiewska 75.

która posiada pełne prawa Banku Dewizowego.

Z przeszłości naszych miast. BURSZTYN.



Nad rzeką Lipą, w woj. stanisławowskim. Ongiś własność Sientawskich. W r. 1629 Tatarzy ponieśli tu znacniejszą klęskę. Parafia rz. kat. i konwent oo. trynitarzy powstały w r. 1740, kościół murowany poświęcono w r. 1774. Na zdjęciu ogólny widok miasta, według miedziorytu z pierwszej połowy XIX w.

Kalendarzyk historyczny na styczeń:

- | | |
|--|---|
| 1. 1467. Urodziny Zygmunta I w Kozienicach. | 18. 1385. Poselstwo Władysława Jagiełły prosi o rękę Jadwigi. |
| 3. 1795. Układ podziałowy Polski, zawarty między Rosją i-Austrią. | 19. 1874. Zgon ostatniego wodza w powstaniu listopadowym gen. Macieja Rybińskiego w Paryżu. |
| 5. 1719. Traktat wiedeński Augusta II Mocnego z Austrią przeciw Moskwie. | 20. 1320. Koronacja Władysława Łokietka w katedrze krakowskiej. |
| 6. 1573. Pierwszy sejm konwokacyjny (tzw. „Konwokacja“) w Warszawie. | 22. 1863. Manifest ogłaszający wybuch powstania styczniowego. |
| 7. 1441. Władysław III potwierdza w Krakowie akty unii z Litwą. | 23. 1595. Pożar zamku wawelskiego. |
| 9. 1797. Konwencja Dąbrowskiego z rządem lombardzkim w sprawie legionów. | 24. 1355. Akt budziński: Polacy uznają Ludwika Węg. następcą Kazimierza W. |
| 11. 1386. Akt wołkowyski stwierdza wybór Jagiełły na króla polskiego. | 24. 1507. Koronacja Zygmunta I Starego. |
| 12. 1860. Zgon gen. Skrzyneckiego w Krakowie. | 25. 1831. Sejm Królestwa Polskiego detronizuje króla polskiego cara Mikołaja. |
| 14. 1733. August II Mocny układa się z Prusakami o rozbiór Polski. | 26. 1564. Pobicie kniazia Szujskiego nad Ułą koło Połocka przez Radziwiłła Rudego. |
| 15. 1582. Koniec układów z Moskwą w Jamie Zapolskim i podpisanie rozejmu, w którym Batory odzyskuje Inflanty, Połock i Wieliz. | 26. 1736. Abdykacja króla St. Leszczyńskiego. |
| 15. 1885. Zgon Antoniego Edwarda Odyńca. | 28. 1573. Konfederacja warszawska (podstawa prawna dyssydentów). |
| 17. 1656. Elektor brandenburski sprzymierza się z królem szwedzkim Karolem X Gustawem przeciw Polsce. | 29. 1655. Początek pięciodniowej zwycięskiej bitwy pod Ochmatowem z Moskwą. |
| 17. 1734. Koronacja Augusta III w Krakowie. | 30. 1018. Pokój w Budziszynie z cesarzem Henrykiem II, pomyślny dla Polski. |
| | 31. 1257. Trzęsienie ziemi w Krakowie i okolicy. |

Z groszy zebrane miliony ożywiają życie gospodarcze naszego miasta.
Oszczędzaj zatem tylko w

MIEJSKIEJ KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI

WE LWOWIE, ul. Wałowa L. 7 i 9.

Oddziały: ul. Gródecka 60 i ul. Żółkiewska 75.

Gdy luty z wiatrami,
Ręchla wiosna przed nami.

Gdy luty ciepłem darzy,
Marzec mrozem wysuważy

Gromnica jasna,
Dobra wiosna. 3)

Gdy na Gromnicę
Zamieć knieżna trzyma,
Nie długa już zima.

Jaka Zapusty
Pogodnie bywają,
Świąt Wielkanocnych
Tak się spodziewają. 4)



Gdy w Popielec
Pogoda służy,
Suchą wiosnę wróży.

Gdy na Walka są deszcze,
Będzie osłry mróz jeszcze. 2)

Gdy w noc św. Piotra
Wiatr panuje,
To, wróżę, dui czterdzieści
Jeszcze wytrzyma.

Gdy św. Maciej
Zimę poprawia,
To Oblubieniec
Mrozę zostawia.

Słońce wstępuje w Zodiaku w znak Ryb dnia 10 lutego o g. 2 m. 21.

Długość dnia: Dnia przybywa: Fazy Księżyca Dnia przybyło: Dł. zwierzełu ewy.:
dn. 10 g. 9 m. 36 dn. 10 m. 4 ☾ dn. 8 g. 18 m. 4, dn. 10 g. 1 m. 54 dn. 10 g. 0 m. 45
dn. 20 g. 10 m. 15 dn. 10 m. 4 ☽ dn. 18 g. 4 m. 50, dn. 20 g. 2 m. 33 dn. 20 g. 0 m. 44
☾ dn. 25 g. 8 m. 43.

Rzymsko-katolicki				Słowiański		Ewangelicki		Grecko-katolicki		Słońca		Księżycy	
										wschód	zachód	wschód	zachód
										g. m.	g. m.	g. m.	g. m.
1	P.	Ignacego b. m., Bryg.		Siemirada		Brygidy		19 Makarego		7 18	16 22	23 34	8 50
2	W.	M. B. Gromn.		Miłoslawy		Ocz. M. P.		20 Eufemiusza		7 17	16 24	—	9 11
3	Ś.	Błażeja b. m., Feliksa	☾	Uniemysła		Błażeja		21 Maksyma		7 15	16 26	0 41	9 34
4	C.	Andrzeja Kors. b.		Wiłoslawy		Weroniki		22 Tymoteusza		7 13	16 28	1 46	10 5
5	P.	Agaty p. m., Izydora		Strzeżysławy		Agaty		23 Klemensa		7 12	16 29	2 48	10 42
6	S.	Doroty p. m., Tytusa b.		Bogdany		Doroty		24 Kseni		7 10	16 31	3 44	11 29
7	N.	Zapust, Romualda		Sulislawa		Ryszarda		25 Grzegorza		7 8	16 33	4 33	12 25
8	P.	Jana z Mały		Gniewomierza		Salomona		26 Ksenofonta		7 7	16 35	5 14	13 31
9	W.	Apolonii p. m.		Gorzysława		Apolonii		27 Rel. Jana Złot.		7 5	16 37	5 46	14 43
10	Ś.	Popielec, Scholastyki		Tomislawy		Gabriela		28 Efrema		7 3	16 39	6 13	16 0
11	C.	Zjaw. NMP w L. ☾		Świętomierzy		Eufrozyny		29 Rel. Ignacego		7 1	16 41	6 36	17 19
12	P.	7 założycieli Serwitów		Trzebiesławy		Eulalii		30 Trzech Św.		6 59	16 43	6 57	18 38
13	S.	Grzegorza II p.		Toligniewa		Kastora		31 Cyrusa i Jana		6 57	16 44	7 16	19 59
14	N.	Wstępna, Walentego		Dobiesławy		Walentego		1 Tryfona		6 55	16 46	7 36	21 22
15	P.	Faustyna i Józefa		Przybyrada		Faustyna		2 Ofiar. P. J.		6 53	16 48	7 58	22 24
16	W.	Juliany p. m.		Modlibogi		Juliany		3 Symeona		6 51	16 50	8 24	—
17	Ś.	Suchedni, Juliana K.		Niegomierza		Konstantego		4 Izydora		6 49	16 52	8 55	0 6
18	C.	Symeona b. m. ☾		Więcesławy		Zuzanny		5 Agatii		6 47	16 54	9 36	1 24
19	P.	Suchedni, Marceliego		Bądziśławy		Gabina		6 Wukoly		6 45	16 56	10 28	2 34
20	S.	Suchedni, Leona b.		Siostrzewita		Eucharisza		7 Parteniusza		6 43	16 58	11 31	3 33
21	N.	Sucha, Feliksa b.		Wyszeniegi		Eleonory		8 Teodora		6 40	17 0	12 43	4 18
22	P.	Kat. św. Piotra w A.		Wróciśława		Kat. Piotra		9 Nicefora		6 38	17 2	13 58	4 54
23	W.	Piotra Damiana b. dK.		Bądzimierza		Seweryna		10 Charłampiusza		6 36	17 4	15 16	5 22
24	Ś.	Macieja a., Modesta b.		Bogurada		Macieja		11 Błażeja		6 34	17 6	16 31	5 44
25	C.	Wiktora m., Feliksa ☾		Boleborada		Wiktora		12 Malecjusza		6 32	17 8	17 44	6 3
26	P.	Nestora b. m., Andr.		Mierosława		Bogumila		13 Marfyniana		6 30	17 9	18 56	6 21
27	S.	Aleksandra m.		Sierosławy		Leandra		14 Aksencjusza		6 28	17 11	20 7	6 38
28	N.	Głucha, Teofila m.		Nadbora		Romana		15 Euzebiusza		6 26	17 13	21 16	6 56

Oszczędzaj zawsze w każdym życiu wieku — bo to największa jest mądrość w człowieku

MIEJSKA KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

WE LWOWIE, ul. Wałowa L. 7 i 9.

Oddziały: ul. Gródecka 60 i ul. Żółkiewska 75.

Z przeszłości naszych miast. DROHICZYN.



W woj. białostockim, na prawym brzegu Buga. Niegdyś główne miasto ziem drohiczyńskich woj. podlaskiego, do r. 1813 tworzące jedną całość z osadą tej samej nazwy na lewym brzegu rzeki (dawną stolicą Jadziwionów, założoną rzekomo w r. 1061). Miasto posiadało dawniej zamek, zniszczony w XVII w. Parafialny kościół katolicki miał być wzniesiony w 1350 r. Za Jana Kazimierza oo. jezuiti założyli tu kolegium i szkoły wyższe, później przekazane pijarom. Na zdjęciu widok ogólny miasta, drzeworyt K. Przykorskiego z drugiej połowy XIX w.

Kalendarzyk historyczny na luty:

- | | |
|---|---|
| 1. 1733. Zgon Augusta Mocnego w Warszawie. | 14. 1610. Układ smoleński z bojarami moskiewskimi, w którym Zygmunt III Waza zapewnił ich o wolności wiary prawosławnej i obiecał dać królewicza Władysława na tron carski. |
| 2. 1508. Michał Gliniński morduje wojewodę Zabrzezińskiego, co dało początek powstaniu Glinińskiego i jego zdradzie. | 15. 1386. Chrzest Jagielly w Krakowie. |
| 2. 1676. Koronacja Jana III i jego żony Marii Kazimiery w Krakowie. | 15. 1574. Pogrzeb ostatniego Jagiellona Zygmunta II Augusta w Krakowie. |
| 3. 1893. Zgon T. Lenartowicza w Florencji. | 16. 1665. Zgon Stefana Czarnieckiego w Sokółce pod Brodami. |
| 4. 1454. Szlachta i miasta pruskie w Toruniu wypowiedziały posłuszeństwo Zakonowi z powodu krzywd i gwałtów. | 17. 1831. Zwycięstwo gen. Skrzyneckiego pod Dobrem nad korpusem Rosena. |
| 4. 1633. Pogrzeb Zygmunta III i królowej Konstancji w katedrze wawelskiej. | 18. 1386. Ślub Jagielly z Jadwigą w Krakowie. |
| 6. 1595. Zygmunt III Waza otwiera sejm na zamku wawelskim. | 19. 1425. Chrzest Władysława Warneńczyka w katedrze wawelskiej. |
| 6. 1633. Koronacja Władysława IV. | 20. 1530. Koronacja Zygmunta II Augusta. |
| 8. 1296. Zamordowanie Przemysława II. | 21. 1809. Zdobycie Saragossy po 50 dniach oblężenia. Odznaczył się płk. Chłopicki. |
| 9. 1339. Kazimierz Wielki zrzeka się Śląska. | 22. 1454. Wypowiedzenie wojny Krzyżakom. |
| 10. 1454. Ślub Kazimierza Jagiellończyka z Elżbietą Rakuszańką i jej koronacja. | 23. 1766. Zgon króla Stan. Leszczyńskiego. |
| 11/12. 1629. Szwedzi zadają klęskę Polakom nad jeziorem Górzniem. | 24. 1831. Bitwa pod Białoleką. |
| 12. 1564. Zygmunt II August zrzeka się dziedzicznego prawa Jagiellonów do Litwy i przelewa je na Koronę polską, celem doprowadzenia do skutku ścisłej unii. | 25. 1403. Koronacja Anny Cylejskiej, drugiej żony Władysława Jagielly. |
| 12. 1798. Zgon Stanisława Augusta Poniatowskiego w Petersburgu. | 26. 1846. Klęska powstańców Rządowej Krakowskiej pod Gdowem. |
| 13. 1241. Tatarzy opanowują Sandomierz. | 27. 1578. Hołd pruski złożony Batoremu. |
| 14. 1369. Przymierze Kazimierza W. i Ludwika Węg. przeciw cesarzowi Karolowi IV. | 27. 1839. Śmierć męczennika Szymona Konarskiego w Wilnie. |
| | 28. 1596. Żółkiewski zwycięża w Maciłowicach przywódcę buntu Kozaków Nalewajkę. |

Najlepszym i najpraktyczniejszym podarkiem imieninowym

gwiazdkowym i noworocznym jest książeczka oszczędnościowa

MIEJSKIEJ KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI

Oddział I, ul. Gródecka L. 60. WE LWOWIE, ul. Wałowa L. 7 i 9. Oddział II, ul. Żółkiewska L. 75.

MARZEC 1937

białoruski *Sakavik* — czeski *Březen* — litewski *Kovas*
niemiecki *März* — rosyjski *Marť* — ruski *Berezeń*

31 dni

Gdy marzec uglisty.
W lecie czas dżdżysty.

Ile w marcu rosy
Na polach znajduję.
Tyle po Wielkanocy
Szronów przewiduję.

Jeśli w Męczeniów psota,
Bardzo długo potrwa słońce. 2)

Świętą Józrę pogodny,
Będzie rorzek urodny. 5)



Jak po Benedykcie ciepło,
To i w lecie będzie piekło.

Jeśli ciepłe Zwiastowanie
Takieć Zmarłychwstanie.

Gdy Wielki Piątek ponury,
Wielkanoc będzie bez ciunury.

Gdy w Zmarłychwstanie
Dżdżysto i chłody,
Do Świętek więcej
Deszczu niż pogody.

Słońce wstępuje w Zodiaku w znak Barana dnia 21 marca o g. 1 m. 46.

Długość dnia: Dni przybywa:
dn. 2 g. 10 m. 55 dn. 2 m. 4
du. 12 g. 11 m. 35 du. 12 m. 4
du. 22 g. 12 m. 16 du. 22 m. 4

Fazy Księżyca:
☾ dn. 5 g. 10 m. 17, ☉ dn. 12 g. 20 m. 32,
☾ dn. 19 g. 12 m. 46, ☽ dn. 27 g. 0 m. 12.

Dnia przybyło: Dł. zmierzchu cyw.:
dn. 2 g. 3 m. 14 dn. 2 g. 0 m. 43
dn. 12 g. 3 m. 53 dn. 12 g. 0 m. 43
dn. 22 g. 4 m. 34 dn. 22 g. 0 m. 43

Rzymsko-katolicki				Słowiański	Ewangelicki	Grecko-katolicki	Słońca		Księżyca	
							wschód g. m.	zachód g. m.	wschód g. m.	zachód g. m.
1	P.	Albina b., Leona m.		Budzisława	Albina	16 Pamfila	6 23	17 15	22 24	7 16
2	W.	Pawła m., Lucjusza b.		Radosława	Symplijusza	17 Teodora	6 21	17 17	23 31	7 39
3	Ś.	Kunegundy ces.		Wierzchosławy	Kunegundy	18 Leona p.	6 19	17 18	—	8 5
4	C.	Kazimierza królew.		Kazimierza	Adriana	19 Archipiusza	6 17	17 20	0 3	8 40
5	P.	Jana Józ. od Krzyża ☾		Pakosława	Fryderyka	20 Leona b.	6 14	17 22	1 32	9 22
6	S.	Wiktora m., Perp. i Fel.		Wojysława	Frydolina	21 Tymoteusza	6 12	17 24	2 23	10 14
7	N.	Środop., Tomasza		Nadmierza	Felicji i Perpet.	22 Eugentii	6 10	17 26	3 7	11 13
8	P.	Wincentego Kadł. b.		Milogośta	Filemona	23 Polikarpa	6 8	17 27	3 43	12 22
9	W.	Franciszki rzym. wd.		Mścisławy	Prudencjusza	24 Zn. głowy J. Ch.	6 5	17 29	4 12	13 36
10	Ś.	40 Męczenników		Bożysława	Aleksandra	25 Tarasa	6 3	17 31	4 37	14 53
11	C.	Konstantyna W. p. dK.		Drogosławy	Rozyny	26 Porfitego	6 1	17 32	4 59	16 12
12	P.	Grzegorza W. p. dK. ☾		Blizbora	Grzegorza W.	27 Prokopa	5 59	17 34	5 20	17 34
13	S.	Krystyny p. m.		Trzebiesława	Ernesta	28 Bazylego	5 56	17 36	5 40	18 57
14	N.	Czarna, Matyldy		Bożeciechy	Matyldy	1 Eudokii	5 54	17 38	6 2	20 23
15	P.	Klemensa k., Longina		Gościmierza	Krzysztofa	2 Teodota	5 52	17 40	6 27	21 48
16	W.	Juliana m., Hilarego		Milostryja	Cyriaka	3 Eutropiusza	5 49	17 41	6 57	23 10
17	Ś.	Jana Sark., Gertrudy		Zbygniewa	Gertrudy	4 Wncława	5 47	17 43	7 36	—
18	C.	Cyryla Jer. b. dK.		Boguchwała	Anzelma	5 Konona	5 45	17 45	8 26	0 24
19	P.	Józefa O., 7 B. NMP ☾		Bogdana	Józefa	6 42 mm. z A.	5 42	17 46	9 26	1 27
20	S.	Aleksandry i tow. mm.		Kanimierza	Ruprechta	7 Biskup. z Ch.	5 40	17 48	10 35	2 17
21	N.	Palmowa, Benedyk.		Lubomierzy	Benedykta	8 Teofilakta	5 38	17 50	11 49	2 55
22	P.	Katarzyny p., Pawła b.		Godzisława	Kazimierza	9 40 mm. z S.	5 36	17 52	13 4	3 25
23	W.	Féliksa m., Józefa		Zbysława	Eberharda	10 Kondrata	5 34	17 53	14 18	3 49
24	Ś.	Gabriela arch.		Dzierżysławy	Gabriela arch.	11 Sofroniusza	5 31	17 55	15 31	4 9
25	C.	Wielki Czwartek		Łutomysła	W. Czwartek	12 Teofana	5 29	17 57	16 42	4 27
26	P.	Wielki Piątek		Tworzymierza	W. Piątek	13 Nicefora	5 26	17 58	17 52	4 45
27	S.	Wielka Sobota ☾		Rościmierza	W. Sobota	14 Benedykta	5 24	18 0	19 1	5 2
28	N.	Wielkanoc		Krzesisława	Wielkanoc	15 Agapa m.	5 22	18 2	20 10	5 21
29	P.	Pon. Wielk.		Czcirada	Pon. Wielk.	16 Sabina	5 19	18 4	21 17	5 43
30	W.	Jana Klimaka op.		Częstobora	Gwinona	17 Aleksego	5 17	18 5	22 21	6 8
31	Ś.	Balbiny p., Kornelii		Dobromierzy	Amosa pr.	18 Cyryla	5 15	18 7	23 22	6 40

Pierwszym krokiem do niezależności i powodzenia życiowego

jest kontrola nad sobą w drobniactwach życia codziennego!

MIEJSKA KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

Oddział I. ul. Gródecka L. 60. WE LWOWIE, ul. Wałowa L. 7 i 9. Oddział II. ul. Żółkiewska L. 75.

Z przeszłości naszych miast. KRASNYSTAW.



W woj. lubelskim, nad rzeką Wieprzem. Pierwotnie istniał w tym miejscu starodawny gród warowny. Kazimierz W. miał tu wznieść zamek murowany, a dla zabezpieczenia rowów zamkowych przed brakiem wody polecił wykopać staw. Tutaj na gruncie wsi Szezekarzowa, pod osłoną zamka, zaczęła powstawać osada, którą nazywano Krosnym Stawem. W r. 1594 Jagiello nadał wójtostwo dziedziczne w Szezekarzowie, z przywilejem założenia miasta na prawie magdeburskim (Jagiello złamawszy nogę na łowach w puszczy białowieskiej w r. 1425, tutaj leczył się przez kilka tygodni). Kazimierz Jag. w r. 1462 potwierdził przywilej miejski, a gdy w r. 1524 pożar zniszczył dokumenty, Zygmunt I potwierdził dawne nadania. W r. 1588 w zamku przebywał przez rok arcyksiążę Maksymilian wzięty do niewoli przez Jana Zamoyskiego. Różne przywileje ułatwiły rozwój miasta zwłaszcza w XVI w. Upadek zaczął się w początkach XVII w., z powodu zarazy i pożarów, o później skutkiem najazdu szwedzkiego. Zamek poszedł w ruinę, a po wielkim pożarze miasta w r. 1811 zaczęto rozbierać resztki jego murów. Po r. 1815 miasto zaczęło się podnosić.

Na zdjęciu widok ogólny miasta od strony Zamościa, drzeworyt E. Gorazdowskiego z ok. połowy XIX w.

Kalendarzyk historyczny na marzec:

- | | |
|---|--|
| 1. 1456. Urodziny Władysława Jagiellończyka (najstarszego syna Kazimierza Jag.), późniejszego króla Czech i Węgier. | 18. 1863. Zwycięstwo Langiewicza pod Grochowiskami w Krakowskim. |
| 2. 1333. Śmierć Wł. Łokietka w Krakowie. | 19. 1863. Dyktator Langiewicz zostaje uwięziony przez Austriaków przy przejściu granicy Galicji. |
| 4. 1386. Koronacja Władysława Jagielly na króla polskiego w Krakowie. | 20. 1848. Odczyt Komitetu Narodowego w Poznaniu do ludności W. Ks. Poznańskiego. Wybuch powstania wielkopolskiego. |
| 5. 1684. Jan III Sobieski przystępuje do Ligi Świętej podpisanej w Linzu. | 22. 1609. Urodziny Jana Kazimierza. |
| 6. 1454. Poddanie się Prus Polsce. | 24. 1241. Spalenie Krakowa przez Tatarów. |
| 7. 1589. Pożar Sukiennic w Krakowie. | 26. 1600. Zygmunt III Waza odstępuje Polskę Estonii, aby Polskę skłonić do wojny ze Szwecją. |
| 9. 1652. „Liberum Veto” posła Siecińskiego. | 27/28. 1775. Ustanowienie Rady Nieustającej. |
| 10. 1863. Langiewicz ogłosił się dyktatorem. | 28. 1364. Poświęcenie katedry wawelskiej, nowo-wznowowanej. |
| 11. 1818. Przywiezienie zwłok Tadeusza Kościuszki do Krakowa. | 29. 1848. Akt zawiązania Legionu Mickiewicza we Włoszech. |
| 13. 1474. Cesarz Fryderyk III zawiera przymierze z Kazimierzem Jagiellończykiem w Norymberdze. | 31. 1352. Bitwa Kazimierza Wielkiego i Ludwika Węgierskiego z Litwinami pod Bełzem. |
| 15. 1202. Śmierć Mieszka Starego w Kaliszu. | |
| 16. 1569. Dekret królewski Zygmunta Augusta wcielił do Korony trzy wojew. pruskie. | |

Tylko przez powszechną oszczędność całego narodu stworzymy kapitały,
które ożywią nasz przemysł i handel!

MIEJSKA KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

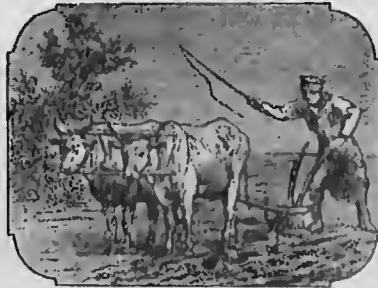
Oddział I, ul. Gródecka L. 60. WE LWOWIE, ul. Wałowa L. 7 i 9. ul. Żółkiewska L. 75.

Gdy w kwietniu ciepło
Deszcze padają,
Pogodną jesień zapowiadają.

W kwietniu gdy pszczoła
Jeszcze nie ruchliwa,
Mokra wiosna zwykle bywa.

Gdy kwiecień chmurny,
A maj z wiatrami,
Rok życzny przed nami.

Na św. Wincenty
Nieraz mrazek cięty.



Śm. Jerzy z łnem w pole
Wychodzi do siana
I bydło z łąki zgania.

Nie będzie ciepłej rosy,
Pakietu nie zafdk
Na Wojciecha kosy. o)

Gdy Marek
Z deszczem przychodzi,
Pasuchę w lecie rodzi.

Na Marka gdy słońce dogrzewa,
Zwykle potem ulewa.

Słońce wstępuje w Zodiaku w znak Byka dnim 20 kwietnia o g. 13 m. 20.

Długość dnia: Dnia przybywa:
dn. 1 g. 12 m. 56 dn. 1 m. 4
dn. 11 g. 13 m. 36 dn. 11 m. 4
dn. 21 g. 14 m. 17 dn. 21 m. 4

Fazy Księżyca:
☾ dn. 4 g. 4 m. 53, ● dn. 11 g. 0 m. 10,
☾ dn. 17 g. 21 m. 34, ☾ dn. 25 g. 16 m. 24.

Dnia przybyło: Dł. zmierzchu cyw.:
dn. 1 g. 5 m. 14 dn. 1 g. 0 m. 43
dn. 11 g. 5 m. 54 dn. 11 g. 0 m. 44
dn. 21 g. 6 m. 35 dn. 21 g. 0 m. 46

Rzymsko-katolicki				Słowiański	Ewangelicki	Grecko-katolicki	Słońce		Księżyc	
							wachód g. m.	zachód g. m.	wachód g. m.	zachód g. m.
1	C.	Hugona b., Teodory m.		Tolisława	Teodora	19 Chryzanta	5 12	18 8	—	7 18
2	P.	Franciszka z Pauli		Sądomierza	Amalii	20 10 Męcz.	5 10	18 10	0 14	8 6
3	S.	Ryszarda b.		Cieszygóra	Ryszarda	21 Jakuba	5 8	18 12	1 0	9 2
4	N.	Przewod., Izydora ☾		Zdzimierza	Ambrożego	22 Bazylego	5 6	18 14	1 39	10 5
5	P.	Wincentego Fer. w.		Borzywoja	Wincentego	23 Nikona	5 3	18 16	2 10	11 15
6	W.	Celestyna p.		Świętobora	Ireneusza	24 Zachariasza	5 1	18 17	2 36	12 29
7	Ś.	Rufina m., Cyriaka m.		Przeclawa	Hegezypa	25 Zw. NMP	4 59	18 19	2 59	13 45
8	C.	Dionizego b. z Korynf.		Siecislawy	Apolinarego	26 Gabriela	4 56	18 21	3 20	15 4
9	P.	Marii Kleofasowej		Dobrosławy	Dymitra	27 Matrony	4 54	18 22	3 41	16 26
10	S.	Michała de Sanctis w.		Grodzislawa	Daniela	28 Hilariona	4 52	18 24	4 2	17 51
11	N.	2 po W., Leona W. ☾		Jaromierza	Hermana	29 Marka	4 50	18 26	4 26	19 18
12	P.	Wiktoram, Zenona b.		Siemidroga	Juliusza	30 Jana	4 47	18 27	4 55	20 45
13	W.	Hermenegilda m.		Przemysła	Justyna	31 Ipacego	4 45	18 29	5 32	22 5
14	Ś.	Justyna m., Waler.		Myślimierza	Tyburejusza	1 Marii eg.	4 43	18 31	6 18	23 15
15	C.	Bazyliessa m., Anast.		Wszegniewa	Olimpii	2 Tytusa	4 41	18 33	7 16	—
16	P.	Benedykta J. Labre		Nosiława	Charyzjusza	3 Nikity	4 38	18 35	8 25	0 12
17	S.	Antzeta p. m. ☾		Radociecha	Rudolfa	4 Józefa	4 36	18 36	9 39	0 55
18	N.	3 po W., Apolon.		Gościława	Flawiusza	5 Teodula	4 34	18 38	10 55	1 28
19	P.	Leona p., Jerzego b.		Cieszyrada	Wernera	6 Eufychiusza	4 31	18 40	12 9	1 53
20	W.	Agnieszki p., Teodora		Nawoja	Sulpicjusza	7 Grzegorza	4 29	18 42	13 22	2 14
21	Ś.	Anzelma b., Feliksa		Drogomila	Adolara	8 Irydiona	4 27	18 44	14 33	2 33
22	C.	Sofera p. m., Leona b.		Strzeżymierza	Sofera i Kaja	9 Eupsychiusza	4 25	18 45	15 42	2 51
23	P.	Wojciecha b. m.		Wojciecha	Albrechta	10 Terencjusza	4 23	18 47	16 50	3 8
24	S.	Grzegorza b. w., Aleks.		Zbromierza	Jerzego	11 Antypa	4 21	18 49	17 59	3 26
25	N.	4 po W., Marka ew. ☾		Jaroslawa	Marka	12 N. Palmowa	4 18	18 51	19 6	3 43
26	P.	M. B. Dobrej Rady		Spycimierza	Kłeta	13 Artemona	4 16	18 52	20 11	4 12
27	W.	Zyty p., Piotra Kan.		Bożebora	Anastazego	14 Antoniego	4 14	18 54	21 12	4 41
28	Ś.	Pawła od Krzyża		Przybyczesta	Witalisa	15 Aystarcha	4 12	18 56	22 8	5 18
29	C.	Piotra m., Paulina m.		Bogusława	Sybilli	16 Agaty	4 10	18 57	22 56	6 2
30	P.	Katarzyny p., Zofii		Chwałislawy	Eutropiusza	17 W. Piątek	4 8	18 59	23 37	6 55

Każdy zaoszczędzony grosz stanowi cegiełkę w gmachu osobistej niezależności materialnej!

MIEJSKA KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

Oddział I. ul. Gródecka L. 60. WE LWOWIE, ul. Wałowa L. 7 i 9. Oddział II. ul. Żółkiewska L. 75.

Z przeszłości naszych miast.

OSTROWIEC.



W woj. kieleckim, nad rzeką Kamienicą. Pierwotnie osada wiejska o nazwie Ostrów. Wiadomości, jakoby Zygmunt I miał w r. 1524 dać słownikowi sandomierskiemu Kacprowi Muchajewskiemu przywilej na założenie tu miasta, są bardzo wątpliwe, gdyż w rejestrach poborów z XVI w. nie ma nazwy tego miasta. Jest prawdopodobne, że przywilej erekcyjny pochodzi z r. 1624 i że był wydany przez Zygmunta III. Parafia i kościół murowany powstały w 1614 r. Na rycinie widok miasta, drzeworyt według rysunku z natury J. Waszkowskiego z ok. 1870 r.

Kalendarzyk historyczny na kwiecień:

1. 1636. Śluby królewskie Jana Kazimierza w katedrze lwowskiej.
2. 1627. Koniecpolski zmusza Puck i Szwedów do kapitulacji.
3. 1173. Zgon Bolesława Kędzierzawego, syna Bolesława Krzywoustego.
4. 1794. Bitwa pod Racławicami.
5. 1521. Czarniecki znosi Szwedów pod Warką.
6. 1363. Suplika Kazimierza W. do pap. Urbana V o założenie biskupstwa we Lwowie i uniwersytetu w Krakowie.
8. 1861. Krwawa manifestacja na placu Zamkowym w Warszawie z powodu rozwiązania Towarzystwa Rolniczego.
9. 1241. Nieszczęśliwa dla Polski bitwa z Tatarami pod Lignicą.
10. 1525. Hold pruski na rynku w Krakowie.
11. 1597. Ścięcie w Warszawie Semena Nalewajki, przywódcy buntu kozackiego.
12. 1627. Koniecpolski zmusza Niemców sprzymierzonych ze Szwedami do kapitulacji pod Hammerstein.
14. 1832. Ograniczenie praw języka polskiego w życiu publicznym W. Ks. Poznańskiego.
15. 1518. Uroczysty wjazd Bony, drugiej żony Zygmunta I, do Krakowa.
16. 1340. Pierwsza wyprawa Kazimierza W. na Ruś Czerwoną.
16. 1468. Urodziny Fryderyka Jagiellończyka.
17. 1388. Bulla pap. Urbana VI witająca Władysława Jagiełłę jako „księcia arcychrześcijańskiego”.
17. 1577. Zwycięstwo polskie pod Lubieszowem nad zbuntowanym Gdańskiem.
17. 1794. Wybuch powstania w Warszawie.
18. 1518. Koronacja Bony Sforzy, żony Zygmunta I, w Krakowie.
19. 1809. Bitwa pod Raszynem ks. Józefa Poniatowskiego z Austriakami.
20. 1863. Zwycięska potyczka Narbutta pod Kowalkami w Wileńskiem.
21. 1815. Utworzenie Wolnego M. Krakowa.
22. 1499. Zawarcie przymierza przez Jana Olbrachtę z Węgrami i Wołochami przeciw Turkom.
23. 997. Męczeńska śmierć św. Wojciecha.
23. 1576. Przybycie do Krukowa Batorego, wybranego królem polskim.
25. 1333. Koronacja Kazimierza W. w Krakowie.
26. 1848. Krwawe walki powstańców w Krakowie z wojskami austriackimi.
27. 1831. Dwernicki przekroczył granicę Galicji.
28. 1772. Pułkownik Chojski poddaje Wawel Suworowowi.
29. 1848. Bohaterska bitwa Polaków z Prusakami pod Książem w Poznańskiem.
30. 1325. Chrzest Aldony Gedyminówny, pierwszej żony Kazimierza III Wielkiego.

Pracuj! Oszczędzaj! Nie będziesz żebrakiem — ale zamożnym i prawym Polakiem!

MIEJSKA KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

Oddział I. ul. Gródecka L. 60. WE LWOWIE, ul. Wałowa L. 7 i 9. Oddział II. ul. Żółkiewska L. 75.

Rok dobry będzie
Jeżeli w maju
Zawiążą się żółędzie.?)

Częste grzmoty w maju
Znakom urodzaju.

Mokre Wniebowstąpienie,
Tłuste Narodzenie.

Na Filipa i Jakuba
W ozimie bydlę
Już nie dłuha.



Na Filipa i Jakuba
Gdy przymrozek spadnie.
Najgorsza zaraza
Na zboże przypadnie.

Jeżeli w Świętki
Deszcz pada,
Wielką błądę zapowiada.

Gdy Różę Ciała
Pogodą darzy,
Rok będzie dobry
Dla gospodarzy.

Słońce wstępuje w Zodiaku w znak Bliźniat dnia 21 maj o g. 12 m. 57.

Długość dnia: Dnia przybywa:

dn. 1 g. 14 m. 55 dn. 1 m. 4
dn. 11 g. 15 m. 29 dn. 11 m. 3
dn. 21 g. 15 m. 59 dn. 21 m. 3
dn. 31 g. 16 m. 23 dn. 31 m. 2

Fazy Księżyca:

♂ dn. 8 g. 19 m. 37, ☉ dn. 10 g. 14 m. 18,
♂ dn. 17 g. 7 m. 49, ☾ dn. 25 g. 8 m. 38.

Dnia przybyło: Dł. zmierzchu cyw.:

dn. 1 g. 7 m. 13 dn. 1 g. 0 m. 40
dn. 11 g. 7 m. 47 dn. 11 g. 0 m. 52
dn. 21 g. 8 m. 17 dn. 21 g. 0 m. 56
dn. 31 g. 8 m. 41 dn. 31 g. 0 m. 50

Rzymsko-katolicki				Słowiański		Ewangelicki		Grecko-katolicki		Słońca		Księżycy	
										wschód	zachód	wschód	zachód
										g. m.	g. m.	g. m.	g. m.
1	S.	Filipa i Jakuba ap.		Lubomierza	Filipa i Jakuba	18	W. Sobota	4	6	19	1	—	7 45
2	N.	5 po W., Zygmunta		Wiłomierza	Zygmunta	19	Wielkanoc	4	5	19	2	0 10	9 2
3	P.	Król. Korony P. ☾		Świętosławy	Znalez. św. Krz.	20	Pon. Św.	4	3	19	4	0 37	10 12
4	W.	Dni Krzyż., Floriana		Strzeżysława	Floriana	21	Wtorek Św.	4	1	19	6	1 1	11 25
5	Ś.	Dni Krzyż., Piusa V		Zdzibora	Gotharda	22	Teodora	3	59	19	7	1 22	12 40
6	C.	Wniebowstąp. P.		Gościwiła	Wniebowst. P.	23	Ierzego	3	57	19	9	1 42	13 58
7	P.	Jana b., Piotra b.		Ludmily	Bogumira	24	Saby m.	2	55	19	11	2 3	15 20
8	S.	Stanisława b. m.		Stanisława	Stanisława	25	Marka ew.	3	53	19	12	2 24	16 45
9	N.	6 po W., Grzegorza		Bożydara	Joba	26	Bazylego	3	52	19	14	2 51	18 11
10	P.	Izydora rolnika ☉		Częstomierza	Wiktoryna	27	Symeona	3	50	19	15	3 23	19 36
11	W.	Franciszka de Hieron.		Lutogniewa	Adalberta	28	Jazona	3	48	19	17	4 4	20 54
12	Ś.	Pankracego m., Filipa		Wszemila	Pankracego	29	9 mm. w K.	3	47	19	19	4 59	21 58
13	C.	Serwacego b., Jan M.		Ciechosława	Serwacego	30	Jakuba	3	45	19	20	6 6	22 40
14	P.	Bonifacego m. i b.		Dobiesława	Bonifacego	1	Jeremiasza pr.	3	43	19	22	7 21	23 27
15	S.	Wig., Jana de la Sal.		Czibory	Zofii	2	Afanazego	3	42	19	23	8 39	23 56
16	N.	Zielone Święta		Trzebomysła	Zes. Duch. Św.	3	Tymoteusza	3	40	19	25	9 57	—
17	P.	Poniedz. Świąt. ☾		Sławomierza	Pon. Świąt.	4	Pelagii	3	39	19	26	11 11	0 19
18	W.	Feliksa Kap.		Myślitora	Liberiusza	5	Ireny	3	37	19	28	12 24	0 30
19	Ś.	Suchedni, Piotra C.		Pekosława	Potencjany	6	Joba	3	36	19	29	13 34	0 57
20	C.	Bernardyna z Sien.		Bronimierza	Anastazego	7	Saby	3	35	19	31	14 42	1 15
21	P.	Suchedni, Tymoteusza		Przeclawa	Pudensa	8	Jana ew.	3	33	19	32	15 50	1 32
22	S.	Suchedni, Iulii p. m.		Krzyszysławy	Achacjusza	9	Mikolaja	3	32	19	34	16 57	1 53
23	N.	Trójcy św., Dezyder.		Budziwoja	Trójcy Św.	10	Szymona ap.	3	31	19	35	18 3	2 16
24	P.	NMP Wspom. Włern.		Cieszysławy	Estery	11	Cyryla i Met.	3	29	19	36	19 5	2 43
25	W.	Grzeg. VII, Urbana ☉		Imisławy	Urbana	12	Epifaniusza	3	28	19	38	20 3	3 18
26	Ś.	Filipa Nereusza		Więcemiła	Bedy	13	Glikerii	3	27	19	39	20 54	4 0
27	C.	Boże Ciało		Radowiła	Lucjana	14	Izydora	3	26	19	40	21 37	4 51
28	P.	Augustyna b., Fel.		Wróćmierza	Wilhelma	15	Michała pr.	3	25	19	42	22 12	5 48
29	S.	Marli Magdaleny p.		Bogusławy	Maksymiliana	16	Teodora	3	24	19	43	22 41	6 53
30	N.	2 po Św., Feliksa		Sulimierza	Ferdynanda	17	Andronika	3	23	19	44	23 5	8 1
31	P.	Anieli Merici p.		Bożysławy	Petroneli	18	Teodora	3	22	19	45	23 26	9 12

Kto uczy się oszczędzać od lat najmłodszych — ten nigdy w życiu nie spotka się z niedzą!

MIEJSKA KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

Oddział I. ul. Gródecka L. 60. WE LWOWIE, ul. Wałowa L. 7 i 9. Oddział II. ul. Żółkiewska L. 75.

Z przeszłości naszych miast. OŚWIECIM.



Nad Solą w woj. krakowskim, osada starożytna sięgająca zaczątkami czasów przedhistorycznych, zaznaczona na arabskiej mapie świata Al Edrisiego z ok. r. 1150 (por. mapę Lelewela w rozdziale „Świat w Uezbach“). Była otoczona murem i wałem. W średniowiecznych przywilejach łacińskich nosi nazwy: Oszwaneczin, Oszwaczin, Oszwianeczin, Oszwianecin. W r. 1179 Kazimierz II Sprawiedliwy nadał Oświęcim z Zalorem Mieczysławowi Raciborskemu, co zapoczątkowało powstanie samodzielnego księstwa. Pod koniec XIII w. Oświęcim zaznaczył się jako miasto handlowe. Do największego rozkwitu i zaludnienia dochodzi w XIV i XV w. Kościół parafialny murowany z r. 1340 (uległ zniszczeniu podczas pożaru 4 IX 1863). W r. 1457 miasto wcielone zostało do Polski (po ustaleniu po czterech latach układowych wysokości wykupu za ks. Oświęcimskie na 50 000 grzywian).

Miedzioryt z I-cj poł. XIX w. Na lewo na Sole most drewniany o 12 przęsłach, a) wleża strażnicza z cieżką, b) zamek, c) kościół parafialny, d) ratusz z wieżą, rest. w r. 1792, e) bóżnica, f) klasztor poddominikański z XVI w.

Kalendarzyk historyczny na maj:

- | | |
|---|--|
| 1. 1576. Koronacja St. Batorego w Krakowie. | 15. 1648. Klęska Polaków pod Żółtymi Wodami, w bitwie z Kozakami. |
| 2. 1447. Przywilejem wileńskim nadaje Kazimierz Jagiellończyk bojarom prawa i przywileje szlachty polskiej. | 16. 1573. Pierwsze „pacta conventa“. |
| 2. 1826. Zgon poety Antoniego Maleszewskiego. | 17. 1602. Zamoyski zdobywa Felin na Szwedach. |
| 3. 1660. Pokój oliwski ze Szwedami. | 18. 1802. Trzy bataliony legionistów polskich odpływają z Livorno do San Domingo. |
| 3. 1798. Legiony polskie wkraczają do Rzymu. | 20. 1648. Śmierć Władysława IV w Mereczu. |
| 4. 1846. Urodziny Henryka Sienkiewicza. | 21. 1363. Zaślubiny wnuczki Kazimierza Wielkiego Elżbiety pomorskiej z ces. Karolem IV w Krakowie. |
| 4. 1863. Klęska powstańców pod Igołomią w Krakowskiem. | 21. 1674. Elekcja Jana Sobieskiego (data według Korzona). |
| 5. 1194. Śmierć Kazimierza Sprawiedliwego. | 23. 1588. Pogrzeb Stefana Batorego w Krakowie w katedrze wawelskiej. |
| 6. 1656. Porażka Czarnieckiego i Lubomirskiego pod Gnieznem od Szwedów. | 24. 1702. Zajęcie Warszawy przez Szwedów. |
| 7. 1768. Klęska konfederatów pod Ulanowem. | 25. 992. Zgon Mieszka I w Poznaniu. |
| 8. 1339. Kazimierz W. naznacza swym następcą Ldwika Węgierskiego. | 25. 1807. Francusko-polskie wojska Napoleona zdobywają Gdańsk, oblegany od 10 III. |
| 8. 1551. Zgon Barbary Radziwiłłówny, drugiej żony Zygmunta Augusta. | 26. 1648. Klęska Polaków pod Korsuniem, w bitwie z Kozakami. |
| 9. 1305. Pożar zamku i katedry wawelskiej. | 26. 1863. Murawiew obejmuje zarząd Litwy i tłum bezwzględnie powstanie. |
| 10. 1034. Śmierć Mieszka II. | 27. 1471. Sejm czeski obiera królem Władysława Jagiellończyka. |
| 11. 1573. Nominacja Henryka Walezego na króla polskiego na polu elekcyjnym. | 28. 1609. Zygmunt III opuszcza Wawel, by stać zamieszkać w Warszawie. |
| 12. 1364. Akt założenia uniwersytetu w Krakowie przez Kazimierza W. | 29. 1861. Zgon Joachima Lelewela w Paryżu. |
| 12. 1420. Śmierć Elżbiety Granowskiej, trzeciej żony Władysława Jagielly. | 30. 1649. Ślub Jana Kazimierza z Ludwiką Marią, wdową po Władysławie IV. |
| 13. 1799. Bezskuteczna bitwa gen. Dąbrowskiego o miasto Cortona. | 31. 1434. Zgon Jagielly (data według Długosza). |
| 14. 1799. W utarczce pod Bastardo ginie przywódca Legii polskiej pułk. Chamand. | |

Największy przyjaciel — grosz zachowany! Największy z nieprzyjaciół — grosz źle wydany!

MIEJSKA KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

Oddział I. ul. Gródecka L. 60. WE LWOWIE, ul. Wałowa L. 7 i 9. Oddział II. ul. Żółkiewska L. 75.

Czerwiec się zwykłe
Na maju wzoruje,
Jego pogodę, deszcz,
Wiatr naśladuje. 8)

Pelnia czerwcową,
Burza gotowa.

W dzień św. Medarda szarga
Na czterdzieści dni
Pogodę polarga.

Pogoda od Wita do Jana,
To zboża wygrana.



Do św. Jana
O deszcz prosić trzeba,
A potem baba zapaską
Napędzi go z nieba. 9)

Gdy Jan z deszczem,
To we żniwa
Zwykle także
Słota hłwa.

Gdy Piotr z Pawłem
Z deszczem bieży,
Słońce za mgłą
Tydzień leży.

Słońce wstępuje w Zodiaku w znak Raka dnia 21 czerwca o g. 21 m. 12.

Długość dnia: Dnia przybywa: Dnia ubywa:

dn. 10 g. 16 m. 40 dn. 10 m. 1 dn. 30 m. 0

dn. 20 g. 16 m. 46 dn. 20 m. 0 dn. 30 m. 0

dn. 30 g. 16 m. 48 dn. 30 m. 0 dn. 30 m. 0

Fazy Księżyca:

☾ dn. 2 g. 6 m. 24, ☉ dn. 8 g. 21 m. 43,

☽ dn. 15 g. 20 m. 3, ☿ dn. 23 g. 23 m. 50.

Dnia przybyło: Dł. zmierzchu cyw.:

dn. 10 g. 8 m. 58 dn. 10 g. 1 m. 2

dn. 20 g. 9 m. 4 dn. 20 g. 1 m. 3

dn. 30 g. 0 m. 4 dn. 30 g. 1 m. 3

Rzymsko-katolicki				Słowiański	Ewangelicki	Grecko-katolicki	Słońca		Księżycy	
							wschód g. m.	zachód g. m.	wschód g. m.	zachód g. m.
1	W.	Bl. Jakuba Strępy		Świętopełka	Nikodema	19 Patryka	3 21	19 46	23 46	10 25
2	Ś.	Sudoka m., Piotra ☿		Racisława	Efraima	20 Talaleja	3 20	19 47	—	11 40
3	C.	Klotyldy kr., Pauli p.		Leszka	Erazma	21 Konstantego	3 20	19 49	0 6	12 58
4	P.	Najśw. Serca P. J.		Gościłmła	Karpa	22 Bazylusza	3 19	19 50	0 26	14 18
5	S.	Bonifacego b. m.		Dobrociecha	Bonifacego	23 Michała	3 18	19 51	0 49	15 41
6	N.	3 po Św., Norberta		Więcerada	Benignusa	24 Symeona	3 17	19 52	1 18	17 5
7	P.	Robertą op., Pawła		Ciechomierza	Lukrecji	25 Znal. gl. J. Ch.	3 17	19 53	1 54	18 26
8	W.	Medarda b. ☿		Wyszesława	Medarda	26 Karpa	3 16	19 53	2 42	19 38
9	Ś.	Felicjana m., Pelagii		Niemsty	Prym. i Fel.	27 Teraponta	3 16	19 54	3 42	20 36
10	C.	Malgorzaty król.		Bogumily	Onufrego	28 Wnieb. P.	3 15	19 55	4 55	21 21
11	P.	Barnaby ap.		Radomila	Barnaby	29 Teodozji	3 15	19 56	6 14	21 55
12	S.	Jana a s. Fac., Ant.		Wyszemierza	Bazylego	30 Izaaka	3 15	19 56	7 35	22 22
13	N.	4 po Św., Antoniego		Chociemierza	Tobiasza	31 Hermeusza	3 15	19 57	8 53	22 44
14	P.	Bazylego b. dK., Wal.		Ninogniewa	Antonii	1 Justyna	3 14	19 58	10 8	23 3
15	W.	Jolenty, Wita m. ☿		Witosława	Wita	2 Nicefora	3 14	19 58	11 21	23 21
16	Ś.	Jana Franc. Regio		Budzimierza	Justyny	3 Lucjana	3 14	19 59	12 31	23 39
17	C.	Marcjana m., Awita k.		Drogonysła	Wolmara	4 Mitrofana	3 14	19 59	13 39	23 58
18	P.	Efrema diak. dK.		Modliboga	Gerwazego	5 Doroteusza	3 14	20 0	14 48	—
19	S.	Gerwazego, Protazego		Borzysława	Sylweriusza	6 Wisariona	3 14	20 0	15 54	0 20
20	N.	5 po Św., Sylwestra		Bogumily	Rafala	7 Zest. D. Św.	3 14	20 0	16 57	0 47
21	P.	Alojzego Gonzagi		Domamierza	Albaniusza	8 Trójcy P.	3 14	20 1	17 58	1 18
22	W.	Paulina b., Jana b.		Broniwoja	Achacjusza	9 Cyryla	3 15	20 1	18 50	1 58
23	Ś.	Zenona m., Feliksa ☿		Dobrowieści	Bazylego	10 Tymoteusza	3 15	20 1	19 37	2 45
24	C.	Nar. Jana Chrzciela		Mirogniewa	Jana Chr.	11 Bartłomieja	3 15	20 1	20 14	3 42
25	P.	Łucji p. m. i tow.		Tolisławy	Eulogiusza	12 Onufrego	3 15	20 1	20 45	4 45
26	S.	Jana i Pawła mm.		Zdziwoja	Jeremiasza	13 Akiliny	3 16	20 1	21 11	5 53
27	N.	6 po Św., Wład. kr.		Włodzisława	Siedmiu Braci	14 Wszyst. Św.	3 16	20 1	21 33	7 4
28	P.	Leona II p., Pawła p.		Zbrosława	Leona i Józefa	15 Amosa	3 17	20 1	21 53	8 16
29	W.	Piotra i Pawła ap.		Dalebora	Piotra i Paw.	16 Tychona	3 17	20 1	22 12	9 29
30	Ś.	Wspom. św. Pawła		Ciechosławy	Wspom. Pawła	17 Manuela	3 18	20 1	22 31	10 44

Oblicz ile mogłeś — a ile zaoszczędziłeś w tym roku!

MIEJSKA KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

Oddział I, ul. Gródecka L. 60. WE LWOWIE, ul. Wałowa L. 7 i 9. Oddział II, ul. Żółkiewska L. 75.

Z przeszłości naszych miast. PILZNO.



W woj. krakowskim, na lewym brzegu Wistaki, w dawnych aktach wymieniane pod nazwą Pylzno i Pylzna. W przywileju opata Michała, wydanym w Tyńcu r. 1328, jest pamiątkowane, że pozwolił niejakiemu Ursowi na założenie soltysostrza Pilzna na prawie średzkiem. W r. 1351 Kazimierz W. wydał przywilej na utworzenie tu miasta, na takim prawie niemieckim, jakim się rządził Kraków. Zabytkami przeszłości są: starożytny kościół parafialny nieznanej erekcji, oraz kościół pod wezw. św. Ducha, wzniesiony przez Jagiełłę w r. 1403; kościół ten, zniszczony w r. 1474, odbudowany został wraz z kościołem parafialnym przez Zygmunta I, a w r. 1863 uległ zniszczeniu przez pożar. Miasto w r. 1474 zajęli Węgrzy i spalili je. Odląd zaczął się jego upadek, mimo późniejszych przywilejów, nadanych przez Ołbrachtę w r. 1495 i Zygmunta I w r. 1539. Lustracja w r. 1564 wykazała 166 domów. Balory w r. 1577 polecił wyrugować z miasta żydów, aby podnieść miejscowy przemysł i handel (pozwolenia ponownego osiedlenia się uzyskali żydzi dopiero pod zarządem austriackim). Za wojny szwedzkiej wojska koronne zrabowały miasto, a nieprzyjacieli spalił je (w r. 1663 miasta liczyło opótem 36 domów). W XVII w. istniały tu obratowanta. W r. 1846 miał tutaj główne ognisko ówczesny ruch rewolucyjny w b. Galicji. Stąd pochodził Marek Gilehus (zwany Markiem z Pilzna), zm. 1591 r., kanonik krakowski i wrocławski, zasłużony bibliotekarz B. Jag., 16-letni rektor krak. Akademii.

Na zdjęciu widok ogólny miasta, według litografii Swobody z ok. połowy XIX w.

Kalendarzyk historyczny na czerwiec:

- | | |
|--|---|
| <p>2. 1273. Bol. Wstydlivy tłumy pod Bogneimem bunt możnowładców krakowskich.</p> <p>3. 1605. Śmierć kancelerza Jana Zamoyskiego.</p> <p>4. 1102. Zgon Władysława Hermana w Płocku.</p> <p>5. 1257. Lokacja m. Krakowa na prawie niemieckim (akt Bol. Wstydliwego).</p> <p>6. 1492. Zgon Kazimierza Jag. w Grodnie.</p> <p>6. 1530. Urodziny Jana Kochanowskiego.</p> <p>8. 1772. Upadek Lanckorony, twierdzy konfederatów barskich.</p> <p>9. 1595. Urodziny Władysława IV.</p> <p>10. 1798. Sułkowski prowadzi awangardę dywizji Marmonta na nury twierdzy maltańskiej La Valette.</p> <p>11. 1675. Traktat jaworowski Polski z Ludwikiem XIV francuskim.</p> <p>12. 1595. Metropolita kijowski Rahoza i 8 wladzyków wystosowali do papieża adres z obojędnością (Unia Brzeska).</p> <p>13. 1611. Zygmunt III zdobywa Smoleńsk.</p> <p>13. 1634. Pokój z Moskwą w Polanowie.</p> <p>14. 1650. Koszka Napierski, przywódca buntu na Podhalu, zajmuje Czorsztyn.</p> <p>15. 1794. Prusacy zajmują zamek wawelski i rabują skarbiec z klejnotami koronnymi.</p> <p>17. 1025. Zgon Bolesł. Chrobrego (wg Balcera).</p> | <p>17. 1471. Najstarszy syn Kazimierza Jag., Władysław, przyjmuje koronę czeską.</p> <p>18. 1434. Pogrzeb Wł. Jagiełły w Krakowie.</p> <p>19. 1669. Elekcja Korybuta Wiśniowieckiego.</p> <p>19. 1831. Klęska Giełguda pod Wilnem.</p> <p>20. 1566. Urodziny Zygmunta III Wazy.</p> <p>21. 1305. Śmierć Wacława II, króla czeskiego i polskiego.</p> <p>22. 1818. Pogrzeb Tadeusza Kościuszki w Krakowie, w katedrze wawelskiej.</p> <p>23. 1264. Bolesław V Wstydlivy bije Jadzwingów pod Brańskiem nad rzeką Bronką.</p> <p>24. 1607. Rokosz Zebrzydowskiego podnosi ponownie głowę pod Jezierną.</p> <p>25. 1447. Koronacja Kazimierza Jagiellończyka.</p> <p>26. 1295. Koronacja Przemysława II przywraca Polsce godność królewską pod dwóch przeszło wiekach.</p> <p>27. 1629. Świętne zwycięstwo hetmana Koniecpolskiego pod Trzcianą nad Szwedami, którymi dowodził Gustaw Adolf.</p> <p>28—30. 1651. Bitwa z Kozakami pod Beresteczkiem („Grunwald kochański”).</p> <p>30. 1553. Koronacja Katarzyny, trzeciej żony Zygmunta Augusta.</p> <p>30. 1656. Odzyskanie Warszawy z rąk Szwedów.</p> |
|--|---|

Aby każdemu dać możność oszczędzania, przyjmuje wkładki codziennie

począwszy od 1.—Zł. od godziny 8—13 i od 17—19½

MIEJSKA KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

WE LWOWIE, ul. Wałowa L. 7 i 9.

Oddziały: ul. Gródecka 60 i ul. Żółkiewska 75.

LIPIEC 1937

białoruski Lipień — czeski Červenec — litewski Lupos
niemiecki Juli — rosyjski Julij — ruski Липень

31 dni

Gdy mrowisko w lato
Mrówki większe robią,
Ukazują na to:
Zimę uroczem zdołają. 3)

Jeśli w Nawiedzenie
Niema pogody,
Przez dni czterdzieści
Mniej słońca niż wody.

Zc św. Małgorzatą
Upał przybiera,
Kaniakę otwiera.



Gdy przed Jakubem
Trzymaj pogodę
Przez trzy niedziele,
Dobrze się zboże
W nizinach ściele;
A jeśli
W deszczowych chmurach,
To lepsze po górach.

Święty Jakub zwykle
Z pogodą się głosi,
Ale nieraz nlewa
Wody rzek podnosi.

Słońce wstępuje w Zodiaku w znak Lwa dnia 23 lipca o g. 8 m. 7.

Długość dnia:

dn. 10 g. 10 m. 20
dn. 20 g. 10 m. 7
dn. 30 g. 15 m. 30

Dnia nhywa:

dn. 10 m. 1
dn. 20 m. 2
dn. 30 m. 3

Fazy Księżycy:

☾ dn. 1 g. 14 m. 8, ☽ dn. 8 g. 5 m. 13,
☾ dn. 15 g. 10 m. 30, ☽ dn. 23 g. 13 m. 40,
☾ dn. 30 g. 19 m. 47.

Dnia nhylo:

dn. 10 g. 0 m. 18
dn. 20 g. 0 m. 40
dn. 30 g. 1 m. 8

Di. zmierzchu cyw.:

dn. 10 g. 1 m. 1
dn. 20 g. 0 m. 57
dn. 30 g. 0 m. 53

Rzymsko-katolicki			Słowiański	Ewangelicki	Grecko-katolicki	Słońce		Księżyc	
						wschód g. m.	zachód g. m.	wschód g. m.	zachód g. m.
1	C.	Przen. Krwi P. J. ☾	Niegoslavy	Teobalda	18 Boże Ciało	3 19	20 0	22 53	12 1
2	P.	Nawiedzenie NMP	Radowuja	Naw. M. P.	19 Judy ap.	3 19	20 0	23 18	13 10
3	S.	Anatola b., Manka m.	Miłosława	Kornelego	20 Metodego	3 20	19 59	23 49	14 41
4	N.	7 po Św., Teodora b.	Wicłslawa	Ulrycha	21 Juliana	3 21	19 59	—	16 1
5	P.	Antoniego, Zachar.	Przybywoja	Szarłoty	22 Euzebiusza	3 22	19 59	0 30	17 17
6	W.	Łucji m., Dominiki	Chociebor	Goara	23 Agrypiny	3 22	19 58	1 23	18 20
7	Ś.	Cyryla i Metodego bb.	Sędzislawy	Wilbalda	24 Nar. J. Chrz.	3 23	19 57	2 29	19 12
8	C.	Elżbiety kr. wd. ☽	Chwalim erza	Kiliana	25 Piotra	3 24	19 57	3 45	19 51
9	P.	Weroniki p., Zenona	Wszębada	Ludwiki	26 Dawida	3 25	19 56	5 6	20 22
10	S.	Siedmiu braci mm.	Radziwoja	7 braci m.	27 Samsona	3 26	19 55	6 28	20 46
11	N.	8 po Św., Piusa I	Wyszelslavy	Placyda	28 Cyrusa i Jana	3 27	19 55	7 46	21 8
12	P.	Jana Gwalberta op.	Tolimierza	Henryka	29 Piotra i P.	3 28	19 54	9 1	21 26
13	W.	Eugeniusza b.	Radomily	Małgorzaty	30 Sobór 12 ap.	3 30	19 53	10 15	21 45
14	S.	Bonawentury b. dK.	Dobrogosła	Bonawentury	1 Kosmy i Dam.	3 31	19 52	11 25	22 3
15	C.	Henryka c., Filipa ☽	Lubomysła	Rozesł. Apost.	2 P. K. Prz. Bog.	3 32	19 51	12 34	22 24
16	P.	M. B. Szkaplerznej	Dzierżysława	Ruty	3 Jacentego	3 33	19 50	13 41	22 49
17	S.	Aleksego w., Marcel.	Dzierżykraj	Aleksego	4 Andrzeja kr	3 34	19 49	14 46	23 10
18	N.	9 po Św., Szymona	Unisława	Karoliny	5 Atanazego	3 35	19 48	15 48	23 55
19	P.	Wincentego á Paulo	Lutobora	Rufina	6 Lucji	3 37	19 47	16 44	—
20	W.	Czesława, Hieronima	Czesława	Eliasza	7 Tomasza	3 38	19 45	17 32	0 39
21	Ś.	Andrzeja, Julii p. m.	Stojsława	Pauliny	8 Prokopa	3 39	19 44	18 14	1 33
22	C.	Marii Magdaleny	Więcemiły	Magdaleny	9 Pankracego	3 41	19 43	18 48	2 33
23	P.	Apolinarego b. m. ☽	Żelislawa	Apolinarego	10 45 mm. N.	3 42	19 42	19 15	3 40
24	S.	Kingi kr., Krystyny	Wojciechy	Krystyny	11 Olgi	3 44	19 40	19 39	4 51
25	N.	10 po Św., Jakuba	Niecznamierza	Jakuba ap.	12 Prokla	3 45	19 39	20 0	6 3
26	P.	Anny matki NMP	Mieroslavy	Anny	13 Gabriela	3 47	19 37	20 19	7 18
27	W.	Feliksa m., Julii m.	Wszębora	Marty	14 Akily	3 48	19 36	20 39	8 33
28	Ś.	Wiktora p. m., Leona	Świętomierza	Pantaleona	15 Włodzimierza	3 40	19 34	20 59	9 50
29	C.	Marty p., Urbana II p.	Cierpisławy	Beatrycy	16 Antynogena	3 51	19 33	21 23	11 8
30	P.	Rufina m., Julity m. ☾	Ubysława	Abdona	17 Maryny	3 52	19 31	21 51	12 26
31	S.	Ignacego z Loyoli	Milobrat	Ernestyny	18 Emiliana	3 54	19 30	22 27	13 45

Jedyną pewną i niezawodną drogą do pomyślności jest uczciwa praca i rozumna codzienna oszczędność
Oszczędzaj zatem tylko w

MIEJSKIEJ KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI

WE LWOWIE, ul. Wałowa L. 7 i 9.

Oddziały: ul. Gródecka 60 i ul. Żółkiewska 75.

Z przeszłości naszych miast. PRZEDBÓRZ.



W woj. kieleckim, nad rzeką Pitycą. W dokumentach dawna nazwa Przedbor. Pierwsza wzmianka o osadzie znajduje się w akcie z r. 1145. W lipcu r. 1239 bawił tu Bolesław Wstydliwy z matką i Konrad mazowiecki z synem Ziemiowilem. Kazimierz W., który często przebywał tu dla łowów (w r. 1370 pod Przedbórzem na polowaniu uległ wypadkowi, który spowodował jego śmierć), wzniósł tu zamek i prawdopodobnie nadał osadzie prawo miejskie. Tradycja przypisuje mu także wzniesienie murowanego kościoła parafialnego. Jagiello rozszerzył zamek, a w r. 1405 po pożarze miasta celem wiatwienia odbudowy przeniósł je na prawo magdeburskie. W r. 1638 pożar spustoszył całe miasto, a odbudowane ponownie zostało zniszczone ogniem za najazdu Szwedów. Wtedy też spustoszony został zamek i zaczął przechodzić w gruzy. W r. 1834 nowy wielki pożar zniszczył miasto wraz z kościołem (później odbudowanym). Na zdjęciu widok miasta od str. rzeki. Drzeworyt Chelmińskiego według rys. z natury Waszkowskiego z ok. 1870 r.

Kalendarzyk historyczny na lipiec:

- | | |
|--|--|
| 1. 1569. Akt Unii Lubelskiej Litwy z Polską. | 17. 1399. Śmierć Jadwigi, żony Wł. Jagielly. |
| 2. 1564. Litwini zadali klęskę wojskom moskiewskim pod Orszą. | 17. 1440. Koronacja Władysława III Jagiellończyka na króla Węgier w Białogrodzie. |
| 3. 1577. Porażka Polaków pod Latanią w wojnie z Gdańskiem. | 18. 1850. Katastrofalny pożar Krakowa. |
| 4. 1661. Jan Kazimierz na sejmie przepowiada upadek Polski. | 19. 1701. Król szwedzki Karol XII pobił Augusta II nad Dźwiną. |
| 6. 1607. Zygmunt III Waza bije rokoszan Zbrzydowskiego pod Guzowem. | 20. 1492. Litwini obierają królewicza Aleksandra w. księciem litewskim po śmierci króla Kazimierza Jagiellończyka. |
| 7. 1572. Zgon ostatniego Jagiellona, Zygmunta Augusta, w Knyszynie. | 20. 1686. Wyprawa Jana III na Mołdawię. |
| 8. 1709. Klęska Szwedów pod Poltawą kończy wojnę północną na obszarze Polski i rodzi potęgę Rosji. | 21. 1621. Karol Chodkiewicz rozбивa obóz pod Chocimem, by powstrzymać Turków. |
| 9. 1410. Jagiello przekracza granicę pruską w wielkiej wojnie z Krzyżakami. | 23. 1290. Śmierć Henryka Probusa, ks. śląskiego i krakowskiego. |
| 10. 1863. Zwycięstwo Żychlińskiego pod Ossą w Sandomierskiem. | 24. 1633. Koniecpolski gromi Tatarów pod Sasowym Rogiem nad Prutem. |
| 12. 1704. Stanisław Leszczyński okrzyknięty królem na elekcji w Warszawio. | 25. 1016. Urodziny Kazimierza Odnowiciela. |
| 13. 1666. Rokoszanie Lubomirski bije wojska królewskie, pod Mławami. | 25. 1434. Koronacja Władysława Warneńczyka (data według Długosza). |
| 15. 1410. Bitwa pod Grunwaldem. Złamanie potęgi Krzyżaków. | 26. 1400. Przywilej Władysława Jagielly wznowienia uniwersytetu krakowskiego. |
| 16. 1535. Zdobycie Homla w wojnie z Moskwą. | 27. 1610. Żółkiewski zakłada obóz pod Moskwą. |
| | 28—30. 1656. Bitwa pod Warszawą ze Szwedami, niepomyślna dla Polski. |
| | 31. 1666. Uгода w Łegonicach z rokoszanami. |

Pamiętaj — że oszczędność codzienna, to j e d y n a droga do zapewnienia sobie i swym najbliższym przyszłości!
Oszczędzaj zatem tylko w

MIEJSKIEJ KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI

WE LWOWIE, ul. Wałowa L. 7 i 9.

Oddziały: ul. Gródecka 60 i ul. Żółkiewska 75.

Gdy w pierwszą tydzień
Sierpnia dogrzewa,
Zima długa i śnieżna bywa.

Jeśli w sierpniu rosa moczy,
To pogoda na uborczy.

Orzech prędko gdy opada,
Zima się trwała nie nada. 4)

Na Spasa, na Spasa,
Bociany do ciepłir,
A baki do lasa. 10)



Gdy Wawrzyniec i Bartłomiej
Pogodę dopisują,
Piękną jesień oblecują.

Na Jacka pogoda
Suszę jesieni poda.

Gdy kolo Bartłomieja
Liść opada,
Prędko zima bywa rada.

Gdy Bartłomiej z grzmotami,
Śnieżna zima przed nami. 8)

Słońce wstępuje w Zodiaku w znak Panny dnia 23 sierpnia o g. 14 m. 58.

Długość dnia: Dnia ubywa: Fazy Księżyca: Dnia ubyło: Dł. zmierzchu cyw.:
dn. 0 g. 15 m. 0 dn. 9 m. 8 ● dn. 0 g. 13 m. 37, ☾ dn. 14 g. 3 m. 28, dn. 0 g. 1 m. 41 dli. 9 g. 0 m. 50
dn. 19 g. 14 m. 30 dn. 19 m. 4 ☾ dn. 22 g. 1 m. 47, ☾ dn. 29 g. 0 m. 55. dn. 19 g. 2 m. 17 dn. 19 g. 0 m. 47
dn. 29 g. 13 m. 50 dn. 29 m. 4 dn. 29 g. 2 m. 58 dn. 29 g. 0 m. 45

Rzymsko-katolicki		Słowiański	Ewangelicki	Grecko-katolicki	Słońce		Księżyc	
					wschód g. m.	zachód g. m.	wschód g. m.	zachód g. m.
1 N. 11 po Św., Piotra		Brodzisława	Piotra	19 Makryny	8 55	19 28	23 18	15 1
2 P. M. B. Antelskiej		Borzysław	Gustawa	20 Eliasza pr.	8 57	19 26	—	16 7
3 W. Znml. rel. św. Szcz.		Krzywosąda	Augusta	21 Symeona	8 59	19 25	0 12	17 3
4 Ś. Dominika w.		Mieroniega	Dominika	22 Marii Magd.	4 0	19 23	1 22	17 46
5 C. NMP Śnieżnej		Stanisławy	Oswalda	23 Teofila	4 2	19 21	2 39	18 20
6 P. Przemienienie P. ☼		Niegoslawa	Syksta	24 Krystyny	4 3	19 19	4 1	18 47
7 S. Kajetana w., Piotra m.		Dobiemierza	Donata	25 Zef. św. Anny	4 5	19 17	5 21	19 10
8 N. 12 po Św., Emiliana		Niezmysła	Cyriaka	26 Hermolajusa	4 6	19 16	6 38	19 80
9 P. Jana Vianney'a		Milorada	Rolanda	27 Pantaleona	4 8	19 14	7 54	19 49
10 W. Wawrzyńca m.		Wierzchoslawa	Wawrzyńca	28 Prochora	4 10	19 12	9 6	20 8
11 Ś. Zuzanny p., Aleks.		Włodziwoja	Hormana	29 Kallitka	4 11	19 10	10 16	20 29
12 C. Klary p., Herkulana		Bądzisława	Klary	30 Siły	4 13	19 8	11 26	20 53
13 P. Hipolita m., Kasjana		Wojbora	Kasjana	31 Eudokima	4 15	19 6	12 32	21 20
14 S. Wig., Euzebiusza ☾		Dobrowoja	Euzebiusza	1 Bci Machab.	4 16	19 4	13 35	21 54
15 N. Wnieb. NMP		Trzebiemierza	Uśp. Marii	2 Szczepana m.	4 18	19 2	14 34	22 34
16 P. Rocha w., Joachima		Domarada	Rocha	3 Izuaka	4 19	19 0	15 25	23 24
17 W. Jacka w., Pawła m.		Jaczewoja	Bortrama	4 7-miu z Efozu	4 21	18 58	16 9	—
18 Ś. Heleny ces., Klary p.		Tworzyława	Agapota	5 Eusegniusza	4 23	18 56	16 46	0 21
19 C. Ludwika b., Jultusza		Bolesław	Sebalda	6 Przem. P.	4 24	18 54	17 17	1 26
20 P. Bernarda ap. dK.		Sobiesława	Bernarda	7 Domecjusza	4 26	18 52	17 42	2 35
21 S. Joanny Franciszki wd.		Męcimierza	Adolfa	8 Emiliana	4 27	18 50	18 5	3 48
22 N. 14 po Św., Tymot. ☽		Dalegora	Oswalda	9 Macieja ap.	4 29	18 48	18 26	5 2
23 P. Filipa Bon., Wiktora		Sultrada	Zachousza	10 Wawrzyńca	4 31	18 45	18 46	6 18
24 W. Bartłomieja ap. Rom		Cieszymierza	Bartłomieja	11 Eupla	4 32	18 43	19 6	7 36
25 Ś. Ludwika kr., Grzeg.		Siociesława	Ludwika	12 Focjusza	4 34	18 41	19 20	8 55
26 C. M. B. Czesłochowskiej		Debrontę	Zefiryna	13 Makyma	4 36	18 38	19 56	10 14
27 P. Józefa Kal. w., Jana b.		Przybymierza	Gebharda	14 Micheasza pr.	4 38	18 36	20 30	11 34
28 S. Augustyna b. dK.		Stronislawa	Augustyna	15 Wnieb. M. B.	4 40	18 34	21 12	12 50
29 N. 15 p. Św., Śc. J. Ch. ☼		Racibora	Ścięcie św. Jana	16 Prz. obr. P. J.	4 42	18 31	22 6	13 58
30 P. Róży Lim., Piotra w.		Częstowoja	Rebeki	17 Mirona	4 43	18 29	23 10	14 57
31 W. Paulina b., Marka m.		Świętosława	Paulina	18 Flora i Laura	4 45	18 27	—	15 42

Co to jest oszczędność? To rozsądne rządzenie dochodem, aby zawsze z niego coś na czarną godzinę zostało!
Oszczędzaj zatem tylko w

MIĘSKIEJ KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI

WE LWOWIE, ul. Wałowa L. 7 i 9.

Oddziały: ul. Gródecka 80 i ul. Żółkiewska 75.

Z przeszłości naszych miast. PUŁAWY.



W woj. lubelskim, nad Wisłą. Nazwa oznaczała prawdopodobnie tętn nadrzeczne. Miejscowość była zapewne wrześnie zaludniona przez osadników małopolskich (Długosz nie wymienia jeszcze tej nazwy), w XVII w. należała do dóbr końskowolskich i wtedy właściciele przenieśli swą rezydencję z Końskowoli do małowiczo położonych Puław. Zamek obronny, wzniesiony tu przez Lubomirskich czy Sieniawskich, spalił Karol XII. W połowie XVIII w., gdy ks. Adam Czartoryski, generał ziem podolskich, założył tu stałą rezydencję. Puławy stały się ogniskiem życia umysłowego i towarzyskiego, oddziaływującym przez pół wieku na życie literackie i obyczajowe. Żywa działalność w tym kierunku rozwijała małżonka ks. Adama, Izabella z Flemingów. W r. 1794 Puławy, dwukrotnie zajmowane przez wojska rosyjskie, uległy zniszczeniu. W r. 1796 ks. Izabella rozpoczęła odbudowę i wtedy wzniesiona tu została słynna „Świątynia Sybilla”, stanowiąca muzeum pamiątek narodowych. W r. 1805 car Aleksander I przebywał tu 8 tygodni, prowadząc układy z Austrią i Prusami w sprawie wspólnej akcji przeciw Napoleonowi. Po śmierci ks. Adama syn jego, Adam, minister spr. zagr. cara Aleksandra I, rozwijał dalej Puławy jako ośrodek życia kulturalno-umysłowego, skupiając tu szereg wybitnych współczesnych pisarzy. Po powstaniu listopadowym Puławy, zniszczone kilkukrotnym pobycem wojsk, zaczęły upadać. Zbiory wywiezione do Paryża przeniesiono potem do Krakowa (gdzie powstało z nich znane Muzeum XX. Czartoryskich). W r. 1810 rząd rosyjski zmienił nazwę Puław na Nową Aleksandrię, ale nie zdołał tej nazwy wprowadzić w życie. Formalnie w przeszłości Puławy nie otrzymały prawa miejskiego. Na zdjęciu widok ogólny miasta, według stanu z drugiej połowy XIX w., rysunek M. E. Andrieu z 1880 r.

Kalendarzyk historyczny na sierpień:

- | | |
|---|--|
| 1. 1520. Urodziny Zyg. Augusta w Krakowie. | 18. 1655. Poddanie Litwy Szwedom w Kiejdanach przez Radziwiłłów. |
| 2. 1650. Chmielnicki poddaje się Turcji. | 19. 1587. Prymas Karnkowski ogłasza Zygmunta III Wazę królem polskim. |
| 5. 1461. Urodziny Aleksandra Jagiellończyka. | 20. 1506. Śmierć Aleksandra Jagiellończyka. |
| 7. 1580. Jan Zamoyski zdobywa Wieluń. | 21. 1709. Powrót Augusta II do Polski. |
| 9. 1647. Śmierć jedyne go syna Władysława IV, Zygmunta Kazimierza. | 22. 1531. Zwycięstwo hetmana Tarnowskiego nad Wołochami pod Obertynem. |
| 10. 1109. Bolesław Krzywousty zwycięża pod Naklem Pomorzan. | 24. 1581. Przybycie Polaków pod Psków. |
| 11. 1831. Henryk Dembiński wodzem powstania. | 26. 1671. Hetman Jan Sobieski bije Tatarów pod Bracławiem. |
| 12. 1654. Hetman litewski Radziwiłł stawia opór najeźdźcy moskiewskiemu w bitwie pod Szwłokiem. | 27. 1492. Jan Olbracht wybrany królem polskim. |
| 14. 1018. Bolesław Chrobry zajął Kijów. | 30. 1579. Batory zdobywa Połock na Moskalach. |
| 17. 1629. Urodziny Jana Sobieskiego w Olesku. | 30. 1657. Szwedzi opuszczają Wawel i Kraków. |

Najpewniej ulokujesz swe oszczędności w M. K. K. O. we Lwowie, ul. Wałowa 719, ul. Gródecka 60 i ul. Żółkiewska 75, gdyż za wkładki i ich oprocentowane rzeczy Gmina miasta Lwowa całym swoim majątkiem!

Oszczędzaj zatem tylko w

MIEJSKIEJ KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI

WE LWOWIE, ul. Wałowa L. 7 i 9.

Oddziały: ul. Gródecka 60 i ul. Żółkiewska 75.

*Jesiń gdy długo
Zachowuje liście,
Okropnej zimy
Znakiem oczywście. 4)*

*Gdy obrodzą żółędzie,
Zła zima będzie.*

*Gdy na Jacka pogodnie,
Suche w jesieni dnie.*

*Pogoda na Mateusza
Cztery niedziele
Się nie rusza.*



*Gdy w Michała
Wiatr od wschodu
Lub północy,
W zimie mrozy
Wielkiej mocy.*

*Gdy dębówki obrodzą
Na Michała,
To w Narodzenie
Śniegu furu rala.*

*Od św. Michała Anioła
Trąbka myśliwego
Do boru wola.*

Słońce wstępuje w Zodiaku w znak Wagi dnia 23 września o g 12 m. 13.

Długość dnia:	Dnia ubywa:	Fazy Księżyca:	Dnia ubyto:	Di. zmlerzeni cyw.:
dn. 8 g. 13 m. 11	dn. 8 m. 4	● dn. 4 g. 23 m. 54, ☾ dn. 12 g. 21 m. 57,	dn. 8 g. 3 m. 36	dn. 8 g. 0 m. 44
dn. 18 g. 12 m. 31	dn. 18 m. 4	☾ dn. 21 g. 12 m. 32, ☾ dn. 27 g. 6 m. 43.	dn. 18 g. 4 m. 16	dn. 18 g. 0 m. 43
dn. 28 g. 11 m. 51	dn. 28 m. 4		dn. 28 g. 4 m. 55	dn. 28 g. 0 m. 43

Rzymsko-katolicki				Słowiański		Ewangelicki		Grecko-katolicki		Słońca		Księżyc	
										wachód	zachód	wachód	zachód
										g. m.	g. m.	g. m.	g. m.
1	Ś.	Bronisławy p., Idziego		Bronisławy		Idziego		19	Andrzeja	4 46	18 25	0 23	16 18
2	C.	Stefana kr., Filipa m.		Witomyśla		Absolona		20	Samuela	4 48	18 22	1 41	16 48
3	P.	Szymona Sl., Doroty		Mojmierza		Mansweła		21	Tadeusza	4 50	18 20	2 50	17 12
4	S.	Rozalii p., Róży p. ☾		Rościgniewa		Rozalii		22	Agatonika	4 51	18 18	4 16	17 33
5	N.	16 po Św., Wawrz.		Stronisławy		Herkulana		23	Łupa m.	4 53	18 16	5 32	17 54
6	P.	Zachariasza pror.		Uniewiła		Magnusa		24	Eutychiusza	4 55	18 13	6 46	18 13
7	W.	Melchiora Grodz.		Domasławy		Reginy		25	Bardomieja	4 56	18 11	7 57	18 33
8	Ś.	Narodzenie NMP		Radosławy		Narodz. M. P.		26	Adriana	4 58	18 9	9 7	18 56
9	C.	Piotra Klawera		Sobiesąda		Gorgoniusza		27	Pimena	5 0	18 6	10 16	19 22
10	P.	Mikolaja w., Łucji m.		Mścibora		Jodoka		28	Mojżesza	5 1	18 4	11 21	19 53
11	S.	Profa i Jacka mm.		Naczysława		Profa		29	Ścięc. św. J.	5 3	18 2	12 21	20 21
12	N.	17 po Ś., N. im. M. ☾		Radzimirza		Cyrusa i Amad.		30	Aleksandra	5 4	17 59	13 16	21 26
13	P.	Filipa m., Juliana m.		Morzysława		Materny		31	Przen. Dzień.	5 6	17 57	14 2	22 10
14	W.	Podw. św. Krzyża		Siemomysła		Podw. Krzyża		1	Marty	5 8	17 55	14 42	23 11
15	Ś.	Suchedni, M. B. Bol.,		Budzigniewa		Nikodema		2	Mamanta	5 9	17 52	15 15	—
16	C.	Kornela p., Cypriana		Sędzislawa		Eufemii		3	Antymiusza	5 11	17 50	15 43	0 17
17	P.	Suchedni, St. św. Fr.		Drogosława		Lamberta		4	Mojżesza	5 13	17 48	16 7	1 28
18	S.	Suchedni, Józefa w.		Dobrowiła		Tytusa		5	Zachariasza	5 14	17 45	16 28	2 41
19	N.	18 po Św. Januar.		Więcemierza		Sydonii		6	Cud. Arch. M.	5 16	17 43	16 49	3 57
20	P.	Eustachego m. ☾		Milowuja		Faustyna		7	Sozonta	5 18	17 41	17 10	5 14
21	W.	Mateusza ap. ew.		Bożeciecha		Mateusza		8	Nar. P. B.	5 19	17 38	17 33	6 34
22	Ś.	Tomasza b. w.		Prosimierza		Maurycego		9	Joachima	5 21	17 36	18 0	7 57
23	C.	Tekli p. m., Andrzeja		Boguchwały		Tekli		10	Minodory	5 22	17 34	18 32	9 18
24	P.	NMP wykupu niew.		Uniegosta		Gerarda		11	Teodory	5 24	17 31	19 12	10 37
25	S.	Kleofasa m., Pawła m.		Włodzisława		Kleofasa		12	Autonoma	5 26	17 29	20 3	11 49
26	N.	19 po Św., Cypriana		Łękomierza		Cypriana		13	Korneliusza	5 27	17 27	21 4	12 51
27	P.	Kosmy i Damiána ☾		Przedbora		Adolfa		14	Pod. Św. K.	5 29	17 24	22 15	13 41
28	W.	Wacława kr. m., Marka		Więcesława		Wacława		15	Nikity	5 30	17 22	23 30	14 20
29	Ś.	Michała archanioła		Dadźboga		Michała arch.		16	Eufemii	5 32	17 20	—	14 51
30	C.	Hieronima dK.		Imisława		Hieronima		17	Zofii	5 34	17 17	0 46	15 17

Najpewniejsze, najkorzystniejsze a zupełnie bezpłatne **UBEZPIECZENIE**

to książeczka oszczędnościowa

MIEJSKIEJ KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI

Oddział I, ul. Gródecka L. 60. WE LWOWIE, ul. Wałowa L. 7 i 9. Oddział II, ul. Żółkiewska L. 75.

Z przeszłości naszych miast.

SUWAŁKI.



W woj. białostockim nad rzeką Czarną Hańczę, w dolinie między jeziorami Hańczę a jeziorami Wigry, będącej niegdyś dnem dawnego jeziora. Jeszcze na początku XVI w. w tej okolicy istniała puszczę, z rzadkimi osadami. Kolonizacja i wyrob lasów zaczęły się prawdopodobnie za Zygmunta I. Gdy oo. kameduli za Władysława IV wznieśli kościół i klasztor na wyspie na jeziorze Wigry i zaczęli organizować osadnictwo, powstała w XVII w. wieś Suwałki, zaludniona przez Mazurów i Podlasiaków. August II nadał osadzie przywilej lokacyjny z daty 26 IV 1710 r., a w r. 1720 prawo magdeburskie. Za czasów zaboru rosyjskiego Suwałki były miastem gubernialnym.

Na zdjęciu widok miasta (przypływający się płowicie koło jednej długiej ulicy), według fotografii A. Sadorskiego z 1870 r.

Kalendarzyk historyczny na wrzesień:

1. 1364. Pap. Urban V zatwierdza założenie uniwersytetu w Krakowie.
1. 1435. Bitwa nad Świętą pod Wilkomierzem z Krzyżakami, zwycięska dla Polaków i Litwinów.
2. 1352. Konfederacja Maćka Borkowica.
3. 1592. Początek sejmu „inkwizycyjnego“.
4. 1693. Król Władysław IV przybywa z odsieczą pod Smoleńsk zagrożony przez wojska moskiewskie.
5. 1523. Najsurowszy edykt Zygmunta I Starego, grożący śmiercią innowiercom.
6. 1580. Stefan Batory zdobył Wielkie Łuki.
7. 1764. Elekcja St. Augusta Poniatowskiego.
8. 1514. Zwycięstwo Ostrońskiego pod Orszą nad wojskami moskiewskimi.
8. 1655. Zajęcie Warszawy przez Szwedów.
9. 1698. Hetman Feliks Potocki bije Tatarów pod Podhajcami.
10. 1770. Pułaski zajmuje Częstochowę.
11. 1382. Zgon Ludwika Węgierskiego.
12. 1306. Przywilej Łokietka dla Krakowa, znoszący ciężary czeskiego panowania.
12. 1683. Odsiecz Wiednia.
12. 1733. Elekcja opowiada się ogromną większością za Leszczyńskim.
13. 1769. Klęska Pułaskich od wojsk ros. pod Orzechowem i Włodawą; pod Włodawą ginie Franciszek Pułaski.
15. 1697. Koronacja Augusta II w Krakowie.
16. 1668. Jan Kazimierz po złożeniu korony żegna się z narodem.
17. 1374. Pakt koszycki przyznaje tron córkom Ludwika Węgierskiego.
17. 1462. Zwycięstwo Polaków pod Puckiem.
18. 1454. Klęska Polaków pod Chojnicami w walce z Krzyżakami.
18. 1621. Elektor brandenburski Jerzy Wilhelm składa Zygmuntowi III Wazie hołd z lenna pruskiego w Warszawie.
19. 1657. Utrata przez Polskę lenna pruskiego traktatem welawskim.
20. 1526. Przyłączenie Mazowsza do Korony.
21. 1461. Zgon królowej Zofii, wdowy po Władysławie Jagiello.
23. 1492. Koronacja Jana Olbrachta w Krakowie.
24. 1621. Śmierć hetmana Karola Chodkiewicza w obozie pod Chocimem.
24. 1706. August II Mocny zrzeka się w traktacie altranstadzkiem korony polskiej.
27. 1331. Władysław Łokietek zwycięża Krzyżaków pod Płowcami.
27. 1605. Zwycięstwo pod Kirchholmem.
28. 1618. Żółkiewski bije Turków pod Oryniem koło Kamieńca.
29. 1669. Koronacja Michała Korybuta Wiśniowieckiego w Krakowie.
30. 1288. Zgon Leszka Czarnego.
30. 1773. Sejm porozbiorowy ratyfikuje uchwały delegacji w sprawie rozbioru Polski.

Naród, w którym oszczędzanie stało się przyzwyczajeniem każdego obywatela, buduje swe gospodarstwo na najtrwalszym fundamencie.

Oszczędzaj zatem tylko w

lynacy Mościcki.

MIEJSKIEJ KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI

WE LWOWIE, ul. Wałowa L. 7 i 9.

Oddziały: ul. Gródecka 60 i ul. Żółkiewska 75.

Kiedy październik
Sreżny i chłodny,
To słyceń bywa
Zwykłe łagodny.

Kiedy zając długi
Letnią suknię nosi,
Zima późno
Swoją poczętek głośi. 3)

Gdy Słońce w Niedźwiadku
Z grzmołem wschodzi,
Rok nie obrodzi.



Po św. Jadwidze
Młusto rzepę w polu
Codzień śnieg widzę.

Jeśliś na Szymona Judy
Nie doświadczył jeszcze grudy,
A jasnziej Wszystkie Święci
I Zdušek nie nie zmęci,
Możesz radzić o pokładzie,
Choćby nawet w listopadzie;
Ale patrzaj na Marcina,
Bo on częślo rolę ścina. 10)

Słońce wstępuje w Zodiaku w znak Niedźwiadka dnia 29 października o g. 21 m. 6.

Długość dnia:
dn. 8 g. 11 m. 11
du. 18 g. 10 m. 81
da. 28 g. 9 m. 51

Dnia ubywa:
dn. 8 m. 4
dn. 18 m. 4
da. 28 m. 4

Fazy Księżyca:
● dn. 4 g. 12 m. 58, ☾ dn. 12 g. 16 m. 47,
☾ da. 10 g. 22 m. 48, ☾ dn. 26 g. 14 m. 26.

Dnia ubywa: Dł. zmierzchu cyw.:
du. 8 g. 5 m. 86 du. 8 g. 0 m. 48
du. 18 g. 0 m. 15 da. 18 g. 0 m. 48
du. 28 g. 6 m. 56 du. 28 g. 0 m. 44

Rzymsko-katolicki			Słowiański	Ewangelicki	Grecko-katolicki	Słońce		Księżyc	
						wschód g. m.	zachód g. m.	wschód g. m.	zachód g. m.
1	P.	Jana z Dukli, Sewera	Cieszyńska	Benigna	18 Eumeniusza	5 36	17 15	2 2	15 87
2	S.	Aniołów Stróżów	Stanimierza	Leodegery	19 Trofima	5 37	17 13	3 16	15 58
3	N.	20 po Św., NMP R.	Sierosława	Kandyda	20 Eustachego	5 39	17 10	4 30	16 18
4	P.	Franciszka z Asyż. ☉	Nieznawuła	Franc. Ser.	21 Konrada	5 41	17 8	5 41	16 37
5	W.	Apolliniego b. w.	Częstogiewa	Fidesa	22 Foki	5 42	17 6	6 51	16 59
6	Ś.	Brunona w., Romana	Brontsława	Fryderyki	23 P. Św. J. Ch.	5 44	17 4	8 1	17 24
7	C.	Marka p., Marcela	Rościsławy	Amalii	24 Tekli	5 46	17 1	9 7	17 54
8	P.	Piotra m., Brygidy	Wojsławy	Pelagii	25 Eufrozyny	5 48	16 59	10 9	18 20
9	S.	Dionizego b. m., Ludw.	Przedpeka	Dionizjusza	26 Jana B.	5 49	16 57	11 6	18 12
10	N.	21 po Św., Dz. za Ch.	Lutomierza	Germana	27 Kalistratesa	5 51	16 54	11 55	20 2
11	P.	Macierzyńskiego NMP	Dobromiły	Burkarda	28 Charytona	5 53	16 52	12 37	20 58
12	W.	Serafina w., Cypr. ☾	Grzymisława	Maksymiliana	29 Cyriaka	5 54	16 50	13 13	22 1
13	Ś.	Edwarda kr., Teofila	Siemysława	Edwarda	30 Grzegorza	5 56	16 48	13 42	23 9
14	C.	Kaliksta p. m.	Dzierżymierza	Kaliksta	1 Pokr. NMP	5 58	16 46	14 7	—
15	P.	Teresy p., Aurelii	Gościławy	Jadwigi	2 Cypriana	6 0	16 43	14 29	0 19
16	S.	Judwigi ks., Gerarda	Radzisława	Gawła	3 Dionizego	6 2	16 41	14 50	1 32
17	N.	22 po Św., Małgorz.	Sulisławy	Florentyny	4 Erosteusza	6 3	16 39	15 11	2 48
18	P.	Łukasza ew.	Bratumiła	Łukasza ew.	5 Charytyny	6 5	16 37	15 33	4 7
19	W.	Piotra w., Pelagii ☾	Siemowita	Ferdynanda	6 Tomasza	6 7	16 35	15 59	5 29
20	Ś.	Jana K. w., Ireny p. m.	Budzisławy	Wendelina	7 Sergiusza	6 8	16 33	16 29	6 52
21	C.	Urszuli p. m.	Wszobory	Urszuli	8 Pelagii	6 10	16 30	17 8	8 15
22	P.	Filipa b. m., Korduli	Przybysławy	Korduli	9 Jakóba	6 12	16 28	17 56	9 32
23	S.	Seweryna b., Ign.	Włoszysława	Seweryna	10 Eulampiusza	6 14	16 26	18 55	10 41
24	N.	23 po Św., Rafała	Bolecześć	Salomona	11 Filipa	6 16	16 24	20 5	11 37
25	P.	Kryspina m., Prota k.	Sambora	Wilhelminy	12 Taracha	6 18	16 22	21 20	12 20
26	W.	Ewarysta p. m., Luc. ☾	Lutosława	Ewarysta	13 Karpa	6 20	16 20	22 37	12 53
27	Ś.	Sabiny m., Wincentego	Sieleszczemila	Sabiny	14 Nazareusza	6 22	16 17	23 53	13 20
28	C.	Szymona i Tadeusza	Wszeciecha	Szymona i Judy	15 Eufymiusza	6 24	16 15	—	18 44
29	P.	Jana b., Teodora op.	Lubogosta	Narcyza	16 Longina	6 25	16 13	1 7	14 4
30	S.	Marcelego żołn. m.	Sędosława	Klaudiusza	17 Ożjasza	6 27	16 12	2 19	14 23
31	N.	24 po Św., Chr. Kr.	Godzimierza	Pam. Reform.	18 Łukasza ew.	6 29	16 10	3 30	14 42

Wiara we własne siły, oparta na niej rzetelna praca i rozumna oszczędność — dają jednostkom dobrobyt, niezależność i szacunek obcych.

Oszczędzaj zatem tylko w

MIEJSKIEJ KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI

WE LWOWIE, ul. Wałowa L. 7 i 9.

Oddziały: ul. Gródecka 60 i ul. Żółkiewska 75.

Z przeszłości naszych miast.

TOMASZÓW MAZOWIECKI.



W woj. łódzkiej nad rzeką Wolborką. Osada wzmiankowana w księgach parafialnych pod rokiem 1789, zaczęła się rozwijać jako okrudek przemysłowy po utworzeniu Królestwa Kongresowego w r. 1815. W r. 1822 było tu 4 domy z 30 mieszkańcami. W ciągu następnego roku przez rozwój przemysłu tkackiego liczba ludności podniosła się już do 1 200 osób. W r. 1824 Tomaszów otrzymał prawa osady fabrycznej i handlowej, a dn. 8 IX 1830 został miastem. Liczył wówczas ok. 500 domów. Po r. 1831 przeszedł na własność skarbu państwa. Wtedy podupadł przemysł tkacki. Ponowny rozwój, oparty zwłaszcza na rozbudowie dalekiego wywozu, zaczął się od r. 1851, przechodząc w 8-ym dziesiętku w poważny rozkwit. W r. 1885 Tomaszów miał ok. 15 000 mieszkańców i 19 przemysłowych zakładów parowych. Na zdjęciu widok ogólny z zaczątków utworzenia miasta, stworzył z „La Pologne” Leonarda Chodźki, Paryż r. 1837—38.

Kalendarzyk historyczny na październik:

- | | |
|---|--|
| 1. 1626. Bitwa ze Szwedami pod Gniewem. | 16/19. 1813. Bitwa pod Lipskiem i śmierć ks. Józefa w Elsterze (19 X). |
| 2. 1413. Unia horodelska Polski z Litwą. | 17. 1849. Zgon Fryderyka Szopena w Paryżu. |
| 3. 1458. Urodziny św. Kazimierza Jag. | 17. 1863. Traugutt obejmuje dyktaturę w powstaniu styczniowym. |
| 4. 1705. Stanisław Leszczyński ukoronowany królem polskim za sprawą Szwecji. | 18. 1529. Wyniesienie królewicza Zygmunta Augusta na tron wielkoksiążęcy litewski. |
| 5. 1733. Nielegalna elekcja Augusta III. | 19. 1466. Pokój toruński z Krzyżakami. |
| 7. 1606. Rokoszenie Zebrzydowski i Radziwiłł przepraszają króla pod Janowcem. | 19. 1655. Szwedzi zajmują Kraków. |
| 8. 1610. Żółkiewski wkracza ze swymi wojskami na Krenl. | 22. 1633. Koniecpolski odpiera Turków i Tatarów pod Paniowcami na Podolu. |
| 9. 1629. Chmielecki znosi Tatarów pod Monasterzyskami i pod Bursztynowem. | 23. 1677. Urodziny Stanisława Leszczyńskiego. |
| 10. 1794. Bitwa pod Maciejowicami. | 24. 1795. Traktat rozbioru Polski, zawarty między Rosją a Prusami. |
| 11. 1779. Główny konfederat barski Kazimierz Pułaski umiera ranny w bitwie pod Sawannah w Ameryce Pn. | 26. 1497. Klęska Olbrachta z powodu zdrady Wołochów pod Łukawicą. |
| 12. 1594. Powitanie Zygmunta III w Krakowie po powrocie z koronacji szwedzkiej. | 28. 1138. Zgon Bolesława Krzywoustego. |
| 13. 1282. Leszek Czarny bije Litwinów i Jadźwingów (Jadźwingowie wyginęli wtedy doszczętnie). | 28. 1423. Statut wareski uchwalony za Jagiellą na zjeździe panów świeckich i duchownych w Wares. |
| 14. 1775. Uchwalenie utworzenia Komisji Edukacji Narodowej. | 29. 1611. Wjazd tryumfalny Żółkiewskiego do Warszawy na zamek z carami Szujskimi jako jeńcami. |
| 15. 1384. Koronacja Jadwigi w Krakowie. | 30. 1610. Żółkiewski opuszcza Moskwę. |
| 15. 1817. Zgon Tadeusza Kościuszki w Solurze. | 31. 1424. Urodziny Władysława Warneńczyka. |

Skarbonka oszczędnościowa, to najłatwiejszy sposób oszczędzania
choćby najdrobniejszych kwot. Wydaje je bezpłatnie za złożeniem wkładki zp. 6

MIEJSKA KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

Oddział I, ul. Gródecka L. 60. WE LWOWIE, ul. Wałowa L. 7 i 9. Oddział II, ul. Żółkiewska L. 75.

*Jak w listopadzie
Pogoda służy,
Taką na marzec pogodę wróży.*

*Gdy deszcz
W połowie listopada,
Tęgi nróz w połowie stycznia
Zapowiada.*

*Na Wszystkich Świętych zima,
To jeszcze gościna.*

*Dwudziesty pierwszy listopada
Pogodę zimy zapowiada.*



*Gdy na Marcina wiatr
Z południa wieje,
Lekkiej zimy daje nautzieje.*

*Jeśli Marein z chmurami,
Niestateczna zima
Przed nami.*

*Śnieg na Andrzeja,
Dla zboża zła nadzieja.*

*Jaka pogoda
W Ofiarowanie służy,
Taka całą zimę wróży.*

Słońce wstępuje w Zodiaku w znak Strzelca dn. 22 listopada o g. 18 m. 17.

Długość dnia:	Dnia ubywa:	Fazy Księżyca:				Dnia ubywa:	Dł. zmierzchu cyw.:	
dn. 7 g. 9 m. 15	dn. 7 m. 4	☉ dn. 8 g. 5 m. 16,	☾ dn. 11 g. 10 m. 38,	dn. 7 g. 7 m. 32	dn. 7 g. 0 m. 46	dn. 7 g. 0 m. 46		
dn. 17 g. 8 m. 43	dn. 17 m. 3	☾ dn. 18 g. 9 m. 10,	☾ dn. 25 g. 1 m. 4	dn. 17 g. 8 m. 4	dn. 17 g. 0 m. 47	dn. 17 g. 0 m. 47		
dn. 27 g. 8 m. 15	dn. 27 m. 3			dn. 27 g. 8 m. 32	dn. 27 g. 0 m. 50	dn. 27 g. 0 m. 50		

Rzymsko-katolicki		Słowiański	Ewangelicki	Grecko-katolicki	Słońca		Księżycy	
					wschód g. m.	zachód g. m.	wschód g. m.	zachód g. m.
1 P.	Wszyst. Świętych	Warcisława	Wiktoryna	19 Joela pr.	6 31	16 8	4 39	15 4
2 W.	Dzień Zaduszny	Stojmierza	Henryka	20 Artemiusza	6 33	16 6	5 48	15 27
3 Ś.	Huberta b., Hilar. ☉	Chwalisława	Bohumila	21 Hilariona	6 34	16 4	6 55	15 55
4 C.	Karola Boromeusza b.	Mściwoja	Emeryka	22 Awercjusza	6 36	16 2	7 59	16 29
5 P.	Zachariasza i Elżbiety	Dalemierza	Blandyny	23 Jakóba ap.	6 38	16 1	8 58	17 8
6 S.	Feliksa m., Leonarda	Trzebowita	Ziemowita	24 Arety	6 40	15 59	9 50	17 56
7 N.	25 po Św., Anton.	Przemila	Malachiasza	25 Marcjana	6 42	15 57	10 34	18 50
8 P.	Sewera m., Wiktoryna	Sędziwoja	Sewera	26 Ś. Dymitra	6 43	15 55	11 11	19 50
9 W.	Teodora m., Ursyna w.	Bogudara	Teodora	27 Nestora	6 45	15 54	11 42	20 55
10 Ś.	Andrzeja z Aw., Leona	Ludomierza	Probusa	28 Terencjusza	6 47	15 52	12 8	22 2
11 C.	Marcina b. w. ☾	Spycisława	Marcina	29 Anastazji	6 49	15 51	12 31	23 13
12 P.	5 pust. w Polsce	Czibora	Jonasza	30 Zenobiusza	6 51	15 49	12 52	—
13 S.	Stanisława Koski	Stanisława	Brykcjusza	31 Stachiusza	6 52	15 48	13 12	0 25
14 N.	26 po Św., Jozafata	Wszerada	Lewina	1 Kosmy i Dam.	6 54	15 46	13 32	1 40
15 P.	Gertrudy p., Feliksa	Przybygniewa	Leopolda	2 Akindyna	6 56	15 45	13 56	2 58
16 W.	M. B. Ostrobramskiej	Nadamierza	Otmara	3 Akepsymy	6 58	15 43	14 24	4 19
17 Ś.	Salomei p., Grzegorza	Sulibora	Hugona	4 Joannicjusza	6 59	15 42	14 58	5 43
18 C.	Romana m., Tom. ☉	Cieszmysła	Gelazego	5 Halaktiona	7 1	15 41	15 42	7 5
19 P.	Elżbiety kr., Sewer.	Mieroniegi	Elżbiety	6 Pawła w.	7 3	15 39	16 38	8 21
20 S.	Feliksa Wal., Grzeg.	Sędzimierza	Edmunda	7 Łazarza	7 5	15 38	17 46	9 24
21 N.	27 po Św., Of. NMP	Twardosława	Ofiarow. M. P.	8 Sob. Mich.	7 6	15 37	19 2	10 14
22 P.	Cecylii p. m., Marka	Wszemily	Cecylii	9 Onisyfora	7 8	15 36	20 21	10 53
23 W.	Klemensa pap. m.	Przedwoja	Klemensa	10 Erasta	7 10	15 35	21 40	11 24
24 Ś.	Jana od Krzyża, Flory	Pęcislawa	Emilii	11 Minasa	7 11	15 34	22 56	11 48
25 C.	Katarzyny p. m. ☾	Tęgomierza	Katarzyny	12 Św. Jozafata	7 13	15 33	—	12 10
26 P.	Sylwestra op., Leonar.	Dobiemieśta	Konrada	13 Jana Złot.	7 14	15 32	0 10	12 29
27 S.	Waleriana b., Jakuba	Stojgniewa	Walerego	14 Filipa ap.	7 16	15 31	1 21	12 48
28 N.	1 Adw., Grzegorza	Gościrada	Rufina	15 Huria	7 17	15 30	2 30	13 9
29 P.	Saturnina	Bolemysła	Walera	16 Mateusza	7 19	15 29	3 39	13 32
30 W.	Andrzeja ap., Justyny	Zbysławy	Andrzeja	17 Grzegorza	7 20	15 28	4 46	13 57

Wielkie sumy składają się z drobnych kwot — z groszy rosną tysiące!
Oszczędzaj zatem tylko w

MIEJSKIEJ KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI

WE LWOWIE, ul. Wałowa L. 7 i 9.

Oddziały: ul. Gródecka 60 i ul. Żółkiewska 75.

Z przeszłości naszych miast.

WARKA.



W woj. warszawskim, nad rzeką Pilicą, zaczątkiem osady był prawdopodobnie starożytny grodzisko książęcy, leżący na miejscu pod miastem, gdzie dziś jest Stara Warka. Przy tym grodzisku stał zapewne pierwotny klasztor oo. dominikanów, około połowy XIII w., przeniesiony w drugiej poł. XIV w. bliżej ku rzece, gdzie w mieście dogodniejszym do przeprawy rozwijało się targowisko i gdzie wówczas miał stać kościół klasztorny. Kiedy targowisko otrzymało prawo miejskie niemieckie, nie wiadomo; wzmianka o istnieniu zarządu miejskiego znajduje się w akcie z r. 1375. Od XIV w. zauważa się rozwój Warki jako miejscowości handlowej i przemysłowej, a w drugiej połowie XIV w. Warka jest po Warszawie pierwszym miastem w dawnej ziemi czerskiej i warszawskiej; stynęła wtedy zwłazszcza z wyrobu piwa. W r. 1607 dn. 23 VI Mikołaj Zebrzydowski na czele rokoszan próbował pod miastem przeszkodzić Czarniecki pobił tu Szwedów. Wojna szwedzka zrujnowała pomysł stan miasta.

Na zajęciu widok miasta z poza Pilicy, drzeworyt Gorazdowskiego według rys. Ludwika Grubowskiego z poł. XIX w.

Kalendarzyk historyczny na listopad:

- | | |
|--|---|
| 1. 1893. Śmierć Jana Matejki w Krakowie. | 17. 1370. Koronacja Ludwika Węgierskiego. |
| 3. 1771. Zamach konfederatów barskich na króla Stanisława Augusta. | 19. 1370. Pogrzeb Kazimierza W. w Krakowie. |
| 4. 1705. Koronacja Stanisława Leszczyńskiego. | 19. 1417. Koronacja Elżbiety Granowskiej, trzeciej żony Władysława Jagielly. |
| 5. 1370. Śmierć Kazimierza Wielkiego. | 20. 1648. Prymas w Warszawie ogłasza Jana Kazimierza królem polskim. |
| 6. 1661. Czarniecki zwycięża wodza moskiewskiego Chowańskiego pod Głębokiem. | 22. 1348. Podpisanie pokoju między Polską a Czechami w Nanysławie (Śląsk). |
| 8. 1632. Elekcja Władysława IV. | 23. 1501. Przywilej mielnicki pozbawiający Jagiellonów dziedzictwa na Litwie. |
| 10. 1444. Bitwa pod Warną z Turkami i śmierć króla Polski i Węgier Władysława. | 25. 1764. Ostatnia koronacja w niepodległej Polsce St. Augusta Poniatońskiego. |
| 10. 1673. Zgon M. Korybuta Wiśniowieckiego. | 25. 1795. Abdykacja Stanisława Augusta. |
| 11. 1673. Światne zwycięstwo hetmana Jana Sobieskiego pod Chocimem. | 26. 1855. Zgon Mickiewicza w Konstantynopolu. |
| 12. 1335. Kazimierz W. zrzeka się Śląska w Wyszehradzie na rzecz Czechów. | 27. 1815. Konstytucja dla Królestwa Polskiego, podpisana przez cara Aleksandra. |
| 13. 1632. Nominacja Władysława IV na króla. | 28. 1907. Zgon St. Wyspiańskiego w Krakowie. |
| 15. 1587. Szturm na Kraków arcyks. Maksymiliana, odparty przez Zamoyskiego. | 29. 1830. Wybuch powstania listopadowego. |

Pomyśl i zapamiętaj: że zaoszczędzone Twoe grosze nie leżą bezczynnie w kasie — rozprzeczane w formie KREDYTÓW OŻYWIĄJĄ ŻYCIE GOSPODARSTWA NASZEGO MIASTA!
Oszczędzaj zatem tylko w

MIEJSKIEJ KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI

WE LWOWIE, ul. Wałowa L. 7 i 9.

Oddziały: ul. Gródecka 60 i ul. Żółkiewska 75.

Po suchej zimie
Wiosna bez deszczów
Nie minie.

Im więcej ztną wody,
Tem więcej wiosny pogody.

Gdy nie wymrozi zima,
Sierpień zbierać co niema.

Barbara wskazuje nurozem,
Niech się cłdop
Szykuje z wozem.



Gdy na Tomasza pogoda,
Zima silne wiatry poda.

Pogoda w wigilię Narodzenia
Do N. Roku się nie zmienia.

Gdy ciepłe Gody,
To Wielkanoc w lody.

Z których stron w Gody
Wiatry się głoszą,
Stamtąd do Jana
Deszcze przynoszą.

Słońce wstępuje w Zodiaku w znak Koziorożca dnia 22 grudnia o g. 7 m. 22.

Długość dnia:
dn. 7 g. 7 m. 55
dn. 17 g. 7 m. 44
dn. 27 g. 7 m. 44

Dniu ubywa:

dn. 7 m. 2

dn. 17 m. 1

Dnia przybywa:

dn. 27 m. 0

Fazy Księżycy:

● dn. 8 g. 0 m. 11, ☾ dn. 11 g. 2 m. 12,

☾ dn. 17 g. 19 m. 52, ☽ dn. 24 g. 15 m. 20.

Dnia ubywa:

dn. 7 g. 8 m. 52 dn. 7 g. 0 m. 51

dn. 17 g. 9 m. 8 dn. 17 g. 0 m. 52

Dnia przybyło:

dn. 27 g. 0 m. 52

Rzymsko-katolicki			Słowiański	Ewangelicki	Grecko-katolicki	Słońce		Księżyc	
						wschód	zachód	wschód	zachód
g.	m.					g. m.	g. m.	g. m.	g. m.
1	Ś.	Mariana m., Natali	Sobiesławy	Długosza	18 Platona	7 22	15 28	5 50	14 29
2	C.	Pauliny m., Aurelii	Zbyluta	Aurelii	19 Abdiusza	7 28	15 27	6 51	15 7
3	P.	Franciszka Ksawer. ●	Unimierza	Kasjana	20 Proklesa	7 25	15 26	7 45	15 52
4	S.	Barbary p. m., Piotra	Brumily	Barbary	21 Of. NMP	7 26	15 26	8 82	16 44
5	N.	2 Adw., Juliusza	Pęciśławy	Saby	22 Filemona	7 27	15 26	9 12	17 42
6	P.	Mikołaja b., Piotra m.	Jarogniewa	Mikołaja	28 Amfilocha	7 29	15 25	9 45	18 46
7	W.	Ambrożego b. dK.	Ninomysla	Agatona	24 Katarzyny	7 30	15 25	10 12	19 51
8	Ś.	Niep. Pocz. NMP	Boguwoli	Pocz. M. P.	25 Klemensa p.	7 31	15 24	10 35	21 0
9	C.	Walerii p. m., Juliana	Wielisławy	Joachima	26 Alipiusza	7 32	15 24	10 56	22 10
10	P.	NMP Loretańskiej	Radziśławy	Judyty	27 Jakuba	7 33	15 24	11 16	23 21
11	S.	Damazego p. w. ☾	Wojmierza	Damazego	28 Szczepana	7 35	15 23	11 36	—
12	N.	3 Adw., Aleksandra	Suliwoja	Epimacha	29 Paramona	7 36	15 23	11 57	0 85
13	P.	Łucji p. m., Eugen.	Włodzisławy	Łucji	30 Andrzeja	7 37	15 23	12 21	1 52
14	W.	Izydora m., Teodora	Sławobora	Nikazego	1 Nauma	7 37	15 23	12 50	3 11
15	Ś.	Suchedni, Waleriana	Wolimierza	Ignacego	2 Anastazego	7 38	15 23	13 28	4 32
16	C.	Euzebiusza b., Albiny	Zdziśławy	Ananiasza	3 Sofonii	7 39	15 24	14 17	5 51
17	P.	Suchedni, Florianą ☽	Żerostawa	Łazarza	4 Barbary	7 40	15 24	15 19	7 2
18	S.	Suchedni, Wiktora m.	Wszemierza	Wunibalda	5 Saby	7 41	15 24	16 38	8 1
19	N.	4 Adw., Urbana V p.	Mściśława	Abrahama	6 Św. Mikoł.	7 42	15 24	17 58	8 46
20	P.	Teofila m., Dominika b.	Bogumily	Amona	7 Ambrożego	7 42	15 25	18 16	9 22
21	W.	Tomasza ap., Jana m.	Tomisława	Tomasza	8 Potapiusza	7 43	15 25	20 37	9 50
22	Ś.	Zenona m., Honoraty	Drogomierza	Beaty	9 Niep. P. M.	7 43	15 26	21 54	10 14
23	C.	Wiktora p. m.	Sławomierzy	Dagoberta	10 Minasa	7 44	15 26	23 8	10 35
24	P.	Wigilia, Grzegorza ☾	Godziśławy	Adama i Ewy	11 Daniela	7 44	15 27	—	10 55
25	S.	Boże Narodzenie	Grzymisławy	Nar. Chr. P.	12 Spirydiona	7 45	15 27	0 19	11 15
26	N.	Szczepana m.	Wróciwoja	Szczepana	18 Eugeniusza	7 45	15 28	1 29	11 37
27	P.	Jana ap. ew.	Radomysła	Jana ew.	14 Tyra	7 45	15 29	2 36	12 2
28	W.	Młodzianków, Ant.	Dobrowiesła	Młodzianków	15 Eleuteriusza	7 45	15 30	3 42	12 31
29	Ś.	Tomasza b. m., Marcel.	Domawita	Jonatana	16 Aggeusza	7 45	15 31	4 43	13 6
30	C.	Eugeniusza B., Sewera	Untedroga	Dawida kr.	17 Daniela	7 45	15 32	5 40	13 48
31	P.	Sylwestra p., Pauliny	Tworzyśława	Sylwestra	18 Sebastiana	7 45	15 33	6 40	14 38

Najpewniej ulokujesz swe oszczędności w

M. K. K. O. we Lwowie, ul. Wałowa L. 7 i 9

Oddział I. ul. Gródecka L. 60.

Oddział II. ul. Żółkiewska L. 75.

Z przeszłości naszych miast.

WARTA.



W woj. łódzkim, nad rzeką Wartą (koło Sieradza). Związkiem osady był przypuszczalnie starożytny gród książęcy, broniący brodu na rzece. Według tradycji pierwotna osada miała być za Bolesława Chrobrego zaludniona jeńcami niemieckimi, prawdopodobnie jednak sprowadzono tu kolonistów niemieckich w drugiej poł. XII w. W r. 1255 Kazimierz ks. łęczycki nadał przywilej miasta na prawie niemieckim, potwierdzony w r. 1276 przez Leszka ks. sieradzkiego. W r. 1331 miasto uciepło za napadu krzyżackiego. Kościół parafialny zbudowany został zapewne w XIII w., zamek za Kazimierza W. W r. 1423, 28 X, za Jagiełły na zjeździe panów świeckich i duchownych uchwalono tu „slatni warcki”. Podobne zjazdy odbyły się tu w r. 1430, 1434, 1438 i 1447. W r. 1623 morowe powietrze nawiedziło miasto. W r. 1465 pożar spowodował wielkie szkody, przy czym niegdy zniszczeniu dyplomu z przywilejami. Przywileje odnowił Zygmunt I w r. 1507, nadając miastu prawo magdeburskie. W r. 1656 za napadu Szwedów miasto silnie uciepło, a zamek uległ zburzeniu. Za Leszczyńskiego miasto ponownie uciepło od Szwedów. W r. 1794 przyszło w samym mieście do zaciętej walki wojsk polskich z saskimi. Pożury nawiedziły miasto w latach 1757, 1794, 1800, a pożar w r. 1832 zniszczył je niemal całkowicie. W miejscowym klasztorze oo. bernardynów (założonym w drugiej połowie XIV w.) zmarł 20 I 1534 r. bł. Rafał z Proszowic, wikariusz prowincji tego zakonu. Po jego beatyfikacji w roku 11 XI 1640 r. wśród wielkich uroczystości przeniesiono z grobów zakonnych do osobnego sarkofagu. Na zdjęciu widak miasta, drzeworyt według rysunku K. Piastuszkiewicz z ok. 1870 r.

Kalendarzyk historyczny na grudzień:

- | | |
|---|---|
| 3. 1733. Konfederacja Sandomierska przy królu Stanisławie Leszczyńskim. | 15. 1653. Uгода polsko-tatarska pod Żwańcem. |
| 4. 1836. Manifest Towarzystwa Demokratycznego Polskiego w Paryżu. | 16. 1672. Zgon Jana Kazimierza we Francji w opactwie Nevers. |
| 5. 1867. Urodziny Józefa Piłsudskiego w Żuławie w pow. świeciańskim. | 17. 1647. Bohdan Chmielnicki ucieka na Niż, aby przygotować bunt kozacki. |
| 7. 1550. Koronacja Barbary Radziwiłłówny, drugiej żony Zygmunta Augusta. | 18. 1529. Króliewicz Zygmunt August wybrany na sejmie piotrkowskim królem. |
| 8. 1506. Zygmunt I Stary wybrany królem. | 21. 1655. Lubomirscy przygotowują konfederację w N. Sączu przeciw Szwedom. |
| 11. 1618. Rozejm Polski z Moskwą w Dywilinie. | 25. 1076. Koronacja Bolesława Śmiałego. |
| 12. 1586. Zgon Stefana Batorego w Grodnie. | 27. 1655. Odwrót Szwedów z pod Częstochowy. |
| 14. 1575. Szlachta ogłasza królem Annę Jagiellońkę, przydając jej za męża Batorego. | 31. 1435. „Wieczysty pokój” z Zakonem w Brześciu Kujawskim. korzystny dla Polski. |

Miejski Zakład Zastawniczy Oddział M. K. K. O.

WE LWOWIE, ul. Wałowa L. 7 i 9

udziela taniego kredytu pod zastaw złota, srebra i drogich kamieni na dogodnie spłaty.

Alfabetyczny wykaz Świętych Kościoła rz.-kat.

A.

Adolfa m. 19 kwietnia
 — b. w. 17 czerwca
 — b. Mef. 11 września
 Agaty p. m. 5 lutego
 Agnieszki p. m. 21 i 28 st.
 — p. 20 kwietnia
 Albina b. 5 lutego
 — b. w. 1 marca
 — b. 15 września
 Albiny p. m. 16 grudnia
 Aleksandra b. m. 11 stycz.
 — b. 26 lutego
 — żołn. m. 21 lipca
 — m. 24 listopada
 — m. 12 grudnia
 Alekeandry m. 20 marca
 — p. m. 18 maja
 Alfonsa Lig. b. w. dK. 2 sierpnia
 — Rodr. 30 października
 Alojzego Gonz. w. 21 czerw.
 Ambrożego żołnierza m. 16 sierpnia
 — b. w. 46 października
 — op. 2 listopada
 — b. dK. 7 grudnia
 Amelli p. 10 lipca
 Anastazego m. 22 stycznia
 — p. w. 27 kwietnia
 — b. 37 sierpnia
 Anastazji m. 15 kwietnia
 — m. 28 października
 — m. 25 grudnia
 Anatola m. 20 marca
 — b. 3 lipca
 — m. 20 listopada
 Anatoli p. m. 9 lipca
 Andrzeja Kors. b. 6 stycz. 1 4 lutego
 — Bob. m. 16 maja
 — z Awel. w. 10 listop.
 — ap. m. 30 listopada
 Anieli Moric p. 27 stycz. 1 31 maja
 Anny Matki NMP 26 lipca
 — prorokini 1 września
 Antoniego m. 9 stycznia
 — op. 17 stycznia
 — z Padwy 13 czerwca
 — Zacc. w. 5 lipca
 Antonii p. m. 29 kwietnia
 — m. 4 maja
 Antoniny m. 1 marca
 — p. m. 3 maja
 — m. 12 czerwca
 Anzelma b. 18 marca
 — b. dK. 21 kwietnia
 Apolliniego b. m. 23 lipca
 — m. 28 sierpnia
 Apolonii p. m. 9 lutego
 Apoloniusza m. 18 kwietnia
 Arkadiusza m. 12 stycznia
 Atanazego b. dK. 2 maja
 — b. m. 22 sierpnia
 Augusta m. 7 maja
 — Camp. 1 września
 Augustyna b. 26 i 28 maja
 — b. dK. 26 sierpnia
 Aurelego m. Cord. 27 lipca
 — b. 32 listopada
 Aurelli Aag. p. 25 wrześn.
 — p. 15 października
 — m. 2 grudnia

B.

Balbiny p. 31 marca
 Barbary p. m. 4 grudnia
 Barnaby ap. m. 11 czerwca
 Bartłomieja ap. m. 24 sierp.
 — op. 11 listopada
 Bedy dK. 27 maja

Beatekta b. 11 marca
 — opata 21 marca
 — michea 23 marca
 — Józ. Labre 16 kwietnia
 — papieża 7 maja
 — pust. m. 12 listopada
 Benedykty p. 6 maja
 Bernarda b. 12 marca
 — z Mentony 16 czerwca
 — op. dK. 20 sierpnia
 — Ptol. op. 21 sierpnia
 — z Lat. 14 września
 — kard. 4 grudnia
 Bernardyna 20 maja
 Błażeja b. m. 3 lutego
 — m. 29 listopada
 Bogdana m. 18 maja
 — b. 2 listopada
 Bogdany (Teodoty) m. 17 lipca
 — m. 2 sierpnia
 Bogumiła arc. gulezn. 10 czerwca
 — m. 5 listopada
 Bogusława b. w. 22 marca
 Boawentury b. w. dK. 14 lipca
 Bonifacego b. i m. 14 maja
 — b. m. 5 czerwca
 — m. 17 sierpnia
 — pap. 25 października
 Bronisławy p. 1 września
 Brunona ks. 2 lutego
 — Sig. b. 18 lipca
 — op. 6 października
 — b. 11 października
 — ap. 15 października
 Brygidy p. 1 lutego

C.

Cecylii p. m. 22 listopada
 Celestyna p. 6 kwietnia
 — m. 2 maja
 Cezarego Naz. 25 lutego
 — b. 22 sierpnia
 — Dam. m. 1 listopada
 — Arab. m. 28 grudnia
 Cypriana Cor. m. 10 marca
 — b. m. 14 i 16 września
 — m. 26 września
 — op. 9 grudnia
 Cyriaka m. 8 sierpnia
 Cyryla b. w. dK. 28 stycz. 1 9 lutego
 — Jer. b. w. dK. 18 marca
 — b. w. ap. Słow. 14 lutego 1 7 lipca
 Czesława w. Polaka 20 lip.

D.

Damazego p. w. 11 grudnia
 Damlana m. 27 września
 Daniela Pat. m. 3 stycznia
 — pror. 21 sierpnia
 Dezyderiusza b. m. 11 lut. 1 28 maja
 Dionizego b. 8 kwietnia
 — op. 26 grudnia
 Donnika op. 22 stycznia
 — Cal. 12 maja
 — w. 4 i 6 sierpnia
 — Lor. 14 października
 — h. w. 20 grudnia
 — Syl. op. 20 grudnia
 — m. 29 grudnia
 Doroty p. m. 6 lutego
 — p. m. 5 września

E.

Edmunda b. w. 16 listop.
 Edwarda kr. 5 stycznia
 — 13 października

Edwarda kr. m. 18 marca
 Eleonory p. 21 lutego
 Eliasza 20 lipca
 Elżbiety p. 18 czerwca
 — kr. wd. 4 i 6 lipca
 — matki św. Jona 5 list.
 — wdowy 19 listopada
 Emilia m. 22 maja
 — diak. m. 15 września
 — m. 6 października
 Emilian b. 8 sierpnia
 — w. 11 października
 — kapł. 12 listopada
 — m. 6 grudnia
 Emiliany p. 5 stycznia
 Erazma b. m. 2 czerwca
 — Ant. m. 25 listopada
 Ernesta op. 27 marca
 — op. m. 27 marca i 13 lipca
 — b. 30 czerwca
 Eugenii p. m. 25 grudnia
 Eugeniusza m. 4 stycznia
 — b. m. 4 marca
 — Syr. m. 20 marca
 — b. m. 2 maja
 — b. m. 13 lipca
 — Cap. m. 6 września
 — b. Tol. 12 listopada
 — b. m. 15 listopada
 — Arab. m. 20 grudnia
 Eustachego b. w. 16 lipca
 — m. 20 września
 — w. 12 października
 — m. 20 listopada
 — b. 28 listopada
 Euzebiusza m. 5 marca
 — Med. b. 12 sierpnia
 — w. 14 sierpnia
 Ewarysta p. m. 26 paźdz.

F.

Fabiana p. m. 20 stycznia
 — m. Cat. 31 grudnia
 Felicjana b. m. 24 stycznia
 — Afr. m. 30 stycznia
 — m. 2 lutego
 — 9 czerwca
 — żołn. m. 21 lipca
 — b. m. 20 października
 — m. Vlen. 19 listopada
 Feliksa k. 14 stycznia
 — Kap. w. 18 maja
 — p. m. 30 maja
 — b. 14 lipca
 — b. 19 lipca
 — m. 27 lipca
 — i Adaukta iam. 30 elerp.
 — w. 20 listopada
 Filippa b. 11 kwietnia
 — ap. m. 1 maja
 — m. Rzym. 10 lipca
 — w. 23 sierpnia
 — m. Aleks. 13 września
 — m. 13 września
 — b. m. 22 października
 Filipiny m. 20 września
 Flomony p. 5 lipca
 Florentyny p. 20 czerwca
 Floriana m. 4 maja
 — m. Cal. 17 grudnia
 Flory p. m. 29 lipca
 — p. m. 24 listopada
 Franciszka Sal. 29 stycznia
 — a Paulo 2 kwietnia
 — Hier. w. 11 maja
 — Kar. w. 4 czerwca
 — Sol. w. 14 lipca
 — Ser. w. 4 października
 — Borg. 10 października
 — Ksaw. 3 grudnia
 Franciszki Rz. wd. 9 marca
 Fryderyka b. m. 18 lipca

G.

Gabryela arch. 24 marca
 Gawła opł. 16 października
 Genowefy p. 3 stycznia
 Gerarda b. m. 24 września
 — Maj. w. 16 października
 Gertrudy p. 17 marca
 — p. 16 listopada
 Gerwazego m. 19 czerwca
 Grzegorza b. 4 stycznia
 — N. b. 9 marca
 — W. pap. dK. 12 marca
 — b. Illib. 24 kwietnia
 — Naz. b. dK. 9 maja
 — VII pap. 25 maja
 — b. Traj. 25 sierpnia
 — b. w. Arm. 30 września
 — cud. 17 listopada
 — pap. III 28 listopada
 — m. 24 grudnia
 Gwldona And. w. 12 wrz.

H.

Heleay p. 22 maja
 — p. m. z Burg. 13 sierp.
 — cos. 18 elerpnia
 Henryka b. m. 19 stycznia
 — cos. W. 15 lipca
 Hiacymty p. 30 stycznia
 Hieronima E. w. 20 lipca
 — w. dK. 30 września
 Hilarego b. w. dK. 14 stycz.
 — b. 16 marca
 — b. Arel. 5 maja
 — b. Gaw. 25 października
 Hilarii m. 22 sierpnia
 Hipolita m. Afr. 3 lutego
 — b. Port. m. 22 sierpnia
 — b. Pont. 19 listopada
 — m. 2 grudnia
 Honorata op. 16 stycznia
 — b. Amb. 36 maja
 Honoraty p. 31 stycznia
 Huberta b. 3 listopada
 Hugona b. 1 kwietnia
 — b. w. Rot. 9 kwietnia
 — op. 29 kwietnia
 — b. 17 listopada

I.

Idziego op. 1 września
 Ignacego b. m. 1 lutego
 — m. Afr. 3 lutego
 — w. 31 lipca
 — b. Konst. 23 października
 Ildelfonsa b. 23 stycznia
 Innocentego b. ter. 17 kw.
 — m. 4 lipca
 — p. w. 28 lipca
 Ireneusza h. m. 25 marca
 — b. m. 28 czerwca
 Irsny p. m. 5 kwietnia
 — m. Tess. 5 maja
 — m. 18 września
 — p. m. 20 października
 Iwona kapł. w. 19 maja
 Izydora b. Ant. m. 2 stycz.
 — Aleks. 15 stycznia
 — m. 5 lutego
 — b. dK. 4 kwietnia
 — m. Cord. 17 kwietnia
 — rolnika 10 maja
 — Chlo. 15 maja
 — m. 14 grudnia

J.

Jacka m. 10 lutego
 — Cez. m. 3 lipca
 — w. 17 elerpnia
 — m. Rzym. 11 września
 Jadwigi ka. wd. 16 paźdz.
 (dla Śląska 15 paźdz.)

Jakuba pust. 28 stycznia
 — m. Lam. 30 kwietnia
 — miod. ap. m. 1 maja
 — Stropy b. w. 1 czerwca
 — b. Niz. 15 lipca
 — star. ap. 25 lipca
 — pust. Am. 6 sierpnia
 Jana Dobr. h. 10 stycznia
 — b. Raw. 12 stycznia
 — Cal. 15 stycznia
 — anichia Rzym. 17 stycz.
 — Chryz. b. w. dK. 27 stycznia
 — w. z Maty 8 lutego
 — Boż. 8 marca
 — Sarkander 17 marca
 — Danu. w. dK. 27 marca
 — Kap. w. 28 marca
 — ap. ew. przy branie łac. 6 maja
 — Milcz. 13 maja
 — de la Salle w. 15 maja
 — Nep. m. 16 maja
 — pap. m. 27 maja
 — Fr. Reg. w. 16 czerwca
 — Chrz. 24 czerwca
 — Gwalb. op. 12 lipca
 — Chrz. ściecie 29 sierpnia
 — Dukl. w. 1 października
 — Kant. w. 26 października
 — od Krzyża w. 24 listop.
 — Borch. w. 26 listopada
 — np. i ew. 27 grudnia
 Jerzego b. Ant. 19 kwiet.
 — m. 23 kwietnia
 — diak. m. 27 lipca
 — Lim. m. 24 sierpnia
 — b. Vien. 2 listopada
 Jochanna, ojca NMP 20 marca
 — Sen. 16 kwietnia
 Joanay 24 maja
 — Fr. de Ch. wd. 21 sierp.
 Jolenty Ks. 15 czerwca
 Jozafatn b. m. 14 listopada
 Józefa Leon. 4 lutego
 — diak. Antioch. 15 lutego
 — Obi. NMP 19 marca
 — Just. 20 lipca
 — Kai. w. 27 sierpnia
 — z Kup. w. 18 września
 Juliana m. 7 stycznia
 — m. 9 stycznia
 — h. 28 stycznia
 — m. 12 lutego
 — Cap. 17 lutego
 — mnicha 9 czerwca
 — m. 9 sierpnia
 — m. 2 września
 — pust. 18 października
 — h. Apaa. 9 grudnia
 Juliany wd. 7 lutego
 — p. m. 16 lutego
 — Falk. p. 19 czerwca
 — m. 17 sierpnia
 Juli m. 16 kwietnia
 — p. m. 23 maja
 — p. m. 21 lipca
 — Nol. m. 27 lipca
 — m. 1 października
 — p. m. Aug. 7 paźdz.
 — p. m. 10 grudnia
 Juliusza m. Afr. 12 stycz.
 — prez. 31 stycznia
 — p. 12 kwietnia
 — m. 27 maja
 — m. 19 sierpnia
 — m. 20 grudnia
 Justyna fil. m. 13 i 14 kw.
 — prez. m. 17 września
 Justyny m. Snrd. 14 maja
 — m. Mog. 16 czerwca
 — p. m. 26 września
 — p. m. 7 października
 — p. m. 30 listopada

K.

Kajetana w. 7 sierpnia.
 Kalikstn b. m. 14 paźdz.
 Kamilla Lell. w. 14 i 18 lip.
 Karula kr. m. 19 stycznia
 Karola Bor. b. 4 list.
 Katarzyny R. p. 2 lutego
 — Bon. p. 9 marca
 — Szv. p. 22 marca
 — wd. 22 marca
 — Ssn. p. 30 kwietnia
 — p. m. 25 listopada
 Kazimierza kr. w. 4 marca
 Klary p. 12 sierpnia
 — p. 18 sierpnia
 Klaudii m. 20 marca
 Klemensa Dv. w. 15 marca
 — p. m. 23 listopada
 Klotydy kr. 3 czerwca
 Konrada pust. 19 lutego
 — op. 23 marca
 — h. m. 1 czerwca
 — m. 7 sierpnia
 — h. 21 listopada
 Konstancji m. 19 września
 Konstanto b. m. 29 stycz.
 — m. 26 sierpnia
 — h. 1 września
 — 23 września
 — w. 30 listopada
 — m. Trew. 33 grudnia
 Korduli m. 22 paźdz.
 Kornela żola. i b. 2 lutego
 — p. 14 i 16 września
 — m. 31 grudnia
 Kornelli m. 31 marca
 Kosmy m. 27 września
 Kryspina m. 25 paźdz.
 Kryspiny m. 5 grudnia
 Krystyna pust. m. 12 listop.
 Krystyny p. m. Persk. 13 marca
 — p. m. 24 lipca
 Krzysztofa m. 25 lipca
 — mnicha m. 20 sierpnia
 Kunegundy ess. p. 8 marca
 — księżny p. 24 lipca

L.

Leokadii p. m. 9 grudnia
 Leona b. 20 lutego
 — m. 1 marca
 — h. m. 14 marca
 — p. w. dK. 11 kwietnia
 — IX p. 19 kwietnia
 — w. 25 maja
 — II p. w. 26 czerwca
 Leonarda w. 6 listopada
 — w. 26 listopada
 Leonidasa m. 28 stycznia
 Leony m. 15 czerwca
 Leopolda 15 listopada
 Longina żola. m. 15 marca
 Lucjusza b. m. 2 marca
 Lucyny 30 czerwca
 Ludwika m. Kor. 30 kwiet.
 — b. Tul. 19 sierpnia
 — kr. fr. 25 sierpnia
 — Bert. 9 października
 Ludwiki wd. 31 stycznia

Ł.

Łucjana k. m. 7 stycznia
 — k. p. Bel. 8 stycznia
 — m. 28 maja
 — m. Afr. 13 czerwca
 — m. Dyr. 7 lipca
 — m. Nik. 26 października
 — m. Tryp. 24 grudnia
 Łucji p. m. 25 czerwca
 — m. 6 lipca
 — m. 16 września
 — p. m. 13 grudnia
 Łukaszn diak. m. 22 kw.

Łukasza m. 10 września
 — ew. 18 października

M.

Macieja h. Jer. 30 stycz.
 — ap. m. 24 lutego
 Makarego op. 2 stycznia
 — op. 15 stycznia
 — b. Jer. 10 marca
 — b. Antioch. 10 kwietnia
 — m. Syr. 12 sierpnia
 Makryny p. 19 lipca
 Maksymiliana b. 12 paź.
 — h. m. 29 października
 Małgorzaty z Kort. 22 lut.
 — kr. 10 czerwca
 — p. m. 20 lipca
 — wd. 27 sierpnia
 — Alae. p. 17 października
 Marcela p. m. 16 stycznia
 — żołn. m. 30 października
 — h. 1 listopada
 Marcelli wd. 31 stycznia
 — m. 28 czerwca
 Marcelina p. m. 26 kw.
 — k. w. 14 lipca
 Marceliny p. 17 lipca
 Marcelina h. Tungr. 21 czerwca
 — h. 1 lipca
 — b. m. Trew. 19 lipca
 — opata 24 października
 — b. w. 11 listopada
 — p. m. 12 listopada
 — op. Sant. 7 grudnia
 Mariana diak. m. 17 stycz.
 — m. 30 kwietnia
 — w. 19 sierpnia
 — m. 47 października
 Marli NP Zaśl. 28 stycz.
 — objaw. w Lour. 1 lut.
 — Zwiast. 25 marca
 — 7 Bel. plątek przed N. Palm.

— Dobrej Rady 26 kw.
 — Król. Kor. Pol. 3 maja
 — Łaskaw. 2 niedz. maja
 — Wspem. wiern. 24 maja
 — Poór. Łask. 31 maja
 — N. Pomocy 27 czerwca
 — Nawiedz. 2 lipca
 — Szkapierz. 16 lipca
 — Anielskiej 3 sierpnia
 — Śnieżnej 5 sierpnia
 — Wniebowz. 15 sierpnia
 — Jasnogórska. 26 sierpnia
 — Pocieszenia niedz. po 28 sierpnia
 — Narodz. 8 września
 — Najw. Im. 12 września
 — Bolesnej 15 września
 — Wykupu n. 24 września
 — Różańc. 1 niedz. paźdz.
 — Macierzyństwa 11 paźdz.
 — Ostrobram. 16 listopada
 — Ofiarow. 21 listopada
 — Niep. Poc. 8 grudnia
 — Lorel. 10 grudnia
 Marli Kleof. 9 kwietnia
 — Jakub. 25 maja
 — Magd. 29 maja
 — Cypryjsk. 29 czerwca
 — Magd. 23 lipca
 — p. 19 września
 — Franc. p. 6 paźdz.
 — Salomel 22 paźdz.
 — m. 1 listopada
 — p. m. Kord. 24 listopada
 — m. Rzym. 2 grudnia
 Mariusza m. 19 stycznia
 Mnrkn m. Nic. 13 marca
 — ew. m. 25 kwietnia
 — b. At. m. 28 kwietnia
 — m. 18 czerwca
 — m. 3 lipca

Marka m. 31 sierpnia
 — b. Ryb. 27 września
 — p. w. 7 października
 Marty m. 19 stycznia
 — p. m. 23 lutego
 — m. 21 czerwca
 — p. 29 lipca
 — m. 20 września
 — p. m. 20 października
 Mateusza ap. ew. 31 wrz.
 — pust. m. pol. 12 listop.
 Mntydy kr. 14 marca
 Mauru b. 8 listopada
 Maurycego m. 10 lipca
 Medarda b. 8 czerwca
 Melanii zak. 31 grudnia
 Melchioru m. 7 września
 Metodego ap. Slow. 7 lip.
 Michałiny wd. 19 czerwca
 Michała de Sanctis 10 kw.
 — h. Syn. 23 maja
 — arch. 29 września
 Mikolaja kard. b. Bon. 10 maja
 — Peregr. 2 czerwca
 — w. 10 września
 — m. 13 października
 — p. 13 listopada
 — h. w. 6 grudnia
 Modesta m. Afr. 12 stycz.
 — Lewity m. 12 lutego
 — b. Trew. 24 lutego
 Moniki 4 maja

N.

Natalii m. Kord. 27 lipca
 — 1 grudnia
 Nikodema 3 sierpnia
 Nestora b. m. 26 lutego
 — b. m. 4 marca
 — m. 8 września
 — m. 8 października
 Norberta b. 6 czerwca

O.

Odonu b. Urg. 7 lipca
 Oktawiana m. Kart. 22 mar.
 Onufrego pust. 12 czerwca
 Oskara b. w. 3 lutego
 Otylii p. 13 grudnia

P.

Pafnucygo m. 19 kwietnia
 Pankracego m. 12 maja
 Paschalis 17 maja
 Paulina b. w. 29 kwietnia
 — m. Tud. 26 maja
 — b. w. z Noli 22 czerwca
 — h. m. 31 sierpnia
 Pauliny m. 6 czerwca
 — m. Rzym. 2 grudnia
 — m. Rzym. 31 grudnia
 Pawła i pust. 15 stycznia
 — m. Adr. 19 stycznia
 — np. nawr. 25 stycznia
 — b. Tric. 1 lutego
 — m. Rzym. 2 marca
 — b. Pel. 7 marca
 — m. Syr. 20 marca
 — mnicha m. 17 kwietnia
 — Od. Krzyża w. 26 kw.
 — k. m. 1 czerwca
 — pap. 28 czerwca
 — ap. m. 29 czerwca
 Pelagii m. 23 marca
 — p. m. 4 maja
 — p. m. 9 czerwca
 — pok. 8 października
 Pietra w. 10 stycznia
 — m. Aleks. 13 stycznia
 — Nolasco w. 31 stycznia
 — kard. Alb. 8 lutego
 — Dan. b. dK. 23 lutego
 — bicz. m. Rzym. 2 czerwca
 — ap. m. 29 czerwca
 — w okowach 1 sierpnia

Piotra Kław. w. 9 września
— z Alk. w. 19 października.
— Złotoust. h. 4 grudnia
Placyda miedha m. 5 paź.
Pollkarna b. m. 26 stycz.
Prokoju m. 8 lipca
Protazego m. 19 czerwca
— m. 4 sierpnia
— b. 24 listopada
Pryski p. m. 18 stycznia

R.

Rafała arch. 24 paźdz.
Rajmunda de P. 23 stycz.
— kard. w. 31 sierpnia
Roginy p. m. 7 września
Roberta ojc. w. 17 kwietnia
— ojc. 23 kwietnia
— op. 7 czerwca
Rochn w. 16 sierpnia
Remana ojc. 28 lutego
— op. Ant. 23 maja
— żołn. m. 9 sierpnia
— b. m. 6 października
— b. Rot. 23 października
— m. Ant. 18 listopada
— k. 24 listopada
Romany p. 23 lutego
Romualda op. 7 lutego
Rozalii p. 4 września
Róży Lm. p. 30 sierpnia
— p. 4 września
Rufina m. 30 lipca
Ryszarda kr. 7 lutego
— h. 3 kwietnia
— h. Ant. 9 czerwca

S.

Sabiny m. 27 paźdz.
Sndoka m. z tow. 2 czerwca
Salomei księż. p. 17 list.

Saturnina m. 29 listopada
Schołastyki p. 10 Intego
Sebastiana m. 20 stycznia
Serafina w. 13 października
Serwacego k. 18 maja
Sewera b. 30 kwietnia
— m. 8 listopada
Seweryna h. 8 stycznia
— h. w. 23 października
Skratesa m. 19 kwietnia
— m. 17 września
Stanisława b. i m. 8 maja
— Kostki 11 listopada
Sylwestrasa p. m. 20
— czerwca
Sylwestra b. 20 listopada
— op. 26 listopada
— I p. 31 grudnia
Symeona h. m. 18 Intego
Szczepana (Sofana) op.

Mur. 8 lutego

— m. Egipt. 1 kwietnia
— h. Ant. m. 25 kwietnia
— kr. 2 września
— m. 26 grudnia
Szymona z Lipn. w. 18
lipca
— Słupn. w. 1 września
— m. 28 października

T.

Tadeusza ap. 28 paźdz.
Tekli p. m. 23 września
— ksiąt. 15 października
Teoflora p. m. 5 stycznia
Teodora m. 7 lutego
— m. 26 marca
— żołn. m. 9 listopada
Teodory pok. 11 września
Teofila h. 7 marca
— b. 27 kwietnia

Tenfla m. 23 lipca
— miedha w. 2 paździer.
— b. Ant. 13 paźdz.
Teofila p. m. 28 grudnia
Teotyia. (Bogusława) m.
18 grudnia
Torezy ed Dz. J. 3 paźdz.
— p. 15 października
Tomasza z Akw. w. dK. 7
marca
— z Villanova b. w. 22
września
— k. Herf. 2 paźdz.
— aj. m. 21 grudnia
— b. m. 29 grudnia
Tymoteusza h. m. 24 stycz.
— m. 24 marca
Tytusa b. w. 6 lutego

U.

Urbana h. 2 kwietnia
— m. 16 kwietnia
— p. m. 23 maja
— p. 19 grudnia
Urasya b. w. 9 listopada
Urszuli p. m. 21 paźdz.

W.

Wacława kr. m. 28 wrz.
Walentego k. m. 14 lutego
— h. m. 16 lipca
Walenty p. m. 25 lipca
Waleroge b. 28 stycznia
Waleriana m. 14 kwietnia
— b. m. 15 grudnia
Walerii m. 28 kwietnia
— p. m. 18 grudnia
Wawrzyńca w. 22 lipca
— diak. m. 10 sierpnia
— b. 5 września
— b. 14 listopada

Wenancjusza m. 18 maja
Weroniki p. 13 stycznia
— Jul. księci p. 9 lipca
Wiktoru m. 25 lutego
— w. 26 lutego
— m. żołn. 21 lipca
— p. m. 28 lipca
— b. 23 sierpnia
Wiktorii m. 17 listopada
— p. m. 23 grudnia
Wilhelma h. w. 10 stycznia
— b. w. 29 lipca
— op. 6 kwietnia
— miedha w. 25 czerwca
Wincentego m. 22 stycznia
— Kall. b. w. 8 marca
— Fer. w. 5 kwietnia
— Lewity m. 9 czerwca
— a Paulo w. 19 lipca
Wita m. 15 czerwca
Witalisa m. 9 stycznia
— m. 38 kwietnia
Władysława kr. węg. 27
czerwca
Włodzimierza w. 15 lipca
Wojciecha aro. 1 m. 23
kwietnia

Z.

Zachariasza jcr. 6 września
— ojca św. Juna 5 list.
Zezona m. 5 kwietnia
— b. m. 12 kwietnia
— m. 9 lipca
— żołn. m. 23 grudnia
Zofii p. m. 30 kwietnia
— m. 18 września
— wd. m. i 3 cerek 30 wrz.
Zuzanny p. m. 11 sierpnia
Zygmunta kr. 2 maja
Zyty p. 27 kwietnia

W różnych spisach świętych zakreśliły się z biegiem czasu oprócz znokszaleń lub błędnych oznaczeń i datowań (por. Roczniki 1933 str. 48, 1934 str. 48, 1935 str. 46 i 1936 str. 46) także imiona świętych, o których nigdzie nie można znaleźć jakiegokolwiek szczegółów, a co do których istnienia nasuwają się poważne wątpliwości. W takich wypadkach chodzi albo o *falszywe legendy*, albo o *domniemywane święte*, którzy tylko prywatną cześć oddierają, ale nigdy publicznie w całym Kościele nie byli i nie są czczeni. Zdarza się także, że *niektóre imiona, nubiiane i pospolicie nadawane, nie mają świętego, który by to imię nosił*. Zachodzą również wątpliwości, że o wielu świętych *znane są różne szczegóły* (grzech, czas śmierci, najcięższej za Dioklejana, radzący męczennictwa), w rzeczywistości zaś ci święci istnieją tylko z imienia, gdyż dokładnie ich nie znamy, a nawet bliższe rozpatrzenie się w legendzie, wykazuje niezbiecie, że *owych świętych nie było*.

Przy stwierdzeniu takich pamiątek czy nieścisłości wychodzą nam jaw przyczyny i źródła wprowadzenia imienia do spisu świętych, albo też wyjaśnią się, dlaczego w danej okolicy wytworzył się niezwykły kult świętego, o którym historię nie ma wie.

Pierwszym, bardzo często stwierdzonym powodem powstania kultu nieistniejącego świętego, była *nie zawsze dokładnie sporządzenie spisu-kalendarza z latowanymi świętymi*, niedokładne przepisywanie, przeoczenie, opuszczenie liter w imieniu, pamiotanie imiennych świadków z nieścisłością, lub odwrotnie. Spisy czyli katalogi świętych, znane pod ogólnie przyjętą w Kościele nazwą „*martyrologium*”, dzielą się na szczególne i ogólne. Pierwsze z nich, szczegółowe, albo lokalne, zawierają imiona osób świętych czy świętoliwych, znanych tylko w danej miejscowości czy parafii; w takich lokalnych martyrologiach trudno było o jawną i szerszą wiadomość, gdyż i sam autorzy i ludność nie tylko nie mieli swych wybrńców, ale mogli także przejawiać pewną kontrolę nad ścisłością relacji w martyrologium. Inaczej było przy układaniu czy spisywaniu ogólnego, powszechnego martyrologium, zostawianego na podstawie różnych miejscowych katalogów świętych. Wtedy konieczna była trudniejsza, czasem niemożliwa, autorprzepisywacz nie znał zwykle kraju, a nawet imienia były mu dale, co nadane w innym języku; w tych warunkach dopuszczenie błędów było prawie nieuniknione,

leż tworzyły się wówczas imiona, których żaden święty, a nawet w ogóle nikt zgola nigdy nie nosił.

Także źródła, z których korzystano przy układaniu spisu imion świętych, niejednokrotnie były wartości. Były to albo autentyczne spisy męczenników, teksty współczesne, albo też późniejsze teksty, dokonane w skłonie i nie po śmierci, nierni rotoryki podnoszą, a nawet często po literacku wypracowane, wyszły z fantazji. (Zapiska w „*Liber Pontificalis*”, dotyczącej historii papieża w formie krótkich ułatek biograficznych, podaje, że pap. Klonous i pap. Pchlemus ustanowili 7 nobilituszy w Rzymie celom spisywania aktów męczenników, ale odpowiedź rzeczywistości).

Kościół *zwalczał legendy o świętych*; nie pozwalał na czytanie podczas liturgii fantastycznych opowiadań i opisów. Dzielę liturgiczne należały do pierwszych ksiąg, które w starożytności umieszczano na imieniku. Głównie świąt kościelnych dzieła anonimowe. Jeżeli ktoś męczenników czytał na zebraniach liturgicznych, to tylko w dniu rocznicy śmierci danego męczennika i tylko ko przy jego grobie, a nie gdzie indziej. Wyrażało się ta praktyka od VIII wieku, co w tym czasie zaprowadzone czytanie żywotów świętych przy ofiarze brawiarzawym. Jednak Rzym i tu był długo przeciwny wprowadzaniu zbyt wlotkiej bezkrytyki legend i czytaniu do lewoburza, czego dowodem jest np. henodjyński asjrum brawiarzawym pochodziące z Rzymu; tylko Gallu (pn. Francja) parła do tego, grecki zaś Waschół przodawał w układaniu legend i żywotów świętych.

Drugim źródłem nieporozumień były *nawet do przeszłości ukazywane części relikwii świętych*. Tu także Rzym od początku był ostrożny, zabroniona surowo przenoszenia relikwii męczenników, atwierania grobów, zakłanianie cząstek, dzielenia kości. Gdy jednak już naporem germańskimi najeźdźcami musiano zdecydować przed rannikami i próbować katakumby i chałt two spoczywające i gdy zdecydowano wówczas przenieść kości do miasta, w okroch murów, mogła się wbiły wydarzyć *zbyt wiele powątek, przeczeń czy zaprzeczeń*. Jeszcze gorzej było, gdy na żądanie księży, królów i różnych dostojników zaczęto wysyłać z Rzymu relikwie do królów państw; wtedy także nie dyla się bez nierozróżnienia między prawdziwym świętym a domniemnym świętym, albo bez pomyślenia imienia i ciat. Do szczytu zaś dochodziły *falszerstwa przy sprzedawaniu relikwii*;

wtedy nie pomogły kary, przysięga nie zahejzłoczała przed wprowadzeniem w błąd nabywających relikwio.

Najwięcej takich świętych, którzy nie byli postaciami historycznymi, położyło się siłą rzeczy na ziemiach rzymsko-germańskich, gdzie Kościół spoił się z miodymi barbarzyńskimi ludami, które nie zrozumiały zrazu istoty chrześcijaństwa.

Dalszym źródłem tworzenia się imion niehistorycznych świętych były nazwy miejscowości z przymiotnikiem „święty”, dawny ono bowiem powód do przypuszczenia, że nazwa pochodzi od imienia świętych. Tak np. od nazw miejscowości Saint-Denis i Saint-Ely utworzono imiona niekulturowych świętych: Damián i Contenia. Od historycznego imienia Sanctus Iustus utworzyła się we Francji, przy zniekształceniu, nazwa miejscowości Saint-Olive, a z nazwy tej powstało głośne imię świętej: św. Oliwa. Od imienia św. Remigiusza bp powstała nazwa miejscowości Sainte Reine, a z niej utworzyło się imię: święta Reine. Nazwa miejscowości Saint Anne, nadana od imienia św. Agnieszki (Santa Agnes), spowodowała utworzenie nowego świętego: Saint Agnet. Z Erius, Arius powstał nowy święty: Orestes (nawet mający w Martyrologium swój dzień pamiątkowy 12 X). W Berdeaux wytworzył się kult św. Forta, którego imię powstało od nazwy relikwiarza (feretrum – forte), dobiegającego imienia świętego. Św. Kolumba powstała z przekreślenia napisu „Ad septem columbas”.

Zapewne Kościół, przepisywacze i kompilatorzy późniejszych katalogów świętych najwięcej się przyczynili do powstania imion, które nie były noszone przez żadnego świętego. Trzeba jednak pamiętać, że dawniej nie czytano martyrologium z takim przygotowaniem krytycznym czy aparatem naukowym jak dzisiaj. Wtedy nie znano szerzej geografii, i np. z miasta Sebaste in Armenia stworzono św. Sebastiana z Armenii, a z twierdzy rzymskiej nad Dunajem dotym, Denegota, powstały imiona męczenników: Denegota, Gotla, Colla.

Choć nie tylko starożytność czy średnie wieki były tak niekrytycznie nastawione względem dat, imion i opowiadań w martyrologium, bo i w nowszych czasach to samo się dzieje. Jaskrawym tego przykładem jest, jak na podstawie starych katalogów próbowano ulegalizować kult św. Napoleona, który nigdy nie istniał. Sprawy poruszono za rządów Napoleona: chcieli stare narodowe święto św. Ludwika zastąpić nowym, które by lepiej odpowiadało nowemu reżimowi. Napoleon sam był przekonany, że ma świętego patrona-ludnika w niebie; zresztą sądzą wówczas, że jakiegokolwiek imię, dane dziecku przy chrzcie, musi być imieniem jakiegoś świętego. Do ulegalizowania kultu zostało wszystko przygotowane, św. Napoleonowi wyznaczono dzień 15 VIII, jako rocznicę urodziny cesarza i datę ratyfikacji konkordatu ze Stolicą Ap. Przy redagowaniu lekcji do hrowlurza epierano się na Martyrologium, gdzie wprowadzono nie była św. Napoleona, ale był niejaki męczennik Neopolis, czy Neopolis, który przez częste wymawianie przekształcony został na Napoleona. Wprowadzenie tego nowego świętego nie doszło jednak do skutku, ha legat papieski, choć bardzo Napoleonowi przychylny, wstrzymał się od załatwienia tej nowości.

Rzym zaś zwlekał. A gdy Napoleon przeminał, odpadł razem z nim także jego domniemany patron.

Miał rzymski reżysta imiona świętych hodnych historycznymi postaciami. W wykazie tym wątpliwości co do istnienia niektórych świętych dotyczą m. in.: Józefa (23 IV), Teodora (9 XI), Meunoria (11 XI), Katarzyny (25 XI), oraz św. Krzysztofa (któremu, stonownie do trości imienia: Christophorus – niosący Chrystusa, ikonografii każe przoność Chrystusa przez rękę).

Istnieją opisy takich świętych, których nigdy nie było. Są to jednak nieważne jako pobożne czytanie i nauki moralne. Tutaj należą imiona: Nicefor męcz., Teodot słupnik, Bar-

leam, do tej kategorii legendarnych świętych należy Weonika, Maria Epiphejka i Teodikt (których żyłorysy są pękniętymi opowiadaniem i stanowią pewnego rodzaju utwory literackie z pierwszych wieków chrześcijaństwa).

Wreszcie źródłem powstania imion nieautentycznych świętych były symbole, nazwy ciał, albo przypinki rzeczywistych świętych, nadawano przy chrzcie lub przy wstępowaniu do klasztoru. Klasycznym przykładem jest tu imię Zofia, które pojawiło się w związku z wybudowaniem w Konstantynopolu przez ces. Justyniana bazyliki ku cześć Boskiej Mądrości – Hagia Sophia (obejść zwyczajowy 15 V, pod tą datą Mart. Rom. nie notuje św. Zofii; zob. Rocznik 1933 str. 48). Tak samo utworzyło się imiona: Spes, Koribus. Tutaj należy zwrócić uwagę na twórczość imion żeńskich od męskich, wiodąc do utrwalenia się błędnego poglądu, jakoby istniały święte o takich imionach (do tej kategorii należą m. in. imiona: Henryka, Henriella, Józefina, Karolina). Podobnie też utrwalają się jako autentyczne także imiona, które powstają drogą mody przez zniekształcenie lub zdrobnienie właściwego brzmienia, nierzadko oalkowicie zatracające pierwotną formę. (W naszych Rocznikach 1933, 1934, 1935 i 1936 omówiliśmy szereg imion, błędnie uważanych za pochodzące od świętych, gdyż nie mających historycznego pierwowzoru, np. Adam, Ewa, Mieczysław, Kasper, Melchior, Balazar; tam również podane są sprostowania różnych błędnie zakorzonionych dat obchodów.)

Orginatywnym i niezwykłym przykładem kształtowania się części nowego świętego, nie mającego dostatecznego historycznego uzasadnienia, jest historia św. Ekspedyta. Kult jego zaczął się pojawiać w XVII w. w niektórych krajach, a już po wojnie zaczął się także rozszerzać w Polsce. Żyłorys św. Ekspedyta nie jest znany. W „Mart. Rom.” pod datą 19 IV znajduje się następująca wzmianka: „W Melitynie, wioście Armenii, świętych męczenników: Hermogenesa, Kajusa, Ekspedyta, Arystonika, Rufusa i Gality, jednego dnia uwiecznionych koronami męczeństwa”. Wynikałoby z tego, że Ekspedyt pochodził z Armenii. Po armońsku miał się nazywać Emonos. Poza tą jedyną wzmianką nie ma żadnych innych bliższych szczegółów ani historycznych ani legendarnych zarówno o Ekspedycie jak i o jego towarzyszy. Wyższe wymienionych. Stąd samo istnienie Ekspedyta jak i łączenie z nim owe łutwe szczegóły są niepewne, a wybitny badacz i znawca kultu świętych, bollandysta H. Delehaye, wystąpił z twierdzeniem, że imię Ekspedyta powstało z przekreślenia imienia Elpidius. Do tego kult św. Ekspedyta nie był znany przez całe 15 wieków. Dopiero w XVII w. zaczęto oddawać cześć św. Ekspedytowi, a to jako patronowi od sprac nie cierpiących zwłok. Punktem wyjścia było tu oparcie się na łacińskim słowie „expedire”, w znaczeniu: szybko załatwiać. Włoc św. Expedius (= załatwiony) ujęty tu został jako święty, który szybkość miał inni święci załatwiali powierzone sobie sprawy i prośby. Odpowiednio też do tego św. Ekspedyt przedstawiany był jako żołnierz rzymski, który dopoc stopa krzaka trzymanego w dłubio słowa „erua” (jutro), a ręką wskazuje na umieszczonego na krzyżu lub zegarze słonecznym napis „hodie” (dzisiaj).

Taka sygnifika oznaczona, że Ekspedyt dziś a nie jutro załatwił prośbę, nadto poucza, że nie trzocha czekać jutro, lecz natychmiast wezwąć pomocy tego świętego. W XIX w. kult św. Ekspedyta, głównie we Włoszech, we Francji i w niektórych okolicach Niemiec, przybrał łakte formy, że musieli wystąpić przeciw niemu niektórzy biskupi, a nawet Stolica Ap. Podniosły się też krytyczne głosy, że przedstawienie i wprowadzenie świętego w formach wyżej podanych, nie mających żadnej podstawy historycznej ani dogmatycznej, może łatwo stać się źródłem zabobonu, a tworzenie tego rodzaju patronatu jest niegodnym religii mechanizowaniem rzeczy świętych i uagowaniem ich da obecności szybkiego tempa życia.



Ślubowanie młodzieży akad. na Jasnej Górze.

W r. 1936 kult M. B. Częstochowski rozszerzony został, jako kult patronki polskiej młodzieży akademickiej, wprowadzony aktem ślubowania młodzieży akad. z całej Polski, dokonanym w Częstochowie dn. 24 V, przy udziale ok. 20 000 uczestników. — Na zdjęciu delegacje młodzieży akad. ze sztandarami w czasie aktu ślubowania.

W spisach świętych, podawanych w naszych Rocznikach, uwzględniamy przede wszystkim imiona u nas spopularyzowane, a pomijamy imiona obcego pochodzenia, nie odpowiadające duchowi języka. Unikano tych ostatnich, a natomiast nadawanie imion brzmiących swojsko,

doprowadzi do odrzyszczenia i unarodowienia naszego imiennictwa. Wybitną pomoc w tym kierunku okazać może polskie duchowieństwo odpowiedniemu poleceniem przy chrztach, przez co przyczyni się też do pogłębienia poczucia narodowościowego, zwłaszcza na wychodźstwie.

Święci polscy.

24 stycznia *bl. Rafał z Proszowic*, ur. 1454 w Proszowicach, bernardyn, gwardian w Krukowie, potem wikariusz prowincji, zm. 26 I 1544 r. w klasztorze w Warcie.

4 marca *św. Kuzimierz (Jagielńczyk)*, zmarł 1484 r.

8 marca *bl. Wincenty Kadłubek*, biskup krakowski, cysters w Jędrzejowie, zmarł tamże 1223 r.

15 marca *św. Klemens Dworzak*, rodomptorysta w Wiedniu, ur. 26 XI 1751 w Tasowicach (Morawy), zm. 1820 r. w Wiedniu.

17 marca *bl. Jan Sarkander*, kapłan w Skoczowie na Śląsku, zmarł 17 III 1620 r. w więzieniu w Ołomuńcu.

23 kwietnia *św. Wojciech*, biskup praski, zmarł 997 r.

8 maja *św. Stanisław*, biskup krakowski, zmarł 1079 r.

16 maja *bl. Andrzej Bobola*, kapłan T. J. w Janowie na Podlasiu, zmarł 1657 r.

1 czerwca *bl. Jakub Strzeń*, arcybiskup lwowski, franciszkanin, zmarł 1657 r. (Jego święto we Lwowie obchodzi się w sobotę przed trzecią niedzielą po Ziel. Św.).

2 czerwca *bl. Sudok*, dominikanin w Sandomierzu, — zm. tamże 2 (I) VI 1260 (zamordowany przez Tatarów).

10 czerwca *bl. Bogumił*, arcyb. gnieźnieński, zm. 1182 r.

15 czerwca *bl. Jolenta*, klaryska w Gnieźnie, zm. 1298 r.

18 lipca *bl. Szymon z Lipnicy*, bernardyn w Krukowie na Stradomiu, zmarł 1482 r.

20 lipca *bl. Czesław*, domnik, we Wrocławiu, zm. 1342 r.

21 lipca *św. Andrzej Żorawek*, zmarł około 1009 r.

21 lipca *św. Benedykt*, pustelnik, towarzysz św. Żorawka, zamordowany około 1012 r. nad Wagiem.

24 lipca *bl. Kinga (Kunegunda)*, klaryska w Starym Sączu i założycielka klasztoru tamże, zmarła w 1292 r.

17 sierpnia *św. Jacek*, domnik, w Krakowie, zm. 1257 r.

1 września *bl. Bronisław*, norbertanin w Krakowie, ur. ok. 1219 r. w Kuniechowie na G. Śląsku, zm. 29 VIII 1259 r. (Jego święto ustalone jest obecnie we wszystkich diecezjach Polski na 1 września.)

7 września *bl. Melchior Grodzicki*, kapłan T. J., zm. 7 IX 1619 r. w Koszycach na Słowacyźnie.

25 września *bl. Ładysław (Włodzisław)* z Gielniowa, bernardyn w Warszawie, zmarł 1505 r., beatyf. w r. 1753,

1 października *bl. Jan z Dukli*, ur. 1414 r., bernardyn, zm. tamże 29 IX 1484 r., beatyfikowany 1777 r.

16 października *św. Jadwiga*, księżna śląska, cysterska w Trzebońcu, zmarła 1243 r. (W drodze katowickiej i wrocławskiej, gdzie św. Jadwiga jest patronką, obchód jej świętu odbywa się 15 X, jako w dniu jej śmierci.)

20 października *św. Jan Kanty*, kapłan i prof. U. J., zmarł 1473 r. w Krukowie.

12 listopada święci: *Benedykt, Jan (Włoch), Mateusz, Izuk i Krystyna (Pola)*, pustelnicy, wszyscy zmarli (zamordowani) 11/12 XI 1003 r. w pustelni międzyrzeckiej.

13 listopada *św. Stanisław Kostka*, nowicjusz T. J. w Rzymie, zmarł tamże 15 VIII 1568 r.

14 listopada *św. Józefat Kuncewicz*, bazylijanin, arcyb. polecki w Witebsku, obrońca i apostoł uni, zamordowany dn. 13 XI 1623 w Witebsku, w czasie wizytacji biskupiej, kanonizowany w r. 1897.

17 listopada *bl. Salomea*, klaryska z Krukowa, siostra Wł. Wstydlwego, wdowa po Kolumanie węg., zm. 1268 r.

Przy chrztach powinny być szerzej uwzględniane imiona świętych polskich, jako patronów swojskich, pochodzących z własnej przeszłości. W ich kultcie zaś zastępuje na spopularyzowanie kult św. Andrzeja Żorawka i jego towarzysza św. Benedykta, u nas utrzymujący się głównie lokalnie w Tropiu n. Durajcem (natomiast znacznie szerszy on Słowacyźnie, a także w Śląsku Zł.), albowiem są to najstarsi święci polscy, kanonizowani w r. 1083 (zob. nasz Rocznik 1935 str. 47).

W spisach świętych polskich, a także w miejscowych zestawieniach imion drukowanych w różnych wydawnictwach kalendarzowych, wymaga poprawki błędnie podawane pod datą 12 XI „*pięciu braci Polaków*”, w rzeczywistości bowiem z pięciu pustelników, zamordowanych w Międzyrzeczu, tylko trzech byli Polakami, a dwaj benedyktyni Włochami, sprawdzonejmi do Polski dla akcji misyjnej (por. nasz Rocznik 1935 str. 47). Wymaga również poprawki data ich śmierci, podawana błędnie także w brewiarzach dla Polski na 12 XI 1005, gdyż zamordowani zostali o 2 lata wcześniej, dn. 11/12 XI 1003 r.

Alfabetyczny spis imion słowiańskich.

B.	Bronisław 6 października
Bądzimierz 21 lutego	Bronisława 1 września
Bądzisław 12 lipca	Broniwoj 23 czerwca
Bądzisława 19 lutego	Budzigniew 15 listopada
Biłzbor 12 marca	Budzimierz 16 czerwca
Bogdan 19 marca	Budzisław 1 marca
Bogdana 6 lutego	Budzisława 20 października
Boguchwał 18 marca	Budziwoj 23 maja
Boguchwała 24 listopada	
Bogudar 9 listopada	
Bogumił 10 czerwca	
Bogumila 20 czerwca	
Bogurad 24 lutego	
Bogusław 13 stycznia	
Bogusław 29 kwietnia	
Bogusława 29 maja	
Boguwola 8 grudnia	
Bolehor 25 lutego	
Bołocost 24 października	
Bołomierz 6 stycznia	
Bołomysł 29 listopada	
Bolesław 19 sierpnia	
Bołymierz 9 stycznia	
Bołyzsław 19 czerwca	
Bołyzsława 2 sierpnia	
Bołyzwoj 5 kwietnia	
Bożebor 27 kwietnia	
Bożecioch 21 września	
Bożeciocha 14 marca	
Bożyzdar 9 maja	
Bożyzsław 10 marca	
Bożyzsława 31 maja	
Bratunil 18 października	
Bratunila 4 grudnia	
Bradzisław 1 sierpnia	
Bromimierz 20 maja	

C.	Chociesław 6 lipca
Chocimierz 13 czerwca	
Chociesław 7 stycznia	
Chwałibóg 34 stycznia	
Chwałimierz 8 lipca	
Chwałisław 3 listopada	
Chwałisława 30 kwietnia	
Ciechomierz 7 czerwca	
Ciechosław 13 maja	
Ciechosława 30 czerwca	
Cierpisława 29 lipca	
Cieszogor 3 kwietnia	
Cieszumierz 24 sierpnia	
Cieszumysł 18 listopada	
Cieszynid 19 kwietnia	
Cieszysław 1 października	
Cieszysława 24 maja	
Czeibor 12 listopada	
Czeibora 15 maja	
Czełrad 29 marca	
Cześław 20 lipca	
Cześława 12 stycznia	
Cześtomierz 10 maja	
Cześtowoj 30 sierpnia	
Cześtohor 30 marca	
Cześtogniew 5 października	

D.	Dądzibóg 29 września
Dalobor 29 czerwca	
Daligor 22 sierpnia	
Dalomerz 5 listopada	
Dobiegiew 20 stycznia	
Dobiemierz 7 sierpnia	
Dobiemierz 26 listopada	
Dobiesław 14 maja	
Dobiesława 14 lutego	
Dobrociech 5 czerwca	
Dobrogost 14 lipca	
Dobromierz 4 stycznia	
Dobromierza 31 marca	
Dobrowila 11 października	
Dobrowysł 22 stycznia	
Dobronieg 29 lutego	
Dobronoga 26 sierpnia	
Dobrosław 10 stycznia	
Dobrosława 9 kwietnia	
Dobrowieś 28 grudnia	
Dobrowieś 21 czerwca	
Dobrowit 18 września	
Dobrowoj 14 sierpnia	
Domamierz 21 czerwca	
Domarad 16 sierpnia	
Domasław 15 stycznia	
Domasława 7 września	
Domawit 29 grudnia	
Drogomierz 22 grudnia	
Drogowit 21 kwietnia	
Drogomysł 17 czerwca	
Drogosław 17 listopada	
Drogosława 11 marca	
Dziadumila 30 stycznia	
Dzierżykraj 17 lipca	

Dzierżalierz 14 paźdz.	Dzierżysław 16 lipca
Dzierżysława 24 marca	

G.	Gniwomierz 8 lutego
Godzimierz 31 października	
Gndzislav 23 marca	
Gndzislawa 24 grudnia	
Gerzysław 9 lutego	
Gościomierz 15 marca	
Gościomil 4 czerwca	
Gościurad 28 listopada	
Gościusław 18 kwietnia	
Gościusława 15 października	
Gościwit 6 maja	
Grodzislav 10 kwietnia	
Grzymislav 12 października	
Grzymisława 24 grudnia	

I.	Imisław 30 września
Imisława 25 maja	

J.	Jaczewoj 17 sierpnia
Jarogulew 6 grudnia	
Jaromierz 11 kwietnia	
Jaropel 18 stycznia	
Jarosław 25 kwietnia	
Jarosława 21 stycznia	

K.	Kanimierz 20 marca
Kazimierz 4 marca	
Krzyszalierz 11 stycznia	
Krzyszslaw 28 marca	

Krzysztof 23 maja
Krzysztof 3 sierpnia

L.

Leszek 3 czerwca
Lubogost 29 października
Lubomierz 1 maja
Lubomierz 21 marca
Lubomysł 15 lipca
Ludmila 7 maja
Ludomierz 10 listopada
Lutobor 19 lipca
Lutogniew 11 maja
Lutomierz 10 października
Lutomysł 25 marca
Łutostaw 26 października

Ł.

Łękomierz 26 września

M.

Męclmierz 24 sierpnia
Mieczysław 1 stycznia
Mieroginew 24 czerwca
Mieronieg 4 sierpnia
Mieroniega 19 listopada
Mierosław 26 lutego
Mierosława 26 lipca
Milobrat 31 lipca
Milogost 8 marca
Milorad 9 sierpnia
Mikolaj 3 lipca
Mikolaj 6 lutego
Milostyja 16 marca
Milowit 25 stycznia
Mikowuj 20 września
Modliboga 16 lutego
Modlibóg 16 czerwca
Mojmierz 3 września
Morzysław 13 września
Mśelbor 10 września
Mścigisław 19 grudnia
Mścislaw 8 stycznia
Mścislawa 9 marca
Mśchwój 4 listopada
Myślibor 15 maja
Myślimierz 14 kwietnia

N.

Naozysław 11 września
Nadbor 28 lutego
Nadmierz 7 marca
Nawoj 20 kwietnia
Niedamierz 16 listopada
Niegomierz 17 lutego
Niegosław 6 sierpnia
Niegoslawa 1 lipca
Niemsta 9 czerwca
Niezmysł 8 sierpnia
Nieznamierz 25 lipca
Nieznawuj 4 października
Ninogniew 14 czerwca
Ninomyśl 7 grudnia
Nosisław 16 kwietnia

P.

Pakosław 5 marca

Pęclisław 24 listopada
Pęclisław 5 grudnia
Pekosław 19 maja
Prosimierz 22 września
Przeclaw 7 kwietnia
Przeclawa 21 maja
Przedbor 27 września
Przedpek 9 października
Przedwój 23 listopada
Przemil 7 listopada
Przemysł 13 kwietnia
Przybyczest 28 kwietnia
Przybygniew 15 listopada
Przybysław 27 sierpnia
Przybyrad 15 lutego
Przybysław 27 stycznia
Przybysława 22 październ.
Przybywój 5 lipca

R.

Rnolbor 29 sierpnia
Racimierz 19 stycznia
Racisław 2 czerwca
Radoclech 16 kwietnia
Radogost 14 stycznia
Radomierz 28 stycznia
Radomil 11 czerwca
Radomila 13 lipca
Radomysł 27 grudnia
Radosław 2 marca
Radoslawa 8 września
Radowit 27 maja
Radowuj 2 lipca
Radzlmierz 12 września
Radzislaw 16 października
Radzislawa 10 grudnia
Radzlwój 10 lipca
Roślgniew 4 września
Roślmierz 27 marca
Roślisław 17 stycznia
Roślisława 7 października

S.

Sambor 25 października
Sądomierz 2 kwietnia
Sądosław 80 października
Sędzlmierz 20 listopada
Sędzislaw 16 września
Sędzislawa 7 lipca
Sędzlwój 8 listopada
Stoosław 25 sierpnia
Stoosława 8 kwietnia
Stennidrog 12 kwietnia
Stemirad 1 lutego
Stemislaw 13 października
Stemomysł 14 września
Stemowit 19 października
Sterosław 8 października
Sterosława 27 lutego
Siestrzenil 27 października
Siestrzwit 20 lutego
Skarbimierz 26 stycznia
Sławobor 14 grudnia
Sławomierz 17 maja

Sławomierza 23 grudnia
Sobiesąd 9 września
Sobiesław 20 sierpnia
Sobiesława 1 grudnia
Spycigniew 31 stycznia
Spycilmierz 26 kwietnia
Spycisław 11 listopada
Stanimierz 2 października
Stanisław 8 maja
— 13 listopada
Stmislawa 3 sierpnia
Stojgniew 27 listopada
Stojmierz 2 listopada
Stojisław 21 lipca
Stronislaw 28 sierpnia
Stronislawa 5 września
Strzeżymierz 22 kwietnia
Strzeżysław 2 stycznia
Strzeżysława 5 lutego
Strzeżwój 4 maja
Sullibor 17 listopada
Sullmierz 30 maja
Sullrad 23 sierpnia
Sullisław 7 lutego
Sullisław 17 październ.
Sullwój 12 grudnia

Ś.

Świętobor 6 kwietnia
Świętomierz 28 lipca
Świętomierza 11 lutego
Świętopolk 1 czerwca
Świętosław 31 sierpnia
Świętosława 3 maja

T.

Tęgomierz 25 listopada
Tęgniew 13 lutego
Tęlmierz 12 lipca
Tęlisław 1 kwietnia
Tęlisława 25 czerwca
Tęmsław 21 grudnia
Tęmsława 10 lutego
Trzebiemierz 15 sierpnia
Trzebiemierz 13 stycznia
Trzebiemierz 12 lutego
Trzebomysł 16 maja
Trzebówit 6 listopada
Twardosław 21 listopada
Tworzymierz 26 marca
Tworzysław 31 grudnia
Tworzysława 18 sierpnia

U.

Ubysław 30 lipca
Uniedrog 80 grudnia
Unegost 24 września
Unemysł 2 lutego
Unewit 6 września
Unimierz 8 grudnia
Unisław 18 lipca

W.

Warcisław 1 listopada

Wielisław 4 lipca
Wielisława 9 grudnia
Wierchosław 10 sierpnia
Wierchosław 3 marca
Więcomierz 19 września
Więcnil 26 maja
Więcnila 22 lipca
Więcniad 6 czerwca
Więcniad 28 września
Więcniad 18 lutego
Witomierz 2 maja
Witomysł 2 września
Witosław 15 czerwca
Witosława 4 lutego
Włodzimierz 16 stycznia
Włodzisław 27 czerwca
— 25 września
Włodzisława 13 grudnia
Włodzlwój 11 sierpnia
Włosibor 5 stycznia
Włosisław 23 październ.
Włosisława 3 stycznia
Wojbor 13 sierpnia
Wojciech 23 kwietnia
Wojciecha 24 lipca
Wojmierz 11 grudnia
Wojisław 6 marca
Wojisława 8 października
Wojmierz 15 grudnia
Wróclmierz 28 maja
Wróclmierz 23 lutego
Wróclisława 23 stycznia
Wróclwój 26 grudnia
Wszehad 9 lipca
Wszehad 27 lipca
Wszehad 21 października
Wszehad 23 października
Wszegisław 15 kwietnia
Wszemierz 18 grudnia
Wszemil 12 maja
Wszemil 22 listopada
Wszemil 14 listopada
Wszemierz 12 czerwca
Wszemierz 21 lutego
Wszemierz 8 czerwca
Wszemierz 11 lipca

Z.

Zbromierz 24 kwietnia
Zbrosław 28 czerwca
Zbysław 17 marca
Zbysław 2 grudnia
Zbysław 23 marca
Zbysława 30 listopada
Zdzibor 5 maja
Zdzimierz 4 kwietnia
Zdzisław 29 stycznia
Zdzisław 16 grudnia
Zdzisław 26 czerwca

Ż.

Żelisław 23 lipca
Żerosław 17 grudnia

Dążność do uswojszenia naszego imiennictwa, do oozyszenia go z obcych należało, do usunięcia imion nie harmonizujących z duchem naszego języka, znajduję u nas oraz szerzej wyraz w nadawaniu przy chrztach imion słowiańskich, jako rodzimych, nawlających do głębokiej przeszłości i utrwalających łączność z wieloletnią tradycją. Dla uzyskania tą drogą wyników prawdziwie wartościowych językowo i narodowościowo, konieczne jest przy doborze naszych starodawnych imion przestrzeganie ich autentyczności i ścisłości brzmienia, a unikanie imion pozornie rodzimych (t. j. takich, które mają brzmienie swojskie, ale nie posiadają ugruntowania w przeszłości jako własne imiona). Przed takim błędem ostrzegę się można jedynie tylko przez czerpanie imion z podanego powyżej wykazu (wykaz ten, opracowany przez znanego badacza imiennictwa słowiańskiego, prof. Uniw. lwowskiego dra Witolda Tazzyckiego, ogłoszony został po raz pierwszy przez autora w naszym Roczniku 1932, a krytyka naukowa stwierdziła autentyczność wszystkich zestawionych tu imion jako uzasadnionych historycznie). Każde imię, pozornie swojskie, ale nie mieszczące się w niniejszym spisie, nie jest słowiań-

skim imieniem w ścisłym znaczeniu tego słowa i nie powinno być wprowadzane w życie, gdyż jako nie autentyczne nie pomaga akcji unarodowienia imiennictwa.

W praktycznym zastosowaniu, przy doborze imion z niniejszego wykazu, można obok form na -mierz (Dobromierz, Kuzmierz, Ludomierz itp.) używać także form starszych, takich jak -mir (Dobromir, Kuzmir, Ludomir), a to zgodnie ze wskazówkami autora (por. Rocznik 1932 str. 127). To samo dotyczy odpowiednich imion żeńskich (a więc Kuzmiera, Sławomiera obok Kuzmierz, Sławomierza itp.). Zrazem należy przestrzegać ścisłości brzmienia wybranych imion, aby je zabezpieczyć przed zniekształceniem (np. zamiast rodzinnego imienia Bogdan błędnie używa się potocznie ruskiej formy Bohdan, sprzecznym z duchem polskiego języka).

Używane są u nas pewne imiona, które nie należą do spisu świętych, a które, jako popularyzowane, były błędnie zaliczane do imion słowiańskich, np. Janusz (abchodzony 21 IX), Kalina (1 VII), Olga (11 VII), Wanda (23 VI), Wiesław, Wiesława itd. Imiona takie, jako obcego pochodzenia albo fantastyczne, nie mogą być zamieszczane w wykazie autentycznych imion słowiańskich.

Ważniejsze rocznice w roku 1937.



W 400-lecie śmierci Berrecci'ego.

Bartolommeo Berrecci, piszący się Florentino, architekt, twórca knipley Zygmuntońskiej w knt. wawelskiej (otwartej uroczyście 8 VI 1533) i palacu Justusa Decusa na Woli Justowskiej pod Krakowem. Ur. ok. r. 1485 w Val di Sieve koło Florencji; zglnął z ręki współrodaka w sierpniu (dokładna data nieznana) 1537 w Krakowie. Pochowany w kościele Bożego Ciała w Krakowie. — Na zdjęciu czarna skrzyńcowa kopuła knipley Zygmuntońskiej, z podpięciem Berrecci'ego w „latarni” kopuły.

W roku 1937 upływa lat:

- 925 — Bolesław Chrobry zdobywa Lubusz (29 VIII 1012).
- 950 — Oderwanie się Rusi Czerwonej od Polski.
- 700 — Przybycie oo. franciszkanów do Polski, sprawozdanych przez Bolesława Wstydliwego i osiedlenie się ich w Krakowie.
- 600 — Król Jan Luksemburski wznawia i zatwierdza nadanie ziemi Pomorskiej Zakonowi krzyżackiemu (akt z dn. 2 III 1337).
Ludwik bawarski, cesarz rzymski, uładaje (aktem z dn. 5 XII 1337) ziemię litewską Krzyżakom.
- 575 — Zwyctstwo Olgierda nad Tatarami nad Słymi Wodami, koniec panowania tatarskiego na Rusi, włączenie Ukrainy i Podola do Litwy.
- 550 — Chrzest Litwy.
Założenie i uposażenie nowego biskupstwa wileńskiego przez Władysława Jagiełłę (17 II 1387).
Przywilej dla bojarów litowskich, wprowadzający nowe zasady ustroju na Litwie (20 II 1387).
Królowa Jadwiga odzyskuje Ruś Czerwoną, zajęta przez Węgry.
Wojewoda moldawski Piotr wraz z bratem Romanem poddaje się we Lwowie pod zwierzchnictwo Polski, składając hołd królowi i królowej (27 IX 1387).
- 525 — Zastaw miast spiskich. (Na zjeździe Zygmunta Łukasza z Jagiełłą i Witoldem w Lubowli, 15 III 1412, podpisano traktat, wedle którego Zygmunt zawierał z Jagiełłą i Witoldem póki i przymlerze przeciw każdemu nieprzyjacielowi, zastrzegając sobie w razie wojny z Tarkami pomoc lennika polskiego, wojewody moldawskiego. Nadto Zygmunt przyrzekł nie podnosić preleńsi do Rusi i Podola aż do upłynięcia pięciu lat od śmierci Władysława Jagiełły i Witolda. Było to osłabienie praw Polski do Rusi i Podola. Następnie zaprosił Zygmunt Władysława do Budzina (Budy), a nielawom potom wydał, 24 VIII, w Budzinie orzeczenie zatwierdzające pokój toruński Polski z Krzyżakami. Przy tej okazji skienit Jagiełłę do odstąpienia mu z sumy odszkodowania, należnej mu od Zakonu, 37 000 kóp groszy, zasławiając za to u Jagiełły część ziem Spiskich z 13 miastami, aktem z 8 XI 1412, spisany w Zagrabia; zastaw został przy Polsce do roku 1869.)
- 500 — Zygmunt w. ks. litewski określa swój stosunek i w.

ks. litewskiego do Korony i Król. Polskiego (akt grodzkoński z 6 XII 1437).

Jarsza wojew. kijowski, Monwit kamieniecki i podolski starosta, Abraham archimandryta kijowski, kniaź Borys Gliński itd., przyrzekają wierność królowi Władysławowi III i państwa polskiemu (akt z dn. 4 IX 1437, Lwów).

Urodziny Filipa Buonaccorsl. (Kallimach, znakomity humanista, poeta i prozalk, nauczyciel królów Jana Olbrachta i Aleksandra, ur. 2 V 1437 w San Gimignano, zm. 1 XI 1496 w Krakowie.)

- 475 — Zwyctstwo Piotra Dunina pod Puukiem (17 IX 1462) i zdobycie Chojule, ostatniej twierdzy krzyżackiej na Pomorzu.

Pożar Krakowa (27 IV 1462).

Ścięcie w Krakowie (15 I 1462) ażeścu młosczezan za zabójstwo Andrzeja Tenczyńskiego.

- 450 — Zupelne zwycięstwo przez Olbrachta 5-tysięcznego zagona Tatarów zawołzańskich pod Kopystrzyem nad Murachwą na Podolu (8 IX 1487).

Uwleńczenie w r. 1487 w Norymbordze humanisty Konrada Celtisa koroną poetycką przez ces. Fryderyka III. (Słynny humanista niemiecki, właśc. nazwisko: Plekel, ur. 1 II 1459 w Wipfeld we Frankonii, zm. 4 II 1508 w Wiedniu, w r. 1490 miał wykłady na uniw. krakowskiem i założył tu koafraternię „Sodalitas litteraria Vistulana”).

- 425 — Car Wasyl wznawia wojnę o Smoleńsk, Ślub Zygmunta I Starogo z Barbarą Zapoly'anką i jej koronacja (8 II 1512).

Urodziny Marcina Kromera, (Kronikarz i teolog, sekretarz Zygmunta Augusta, któremu król poruczał ważne misje dyplomatyczne, biskup warmiński, autor rozpraw apologetycznych oraz dzieł o Polsce „De origine et rebus gestis Polonorum libri XXX”, „Polonia, sive de situ, populo... regni Poloniae libri duo” i in. Ur. 1512 w Bieczu, zm. 23 III 1589 w Liebarku albo Braulewie na Warmii.)

- 400 — Wojna kokosza, pierwszy rokosz w Polsce, Rozjem Litwy z Moskwą kończy trzećią pomiędzy nim wojnę (25 III 1537).

Zygmunt August zaprzysięga (6 II 1537 w Krakowie) zachować w całość prawa i przywileje Stanów Król. Polskiego.

Śmierć Andrzeja Krzyckiego. (Kancelarz Barbary Zapoly, sekretarz Zygmunta Starogo, arcybiskup gnieźnieński i prymas, dyplomata, wybitny poeta polsko-laciński, autor rozpraw i solyr politycznych



W 350-lecie „Rozmowy dwu baranów”.

W r. 1587 ukazała się głośna w owym czasie satyra Marcina Bielskiego p. t. „Rozmowa nowych proroków dwu baranów o jednej głowie, starych obywateli krakowskich...”, która ajmując w zndliwym dialogu dwóch baranów współczesne zagadnienia obyczajowe i polityczne, zyskała szybko wielką poczytność. Na zdjęciu reprodukcja drzeworytu z karty tytułowej „Rozmowy” (egz. unikatowy w Bibl. Cieskich w Okle). Rycina przedstawia kamieniec na rogu Rynku i al. św. Anny w Krakowie, zwaną już w XVI w. „pod Baranami”, ozdobioną na narożniku dwoma baranami o wspólnej głowie.

oraz panegiryków, ur. 7 VII 1482 w Krzycku, zm. 10 V 1537 w Krakowie.)

- 375 — Początek wojny z Iwanem Groźnym o Inflanty. Ukazano się pierwszy wydruk „Zwierzyńca” Mikołaja Reja (w Krakowie, u Wierzbickiego).
- 350 — Koniec bezkrólowia po śmierci Butorego, objęcie tronu przez Zygmunta III Wazę. (Proklamowany królem dn. 19 IX 1587, przybył do Krakowa dn. 9 XII, po odpardzeniu przez Zamoyskiego arcyks. Maksymiliana; koronowany dn. 27 XII 1587.) Śmierć Andrzeja Petrycego Nideckiego. (Sekretarz Zygmunta Augusta, potem Anny Jagiellonki, biskup wendeński, znakomity filolog klasyczny, apologeta katolicy. Ur. 27 XI 1522 w Oświęcimiu, zm. 6 II 1587 w Wolmarze; pochowany w Wonden.) Założenie Banku Pobożnego (Mons Pictatis) w Krakowie (dla którego Skarga określił przepisy 26 III 1587), pierwszy na ziemiach polskich.
- 325 — Chodkiewicz pod Moskwą. (Trzydniowa nierozstrzygnięta bitwa Chodkiewicza pod Moskwą z wojskiem powstańców knięcia Pożarskiego 1–3 IX 1612, cofnięcie się Chodkiewicza z pod Moskwy 7 X, zwycięstwo wyprawy przez Zygmunta III pod Fiedorowskim i wyruszenie do Polski 7 XII.) Śmierć ks. Piotra Skargi. (Znakomity pisarz i kaznodzieja, ur. w lutym 1536 w Grójcu na Mazowszu, zm. 27 IX 1612 w Krakowie. Właściwe nazwisko: Powęski, nie błędnie spopularyzowane: Pawęski, par. A. Czuczajńskiego: Pochodzenie i rodzina ks. P. Skargi Powęskiego, „Przegląd Powsz.” t. 34, 1892 str. 187–208. Zniekształcenie nazwiska pojawiło się pierwszy raz w 2-dm wyd. „Knaż” Birkowskiego.) Pierwsze wydanie „Kroniki” Wincentego Kadłubka przez Feliksa Herburt w Dobrońsku. Śmierć ks. Stanisława Grochowskiego. (Autor panegiryków i pięknych „Hymnów kościelnych”. Ur. ok. 1540 na Mazowszu, zm. 30 I 1612 w Krakowie.) Ślub króla Władysława IV z Cecylią Renatą, siostrą cesarza Ferdynanda III (9 VIII 1637). Hetman Mikołaj Potocki zwycięża zbuntowanych Kozaków pod Kuniejkami (16 XII 1637). Śmierć Abrahama Bzowskiego. (Przeor klasztoru we Wrocławiu i komisarz generalny dominikanów na Śląsku, teolog, kontynuator „Historii kościelnej” Baroniusza „Annalium ecclesiasticorum post C. Baronium ab r. XIII–XX”, tj. do r. 1572; ur. 1567 w Przyszowicach k. Miechowa, zm. 31 I 1637 w Rzymie.) Pierwsze wydanie Łukasza Górnickiego „Dzieliw w Koronie P. za Zygmunta I i Zygmunta Augusta”.
- 300 —



W 250-lecie śmierci Jana Heweliusza.

W b. r. upływa 250 lat od zgonu Jana Heweliusza, wybitnego astronoma gdańskiego i twórcy słynnego obserwatorium w Gdańsku (zob. nasz Rocznik 1936, str. 16, II. 1933 str. 63 i II. 1928 str. 137). Jako astronom zajmował się Heweliusz głównie obserwacjami Księżyca, napisał kilka traktatów, m. in. obszernie dzieło o kometach. Ur. 28 I 1611 w Gdańsku, zm. 28 I 1687 tamże. — Na zdjęciu reprodukcja ryciny z Jana Heweliusza „Firmamentum Sobiescianum sive Uranographia”, Gdańsk 1690, przedstawiającej Heweliusza, przynoszącego „Tarczę Sobieskiego” przed synod astronomów, otoczonych alegorycznymi postaciami gwiazdozbiorów niebieskich; synodowi przewodniczy Uran, siedząca wśród personifikacji planet. Na prawo u dołu widać Gdańską. Miedzioryt Karola de la Haye z r. 1687 (data śmierci Heweliusza).

Pierwsze wydanie komedii Piotra Baryki: „Z chłopów król”, w Krakowie.

Otwarcie pierwszej stałej sali teatralnej na zamku warszawskim. (Dn. 23 IX 1637 w czasie uroczystości z okazji ślubu Władysława IV z Cecylią Renatą; salę urządził arch. Augustyn Locci.)

- 250 — Bezowocna wyprawa Sobieskiego na Wołoszczyznę.
200 — Pomór w Gdańsku. (W r. 1737, przypisywany wyłowowi Wisły. Według dra Danne „Topographie der Danzig” zmarło tego roku 3944 mieszkańców.)



Tomasz K. Węgierski.

W 150-lecie śmierci.



Ks. Hugo Kollataj.

W 125-lecie śmierci.



Stanisław Trembecki.

W 125-lecie śmierci.

Tomasz Kujetan Węgierski, poeta, bajkopisarz, satyryk i podróżnik. Ur. w r. 1755 w Węgrach na Podlasiu, zm. 11 IV 1787 w Marsylii. — Litografia współczesna.

Hugo Kollataj, publicysta, polityk i pedagog, autor wielu dzieł, kanonik katedr. krakowski, członek Towarzystwa Księg Elementarnych, członek Komisji Edukacji Narodowej, reformator Akademii Krak., po ogłoszeniu konstytucji 3-go Maja podkancelerzy wielki kor., w r. 1794 członek Rady Najw. Narodowej, w latach 1795–1802 więziony przez Austriaków w Jozefstadtzie i w Olomuńcu, w r. 1800 wspólnie z Czapkiem organizator Liceum Krzemienieckiego, w 1807–8 więziony w Moskwie, członek Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Ur. 1 IV 1750 w Dederkalcach, zm. 28 II 1812 w Warszawie. — Lit. J. Fel. Piwarskiego z r. 1842, według rys. Głowackiego.

Stanisław Trembecki, poeta wzorujący się na klasycyzmie francuskim, autor m. in. „Zofiwki” i „Bajek” nawiązanych z La Fontaine’a, tłumacz Woltera i Szekspira, agent polityczny i sekretarz Stanisława Augusta, szambelan król., w r. 1772 komisarz Komisji Wojskowej, targowiczanie, z mianowaniem csw. Pawła i radea stanu i jeden z bibliotekarzy Biblioteki Zamojskiej po jej przewiezieniu do Petersburga, od r. 1800 członek Towarzystwa Przyj. Nauk. Ur. ok. r. 1830–7 w ziemi proszowskiej, zm. 12 XII 1812 w Tulczyńcu. — Miedzioryt W. Sławackiego z roku 1822.



W 125-lecie urodzin i 50-lecie zgonu J. I. Kraszewskiego.

Józef Ignacy Kraszewski, ur. 28 VII 1812 w Warszawie, zm. 19 III 1887 w Gozewie. — Na zdjęciu „Pusta chatka”, nastrojowy rysunek Kraszewskiego, fragment z *Romankowa* na Podlasiu, gdzie pisarz spędził latn dziecięce.

- 175 — Urodziny Ottona Karola Kniaziewiczza. (Wybitny generał z czasów Napoleona, ur. 4 V 1762 w Assten k. Lipawy w Kurlandii, zm. 9 V 1842 w Paryżu.) Urodziny Gotfryda Ernesta Grodecka. (Wybitny filolog klasyczny, prof. literatury greckiej i rzymskiej na uniwersytecie wileńskim, członek Tow. Przyj. Nauk, profesor Mickiewiczza, na którego wywarł wielki wpływ. Ur. 17 XI 1762 w Gdańsku, zm. 13 IV 1825, prawdopodobnie w Kijowie k. Mińska Lit.) Urodziny Franciszka Xawerego Dmochowskiego. (Były pijar, w r. 1794 członek Najw. Rady Narod., redaktor „Gazety Rządowej”, organizator i członek Towarzystwa Przyj. Nauk, tłumacz Homera, Wergilego, Horacego, Junga, Milтона, Deillic’a, autor „Sztuki rymotwórczej” wzorowanej na „Art poétique” Boileau’a. Ur. 2 XII 1762 w Brulinie-Oprawczykach, woj. białostockie, zm. 20 VI 1808 pod Błoniem, woj. warszawskie.)
- 180 — Stanisław August przybył do Krakowa i zamieszkał na zamku (16 VI 1787). Urodziny Antoniego Goreckiego. (Poeta, legionista, jeden z założycieli towarzystwa „Braci zjednoczonych”, ur. 1787 w Wlinie, zm. 18 IX 1861 w Paryżu.) Pierwsze wydanie „Powinności nauczyciela” ks. Grzegorza Pisanowicza w Warszawie, najważniejszego dzieła tego pedagoga. Urodziny ks. Michała Marcina Młoduszewskiego O. M. (Wielce zasłużony zbieracz starych pieśni religijnych, wydawca „Śpiewnika kościelnego” i „Psalterale i kolendi”; ur. 16 IX 1787 w Warszawie, zm. 31 V 1868 w Krkowie.)
- 125 — Proklamowanie na nadzwyczajnym sejmie w Warszawie aktu konfederacji, mającej za zadanie wskrzeszenie Polski (28 VI 1812). Śmierć Michała Płońskiego. (Malarz rodzajowy, pejzażyista i portrecista, uczeń Norblina, jeden z najwybitniejszych rytowników polskich; ur. 1778 w Warszawie, zm. 2 VI 1812 w Warszawie.) Urodziny Zygmunta Krasńskiego. (Ur. 19 II 1812 w Paryżu, zm. 23 II 1859 w Paryżu.) Śmierć Joachima Chreptawicza. (Podkancierz wielki lit., inicjator i członek Komisji Edukacji Narodowej, targowiczanin, uczestnik powstania Kościuski, jeden z założycieli Tow. Przyj. Nauk. Ur. 4 I 1729 w Jasieniu, zm. 4 III 1812 w Warszawie.) Śmierć Aleksandra Supiechy. (Autor pierwszej w literaturze polskiej pracy etnograficznej o słowiańszczyźnie południowej pt. „Podróże w krajach słowiańskich odbywane w latach 1802 i 1803”, ur. 2 IX 1773 w Strasburgu, zm. 9 VIII 1812 w Dereczynie, pow. słonimski.) Śmierć Wincentego Reklewskiego. (Poeta, ur. 1786 w Obrycznej w Radomsku, zm. 1812 w Moskwie jako podpułkownik po bitwie pod Smoleńskiem.) Utworzenie jezuickiej Akademii polockiej, z przywilejami uniwersyteckimi.
- 100 — Rząd rosyjski zniósł podział Królestwa Polskiego

na województwa i wprowadził podział na 5 gubernij. Urodziny Józefa Wieniawskiego. (Pianista i kompozytor, dyrektor Tow. Muzycznego w Warszawie, rodzony brat słynnego skrzypka Henryka W., ur. 23 V 1837 w Lublinie, zm. 11 XI 1912 w Brukseli.) Śmierć Jakuba Sokolowskiego. (Malarz rodzajowy, karykaturzysta i sztycharz, ur. 1784 w Wyczółkach pod Wrszawą, zm. 1837 w Bukowie w Lubelsk.) Urodziny Wincentego Ślodzińskiego. (Malarz rodzajowy, ur. 1 I 1857 w Skrebinach w Kowieńskim, zm. 1909 w Snipliszkach pod Wilem.) Urodziny Daniela Penthera. (Malarz i konserwator, kustosz galerii Wiedeńskiej Akademii Sztuk Pięknych, ur. 1837 we Lwowie, zm. 11 II 1887 w Wiedniu.) Urodziny Walerego Łozińskiego. (Powieściopisarz, autor m. in. powieści „Zaklęty dwór”, ur. 16 I 1837 w Mikołajowie, zm. 30 I 1861 we Lwowie.) Urodziny Stanisława Tarnowskiego. (Historyk literatury i krytyk literacki, prof. U. J., prezes Ak. Um., poseł na sejm galic., jeden z założycieli „Przeglądu Polskiego”, współautor „Teki Stańczyka”; jego główne dzieło: „Historia literatury polskiej”. Ur. 7 XI 1837 w Dzikowie, pow. tarnobrzeński, zm. 31 XII 1917 w Krkowie.) Pierwsze wydanie „Wieczorów pielgrzyma” Stefana Witwickiego w Paryżu. Ukazanie się pierwszego numeru „Demokraty Polskiego” (dn. 20 VI 1837 w Pottiers, pod red. Kazimierza Tomkiewicza.) Urodziny Marcjalego Maszkowskiego. (Portrecista, rysownik, ur. 1837 we Lwowie, zm. 5 III 1862 tamże.) W. ks. Konstanty namiestnikiem Królestwa, Wiedeński członek rządu cywilnego (8 VI 1862). Utworzenie „Komitetu Centralnego Narodowego” w Warszawie, jako tajnego rządu. Wydalenie Zamoyckiego z kraju przez rząd carski za żądanie reform na Litwie i Rusi. Zamach na w. ks. Konstantego (3 VII) i dwa zamachy na Wielopolskiego (7 i 15 VIII 1862). Śmierć Franciszka Mireckiego. (Kompozytor, autor kilku oper, utworów instrumentalnych, jeden z założycieli Szkoły i Burzy Muz. w Krakowie. Ur. 1 IV 1791 w Krakowie, zm. 29 V 1862 tamże.) Urodziny Feliksa Jasieńskiego. (Rytownik, reproduktorem sławne dzieła sztuki, wybitny drzeworytnik, ur. 6 V 1862 w Żubkowie na Podlasiu, zm. 8 VIII 1901 w Putonux.) Śmierć Franciszka Kowalskiego. (Poeta i tłumacz, autor popularnych piosenek żołnierskich, np. „Tum na błoni błyszczą kwiecie”, ur. 21 III 1799 w Pawolaczu na Ukrainie, zm. 10 X 1862 w Kijowie.) Śmierć Franciszka Wężyka. (Poeta, dramaturg, pamiętnikarz i tłumacz autorów klasycznych. Ur. 7 X 1785 w Witułnie na Podlasiu, zm. 2 V 1862 w Krakowie.) Urodziny Włodzisława Tetmajera. (Wybitny malarz, polityk, autor rezolucji niepodległościowej, uciwiałej dn. 28 V 1917 w Krakowie, przez Koło Sejmowe w zachorze austriackim, żądającej niepo-



W 125-lecie urodzin Alfreda Schouppego.

Alfred Schouppe, pejzażyista, jeden z pierwszych malarzy Tatr i odkrywca ich piękna w sztuce, jeden z założycieli warszawskiego Tow. Zdobyci Szt. P. Ur. 1812 w Sannockiem, zm. 17 IV 1899 w Szczawnicy. — Na zdjęciu dawny drewniany kościół w Chochołowie na Podhalu, rysunek Schouppego z natury, litografia Walekiewicza.



Ludwik Kondratowicz.
W 75-lecie śmierci.



Mikołaj Zyblikiewicz.
W 50-lecie śmierci.



Władysław Żeleński.
W 100-lecie urodzin.

Ludwik Kondratowicz, pseud. Władysław Syrokomla, liryk, powieściopisarz, tłumacz, autor m. in. „Gawęd i rymów ulotnych”, gawędy poetyckiej „Urodzony Jan Deboróg”, oraz „Przekładów poetów polsko-litewskich epoki Zygmunta” w. Ur. 29 IX 1823 w Smółkowie, zm. 15 IX 1862 w Wilnie. — Stał się z r. 1872.

Mikołaj Zyblikiewicz, wybitny działacz polityczny, marszałek sejmiku galicyjskiego i zasłużony prezydent m. Krakowa, ur. 28 XI 1823 w Starym Mieście pod Samborem, zm. 16 V 1887 w Krakowie.

Władysław Żeleński, kompozytor i pedagog, dyrektor Tow. Muzycznego w Warszawie i Konserwatorium krakowskiego, autor szeregu oper, pieśni i utworów instrumentalnych. Ur. 6 VII 1837 w Grodkowcach, zm. 23 I 1921 w Krakowie.

dlęgości i zjednoczenia Polski z dostępem do morza; ur. 1 I 1862 w Harklowej w pow. nowotarskim, zm. 26 XII 1923 w Bronowicach k. Krakowa.)

Urodziny Stanisława Lentza. (Wybitny malarz, portrecista, profesor warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych, ur. 1862 w Warszawie, zm. 19 X 1920 tamże.) Ukazanie się pierwszego tomu „Dziejów Polski” Józefa Szulskiego.

Otwarcie Szkoły Głównej w Warszawie. Sprawienie nowych heret dla 4 wydziałów Uniwersytetu Jag. (w 1862 r. za rektoratu J. Dietla.)

50 — Zniesienie języka polskiego w szkołach ludowych pod zaborem pruskim przez praskiego ministra oświaty (7 IX 1887).

Zgon Emmanuela Kanl. (Pianista i kompozytor, ur. 26 III 1827 w Uszycach na G. Śląsku, zm. 16 III 1887 w Warszawie.)

Śmierć Jana Jędrzejewicza. (Astronom, założyciel obserwatorium astronomicznego i stacji meteorologicznej w Płońsku, ur. 1835 w Warszawie, zm. 21 XII 1887 w Płońsku.)

Śmierć Zygmunta Węclewskiego. (Wybitny filolog klasyczny, prof. uniw. warszawskiego i lwowskiego, autor m. in.: „Słownika łacińsko-polskiego” i „Słownika grecko-polskiego”, ur. 1 V 1824 w Międzyrzeczu, zm. 14 VIII 1887 we Lwowie.)

Śmierć Adama Pilińskiego. (Rysownik i grafik, wynalazca techniki faksymilowania starych rękopisów i drzeworytów, tzw. homeografii, którą do złudzenia naśladował oryginały; tajemnica tej techniki zaginęła ze śmiercią wynalazcy. Ur. 24 XII 1810 w Maciejowicach, zm. 23 I 1887 w Paryżu.)

Śmierć Wojciecha Bibersteina Kazimierskiego. (Orientalista, tłumacz Koranu na j. francuski, wydawca słownika arabsko-francuskiego i wraz z Ropielewskim francusko-polskiego, tzw. emigracyjnego. Ur. 1808 w Lubelskiem, zm. 22 VI 1887 w Paryżu.)

Śmierć Agatona Gillona. (Członek Komitetu Cen-

tralnego 1862 r. i Rządu Narodowego 1863 r., sybirak, redaktor „Czytelnia Niedzielną”, „Strażnicy”. „Ruch”, „Wiadomości z polu bitwy”, „Ojczyzna”, „Ruch literacki” i „Albumu Muzeum Nar. w Rapperswyli”, bibliotekarz w Muzeum rapperswylińskim, autor m. in. „Historii powstań 1863”. Ur. 10 I 1831 w Opatówku k. Kulisza, zm. 18 VII 1887 w Stanisławowie.)

Urodziny Pawła Kochańskiego. (Znakomity skrzypek, ur. 1887 w Odessie, zm. 10 I 1934 w N. Yorku.) Śmierć Stefana Ludwika Kuczyńskiego. (Fizyk, meteorolog, dziekan wydziału filozof. na Uniw. w Lwowie, rektor Uniw. Jag., ur. 14 VIII 1811 we Lwowie, zm. 7 X 1887 w Krakowie.)

Śmierć Jana Hanusza. (Wybitny językoznawca, ur. 13 VI 1858 w Kołdziejówce pod Stanisławowem, zm. 26 VII 1887 w Paryżu.)

Śmierć Teofila Zebrowskiego. (Topograf, architekt, przyrodnik, matematyk i archeolog, autor cennej „Bibliografii piśmiennictwa polskiego z dziedziny matematyki i fizyki”, ur. 5 IV 1800 w Wojniezu n. Dunajcem, zm. 5 II 1887 w Krakowie.)

Koronacja cudownego obrazu N. P. Marii w kościele oo. bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej (dn. 15 VIII 1887.)

Ukazanie się w druku powieści: „Nad Niemnem” Orzeszkowej (w „Tygodniku Ilustr.”), „Lalki” Prusa (w „Kurjerze Codz.”) i „Pana Wołodyjowskiego” Sienkiewicza.

Założenie „Kwartalnika Historycznego” przez historyka Ksawerego Łaskę.

Uroczyste otwarcie (14 VI 1887) nowego gmachu uniwersyteckiego w Krakowie, tzw. Collegium Nnvm. (W czasie otwarcia nadano doktorat honorowy m. in. Janowi Matejce przez Wydział Filozoficzny oraz Ignacemu Domeyce, h. rektorowi Uniwersytetu w Chilo, przez Wydział Lekarski, przybyłemu na tę uroczystość do Krakowa.)

W 125-lecie wyprawy Napoleona na Moskwę.

W b. r. upływa 125 lat od czasu wyprawy Napoleona na Moskwę i pamiętnego w dziejach Polski „roku dwunastego”. Ważniejsze daty z tego okresu są następujące: Dn. 30 V Napoleon przybywa do Kąkietwa (wyruszył z Paryża 9 V). 22 VI Napoleon w Wilkowskich wydaje znaną odezwę do wojska: „Druga wojna polska rozpoczęta”. 23/24 VI Wielka Armia przechodzi Niemien. 25 VI armia Hieronima Bonapartego zajmuje Grodno. 28 VI rano car Aleksander opuszcza Wilno, Napoleon zajmuje je w południe. 9 i 10 VII bitwa pod Miem, zakończona klęską wskutek niepodtrzymania dywizji konnicy przez

Inne brnie; 3 i 4 IX p. ul. dywizji Łożnickiego wykonały 40 szarż. 15/16 VII Napoleon z Wilna udaje się na front. 23 VII bitwa pod Soltmówką. 25 VII bitwa pod Błonie-kowiczami, odznaczył się 8 i 6 p. ul. pol. 27 VII Wielka Armia zajmuje opuszczony przez Barelaj’a płonący Witebsk. 27 VII hrygada Klengia (z korpusu saskiego) ponosi klęskę pod Kobryniem. 3 VIII połączenie się pod Smoleńskiem armii Bagratjona i Barelaj’a. 12 VIII bitwa pod Horodecznem, Tormasow cofa się za Styry. 14 VIII bitwa pod Krasnem, odznacza się 9 p. ul. pol. 17 VIII bitwa pod Smoleńskiem rozpoczęła atakiem kor-

pusu V ks. J. Poniatowskiego; przed bitwą cesarz rekognoskuje okopy, osłonięty przez szwadron szwoleżerów pol. 17/18 korpus II (Oudinot'a) i IV (bawarski) stacują zwoleńską bitwę pod Połockiem z armią Wittgensteina. 18 VIII zdobyte Smoleńska przez korpus polski (dywizja Zajęczka i Kalaszewicza), ginie gen. Grabowski. 19 VIII bitwa pod Walutynową Górą. 21 VIII korpus V polski otrzymuje szereg awansów i 88 legii honorowych za bitwę pod Smoleńskiem i Walutynową Górą. 3 IX bitwa pod Szewardino, szef. bryg. Sowiński traci nogę. 7 IX bitwa pod Borodino (zwana też bitwą pod Możajskiem) otwiera drogę do Moskwy; odznacza się 14 p. kirasierów polskich; ginie gen. ros. Bagration, straty Rosjan wynoszą 60 000 ludzi. 14 IX wejście Wielkiej Armii do niebronionej Moskwy. 15/19 IX pożar Moskwy podpalonej na rozkaz Rostopczyńskiego. 29 IX bitwa nad rzeką Czerniczą (trzy pułki nadwiślańskie przeważają szalę zwycięstwa), po której następuje przerwanie działań wojennych wskutek zabiegów pokojowych Napoleona. 18 X ofensywa Kutuzowa, bitwa pod Tarutinem, odznacza się korpus V i 16 i 18 dywizja Kalaszewicza, osłaniające odwrót armii; ginie gen. Stanisław Płazzer (adiutant Kościuszki w 1794), w tej bitwie dwukrotnie ranny. 23 i 24 X dwie bitwy o Małojnrosławiec, Francuzi dwa razy zdobywają miasto. 25 X wodzowie na naradzie postanawiają odwrót, nie wiedząc, że tegoż dnia Kutuzow nakazał odwrót swojej armii. 31 X porażka korpusu IX pod Czaśnikami, w następstwie której Witebsk z magazynami dostaje się w rę-



Mogiła z czasów kampanii napoleońskiej.

Zachowany do dzisiaj wspólny grobowiec żołnierzy polskich i francuskich poległych w 1812 r., w rejonie Złahki na Wileńszczyźnie, nad obecną granicą polsko-sowiecką.

oe Rosjan. 8 XI bitwa pod Wiaźmą, korpusem V dowodzi gen. Zajęczek, z powodu zwłknięcia nogi przez ks. Józefa. 15 XI bitwa pod Krasnem, korpus Eugeniusza, Dnvoit'a i Ney'a odcięte od Napoleona, Napoleon w noćnej bitwie otwiera drogę Eugeniuszowi i (17 XI) Dnvoit'owi. 17 XI Rosjanie zdobywają Mińsk z ogromnymi magazynami. 19-21 XI resztki armii dochodzą do Orszy, gdzie (nie nad Berezyną) spalono orły nieistniejących już pułków (w walkach pod Krasnem Wielka Armia utraciła 32 000 ludzi). 21 XI armia ros. po ośrodkowej bitwie zdobywa Borysów mimo dzielnego oporu dywizji Dąbrowskiego; jedyny most na Berezynie dostaje się w ręce Rosjan. 26/27 XI przeprawa przez nowozbudowane mosty na Berezynie. 27 XI bitwa nad Berezyną z dwukrotnie przeważającą flotą Rosjan, na lewym brzegu osłania przejście Viotor z dywizją polską, na prawym walczy Oudinot (dywizja Dąbrowskiego, legia nadwiślańska, resztki korpusu V), ranną Zajęczek, Dąbrowski, Knażewicz (do Warszawy prowadził korpus V gen. Krasniński). 28 XI gen. Eblé pali mosty, odwrót do Polski otwarto. 4 XII bitwa pod Mołodiecznem, odznaczają się pułki polskie z dywizji Girard'a; Napoleon po zdaniu dowództwa nad armią Muratowi rusza do Francji. 10 XII Napoleon przejeżdża przez Warszawę, gdzie spotyka się z Potockim i Matuszewiczem, by żądać nowych zbrojów. 10 XII Murat na wieść o zbliżaniu się Rosjan opuszcza Wilno i udaje się do Kowna (w poł. grudnia z półmilionowej Wielkiej Armii 40 000 niedobitków przekroczyło Niemce).

Rocznice z dziejów powszechnych.

Z dziejów ogólnych przypadają w bież. roku m. in. następujące rocznice:

2000 lat — stłumienie episkupa Katyliny; urodziny rzymskiego cesarza Oktawiana Augusta (23 IX 63 przed Chr.). 1550 — chrzest św. Augustyna (w W. Sobocie 387 r., z rąk św. Ambrożego w Mediolanie); śmierć św. Marci (ur. 332, zm. 387 w Ostii). 1500 — klęska Burgundów i śmierć ich króla Gundikara w bitwie z Hunami (historyczny wątek Nibelungów). 850 — zgon Wilhelma Zdobywcy. 750 — zwycięstwo Jeroliminy przez Saladyna, po drugiej wyprawie krzyżowej. 725 — krzyżowa wyprawa dzieci. 600 — śmierć Giotto di Bondone (włoski malarz i architekt, jeden z najwybitniejszych mistrzów wczesnego renesansu, pierwszy, który zerwał z bizantyjskim skostnieniem w malarstwie i położył podwaliny pod całe nowoczesne malarstwo europejskie, stwarzając zwrot od antyrealityzmu do stylizacji ku obserwacji i odtwarzaniu człowieka na tle przyrody przy zachowaniu monumentalnej formy i kompozycji; ur. ok. 1266 w Colle di Vespignano k. Florencji, zm. 8 I 1337 we Florencji). 550 — urodziny Fra Giovanni da Fiesole (słynny malarz włoski, zwany też Fra Angelico, dominikanin, ur. 1387 w Vichio di Mugello k. Florencji, zm. 14 VII 1455 w Rzymie). 525 — urodziny Joanny d'Arcy (ur. 6 I 1412 w Domrémy, spalona na stosie 30 V 1431 w Rouen); założenie uniwersytetu w Turynie. 500 — zgon Zygmunta Łuksemburskiego (9 XII 1437). 475 — założenie pierwszej na świecie instytucji „memento mori” (dom dla ubogich) przez francuskiego Banaaba w Perugii.

DISCOURS DE LA METHODE

Pour bien conduire la raison, & chercher la vérité dans les sciences.

PLUS
LA DIOPTRIQUE.
LES METEORES.
ET
LA GEOMETRIE.

Qui font des essais de cette METHODE.



A LEYDE
De l'Imprimerie de L'AN MAIRE.
C15 13 C XXXVII
Aut. Privilège.

W 300-lecie „Rozprawy o metodzie”.

W b. r. upływa 300 lat od powstania słynnego traktatu filozoficznego Descartes'a „Discours de la Methode”, publikacji o zasadniczym znaczeniu i wpływie, od której datuje się rozwój filozofii nowoczesnej. Dla uczczenia tej rocznicy zaprojektowany został na r. 1937, 1-6 VIII w Rzymie, Międzynarodowy Kongres Filozoficzny. — Na reprodukcji karta tytułowa 1-go wydania tej publikacji.

425 — założenie uniwersytetu w Lozannie. 350 — śmierć Marii Stuart (18 II 1587). 250 — śmierć Janna Baptysty Lully'ego (twórca opery francuskiej, kompozytor szeregu oper, ur. 29 XI 1632 we Florencji, zm. 22 III 1687 w Paryżu). 200 — śmierć Antonia Stradivari (mistrz budowy skrzypiec, ur. 1644 w Cremonie, zm. 18 XII 1737 tamże); urodziny Bernardina de Saint Pierre (autor słynnej powieści „Paul et Virginie”, wydanej po raz pierwszy przed 150 laty, ur. 19 I 1737 w Hawrze, zmarł 21 I 1814 w Eragny); założenie uniwersytetu w Göttingen. 150 — wybuch wojny rosyjsko-tureckiej; śmierć Krzysztofa Willhelma Glucka (słynny kompozytor, reformator opery, ur. 2 VII 1714 w Erasbach, zm. 15 XI 1787 w Wiedniu); odkrycie dwu najdalejszych księżyców Urana przez astronoma niem. Willama Herschela (11 I 1787). 125 — urodziny Fryderyka Florenta (kompozytor, twórca popularnej opery „Martha”, ur. 27 IV 1812 w Teutendorf, zm. 24 I 1883 w Darmstadt); pierwsze wydanie J. Byrona: „Child Harold pilgrimage” pieśń I i II. 100 — śmierć Aleksandra Puszkina (słynny poeta rosyjski, ur. 6 VI 1799 w Moskwie, zm. 10 II 1837 w Petersburgu); śmierć Johna Fielda (kompozytor słynnych nokturnów, ur. 26 VII 1782 w Dublinie, zm. 11 I 1837 w Moskwie). 75 — urodziny Claude Debussy'ego (wybitny kompozytor francuski, impresjonista w muzyce, ur. 22 VIII 1862 w St-Germain en Laye, zm. 26 III 1918 w Paryżu). 50 — śmierć Aleksandra Parfiriowicza Borodina (rosyjski kompozytor utworów orkiestralnych, ur. 12 XI 1833 w Petersburgu, zm. 27 II 1887 tamże).

W 100-lecie urodzin Artura Grottgera.



Reprodukowane tu mało znane rysunki i szkice portretowe artysty (ur. 11 XI 1837 w Ottyniowicach pow. Bóbrka, zm. 13 XII 1867 w Amelie Jes Enns) ze zbiorów B. Jag., pochodzą z czasu pobytu Grottgera w Wiedniu, r. 1855-1857. — Pomiędzy portretyk własny z roku 1857.



U góry: Malgorzata, Faust, Mefisto, portret własny artysty oraz R. Maszkowskiego

Typ wiedeńskiego dorożkarza, Wiedeń r. 1855.



Satyryczny rysunek z napisem, Wiedeń r. 1855/6.



Portret kobiety, rysunek ołówkiem, wykonany w Wiedniu r. 1857.

CZEŚĆ ASTROLOGICZNA.

Dr ALEKSANDER BIRKENMAJER.

Astrologia krakowska u szczytu swego rozgłosu.

Uniwersytet krakowski, edniewiony w r. 1400 przez Władysława Jagiełłę, w kilkunastu lat później uzyskał stałą katedrę astrologii. Sprawiał to Marcin Król z Żyrardowa pod Przemysłem, który w roku szkolnym 1448/9 bawił na uniwersytecie w Bolonii i tam się gruntownie zapoznał z ówczesnymi teoriami astrologicznymi; powróciwszy do Krakowa w r. 1450, intrygującą praktyką lekarską zebrał dość znaczne fundusze, które u schyłku życia obrócił na uposażenie katedry. Włączonej do Collegium Minus i specjalnie poświęconej wykładom astrologii. Od tej daty zaczynają się dzieje „astrologicznej szkoły krakowskiej”, która już po kilkunastu latach zdobyła rozgłos, daleko sięgający poza granice Polski.

Najwcześniejsi przedstawiciele tej szkoły, jak Wojciech z Opulowa, Piotr Gąsowicz z Łoźmierzy Polskiej, Marcin Bylica z Olkusza, oraz szereg innych, kształcą się w Krakowie, a potem wyjeżdżają zagranicę, gdzie często dochodzą do wybitnego znaczenia. Jedni z nich wykładają (astronomię i) astrologię na włoskich uniwersytetach, inni zostają przyboczniemi astrologami papieża, biskupów, królów i magnatów. Takie curriculum vitae, w różnych odmianach, jest typowe dla polskich astrologów mniej więcej po rok 1475. Dopiero około tego czasu stosunki gruntownie się zmieniają. Od tej chwili astrologowie znaczenie rzadziej opuszczają kraj rodzinny; większość ich spędza cały żywot na Uniwersytecie Jag., tutaj poświęca się pracy pedagogicznej, dzięki której Kraków, w ostatniej ćwierci XV-go stulecia, staje się najwybitniejszą uczelnią (astronomiczno-) astrologiczną na przestrzeni całej Europy środkowej.

Pierwsi, a zarazem najwybitniejsi z pokroju astrologów, którzy taką właśnie obrali karierę życiową, byli Jan z Głogowa i Wojciech z Hrudzowa. Głogowczyk pochodził ze śląskiej, niemieckiej rodziny (Scholynków); urodził się ok. r. 1445, odbył studia uniwersyteckie w Krakowie ok. r. 1461/2 i został magistrem artium koło N. Roku 1468. Jako profesor działał blisko lat czterdzieści, bo zmarł już na początku XVI-go w. dn. 11 II 1507 r. Mimo tak długiej profesury i swych zasług pedagogicznych i pisarskich nigdy nie był rektorem, co się tłumaczy tym, że wówczas na tę godność wybierano zazwyczaj doktorów lub licencjatów jednego z trzech wyższych wydziałów (medycyna, prawo kościelne, teologia), Głogowczyk zaś stało wykładać na wydziale artium i zadowolił się stopniem bakałarza teologii. Liczba jego dzieł jest ogromna i odnoszą się one do najróżnorodniejszych dziedzin wiedzy ludzkiej (gramatyka, logika, filozofia, astronomia itd.). Łatwo pojąć, że nie są to dzieła bardzo oryginalne, ale raczej kompilacje; mimo to są one dość interesujące zwłaszcza przez to, że ich autor był człowiekiem szeroko oświeconym i w niektórych swoich opracowaniach roztoczył przed czytelnikiem nie tylko jakąś erudycję. Odnaczał się przy tym dość niemiecką pracowitością; utwory

swoje wielokrotnie przerabiał, nadając im nową redakcję, czasem zupełnie odmienną od redukcji pierwotnej.

Nas tutaj obchodzi wyłącznie astrologiczne pisma Głogowczyka. Dają się one podzielić na dwie grupy. Pierwszą, obszerniejszą, stanowią jego prognostyki. Posiadamy o nich utłumkowane jedynie wiadomości, co pochodzi stąd, że ten rodzaj piśmiennictwa astrologicznego posiadał znaczenie aktualne, doraźne, w tym tylko okresie czasu, do którego się bezpośrednio odnosił, podobnie jak to ma miejsce z większością dzisiejszych kalendarzy. Kiedy upłynął rok, do którego odnosiły się przepowiednie astrologa, prognostyk tracił prawie zupełnie swoją rację bytu i szedł na makulaturę. Tym się tłumaczy,

ze z bardzo obfitej literatury prognostykarskiej, piśmianej i drukowanej, jaką wyprodukował wiek XV i XVI, zostały do dnia dzisiejszego właściwie tylko szczątki, jeżeli weźmiemy pod uwagę procentowy stosunek tego, co posiadamy w naszych księgozbiorach, do tego, co niegdyś istniało i krążyło wśród społeczeństwa. Produkcja była masowa; co, dzięki pozostałym z niej jedynie fragmentom.

Głogowczyk rozpoczął ogłaszanie swych prognostyków bardzo wcześnie, niedługo po osiągnięciu magisterium (1468), a najpóźniej w r. 1475. Ogłaszał je następnie przez cały dalszy ciąg swego życia, aż do zgonu w r. 1507. Czy czynił to regularnie co rok, nie możemy twierdzić z całą pewnością, ale wiele za tym przemawia. W takim razie należałoby przyjąć, że ogółem opracował około 30 prognostyków rocznych, a jeżeli dołączymy jeszcze i prognostyki specjalne, osobno ogłaszane z okazji zamówień, komet i innych osobliwych zjawisk niebieskich, to trzeba by przypuścić, że było ich (razem z tamtymi) jakieś czterdzieści sztuk. Rozszerzył je najpierw w kopiach rękopiśmiennych, ale już przed r. 1480 zaczęły się one rozchodzić w postaci osobnych parokartkowych druczków. Jan z Głogowa był pierwszym z krakowskich profesorów,

Practica Cracoviensis magistri Johannis von grossen Glogow



Jan z Głogowa: „Prognostyk na r. 1500”, drukowany po niemiecku w Lipsku. Karta tytułowa (ink. B. J. 2673).

którego prognostyki szły pod prasę drukarską. Ponieważ w owych czasach uio było jeszcze w Krakowie stałe funkcjonująca drukarnia, przeto najdawniejsze drukowane prognostyki Głogowczyka ukazywały się w Niemczech, mianowicie w Saksonii (Merseburg, Lipsk); dopiero pod koniec życia drukował je także w Krakowie, u Jana Hamera, z którym go łączyły bliskie stosunki przyjaźni.

Już najwcześniejsze prawie prognostyki Głogowczyka (1476–1480), jeszcze rękopiśmienne, rozchodziły się daleko poza granice Polski (stare ich odpisy przechowują się dzisiaj w Bawarskiej Bibl. Państw. w Monachium), były bowiem przeznaczone nie tylko dla polskich odbiorców. O tym samym świadczy wspomniany wyżej fakt, że następne (1479–1481) drukowały się w Saksonii, a także ta okoliczność, że niektóre jego tego rodzaju pisma ukazywały się również w j. górno- i dolnoniemieckim. Widac stąd, że były skwapliwie ozytywane i rozchwytywane także przez niemiecką publiczność, poza kołami

władającymi językiem łacińskim. *Illoznożył on po całej brodkowej Europie stawę krakowskiej astrologii i sławę krakowskiego Uniwersytetu*, ho Głogowczyk, jakkolwiek Niemiec z pochodzenia i z synpityj narodowy, gorąco był przywiązany do Jagiellońskiej Wszechnicy i na początku niemal każdego swojego dzieła zaznaczał z aniekiem, że pisze „na szczególniejszą cześć i chwałę naszego krakowskiego Uniwersytetu” (pro singulari Universitatē nostrae Cracoviensis fama et gloria).

Podobnie, jak to ma miejsce dla analogicznych utworów innych astrologów, z owej wielkiej masy prognostyków Jana z Głogowa zachowały się do naszych czasów tylko nietuzina okazy, w ogólnej liczbie kilkunastu. Jeden z nich osiągnął w XVI wieku specjalny rozgłos,

Introduktorium Astronomie in Ephemerides per Magistrū Joannē Glogouensem in communē studentū in arte stellarū & studio Astronomie p̄ficere cupientiū utilitatem in Academia Cracouienſi fauſte recollectum



Jan z Głogowa: „Interpretatio nimanach Joh. de Monte Regio”. Wydanie pośmiertne (Kraków r. 1514), z dowolnie przez wydawcę zmienionym tytułem. Karła tytułowa.

Ale pisarska działalność Głogowczyka na polu astrologii nie kończyła się bynajmniej na wydawaniu okolicznościowych prognostyków. Jest on ponadto autorem kilku traktatów zawierających wykład teorii urodzenia z gwiazd. W najbliższym związku z prognostykami rocznymi pozostał ten z nich, który objaśnia, jak się należy posługiwać kalendarzem astrologicznym, ułożonym przez Jana de Monte Regio. Istnieją dwa redakcje tego traktatu (Interpretatio nimanach), zupełnie od siebie różne; wcześniejszą opracował autor w r. 1493, później w r. 1499. Dalej posiadamy trzy monografie, pewnych działów astrologii, a mianowicie o zmianach pogody (Opusculum de mutatione aeris), o tzw. horoskopach (Introduktorium in selectionem nativitatū) i o wyborze szczęśliwych dni (Tractatus de electionibus). Są one dość ciekawe dlatego, że autor użytkował w nich niektóre prace dawniejszych krakowskich astrologów, wyróżnia je cytując. Druga z tych monografii pochodzi z r. 1494. Zapewne dopiero w tym roku, a może aż pod koniec życia pojął Głogowczyk zamiar napisania obszerniej Summy astrologicznej w czterech księgach, z których pierwsza miała być wstępem, a trzy dalsze miały stanowić nową redakcję owych trzech monografii. Zamiaru tego jednak, jak się zdaje, nie zdołał wykonać w całości; opracował tylko dwie pierwsze księgi i początek trzeciej. Poza tym napisał jeszcze obronę astrologii pt. *Persuasio brevis, quomodo astrologiae studium religioni Christianae non est adversum*. Żnędno z tych dzieł nie ogłosił drukiem, dopiero pośmiertnie wydano dwa z jego spuścizny (1514); inne zachowały się jedynie w rękopiśmiennych.

Z astronomicznych dzieł Głogowczyka zachacza o astrologię bardzo ciekawy i o wielkiej erudycji autorstwa Głogowczyka *Tractatus de 48 imaginibus coelestibus*, z r. 1492, który opłtuje konstelacje niebieskie ze stanowiskiem astronomicznym, astrologicznym i mitologicznym. Wojciech z Brudzewa był prawie równolatką Jana z Głogowa, bo urodził się (prawdopodobnie na początku r. 1446; nie studium był od niego młodszy, bo przybył do Krakowa dopiero w sierpniu 1468 r., a magistrum

został koło N. Roku 1474. Dalsza jego kariera, aż prawie po koniec życia, obracała się wyłącznie w murach Uniwersytetu. Jak Głogowczyka, tak i Brudzewczyka nie pociągała praca na wyższych wydziałach; zadowolili się osiągnięciem bakalaureatu teologii (w r. 1490), przez dwadzieścia zaś lat wykładał przeważnie na wydziale artium. Z początkiem r. 1494 powołał go do swego boku, jako sekretarza, Aleksander Jagiellończyk, podówczas w. ks. litewski; Wojciech wyjechał do Witna, ale zmarł w rok później, w kwietniu 1495 r., w 50-tym roku życia.

Nie odznaczał się on taką wszechstronnością i tak szerokim odczytaniem, jak Głogowczyk, ale był to za to umysł głębszy i bardziej skoncentrowany. Przede wszystkim znanionował go wybitny talent pedagogiczny; nie

bez przypisywano mu, że „nawet te rzeczy, które uchodzą naszym oczu, uczyniły jego pojmują tak jasno jakby je widzieli”. Drugą cechą, która go odróżnia od Jana z Głogowa, to doświadczenie, które łączyło go z humanizmem lub może raczej z humanizmem. Echa humanizmu znał z pewnością docho- dząc do Uniwersytetu Jag. Już przy końcu pierwszej poł. XV w., ale silniejszy ruch humanistyczny zaznaczył się w nim dopiero w kilkunastu ostatnich latach tegoż stulecia. Sprawił to głównie wędrowny humanista niemiecki, Konrad Pökel z Wipfeld pod Würzburgiem, znany powszechnie pod łacińskim nazwiskiem Konrada Celtisa (1459–1508). Już jako poeta laureatus (uwieczniony przez cesarza Fryderyka III w r. 1487) wybrał się Celtis do Krakowa, którego sława, jako uczelnia astronomiczno-astrologicznej, szerzyła się wówczas po Niemczech. Przybył tutaj na wiosnę 1489 r. i zaraz rozwinął energiczną działalność, której wszechstronna charakterystyka nie należy do naszego tematu. Zaznaczymy tylko, że ta działalność wywołała w Uniwersytecie pewnego rodzaju ferment, nie tylko zresztą umysłowy, bo możemy się domyślić, że do różnic ideowych dołączyły się w końcu również jakieś animozje osobiste. Początkowo został przyjęty Celtis w Krakowie raczej żywo, zwłaszcza przez młodszych członków Uniwersytetu; spośród starszych bliżej się z nim zwią-

zali przede wszystkim dwaj ówczesni astronomowie i astrologowie krakowscy: Stanisław Selig (którego nazwisko raz jeszcze wspomnieliśmy) i właśnie Wojciech z Brudzewa; obaj zostali członkami założonej przez Celtisa „Konfraterni Nadwisląskiej” (Sodalitas Vistulana). Co do Jana z Głogowa, to ten z początku, jak się zdaje, również nie był źle usposobiony względem swego złomka, ale później doszło między nimi do jakiegoś zażarcia, bo opuszczają Kraków w r. 1491 napisał Celtis zjadliwą ode przeorwko „kędzierzawemu Głogowicowi”.

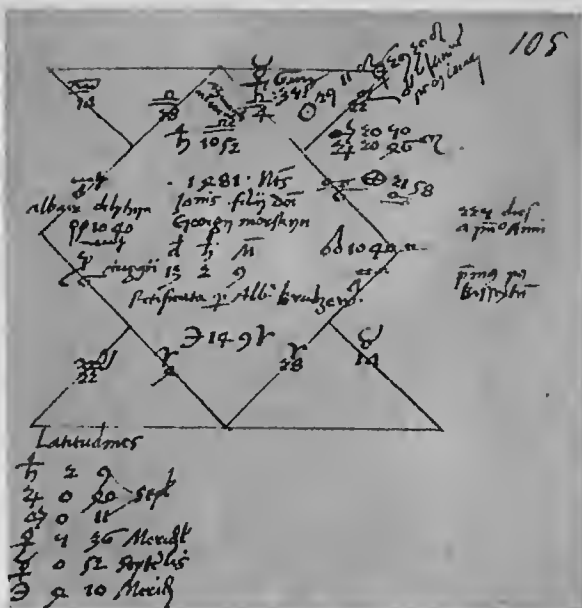
Zatrzymaliśmy się przy tym epizodzie z ówczesnych dzieł Uniwersytetu Jag., ponieważ bliskie i serdeczne stosunki, które łączyły Brudzewczyka z Celtisem, wyłuszczają nam potem dobrą część rozgłosu, jakim nasz uczony już z życia cieszył się za granicą. Wpierw jednak powiemy parę słów o jego dziełach.

Napisał on ich sporo, a wszystkie odnoszą się bądź do astronomii bądź do astrologii. Dokładnie ich rozróżnienie i wyliczenie natrafia na znaczne trudności, z tej

zwłaszcza przyczyny, że są one dzisiaj rozproszone po wielu bibliotekach, nie tylko polskich, ale i zagranicznych. Po wtóre, były one już przez współczesnych, a także i przez potomnych, na dużą skalę ekscepowane, tj. robiono z nich wypisy oświeceniowe dla doraźnego użytku, często nie zamierzając, skąd dany ustęp jest wzięty. Tylko się to zwłaszcza astrologicznych pism Brudzewczyka, o których tylko ogólnie możemy powiedzieć, że były wśród nich opracowania pewnych działów nauki wróżenia z gwiazd, oraz „horoskopy” stawiane dla oddzielnych osób; natomiast nie znamy ani jednego prognostyku rocznego jego autorstwa (czyżby nie wytrzymywał na tym polu współzawodnictwa z Głogowczykiem?). Lepiej są zbadane jego astronomiczne dzieła, zwłaszcza 2 najważniejsze: wykład użycia tablic ruchów ełł niebieskich (1488) i komentarz do Teoryk planetarnych Jerzego z Puerbachu (1492/3, 1488). Ich to zalety, w pierwszym rzędzie dydaktyczne, każą uważać Brudzewczyka za najwybitniejszego astronoma krakowskiego w ostatniej ćwierci XV stulecia, na nich też opiera się przeważna część jego rozgłosu u polonijnych.

Drugą część dorzuciły tu jednak pomyślnie dla ich autora okoliczności zewnętrzne, a zwłaszcza to, że znalazł wymownego chwaleń w oddanym sobie sławie. Celtis szerzył jego sławę słowem i piórem, a w szczególności, przebywając w r. 1494 w Sponheim, u opata tamtejszych benedyktynów Jana Trithemiusa, opowiadał mu o „znakomitym teologu, filozofie i astronomie” krakowskim, na skutek czego Trithemius zdążył jeszcze zaślagnąć Brudzewczyka do swego Katalogu pisarzy kościelnych, wydane w tym samym roku drukiem w Bazylei. Tym sposobem, dzięki Celtisowi, Wojciech z Brudzewa jedyny z ówczesnych profesorów krakowskich dostąpił tego zaszczytu, że wazeli natychmiast do historii ogólnoeuropejskiego piśmiennictwa.

Nowy i silny impuls, nadany przez Jana z Głogowa i przez Wojciecha z Brudzewa studium astronomiczno-astrologicznym na Uniw. Jag., natychmiast wydał owoce. W przeciągu niewiele lat całe grono innych adeptów wledzy gwiazdarskiej skupiło się około tych dwu protagonistów: Stanisław Selig z Krakowa (†1512), Wojciech z Pniew (†1504), Bernard z Biskupiego (†1531), Stanisław Bylica z Olkusa (†1514), Michał Falkener z Wrocławia (†1534), Mikołaj Mikusz z Krakowa (†1528), Wojciech Krypa z Szamotuł (†1507), Leonard Szklarczyk (Vitreoris) z Dobroży (†1508), Wawrzyniec Rabe (Corvi-



Wojciech z Brudzewa: „Horoskop” dla Jana Morsztyna (ur. 18 VIII 1481 r.). — Z rękopisu Bibl. Jagiell. nr 8225.

ła rozgłos już nie tylko dla siebie samej, ale wprost dla Uniwersytetu, w którego murach działała.

Przypomnieć należy, że aż po sam koniec XV w. Uniwersytet Jag. był jedyną uczelnią w całej Europie środkowej, która posiadała osobne katedry dla astronomii i dla astrologii. Katedrę astronomii ufundował, rychło po r. 1400, krakowski mieszczanin Stobner; astrologii, jak wiemy, wzięła początek od Marcina Króla z Zórawley (ok. r. 1460). Na tie tych wszystkich faktów jaśniej się uwypuklił znany i wielokrotnie cytowany zdanie bawarskiego lekarza i historyka Hartmanna Schedela: „W Krakowie — pisze on w r. 1493 — istniało sławny Uniwersytet, obfitujący w wielu znakomitych i bardzo uczonych mężów, gdzie się wykładał nie tylko sztuki wyzwolone; najbardziej jednak kwitnie tam studium astronomii. I w całych Niemczech nie ma rozgłośniejszego, jak się o tem dowodnio przekonałem z opowiadań wielu (naocznych świadków)”. Lat temu trzydzieści, wybitny historyk niemieckiego humanizmu, prof. Gustaw Bauch, zadał sobie trud skontrolować prawdziwość tej pochwały i doszedł do wniosku, że Schedel daleki był od przesady. Jakoż pomiędzy datą śmierci Jana de Monte Regio a początkiem XVI w. nieposób znaleźć w całych Niemczech więcej niż trzech lub czterech wybitniejszych astronomów, a ilość profesorów zdolnych do wykładania nauk matematycznych była tam wówczas tak ograniczona, że nawet obowiązkowe, statutami przepisane wykłady nie dochodziły czasem do skutku. Pierwsze katedry specjalne dla nauk ścisłych powstały w Niemczech dopiero w r. 1493

Judiciū Cracouiense Magistri Nicholai de varislavia Longitū In pcedero studio cracouiensi Ad annū millesimum quadringentesimū nonagesimūquartū. (Eumetrium Edipium pichostico).



Michał Falkener z Wrocławia: „Prognostyk na r. 1494”, drukowany w Lipsku. Karta tytułowa (Ink. B. Jag. 2708).

i w r. 1500. Jakaż nędza w porównaniu z Krakowem, gdzie obok siebie funkcjonowały równocześnie aż dwie tego rodzaju katedry i gdzie się zdarzały półrocza, w których sześciu różnych profesorów wykładało matematykę, astronomię i astrologię!

Nie tedy dziwnego, że Kraków ścigał podówczas w swe mury enlo rzesze scholarów niemieckich, pragnących tutaj wydoskonlić się w astronomii i astrologii. Wymienimy uadybitniejszych spośród nich: *Augustyn Küssenbrod z Otmulca* (1467—1513), uozony wydawca tablio astronomicznych Jana Blanchiniego (1495), studiował w Krakowie od r. 1484/5 do 1488; *Jan Virdung z Hassfurtu*, późniejszy profesor astronomii i medycyny na uniwersytecie w Hildesborgu (1492 i nast.), autor szerega prognostyków astronomicznych, został bakałarzem w Krakowie w r. 1486; znany muu już *Konrad Celtis* wykształcił się w wiedzy gwiazdarskiej pod kierownictwem Wojciecha z Brudzewa w latach 1489—1491; *Erazm Herycz z Hóritz*, późniejszy członek „drugiej szkoły matematycznej wiedeńskiej”, spędził w Krakowie lata 1495—1498; inny członek tej samej szkoły, *Stefan Rösslein z Augsburga*, uzyskał magisterium w Krakowie w r. 1496; reformator nauki astronomii w Wittemborge, *Jan Volmar z Vilhingen*, zawdzięczał część swej renomy (i kariery) tej okoliczności, że studia astronomiczne rozpoczął na Uniwersytecie Jag. (między 1498 a 1501).

Wybraliśmy tylko tych sześć nazwisk ze spisu, który jest trzy razy dłuższy, a ogranicza się do takich jedynie osobistości, które następnie zdobyły sobie pewne iuile poza granicami Polski. Pominęliśmy również takich soborów niemieckich, którzy uczęszczali na Uniwersytet krakowski dopiero na progu XVI w. (1501—1515). Uczyliśmy to z pewną myślą, mianowicie dlatego, że uważamy rok 1500 za datę, na której słusznie można zakończyć niniejszy szkic dziejów „astrologicznej szkoły krakowskiej” u szczytu jej rozgłosu. W sumyuu wyprowadzi Krakowie nie się w tym roku na polu astrologii nie zmieniło. Bo choć Wojciech z Brudzewa już od paru lat uie lięzył się do żyjących, to przecież żył jeszcze Jan z Głogowa (†1507), otoczony całym zastępem ucznów swoich i Brudzewczyka. Kosa śmireci srożyła się wśród nich dopiero w dziesięciolecie 1504—1514 (zmarli wtedy kolejno, prócz Głogowity: Wojciech z Pniew, Wojciech Krypa, Leonard z Dobczyce, Stanisław Selig, Szymon z Siepreu, Stanisław Byllon); ale do ich grona zaczęli już przed r. 1500 dołączać się młodzi, za których sprawą astrologia w dalszym ciągu kwitła w Krakowie przez cały wiek XVI (u wegetowała potem prawie do Kolańtajowskiej reformy). Jednakowe jej „uiczyznarodowe” znaczenie nie było już takie, jak w czasach, ktoromiśmy się dotychczas zajmowali. Krakowskie prognostyki XVI wieku rozchodziły się wprawdzie nadal nie tylko po Polskę, lecz również za granicę; ale coraz silniej już z nimi współzawodniczyły

judicja niemieckie. Najważniejszym przeciw było to, że Uniwersytet Jag., utracił owo uprzywilejowanie dotychczas wśród całej reszty środkowo-europejskich wszelchno stanowisko, jakie — w zakresie astronomii i astrologii — zajmował przez ciąg XV stulecia.

Umaczał w tym palce nie kto inny, jak ten sam Konrad Celtis, który tak wsiawił Brudzewczyka a z nim całą szkołę krakowską. Opuszciliśmy Kraków w r. 1491 osiadł Celtis w Ingolsztadzie i tutaj był świadkiem kreowania pierwszej w Niemczech katedry uniwersyteckiej, specjalnie przeznaczonej dla nauczania matematyki i astronomii, łącznie z astrologią (1492). Ta jednak katedra, słabo dotowana, nie była jeszcze groźną rywalką dla krakowskiej katedry Marcina Króla. Dopiero w parę lat później miała się taka rywalka narodzić i to właśnie z inleja tywy poniekąd Celtisa. W r. 1497 adal się on mianowicie do Wiednia, z wielkimi planami utworzenia w tym mieście, obok uniwersytetu, rodzaju „wolnej wszechniej”, poświęconej naukom humanistycznym, a po ożeseli także i matematycznym. Jak się zdaje, uniwersytet wiedeński, zaskoczony projektami Celtisa, wystąpił się ze swej strony o to, że cesarz Maksymilian utworzył w obrębie wydziału filozoficznego (artium) dwie katedry matematyczno-astronomiczne, z których jedną już w r. 1500 powierzono sprowadzonemu z Krakowa *Stefanowi Rössleinowi*; drugą otrzymał potem Ingolsztadzki przyjaciel Celtisa, Andrzej Stilborus. Inny Ingolsztadzki przyjaciel Celtisa, Jan Stahius, osiągnął tym ozasem stanowisko astrologa cesarskiego i również osiadł w Wiedniu; w r. 1501 zjechał tam także wykształcony w Krakowie *Erazm Herycz*, a niedługo później irzeł Ingolsztadzki astronom i astrolog Jerzy Tannstetter. Dzięki tym przybywcom z Krakowa i Ingolsztadu wytworzyło się nagle, w pierwszych zaraz latach XVI w., silne ognisko matematyczno-astronomiczno-astrologiczne nad brzegami Dunaju, znane w historii pod nazwą „drugiej szkoły matematycznej wiedeńskiej”. Odtąd Uniwersytet Jag. przestał być jedyną aczelną astronomii i astrologii w Europie środkowej.

Nie mogło to, rzecz jasna, nie oddziaływać na ten wspomniany już objaw cząstkowy, który jest majozyszym barometrem rozgłosu krakowskiej astrologii przy końcu wieków średnich, a mianowicie na napływ scholarów niemieckich do Jagiellońskiej Wszechnicy. Nie zmazy to coprawda, żeby po roku 1500 nie zjeżdżali oni do Krakowa zupełnie; ale tylko nieliczni spośród nich przybywali tu odłą na naukę astronomii i astrologii. Kilka takich nazwisk, dość nawet głośnych, moglibyśmy wymienić; ale po roku 1515 żaden wybitniejszy miłośnik sztuki gwiazdarskiej nie kształcił się już w Krakowie, prócz samych tylko Polaków. Konkurencja Wiednia, a potem i innych uniwersytetów niemieckich uczyniła swoje; astronomiczno-astrologiczna szkoła krakowska przeszła przed rokiem 1500 przez upogonm sweego znaczenia i sławy.

Preceptum diue virginis Marie in medio vrbis erat cum duabus arduis cellisq; turribus. Sicut et illic multa monasteria. vbi multus deuorum religiosorumue patrum census fulget. Ad eadem naugz gloriosissime trinitatis sic vocatum est celebris ordo predicatorum. In ea vero sacra ede multis sanctitatis vir beatus Facutus non du in numeru sanctorum relatus magnis miraculis redolet. diui Dominici comes. Qui adbuca uetus tres martiros in vitam reduxit. Ad templu vero sancti Francisci erat quod fratrum minoru non reformatus. Ac cetera multa monasteria. Sicut et templu non longe a porta Istule quod ad sanctos Annam vocant. vbi beatus Cantus celebris huius vrbis gymnasij doctor multis miraculis et prodigijs fulget. Quis no du in cathalam sanctoru ascriptus sit. Hanc iuxta sacra edem situatu est ingens celebre gymnasiu multis clarissimis doctissimisque vris pollens. vbi plurime ingenue artes recitantur. Studiu eloquentie poetices philosophie ac pbifices. Astronomicæ tamen studiu maxime viret. Nec in tota germania (vt ex multorum relatione satis mihi cognitum est) illo clarioz reperitur. Illic tam maxime pbebus colitur. qui et eorum cruda elimat

Wzrywek z „Liber chronicarum” Hartmannus Schedela (Norymberga 1493, ink. B. J. 460). Cztery ostatnie wiersze na tej stronie zawierają pochwałę Uniw. Jag., a w szczególności astronomów (i astrologów) krakowskich (por. tekst).

Tydzień planetarny.

Gdy w Mezopotamii, kolecho astrologii, na podkładzie poglądów religijnych asyryjsko-babilońskich, hedących mierzanią wleżeń w demony oraz w bóstwa gwiazdne, plany użyano zostały za bóstwa, nastąpił silny rzeczy podbój przez te bóstwa wszystkich dostrzeganych zjawisk przyrody, oraz wszystkich dziedzin życia człowieka. Właśnie w te bóstwa i w ich moc upatrywali w nich źródło kierujące zjawiskami niebieskimi i ziemskimi i odizolujące na wszystkie poczynania ludzkie. Kapłani ba-

hilońscy, badając przyszłość z położenia planet, rozbudowywali tezy o ich wpływach, upatrywanych stopniowo w różnorodnych dziedzinach, dochodząc aż do szczegółów. M. in. zaczęto wierzyć, że także dni a nawet godziny pozostają pod wpływem bóstw gwiazdnych; w ten sposób planety staly się regentami dni i objęły kolejną władzę nad godzinami doby. Ten moment astrologiczny wpłynął na ukształtowanie się nowego pojęcia tygodnia (o ustaleniu się pojęcia miesiąca księżycowego i roku

zobacz „Podstawy wierzeń astrologicznych” w naszym Roczniku 1986 str. 56).

Gdy człowiek pierwotny zaczął dostrzegać kolejność wydarzeń, gdy zaobserwował, że jeden dzień następuje po drugim, najdogodniejszym dla niego środkiem pomocniczym do rachowania był upływający czas. Było jego ręką z pięciu palcami. Tą drogą doszedł do poznania liczby pięć i według tej wielkości zaczął mierzyć czas na edelinki. W ten sposób utworzyło się pierwsze najprostsze pojęcie tygodnia pięciodniowego. Stopniowo do liczenia dni mialonych użyte zostały palce obu rąk, a później także palce obu nóg, co doprowadziło do utworzenia nowych jednostek miary czasu: tygodnia dziesięciodniowego i dwudziestodniowego. Najmniejszy miernik czasu, tydzień pięciodniowy, był używany w starej Persji, w Indiach, a także u ludów skandynawskich, tydzień obejmujący 10 dni był stosowany w Egipcie u starożytnych Greków i Rzymian, tydzień dwudziestodniowy odnaleziono w zabytkach kultury dawnej Meksyku, u Azteków.

Gdy zaś uznano władztwo planet nad ludźmi, zaczęło się zarysowywać pojęcie 7-dniowego tygodnia planetarnego.

Dla wpływu planet starożytności wytworzył się następujący odłamek czasu, powtarzający się kolejno: dzień Słońca (niedziela), dzień Księżyca (poniedziałek), Marsa (wtorek), Merkurogo (środa), Jowisza (czwartek), Wenus (piątek), Saturna (sobota). W podziale tym kolejność dni nie pokrywała się z kolejnością układu planetarnego starożytności, uznawanego już przez kapłanów babilońskich, o stanowiącego nast. szereg: Księżyc, Merkury, Wenus, Słońce, Mars, Jowisz, Saturn. Sposób rozdziału planet w nowym tygodniu da się objaśnić następująco: jeżeli na obwodzie koła rozmieścimy w różnych odstępach 7 pól w ich klasycznej kolejności (ryc. obok) i połączymy punkty podziału w formie siedmiokątnej gwiazdy, otrzymamy wyżej podany układ planet i ich dni.

Pełzające ten nowy tydzień planetarny używany był tylko przez kapłanów do ich dociekań astrologicznych, a w życiu praktycznym posługiwano się nadal pięciodniowymi tygodniami (których na okres miesiaca księżycowego liczone 6, t. j. 3 no czas przybywania i 3 na czas zbywania Księżyca). Przy wpływie kapłanów nowo rocznie zaczęło zwolna wchodzić w użycie. Za czasów Sargona (VIII w. przed Chr.) były już stosowane oba mierniki tygodniowe. Ale wnet potem, co astrologicznym podłożu panujących wierzeń, tydzień planetarny przyjął się powszechnie.

W następstwie wpływów słonecznej astrologii, kształtującej stosunek człowieka do zagadnień świata, siedmiodniowy tydzień planetarny, z świętecznym, sobotnim dniem Saturna, występuje wyodrębnie u Żydów, u których jednak i w czasach egipskich i za panowania w Babilonie nie zaaklimatyzowały się wierzenia astrologiczne.

Żywe stosunki między Babilonem a Egiptem, dające się do dawna przy wymiarze dóbr duchowych, wniosły do Egiptu babiloński dorobek astrologiczny, który, jak już rozbudowany system, był przyjmowany z zainteresowaniem, zwłaszcza że starożytny Egipt nie wytworzył rodzimej astrologii. Wraz z tym włączaniem astrologii do wierzeń egipskich przyjętym został także tydzień planetarny i zwolna przyjął się, usuwając całkowicie



Astronomia.

Drzeworyt z Jana Glogniewczyka „Computus christometricalis”, druku krak. Jana Hallera z r. 1511. Na rycinie z prawej strony Ptolemeusz, z lewej astronom krakowski.

W państwie rzymskim, przy wpływach egipskich i greckich, a przy wielkiej tolerancji wyznaniowej, łatwa przyjmująca się poglądy astrologiczne wniosły ludzkie planety w egipskiej formie, tj. ze świętym pierwszym dnem tygodnia, dnem Słońca. Ten dzień alegoryzowany został jako świętowany w r. 321 p. Chr. edyktem cesarskim, nakazującym obchodzenie go wypoczynkiem i zastąpieniem rzymskiej w orszaki i sądu.

Z Rzymu przeszedł tydzień planetarny do wszystkich ludów, do których dotarł rzymskim tryony, używając tego miernika i ostatecznie zapanował na całej ziemi.

Nu naszych ziemach tydzień siedmiodniowy zaczął się przyjmować po wprowadzeniu chrześcijaństwa, zianiem Al. Brücknera już w VIII wieku. W naszel przeszłość przedziśnawej, za czasów pogostw słowiańskiego, według tegoż autora „działono czasu na godziny, tygodnie, miesiące, lata, nie znano... Czynnosc gospodarsko, odmiany w przyrodzie, mowowały osobliwsze nazwy dla skupień poru dni czy tygodni”. Tydzień siedmiodniowy przyszedł z misjonarzami drogi przez Słowian alpejskich i morawskich. W VIII-wy w. miały też ukształtowane się nasze rodzime nazwy dni tygodnia, zachowane do dzisiaj, różne od łacińskich nazw kościelnych, a także — celem usuwania wpływów pogaństwa — przez misjonarzy dobrane odmienne (głównie przez polezbowanie dni) od rzymskich nazw według planet.

Najpóźniej przyjął się tydzień planetarny w Chinach, przyniesiony tam z nowszą kulturą europejską.

Dzisiejszy tydzień zatem jest astrologicznym zabytkiem kultury babilońsko-egipskiej, opartym na błędnym ówczesnym poglądzie na budowę świata, jest miernikiem nie mającym dzisiaj uzasadnienia poza ciągłym tradycji i sławą anachronizmu na podłożu stosowania dziś w różnych skalach mierniczych systemu dziesiętkowego.

MIESIĄC SMOUCZY.

W starożytnej i średniowiecznej astrologii przy stawianiu horoskopów z konstelacji Księżyca, obok konjunkcji, kwadratury, trygonu i opozycji uwzględniano także momenty przechodzenia Księżyca przez ekliptykę.



Astrologiczna budowa tygodnia planetarnego.

tykę. Księżyc w ciągu miesiąca dwa razy przecina oklipykę, w odstępiech około 15 dni, raz w kleranka z szerokości południowej ku północnej, drugi raz w klerunku odwrotnym. Pierwszy punkt przebiecia nazywa się węzłem wstępującym, drugi — zstępującym. Węzły te miały w dawnej astrologii nazwę: *Smocza Głowa* (symbol astrologiczny ♉) i *Smoczy Ogon* (♏), nkras zaś czuano między dwoma wstępującymi węzłami, t. j. między dwiema sąsiednimi Smoczy Głowa nazywał się *Smoczym Misiącem*.

W nazwach odzwierciedlają się pierwotne poglądy na przyczynę zaćmień. Już w starożytności wiadano, że zaćmienia mogą się zdarzać tylko w czasie, gdy Księżyc znajduje się w węzłach (podczas nowiu lub pełni). Ponieważ zaś wyobrażano sobie, że zaćmienia powoduje zły smok, który pilił wtedy Słońce i Księżyc, więc musiał on czyhać i występować w punktach węzłowych drągi Księżycowej. Stąd wzięły się nazwy dla tych punktów.

Zaćmienia uważane były za zapowiedź nieszczęść, gdyż występowały w nich do szkodliwego działania zły a połączony smok uleblewski, toteż astrologia wysuwała wniosek, że punkty smocze muszą także wpływać ujemnie na sprawy ludzkie. Na ogół jednak węzłom Księżycu nie przypisywano większej roli i uważano, że oddziaływują one tylko podczas koniunkcji Księżycu z planetami. Wpływy określano w ten sposób, że Smocza Głowa zwiększa dodatnio oddziaływanie planet dobrych a osłabia ujemny wpływ planet złych, Smoczy Ogon zaś wywiera odwrotne skutki. Poza tym przypisywano węzłom wpływ zależnie od ich położenia w 12 domach horoskopów.

Kalendarze krakowskie z połowy XVII w. podawały dla punktów smoczyczych następujące wskazania: Miesiąc w Smoczę Głowie: Lekami się zabaw, rolę spraw, na wodę się idź i coś patrzona w domu albo gospodarstwie, w łule Boże zaczynaj. Miesiąc w Smoczym Ogonie: Kto się może obłąkać, daj wszystkimu spokój, ho to dzień nieposobny (Kal. M. Żurawskiego r. 1661, Kal. Słowackiewicza r. 1668).

Z PRZESZŁOŚCI WIELKICH KOMET.

W llec. roku przypadają 3 rocznice ukazania się wielkich komet, zanotowanych i opisanych (wraz ze spowodowanymi przez nie „złymi“ skutkami) w dawnych kronikach i rejestrach komet. Mianowicie w b. r. upływa 1100 lat od pojawienia się w r. 837 okno Wielkomoey dużej komety w konstelacji Paawy (ryc. lewa). Świecił przez 25 dni i — jak podaje Odvislus (nlemiecki astronom i astrolog, 1536—1617) — ogladana była przez ludzi z największym podziwem, a przypisywano jej, że była zapowiedzią śmierci Ludwika Pobożnego (który zresztą zmarł dopiero w 3 lata później).

Dalej w b. r. upływa 600 lat od pojawienia się w r. 1337 dwóch wielkich komet (ryc. prawa). Pierwszą z nich, w konstelacji Byka, świeciła 4 miesiące, według opisu Roekenbucha (nlemiecki prawnik i matematyk, 1537—1611) była straszliwego wyglądu, miała długość 35 000 kroków, spowodowała także spustoszenia w zbiorach, że przez 3 lata po jej ukazaniu się zginęli nie rodzła, od jej ognia nieboskiego miało zginąć 60 ludzi, a zaraza w Norymburze pochłonięła kilku tysięcy ludzi. Ricelatus (Jozuita, autor dzieł także astronomicznych, 1598—1671), dodaje w swym opisie, że ta kometa spowodowała liczne klęski wojenną (w r. 1337 wybuchła stułetnia wojna o koronę Francuską). Druga kometa z r. 1337 świeciła 2 czy 5 miesięcy i — według Alstedlusa (nlemiecki leolog reform., 1588—1638) spowodowała wiele szkód, Stanisław Lubieniecki w swój wielkiej „Historia cometarum a diluvio“ (Amsterdam 1667), zwołując przeszły dotyczące komet,

zauważa, że raczej odpowiedoby łączyć z pojawieniem się tych dwóch komet pukojece i obfitujące w dodatnie następstwa rządy Kozimierza W., który właśnie zaczynał wewnętrzną rozbudowę kraju.

Wreszcie w b. r. upływa 400 lat od ukazania się w r. 1537 dwóch komet, jednej w styczniu, z ogniem zwróconym ku zachodowi, drugiej wnet potem, w konstelacji Byka, z ogniem skierowanym ku południowi. Według Roekenbucha po tych zjawiskach zaznaczył się w Bazylei wielkie trzęsienie ziemi, a w następnym roku posuchy w największych rozmiarach, irwujące od marca do B. Narodzenia, połączone z wyschnięciem źródeł i największych rzek, oraz z pożarami domów i lasów od skwaru Słońca.

DIARIUSZE.

Kalendarze XVII i XVIII w. a także różne „Praktyki gospodarskie“ podawały m. in. wskazówki, które dni nadchodzącego roku są „astrologicznie dobre“ do siania, do sadzenia lub szczepienia drzewek itd. Wskazówki te były wyprawdane z właściwości planety rządzącej danym rokiem, przy czym, dla dodania im większej wagi, głoszone, że oparte są na doświadczeniach i obserwacjach. Dla rku Salarna zalecane były (Kal. krakowski Słowackiewicza m. r. 1665) jako dobre do siania następujące dni:

Kwiecień: 5, 6, 7, 10, 12, 16, 17, 18, 21, 24, 26, 27, 30. Maj: 2, 4, 9, 12, 14, 15, 16, 17, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30. Czerwiec: 4, 5, 6, 7, 11, 12, 13, 14, 19, 20, 25, 26, 27, Wrzesień: 1, 4, 5, 7, 10, 11, 15, 17, 18, 22, 26. Październik: 1, 2, 5, 6, 8, 9, 11, 12, 18, 23, 24, 26, 29, 30. Listopad: 5, 7, 8, 10, 15, 16, 20, 22, 23, 28, 29.

Bywały także próby ogólnienia takich wskazań, tj. ułożenia tabel możliwych na każdy rok. Tak np. polski wowy w drugiej połowie XVII w. i później podręcznik wiedzy gospodarskiej: Jakuba Kuzimierza Ilanra „Skład abn skarbiec znakomitych sekretów oekonomii ziemniaskiej“ (Kraków r. 1676), podaje nast. „Inn pewne z wyznaczony do szczepienia“, ważne m. każdy rok.

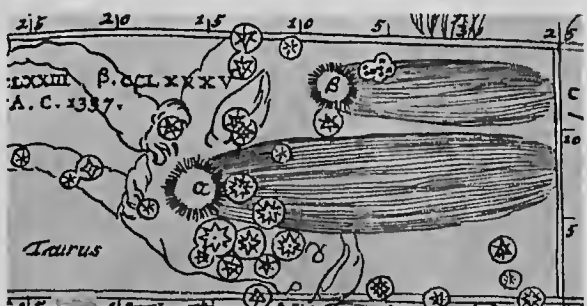
Marzec: 5, 6, 9, 15, 20, 24. Kwiecień: 1, 5, 16, 20, 30. Maj: 7, 14, 15, 19, 28, 29. Wrzesień: 15, 16, 17, 22, Październik: 12, 13, 14, 15, 20, 28.

Przeważnie jednak kalendarze zajmowały się układaniem takich wskazań na każdy rok z osobna i stopniowo powprowadzały tabelę dni astrologicznie dobrych lub niepożytecznych także dla innych czynności. Rozbudowę tego rodzaju wskazówek ułatwiała w znacznym stopniu ich zapotrzebowanie ze strony czytelników, zwłaszcza rolników, którzy chętnie dawali posłuch zapowiedziom meteorologiczno-astrologicznym, a od kalendarza, słowem tego zazwyczaj jedyny podręcznik encyklopedyczny w domu, wymagał dorady w rozlicznych sprawach. Z drugiej strony rozwijająca się rywalizacja wydawców kalendarzowych prowadziła do wynajdywania i układania coraz to nowych „praktycznych wskazówek“. Szczególnie silnie rozwinęły ten dział kalendarze zamojskie Dłuczewskiego w pierwszej połowie XVIII w.

Tego rodzaju wskazówki nazywano *diariuszami*. Oprócz diariuszy do siania, sadzenia i szczepienia służących, a spopularyzowanych już w XVII w., powstał teraz „diariusz ryby łowić dobrze pokazujący“, oraz „zwierzę łowić dobrze pokazujący“, dalej diariusz „do budowania drzewa dobrze sianać pokazujący“, „wyjeżdżającym w drogę przeszkadzający“, chętnie uwzględniano w czasach, gdy wybrańie się w podróż wymagało dłuższych przygotowań i namysłów, oraz równie chętnie studiowane „diariusze waselny aktom przeszkadzające“ i „zostawienie (odłączenie) dzieci dobrze pokazujące“. Nadto przy ówczesnym stanie lewnictwa domowego, nasłukię-



Kometa z przed 1100 lat.



Komety z przed 600 lat.

Wyobrażenia komet: na lewo z 637 r., na prawo z 1337 r. Z Stanisława Lubienieckiego „Historia cometarum“, r. 1667.

tego przesądami znachorskimi i zabytkami średniowiecznej astrologicznej medycyny, cieszyły się powodzeniem i różniczkowały się różne *diariusze lekarskie*, jak up. „krew dobrze puszczać w pospolitości (ogólnie) pokazuje”, osobne także dorady dla sangwiników, choleryków itp., *diariusze „lekarstwom w pigułkach, trunku i konfekcie służące”*, *diariusze „na vomitoria brać dobrze służące”* i różne inne podobne.

Postępy oświaty usuwały tego rodzaju informacje ze stałych rubryk kalendarzowych. (Wiele podobnych przesądów, ujawniających wpływy astrologiczne, utrzymuje

się jeszcze do dzisiaj, obrazując głębię ich zakorzenienia się nawet wśród klas oświeconych, ugruntowaną prastarą tradycją astrologii. Jak silna była żywotność i wszechwładztwo astrologii jeszcze po średniowieczu, widać także z tego, że dopiero przed 350 laty pojawiła się ekskomunika papieża na wszystkich zajmujących się praktykami astrologicznymi i magicznymi: „*Contra exorcistas astrologiae ludicrarie artem*”, akt pap. Sykstusa V z dn. 9 I 1586. Dzieła zaś Kopernika, Galileusza i Keplera, obalające zasady ptolemeuszowskiego systemu, skreślono z indeksu dopiero przed 100 laty, w r. 1835.)

Rok Saturna.

Zabytkowe pojęcie *planot* — regentów rocznych może być obecnie uwzględniane tylko jako *namierzanie do tradycji dawnych kalendarzy krakowskich*, które wprowadziły i rozbudowały taką rubrykę wraz z różnymi astrologicznymi zapowiedziami z właściwościami tychże planet i które przez tę rubrykę, jako typ, pozyskały sobie rozgłos i stały się pierwowzorem dla różnych późniejszych wydawnictw kalendarzowych w kraju i za granicą.

Regenta rocznego wyznaczano dawniej na dany rok dosyć rozmaicie, według różnych wskazówek, często z rozmieszczenia planet w tym roku w Zodiaku, oraz według doniosłości ich astrologicznych wpływów. Pod koniec XVII w. zaczęła się ustalać formułka matematyczna do obliczania regentów rocznych (zob. nasz Rocznik 1933 str. 62), która przyjmując się dosyć ogólnie, doprowadzała do pewnego ujednostajnienia w tym zakresie. Formułka ta, nie wiadomo zresztą na jakich astrologicznych założeniach oparta, uwzględniała kolejność planet regentów według systemu Ptolemeusza.

W roku 1937 panującą planetą jest Saturn. Nazwa z mitologii rzymskiej, w okresie wpływów rzymskich ogólnie wprowadzona, u Sumerów nosił nazwę: *Lulim* = słońce. Po delfikowaniu planet, w kulturze babilońsko-asyryjskiej jego odpowiednikiem było posępne bóstwo krainy zmurłych *Ninib*, później nazwane *Ninurta*, u Persów *Ariman*, u Greków *Kronos*.

Pod względem astrologicznym Saturn, najdalej leżący od Ziemi (w układzie Ptolemeusza), uważany był od dawna za planetę wywierającą wpływ *ujemny*, szkodliwy, nazywano go też „*wielkim nieszczęściem*” (w przeciwieństwie do Jowisza zwanego „*wielkim szczęściem*”). Charakteryzowany był jako „*planeta żeńska, zimniejsza i mokrej natury, melancholijna, nieprzyjazna naturze ludzkiej, a najbardziej dzieciom, stąd przysłowie urosło: „Saturnus dzieci krada”*” (Knl. Uniwersalny L. Krzysztofa Helwina r. 1702). Na Zodiaku miał dom inle-szkalny w dwóch znakach: w Koziorożcu — dzionny, w Wodniku — nocny (tylko Słońce i Księżyc ze względu na stałe czasy świecenia miały po jednym domu, wszystkie inne planety po dwa; w noonym domu Saturna, w Wodniku, astrologia nowoczesna pominęła także Urana, po odkryciu tej planety). Z czterech żywiołów Arystotelesa Grecy łączyli z Saturnem wodę.

Przypisywano Jemu, że ma pod swym szczególnym wpływem Trację, Grecję, Saksów, Turynię, Hesję, Westfalę, Moskwę, Litwę i Wołoszczyznę. Uważany był za opiekuna żydów, nosił też nazwę: *gwiazda Izraela*:

ten pogląd utrzymał się (według Oswalda Gerarda) w okresie od r. 700 przed Chr. do ok. 1500 po Chr.

Saturnowi przypisują, że *ma rząd nad sturymi, rolnikami, żydami, kopycami kruszcem, zupłonymi w myślach swoich* (Knl. Helwina j. w.). Sędziwym, tetrycznym; *solitariuszon, skąpyu, żydom itd.* dominuje w nimie szczególne powodzenie w swoich sukcesach, na własną pomierność we wszystkim, pod jesień lepszą fortunę niż w lecie (Dufczewski j. w.). Sturpersku astrologia podawała, że *patronuje bandytom, oszustom i złodziejom*. Według nowoczesnej astrologii opłakuje się purobkami, posłuchami, psurami, górnikami, przekupinami, grabarzami i niższymi rękodzielnikami. *Pu-nuje nad życiem człowieka po 66-tyu roku.*

W *człowieka wywiera wpływ* na jego chłodne rozumowanie, czyni go skupionym, milczącym, samotnym. W organizmie ludzkim, według dalszej astrologii, podlegają Saturnowi: *prawe ucho, śledzionę, pecherz, kości, zęby, a także kolana, przedramię i piszczęta*, gdyż Saturna znajduje się w Koziorożcu albo Wodniku. *Powoduje choroby: podagrę, trąd, głuchotę, kolki, żółtaczkę, wściekłość, choroby płuc, kaszel i suchoty.*

Jego *dnem* jest sobota, jego *godzinami* są: w niedzielę g. 5, 12, 19, w poniedziałek 2 i każda następna siódma, we wtorek 6 itd., w środę 3, w czwartek 7, w piątek 4, w sobotę 1 itd. Według kalendarzy krakowskich z XVII w. w godzinach Saturna prowadzi się handel kruszczami, udają się też roboty gurbarskie.

Miałem Saturna, mój ojciec służył do celów magicznych, był ołow (poglął ten ustalił się w II w. po Chr. i z astrologii przeszedł do alchemii). Na umiatach lub tulkmanach Saturna, zrobionych z ołowiu, przepisy magiczne nakazywały wyrzeć leciego nietopora, jeśli zaś motł miał być użyty do pierścienia, to należało wyrzeć węza owiniętego o kamień. Jego *kamiętami* są onyksy i czarne perły, jego *barwami*: czarna, ciemno-brunatna, ciemno-zielona i ciemno-szara.

Liczba Saturnu, używaną w dawnej magii, jest 49, według nowej astrologii — 8, jego *ton w muzyce* — f, pod względem *grafologicznym* mając człowieka pismo pokureczne, o linach lwardych, krótkich i prostych.

W *zwierzętach* należą do niego zwierzęta nieczyste, świnie, hipopotamy, osły, wielbłądy, niedźwiedzie, koty, strusie, żurawie, sowy, krety, skorlpony, wszystkie chrząszcze, wreszcie skorupki wolno się poruszające, oraz zwierzęta wodne; z *roślin*: hez, dąb, drzewo o korze chropowatej, aloes, rula, cebula, pulch, jemiola i hincet.



Personifikacje Saturna z rkp. Pleatrix.

Ryciny ze słynnego w średniowieczu dzieła „Pleatrix”, księgi białej i czarnej magii, będącej przekładem urnbskiego rękopisu z pol. XII w., pt. „*Cel medrea*”, dokonany na łacinę w r. 1256. Księga ta (szczególnie w naszym Roczniku 1934, str. 59) w średniowieczu była uważana za najbardziej ciabelską. (Rkp. Bibl. Jag. 793, z pol. XV w.)

Zamieszane oklak ryciny są znakami używanymi przy wywoływaniu duchów podległych Saturnowi, sporządzanymi według bardzo drobiazgowych przepisów (na metalu podlegającej planecie, farfug odprawiającej kolorowi Saturna, ściśle o godzinie czwartej, ceremoniałem itd.). Posługiwano się tymi znakami należało do isoty zaklęcia, nie przestrzeganie zaś przepisów przy sporządzaniu znaków mogła spowodować śmierć zaklinającego. Wywołanie duchów Saturna powinno się odbywać w samotności, w pierwszej godzinie wschodu Słońca, w okresie obywatela Księżyca, albo też każdego innego dnia



Znaki magiczne Saturna.

CHARAKTERYSTYKA ROKU.

Rok pod panowaniem Saturna określił Knl. Uniwersalny L. Krzysztofa Helwina z r. 1702 jako „powszechnie zimny i lato czasem zlenia pragnie dżdżu, jednak nie ma zawsze zimna i wilgotna”. „Wiatry, nawalne itp. dwa razy albo trzy najwięcej dają mandacje w roku Saturnowym. Rzadko grzmoty albo pioruny słychać” (Knl. Duńczewskiego r. 1742).

W roku Saturna „zwykły panować choroby: febrы, zimnice, dlegunki, katary, trądy, parazyty, suchoty, żółtaczki, kaszle, złe gardła albo ślinogorze i lano, które zwykły pędzić do humorów zimnych, a najbardziej pod jesiń” (Helwing j. w.). „Deflukcje katarowe, duszność, dla dzieci na wiosnę ospy” (Duńczewski j. w.). Wiosną i latem tego roku najmniej będzie, a w zimie dość mroźny psujących zbażę. Wółki większą częścią wygłup. Ryb różnych dosyć i połowi się w miarę, lecz losów i pstrągów mało” (Helwing j. w.). „Myszy wiele, które jednak o. zimy głup. Ryb dostatek, więcej w jesiń jak w lecie po rzekach widuć” (Duńczewski j. w.).

PROGNOZY OGÓLNE NA R. 1937.

Astrologiczna meteorologia określa ogólną prognozę pogody i urodzajów w nadchodzącym roku na, in, także z dnia tygodnia rozpoczynającego rok. Bieżący rok rozpoczyna się piątkiem, a z tym datem łączona była (według Knl. Helwina j. w.) nast. prognoza:

„Zima będzie pomniejsza, wiosna utemperowana, lato i jesiń sucha, zbażę nieurodzaj, wina jednak wielka obfitość, choroby znaczne panować będą, osobliwie choroby na oczy, na dźwięk częsta śmierć”.

Podobnie wyznaczano także ogólną prognozę roku na podstawie astrologicznego ujęcia dnia, na który przypada w tym roku Dzień Narodzenia. W b. r. jest to dzień soboty, z którego wysnuwano (Knl. polski i rurski na r. 1778) nast. wnioski:

„Zima przeważnie ugięta, ale z wielu śniegami i wiatrami, wiosna wietrzna, lato dobre, jesiń raczej sucha”.

PROGNOZY NA POŁY ROKU.

Meteorologia kalendarzowa, opierająca się na astrologicznych wnioskach z rzędów planet, ujednostajnia się u nas na przełomie XVIII i XIX w. Przeglądaliśmy

w godzinach podległych planecie. Na zegarcu górnym oklak znak magiczny z księżką białą i czarnej magii „Pluvicula Salomonis” (rkp. 5186 B. Jag.), której oryginał według podania miał Kwaśtanin W. przywieść w r. 320 z Jerozolimy; znak ten miał skatczyć u nas sprowadzania duchów Saturna, a zarazem, jak informuje objaśnienie w rękopiśmie, służyć także do „wywołania duchów, które strzegą skarbów”. — Poniżej na lewo: znak kabbalistyczny demona Aratron pinnającego na Saturnie, także niezbyt przy uciele zaklęcia, na prawo: symbol Saturna, używany na talizmanach po sechylku średniowiecza.

ona (według Helwina) na parę roku w latach, które określono jako pozostające pod wpływem Saturna, następujące ogólnie prognozy:

Wiosna powszechnie bywa sucha i zimna. Kwiecień nieco pożywny od ciepła, ale wnet następują zimne chwile, trwające prawie aż do maja. Majowe dni zwykły być ciepłe, ale noc zimna i lubo nieco dżdżu przedpłynie, przecież nocy będzie suchy raczej, jednak przy szkodliwych szronach, stąd jako trwały tak i kwiety uległyby się ukazywać.

Lato zaczyna się zimno i wilgotne, później znaczą się ciepła, w lipcu często upały.

Jesień zaczyna się zimna, wilgotna, weznośnie mroźna, potem znów plu, a w połowie października pozmą się wielkie zimno. Listopad zaś bywa ciepły i wilgotny. Zima zaczyna się z dżdżem, potem na przemian śnieg i mroz (zazwyczaj była weznośnie opatrzyć jasy). Według Knl. Duńczewskiego zima Saturnowa przynosi srogi śnieg i długie zimna, bywa twarda aż do kwiecia.

HOROSKOPY GOSPODARCZE.

Kalendarze z przed 200 lat na podstawie wniosków z astrologicznej meteorologii służyły na rok Saturna nast. zapawianiu i wskazywaniu gospodarczo:

Stawy wiosenne nie miały być wczesne, ani też na litych gruntach, osobliwie groch, soczewica i tym podobne. Jęczmień urodzajny. Rzepak i inne podziemne frakty obficie. Kapusty i wszystkie rozsady szeregów i wielkie, ale przedk się psują. Lato i konopi różnie. Senna jomiernie, które jednak weznośnie zblężnie potrzebne; gdzie zaś długie bywają śniegami, mogą być obfite. Stawy ozime miewają żniwo bardzo mokre. Żyto i pszenice weznośnie się męży, bo lato mokrą jesiń męży, dla zimna jednak wzrost leży. Ogrody tego roku obfite będą w frakty, ale i te przedk będą się psuć, dla wilgoci wielkiej; osobliwie śliwki będą w obfiteści. Chmiel bywa mało, ale dohry; jeśli okfite pokaze się, dla wiosennych gradów łatwo omda. Wina, gdzie się rodzą, pozbysa wiosny kwitną różnymi czasami, ale kwiaty z nich opadają, więc tedy mało, dla niewczesnego weznośnie zaś grona zidrać potrzebne, lubo nie weznośnie nakrywać macie, chyba w początku grzdła. Tak w czasie wiosny jak i na jesień dla mierznych urodzajów owce na pastwiska nie powinno się puszcząć.



Personifikacje Saturna w polskich drukach.

Drzeworyty od lewej: Z „Euchiridion phisicognomic compendiosum” Szymona z Łowicza, Kenków 1532. — Z „Zielnika” Hieronima Splzyńskiego, Kraków 1556. — Z „Indicium Albo Rozsądek doskonały z Gwiazdarskiej nauki... przez Teodora Grawera wydany, a przez Marcina Siennika poprawiony...” Kraków 1572 (też. w Bild. Uniwersyteckiej w Upsall, W. 549). — Z Kalendarza Uniwersalnego L. K. Helwina z r. 1702, trzeciego wydania w Sandomierzu 1751 r.

HOROSKOPY DLA URODZONYCH W ROKU SATURNA.

Człowiek urodzony pod znakiem Saturna bywa „krnąbrny, pracowity, lękomy, zawistny, chytry, melancholik, plugawy, chudy, krótki, rzadko takiego znaleźć, osobny, milczący, bardzo jedzący, zdradliwy, o skarbach myśli, bywa picił śniadej, kocia się w czarnej barwie, miewa oczy wypadłe, włosy czarne, gęstą brodę, jest skłonny ku kradzieży, ku skłamaniu, długo trzyma gniew, prędko się roznie może, z sobą sam rad mówi, szybko ostwieje, nie miluje blatych głów, nie bywa bogaty, ale skąpy, a rad zachowywa tajemnice” (Zielnik H. Splczyńskiego, Kraków r. 1542). Człowiek „urodzony podczas wschodu Saturna bywa pracowity, smutny, uporny, szpetny, niefortunny, krótkiego życia, śmierć z zawalenia ziemi lub dla nieulubdy cudzych albo z przestrocha. Urodzonemu podczas zachodu Saturna znaczy się smutne ożenienie, rozwód albo zły koniec, ma mocnych nieprzyjaciół i żonę bogatą, częstokroć zły śmieć. Urodzonemu w czasie gdy Saturn przed Słońcem zachodzi, znaczy się bogactwo wielkie na koniec życia” (Kul. Duńcowskiego r. 1747). Według nowoczesnej astrologii ludzie urodzeni w czasie oddziaływania Saturna są ciudnymi, często noszą się garbato, mają długie włosy, podługną i zapadłą twarz, ciemne i zmgnione oczy, nie mogą nikomu putrzeć prosto w twarz i podczas rozmowy kierują spojrzenie ku ziemi.

Zależnie od położenia planety w znakach Zodiaku wpływ Saturna na rodzących się w roku jego panowania określił nowoczesna astrologia następująco:

W znaku Barana: daje silną wolę i wytrwałość, pokonywanie opieszłości, oraz zdolności organizacyjne, ale brak cierpliwości, zgodliwości i radości w pracy; przy ujemnych wpływach upór, niezadowolenie, ponury nastrój. *W Byku:* człowiek jest oszczędny, mało mówny, swe prace wykonuje powoli, ale dobrze i wytrwale. *W Bliźniętach:* jest dokładny i staranny; jeśli nie zachodzą burdzo dobre aspekty, ma ciężką młodość, skłonność do zapadania na płuca, jest popedliwy. *W Raku:* oszczędny, religijny, w późnym małżeństwie doznaje zawodu; przy złych wpływach staje się cierpkim, niezadowolonym, doznaje rozczarowań w swym zawodzie. *W Lwie:* umiennie uprzejmy, postępujący dyplomatyzm i pragnienie nad sobą; przy złych aspektach zazdrośny, nie przyznaje się do błędów i przykrości. *W Panwie:* dla lanych może być wzorem w postępowaniu, jest staranny i oszczędny; przy złych wpływach ma rozczarowania w zawodzie, jest niezadowolony ze swego towarzyskiego stanowiska, dręczy się urojonymi chorobami. *W Wadze:* miewa skłonności artystyczne, wiele poufnych stosunków z osobami odmienną pici oraz z osobami starszymi, co jednak zuchmurzają nieporozumieniu, choroby albo śmieć, ma dobre warunki do pożytku małżeńskiego; ujemne wpływy prowadzą do niewierności. *W Niedźwiedzi:* posiada silną wolę, przytomność umysłu, poczucie sprawiedliwości, odsuwa się od znajomych, jest skłonny do okultyzmu; przy wpływach ujemnych staje się przekarnym. *W Strzelcu:* bywa poważnym myślicielem; zle aspekty czynią go cynikiem i sarkastycznym. *W Koziorożcu:* jest egoistą, usilnie dąży do wyświecania się; ujemne wpływy czynią go nieszczerym i uprzedzonym. *W Wodniku:* odznacza się wielką znajomością ludzi, jest stateczny i godny zaufania; przy złych aspektach staje się przebiegłym i niedostępnym. *W Rybach:* lubuje się w spokoju i ciszy, jest oszczędny i nie wymagający; przy złych wpływach staje się poręczym, unika ludzi i wszędzie trzyma się na uboczu.

KONSTELACJE SATURNA W ROKU 1937.

Styczeń	17	g. 3	konjunkcja Saturna z Księżycem
Luty	13	.. 16
Marzec	13	.. 6
..	16	.. 7 ze Słońcem
Kwiecień	9	.. 23 z Księżycem
Maj	7	.. 14
Czerwiec	4	.. 3
Lipiec	1	.. 12
..	28	.. 17
Sierpień	24	.. 21
Wrzesień	21	.. 2
..	25	.. 6	Saturn w opozycji względem Słońca
Paździ.	18	.. 9	konjunkcja Saturna z Księżycem
Lистопад	14	.. 17
Grudzień	12	.. 2

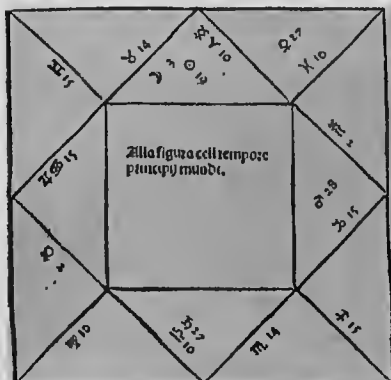
HOROSKOPY Z KONSTELACYJ PLANET W R. 1937.

W b. r. w związku z położeniem Saturna przypadają dla tej planety koniunkcje z Księżycem (zob. tabelę powyżej), oraz koniunkcja ze Słońcem i opozycja względem Słońca. Nowoczesna astrologia stawia dla takich zjawisk następujące horoskopy:

Urodzony w czasie koniunkcji Saturna z Księżycem bywa usposobienia ponurego, popada w silne przygnębienie, uważa się za niezrozumianego, jest niezadowolony i nioafny. Podczas koniunkcji Saturna i Słońca: bywa poważny, odczuwa, lękliwy, nie cieszy się dobrym zdrowiem, znajduje symptomy u starszych, doznaje rozczarowań w związku z pieniędzmi własnym i cudzym. Dla urodzonych podczas opozycji Saturna względem Słońca stawiane są takie same horoskopy jak przy koniunkcji tych ciał, z dodatkiem, że dany osobnik zaznaje licznych nieprzyjemności ze strony swych przełożonych.

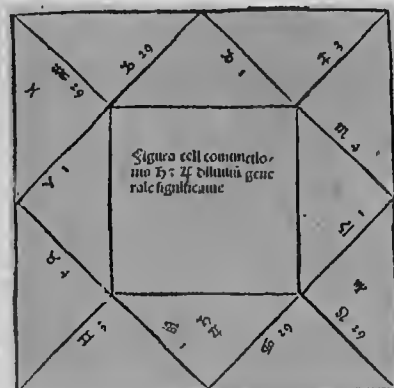
Dla konstelacji lanych planet w b. r., z uwzględnieniem także Urana i Neptunu, podaje dalsze astrologia takie horoskopy:

Koniunkcja Słońce-Merkury (du. 14 I, 25 III, 8 VII i 29 X): jeżeli odległość między planetami wynosi więcej niż 50°, urodzony w tym czasie odznacza się inteligencją, dobrą pamięcią i zdolnością skupiania się; jeżeli odległość jest mniejsza od 50°, dany osobnik ma zdolność spokojnego przemyślenia, ale wyniki myślenia ujuwają gwałtownie; jeżeli zaś odległość jest mniejsza od 30°, wtedy wpływ Słońca niszczy dodatnie oddziaływania Merkurego. *Opozycja Słońce-Mars* (19 V): człowiek posiada wielkie zdolności życiowe, ale odznacza się namiętnościami silniejszymi od chęci opanowania. *Opozycja Słońce-Jowisz* (15 VII): zdrowie słabo, może być jednak poprawione naturalnym, prostym sposobem życia; jeżeli człowiek dzieli niezrozumie albo nieostrożnie, zawsze napotyka trudności. *Opozycja Słońce-Uran* (4 XI): życie ofituje w bezne zatargi, człowiek napotyka wiele nieprzewidzianych i nieoczekiwanych przeciwności, narażony też bywa na podezpie kusieci i uwodziecieli. *Opozycja Słońce-Neptun* (8 III): człowiek ma usposobienie do mistycyzmu i może rozwinąć w sobie zdolności jasnowidzenia, ale także jest skłonny do występku i oszustw; życie daje mu wielkie rozczarowania. *Koniunkcja Merkury-Neptun* (30 IX): wielka skłonność do mistycyzmu, ludzie stojący wysoko pod względem duchowym mogą przy wytrwałości dojść do prawdziwego mistrzostwa. *Koniunkcja Mars-Jowisz* (29 X): człowiek ujawia żywioł i ruchliwość w pracy, posiada wiele zapału, jest odważny, nie przy tym bywa chcipliwy i zarozumiały.



Osobliwości horoskopowe.

Na lewo jedna z odmian horoskopu dla stworzenia świata, obrazującego rozmieszczenie planet i Zodiaku „na początku świata”; figura wzięta z dzieła kardynała Piotra d’Ailly „Cluicdarium astronomicum conoordine cum theologica et historica veritate”, napisanego w r. 1404, wyd. weneckie z r. 1490. Na prawo horoskop dla polupa, z podobnym układem ciał niebieskich, figura z tegoż dzieła. Autor podziela zapatrywanie astrologów arabskich, żydowskich i chrześcijańskich, że potop został „zapowiedziany” przez koniunkcję Saturna i Jowisza w „mokrym” znaku Raka (zob. na figurze u dołu). Koniunkcja ta miała rzekomo miejsce w r. 3381 (lub 3382) przed nar. Chr.





STWORZENIE NIEBA. ROZDZIAŁ ŚWIATŁA I CIEMNOŚCI.
DZIEŁO NIEZNANEGO MALARZA RZYMSKIEGO Z XIII W. – FRESK W GÓRNYM KOŚCIELE ŚW. FRANCISZKA W ASYŻU.

NA NOWY ROK.



*Roczek młody nadchodzi,
Panowie gospodarze!
Ale co on odmłodzi,
Co nowego pokaże?*

*Rok młody, czasy stare:
Ot tak, co rok nadzieje,
Zrazu krzepkie i jare,
Potem wiatr je rozwieje.*

*Lecz z rokiem jak z dziećciem:
Chcesz, by rosło na pociechę,
Pieścić się z niemowlęciem,
Wnieść kolebkę pod strzechę.*

*A czuwaj tak koło niej,
Jak macierz przy dziecinie,
Niechaj lzy nie wroni,
Niechaj w każdej godzinie*

*Ma pokarm i pieśzczoły.
To urośnie ci zdrowo
I wyda ci plon złoty,
A nie spłynie jałowo.*

*Karm go pracą i trudem,
Pój go potem twej skroni,
Bóg miłościw nad ludem,
Trzyma dary w swej dłoni;*

*Lecz nim sypnie, to czeka
Własnej pracy człowieka.*

J. I. Kraszewski

CZEŚĆ NAUKOWA.

Dr KAZIMIERZ DOBROWOLSKI

Prof. Uniw. Jag.

Zagadnienie kultury.

W języku polskim istnieją dwa wyrazy: *kultura* i *cywilizacja*, którym usiłowano zarówno u nas jak i w innych krajach nadać wielokrotnie odrębne znaczenia. Pierwszy z tych wyrazów, pochodzenia łacińskiego, zyskał sobie prawo obywatelstwa przede wszystkim we Włoszech i w krajach Europy środkowej. Drugi, o etymologii również łacińskiej, powstał we Francji u schyłku XVIII w. i przyjął się także w Anglii oraz w krajach posługujących się językiem angielskim. Nie będziemy na tym insynuować przytaczanie licznych definicji powyższych pojęć. Wspomniemy tylko przykładowo o jednej z ostatnich. Oto świeżo (r. 1934), świetny pisarz angielski Chesterton pod pojęciem kultura rozumie okres działalności społeczeństw, w którym wykazują one wielki rozmach życiowy, zdolność pędu naprzód, gdy cywilizacja, wedle tego myśliciela, oznacza czasy schyłkowe każdej kultury, jej rozkład i powolne konanie.

Znaczenie każdego wyrazu jest sprawą umowną. Toteż dla uniknięcia nieporozumień podkreślamy, że *kulturą* nazywamy *ogół pojęć, działań i wytworów, które są charakterystyczne dla pewnego społeczeństwa*. Obojętne jest przy tym, czy w grę tu wchodzi społeczeństwa pierwotne, przekazujące swój dorobek następnym pokoleniom wyłącznie drogą tradycji ustnej, czy też chodzi tu o narody o wysoko rozwiniętym dorobku piśmienniczym.

Świat pojęć, działań i wytworów, który określamy kulturą, jest olbrzymi. Stąd konieczna jest jasna systematyka, która by ułatwiła nam orientację w tym bogatym splocie zjawisk. Często dzieli się kulturę na *materiałną i duchową*, lub na *materiałną, duchową i społeczną*. Pierwsza ma obejmować dziedzinę techniki i życia gospodarczego, druga przede wszystkim religię, moralność i twórczość artystyczną, trzecia życie społeczne. Ten podział jest jednak *powierzchnowy. Poza wszystkimi bowiem działaniami i wytworami człowieka kryje się treść duchowa, psychiczna*. Działa człowieka, wyrażone w materiale, wynikają również z duchowej jego pracy i stoją mu w usługach najróżnorodniejszych potrzeb społeczeństwa. Pięknie wyrywana encha podhalańska chroni nie tylko przed zimnem, lecz zaspakaja potrzeby artystyczne; pełni również rolę zamyślenia, wyróżniającego grupę górali podtatarskich od sąsiadów, przez co wkracza w dziedzinę społeczną. Nie można też zaliczać narzędzi technicznych jak np. pluga lub maszyny parowej do kultury materialnej, a rzeźby lub pomników malarstwa do kultury duchowej. Jedynie głębiej umotywowany podział kultury musi się opierać nie tyle na kryteriach formalnych, ile na *odmiennych dyspozycjach psychicznych człowieka, na jego różnorodnych potrzebach. Wniknięcie w życie psychiczne człowieka jest też jedyną drogą, która prowadzi do zrozumienia świata kultury*.

Wyróżnić więc należy *kulturę gospodarczą*. Jedną z najistotniejszych treści życia ludzkiego jest walka o dobra ekonomiczne, wynika głównie z instynktu samozachowawczego, z woli posiadania i znaczenia. Walka ta ma na celu przede wszystkim zdobycie środków

do utrzymania bytu. Na stosunek człowieka do dóbr gospodarczych składają się: *zdobywanie ich i produkowanie, ich konsumpcja i wymiana, oraz podział dochodu społecznego*.

W najściślejszym związku z kulturą gospodarczą pozostaje *kultura techniczna*, której główną treścią jest *dążność człowieka do opanowania przyrody przy pomocy narzędzi dla zdobycia potrzebnych mu dóbr ekonomicznych i dla ułatwienia sobie warunków życia*. Technika operuje zawsze narzędziem, przedmiotem materialnym, począwszy od kija i buły krzemiennej w najstarszej epoce kamiennej aż do nowoczesnych zdobyczy, które pozwoliły człowiekowi ujarzmić przestworza i wody i sięgnąć głęboko we wnętrze ziemi w poszukiwaniu za jej naturalnymi skarbami. Rezultatem działań technicznych są *przedmioty*, które podpadają pod zmysły i tworzą nasze *materiałne środowisko kulturalne*. Równie ważny wynik pracy technicznej człowieka stanowią *przeobrażenia w otaczającym nas świecie przyrody*, który ze stanu naturalnego przemienia się w krajobraz kulturalny. *Treścią kultury technicznej są tylko środki opanowania przyrody, metody wytwarzania dóbr ekonomicznych, przedmioty jako takie i ich formy*, te same bowiem przedmioty, traktowane pod kątem widzenia organizowania zespołu producentów, konsumpcji, wymiany i podziału dochodu między członków danego społeczeństwa, należą do kultury gospodarczej.

Zauważanie się z przyrodą dla zdobycia dóbr gospodarczych i dla zabezpieczenia bytu przed niszczycielskimi jej żywiołami, obok głębokich dyspozycji biologicznych: instynktu reprodukcyjnego i towarzyskiego było głównym powodem *łączenia się ludzi w grupy* oparte o wspólność krwi (rodzina,ród, plemię) lub o podstawy terytorialne (np. gmina, państwo). Z biegiem czasu wytwarza się typ związków, opartych o wspólnotę ideologiczną (np. różnorodne stowarzyszenia, sekty, partie). *Kultura społeczna* obejmuje zarówno formy tych związków, jak też ich treść, ich mechanizm. W jej obrębie wchodzi wszystkie czynniki więzi, utrzymujące współzycie między ludźmi, przede wszystkim *prawo*, tj. zbiór norm regulujących wzajemne stosunki ludzkie, opartych o przymus i karę, i *moralność*, tj. zespół podobnych norm, mających swe sankcje przede wszystkim w religii i w opinii publicznej. Do kultury społecznej należą poza tym wszystkie sposoby współżycia między jednostkami, grupami i narodami, dalej procesy wychowawcze, zwyczaje, zabawy i gry, wreszcie te cechy psychiczne jednostki, które są wynikiem kontaktu jej z gromadą. Mówimy tu o kulturze społecznej w *węższym tylko zakresie*, wszystkie bowiem dziedziny kultury mają swą społeczną stronę.

Kultura religijna jest odbłaskiem wieczystej pogoni ludzkiej za szczęściem i również wieczystej tęsknoty za poznaniem istotnego sensu życia. Treścią zasadniczą religii jest ustosunkowanie się człowieka do potęg nadprzyrodzonych w systemach politeistycznych, względnie do Boga w systemach monoteistycznych, wyrażające się pod postacią kultu. Kult stanowi

najistotniejsze znamię religii, bez niego przesłabły ona w systemat filozoficzny. Uzasadnienie religiom dają w kulturach pierwotnych mity, w kulturach wyżej rozwiniętych teologie. Religie mają stronę subiektywną, tkwiącą w wierze, i obiektywną, polegającą na zespole wierzeń i opartych na nich czynności.

Kultura poznawcza czyli naukowa wypływa z woli wyjaśnienia otaczającej nas rzeczywistości i opamiętania jej. Od zarania ludzkości spotykamy realne obserwacje przyrody i próby wytłumaczenia świata przez mity i magię, której istota tkwiła w woli wpływania na życie poprzez praktyki, polegające na wiązaniu dwu odrębnych zjawisk, dwu różnych i niezależnych od siebie łańcuchów przyczynowych w fikcyjne związki, oparte o pozorne podobieństwa. Od najstarszych realnych obserwacji, od wierzeń magicznych i mitów, które tworzyły rodzaj pierwotnej teorii poznania, myśl ludzka wznosi się ku systemom dedukcyjnym, wychodzącym z prawd gotowych, objawionych, systematyzowanych wedle wewnętrznej treści. Z kolei przechodzi do metod indukcyjnych, do racjonalistycznego traktowania badanych zjawisk, opartego na planowych spostrzeżeniach i doświadczeniach, by wreszcie od prawd, uważanych za niewzruszalne, wspiąć się ku teoriom względności.

Odrębną grupę tworzy *kultura artystyczna*, wynikająca przede wszystkim z estetycznych dyspozycji człowieka. Zaliczamy do niej zarówno sztuki plastyczne: rzeźbę, malarstwo, grafikę, sztukę stosowaną, jak muzykę, literaturę piękną, sztukę dramatyczną i taniec.

W uzdolnieniach artystycznych tkwią zarówno pierwiastki uczuciowe jak intelektualne. Uczucie występuje najpotężniej i najżywiej w muzyce. Ale i muzyka nie jest wolna od elementów rozumowych, które silnie zaznaczają się w innych dziedzinach sztuki, zwłaszcza w literaturze pięknej. Jakkolwiek wzruszenia artystyczne stanowią niezbędny warunek powstania dzieła sztuki, nie są one wyłącznym bodźcem, który podnieca człowieka do tworzenia. W kulturach wcześniejszych motorem, wywołującym działalność artystyczną, są w dużym stopniu potrzeby utylitarne, związane z wierzeniami magicznymi i z religią. Tak np. w współczesnych kulturach prymitywnych wiele ornamentów i przedstawień zwierząt powstaje w ścisłej łączności z magicznymi praktykami. Jaka zaś potęga, zapładniającą natłuszczenie artysty, są wierzenia religijne, świadczy sztuka starożytnego Egiptu, Indyj i Europy średniowiecznej. W miarę rozwoju kultury bodźce twórczości artystycznej ulegają wzbogaceniu. Ieżdzieli sztuki dojrzało w ostatnich stuleciach pod wpływem idei społeczno-politycznych, pod wpływem marzeń o przebudowie życia, wykwitłych z buntu przeciw istniejącej rzeczywistości. Wspomnijmy dla przykładu o *dramatach Ibsena*, o *poezji Mickiewicza*, o *dzieliach malarstwa Muczewskiego*, przesiąkniętych tęsknotą za wyzwoleniem Polski z niewoli. Wszystkie wielkie cierpienia, wzloty, porywy i marzenia ludzkości znajdują swój wyraz w dziełach sztuki.



Aleksander Brückner.

Ur. 1836, emeryt, prof. Univ. berlińskiego, autor fundamentalnego dzieła „Dzieje kultury polskiej” i mnóstwa cennych prac z dziedziny kultury.

Na osobną uwagę zasługuje *język*. Stanowi on system dźwięków, uzgodnionych przez współżycie ludzi ze sobą i tradycję społeczną. Dźwięki te oddają wiernie stan kultury pewnego społeczeństwa we wszystkich jej dziedzinach w określonej epoce historycznej. Życie psychiczne człowieka tworzy jedność dynamiczną, której wyrazem jest między innymi język. Nie stoi on tylko na usługach rozumu, będąc odbiciem wszystkich potrzeb człowieka i wszystkich przejawów jego życia psychicznego. Przenosząc myśl mową, działamy, pragniemy osiągnąć wyniki, zamierzone na podstawie czynności rozumowych, uczuciowych i popędowych. Jako dzieło życia społecznego jest język środ-

ktem porozumienia między ludźmi, narzędziem wyrażania naszych stanów emocjonalnych, instrumentem działania, zespołem dźwięków, za pomocą którego utrwalamy poglądy na życie, poznajemy rzeczywistość i przekazujemy je następnym generacjom.

Dorobek kulturalny rośnie z biegiem stuleci. Jak żagiew bez przerwy płonącą przekazują pokolenia odchodzące zdobywcę cywilizacyjną, otrzymującą od przodków i swoją własną generacją, które wstępują w życie. Dziedzictwo kulturalne, podawane ustawicznie naprzód przez niezliczone szeregi pokoleń, bogacić lub ubożać, ulegać przemianom. *Trwałymi w zasadzie pozostają tylko główne dyspozycje człowieka*, jak np. popęd do reprodukcji, jak instynkt samozachowawczy, jak dążenie do łączenia się w grupy spo-

łeczne, instynkt znaczenia i posłuchu, pęd do poznania i skłonności mistyczne. One to tworzą zasadniczą podstawę, z której wypływa nawarstwienie kulturalne, ulegające przeobrażeniom. *Różnice między kulturami poszczególnych społeczeństw wynikają przede wszystkim z dziedzicznych odrębności biologicznych i z niejednorodności środowiska geograficznego*, a w dalszej dopiero konsekwencji z odmiennego dziedzictwa kulturalnego.

Systematyka, którą przedstawiliśmy powyżej, nie jest wiernym odbiciem rzeczywistości. Ma ona na celu jedynie lepsze zrozumienie twórczości człowieka. W gruncie bowiem rzeczy *nie istnieje żadna z powyższych dziedzin kultury w postaci czystej*, w pełnym oderwaniu od innych działów, *wszystkie zaś te dziedziny tworzą zwartą jedność*. Jedność ta jest odbiciem przede wszystkim jedności duchowej człowieka. Wszystkie bowiem nasze działania, wyniki z naszych zdolności, naszych uczuć i popędów, stanowią, jak wspomnieliśmy, nierozrwalną, *dynamiczną całość*, przy czym instynkty i emocje są niewątpliwie głównym motorem naszego działania. W każdej niemal naszej czynności rozumowej tkwią pierwiastki uczuciowe, czy popędowe, których nie można odłączyć od intelektualnej podstawy.

Jedność kultury wynika poza tym ze ścisłej *współzależności wszystkich działań człowieka*. Na kulturze naukowej opiera się dorobek techniczny ludzkości. Od stopnia rozwoju technicznego zależy nasza możliwość opanowania przyrody. Dzięki postępowi technicznemu powstają

osady na odwiecznych mokradłach, na piaskach, na ziemiach, które dla pryncjów przedstawiały tereny wrogie, nie dające się opanować. Ze zdobywcy naukowych rodzi się też niejednokrotnie zaczął dalekosieżnych przeobrażeń i wstrząsów społecznych, ekonomicznych, religijnych, moralnych i artystycznych. Tak wystąpienie Kopernika († 1543), Fruniszka Bacona, propagatora metody obserwacyjnej w nauce († 1639), Galileusza († 1642) i innych przygotowały drogę do głębszego poznania przyrody, które było warunkiem szerszego użytkowania nanki w technice. W promieniach światła, niesionego przez dzieła tych badaczy, zrodziły się w XVIII w. wielkie odkrycia twórców nowoczesnej mechaniki Lagrange'a i Laplace'a, założycieli hydrostatyki i dynamiki Poissona i Gauss'a, ojców dzisiejszej fizyki Lavoisier'a, Galwaniego i Volty, twórców chemii Black'a i Lavoisier'a. Przełom XVIII i XIX w. stanowi okres niezmiernie bujnego żniwa, kiedy zebrano owoce dniehowej pracy bohaterów nauki, działających w poprzednich stuleciach. Wiek XIX staje się stuleciem maszyn i potęgi żywiołów przyrody, kierowanych przez człowieka i wykorzystanych dla jego potrzeb. Wynalazki techniczne, oparte na naukach przyrodniczych, zrewoltowały stosunki gospodarcze i społeczne. Na miejsce drobnych warsztatów powstały olbrzymie zakłady fabryczne. W następstwie przewrotu produkcyjnego dojrzał nowoczesny kapitalizm i doszedł do niezwykłego rozwoju. Powstała nowa klasa robotnicza, która z biegiem lat zdobyła wybitne miejsce w życiu politycznym narodów. Walki społeczne, powikłania między narodowe, wywołane przede wszystkim rywalizacją ekonomiczną, zmiana stopy życiowej, wszystko to wypaliło też głębokie piętno na życiu moralnym jednostek i mas.

Niezakończony proces tych wstrząsów przeżywamy dzisiaj. Nigdy może w dziejach świata nie miały one takiego nasilenia, nie rozszerzały się z taką szybkością i nie wykazywały takiego zasięgu geograficznego, jak właśnie w dobie współczesnej. W pochodzie swym bowiem rozlały się po całym globie ziemskim. W niektórych zaś krajach objawiają się jak nawałnice, które zdają się nieść zagładę kulturze.

To właśnie ostre nasilenie wstrząsów, jakich doznaje obecna kultura, ukazuje nam jeszcze wyraźniej jej *dynamiczną żywotność*. Jakże silnie uderza nas we współczesnym życiu *ogromny wpływ warunków ekonomicznych na zróżniczkowanie poglądu na świat, na przemianę pojęciową i ustrojową w dziedzinie społeczno-moralnej!* Walka hedonistycznego światopoglądu i doktryny materializmu dziejowego z religiami dogmatycznymi, ścieranie się liberalizmu ekonomicznego, politycznego i filozoficznego z teoriami faszystowskimi i socjalistycznymi pozostaje w widocznym związku z przemianami warunków produkcyjnych i handlowych. Tak samo wzrost przestępczości, rozluźnienie stosunków rodzinnych, bezwzględność w walce o byt, zbrutalizowanie obyczajów, łączą się w niełatwą mierzę z pogorszeniem sytuacji ekonomicznej. *Nawrót do ideologii ple-*

miennej, tak znamiennej dla epoki współczesnej, splata się też niewątpliwie z obecnymi przeobrażeniami gospodarczymi. Czyż podniesienie bowiem dualizmu etycznego na wyżyny normy moralnej, czyż głoszenie hasel niszczących obcych, a stosowania zasad miłości i pomocy tylko w odniesieniu do własnej grupy, nie wiąże się z zuostrzeniem położenia gospodarczego wielu narodów? Albo rzucanie nakazu życia dalekiego od wygod, lub odwrót od racjonalizmu, połączony z kultem siły, apoteozą walki i idealizacją plemiennych dzieł narodu!

Podobnie jaskrawo występują w chwili bieżącej związki między zdobyciami technicznymi a innymi polami kultury. Rosnące jak lawina



Ludwik Krzywicki.

Ur. 1859, prof. Uniw. warsz., antropolog i statystyk, zasłużony budziez kultury społecznej i gospodarczej.

wynalazki zmieniają warunki produkcyjne, rewolucja ceny, zmniejszają lub zwiększają liczbę ludzi, pracujących w pewnej gałęzi przemysłu. Odkrycie sztucznego indyga i sztucznych zapachów ze smoly, skurczyło plantacje roślin, z których wytwarzano naturalne barwki i zapachy. W następstwie wyrósł fakt społeczno-gospodarczy: przetrzucenie części ludzi, pracujących na plantacjach, do innych zawodów. Mniej dostrzegalne, choć nader ważne są wpływy odkryć technicznych na obyczajowość i pogląd na świat. Ośrodkami postępu technicznego są miasta. Tu wynalazki znajdują najszybsze i najpowszechniejsze zastosowanie, wywołując głębokie zmiany w urządzeniach mieszkaniowych, w życiu prywatnym, w odżywianiu, w charakterze rozrywek i widowisk,

w poziomie stopy życiowej, w tempie zajęć, w umysłowości mieszkańców. Tu też wynalazki zastosowane w życiu, rodzą nowe potrzeby i idące za nimi nowe zmiany w systemie życia. W związku z tym pogłębia się w wielu krajach kontrast między kulturą wsi i kulturą miasta. U ludności rolniczej budzi się silniejsze poczucie niższości i niechęć do pracy na ziemi, przesycionej znojem przodków. Krójem, w którym zjawisko to występuje w sposób klasyczny, jest Francja. Pod naporem wizji życia miejskiego, które w oczach chłopów francuskich przedstawia się jako przyjemniejsze i wygodniejsze, tysiące farmerów rzucają rentowne luty, by osiąść w miastach jako funkcjonariusze w obcych warsztatach pracy. Pustoszeją wsie, krajobraz kulturalny wraca do naturalnego stanu, zmienia się struktura demograficzna kraju, społeczeństwo traci pionierską zdolność walki, starzeje się biologicznie i psychicznie.

Równie doniosłe są następstwa *przeurotów technicznych dla kultury rodzimej poszczególnych narodów*. Przez radio, kino i inne nowoczesne środki przenoszenia myśli, płyną szerokimi strugami idee polityczne, społeczne, religijne z kraju do kraju, wywołując *znicelowanie wielu odrębności kulturalnych*. Wyjławia się i ubożeje kultura rodzima społeczeństw, które wykazują mniejszą odporność na wpływy obce. Oto charakterystyczne przykłady głębokiej współzależności różnych dziedzin kultury, pozornie od siebie oddległych.

Odblaskiem tej współzależności jest też fakt, że *żadne dzieło człowieka nie należy tylko do jednej dziedziny jego twórczości*. Wprost prze-

ciwnie, każda instytucja, każdy wytwór społeczeństwa obok swoich zasadniczych cech, swej głównej roli, która pozwala związać go z pewnym działem kultury, posiada także inne istotne funkcje, dotyczące innych dziedzin działalności człowieka. Przypatrzmy się dla przykładu *instytucji gospodarczej*: targowi. Zadaniem targu są czynności ekonomiczne: wymiana towarów. Obok tej jednak funkcji wiąże się z targiem urządzenia techniczne (place, ogrodzenia, ławy, stragany, myta itd.), dalej zespół norm porządkowych administracyjno-prawnych, wydawanych i egzekwowanych przez odpowiednie władze. Przez gromadzenie ludzi na jednym miejscu pociąga też targ szereg stosunków między ludźmi, regulowanych normami zwyczajowymi (np. zawieranie umów), wytwarzają się również łącznie z targiem pewne obyczaje (widowiska, zabawy) i, co ważniejsze, pewne specyficzne rysy psychiczne, występujące u jednostki na tle życia targowego. Targ wywołuje też konsekwencje demograficzne. Wszak koło miejsca targowego tworzą się stałe skupienia ludności, związanej gospodarczo i administracyjnie z periodyczną wymianą towarów. Zabiegi magiczne i wierzenia religijne, tak silnie splecione z czynnościami ekonomicznymi a ludów pierwotnych, wiążą się z targiem także w kulturach wyżej rozwiniętych. Znać jest w Europie średniowiecznej oddawanie miejsc targowych pod opiekę świętych patronów i łączenie dni targowych z dniami świątecznymi, co w Polsce spotykamy ideraz jeszcze w pierwszej połowie minionego stulecia. Ktokolwiek zaś wnikiwie głębiej w życie targowe naszych małych osad, napotkamy na sporo praktyk magicznych i wróżb, które są żywotne wśród kupców, mają zaś na celu zabezpieczenie dobrego zbytu towarów, uchylenie niepowodzeń i przewidywanie przyszłości. Z targiem łączy się też powstanie specjalnego słownictwa. Targ wreszcie, odgrywa nie małą rolę w przenoszeniu różnorodnych wartości kulturalnych.

To samo bogactwo związków z różnymi nośnikami kultury dostrzegamy w *instytucji społecznej*: rodzinie. Badacz musi wnikać nie tylko w podstawy prawne, religijne, moralne tej komórki społecznej, lecz wykryć zmienne jej funkcje wychowawcze, ekonomiczne, jej rolę w powstawaniu odrębności językowych, wreszcie wykryć wierzenia magiczne z nią związane.

Gdy z kolei uwagę naszą przenieśmy na *przedmioty materialne*, odczytamy podobne zjawisko. Stół, przedmiot tak dobrze nam znany, należy nie tylko do kultury technicznej.

Umiejętność techniczna, związana z powstaniem stołu, opiera się dzisiaj na teoretycznych danych naukowych (obserwacyjnych i matematycznych). Jako obiekt produkcji skupia stół mniejsze lub większe grupy ludzi, zorganizowane dla celów wytwórczych. Jest z kolei przedmiotem handlu. Funkcje stołu, obok innych użytkowych, wkraczają w dziedzinę społeczną. Dookoła stołu łączy się bowiem rodzina i różne grupy ludzi dla wspólnego posiłku

czy innych celów. Pod technieniem dyspozycji artystycznych przemienić można stół w dzieło sztuki, zdobne w ornamenty i płaskorzeźby. Nawet wierzenia magiczne i zwyczaje religijne wiążą się ze stołem. W dawnej wsi polskiej otaczano stół szczególnym poszanowaniem. W oczach włościan posiadał on mistyczne właściwości. Zniewaga stołu mogła pociągnąć reakcję karną z jego strony. Kłóż z nas nie zna też staropolskiego zwyczaju, który ma zabarwienie religijne, polega zaś na kładzeniu siana na stole pod obrusem w wilię Bożego Narodzenia. Do stołu odnosi się również specjalna terminologia, wszytkie jego części posiadają specjalne wyrazy, znane przede wszystkim wytwórcom. Każdy więc wytwór kultury łączy się z szeregiem różnorodnych idei i potrzeb człowieka, świadcząc o jej jedności.

Zewnętrznym wyrazem jedności kultury jest pogląd na świat, który w mniejszym lub silniejszym stopniu wyciska swe ślady na wszystkich polach twórczości ludzkiej. Nie każda epoka posiada zwarty pogląd na świat. W czasach przejściowych, które przeżywamy, jest on szczególnie rozbity. Ale w XIX w. był bardziej jednolity. Dominujący bowiem wpływ miał w tym stuleciu liberalizm ekonomiczny i filozoficzny, złączony z wiarą w zbawczą moc rozumu. Szczególną zwarłość wykazywał pogląd na świat w wiekach średnich. Wszystkie dziedziny twórczości ludzkiej rozwijały się podówczas w blaskach ideologii religijnej. Sztuka, nauka, teoria wychowania nosiły przez szereg stuleci wybitnie kościelny, religijny charakter. Wiele urządzeń gospodarczych i społecznych niewolnych też było od silnych wpływów idei religijnej. Z ruchów społecznych, które podnosiły rewoltę przeciw istnjącemu porządkowi, przeświecają hasła Ewangelii. Można powiedzieć, że cały styl życia średniowiecznego był zabarwiony uczuciami i marzeniami, wykwitłymi z religii. Idea hierarchii, tak znamienita dla architektury gotyckiej i dla owocnej scholastyki, opartej na metodzie dedukcyjnej, była podstawą organizacji kościelnej, znajdowała silny wyraz w średniowiecznym porządku społecznym. Równocześnie przenikała życie społeczeństw chrześcijańskiej Europy idea mistycznej równości wobec Boga, idea miłosierdzia i łączności wszystkich ludów, wyznających zasady Ewangelii. Idee te wypalały również piętno na etyce, sztuce, życiu ekonomicznym i innych polach kultury.

Uwagi niniejsze są oczywiście szkicowe, dalekie od wyczerpania tematu. Wszak tyle kwestyj, nawet tu niekniętych, wiąże się z problemem kultury. Tak np. zagadnienie formy i treści, problem przeobrażeń kultury i zmienności czynników, które wysuwają się na czoło w jej ewolucji, sprawa nawarstwienia różnych elementów chronologicznych w jednej epoce, wreszcie odwieczne pytanie, dlaczego kultury rozkwitają, kosztują w rozwoju i upadają. Wszystkie te zagadnienia, tak doniosłe, wychylają się już poza ramy niniejszego artykułu.



Bronisław Malinowski.

Ur. 1884, prof. Uniw. londyńskiego, znakomity badacz kultur pierwotnych, w czasie badań terenowych na wyspach Tobriundzkich k. wschodniego wybrzeża N. Gwinei.

Dorobek Polski w kulturze powszechnej.

Wspaniała kultura hellenistyczno-rzymska, która pod koniec istnienia imperium rzymskiego obejmowała całe Południe i Zachód Europy, a docierała w jej głąb daleko poza Ren i Dunaj, do Brany Morawskiej, Karpat Wschodnich i Bessurabii, runęła w gruzach. Po okresie największej ruiny w wiekach VII i VIII poczęła się kultura europejska odbudowywać, żywiąc się spuścizną rzymską w przetworzeniu chrześcijańskim, wygrzebując ją ze zwalisk i popiołów. Odrodzenie jej postępowało szybciej tam, gdzie zachowały się jej ślady i gdzie wspierała je jakakolwiek tradycja. Najrychlej zakwitły nowym życiem kraje romańskie, za nimi szły kraje germańskie.

Terytoria, na których osiadły szczepy słowiańskie, zwłaszcza te, na których utworzyło się państwo Piastów, nie posiadały nawet ruin cywilizacji rzymskiej, która tutaj nigdy nie dotarła. Toteż przyjęcie zachodnich form życia społecznego oraz państwowego, obyczajowego i religijnego, które tu nadeszły bardzo późno, w wieku X-ym, wymagało o wiele więcej wysiłku i czasu niż gdzie indziej. Ślad pochodził t. zw. ułod-
szłość cywilizacyjna żywiołu polskiego.

Niemcy po przyjęciu chrześcijaństwa rozwiali się pod wychowawczą opieką swych szepców bratnich, Franków od Zachodu, Longobardów od południa, nie mówiąc już o tym, że tereny nadreńskie i naddunajskie zachowały wiele ze spadku porzymskiego (np. w ustroju gospodarczym), co im ułatwiało wprowadzenie nowego życia. Nawet Ruś Kijowska korzystała z kultury osiedlisk greckich i z pomocy bizantyńskiej, i wprost i za pośrednictwem kleru bułgarskiego, który wnosił i zaszczytał nad Dnieprem urządzenia chrześcijańskie.

Polska nie otrzymała w udziale żadnej tego rodzaju pomocy. Co gorsza, cywilizacja zachodnia docierała do granic Polski przede wszystkim jako produkt jej wrogów, Niemców, którzy za nią żądali najwyższej ceny: shokowania i poddaństwa, oddania się im na łaskę i niełaskę. Los zaś Słowian nadlabbaskich mógł jedynie odstraszać Polaków od przyjmowa-

nia nowej wiary, której towarzyszyła grabież i wytepienie ludności, zatrata własnego obyczaju i jarzmo polityczne.

A jednak Polska nie zamknęła się przed światem idącym od Rzymu. W ogromie wysiłków wewnętrznych, których rozmiarów dziś nie jesteśmy zdolni nawet ocenić, i w niesłychanie zręcznej polityce zewnętrznej zbliżyła się do świata chrześcijańsko-lacińskiego, nie tylko nie tracąc niepodległości, ale jeszcze ją umacniając.

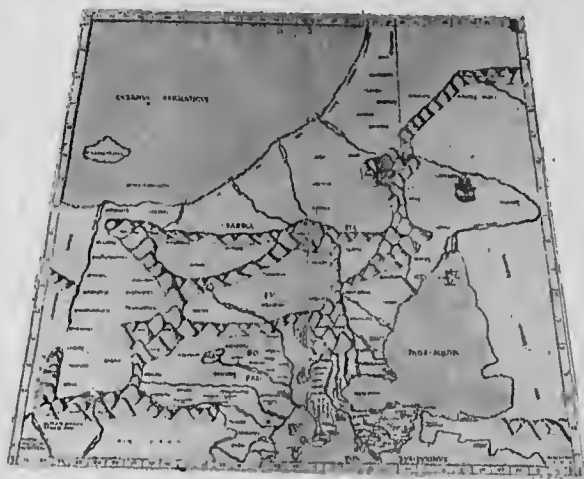
Przejęcie kultury chrześcijańskiej szerokich obszarów Europy środkowo-wschodniej, od Odry po Bug i San, a z czasem jeszcze rozleglejszych i zaszczeplenie im pojęć i urzędów, które się z chrześcijaństwem wiązały, to największy, jakkolwiek zwykle niedoceniany lub nawet przeceniany, wkład Polski w kulturę powszechną.

Zróżdła historyczne nie dają nam jaśniejszego obrazu, jak terytoria między Odrą a Bugiem i Sanem asymilowały się do form życia Południa i Zachodu. Niewątpliwie największa w tym zasługa świadomej akcji dynastii piastowskiej i Kościoła. W w. XIII-ym jest społeczeństwo polskie w całości wciągnięte w orbitę życia zachodnio-chrześcijańskiego, w

wieku XIV-ym okazuje już — w stosunku do Rusi i Litwy — zdolności oddziaływania kulturalnego poza własnymi granicami.

Dwór królewski, organizacja urzędów, rycerstwo, miasta, kler świecki i zakonny, dyplomacja i przymierza, prawo i sądownictwo, szkolnictwo i budownictwo, wszystko to, niezaszczepione sztucznie, ale oparte na naturalnym podłożu w drodze normalnego rozwoju warunków bytu, czyniło z Polski pełnoletniego członka zachodnio-chrześcijańskiej rodziny narodów. Uchrześcijanienie Litwy i założenie uniwersytetu krakowskiego dowodziły, że Polska przestała grać receptywną tylko rolę w tej rodzinie, ale że pragnie dla jej ideałów czynnie i samodzielnie pracować.

Jeśli do Kazimierza W. granice kultury zachodniej sięgały jeszcze niedaleko poza Wisłę, to zasługa następnych dwóch stuleci za Jagiellonów było przesunięcie granic po Dźwinię i po Dniepr.



Mapa Sarmacji Ptolemeusza (z 2-go w. po Chr.), według rzymskiego wydania jego „Geografii” z 1490 r. Nazwy zamieszczone na tej mapie nie ujawniają żadnych zażytków wpływu i oddziaływania na cywilizację rzymską.



Na lewo: Kardynał Stanisław Hozjusz, obok: Jan Łaski. Medzioryty z początku XVII w. (Ze zbiorów Bibl. Jag.)

właśnie obroną tolerancji nawet względem pogan wystąpili Polacy po Grunwaldzie na soborze w Konstancji. Jej rzecznik, profesor krakowski **Paweł Włodkowic** pracownicy szperali po autorach kościelnych, kanonistach i teologach, aby znaleźć poparcie dla polskiego stanowiska. On nie neżył się od tych autorów tolerancji, on był jej przekonany zwolennikiem, tak jak jego ojczyzna w praktyce ją stosowała. Ale szukał u nich argumentów, by według ówczesnych wymagań praktykę polską uzasadnić autorytetami, z którymi się Kościół i świat chrześcijański powinien był liczyć.

Ciągle stosunki sąsiedzkie Polski z różnymi wiarą i wyznaniem i współżycie pokojowe różnych religii w obrębie państwa były żywą szkołą wyrozumiałości i tolerancji. Tak ukształtowany naród wszedł w wiek XVI-ty, wiek reformacji, prześladowań i stosów za wiarę, krwawych wojen religijnych. Te metody wywołały odruchowe potępienie ze strony obywateli większości społeczeństwa polskiego. Najgłębszy myśliciel owej doby, moralista i polityk, **Andrzej Frycz Modrzewski** wystąpił

w swej „Poprawie Rzeczypospolitej” (w części o Kościele) z wywodem, że wiara jest darem bożym i że środkami przymusu zewnętrznego nikomu jej narzucać nie wolno. Król Zygmunt August niejednokrotnie odmawiał użycia władzy państwowej do represji z powodów religijnych. Sejm w r. 1563 zgodnie zniósł jurysdykcję sądów kościelnych w sprawie „herezji”. Jeśli wiadziono spory o wiarę w słowie i piśmie, nie uciekano się do siły fizycznej, do gwałtu dla pogwałcenia inaczey wierzących.

Polska stała się schronieniem, jedynym w Europie, dla prześladowanych gdzie indziej o wiarę. Nie tylko u siebie w domu przestrzegali Polacy tolerancji, ale głosili ją i wśród obcych. Kiedy w Bazylei profesor Castellion potępił spalanie Serweta w Genewie i ściągnął na siebie gniew Kalwina, stanęli przy jego boku studenci Polacy i ofiarowali mu spokojny byt w Polsce, a kiedy pod wpływem ciężkich przeżyć niezony starzec zmarł, urządzili mu uroczysty pogrzeb i swym kosztem wystawili mu pomnik. **Rozgłos tolerancji polskiej** dochodził do najdalszych krajów. Hugonoci frankenscy,



Akt Unii Horodelskiej z dn. 2 X 1413 r., dokument wystawiony przez bojarów litewskich (zdjęcie z oryginału w Muzeum Czartoryskich). W tekście powiedziano m. in., według starego tłumaczenia polskiego: „...i obiecali nam [Polacy] przez otworzenie swe listy jeszcze więcej, i żeby mogli, z największą pilnością dobro, pożytek i pomnożenie stanu naszego i całej wszędy chęć podwyższać i nigdy w alezyczności i potrzebach naszych nas nie opuszczać, ale zawsze przeciwko wszystkim nieprzyjaciółom naszym i zdradzie i najeździe pomocną, radami i łaskami swymi nam pomagać. Tych rzeczy względem chcąc tak wiele dobrodziejstw i zadziwianin oddać i także słuszne wdzięczności pokazać, aby się w nas różność jaka i niowdźwięczność w liściech nie pokazała, ale aby wiara jest chowana, tedy na wspolek wszystkiej wiary i w słowo naszym stałym i wiernym, odłożywszy przez wszystkie chytróść i zdradę, na wiarę i pod przysięgą naszą obowiązanym i nigdy przerzeczonych panów, praisłów, szlachty i obywateli ziem litewskich, dobrą polskiego przetrzeconego opuszczać, ale zawsze im przeciwko wszystkim nieprzyjaciółom ich zdradzie i najeździe rady, pomocy i łaski wiernie dodawać i żądnom zwad wojen, odpowiedzi przez wiadomości i wołość i zwołania i dolażenia rady ich i potonków ich nie zadawać, ani czynić, ani zruszać... nie opuszczać żadnym sposobem...

Prawnym umocnieniem wytworzonego stanu była tzw. *Konfederacja warszawska w 1573 r.*, w której stany zareczyły sobie wzajem *wieczyste przestrzeganie pokoju religijnego* i wspólny odpór przeciw wszystkim czynnikom, którzyby z przyczyn religijnych usiłowały kogośkolwiek prześladować. *Prawo to było unikatem w ówczesnej Europie*. Niemcy czy Francja znały ugody wyznaniowe, ale tam miały one charakter grubo węższy, o wiele mniej zasadniczy od polskiej konfederacji. Były one następstwem wyczerpania po orężnym ścieraniu się dwóch obozów religijnych, smutną koniecznością, którą obie strony z niechęcią przyjmowały, narzuconą przez władzę państwową; dotyczyły też tylko tych dwóch przeciwników, którzy się wzajem pokonać nie zdołali, a nie dopuszczały do korzystania z tolerancji żadnych innych wyznań. Konfederacja warszawska natomiast była aktem dobrowolnej zgody całego narodu, nie wymuszonej ani przez żadną władzę nie narzuconej (powstała właśnie podeszawsz bezkrólewia), a odnosiła się do wszelkich kierunków religijnych. Nie wyłączała naj-

Polska oaza swobody religijnej budziła gorące uznanie samodzielnym umysłom całej Europy, przerażonych powszechnym rozjątrzeniem niemiłosiernie wyznaniowej. Szczególną wdzięczność dla Polski odczuwali oczywiście ci, dla których była ona jedynym w Europie schronieniem. Arianin *Walenty Szmalec*, Niemiec z Gotha, pisał w swym „Napomnieniu do obywateli Korony Polskiej” (1607): „Wierzę temu, że dotąd Pan Bóg na was dziwnie jest łaskaw dla tego najwięcej, że ludzie rozmaitego narodu, wygnani z ojczyzn swoich nie dla żadnej złości, tylko dla samej prawdy i sumienia swego, u was gospodę mieli i mają. Ci wam nieraz to u Pana Boga uprosili, żeby sądy Boże jeszcze na was nie do końca przyszyły. Kiedyście wy ciała swemni dogadzali i we wszelakich zbytkach aż po uszy leżeli, tedy ci wasi przychodniowie i exnles dla prawdy, łzami się karmili, i za zwierchnością i za wszystkim tą Rzeczpospolitą serdecznie się i jawnie i zosobna modlili”. Jeszcze w drągiej połowie XVII-go w. w czasie najazdu szwedzkiego *Jan Amos Komeński*, witając Karola Gustawn, nie mógł zataić niepokojn, iż Szwedzi protestanci mogą być mniej tolerancyjni od katolickiej Polski: „Przyjrzyj się — wołał do Szweda — a to się da zauważyć, że Polska, dzisiaj już twojn, nigdy się nie zbroczyła bratnią krwią chrześcijańską z powodu różnicy w wierze i nie naśladowała w tej mierze cudzej nieroznamięnnej gorliwości, że już od dawnia obywatelom swoim rozróżnionym co do religii przykazała wzajemną tolerancję, umocnioną przez zaprzysiężone umowy. Tego więc przymierza religijnego przestrzegaj najsumiennie, zmusz drągich do przestrzegania, zabroń gwałcenia go”.

Trzecią wielką ideą, do której zwycięskiego pochodu przez dzieje przyczyniła się Polska, była idea narodowości. Gdzie indziej pojęcie narodu zrosło się z pojęciem państwa, zatraciło na długo samoistne znaczenie. W Polsce już w piastowskiej dobie, za podziałów, przebiła się świadomość, że wbrew politycznemu rozdarciu naród polski stanowi całość jednolitą i żywą. Na przełomie wieków średnich i nowych obejmowamo pojęciem narodu wszystkich mieszkających na ziemi polskiej, związanych wspólnor-

[illegible][illegible][illegible][illegible]

¹⁾ Mowa dyplomaty Huberta Langweta, por. Kót, Rzeczpospolita Polska w II. polif. Zachodu, Kraków 1919, str. 30.

się pochodzenia i mowy. Później, za Rzeczypospolitą szlachecką, pojęcie narodu polskiego uległo odmianie: rozciągnięto je teraz na wszystkich wolnych obywateli Korony — *cives poloni*, jak byli niegdyś *cives romani*, z wyrzuceniem gminu, pogrążającego się w niewoli, poza nawias zbiorowości narodowej. Naród polski stał się narodem szlacheckim aż po ostatnie czasy Rzeczypospolitej, kiedy uświadomiono sobie, że państwo nie zdoła się ostać, jeśli nie oprze swego istnienia na całej masie swych mieszkańców. Ustawa Rządowa 3-go Maja mówiła już wyraźnie, że „lud rolniczy najliczniejszą w narodzie stanowi ludność”. Chłopa przyjmowano zatem do zbiorowości narodowej, niestety zapóźno i szereg następnych pokoleń wysłać się musiał nad rzeczywistym odzyskaniem mas ludowych dla narodu.

Powyższe zjawiska w rozwoju idei narodowości w Polsce nie były obce niektórym innym narodom. Natomiast patriotyzm polski uderzał obcych nie tylko dumą, właściwą wolnym obywatelom wolnego państwa, ale i tym, że nie łączył się, jak gdzieś indziej, z przywiązaniem do monarchii, czy dynastii, ani z wiernopoddaneścią. Tu źródło entuzjazmu Rousseau dla Polski. „Własne urządzenia narodowe — pisał — kształtują geniusz, charakter, zamiłowania i obyczaj narodu, wpajają mu tę gorącą miłość ojczyzny, ugruntowaną na przyzwyczajeniach, których nie podobna wykorzystać, sprawiają, że Polak umiera z tęsknoty w cudzych krajach, pośród rozkoszy, których nie miał u siebie”. Uwagi Rousseau o rządzie Polski stały się lekceją patriotyzmu dla wielu narodów — dla niektórych hasłem przebudzenia.

Upadek Rzeczypospolitej wywołał zjawiska nowe, bardzo doniosłe dla procesu krystalizacji tej idei. Pojęcie narodu, wciąż żywego, musiało u nas oderwać się wyraźnie od pojęcia państwa, które uległo zagładzie, idea narodowości polskiej musiała przeciwstawić się idei państwowości zaborczej. By to się stało, musiał naród, ogłuszony ogromem katastrofy, uświadomić sobie najpierw, że żyje, że „jeszcze Polska nie umarła, póki my żyjemy”. Warto przytoczyć, jak w r. 1809 proces ten przedstawia się poecie Ludwikowi Osińskiemu: „Polak nigdy nie umierał. Ziemię utracił, wydarto mu prawa, on, wielkiej prawdy stając się dowodem, wskazał, że naród zawsze jest narodem, gdy mu zostają miecz, serce i sława”. Niebawem strząsnął miecz wypadł z ręki i naród pozostał narodem, bo mu zostało serce, to jest żywe w wielkim zbiorowisku ludzkim poczucie przynależności do całości moralnej, zwanej Polską.

To była prawda istotnie wielka, przez Polskę odkryta na przełomie XVIII i XIX w., od niej promieniująca na inne narody. Przez akt końcowy kongresu wiedeńskiego 1815 roku fakt ten uznany został przez Europę, Polakom we wszystkich zaborach przyrzeczono przedstawicielstwo i instytucje narodowe. Idea narodowości wkraczała tu po raz pierwszy w dziedzinę prawa publicznego, wkraczała przez Polskę, dzięki Polakom. Udział Polski w rozwoju idei narodowości złączył się z udziałem w rozbudzeniu świadomości i dążeń wyzwolńczych u innych narodów ujarzmionych. Taką rolę wyznaczał „Księgom Piętrzymstwa” Lamemais, pisząc: „To jest książka ludzkości całej”. Idea przewodnia naszych wieszczów: droga do odrodzenia Polski przez własne, osobiste odrodzenie się Polaków, dotąd porywa obcych myślicieli, jak filozofa niemieckiego Fr. W. Foerster, piszącego o wpływie tej idei „na powstanie

owego niewidzialnego państwa polskiego, które wyprzedziło państwo polskie widzialne”.

To był wkład doniosły, jaki do dorobku kultury powszechnej wnosiła Polska porażona.

Vous aimez la liberté, vous en êtes dignes; vous l'avez défendue contre un agresseur puissant et vaincu, qui feignait de vous présenter les liens de l'amitié, vous changiez des fers de la servitude. Maintenant, les troubles de votre patrie, vous soupirez après la tranquillité. Je crois fort aisé de l'obtenir; mais la conserver avec la liberté, voilà ce qui me paraît difficile. C'est au sein de cette anarchie qui vous est si douce que se font former ces ames patriotiques qui vous ont garantis du joug. Elles s'endorment dans un repos théorique; l'éveil les a réveillées. Après avoir brisé les fers qu'on leur destinoit, elles sentent le poids de la fatigue. Elles voudraient allier la paix du despotisme aux douceurs de la liberté. J'ai peur qu'elles ne veuillent des choses contradictoires, se raper à la liberté mais paraissent inamovibles; il faut opter.

... ce me semble, l'unique asile où la France ne peut ni l'Autriche ni la Prusse. On veut d'en voir une preuve d'un jamais mémorable. La Pologne est dans les fers de la Russie, mais les Polonois sont restés libres. Grand exemple qui vous montre comment vous pouvez braver la puissance et l'ambition de vos voisins. Vous ne sauriez en pêcher qu'ils ne vous engloutissent, faites au moins qu'ils ne puissent vous digérer. De quelque façon qu'on s'y prenne, avant qu'on ait donné à la Pologne tout ce qui lui manque pour être en état de résister à ses ennemis, elle en fera une fois — accablée la vertu de ses Citoyens, leur zèle patriotique, la forme particulière que les institutions nationales peuvent donner à leurs ames, voilà le seul rempart toujours prêt à la défendre, et qu'aucune armée ne saurait forcer. Je vous fais des embarras qu'un Polonois ne puisse jamais devenir un Russe, je vous raproche que la Russie ne subjuguera pas la Pologne.

Ce sont les institutions nationales, qui forment le génie, le caractère, les goûts, ce sont des mœurs d'un peuple, qui le font être lui et non pas un autre, qui lui inspirent ce dévouement à la patrie, fonde sur des habitudes impossibles à déraciner, qui le font mourir d'ennui chez les autres peuples, au sein des délices dont il se prive dans le sien. Souvenez-vous de ce Spartiate gorgé de voluptés à la Cour du grand Roi, à qui l'on reprochait de regretter la fauce noire. Ah, dit-il au stratège en soupirant; je connois les plaisirs; mais tu ne connois pas les horreurs.

Il n'y a plus au jour d'hui de Français, d'Allemands, d'Espagnols, d'Anglois même, quoiqu'on en dise; il n'y a que des Européens. Tous ont les mêmes goûts, les mêmes passions, les mêmes mœurs, para-

Fragmenty z rękopisu Rousseau „Considérations sur le gouvernement de Pologne et sur sa réformation projetée” (Muz. Czartoryskich rkp. 1892). W tekście (rkp. str. 8) powiedziano (w przekładzie): „...Kochać wolność, jest się jej godni, broniliście jej przeciw maledźczej potęgemu i chylremu, który ułnuję, że wzięte was wezwał przyjaźni, obelgał was łanieuchami ulowoll. Teraz znużeni zamieszkami w ojczyźnie, wzięchcie za spokój. Myśle, że spokój uzysknę bardzo łatwo; ale pokorzył ge z wolności — to mi się trudnym wydaje...”. W drugim ustępie (rkp. str. 9) powiedziano: „...Polska była wprawdzie w okowach rosyjskich, ale Polacy pozostali wolni. Wielki przykład, wskazujący, w jaki sposób możecie wyzwać potęgę i ambicję sąsiadów. Nie możecie przeskoczyć, by was nie polknął — postarajcie się przynajmniej, by was nie mógł strawić. Pomimo wszelkich słrań, aby dać Polsce to wszystko, czego jej brakuje, by mogła oprzeć się wrogom — ułogicie ona sto razy, zanim się to osiągnie. Cnota obywateli, ich gorliwość patriotyczną, im tylko właściwy kształt, jakl przybrały tei duszo pod wpływem narodowych urządzeń — olo jedyno waly, zawsze gotowe do ofrony Polski, a których żądni armia zdobyć nigdy nio zdoła...”. (Tłumaczenie prof. Macieja Starzewskiego, w wydaniu Biblioteki Narodowej.)

Kierunki i prądy filozofii współczesnej.

Wszelkie sprawozdanie ze stanu jakiegś nauki w pewnej epoce jest częścią historii tej epoki. Historia zaś wszelka może dotyczyć tylko przeszłości. Szkic, który w swym tytule głosi, że dotyczy współczesnego stanu jakiegś nauki, nie może też dotrzymać tego, co w swym tytule obiecuje. Nikt wszakże nie jest w stanie ogarnąć tego, co się w zakresie danej nauki współcześnie na całym świecie dzieje, ani nawet tego, co stało się przed rokiem albo dwoma. Tym się tłumaczy, że artykuł, zapowiadający w tytule sprawozdanie z współczesnych kierunków filozoficznych, może być najwyżej historią filozofii z epoki najnowszej. Epoka, którą tu bierzemy pod uwagę, zaczyna się, z grubsza biorąc, od przełomu XIX i XX w.

Filozofia pierwszych lat obecnego stulecia objęła w spadku po ostatnich dziesiątkach XIX wieku wielki respekt przed rozwijającymi się bujnie naukami matematyczno-przyrodniczymi i niechęć do spekulacji metafizycznej. Nie brak wprowadzić i w owych latach śmiałych i głośnych wysiłków do stworzenia metafizycznych poglądów na świat i życie (Bergson we Francji, Bradley w Anglii, E. v. Hartmann w Niemczech), jednakże u większości pisarzy filozoficznych tej epoki przeważa postawa krytyczna względem wszelkiej metafizyki.

Wśród kierunków filozoficznych, stających na przełomie XIX i XX stulecia w opozycji wobec metafizyki, najbardziej wpływowymi były i wpływu tego po dziś dzień nie straciły dwa kierunki: *neokantyzm* i *empirio-krytycyzm*. Neokantysty, których głównymi przedstawicielami byli H. Cohen (1842—1918), założyciel t. zw. szkoły marburskiej i H. Rickert (ur. 1863), drugi obok W. Windelbanda przywódca t. zw. szkoły badeńskiej, nawiązują do nauki Kanta. Kant głosił niemożliwość metafizyki pojętej jako nauka o rzeczach samych w sobie, niezależnych od wszelkiego poznania, tzn. nie będących w swej istocie korelatami jakiegoś poznania, czymś co się w jakimś poznaniu dopiero konstytuuje. Do tego poglądu przyłączają się też neokantysty. Z dążeń metafizycznych do poznania absolutnej rzeczywistości musi filozofia zrezygnować. Jako jej zadanie pozostaje zrozumienie „sensu” przejawów ludzkiej kultury, a w pierwszym rzędzie nauki, prawa i sztuki. Dążąc do zrozumienia „sensu” poszczególnych wytworów kultury, filozofia ma wskazać, na czym polega obowiązująca w obrębie każdego z nich wartość. Prawda, dobro, piękno, oto nazwy wartości właściwych nauce, moralności i sztuce. Wnikając w to, czym są prawda, dobro i piękno, osiągniemy zrozumienie „sensu” nauki, moralności, sztuki.

Poznanie nie staje przed jakąś gotową, niezależną od niego rzeczywistością, z zadaniem odtworzenia jej w myśli. Tak nauczał Kant i pogląd ten podzielają neokantysty. O wartości poznania, o jego prawdziwości nie może więc decydować jego stosunek do niezależnych od niego przedmiotów. Poznanie prawdziwe, obiektywne, to — tak głosi Cohen — poznanie oczyszczone z wszelkich naleciałości indywidualnych, poznanie powszechnie ważne. Indywidualnymi zaś naleciałościami w ludzkim poznaniu są wszystkie przymieszki obrazowe, wszystko co w nim jest czystym wrażeniem.

Obiektywny, dla wszystkich istot myślących ważny charakter mają pierwiastki formalne, pojęciowe. Postęp poznania polega na eliminowaniu tkwiących w nim pierwiastków subiektywnych (tj. indywidualnych) na rzecz obiektywnych (tj. interindywidualnych) pierwiastków myślowych. Dopiero poznanie całkowicie sformułowane pojęciowo będzie poznaniem powszechnie ważnym, obiektywnym, a świat w takim poznaniu ukonstytuowany światem obiektywnym. Lecz ideał ten, ideał całkowitej matematyzacji i logizacji poznania leży w nieskończoności, stanowi cel, ku któremu nauka w swym rozwoju zbliża się tylko asymptotycznie.

Poznanie prawdziwe — tak uczy Rickert — to poznanie przestrzegające powszechnie obowiązujących norm poznawczych, określających, jakim poznaniem być powinno. Rzeczywistość obiektywna, to ta, którą poznajemy w poznaniu kierującym się tymi normami. Normy te są czymś względem rzeczywistości w tym sensie pierwotnym, że nie normy te zostają zdefiniowane jako takie normy, którym posłuszne poznanie jest zgodne z rzeczywistością, lecz na odwrót, rzeczywistość definiuje się jako korelat takiego poznania, które stosuje się do owych norm. Normy te w swym całokształcie tworzą właściwą wartość poznawczą, prawdę. Wartość ta, jako system norm, nie jest czymś istniejącym, ale czymś co obowiązuje (gilt). Ale nie tylko poznanie posiada właściwą swą dziedzinę wartość. Wszelkie poczynania ludzkie w różnych dziedzinach kultury podlegają właściwym każdej z nich normom, które konstytuują właściwą tej dziedzinie wartość. Zadaniem filozofii jest systematyczne przedstawienie tych wszystkich naszemu życiu kulturalnemu nadporządkowanych wartości, jak prawda, moralność, piękno, świętość, szczerść i t. d. Całokształt tych wartości normuje życie człowieka kulturalnego. Jest niedopuszczalną jednostronnością, jeśli się jednej tylko z tych wartości służy. Ideał człowieka, który Rickert głosi, przedstawia humanistyczny ideał człowiekowi pełnego, pracującego w każdej dziedzinie kultury wedle właściwych jej norm.

Obok neokantyzmu, którego zasadnicze myśli właśnie zostały naszkicowane, wroga postawę wobec metafizyki zajął *empirio-krytycyzm*, którego głównymi przedstawicielami byli E. Mach (1838—1916) i R. Avenarius (1843—1896). Kierunek ten staje też w opozycji do wszelkiego idealizmu (w szczególności i względem kantowskiego). Za punkt wyjścia i źródło błędu wszelkiego idealizmu uznaje Avenarius pogląd, traktujący to, co najwyżej realista uważa za prymitywne do obiektywnej rzeczywistości (a więc te rozróżniające się przed naszym wzrokiem barwy, kształty itd.), za coś subiektywnego tylko. Owo rzutowanie spostrzeganego świata do własnego wnętrza osoby poznającej nazywa Avenarius introjekcją. Z niej to rodzi się rozdwójenie przedstawienia rzeczy i tej rzeczy samej. Z rozdwójenia tego — za którym zdaniem Avenariusza, nie nie przemawia — powstaje nieprzezwyciężona trudność, jak wyrwać się z kręgu przedstawień i poznać samą rzeczywistość. Barwne, dźwięczne obrazy, które spostrzegamy, to są właśnie rzeczy obiektywne, a nie tylko ich „zjawiska”, czy też tylko

trości naszych przedstawień. Zadaniem nauki jest poznać te rzeczy, to zaś znaczy: opisać je, nie wykraczając poza to, co jest nam z nich w doświadczeniu dane. Opis ten może dokonywać się w zdaniach jednostkowych, lub też i w zdaniach ogólnych, te jednak muszą być tylko zwięzłym, a więc i ekonomicznym ujęciem sprawozdani jednostkowych. Wszelkie twierdzenie, które nie daje się do takiego opisu sprowadzić, jest bezpodstawne, jest niedopuszczalną, metafizyczną przymieszką, którą z nauki należy eliminować. Empiriokrytycyzm, w którego poglądach występuje wyraźnie hasło Hume'a-wskie-go, a poniekąd i Comte'owskiego pozytywizmu, wywarł silny wpływ na dwa w chwili obecnej bardzo ruchliwe kierunki, na *logistyczny neopozytywizm* i na *angielsko-amerykański neorealizm*. Uczniem Avenarius'a, zbliżonym doń w swych poglądach jest w Polsce m. in. *Wł. Heinrich*, prof. U. J. w Krakowie. Prace jego, należące do dziedziny psychologii, wykazują prócz wpływów Avenarius'a również rysy wspólne z behawioryzmem amerykańskim i z psychologią postaci.

Wroga usposobiony wobec metafizyki neokantyzm i empiriokrytycyzm spotkał się z opozycją ze strony tzw. *realizmu krytycznego*, do którego głównych reprezentantów należał m. i. *O. Külpe* (1862—1915) i inni. Godząc się z kantyzmem w tym, że przedmioty dane nam bezpośrednio w doświadczeniu, są czymś tylko subiektywnym, twierdzą jednak krytyczni realiści, że na drodze wnioskowania przyczynowego z faktów stwierdzonych bezpośrednio dotrzeć można do poznania rzeczy samych w sobie. Z filozofów polskich *M. Wartenberg* (ur. 1868) jest zbliżony w swych poglądach do krytycznego realizmu. Obok cenionych dzieł, poświęconych krytycznej analizie filozofii Kanta, ogłosił Wartenberg pracę p. t. „W obronie metafizyki”.

Obrony metafizyki podejmuje się również *brat neoscholastyczny*. Począł się on silnie rozwinąć od czasów encykliki papieża *Leona XIII* „*Aeterni Patris*” z r. 1879, nawołującej filozofów katolickich do oparcia się na filozofii św. Tomasza z Akwinu jako tego myśliciela, który na drodze racjonalnej usiłuje uzasadnić metafizykę chrześcijańską, w przeciwieństwie do mistycznie zabarwionego angustynizmu.

Neoscholastycyzm staje tedy w opozycji przeciw t. zw. „romantyzmowi chrześcijańskiemu”, który (pod wpływem *Schleiermachera*) przesunął problematykę metafizyczno-religijną do irracjonalnej sfery ducha. Staje na gruncie realizmu, zbliżonego do realizmu krytycznego. Nauka św. Tomasza jest dla neoscholastyki zasadniczym fundamentem. Istnieją jednak wśród neoscholastyków dwa odcienie, z których jeden, zwany *paleotomizmem*, reprezentowany m. i. przez *Garrigou-Lagrange'a* i *J. Maritain'a*, jest nietylko w zasadniczych swych cechach wierny Tomaszowi, lecz stara się od jego nauki jak najmużej odnieść, drugi zaś, odcień *postępowy*, zachowując zasady filozofii Tomasza, stara się w szczegółach nauce jego modernizować w oparciu o wyniki, osiągnięte przez nauki szczegółowe i przez nowoczesne kierunki filozoficzne. Ten drugi, bardziej postę-

powy kierunek neoscholastyki, zwany *neotomizmem*, krzewi się głównie w szkole *liouwskiej*, założonej w Belgii przez kard. Merciera; najwybitniejszymi jego przedstawicielami wśród współczesnych są *A. D. Sertillanges* i *P. Roussetot*. W Polsce działają liczni filozofowie ze szkoły neoscholastycznej. Są nimi profesorowie filozofii na wydziałach teologicznych, przede wszystkim *ks. K. Michalski*, znakomity badacz historii filozofii średniowiecznej, *ks. K. Kowalski*, *ks. J. Stepi*, *ks. A. Pastuska* i inni.

Ze scholastyki wyszedł jeden z tych filozofów, którzy najsilniej wpłynęli na rozwój współczesnej myśli filozoficznej. Był to *F. Brentano* (1838—1917), dominikanin, który jednak w późniejszych latach swego życia złożył habit zakonny i zerwał oficjalnie swój związek z kościołem. Mimo to duch arystotelesowsko-scholastyczny wycisnął trwałe piętno na filozofii Brentany i przez niego głównie przenikają pierwiastki tego ducha do świeckiej filozofii współczesnej. W przeciwieństwie do Kantowskiej teorii poznania Brentano powraca do dawnej koncepcji realistycznej, przyjmując niezależne od wszelkiego poznania i czynników z nim związanych istnienie rzeczywistości. Wraca tym samym do *przedkantowskiej koncepcji prawdy*, jako zgodności myśli z rzeczywistością. Stosunek myśli i rzeczywistości nie polega na ich utożsamieniu (jak



Tadeusz Kotarbiński.

to w duchu Hume'a twierdzili empiriokrytycy). Myśl kieruje się w stronę swego przedmiotu, pozostaje czymś od niego różnym. Ów stosunek kierowania się myśli ku przedmiotowi nazywa Brentano stosunkiem intencjonalnym, przejmując ten termin i całą koncepcję od scholastyków. Nie uważa też Brentano metafizyki za niemożliwą, lecz sądzi, że na podstawie doświadczenia i twierdzeń oczywistych, można dojść do uzasadnionej racjonalnie, teistycznej metafizyki.

Uczniem Brentany był *K. Twardowski* (ur. 1866), honorowy profesor Uniw. lwowskiego, który przez swą działalność naukową, nauczycielską i organizacyjną *wywarł decydujący wpływ na współczesny stan filozofii w Polsce*. Do najważniejszych wyników jego prac naukowych należy pogłębienie Brentanowskiej nauki o stosunku intencjonalnym. Praca ta odegrała *pionierską rolę* i zaważyła wydatnie na ukształtowaniu się filozofii *E. Husserla*, głoszącej dziś *fenomenologię*. Twardowski stał się *założycielem własnej szkoły filozoficznej* (t. zw. *szkoła lwowska*), która kładąc nacisk na konieczność jasnego myślenia, główne swe wysiłki zwróciła w kierunku analizy pojęciowej. Z licznej plejady uczniów Twardowskiego, do której należą też główni przedstawiciele scjentyzmu w Polsce (patrz niżej), najwybitniejszymi kontynuatorami programu wyjaśniania pojęć są *T. Kotarbiński* i *T. Czeżowski*. Kotarbiński (ur. 1886), myśliciel o wielkim wpływie, głosi pogląd metafizyczny, zwany *reizmem*, który zaprzecza m. i. istnieniu wszelkich przedmiotów idealnych, a przyjmuje, że istnieją tylko „rzeczy”, tj. dusze i ciała (podobny pogląd wyznawał też Brentano w późniejszych swych pracach). Skłonny jest też Kotarbiński

do przyjęcia, że tym, co myśli i czuje, jest ciało, że więc dusze (pojęte jako „rzeczy“ myślące) są ciałami. W licznych swych pracach o charakterze publicystycznym występuje Koturbiński jako zwolennik liberalizmu społecznego. Innym wybitnym uczniem Twardowskiego jest Wł. Witwicki, czołowa postać na terenie psychologii w Polsce, znakomity znawca duszy ludzkiej, twórca poglądu zwanego „kreatyzmem“, do którego się zbliża powstał później głosna *psychologia indywidualna* A. Adlera (psychologu austriackiego). Witwicki znany jest nadto jako świetny znawca i znakomity tłumacz dzieł Platona. Ze szkoły Twardowskiego wyszli również i inni wybitni psychologowie polscy, jak St. Blachowski, St. Bałcy, M. Kreutz. Mażna też w tym związku wymienić Wł. Tarkiewicza (nr. 1886), jednego z najwybitniejszych w Polsce znawców historii filozofii, czynnego poza tym na polu etyki i estetyki, który nie był wprawdzie uczniem Twardowskiego, ale dostroił się w pracach do problematyki i jasnego stylu szkoły lwowskiej.

Z licznego grona uczniów Brentany największą rolę odegrał E. Husserl (nr. 1859), twórca kierunku filozoficznego zwanego *fenomenologią*, który do ostatnich czasów należał do najbardziej wpływowych w Niemczech. Zachowując zasadniczą postawę realistyczną swego mistrza i jego pogląd na intencjonalny stosunek myśli do przedmiotu, staje Husserl w opozycji przeciw psychologizmowi w logice, sprzeciwiającemu prawa logiki do psychologizujących praw myślenia. Od tego błędu nie była wolna filozofia Brentany. Prawa logiki dotyczą sądów pojętych jako idealne znieczenia zdań. Owe zaś idealne znieczenia są czymś innym niż myśli, które ludzkie ze zdaniem wiążą. Tak pojęte sądy nie należą do świata psychicznego ani fizycznego, lecz do świata tworów poznawczych, idealnych, do którego należą też i inne łacie twory, np. liczby, a dalej przedmioty ogólne, istoty rzeczy, np. istota barwy w ogóle, istota trójkąta w ogóle itd. Głosząc istnienie idealnej sfery bytu *wskrzesza Husserl tradycję platońskiej nauki o ideałach*.

Najbardziej jednak charakterystycznym dla Husserla jest pogląd na sposób, w jaki owe istoty rzeczy, twory idealne poznajemy. Poznaniem to dokonywanym się wedle Husserla w akcie podobnym do procesu spostrzegania zmysłowego, w procesie tzw. „Wesensschau“, wglądu w istotę rzeczy, w którym przedmiot idealny, owa istota rzeczy, staje się nam smooheena, tak jak przy zwykłym spostrzeganiu (w przeciwieństwie do niemocznego myślenia) obecnym nam się staje spostrzegany przedmiot. Tylko na tej drodze możemy dochodzić — zdaniem Husserla — do poznania apriorycznych, nie będących definicyjnymi łantologiami.

Na owej „Wesensschau“ opiera się wedle Husserla właściwa filozofia, mająca za swe zadanie dociekanie istoty rzeczy. Nazywa ją Husserl fenomenologią. Każda nauka szczegółowa, matematyka, fizyka, niemniej niż psychologia lub teoria sztuki, winny się opierać na *apriorycznym uwyświeleniu istoty rzeczy*, którymi się zajmuje. Na te jednak pytania, czym jest liczba w swej istocie, czym jest istota faktu psychicznego, czym istota dzieła sztuki, odpowiedzi udzielić ma fenomenologia. Istotnie też w tym kierunku potoczyły się prace licznych uczniów Husserla, które niejednokrotnie przyezyniły się do wyjaśnienia pojęć podstawowych, jakimi się pewne szczegółowe nauki zajmowały, stosując często wieloznac-

ności, wprowadzając nieraz subtelne, prawie scholastyczne dystynkcje, przez co szkoła Husserla zdobyła sobie wzięłość, głównie wśród reprezentantów nauk humanistycznych, gdzie taka czystka i podstawa była bardzo potrzebna. Do ważnych prac fenomenologów z tego zakresu należy książka polskiego intern R. Ingardena (nr. 1893), jednego z najwybitniejszych uczniów Husserla, poświęcona fenomenologicznej analizie dzieła literackiego. Książka ta zdobyła sobie dużą sławę nie tylko na ziemiach polskich i wywarła znaczny wpływ na prace z zakresu teorii i krytyki literatury. (Przy tej sposobności wymienić należy innych autorów polskich pracujących wydatnie na polu estetyki; należą do nich M. Sobieski, St. Ossowski, H. Elzeuberg i inni).

Własne badania Husserla zwrócone były głównie ku fenomenologicznej analizie procesu poznawczego. Analizy te doprowadziły Husserla, stojącego pierwotnie, podobnie jak Brentano, na stanowisku realizm, do przejścia na grunt idealizmu, zbliżonego do stanowiska neokantystów.

Silbnie na gruncie realizm stoi większość wybitnych uczniów Husserla, wśród których obok Pfändera i Geigera, najdalej w oryginalnym dorobku postąpili N. Hartmann i M. Scheler (1875—1928). Obaj ci fenomenologowie doszli, stosując metodę fenomenologicznej analizy, do zbudowania systemów metafizycznych. Lecz podczas gdy metafizyka Hartmanna jest właściwie ontologią, wyróżniającą w sferze bytu szereg warstw i badającą ich kategoryjalną strukturę, to metafizyka Schelera wkacza na teren teologii, przy czym fenomenologia jego zbliża się tu do mistycyzmu, a „Wesensschau“ poczyną graniczyć z mistyczną ekstazą. Na szczególną uwagę zasługuje rozbudowana przez obu tych autorów etyka. Istnieje w sferze bytu idealnego only system wartości, które poznajemy przez zniecenia. Uczucia bowiem nie są tylko passywnymi stanami duszy, lecz są aktami intencjonalnymi, w których ujmujemy obiektywne wartości. Na drodze wyczuwania (Erffhlen) wartości możemy dojść — zdaniem Schelera i Hartmanna — do treściowo wypelnionych, a nie tylko, jak głosił Kant, czysto formułnych zasad etycznych.

Ze szkoły Husserla wyszedł, jnkolwiek znacznie się od niej oddalił, M. Heidegger (nr. 1889) twórca nowego kierunku w filozofii *współczesnej*, występującego pod nazwą *filozofii egzystencjalnej*. W filozofii tego myśliciela spotyka się subtelne, nieraz spostrzeżenia psychologiczne zmieszane z karykaturalną skłonnością do hipostaz słownych i do tworzenia neologizmów, które brak jasnego sensu zastępują sugestywnym brzmieniem słów. Powstaje stąd mało zrozumiała enłość, mogąca jednakowoż wywołać mistrzów i mająca pozory głębi. Mówi więc Heidegger o jaźni, że jest ona czystą egzystencją, która nie jest pod względem jakości określona (przypomim tu teologiczne utożsamianie esencji i egzystencji w Bogu), która w nkeie troski (Sorge), przejawiającej się w działaniu, konstytuuje odczuwający ją świat, a w lęku (Angst), w poczuciu swego osamotnienia i md przepaścią niebytu, w lęku przed śmiercią, poznaje swą własną istotę. Mówi o sensie życia człowieka i jego zadaniu, które polega na tym, nhy być sobą w swoich decyzjach, a nie kierować się tym, co „się“ w podobnych wypadkach robi, nie zatracać swej jaźni w społeczeństwie. Człowiek rzecony losiem w strumieniu dziejów, w potężny mni-

historii, nie powinien więc mu się biernie i nieświadomie poddawać, nie powinien też próbować walczyć z duchem czasu, lecz powinien z własnej woli zgodzić się z losem, który mu przypadł w udziale. Zajmuje się dalej Heidegger zagadnieniem śmierci. Nie stara się tutaj, na wzór filozofów starożytnych, uwolnić się na drodze rozumowej perswazji od lęka przed śmiercią; zachować lek przed śmiercią, przed nicością, jest bardziej godne człowieka, ale godząc się z własnym losem należy z własnej woli chcieć nieuchronnego końca własnej egzystencji.

W filozofii Heideggera zbiegają się wpływy Husserla z wpływami duńskiego myśliciela XIX w. *S. Kierkegaarda*, którego pisma znalazły dopiero w okresie powojennym silny oddźwięk, zwłaszcza wśród protestanckich teologów. Jeszcze inny myśliciel ubiegłego wieku wywarł wpływ na filozofię Heideggera; był nim *Fr. Nietzsche*, autor, który również dopiero w ostatnich latach zaczął oddziaływać silniej, niż za swego życia. Kierunek filozoficzny uważający się za spadkobiercę idei Nietzschego nosi nazwę *filozofii życia*, a głównymi jego reprezentantami są filozofowie niemieccy *L. Klages* (ur. 1872) i *A. Bäumler*.

Pierwszy z nich w dziele p. t. „*Der Geist als Widersacher der Seele*” rozwija poglądy Nietzschego na dionizyjski i apollinijski pierwiastek w człowieku i ich walkę ze sobą. Duch (*der Geist*), który stanowi w człowieku rozum, myślący dyskursywnie, rachujący i obserwujący, tworzący nauki przyrodnicze i technikę (odpowiednik pierwiastka apollinijsko-sokratycznego), przytłumia w człowieku duszę (pierwiastek dionizyjski), której funkcją jest biernie przeżywanie płynnej rzeczywistości (przeciwstawienie przypominające intelekt i intuicję Bergsona) i która go przez to zespala z życiem Wszechświata. Duch ten ma wedle Klagesa nieuchronnie doprowadzić do zniszczenia życia. Bäumler znówo nawiązuje do nauki Nietzschego o woli mocy, która wedle niego ma stanowić istotę świata, wznawia pogląd Nietzschego, że człowiek wartości nie znajduje, ale je ustanawia i tworzy. Ideałem człowieka twórczego jest dlań silna indywidualność polityczna, wódz, który swą wolą wyciska piętno własnej osobowości na społeczeństwie, w którym żyje.

W filozofii Schelera, ale przede wszystkim u Heideggera i u tzw. *filozofów życia*, *nowożytnych* *filozofów życia* w Niemczech, widzimy zwrot, jaki się dokonał w problematyce filozoficznej tego kraju, zwrot od zagadnień o charakterze czysto teoretycznym, epistemologicznym i ontologicznym, do kwestii natury życiowej. Filozofia Schelera czy Heideggera, Klagesa czy Bäumlera jest uprawiana w tym celu, by na jej tle dojść do *zrozumienia sensu życia ludzkiego*, wyłknąć mu cele, lub niekiedy nawet wpływać na nie i kształtować je. Ta filozofia życiowa podana zaś jest na podłożu *metnej* oraz *nieodpowiedzialnej metafizyki*, która musi badzić niechęć wśród umysłów wyszkolonych na metodach racjonalnej i odpowiedzialnej pracy naukowej.

W *wyraźnej opozycji* do takiego stylu uprawiania filozofii rozróżnia się *potężny prąd we współczesnej myśli filozoficznej*, który postuluje ścisłą metodę naukową, stara się przenieść na teren badań filozoficznych, czerpie niejednokrotnie myśli kierownicze ze *złoty wieku nauk ścisłych*, czyni podstawy tych nauk i ich metody przedmiotem swego badania. Ze względu na bliski związek, w jakim ten prąd pozostaje z naukami ścisłymi (*sciences*) można go uważać *scjentyzmem* lub *filozofią scjentystyczną*. Nazwa ta nie oznacza jakiegokolwiek kierunku, charakteryzującego się pewnym właściwym dla niego poglądem, wspólnie wyznaczanym przez wszystkich należących do tego kierunku myślicieli. Scjentyzm jest raczej *prądem umysłowym*, do którego zaliczamy autorów ze względu na ogólny styl ich roboty filozoficznej i zasadniczą problematykę, jakkolwiek panuje między nimi niejednokrotnie daleko idąca rozbieżność poglądów. Do najwybitniejszych przedstawicieli tego prądu należą we Francji *H. Poincaré* (1853—1912), *P. Duhem* (1861—1916), *E. Meyerson* (1851—1933), *L. Couturat* (1868—1914), w Anglii *B. Russell* (ur. 1872), *A. N. Whitehead* (ur. 1861), w krajach niemieckich członkowie i zwolennicy tzw. Koła wiedeńskiego z *M. Schlickiem* (1882—1936), *R. Carnapem* (ur. 1891), *H. Reichenbachem* (ur. 1891), *Ph. Frankiem* (ur. 1880)



Ks. Konstanty Michalski.

na czele. Prąd ten posiada również i w Polsce licznych przedstawicieli (*J. Łukasiewicz*, *St. Leśniewski*, *A. Tarski*, *A. Lindenbaum*, *L. Chwistek*, *K. Ajdukiewicz*, *Z. Zawirski* i w. i.).

Poincaré i Duhem położyli wybitne zasługi na polu *analizy metodologicznej struktury nauk matematycznych* oraz *fizycznych*, wykrywając konwencjonalne pierwiastki tkwiące w tych naukach (*konwencjonalizm*), wskazując na skomplikowany charakter t. zw. faktów naukowych itd. Z nazwiskami Russell'a i Whitehead'a związany jest *rozróż* *współczesnej logiki matematycznej* (*logistyki*), jako autorów sztanurowego na tem polu dzieła „*Principia Mathematica*”.

Logika matematyczna stanowi bardzo daleko idące rozszerzenie t. zw. *logiki klasycznej*, ugruntowanej przez *Arystotelesa*. W swej sylogistyce zajmowała się logiką klasyczną związkami pomiędzy zdaniami o pewnych szczególnych formach, stanowiących znikomą część całego bogactwa form logicznych. Logika matematyczna uwzględniła i opracowała wszystkie logiczne formy, jakie występują w nauce, rozszerzając przez to logikę daleko poza ramy, w które ją zamknęła logika klasyczna. Pokazuje się przy tym, że tak rozszerzony aparat pojęć logicznych wystarcza do tego, by przy jego pomocy dojść do zbudowania na drodze ścisłych definicji wszystkich pojęć, jakimi operuje matematyka. Granica pomiędzy logiką i matematyką zaciera się, okazuje się, że logika jest podslawą wystarczającą do tego, by na niej zbudować cały gmach pojęć i twierdzeń matematycznych. *Ugruntowania matematyki na podstawach logicznych* dokonali jako *pierwszy* *G. Frege* (ur. 1848), nieznany niemiecki, którego zasługi na polu logiki, nawet przy uwzględ-

nieniu perspektywy historycznej, przewyższając zasługę Arystotelesa. Obok Fregego wymienić należy w tym związku uczonego włoskiego *G. Peano* (ur. 1858), a wreszcie Anglików *B. Russell'a* i *A. N. Whitehead'a*. Opierając się na wynikach osiągniętych przez tych badaczy, stworzył uczony polski *St. Leśniewski własny system podstaw matematyki, który pod względem ścisłości i precyzji stanowi punkt szczytowy w badaniach z tego zakresu*.

Logika współczesna, w obrębie której wyróżnia się zazwyczaj tzw. rachunek zdań, teorię klas i teorię relacji, urzeczywistnia w obu ostatnich z wymienionych działów znaczącą część tzw. „pierwszej filozofii” Arystotelesa, podając w tym dziale tzw. „najogólniejsze formalne prawa bytu”, co właśnie było zadaniem owej „pierwszej filozofii”.

Należy tu zaznaczyć, że w całej produkcji światowej z zakresu badań należących do tzw. rachunku zdań szczytowe miejsce zajmują prace t. zw. logicznej szkoły warszawskiej, której czołowymi postaciami są *J. Łukasiewicz* (ur. 1878), *St. Leśniewski* (ur. 1886) i *A. Tarski* (ur. 1901). Najefekowniejszym wynikiem pracy tej grupy jest tzw. wielowartościowa logika Łukasiewicza, której stanowisko i rola w teorii logiki jest podobna do roli geometrii nie-euklidesowych na terenie geometrii.

Podczas gdy trzy poprzednio wymienione działy logiki zajmują się najogólniejszymi formalnymi rysami rzeczywistości, czwarty — w chwili obecnej najważniejszy dział — zwany „metanauką”, ma za przedmiot swych badań samą naukę i jej metodologiczną strukturę. Na czele badań z zakresu metanauki stoją w chwili obecnej *D. Hilbert* i jego szkoła *A. Tarski*, *R. Carnap*, *K. Gödel* oraz *L. Chwistek*. Metanauka urzeczywistnia w formie doskonałej znaczącą część tych zadań, jakim poświęcone były dociekania z zakresu metodologii i teorii poznania. Tutaj szczególnie ważną jest praca *A. Tarskiego o pojęciu prawdy*, która to centralne dla filozofii pojęcie opracowuje w sposób nienastępujący pod względem ścisłości najdokładniejszym pracom matematycznym*).

Ważne i ciekawe zastosowanie wyników logiki matematycznej spolykamy w grupie t. zw. neorealistów angielskich, do której zalicza się m. i. *G. E. Moore'a*, *B. Russell'a*, *A. N. Whitehead'a*. Oddalając się coraz bardziej od gruntu bezpośredniego doświadczenia koncepcje fizyki współczesnej z jej atomami, protonami, elektronami, punkto-chwilami itd., mogły stwarzać pozory, że fizyka wkraça na teren metafizyki, t. j. traktuje o jakiejś „rzeczywistości prawdziwej”, ukrytej poza rzekomo złudnym mniwaniem świata zmysłowo dostrzegalnego. Pogląd taki wyznają np. tzw. realisci krytyczni. Otóż neorealiści angielscy, a wśród nich przede wszystkim *Russell* i *Whitehead* starają się wykazać, że pogląd taki jest niesłuszny, że twory fizyczne (elektrony itp.) nie są niczym innym jak logicznymi konstrukcjami, które zbudowane są na fundamencie elementów danych bezpośrednio w doświadczeniu. Znaczyło, że każde zdanie, w którym występują nazwy „elektron”, „kwant”, „atom” itp., stanowi w gruncie rzeczy tylko wygodne skróty dla zdań, w których jest mowa jedynie tylko o przedmiotach bezpośrednio dostrzegalnych. Tym sposobem pozory, jakoby

nauki ściśle wykaczały w swych twierdzeniach poza granice doświadczenia i otwierały drogę dla hipotez o charakterze metafizycznym, miałyby zostać usunięte.

Starania nad usunięciem pozorów, jakoby nauka ściśle mogła się stać odskocznią dla metafizyki, są podyktowane tendencjami pozytywistycznymi, które posiadają liczących zwolenników wśród przedstawicieli ścisłości, jakkolwiek nie brak również wśród nich myślicieli o obliczu wyraźnie antipoztywistycznym (zwłaszcza we Francji). Do zdecydowanych przeciwników wszelkiej metafizyki należą członkowie t. zw. *Kola wiedniskiego*, a kierunek przez nich reprezentowany nazywany jest też *logistycznym neopoztywizmem*. Zgodnie z *Comte'm* głosi ów neopoztywizm, że całość kształtu osiągalnej wiedzy o rzeczywistości wyczerpną nauki szczegółowe bez reszty. Metafizyka i filozofia w ogóle nie ma tu nic do dania. Zagadnienia metafizyczne (np. zagadnienie realizmu i idealizmu i w. i.) nie należą do nauki w ogóle, a wywody metafizyczne, jakkolwiek mogą działać na nieczucie i wyobraźnię i wpływać na emocjonalną postawę człowieka, kształtując t. zw. „pogląd na świat i życie”, są pozbawione rzeczowej treści, są bez sensu.

Dla filozofii naukowej pozostały dwa tylko zadania. Pierwsze, to uczynić samą naukę przedmiotem swego badania, uprawiać teorię nauki (metanaukę), drugie, to *systematyzować całość wiedzy* rozrzuconej w poszczególnych naukach, mówiących nieraz różnymi językami i posługujących się rozmaitymi metodami, doprowadzić do „jedności wiedzy”. *Systematyzowany całość wiedzy będzie stanowił naukowy pogląd na świat*. Sądzą zaś Wiedniscy, że systematyzacji tej będzie można dokonać w duchu tzw. fizykalizmu, tzn. tak, iż zrealizowany będzie postulat, by każde twierdzenie naukowe dało się za pomocą systemu definicji przełożyć na zdanie dotyczące przedmiotów zmysłowo dostrzegalnych. Tylko takie bowiem twierdzenia mogą być intersubiektywnie rozstrzygalne. Fizykalizm domaga się m. i., aby twierdzenia psychologii tak były reformowane, iżby w gruncie rzeczy głosiły coś o cielesnym zachowaniu się człowieka. (W tym punkcie zbliża się fizykalizm Kola wiedniskiego do poglądów głoszonych przez *behawiorystów amerykańskich*, których głównymi przedstawicielami są *J. Watsan* (ur. 1878) i *E. C. Tolman*, uważających, iż przedmiotem badań psychologii może być jedynie tylko cielesne zachowanie się „behaviour” człowieka.)

Główny nacisk kładą jednakże członkowie Kola wiedniskiego i grup im pokrewnych na badania należące do teorii nauki i w tym zakresie położyli oni wielkie zasługi, głównie *Carnap*, *Reichenbach*, *Frauch* i *K. Popper*. Są to jednakże badania zbyt specjalne, by się nimi w tym szkicu zajmować.

Kierunek scjentystyczny w filozofii współczesnej, npatrujący w poznaniu naukowym jedynie wartościową formę poznania, stoi w jaskrawym przeciwieństwie do filozofii *H. Bergsona* (ur. 1859), najsławniejszego z żyjących filozofów francuskich, którego potężny wpływ przekroczył daleko poza ramy samej filozofii. Bergson przeciwstawia poznaniu rozumowemu, którym posługujemy się w nauce i w życiu potocznym, *poznawanie intuicyjne*. Rozum opera-

* Scistymi metodami właściwymi metanauce opracował autor niniejszego artykułu inne również bardzo ważne dla badań epistemologicznych pojęcia, mianowicie pojęcie znaczenia, uzyskując w tym zakresie wyniki olwierające szerokie horyzonty epistemologiczne i na tym podłożu rozwinął pogląd zwany konwencjonalizmem radykalnym, wiążący pewne pierwotności zawarte w poglądach neokantystów z pierwiastkami zawartymi w konwencjonalizmie Poincaré'go. Red.

jacy sztywnymi pojęciami schematyzuje rzeczywistość, zamiast ją wiernie odtwarzać. Owe schematy posiadają wprawdzie wielką wartość dla celów praktycznych, ale nie mają wartości poznawczej. Chcąc poznać rzeczywistość, trzeba się oprzeć na intuicji, na wycieciu się w nią bezpośrednim. Przez intuicję poznajemy własne stany psychiczne, przy których poznawaniu przedmiot poznania ogłębiony tworzą w twarz, bezpośrednio, a nie przez deformujący pryzmat aparatu pojęciowego. Gdy przy pomocy intuicji zwrócimy się do poznania świata, przedstawimy on nam zgoła inny obraz niż ten, który nam daje nauka. Nie przedstawi się nam świat czymś podobnym do wielkiego mechanizmu, lecz raczej jako żywy organizm, przeniknięty pędem życiowym (elanu vital).

Bergson przyznający poznaniu naukowemu jedynie wartość praktyczną jako środka działania, przyczyniającego się do zachowania życia, zbliża się w tym punkcie do pragmatyzmu, reprezentowanego w Ameryce głównie przez W. James'a (1842—1910), J. Dewey'a i F. H. Mead'a, w Anglii przez F. C. S. Schillera (nr. 1864). Naczelną tezę pragmatyzmu formułuje się zazwyczaj w paradoksalnym zdaniu, iż prawdziwość jakiegoś twierdzenia polega na jego użyteczności praktycznej jako przesłanki dla działania. Takie sformułowanie jest przekaskrawieniem istotnych tendencji pragmatystów, którzy meznpełnie jednoznacznie poglądy swoje wyłuszczają. Ostrożniejsza interpretacja pragmatyzmu polegałaby na przypisaniu jego przedstawicielom twierdzenia, że teorie nie są w tym samym sensie prawdziwe jak zdania o faktach, lecz że „prawdziwość” teorii polega na potwierdzeniu się ich przy konfrontacji następstw z nich płynących z faktami. W każdym jednak razie pragmatyzm podkreśla silnie biosocjologiczną rolę poznania.

Omówiany poprzednio pogląd przedstawicieli Koła wiedeńskiego na możliwość fizykalizacji całej nanki, a więc pogląd, że pojęcia nauk biologicznych i humanistycznych dają się sprowadzić do pojęć fizyko-chemicznych, a metafizyki dadzą się przenieść na wszystkie inne nauki, staje w opozycji do kierunków filozoficznych opowiadających się za autonomią biologii i humanistyki. Niesprowadzalność biologii do fizyki stanowi naczelną tezę kierunku filozoficznego zwanego neowitalizmem. Głównymi jego przedstawicielami są w Anglii m. i. Haldane i Broad (witalizm emergentny), w Niemczech Driesch i Becher, we Francji H. Bergson, we Włoszech E. Rignano. Witalistycznymi są też poglądy zawarte w tzw. materializmie dialektycznym Marxa i Engelsa, stanowiącym pogląd na świat dzisiejszego komunizmu. Kierunek ten przyjmuje, że materia występuje w różnorodnych formach nie dających się do siebie nawzajem sprowadzić. To bogactwo form, w jakich istnieje materia obecnie, wytworzyło się w procesie ewolucyjnym. Z materii nieorganicznej rozwinęła się materia ożywiona, z niej z kolei materia nduchowiona, z tej zaś wreszcie materia nspoleczniczona. Prawa rządzące tym rozwojem, wykazującym w punktach przełomowych tzw. skoki dialektyczne,

przy których pojawiają się na materii nowe niesprowadzalne do dawniejszych jakości, są prawami wszelkiego stawiania się wogóle i noszą nazwę *praw dialektycznych*. Według marksistów dialektyka (pojęcie zaczerpnięte przez Marxa od Hegla) winna zastąpić logikę zwyczajną, ta bowiem ma do czynienia z fikcją przedmiotów niezmienniających się, gdy tymczasem dialektyka nstanawia najogólniejsze prawa rządzące procesem zmiany, który jest jedyną rzeczywistością.

Witalizm emergentny i witalizm materialistyczny dialektyczny nie sięgają do fikcyj metafizycznych. Nie można tego powiedzieć o witalizmie Driescha (nr. 1867). W teoriach jego poza wprowadzeniem metodologicznej koncepcji tzw. „przyczynowości całościowej” (Driesch chce przez to zwrócić uwagę na to, że dla podania praw rządzących cząstkowymi procesami w organizmie nie wystarcza odwoływać się do innych cząstkowych procesów rozgrywających się w organizmie, lecz trzeba uwzględnić organizm jako całość, będącą czymś więcej niż „sumą” jej części) występuje jeszcze tajemniczy czynnik substancjalny „entelechia”, niedostępny doświadczeniu, który niejako czuwa nad tym, by procesy rozgrywające się w organizmie przebiegały zgodnie z architektonicznym planem całości.



Władysław Witwicki.

Idea „całości” jako tworu złożonego z części, odgrywa w ogóle doniosłą rolę we współczesnej filozofii. Operuje tym pojęciem z powodzeniem nowy kierunek współczesnej psychologii, występujący pod nazwą psychologii postaci (Gestaltpsychologie). Głównymi reprezentantami tego kierunku są M. Wertheimer (nr. 1880), W. Koehler (nr. 1887), P. Krüger (nr. 1874). Kierunek ten występuje w opozycji przeciwko dawnej psychologii atomistycznej, która sądziła, że zdola opisać przejawy życia psychicznego przez to, że rozłoży je na proste elementy. Analiza taka nie jest jeszcze, zdaniem psychologów postaci, wyczerpującym opisem, gdyż procesy psychiczne są całościami i jako takie posiadają cechy, które bynajmniej nie wynikają stąd, że w ich skład wchodzi takie a takie składniki. Nowy ten kierunek psychologiczny rozpatruje więc życie psychiczne z punktu widzenia syntetycznego, osiągając cenne rezultaty.

Pojęcie całości odgrywa też doniosłą rolę na terenie socjologii, gdzie t. zw. uniwersalizm socjologiczny (główni przedstawiciele: F. Tönnies, O. Spann w Niemczech, Gentile, oficjalny filozof faszyzmu włoskiego) głosi tezę, że społeczeństwa są czymś więcej, niż zbiorowiskami ludzi, są mianowicie samoistnymi całościami o własnym życiu, którymi rządzą prawa nie dające się wywieść z praw rządzących zachowaniem się jednostek ludzkich. Co więcej, proces dziejowy, którego treścią jest rozwój społeczeństwa jako samoistnej całości, przebiega według nienabłaganych praw, których rygorowi człowiek przeciwstawić się nie może (konieczność dziejowa). Ponieważ nurt dziejowy przepływa przez jednostki ludzkie, porywa je nieuchronnie z sobą, kształtując je miono a nawet wbrew ich woli na swoją modłę. Nie jednostki tworzą historię, ale historia nrabia jednostki.

W szczególności też panujące w każdej epoce poglądy teoretyczne, religijne, estetyczne, etyczne są nienechannym następstwem stosunków społecznych, to zaś normowane są przez prawa rządzące przebiegiem pominiętych twórców społecznych. Ten ostatni pogląd, zwany *socjologizmem* ze szczególnym naciskiem głosili filozofowie *francuscy* *Taine*, *Durkheim* i jego szkoła. Z socjologizmem łączy się często *historyzm*, dla którego każda prawda i każda wartość są względne i mają walor tylko w określonych warunkach historycznych.

Z winą w swoiste prawa rządzące przebiegiem dziejów, których substratem mają być ponad indywiduami stojące całości społeczne, wiąże się *pełne poglądy historiozoficzne*, próbujące wskazać, jakie to są owe prawa rozwoju. Największy rozgłos w obecnych czasach posiadał *historiozofia* t. zw. *materializmu dziejowego* *Marxa*. Wedle tej teorii czynnikami decydującymi o rozwoju dziejów są stosunki ekonomiczne, rodzaj i rozdział narzędzi produkcji. Od tego zależy struktura społeczeństwa, jego podział na klasy, polityczna forma rządów, a wreszcie „ideologiczna nadbudowa”. Podział społeczeństwa na klasę posiadającą i pracującą prowadzi do stureia, którego rezultatem jest nowy układ stosunków społecznych. Walka dwu klas, stanowiących tezę i antytezę, której rozstrzygnięcie prowadzi do nowego układu stosunków społecznych, będącego syntezą, jest naczelnym prawem dialektycznym, rządzającym nieubłaganiem pochodem dziejów.

Wielkim ale krótkotrwałym wzięciem cieszyła się przez pewien czas *historiozofia* *O. Spenglera* (1880—1936) wyłożona w dziele p. t. „*Der Untergang des Abendlandes*”. Historia jest wedle niego historią kultur, z których każda jest podobna do żywego organizmu, przechodząc przez okres młodości, dojrzałości i starczego upadku. Kultura, w której obecnie żyjemy, wykazuje znamiona upadku, przejawiającego się w braku wielkich dzieł na polu sztuki, nauki, religii, których miejsce zastąpiły sukcesy na polu organizacji i techniki. Kultura nasza jest już ostatnią w procesie dziejów.

Uniwersalizm socjologiczny, tak modny dziś i *wpływowy w państwach o ustrojach autorytaryzmu*, pozostaje pod wpływem *Hegla*, a częściowo też *W. Dilthey'a* (1833—1911). Działalność tego myśliciela należy przeważnie jeszcze do wieku XIX, jednak dopiero w okresie powojennym został on należycie oceniony i zdobył potężny wpływ. Podobnie jak *sciencyzm* powstał pod wpływem nauk ścisłych, *Bergsonizm* i *witalizm* pod wpływem biologii, tak *filozofia Dilthey'a* i jego następców stoi pod przemożnym wpływem nauk humanistycznych i bywa też nazywana *filozofią humanistyczną* (*Geisteswissenschaftliche Philosophie*). Zaslugą *Dilthey'a* było zwrócenie uwagi na swoistość zadań i metod badań humanistycznych i na niewłaściwość przenoszenia na ich teren metod stosowanych w naukach przyrodniczych. W tym samym duchu działał też *neokantysta Rickert*, podkreślając idiograficzny charakter nauk humanistycznych, zwłaszcza historii, w przeciwieństwie do nomotetycznego charakteru nauk przyrodniczych. Humanistyka interesuje się zdarzeniami konkretnymi, tym, co w nich jest swegoistego (*idios*), gdy tymczasem nauki przyrodnicze dążą do wykrywania ogólnych praw (*nomos*) rządzących zjawiskami. *Dilthey*, godząc się z tym poglądem, zwraca uwagę, że zadaniem nauk humanistycznych nie jest wyjaśnienie zdarzeń historycznych, przez sprowadzanie ich przebiegu do ogólnych praw

nimi rządzących, lecz jest zrozumienie tych zdarzeń, polegające na wewnętrznym wzięciu się w opisywaną epokę. Wzywając się w ducha pewnej epoki, wzywając się w psychikę jakiegoś postaci historycznej, nie może badacz humanista apelować tylko do swego intelektu. Strona emocjonalna musi u historyka współdziałać z intelektem we właściwym zrozumieniu badanego zjawiska dziejowego.

Dilthey podzielał pogląd pozytywistów o nienaukowym charakterze metafizyki. Eliminując metafizykę z dziedziny nauk, nie uważał jej jednak za zbędny składnik kultury. Doceniał on należycie dziejową rolę poglądów na świat i życie, i uważał że filozofia naukowa powinna stać się na rozumieniu opartą uniwersalną historią ducha ludzkiego i jego naczelnymi postawami wobec świata i życia. Żaden światopogląd nie jest wedle *Dilthey'a* dostępnym naukowemu uzasadnieniu, co więcej, żaden z nich nie może być oceniany z punktu widzenia prawdy lub fałszu, lecz każdy z nich staje się w pewnych warunkach koniecznością dziejową (historyzm w odniesieniu do metafizyki). *Dilthey*, który sam był przede wszystkim historykiem filozofii, pracował na jej terenie wedle sformułowanego przez siebie programu i położył na tem polu poważne zasługi.

Nie można też przemilczeć znaczenia *Dilthey'a dla psychologii*. Nauka ta ma wedle niego być podstawową dla filozofii i dla wszystkich nauk humanistycznych. Ale nie ta psychologia, jaką uprawiano w wieku XIX, psychologia rozbijająca życie psychiczne na atomy i przenosząca metody przyrodnicze do swej dziedziny. Potrzebna jest humanistyczna psychologia, psychologia rozumiejąca. Psycholog winien naśladować przeżywać psychikę badaną i mieć sugestywnie przekazywać innym ów wgląd w endze życie. Program psychologii rozumiejącej uzupełnił *nasz Dilthey'a E. Spranger* (nr. 1883), ujmując samą koncepcję humanistycznego rozumienia nieco odmiennie od swego mistrza. Obok *Sprangera* da najwybitniejszych przedstawicieli filozofii humanistycznej należą *E. Troeltsch* (1865—1923), *Th. Litt* (nr. 1880) i *E. Rothacker* (nr. 1888). W Polsce do zwolenników *Dilthey'a* należy *Z. Łempicki*. Zagadnieniami pokrewnymi tym, które roztrząsał *Dilthey*, zajmują się u nas *F. Znaniecki*, szuka tu jednak własnych dróg.

Oto w najgrubszych liniach nakreślony obraz kierunków i prądów nurtujących współczesną myśl filozoficzną. Z obrazu tego widać, jak niezajęcie różnorodna jest problematyka badań filozoficznych. Obok zupełnie od życia oderwanych zagadnień z zakresu logiki, żywo omawiane są sprawy dotyczące sensu życia człowieka, jego stosunku do społeczeństwa, jego stanowiska w świecie. Widzimy też, że zależnie od rodzaju zagadnień, zmienia się też zupełnie sposób ich opracowywania. Obok występujących na terenie logiki prac, wykonywanych z największą ścisłością, występują przy roztrząsaniu nad sensem życia, nad stanowiskiem człowieka w świecie itp. wywody, którym bliżej do sztuki niż do nauki. Z różnych potrzeb duchowych człowieka zagadnienia te wyrastają, nie więc dziwnego, że na różnych drogach dokonywać się musi tych potrzeb zaspokajanie. *Udział Polaków w tych współczesnych dążeniach filozoficznych jest poważny*. Uczniowie polscy zajmują w nich równorzędne stanowisko z wybitnymi pracownikami urodzonymi przodującymi w kulturze Zachodu, a niekiedy (jak np. w dziedzinie logiki) zajmują czołowe miejsce w nauce światowej.

Przemiany w dziedzinie moralności i wychowania.

Wszyscy współcześni teoretycy wychowania pomimo różnych stanowisk, jakie zajmują, i poglądów, jakie głoszą, zgodni są z sobą w krytyce dotychczasowego ustroju szkoły i panujących w niej metod wychowawczych. Wykazują oni, że *dotychczasowe formy ustrojowe szkoły nie odpowiadają już potrzebom życia*, którym szkoła służyć powinna, ani nie czynią zadość tym wymaganiom, jakie narzuca szkole szybki nurt przemian społecznych i kulturalnych. *Pomiędzy szkołą a życiem istnieje przepaść*. Atmosfera szkoły jest sztuczna i konwencjonalna, obca jest ona zarówno dynamicie procesów rozwojowych życia dziecka jak i tendencjom życia współczesnego. Trzymając się mechanicznie starych, dawno przeżytych form, sztywnych i bezużytecznych ram, do których usiłuje nagiąć życie dziecka, nie dostrzega szkoła, iż warunki życia współczesnego uległy gruntownemu przeobrażeniu i że bez całkowitej przebudowy swych podstaw nie będzie ona mogła podolać zadaniom, których spełnienia domagają się od niej coraz naturczywiej nowe prądy i siły społeczne.

Myśl pedagogiczna nie poprzestaje jednak na owej krytyce dzisiejszego ustroju szkolnictwa i nawoływaniu do jego zupełnego zreformowania. Podaje ona również krytycznej analizie różne fałszywe mniemania, które panują dotąd powszechnie i utrudniają dostosowanie organizacji szkolnej do struktury współczesnej cywilizacji. Zwalczając owe błędy i zapory, pedagogika współczesna wyjaśnia zarazem, na czym polega *istota i sens wychowania i wymaga-*

ganiom wychowawczym poddać usiłuje wszelkie dziedziny życia ludzkiego. Świadoma niebezpieczeństw, jakie gotuje dla współczesnego ludzkiego z sobą współczesny technizm, utylizm i relatywizm moralny, szuka ona coraz niecierpliwiej różnych dróg i środków, mogących obronić duszę dziecka przed wewnętrznym rozdarcie i rozpręceniem, buduje *nową szkołę jako wspólnotę pracy i myśli*, szkołę żywą, aktywną i twórczą i przy pomocy odmiennych metod wychowawczych stara się *przyswoić harmonię między szkołą a życiem*.

Przesilenie, jakie świat trapi od lat kilku, i towarzyszący mu niepokój i chaos każą upatrywać *w wychowaniu nowego całkiem pokolenia jedyną ratunek zagrożonej zewsząd kultury zachodniej. Wiara w postawienie wychowania i odrodzenie przy jego pomocy człowieka* staje się dziś tak powszechną, iż wszędzie powstają coraz to inne próby „nowej szkoły“, mające przyczynić się zarazem do upragnionej reorganizacji społecznej. Wieloznaczność pojęcia wychowania i rozbieżność w stawianiu celów wychowawczych ma też niewątpliwie swoje źródło w owym niecierpliwym poszukiwaniu środków zaradczych przeciwko nekającemu ludzkość współczesną ogólnemu zamieszaniu. I dlatego może w żadnej innej epoce tak ściśle związki nie łączyły myśli wychowawczej z przemianami moralno-społecznymi, jak w chwili dzisiejszej, która zatruwiona szybką zmiennością różnych form życia, *w wychowaniu silnych i twórczych osobowości* odnajduje jedyną swoją wiarę i nadzieję.

Przemiany w dziedzinie moralności.

Okres nowożytny odróżnia od świata starożytnego i średniowiecznego *rosnąca coraz bardziej przewaga myślenia naukowego i eksperymentalnego nad myśleniem religijno-magicznym*. Przewagę tę ugruntowało ostatecznie *zyciściwo techniki*, urzeczywistniającej panowanie nad przyrodą. Dzięki eksperymentom i odkryciom naukowym zdobywa aktywność i wynalazczość ludzka nieograniczone możliwości dla swej ekspansji i nieoczekiwane widnokręgi dla swej twórczości i przedsiębiorczości. Postępy techniki, wzrastające z dnia na dzień, podporządkowując siły naturalne zdobywczej woli człowieka, utwierdzają go w przekonaniu, że słuszną jest metoda badań dotychczasowych, że właściwy jest również kierunek działalności ludzkiej. Dążność do zupełnego opanowania przyrody staje się przeto dominującą, a aktywność człowieka skierowną się przede wszystkim ku technicznemu planowaniu, ku technicznej przedsiębiorczości. Gdy w wiekach minionych świat budził podziw, zachwyt i zdumienie, pełen był grozy i tajemniczości, albowiem widziano w nim przejaw Bożej Mocy lub sił nieznanych, dla człowieka współczesnego jest on już tylko świetnie skonstruowaną maszyną, dającą się wyzyskać dla celów i planów ludzkich. Owa metoda myślenia, zbyteczną czyni wiarę w istnienie tego wszystkiego, czego nie można zmierzyć, skonstruować, obliczyć. Jedynie przy pomocy

miary i liczby nyskują zjawiska cechę obiektywności, nabierają znamion pełnej i prawdziwej rzeczywistości. Prawdziwym staje się to tylko, co się sprawdza w działaniu, co jest użyteczne i życiowo przydatne i co ostatecznie w działaniu okazuje się skutecznym. Nauka, teoria naukowa spada do roli narzędzia działania. Rozum utożsamia myśl współczesną z jego operacjami, wytworami, narzędziami. *Pojęcie pracy, działania, czynności uważa ona za podstawową kategorię umysłu*.

Ponieważ postępy techniki, niosące z sobą różne udogodnienia życiowe, uwolniły człowieka od wielu zbytecznych trudów i ndostępniły mu wszelkie przyjemności, *życie doczesne* nabrało dla niego niezwyklej wartości i skupiło na sobie całą jego uwagę i energię. Działalność człowieka, skierowana ku przedmiotom widzialnym i korzyściom materialnym, osiąga wzrost olbrzymi w wieku XIX, prowadząc do niesłychanego rozwoju wytwórczości przemysłowej i środków komunikacji, powstania wielkich miast, wzmoczenia się dobrobytu ogólnego i zacieśnienia stosunków międzyludzkich. Nowe warsztaty pracy ze zastosowaniem maszyn, coraz doskonalsze ulepszenia techniczne, nowe formy organizacyjne życia gospodarczego doprowadziły do zupełnie odmiennego układu stosunków społecznych. *Wysięgi pracy* stał się powszechnym hasłem dnia, a praca nowym żywiołem człowieka, każącym mu li-

czy się coraz bardziej z realnymi warunkami istnienia. Wzrosło jej tempo i natężenie. Ogniskując się w olbrzymich skupieniach, wciągając w nie coraz szersze warstwy ludności, zmusiła ona jednostkę do szukania w ich obrębie oparcia dla siebie i podporządkowania się im, jeśli nie chce stracić całkowicie swego społecznego znaczenia. Wzmocniła się wprawdzie wskutek tego *świadomość przynależności grupowej*, równocześnie jednak wylonił się *antagonizm burżuazji i proletariatu*. Liberalizm ekonomiczny, polegając egoizmem warstw posiadających, nie kępiając działań ludzkich żadnymi względami, zaostrzył przeciwieństwa społeczne i dezorganizuje stosunki wewnętrzne państw poszczególnych. Walka o byt różnych klas społecznych przybiera niejednokrotnie charakter tak niepokojący, iż zaczęło coraz częściej zdawać sobie sprawę z konieczności przebudowy ustroju społecznego. Ruch robotniczy, organizujący się pod sztandarami socjalizmu, tendencje te wzmacnia i potęguje.

Doktryna Marxa, nawołując świat robotniczy do walki o materialne korzyści i obalenie istniejącego porządku społecznego, nie tylko wielce podsyca radykalne dążności społeczne, które krzewią się pod wpływem nagłych powikłań współczesnego życia gospodarczego, a które ponadto podtrzymuje i umacnia wszędzie propaganda bolszewicka, ona przyspiesza *rozpowszechnianie się materializmu życiowego i materialistycznego poglądu na świat*. Dobra ekonomiczne i potrzeby biologiczno-praktyczne zyskują ogromnie na znaczeniu w oczach mas, które już z natury rzeczy skłonne są do przeceniania wartości tychże dóbr i stawiania wyżej pracy fizycznej od pracy umysłowej. Toteż ześrodkowanie uwagi mas ludzkich na cele ekonomiczne i materialne potrzeby życiowe wywołuje *lekceważenie wartości duchowych i dążności kulturalnych* i kryje *niebezpieczeństwo zupełnej demoralizacji i społecznego rozprzężenia*.

U podstawy doktryny socjalistycznej tkwi wprawdzie wiara w naturalną dobroć człowieka, spaczona jakoby tylko przez zły ustrój społeczny, jednakże podsycając nienawiść klas i nświęcanie pracy fizycznej jako jedyne źródła wszelkich wartości zagraża poważnie kulturze moralnej i uniemożliwia spokojne rozwiązywanie trapiących ludzkość społecznych zagadnień i trudności.

Trudności te przybierają na sile zwłaszcza w czasach ostatnich. Wzrost styczności społecznych spowodował bowiem przenikanie się i ścieranie różnych wzorów obyczajowych i ideałów moralnych. Wielce rozmaite środki porozumiewania się ludzi z sobą, takie jak teatr, prasa, kino, radio, obaliły granice i zapory istniejące pomiędzy narodami i państwami i zetknęły jednostkę z obyczajami różnych obcych grup i społeczeństw. Ideały moralne, które w tym czy owym środowisku społecznym nie budziły dotąd żadnych wątpliwości i niechodziły w oczach jego członków za hezwezględnie obowiązujące, wskutek działania wpływów postronnych poczynają tracić swolna swoją wartość i ulegają modyfikacji albo też zostają nawet całkowicie odrzucone. W zwią-

zkn z tym ścieraniem się w dobie obecnej różnych norm obyczajowych szerzy się wszędzie *relatywizm moralny* i słabnie znaczenie powag i autorytetów. Młodzież przeciwstawia się coraz wyraźniej starszemu pokoleniu, a szukając na własną rękę wszelkiego rodzaju doświadczeń, krytycznie odnosi się do ustalonego porządku i kierujących nim prawideł.

Gorączkowość i niepokój we wszystkich dziedzinach życia społecznego potęguje rosnąca z dnia na dzień *zmiennosc i plynność cywilizacji*. Szybkość zmian dokonywujących się dookoła wywołuje *dezorientację* i brak przystosowania do zmienionych warunków życia. Toteż zjawiskom tym towarzyszy *chwiejność*

i rozbieżność poglądów na życie oraz pewne *rozluźnienie się obyczajów*. Jednostka, nlegając naporowi najróżnorodniejszych podmiotów zewnętrznych, przestaje w ogóle kępować się obowiązującymi dotąd normami, a ponieważ równocześnie osłabla sankcja grupy społecznej i nacisk opinii publicznej, przeto *zwołna zanikają dawne formy zachowania się*, a swoboda obyczajowa nie natrafia prawie na żadne przeszkody.

Owe przemiany życia obyczajowego przyspiesza i pogłębia potęgujący we wszystkich krajach *prąd demokratyzacji*, który znosi wszelkie wybitniejsze różnice między grupami i typami społecznymi, będące wytworem dotychczasowego rozwoju społecznego, i ludzi upodabnia i zbliża do siebie. Wynikiem wszystkich tych przemian jest *widoczne obniżenie się ogólnego poziomu kulturalnego*.

Rozróżnieniu obyczajów sprzyja w niemałej również mierze *wzmoczenie się w masach tendencji hedonistycznej*, powszechnej niemal dążności do użycia i zaspokojenia swych instynktów. Wiara w życie, w owo bytowanie wegetatywne, każe uświęcać człowiekowi współczesnemu wszystko co naturalne i nie pozwala odmawiać żadnej daniiny organizmowi i jego wrodzonym popędom. *Dziela Shaw'a*, głośnego pisarza angielskiego, pełne są hymnów na cześć owej siły życiowej, rządzącej światem, rodzącej postęp i wiodącej ludzkość ku nieznanym doskonałości. Tłumienia popędów, jako niebezpiecznego dla zdrowia psychiki, zakazuje także *doktryna psychologiczna Zygmunta Freuda*, profesora wiedeńskiego, najbardziej znana z doktryn w świecie współczesnym. I jest rzeczą znaną, że Freud za najważniejszy z popędów uważa właśnie popęd seksualny, o którym uczy, że niezaspokojony, stłmiony i zepchnięty w podświadomość, nie ginie, ale wywołuje konflikty, które stają się źródłem różnych chorób nerwowych. Nigdzie też wyraźniej nie występuje owa zmiana nastawienia człowieka współczesnego wobec życia i popędów, jak w *dziedzinie erotycznej*. Wzrost wykroczeń obyczajowych, szerzenie się literatury pornograficznej, mnożenie się rozwodów podkopujących zasadę nierozzerwalności małżeństwa, rozprzężenie w życiu rodzinnym, wszystko to są objawy swobody obyczajowej, jaka panuje w społeczeństwach współczesnych.

Obok wybujałego instynktu płciowego pleni się również i owłada ludźmi *popęd do mocy*, który przejawia się przede wszystkim w *wznęcającym się egoizmie indywidualnym* i zbio-



Zygmunt Freud.

rowym; do tego przyczynia się niewątpliwie kult pieniądza, przekonanie (jak się Bertrand Russell wyraża), że miarą pieniężną można mierzyć wszystkie wartości. Przekonanie to sprawia, że ludzie traktują pożądaną przeszkadzającą im w zdobywaniu majątku jako pozbawione znaczenia, a istotę powodzenia upatrują w rozporządzaniu jak największą sumą pieniędzy. Powoduje to *obniżenie skali duchowej życia*, rodzi napięcie, wyczerpanie i zniechęcenie, które czynią człowieka niedolnym do oddania się zadaniom twórczym i nieprzemijającym. Ciągła troska o przyszłość, obawa zsunienia się w hierarchii społecznej, odbiera sen ludziom i zatrzuwa im krótkie chwile wywezasu i wypoczynku w ich gonitwie życiowej.

Sprawy gospodarcze i gospodarcze potrzeby człowieka zdobywają *dominujące znaczenie także w polityce państw i narodów*. Zwiększenie produkcji wszelkimi dostępnymi środkami uważa się nie tylko za rzecz najważniejszą, ale także za nakaz i konieczność chwili, celem uniknięcia się od przywozu zagranicznego i usunięcia bezrobocia, które przybrało formy poważnej klęski społecznej. Pogmatwanie się spraw ekonomicznych i politycznych wskutek *rosnącego nacjonalizmu*, wzmagający się chaos i zamieszanie w stosunkach wewnętrznych społeczeństw i narodów, sprowadziły w konsekwencji *niestłuchane rozszerzenie zakresu działania państwa*, oraz *ugruntowanie jego prerogatyw*. Rozrost funkcji państwowych wywołał z kolei ograniczenie, a nawet zniesienie, jak w państwach totalnych, wolności słowa, swobody ruchu i zrzeszania się jednostek, a nawet *całkowite podporządkowanie dążeń jednostkowych woli i celom państwa*. W związku z tym *ożył militarizm*, podniosła się *fala wzajemnej nieufności pomiędzy państwami* i odnowiły się przegasy ogniska zatargów i rozjądrzeń. Zwiększenie się zakresu działania państwa wpłynęło na *pogorszenie się funkcjonowania maszyn państwowych*, zasada zaś swobodnego uznania, jaką państwo stosuje względem swych obywateli, przyczyniła się do *wzrostu przestępczości*; ludzie bowiem nie chcą uznać ograniczeń swej wolności, których celu nie rozumieją, a ponadto gubią się całkiem w chaosie nakazów i zakazów, ograniczających sferę działań do niedawna jeszcze dozwolonych.

Toteż wśród tego powszechnego zamętu coraz częściej rozlegają się *głosy ostrzeżeń* ze strony filozofów, moralistów, ekonomistów, socjologów, polityków, innczą recepty na usunięcie kryzysu i projekty naprawy ustroju. Jedni nawołują do *przywrócenia tradycyjnych form życia politycznego i gospodarczego*, drudzy pragną *powrotu do prostoty życiowej*, inni domagają się *całkowitej przebudowy społecznej*, jeszcze inni jedyną nadzieję pokładają w *odmiennym zupełnie wychowaniu nowego pokolenia*. Ci ostatni, powołując się na dotychczasowe doświadczenia historyczne ludzkości, świadczące, iż tylko zainteresowanie mas zadaniami twórczymi zdola zapobiec groźnym konfliktom, oraz wskazując na wielkie możliwości, jakie otwierają się przed nową cywilizacją dzięki niezwykłemu postępowi nauk i techniki, asilują już dziś wezwać młodzież do pracy twórczej nad rozbudową kultury i zaprawiać ją do rozwijania solidarności moralnej nowego społeczeństwa. Utrzymują oni nie bez słuszności, iż *w obrazie ciemnym dzisiejszego świata nie brak barw jasnych*, objawów dodatnich współpracy i współdziałania, umożliwiających wyjście z kryzysu. Liczba organizmów międzynarodowych, współpracujących

nad różnymi zadaniami obiektywnymi, nie tylko się nie zmniejsza, ale, przeciwnie, rozprzestrzenia się na coraz inne i obszerniejsze dziedziny życia. Mimo sprzeczności i powikłań, istniejących w współczesnych stosunkach społeczno-gospodarczych, *wzrosło dążenie mas do oświaty i zainteresowanie zagadnieniami kulturalnymi*, wzmocniła się *świadomość solidarności społecznej*, wcale pomyślnie *zmianie uległ również stosunek jednostki do potrzeb zbiorowości*. Dziś już niemal powszechnym jest przekonanie, że *życie jednostki związane jest całkowicie z życiem zbiorowym*, że *wolność człowieka możliwa jest jedynie w obrębie zorganizowanego ładu i porządku społecznego* i że *tylko we współzyciu ludzkim jednostka rozwija się duchowo i zdobywa swój charakter czysto ludzki*. Jakkolwiek niepewność warunków życiowych podtrzymuje dotąd jeszcze w masach ową niewłaściwą postawę wobec wartości kulturalnych, która traktując je wyłącznie jako dobrą użytkową, szuka w nich chwilowego tylko zaspokojenia swych zachcianek, przecież i pod tym względem dostrzegamy już pewne zmiany, a odzwijające się z wielu stron *wolanie o pogłębienie życia i duchowe odrodzenie człowieka* nie spotyka się już z chłodną obojętnością w szerokich kręgach społecznych. Owey do niedawna *stosunek do tradycji narodowej jako zespołu wartości kulturalnych* przemienia się w *czolą troskę o jej pielegnowanie i wzbogacanie* nowymi pierwiastkami. Równocześnie nie trudno dostrzec, iż zaborezy i drapieżny nacjonalizm, lekceważący swoiste treści innych kultur narodowych, *cofa się i ustępuje* ze swych już niezbyt mocno bronionych stanowisk. Może przedwczesnym byłby już dzisiaj pewny siebie optymizm, iż chaos ma się ku końcowi, jednakże fakt, iż *żywe jest już poczucie groźnych niebezpieczeństw*, przybliża reakcję i *zapowiada się zdaje ocenie*.

Stąd to wynikają owe *wielkie zadania, jakie epoka nasza wyznaczyła wychowaniu*. Zadania te są tym ważniejsze i trudniejsze, iż weszliśmy w okres cywilizacji zmiennej, płynnej, dynamicznej. W miarę jak coraz szersze grupy młodzieży zdobywać będą wykształcenie, owa zmienność życia kulturalnego wzrastać będzie jeszcze bardziej, jest ona bowiem wynikiem zwiększającej się wynalazczości i potęgującego się procesu twórczego, który coraz liczniejsze i różnorodniejsze wywołuje zagadnienia. Tempo życia stało się dziś tak szybkie, przemiany, które przeżywamy, tak nieoczekiwane, że jednostka nie jest w stanie podolać zadaniam życiowym, jeśli nie ma w sobie żywej plastyczności, gotowości przystosowania się do zmieniających warunków, jeśli nie umie działać twórczo w każdej sytuacji życiowej. Toteż *zupełne przekształcenie naszych poglądów na wychowanie oraz przebudowa instytucji i metod wychowawczych staje się palącą koniecznością*. Wychowanie nie może być, jak dotąd, samym tylko kształceniem myślowym, nie może być również czysto zewnętrznym zaszczepianiem kultury, musi ono *dążyć do wewnętrznej rozbudowy człowieka i kształtować twórczą żywotność całej jego osobowości*. Dlatego też przyswajanie sobie kultury przez jednostkę nie może się kończyć ze szkołą, ani też nie może ograniczać się do pewnego tylko okresu życia. Jednostka przez całe życie i w każdym przeżyciu musi rozwijać się i kształcić w żywym i twórczym osobowości, umiejacą podolać swym zadaniami i obowiązkom. Rozwój osobowości wymaga świadomego i czynnego zmagania się z zadaniami, jakie jej ustawicznie narzuca życie.

Współczesna myśl wychowawcza posuwa się nawet tak daleko, iż wartość wszelkich w ogóle dziedzin życia ocenia z tego stanowiska, w jakiej mierze wychowują one człowieka, w jakim stopniu kształcą go i rozwijają wewnętrznie. *Systemy społeczne i polityczne, ekonomiczne i techniczne, nie mogą w żadnej mierze usprawiedliwić swego istnienia, o ile demoralizują człowieka i nie służą jego wewnętrznemu rozwojowi.* Praca i sztuka, technika i nauka, wszelkie dzieła rąk i myśli ludzkiej istotny sens swój czerpią z wyzwającego oddziaływania na wolę kształcenia się człowieka. Jeśli ludzkość ma wyjść z obecnego chaosu, który grozi upadkiem całej naszej cywilizacji, *muszą wszelkie formy pracy i warunki życia być poddane wymaganiam wychowawczym* i stać się narzędziem wychowawczym. Trwale odrodzenie kultury będzie się mogło wtedy dopiero dokonać, gdy człowiek przestanie być niewolnikiem rzeczywistości stworzonej przez siebie i, zamiast jej służyć, przebuduje ją zgodnie z wymaganiami duchowymi własnej osobowości. Dlatego współczesna myśl wychowawcza, walcząc z krępującymi warunkami dzisiejszego życia, kładzie nacisk na ich zorganizowanie w kierunku wymagań wychowawczych, celem *wykształcenia twórczych sił jednostek i stworzenia harmonijnej wszechludzkiej cywilizacji.* Ów ruch pedagogiczny, w którym biorą udział najwybit-

niejsi teoretycy myśli wychowawczej Stanów Zjednoczonych i Europy, nie poprzestaje na samej tylko walce o inny ustrój szkoły i inne metody wychowawcze, ale w różnych krągach powołuje on do życia nowe szkoły, które swoją pracą wychowawczą prowadzą po myśli jego haseł i zasad. W ten sposób *wychowanie staje się w chwili dzisiejszej największą nadzieją udręczonej ludzkości.*

W Polsce, leżącej na pograniczu dwóch różnych kultur, będącej wciąż jeszcze najsilniejszym przedmurrzem chrześcijaństwa, *przemiany w dziedzinie obywatelskości nie są, na szczęście, tak poważne i głębokie, jak w społeczeństwach zachodnich.* Przywiązanie mas narodu do wiary chrześcijańskiej z jednej strony, niski ich poziom kulturalny i pewien prymitywizm życiowy z drugiej, chronią społeczeństwo polskie przed różnymi prądami rozkładowymi, jakie kryzys współczesny niesie do nas z Zachodu i które przesześcić pragnie także bolszewizm ze Wschodu. Niemniej bystre oko obserwatora dostrzeże z łatwością i u nas, zwłaszcza w ośrodkach bardziej kulturalnych, wszystkie te rysy i przemiany obywatelskie, jakie wywołuje ogromna zmienność życia współczesnego. To też jak gdzie indziej tak i w Polsce szuka się środków zaradczych w wychowaniu, w należytem zorganizowaniu szkoły, w oparciu jej na zasadach żywej tradycji narodowej.

Przemiany w dziedzinie wychowania.

Starą szkołę XIX w. cechował intelektualizm oraz wrogi stosunek do indywidualności dziecka. Cały jej wysiłek zmierzał do logiczno-formalnego wykształcenia uczniów, do wyrobienia w nich ścisłego myślenia, nie troszczyła się ona natomiast o wszechstronny i harmonijny rozwój osobowości, o równomierne kształcenie ucznia i woli, ani o urobienie charakteru moralnego, wychodząc z założenia, że należyte wykształcenie umysłu oddziałuje korzystnie na całe życie duchowe człowieka. Ponadto dawna szkoła nie uwzględniała wcale indywidualności uczniów, ale wszystkich traktowała szablonowo, według jednej miary, na jedną usiłując ich urobić modłę. Zależało jej bowiem bardziej na tym, aby przygotować swoich wychowanków do lojalnego i posłusznego spełniania obowiązków, aniżeli do samodzielnej i odpowiedzialnej pracy. Toteż pełna ona była nakazów i zakazów oraz sztywnej i chłodnej atmosfery, nie sprzyjającej swobodnej czynności dziecka. Nie więc

nieczność oparcia pracy wychowawczej na naturalnych przeżyciach i czynnych zainteresowaniach wieku dziecięcego, oraz wysuwał postulat przekształcenia szkoły na instytucję żywą, będącą źródłem bezpośrednich doświadczeń życiowych dziecka. Jako kierownik Instytutu Pedagogicznego w uniwersytecie w Chicago (1896—1904) przeprowadzał Dewey swoje doświadczenia w szkole elementarnej przy tymże instytucie, wprowadzając do niej różne zajęcia praktyczne. Dzieci, przystępując do rozwiązywania jakiegos zagadnienia praktycznego, zapoznawały się z rozwojem pewnego działu techniki i w ten sposób przygotowywały się zarazem do czynnego udziału w życiu społecznym. Tak więc np. aby uzyskać różne materiały na ubranie z lnu, wełny i bawełny, musiały one samodzielnie pracować nad wynalezieniem sposobów oddzielania włókien lnu i czyszczenia wełny i bawełny, następnie przystępowały do skonstruowania najbardziej pierwotnych narzędzi do przedzielenia, wreszcie w dalszych swoich różnych eksperymentach dochodziły kolejno do form współczesnej fabrykacji. Wśród tych zajęć dziecko zdobywało wiadomości z najróżnorodniejszych dziedzin wiedzy, ponieważ zaś nie były to wiadomości martwe, wpojone mu mechanicznie i pamięciowo, jak to było w dawnej szkole, ale osiągnięte przez samo dziecko w czynnym doświadczeniu, przeto pozostawały ono jego trwałą na całe życie własnością. Owe zajęcia praktyczne miały jeszcze dla dziecka to szczególne znaczenie, że w nich wyrażało ono różne swoje zainteresowania i popędy i zaprawiało się do współpracy i solidarności. To-



John Dewey.

też niepotrzebne to były kary i zachęty, zbyt sztywne stałyby się jakiegokolwiek środki, mające pobudzić dzieci do zajęć i czynności. Nie brak było wprawdzie i w szkole Dewey'a przedmiotów teoretycznych, jednakże te wiązały się przeważnie z zajęciami praktycznymi. Dzięki temu życie w szkole miało charakter żywy i konkretny, zbliżone było do życia starszego społeczeństwa. Dziecko, wychodząc ze szkoły, rozumiało wartość i sens ludzkiej pracy i mogło bez większych trudności przystosować się do życia społecznego. Między szkołą a życiem już nie było rozdziału. Nauczyciel zaś, biorąc pod uwagę różnice indywidualne dziecka, ćwiczenia swoje dobierał do jego sił i właściwości i nimi regulował swoje wymagania. Tak więc dziecko stawało się ośrodkiem, około którego skupiano i dla którego organizowano wszelkie czynności wychowawcze.

Jak z tego wynika, nutożsamiał Dewey wychowanie z procesem rozwijającego się życia i długiego struktury szkoły ustalał oprócz na bezpośrednich instynktach i czynnościach samego dziecka. Chein on, by szkoła stawiała dziecko w takich warunkach, które by rozwijały jego samodzielność, aktywność i twórczość, dostarczały mu sposobności do czynienia osobistych doświadczeń i przysposabiały zarazem do współżycia i współdziałania. A ponieważ miał to przekonanie, że tylko w pracy i przez pracę staje się człowiek wartościowym członkiem społeczeństwa, przeto ośrodkiem planu nauczania czynił zajęcia praktyczne. Szkoła Dewey'a była zatem szkołą aktywną i twórczą.

Ideę tę wywołały niebawem w szkolnictwie całego świata ogromny ruch reformatorski i przyczyniły się do powstania t. zw. *szkół pracy*. Hasło bowiem uczenia się przez działanie (learning by doing) a nawet wychowania przez pracę i dla pracy, było zgodne z tendencjami nowoczesnego technicyzmu i demokratyzmu, z duchem wolności i swobody, który zwycięsko torował sobie drogę w życiu politycznym i społecznym narodów Ameryki i Europy. Totem oparte na zasadach owego ruchu szkoły aktywne poczęły szybko wszędzie powstawać i zdobywać sobie ogólne uznanie. W miarę atoli jak ów ruch rozrastał się i pogłębiał, zarysowywały się w nim równocześnie różne kierunki, zasady jego alegaly rozmaitym przeobrażeniom i zależnie od potrzeb i wymagań społecznych nowe powstawały punkty widzenia. Wszyscy wprawdzie uznawali zgodnie, że *zadaniem szkoły ma być wychowanie nie biernych i ciastnych, ale samodzielnych i twórczych jednostek*, świadomych swoich zadań życiowych, a pełnej i harmonijnej strukturze duchowej, wszyscy podnosili, że szkoła musi cały swój wysiłek skierować ku rozbudzeniu sił duchowych i zainteresowań dziecka, a to da się uskutecznić jedynie przez „pracę”. Wszyscy też prawie z równym naciskiem domagali się wprowadzenia do szkoły ogólnokształcącej pracy ręcznej, pozwalającej wrodzoną ruchliwość i aktywność dziecka skierować włożysko obiektywne i zorganizować według norm rzeczowych. Pomimo to poważne istniały i istnieją różnice w poglądach na rolę i znaczenie „pracy”. Dla jednych jest ona tylko *zasadą formal-*

na, zasadą ćwiczenia sił duchowych dziecka, rozwijania zainteresowań i urabiania jego samodzielności, dla drugich zaś jest *zasadą materialną*, ma przygotowywać ucznia do zawodu, czynić z niego pożytecznego pracownika społeczności ludzkiej, albo wreszcie ma ona przez wyrobienie jego sprawności technicznej wpręgać go do działalności wytwórczej społeczeństwa, jako karnego i niespołecznego członka.

Kierunek pierwszy, który reprezentował w Niemczech głównie *Hugo Gaudig* (1860—1925), wychodził z założenia, że osobowość jest siłą żywą i twórczą, posiadającą nieczem niezastąpioną wartość, i dlatego żądał od szkoły pielęgnowania tej siły i szanowania jej celem umożliwienia dziecku pełnego i niekrepowanego jej rozwoju. *Zasada samodzielnej i swobodnej duchowej czynności* winna panować w szkole od pierwszego do ostatniego dnia nanki, przenikać wszystkie przedmioty nauczania, ożywiać wszelkie formy pracy, oraz kierować pracą nie tylko poszczególnego ucznia, ale i całej klasy, tworzącej wspólnotę pracy. Zadaniem nauczyciela powinno być jedynie pobudzanie samorządnej czynności ucznia i czuwanie nad techniką jego pracy. On umożliwił uczniowi przyjrzenie się tokowi pracy, zapoznanie go z sensem i celowością obranej techniki, następnie kieruje cierpliwie pracą ucznia i ułatwia mu samocennę pracy. Swobodna i samo-



Hugo Gaudig.

dziecka zupełnie praca po euklowitwym oparowaniu techniki kończy proces wychowawczy szkoły. Wszystkie zaś metody tak pojętej pracy służyć mają jednemu podstawowemu celowi: *personalizacji całego życia ucznia*.

Kierunek drugi, spopularyzowany przez *Jerzego Kerschensteina* (1854—1932), najwybitniejszego pedagoga niemieckiego, pragnął znowu *uduchowić pracę zawodową*, uszlachetnić ją i uczynić powołaniem człowieka, słowem *pogodzić ją z wewnętrznym życiem osobowości*. Idealem jego było państwo kultury i prawa, oparte na uszlachetnionej społeczności użytecznych obywateli, znających swój zawód i posiadających wolę i siły do jego wykonywania. Wykazywał on, iż dzieci mają naturalny popęd do pracy i tworzenia i że w całym rozwoju dziecka przeważają zainteresowania zajęciami ręcznymi; ponadto, że praca jedynie wytwarza więzy społeczne i jest źródłem licznych cnót obywatelskich, wreszcie, że państwu potrzeba przede wszystkim wytwórców dóbr materialnych. Dlatego domagał się, aby wykształcenie zawodowe, rękodzielnicze, poprzedzało ogólne. Każda szkoła powinna zatem posiadać osobne miejsca dla wykonywania pracy ręcznej: warsztaty, ogrody, kuchnie, laboratoria i szwalnie, aby w nich w sposób systematyczny rozwijać zamilowanie do pracy ręcznej i zaprawiać wychowanie do coraz bardziej starannego, precyzyjnego i sumiennego wykonywania swych czynności. W duchu zespołu pracy powinno być również zorganizowane całe życie szkolne. W tak pojętej szkole praca panować powinna *zasada wysiłku i zasada rzeczowości*. Według tych zasad dokonał Kerschensteiner reformy szkolnictwa monarchijskiego i jego szkół dokształcających. Reforma ta wywołała przewrót w dziedzinie oświaty powszechnej w Niemczech.

Kierunek trzeci szkoły pracy czyni szkołę *narzędziem przebudowy społecznej*. Idzie on dalej aniżeli kierunek drugi i pojmuje pracę wyłącznie w znaczeniu wytwórczej działalności gospodarczej. Taką szkołą właśnie jest *szkoła produkcyjna* według recepty Blońskiego, pedagoga rosyjskiego. Ponieważ postęp społeczny zależy od tego, w jakim stanie znajduje się praca przemysłowa, która umożliwia człowiekowi panowanie nad przyrodą, przeto celem wychowania jest wyrobienie w dziecku zdolności do posługiwania się narzędziami, ułatwienie mu zdobycia sprawności technicznej. Dlatego za najlepszą szkołę charakteru, szkołę woli i intelektu uważa Bloński warsztat fabryczny, zwalczą natomiast pracę rzemieślniczą i włościańską, która jako drobnonieszczańska, może zaszczerpić nieznam wroga dla nastroju bolszewickiego przyzwyczajenia i poglądy. Wierzy on, że kształcenie w szkole przemysłu przygotowuje pionierów państwa przyszłości i kultury kolektywistycznej, która miast osobami, rozporządzać będzie przedmiotami i środkami produkcji. Lini pedagogowie sowieccy odrzucają ów program szkoły produkcyjnej Blońskiego i ograniczają zadanie szkoły w państwie komunistycznym do zawodowego przygotowania kwalifikowanych sił roboczych.

To *wyniesienie pracy technicznej* ponad wszelkie inne formy działalności ludzkiej mogło znaleźć szerokie zastosowanie *jedynie w szkole bolszewickiej*, holdnującej utylitarystycznemu pogładowi na życie oraz przesadnemu kultowi produktywizmu. W innych krajach Europy spotkała się owa idea szkoły produkcyjnej z ostrą krytyką, ponieważ *nie docenia ona znaczenia dla wychowania kultury duchowej*, ani tych wartości, które osiągamy dzięki przyswojeniu sobie dóbr owej kultury. Pojmując hasło zbliżenia szkoły do życia zbyt jednostronnie, czyni ona człowieka *niewolnikiem wytwórczości przemysłowej* i zamyka go w ograniczonym kręgu działalności społecznej. Toteż *pozbawia ona jednostkę ludzką wartości i obniża poziom jej życia duchowego*.

W zupełnie przeciwnym kierunku zdążają te systemy nowego wychowania, które, uznając ważność postulatu zbliżenia szkoły do życia, nie krepną jednak swobody dziecka i jego *zainteresowania i potrzeby czynią ośrodkiem pracy szkolnej*. Do nich należy przede wszystkim *system daltoński* oraz *system Decroly'ego*. Pierwszy jest dziełem Heleny Parkhurst, nauczycielki amerykańskiej, która zastosowała go w 1920 r. w szkole średniej miasteczka Dalton w Massachussetts. System ten, zwany także *laboratoryjnym*, przyjęto w wielu szkołach w Ameryce, w Anglii, w Rosji, w Chinach, Japonii, oraz w niektórych w Polsce. Zastępuje on lekcje wspólne w osobnych klasach zajęciami indywidualnymi, które każdy uczeń z osobna wykonuje w pracowniach według szczegółowo ułożonego dlań programu. Uczniowi pozostawia się zupełną swobodę co do rozłożenia swych zajęć, byleby tylko wykonał je w przepisany terminie. Uczniowie w czasie swej pracy mogą łączyć się swobodnie w większe lub mniejsze grupy pracy i w ten sposób nawiązują do wspól-

życia i współdziałania. Ponieważ zaś praca ich jest świadoma i celowa, przeto szkoła przemienia się w prawdziwy dom młodości i ognisko życia. System daltoński, czyniąc zadość indywidualnym zdolnościom i potrzebom młodości, wytwarza w szkole atmosferę, która zspala uczniów w prawdziwą wspólnotę pracy.

System dr Decroly'ego, belgijskiego lekarza i pedagoga, wprowadzony w 1922 r. do wszystkich szkół komunalnych w Brukseli, usiłuje wychować młode pokolenie „do życia przez życie”. W tym celu bierze on za punkt wyjścia potrzeby dziecka i uwzględniając jego stosunek do środowiska przyrodniczego i społecznego, ustala „ośrodki zainteresowania”, około których grupuje cały materiał nauczania. Materiał ten stanowi kilkadziesiąt tematów, obejmujących całość życia społecznego. Każde z tych zagadnień rozpatruje dziecko z najrozmaitszych punktów widzenia i do nich dobiera różne swe zajęcia. W szkole zorganizowanej według tej metody nie ma wcale przedmiotów nauczania, cała zaś praca szkolna ma na celu przygotowanie dziecka do czynnego udziału w życiu społecznym.

Wszystkie te próby oparcia wychowania na żywotnych skłonnościach dziecka wychodzą ze wspólnego założenia, że *tylko bezpośrednie, czynne uczestniczenie w procesach kulturalno-społecznych uczyni młodzież przygotowaną do ży-*

cia i pozwoli jej zdobyć doświadczenia, które pożyteczne jej będą w przyszłości. Dlatego to „szkoła pracy” w różnej swej postaci zastępuje dawne nauczanie pracą laboratoryjną, popiera samorząd, wciąga młodzież do pracy starszego społeczeństwa, organizuje różno-
związki i stowarzyszenia, przysposabiające wychowanków do życia społecznego.

Popelnia ona atoli ten wielki błąd, że *nie odróżnia należycie społeczeństwa od wspólnoty*, wspólnotę pojmując mechanicznie jako prostą sumę jednostek, nie zdając sobie sprawy, że jest ona żywą i organiczną jednością, opartą na bezpośrednim oddziaływaniu duchowym i na przeżywaniu wspólnych wartości. Otóż w miarę, jak pod wpływem badań socjologicznych poczęto wyrażać uświadamiać sobie związek organiczny, jaki łączy życie osobiste jednostki z życiem duchowej wspólnoty, dostrzeżono zarazem konieczność silniejszego *na-
sycenia wychowania treścią narodową*, podda-
nia wychowania *wplywowi życia narodowego*.

W tym kierunku poszły już liczne niemieckie szkoły wspólnoty, powstałe po r. 1919 w Hamburgu, Lipsku, Dreźnie, Berlinie, Magdeburgu itd., oraz szkoły zorganizowane według „planu jenajskiego”. Twórca tego planu, *Piotr Petersen*, główny nacisk położył na to, aby szkoła, nie naruszając w niczem samorządności duchowej dziecka, wychowywała je w konkretnym działaniu, w atmosferze swobodnej pracy na pełną moralną osobowość w celu stworzenia szlachetniejszej społeczności ludzkiej, opartej o duchowe podstawy życia narodowego. Petersen, korzystając z doświadczeń nowego wychowania, stara się nadać wspólnotie szkolnej taki charakter, by odtwarzała ona życie społeczności narodowej, świat rzeczywistych sytuacji, pobudzających dzieci w sposób naturalny do



Jerzy Kerschensteiner.

pracy i nauki. Wychowanie, według planu je-
najskiego, zdąża do ukształtowania jednostek,
żyjących konkretnym życiem narodowym
i świadomych obowiązku wobec całości naro-
dowej. Dlatego rodzina i szkoła, nauczyciele
i uczniowie, tworzą wszyscy razem organiczny
zespół, prawdziwą szkołę-rdzinę, w której każ-
dy posiada silne odczucie swej nierozdzielnej
łączności tak ze społeczeństwem jak i z kon-
kretnym jego życiem. Dzieci różnej plei, róż-
nego wieku, pochodzenia, wyznania, żyją i pra-
cują w grupach, ucząc się w sposób naturalny
tego, co jest dla nich dostępne i co je intere-
suje. Zdobywanie wiadomości i umiejętności
ma na celu w owej szkole *budowanie kul-*
tury, dostosowanie do ludo-
wego świata pracy, stanowi-
cją realne dobro całego naro-
du, stworzonej ofiarą służbą
wszystkich członków. W myśl
owej pedagogiki realistycznej
nie abstrakcyjna moralność,
ludująca się w czczych for-
mulkach, ma wiązać ludzi
z sobą, ale *moralność kon-*
kretna, wyrastająca z potrzeb
narodu i dostosowana do wy-
magani życia narodowego.

Owe *tendencje realistyczne*
współczesnej pedagogiki nie-
mieckiej znalazły pełniejszy
i bardziej jaskrawy wyraz
w *wychowaniu narodowo-so-*
cjalistycznym, głoszącym ha-
sło wspólnoty pluga, miecza
i sumienia. Zwalczając meto-
dę indywidualizowania w szko-
le, pedagogika ta, której naj-
wybitniejszym przedstawicielem jest dziś
w Niemczech *Ernest Krieck*, uważa za naj-
ważniejsze zadanie wychowawcze wprzenięcie
całkowicie jednostki do pracy i walki narod-
owej, bezwzględne jej podporządkowanie wymaga-
niom państwowym. Stąd karność stanowi głów-
ną i podstawową zasadę wychowania, a istot-
ne wartości wychowawcze upatruje się w od-
daniu i posłuszeństwie przywódcom, w hojowo-
ści woli i ramienia. Nowe państwo totalne
według koncepcji hitlerowskiej czy faszystow-
skiej, pragnąc zmobilizowania wszelkich sił
społecznych, domaga się politycznego przeszkole-
nia w obozie pracy i w obozie wojskowym ce-
lem przeobrażenia woli ludzkiej, zatracenia
osobowości w służbie państwowej, zupełnego
związania jej z życiem politycznym narodu
i państwa. Jako bezwzględne narzędzie 'poli-
tyki państwowej, *pedagogika ta nie docenia*
wartości osobowości ludzkiej. Nie jest ona pe-
dagogiką kultury politycznej i kultury społecz-
nej, szukającej dróg do urzeczywistnienia rów-
nowagi pomiędzy państwem a siłami społecz-
nymi, ale *uświadczeniem brutalnych instynktów*
władzy i tyranii państwowej. Wychowanie poli-
tyczne nie dba o to, by jednostka była świadomą
wartości i tradycji państwowych, gotową
do odpowiedzialnej pracy w ramach grupy
państwowej, ale przemienia ją w prosty przed-
miot fizyczny, poddany i uległy ślepo pań-
stwowemu przymusowi. Toteż tego rodzaju
wychowanie musi uznać za szkodliwe wszy-
scy ci, którzy ponad chwilowe potrzeby życia
narodowego i państwowego wyżej stawiają
ogólnoludzkie wartości i normy moralne, któ-
ry w walce o wyższy poziom swego życia we-
wnętrznego upatrują istotne powołanie czło-
wieka. Współżycie i pojednanie ludzi z sobą
możliwe jest wtedy tylko, gdy obecą jest im

atmosfera egoistycznych interesów i ciasnego
utilitaryzmu, gdy działaniem ich kieruje bez-
interesowność i wola poświęcenia. Wolę tę zaś
podtrzymuje i napina jedynie dążenie do war-
tości ponadosobowych i ogólnoludzkich, podję-
cie odpowiedzialne wysiłku nad ich urzeczy-
wistnieniem i pomnażaniem. Twórcze zmagani-
nie się z zadaniami narzeka jednostce nie tylko
grupa społeczna, naród i państwo, ale także
rzeczywistość kulturalna. Toteż warunkiem
osiągnięcia wewnętrznej mocy i głębi duchow-
wej, zdobycia pełnej osobowości ludzkiej, jest
oddanie się temu, co jest powszechnie ważne,
wieczne i niezniszczalne, co uświęcając życie
ludzkie treścią idealną, nadaje mu głębszy
sens i wartość i umożliwia je-
go dalsze doskonalenie.



Ernest Krieck.

Świadoma tego całkowicie
pedagogika humanistyczna,
która w ostatnich latach roz-
wijać się poczyniła, domaga się
tękiego wprowadzania wychow-
wanka w świat kultury naro-
dowej i ogólnoludzkiej, by
rozwoj jego osobowości był
możliwie pełny i harmonijny,
by wyrażał się nie tylko w roz-
umieniu wartości obiektyw-
nych, w zdolności ich oceny
i w umiejętności ich przyswa-
jania sobie, ale w całej w ogó-
le postawie życiowej, prowa-
dzącej go do dalszego samo-
kształcenia i wzrostu we-
wnętrznego. Tylko tak wy-
kształcona jednostka będzie
zdolna do bezinteresownego
współdziałania z bliźnimi, do
odpowiedzialnego kształtowania ludzkich sto-
sunków i do pomnażania dóbr kultury. Dlate-
go wychowanie harmonijnej i twórczej oso-
owości uważa pedagogika humanistyczna za nie-
zbędną warunek zarówno odrodzenia kultury
jak i zjednoczenia się ludzkości w zgodnej pra-
cy nad ponadosobowymi zadaniami; od speł-
nienia tego warunku niezależna ona *wyjście*
z obecnego chaosu i rozprężenia moralnego.

Fr. W. Foerster, E. Spranger, Th. Lill, Kers-
chensteiner, S. Hessen, G. Gentile, Lombardo-
Radice należą dziś do *najwybitniejszych teore-*
tyków wychowania humanistycznego. Mimo
swych różnych punktów wyjścia zgodni są oni
w podkreślanu znaczenia wartości ponadindy-
widualnych dla kształtowania pełnej osobowo-
ści, oraz w domaganiu się wyzwolenia przy-
ich pomocy twórczych sił jednostki celem bu-
dowania prawdziwej wspólnoty kulturalnej.

Owa *pedagogika humanistyczna posiada*
również w Polsce gorących obrońców i wyznaw-
ców. Znaniecki, Mysłakowski, Nawroczyński,
Suchodolski, Miśkiewicz kładą nacisk na *zaprawia-*
nie jednostek w środowiska dorosłych do przy-
szłych zadań kulturalnych, na budzenie w nich
woli twórczej i pogłębianie ich życia *wewnętrz-*
nego. Zdając sobie sprawę z niebezpieczeństw
jednostronnych hasel produktywizmu i nacjo-
nalizmu, usilują oni zgodzić z tradycją pol-
skiej myśli wychowawczej pogodzić z sobą wy-
magania realne, związane z ziemią i pracą,
z zadaniami i celami życia duchowego, czer-
piącego swoje soki z uczestnictwa w twórczości
kulturalnej. *Ideał osobowości, ogniskującej*
w sobie najwyższe wartości ducha ludzkiego,
świadomej swych obowiązków wobec narodu
i państwa — oto najwyższy cel, jaki przyświe-
ca współczesnej polskiej myśli pedagogicznej.

PRZEGLĄD ROKU 1936.

Kronika polityczna.

W polityce światowej górowały w roku ub. dwa wydarzenia posiadające zasadniczo znaczenie dla stosunków międzynarodowych: wojna włosko-abisyńska, oraz wojna domowa w Hiszpanii. Sprawa abisyńska poważnie i dłuższy czas ukazywała na terenie międzynarodowym niebezpieczeństwo wojny, a to w związku z zagadnieniem sankcji antywłoskich, forsowanych przez Anglię. Zwycięstwo Włoch uczyniło sankcję bezprzedmiotowymi, niebezpieczeństwa wojny zostało uchylono, pozostała jednak dezorganizacja polityczna Europy, gdyż rozbiły był front mocarstw zachodnich: Anglii, Francji i Włoch, co poważnie osłabiło kościec układu stosunków politycznych. Skorzystał też z tego Niemcy i zrobili dalszy krok w swój walce z traktatem wersalskim, zrywając układ lokarnoński i podejmując remilitaryzację strefy Nadreńskiej. Powiększyło to jeszcze wybitnie napięcie europejskie, zwłaszcza że sprzeczne interesy sygnatariuszy układu lokarnońskiego aniemożliwiały im jednolite wystąpienie w tej sprawie. Niemcy zaś, krocząc dalej po drodze budowania swej siły militarnej, wprowadziły dwuletnią służbę wojskową.

Powstanie niebezpieczeństwa powikłań międzynarodowych wywołała w z. r. wojna domowa w Hiszpanii (zob. oddzielny rozdział), gdyż przez ujawnienie się w niej wpływu tych zewnętrznych czynników, które, dążąc do dokonania powszechnego przewrotu, powodowały rozdzielenie się Europy na dwa biegunowo przeciwno obozy, podział ten zaczął się coraz ostrzej pogłębiać. Wydarzenia hiszpańskie zaczęły wysunąć się jako czynnik wpływający silnie na rozwój stosunków międzynarodowych.

Równocześnie, na przykładzie Hiszpanii najjużskrajwiej, a także w innych państwach, ujawniła się polityka kowalstwa, zmierzająca do wywołania lub wyzyskania zamieszek dla celów rewolucyjnych.



Remilitaryzacja Nadrenii.

Dn. 7 III 1936 Niemcy obsadziły wojskiem Nadrenię. Na zdjęciu fragment wkroczenia wojsk niemieckich do Kolonii.

Ta nowa taktyka partii komunistycznej znalazła zresztą także odzwierciedlenie w wewnętrznej strukturze państwa sowieckiego. Przeciwni Stalinowi organizowali się opozycję wewnętrzną, inspirowaną podobno głównie przez Trockiego, który działając z za granicy, po dłuższym okresie nieoficjalnej współpracy z koniunktem, przeciwstawił się nowej polityce moskiewskiej. Zewnętrzny przejaw nurtów opozycyjnych był proces moskiewski, zakończony straceniem przywódców opozycji, m. in. Kamieniewa i Zinowiewa, między innymi współpracowników Lenina. Z drugiej strony w państwach pronasławianych anty-bolszewicko zaznaczał się prąd i zespulacjom swych frontów. Włochy zbliżywszy się w następstwie polityki sankcyjnej do Niemiec, patronowały w ugodzie italo-germańskiej, która zlikwidowała stan naprężenia między tymi dwoma państwami, istniejący od chwili objęcia w Niemczech władzy przez partię narodowo-socjalistyczną. Zarówno zaś Niemcy jak i Włochy zacieśniały swe stosunki w współpracy politycznej z Węgrami.

Polityka angielska olok niepawodzeń w sprawie abisyńskiej niela jeszcze do zwalczania trudności, powstałych w różnych częściach swego imperium kolonialnego, w pierwszej linii dlatego wrznię w Palestynę, gdzie ludność arabska w formie powstań występuje przeciw imigracji żydowskiej i władzy mandatu, t. j. Anglii.

Nu daleka Wschodzie stosunki były nadmiernie napięte, przy trwałych dyżurach Japonii do militarnej opusowania Chiny, oraz na podłożu leżących granicznych zatargów japońsko-sowieckich.

Na ogół rok ub. cechowało zwiększenie się chaosu politycznego w Europie i leżno rozdziałki skutkiem sprzeczności interesów pojedynczych mocarstw i grup państwowych, z trudnością zezęgnywane lub osłabiane.

Przegląd chronologiczny.

Koniec roku 1935 przyniósł m. in. następujące ważniejsze wypadki:

W październiku: Dn. 2. W Bułgarii rząd uderzył zamierzony zamach stanu, przygotowywany przez organizację „Zwene”. 9. W Genewie otwarto sesję Zgromadzenia L. N. 10. Zgromadzenie narodowe w Grecji uchwało przeniesienie republiki i powołanie na tron b. króla Jorzege II; ustąpienie rządu Tsaldarisa, nowy rząd Kondylisa, do czasu obsadzenia tronu Kondylis namiestnikiem. 15. Wybory do parlamentu kanadyjskiego dały zwycięstwo stronnictwu liberalnemu na niekorzyść partii konserwatywnej. 17. Dymisja austriackiego gabinetu Schuschnigga. 22. W Danii wybory do parlamentu przyniosły zwycięstwo stronnictwa porządkowych. 24. W Kanadzie ustąpiło konserwatywne gabinetu Bennetta, promiorem przywódcą tthoratów Mackenzie King. 27. W Szwajcarii wybory do Rady Narodowej. 28. Dymisja gabinetu hiszpańskiego. 29. W Hiszpanii nowy gabinet Cienfuegos. Konferencja pokojowa boliwijsko-pragwaj-



Jerzy II grecki.

Po przywróceniu monarchii w Grecji powołany na tron dn. 25 X 1935 r.

sku ogłosiła deklarację o zakończeniu stanu wojennego między tymi państwami. 31. W Nankinie na podłożu wywołanym wykonano zamach rewolwerowy na członka komitetu Wang Cziang Wei; premier ranny.

W listopadzie: Dn. 3. Plebisycet grecki w sprawie ustroju państwowego dał ok. 90% głosów na rzecz monarchii. 4. W Paryżu zaczął się proces w sprawie oszustw Stawiskiego oskarżonych 20 osób. 5. Dymisja dyrektora Grubelnitsa w Kłajpodzie. Dymisja czechosłowackiego gabinetu Mallpetera, nowy gabinet Hrdy. Częściowe wybory do Izby reprezentantów w Stanach Zjedn. 8. Rząd Rzeszy rozwiązał organizację Stahlhelm na terenie celych Niemiec. 13. W Egipcie burzliwa demonstracja antyangielska, wywołana przez nacjonalistów. 14. Wybory do parlamentu w Anglii daly partii porządkowej 430, a opozycji 181 mandatów. 18. W Kairze ponownie antyangielskie wystąpienia studentów ogólnych. 23. Dymisja bułgarskiego gabinetu Toczoowa, nowy gabinet Kłosewianowa. 25. Król

Jerzy 11 grecki po 12 latach pobytu na wygnaniu powrócił do Grecji i objął tron. W kilku stanach Brazylii ruchy na podłożu komunistycznym, rychło epanowane przez rząd. 30. W Grecji nowy rząd Demertisa (ogłoszona amnestia polityczna objęła także Wenizelosa).

W grudniu: Dn. 7. Izba francuska uchwaliła rozwiązanie wszystkich lig bojowych. 8. Rząd w Estonii wykręcił i udarenił zamierzony przez h. kombulantów przewrót polityczny. 9. Dymisja hiszpańskiego gabinetu Chapapriety. 11. Dymisja czechosłowackiego gabinetu Hladzy. W Londynie otwarto konferencję morską z udziałem 5 mocarstw morskich, sygnatariuszy układu wazungłoskiego i londyńskiego. Prezydentem rządu związkowego Szwajcarii na r. 1936 wybrany radca Mayer. Dymisja egipskiego gabinetu Tewfik Nossim paszy. 12. W Egipcie dekret królewski przywracający konstytucję z r. 1923. 14. Prezydent Czechosłowacji Masaryk zgłosił ustąpienie z tego stanowiska. W Hiszpanii nowy gabinet Portela Valladereza. 18. Otwarto 89 sesję Rady L. N. Prezydentem republiki czechosłowackiej dr Edward Benosz. Angielski minister spr. zagr. Hoare dymisjonował. 19. Zamknięcie sesji Rady L. N. 23. Angielskim ministrem spr. zagr. mianowany Anthony Eden, dotąd minister do spraw Ligi Nar. Wielka Włoska Rada Faszystowska uzyskała prawo najwyższego włoskiego ciała ustawodawczego. Sowietcko-lurecki traktat przyjął z r. 1925 przedłożony został na 10 lut. 28. Urugwaj zerwał stosunki dyplomatyczne ze Z. S. R. R. wobec prób dokonania przewrotu komunistycznego w Brazylii i zwrócił paszporty posłowi sowieckiemu. 30. Dymisja hiszpańskiego gabinetu Portela Valladereza, nowy gabinet z tym samym premierem. 31. Prezydentem Wenezueli wybrany generał E. Lopez Contreros.

Z wydarzeń w r. 1936 należy pamiętać nast.:
W styczniu: Dn. 7. W Hiszpanii rozwiązanie Korteżów. 8. Krwawe rozruchy w Buenos Aires na podłożu strajku górników, irwającego dwa miesiące. 15. Japonii zgłosila wystąpienie z konferencji morskiej. 16. W Kownie wykryte przygotowania do zamachu stanu. 17. W procesie o oszułstwa Stawiskiego 8 osób skazanych na kary ciężkiego więzienia od 7 do 1 roku, 1 na 7 lat ciężkich robot. 11 oskarżonych uwolnionych. 18. Dymisja gabinetu portugalskiego, premierem de Oliveira Salazar. Mongolia wezwierała ogłosila niezawisłość. 19. Na konferencji pokojowej w Buenos Aires podpisano układ o wznowieniu stosunków dyplomatycznych między Boliwią a Paragwajem. 20. Otwarto 90 sesję Rady L. N. 21. Rozwiązanie parlamentu japońskiego. 22. Dymisja franc. gabinetu Laval. Dymisja rządu egipskiego. 24. We Francji nowy gabinet Alberta Sarrauta, sprawy zagr. objął Flaudin. 26. W Niemczech odczytano w kościołach listy pastorałskie biskupów niemieckich, nawołujące do utworzenia wspólnoty frontu dla obrony przed ruchem pogańskim. W Grecji wybory do parlamentu nie daly większej roli ludowej partii. W Syrii zaburzenia wywołane przez żywość nacjonalistyczne. W Kairze krwawe rozruchy w związku z przesileniem rządowym. 29. Dymisja greckiego rządu Demertisa.

W lutym: Dn. 4. W Paragwaju podjęte zarządzenie o udareniowaniu zamierzonego przewrotu komunistycznego. 12. Proces terrorystów chorwackich w Aix en Provence skończył się skazaniem 8 uczestników zamachu na króla Aleksandra na dożywotnie więzienie. 13. We Francji zarządzone rozwiązanie organizacyj nacjonalistycznych.

nych. 14. Na Lotwie przedłożono stan wyjątkowy na dalsze 1/4 roku. 16. Wybory do parlamentu w Hiszpanii daly większość stronnictwom radykalnym. 17. W Hiszpanii wprowadzone stan alarmowy na 8 dni w związku z demonstracjami stronnictwa lewicowych za amnestią dla przestępców politycznych. W Paragwaju w wyborach rewalacji popartej przez wojsko na podłożu niezadowolenia h. kombulantów z istniejących rządów. 18. W Hiszpanii nłoudno próby lokalnie powstania wojskowego szybko zlikwidowane przez rząd. Zwycięstwo rewolucji w Paragwaju, prezydent republiki Ayala ustąpił. 19. W Hiszpanii dymisja rządu Portela Valladereza, nowy rząd utworzył Manuel Azana. 20. Prowizorycznym prezydentem Paragwaju wybrany plk. Franco. W Japonii wybory do parlamentu daly partii rządowej największą ilość mandatów. 23. W Estonii referendum ludowo ogromną większość oświadczyło się za zwolnieniem zgromadzenia narodowego dla dokonania rewizji konstytucji. Dymisja rządu syryjskiego, nowy rząd utworzył El Ayeubli. 26. W Teksasie próba wojskowego zamachu na tło niezadowolonych armii z powodu rzekomo pojedynczej polityki zagranicznej rządu; podczas zamachu zginął admirał Saito i min. skarbu Takahashi, rząd szybko opanował sytuację; dymisja gabinetu. 27. Francuska Izba deputowanych ratyfikowała francusko-sowiecki traktat wzajemnej pomocy.

W marcu: Dn. 3. W Z. S. R. R. wprowadzono przymusowe roboty dla ludności wiejskiej. 6. W Bolgradzie na posiedzeniu Skupszyny pesel opozycyjny Arantewicz dal 4 strzały z rewolweru do premiera Stojadinowicza; strzały chybiły. 7. Wojsku niemieckiemu wkroczyły do zdomilitaryzowanej strefy w Nadrenii. W Niemczech ogłoszone zarządzenie o rozwiązaniu Reichstagu. Francja wysłowała do Ligi Nar. skargę na Niemcy z powodu naruszenia traktatu lokarnońskiego i wersalskiego przez wkroczenie wojsk do Nadrenii. Dymisja jugosłowiańskiego gabinetu Stojadinowicza, nowy gabinet Stojadinowicza. 9. W Japonii nowy gabinet premiera Hiroo. 10. W Paryżu konferencja 4-ech mocarstw sygnatariuszy i gwarantów traktatu lokarnońskiego, zwolana w związku z naruszeniem postanowień tego traktatu przez Niemcy. Stan oblężenia w Granadzie w następstwie wykrecozenia na tło strajku generalnego. 12. Senat francuski ratyfikował pakt z Sowietami o wzajemnej pomocy. Konferencja mocarstw sygnatariuszy i gwarantów traktatu lokarnońskiego zebrała w Londynie stwierdziła, że wkroczenie wojsk niemieckich do zdomilitaryzowanej strefy w Nadrenii stanowi pogwałcenie art. 42 i 43 traktatu wersalskiego i paktu lokarnońskiego. 13. W Grecji nowy gabinet Demertisa. 14. Nadzwyczajne posiedzenie Rady L. N. otwarto w Londynie, dla sprawy naruszenia traktatu lokarnońskiego; generalny sekretariat Ligi Nar. wystosował do Niemiec zaproszenie do wzięcia udziału w posiedzeniu, jako do strony, która zawarła traktat lokarnoński. 15. Niemcy wyraziły zgodę na wzięcie udziału w sesji Rady L. N. pod warunkiem zupełnej równości w obradach. Znajdając równocześnie rozpatrywania niemieckiej propozycji organiznej pokojnej. 16. Rada L. N. na wniosek Polski uznała się niekompetentną do zabierania głosu w sprawie drugiego warunku Niemiec, dotyczącego ich udziału w obradach (tj. tym samym odrzuciła ten warunek). 17. Rząd niemiecki zgodził się wysłać przedstawicieli na posiedzenie Rady L. N. do Londynu. 19. Rada L. N. uchwaliła rezolucję stwierdzającą, że Niemcy przez



Zmiana tronu w Egipcie.

Na lewo: Ahmed Faud I (zm. 28 IV 1936), obok jego 16-letni syn następcą tronu, objął rządy jako Faruk I.



Zaburzenia w Palestynie.

Angielsko czolgi na ulicach Lyddy podczas zaburzeń.

wprowadzenie wojska do strefy nadreńskiej nuruszyły traktat wersalski i pakt lokarnoński. W. Brytania, Francja, Belgia i Włochy porurowały układ o ścisłej współpracy sztabów generalnych tych państw na czas rokowań o nową organizację pokoju na wschodzie Europy. 23. W Brazylii w następstwie wzmożonej agitacji przewrotowej wprowadzone stan wyjątkowy na 90 dni. 24. W Londynie wręczona została tymczasowa aogólna odpowiedź Niemiec na propozycję państw lokarnońskich z dn. 19 III zorganizowania wojsk międzynarodowych w strefie nadreńskiej. Rada L. N. w Londynie udrożyła dalsze obrady bezterminowo. 24. W Rzymie podpisano protokoły zacieśniające współpracę polityczną Włoch, Węgier i Austrii. 29. W Niemczech wybory do Reichstagu dały 98,8% głosów na rzecz partii narulewo-socjalistycznej. 31. W Brazylii doład obowiązuje stan wyjątkowy zaosłrzono na stan wojenny.

W kwietniu: Dn. 1. Sejm związkowy w Austrii uchwalił wprowadzenie powszechnego obowiązku służby wojskowej. Niemcy doręczyły Anglii notę z niemieckim planem pokojowym. 6. M. Entoula zgłosiła w Wiedniu protest przeciw wprowadzeniu w Austrii powszechnego obowiązku służby wojskowej. 7. Prezydent Hiszpanii Aleuda Zamorra ustąpił z tego stanowiska z powodu uchwoty parlamentu, że osłudnie rozwiązanie parlamentu nie było konieczne. 8. Ogłoszone memoriał francuski, będący odpowiedzią na niemiecki projekt organizacji pokoja. 10. Rząd turecki zażądał od sygnatariuszy traktatu lokarnońskiego prawa ufortyfikowania Dardaneli. 11. Prezydent Litwy Kywiesis usłupił z powodu wygaśnięcia czasu urzędowania, do czasu reformy konstytucji prezydenturę Litwy objął premier i minister spr. zagr. Karol Urbanis. 12. W miejscowości Hlan Bator podpisano protokół o wzajemnej pomocy między Z. S. R. R. a ludową republiką mongolską. 13. W Grecji po zgonie premiera Demetrisa nowy rząd utworzył Metaxas. 15. W Londynie zaczęły się dwumiesięczne obrady przedstawicieli sztabów generalnych Francji, Belgii i W. Brytanii. 19. W Palestynie w szeregu miejscowości sturein Arabów z żydami, ogółem 20 ofiar; w Palestynie ogłoszono stan wyjątkowy. 20. Otwarcie posiedzenia Rady L. N. w Genewie. 22. Rozwiązanie



Leon Blum.
Premier rządu we Francji.



Sergiusz Kamieniew.
Rozstrzelani 25 VIII 1936 z



Grzegorz Zinowjew.
z wyroku precesu w Moskwie.

parlamentu holgijskiego. W Palestynie wszystkie partie arabskie postawiły strajk. 24. Francja w nocy do Tareji wyrzuciła zgodę na militarystę Dardanelli, z warunkiem omówienia szczegółów przez zainteresowane mocarstwa. 26. Wybory do parlamentu we Francji w pierwszej turze wykazały wzmożenie komunistów, socjalistów i radykałów. 28. Zgon króla egipskiego Achmeda Fanda I, królem proklamowany jego syn, emir Saïda, juke Faruk I, na czas jego małoletności powołano radę regencyjną.

W maju: Dn. 3. Druga tura wyborów do parlamentu we Francji przyniosła ostatecznie poważne zwycięstwo stronnictw skrajnie lewicowych. W Egipcie wybory do parlamentu dały zwyciężną większość nacjonalistycznemu stronnictwu waldystów. 9. W Salonikach na 11 strajkowym doszło do zaburzeń, 30 zabitych, przeszło 200 rannych. 10. Prezydentem Hiszpanii wybrany Manuel Azana, delychezowski premier rządu. W Salonikach ogłoszono stan wyjątkowy. W Egipcie nowy rząd utworzył Nahaas pusza, przywódca partii Wafd. 11. Otwarcie sesji Rady L. N. 12. Zgromadzenie Ligi Nar. odrzucone do czerwca. 13. Zmian rządu w Hiszpanii, nowy gabinet utworzył Cesares Quiroga. 14. W Austrii dymisja rządu Schuschniga, nowy gabinet Schuschniga. 17. W Boliwii borkrwały przewrót w następstwie strajku generalnego, poparte przez garnizon stolicy; prezydent Ludwik Trjuda Serzuna ustąpił. 24. Wybory do parlamentu w Belgii przyniosły sukcesy żywiołów skrajnych. 26. Dymisja belgijskiego gabinetu van Zeelanda.

W czerwcu: Dn. 4. Dymisja francuskiego gabinetu Sarrauta, nowy gabinet Leona Bluma. 7. W Nikaragwie zwycięstwo ruchu rewolucyjnego, ustąpienie prezydenta Sienzy. 8. Prezydentem rep. Panamy wybrany Juan Demostenes Arosemena. 9. Rekonstrukcja gabinetu włoskiego. Mussolini zrzekł się 5 tek. 11. Centralny komitet Z. S. R. R. uchwalił projekt rządowy nowej konstytucji. 13. Francuska Izba Deputowanych uchwaliła 40-godzinny tydzień pracy. 13. W Belgii nowy gabinet van Zeelanda. 15. Dymisja rządu szwalskiego. 18. We Francji zarządzono rozwiązanie ligi „Ognisty Krzyż”. 19. W Szwecji nowy gabinet Pehrsona. 21. W Belgii ogłoszono stan obłążenia



Z kongresu niemieckiej partii nar-soc. w Norymberdze.

Odprawa 140 000 politycznych przywódców partii wobec kanclerza Hitlera, wieczorem II IX 1936 (w świetle reflektorów)

1-go stopnia z powodu pogorszenia się ukeji strajkowej i wzmagania się aktów sabotażu. 22. W Montroux otwarcie międzynarodowej konferencji w sprawie Dardaneli w związku z zajęciem Turcji przyznania jej prawa fortyfikowania cieśniny. 23. Izba helgijska uchwaliła 40-godzinny tydzień pracy. 24. Wznowienie w Genewie obrad 15-tej sesji zgromadzenia Ligi Nar.; na posiedzeniu Haile Selassie wygłosił nową, wysuwając do państw zrzeszonych w Lidze zaproszenie, w jaki sposób wypolnij swą obietnicę niesienia pomocy przeciw napastnikowi. Wydalenie z Genewy dzielnikarzy włoskich za demonstracje w czasie przedawienia negusa.

W lipcu: Dn. 3. Podezas posiedzenia Zgromadzenia Ligi Nar. fotoreporter z Czechosłowacji Stefan Lux, uchożca z Niemiec, popełnił zamach samobójczy, by w ten sposób zaprotestować przeciw bezczynności Ligi Nar. wobec uciśkn stosownego w Niemczech. 4. Zgromadzenie Rady Ligi Nar. uchwaliła rezolucję o podjęciu reformy Ligi Nar. 5. Na posiedzeniu Rady Ligi N. podezas obrad nad inwendentem gdańskim prezydent Senatu gdańskiego Greiser wystąpił bardzo ostro przeciw insytlucji Ligi Nar. W Bułgarii nowy rząd Kiossowanowa. 6. Dewarcho Anglii i Francji w Berlinie z żądaniem wyjaśnienia w sprawie Gdańska w związku z wystąpieniem prezydenta Greisera w Genewie. 11. Układ niemiecko-austriacki zawierający uznanie przez Niemcy suwerenności Austrii. 16. W Londynie nieduły zamach na króla Edwarda VIII. W Montroux na konferencji w sprawie Dardaneli osiągnięto porozumienie, mocą którego m. in. Turcja uzyskała prawo fortyfikowania cieśniny. 20. W Montroux podpisała

układu w sprawie stosunków prawnych w cieśninach tureckich; wojska tureckie obsadziły zdemilitaryzowaną strefę Dardaneli. 22. Rząd w Austrii postanowił ogłosić amnestię. 28. W Palestynie pod Nablus 12-godzinna polityczka Arabów z Anglikami.

W sierpniu: Dn. 2. W Grecji rozwiązanie parlamentu i ogłoszenie stanu oblężenia, wobec zamierzonego strajku powszechnego o podłożu rewolucyjnym. 23. W moskiewskim procesie 16 oskarżonych o działalność przeciw rządowi (wśród nich Kamieniew i Zinowjew) wszyscy oskarżeni skazani na karę śmierci. 24. Wprowadzenie w Niemczech 2-letniej służby wojskowej. 25. W Moskwie wykonanie wyroku śmierci na 16 osobach skazanych w procesie moskiewskim. 29. Dymisja rumuńskiego gabinetu Tutarescu, nowy gabinet Tutarescu.

Wo wrześniu: Dn. 3. Dymisja węgierskiego premiera Gömbösa. 8. Otwarcie w Norymberdze kongresu partii nar.-soc. z udziałem ok. miliona uczestników. 9. Podpisanie w Paryżu francusko-syryjskiego układu, dotyczącego niezależności Syrii. 12. Otwarcie w Brntisławie konferencji państw M. Ententy. 18. Otwarcie sesji Rady L. N. i Zgromadzenia L. N. w Genewie. 23. Zgromadzenie L. N. przyjęło raport komisji weryfikacyjnej o uznaniu mandatu abisyńskich na bieżącą sesję Zgromadzenia L. N. 25. Franeuska rada ministrów postanowiła devalwację franku o ok. 30%. Dymisja rządu fińskiego. 26. Rada Związkowa Szwajcarii postanowiła devalwację franku. 27. Holandia wydała zakaz wywozu złota. 28. Lotwa postanowiła devalwację. 30. Rada L. zaprotęktowała powołanie wys. kom. Lestera na zastępcę gen. sekretarza L. N.

Przegląd spraw polskich.

W wewnętrznym życiu Polski w ul. roku na czoło wyliczamy kształtujących życie państwowe wysunął się *postulat organizacji narodu pod hasłem obrony narodowej*, skonkretyzowany przez gen. inspektora sił zbrojnych *gen. Rydza Smigłego*, który jako przedstawiciel dążności ukreślonych przez marsz. Piłsudskiego i przez tegoż wyznaczony na swe stanowisko, stał się kierowniczym czynnikiem po osobie prezydenta Państwa. Na tym podłożu *potrzeby konsolidacji* we wspólnej trosce o obronność Państwa, koniecznej wobec niepokojącej sytuacji międzynarodowej, odbywały się *prace przygotawcze do nowego sformowania politycznej rzeczywistości w kraju*.

Równoleżnie w tym okresie przebiegającym zaczęło ożywienie ujawniły także ugrupowania polityczno opozycyjne nastroszone w stosunku do otoczenia państwowego, a zwłaszcza stronnictwa ludowe, cniehliwie organizujące *zjazdy dla agitacji partyjnej*. Te wzmożoną działalność polityczną rudykabinetu występujących grup wyzaskakiwały elementy

jażnych stosunkach z Włochami, wobec których Polska zachowywała ostrożną taktkę w stosowaniu sankcyj, zarządzonej uchwałą Ligi Narodów, a pierwsza spośród państw znisła ich stosowanie.

Z innych odcinków polityki zagranicznej podnieść należy dalsze odgwy pielęgowaniu Indywidualnej przyjaźni z Węgrami, czego wyrazem były wizyta premiera Kościłkowskiego w Budapeszcie. Do wizyt politycznych, których celem jest podtrzymywanie związków przyjaźnielskich, należała również wizyta min. Becka w Brukseli oraz w Belgradzie.

W stosunku do Niemiec polityka dobrych sąsiedzkich stosunków, opierająca się na znanym nkladzie polsko-niemieckim, była dalej rozbudowywaną i nie unierzeżdżających trudności. Nałomiasł zaznaczyły się pewne komplikacje skutkiem niesforemego postępowania czynników gdańskich wobec Ligi Narodów, zastających pod komendą berlińskiej centrali partii narodowo-socjalistycznej.

W dziedzinie politycznych spraw polskich wewnątrznych i zewnątrznych sechylek roku 1935 przyniósł m. in. następujące wydarzenia:

W październiku: Dn. 4. Pierwsze posiedzenie Sejmu i Senatu, wybranych na zasadzie nowej konstytucji i nowej ordynacji wyborczej. 7. Zamknięcie nadzwyczajnej sesji Sejmu i Senatu. 10. Beck wyjechał do Genewy. 16. Podpisanie między Polską i Gdańskiem dwóch protokółów w sprawach gospodarczych. 12. Dymisja gabinetu Walerego Sławka. 13. Nowy gabinet Mariana Kościłkowskiego. 15. W Rumunii ogłoszono, że polsko-rumuński punkt przyjaźni uio został wypowiedziany w przewidzianym terminie (tym samym postanowienia punktu przedłużone zostały na nowo 5-letnie). 17. Władze czechosłowackie cofnęły exequatur konsulowi R. P. w Morawskiej Ostrawie. 18. Otwarcie nadzwyczajnej sesji Sejmu i Senatu. W następstwie zarządzeń czechosłowackich rząd polski cofnął exequatur dwóm konsulom czechosłowackim w Krakowie i Poznaniu. 22. U prezydenta R. P. konferencja gospodarcza z udziałem b. premierów. 24. Exposé premiera Kościłkowskiego w Sejmie. 29. Sejm uchwalił ustawę o pełnomocnic-



Gen. Gamelin w Warszawie.

Akt hołdu u grobu Nieznanego Żołnierza.

Obie wizyty, poza konkretnymi wynikami, były dowodem, że *sąsz polsko-francuski jest trwały i nie potrzebuje żadnych dodatków*, a zarządem służyły do przełamania Francji, że sąsz ten nie przeszkadza *normalizowaniu przez Polskę jej stosunków sąsiedzkich*. Także owoenie zaznaczyła się w ul. r. polityka polska w przy-



Na lewo: Moment powitania gen. Rydza Smigłego dn. 30 VIII 1936 w Paryżu na dworcu kolejowym, burwinie udekorowanym; przed dworcem oddaje honory gwardia republikańska. — Obok generała (na prawo) ambasador R. P. w Paryżu Łukowski i francuski minister wojny E. Dindier. — Na prawo: Gen. Rydz Smigły udekorowany przez prez. Francji wielką wstęgą Legii Honorowej (na lewo: mównicę na polach pod Snipies w Szampanii).



Na lewo: Fragment wielkiej defilady wojsk (3 dywizje) przed gen. Rydzem Smigłym w Nancy, zarządzanej z okazji wizyty generała w tym mieście; na zdjęciu oddzielną wojsk kolonialnych w defiladzie na placu Leszczyńskiego, gen. Rydz Smigły widoczny z lewej, obok szefa sztabu armii polskiej gen. Stachiewicz i szefa sztabu armii francuskiej gen. Gaudin (na prawo pomnik Leszczyńskiego). — Poniżej: Gen. Rydz Smigły na przyjęciu u prezydenta Francji Lebruna, w zamku w Rambouillet; na zdjęciu grono uczestników przyjęcia w parku znakowym; obok generała na prawo prezydent Lebrun.



Gen. Rydz Smigły w towarzystwie ministra lotnictwa Col'a (na lewo) przed frontem eskadr lotniczych w Reims.



twach. 30. Rozwiązanie Bezp. Bloku Współpracy z Rządem.

W listopadzie: Dn. 3. Na zaproszenie rządu polskiego przybył do Warszawy węgierski minister oświaty dr Balludt Homan. Do Warszawy przybyła także brytyjskich przedstawicieli dla poznania warunków współpracy z polskimi rynkami w duchu wzajemnego uzupełniania obu gospodarstw narodowych. 4. W Warszawie otwarcie Instytutu Węgierskiego przez inż. Balludta Homana (Instytut ma na celu dostarczanie źródeł dla interesujących się historią i kulturą Węgier). Podpisanie w Warszawie umowy handlowej polsko-niemieckiej (na 1 rok z automatycznym przedłużeniem), regulującej obroty towarowe z Niemcami. 5. Senat uchwalił ustawę o pełnomocnictwach. Rząd czechosłowacki zaprowadził stan wyjątkowy w Cieszyńsku i pow. cieszyńskim. 8. Wejście w życie ustawy o pełnomocnictwach. 13. Harcerz polski Jan Dolong, będący pod zarzutem rzekomego działania na szkodę państwa czechosłowackiego, skazany został przez sąd w Morawskiej Ostrawie na 1½ roku ciężkiego więzienia. 15. Rada Ministrów uchwaliła preliminarz budżetowy na r. 1936/37. 17. W Krakowie zaczęły się 2-dniowe obrady Rady Naczelnej Światowego Związku Polaków z zagranicy. 18. W Warszawskim Sądzie Okręgowym zaczął się proces o zabójstwo min. Bronisława Pierackiego. 21. Rząd polski przesłał rządowi czechosłowackiemu notę w sprawie stosunków polsko-czeskich na Śląsku za Olszą. 28. Na Litwie liczne represje przeciw ludności polskiej. 30. Do Sejmu wniesiono został preliminarz budżetowy na rok budżetowy 1936/37.

W grudniu: Dn. 5. Otwarcie sesji zwyczajnej Sejmu. 6. Do Warszawy przybył Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku Lester dla omówienia ileżących spraw polsko-gdańskich. Zniesienie stanu wyjątkowego w czoskim powiecie cieszyńskim. 7. Rada Ministrów uchwaliła projekt ustawy o amnestii (z dobrodziejstwa ustawy nie mogą korzystać osoby, które uchylły się od wyniaru sprawiedliwości). Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o utworzeniu Muzeum J. Pilsudskiego w Belwederze, Belweder uznany został za przybytek narodowy. 16. Minister Beck wyjechał do Genewy na sesję Rady L. N. 17. Sejm uchwalił ustawę o amnestii. 20. Senat uchwalił ustawę amnestyjną w brzmieniu ustalonym przez Sejm. 21. Senat ratyfikował umowę handlową z Niemcami. 31. Ogłoszenie ustawy amnestyjnej (amnestia objęła ok. 20 000 osób).

Rok 1936 przyniósł następujące ważniejsze wydarzenia:

W styczniu: Dn. 10. Przyjazd do Warszawy holenderskich ministrów: przem. i handlu Gellisona i ministra rolnic-

stwa Deckersa w sprawach natury gospodarczej. 13. W procesie o zabójstwo min. Pierackiego 3 oskarżeni skazani na karę śmierci, na mocy amnestii zasłonięną na dożywotnie więzienie, 9 na kary od dożywotniego więzienia do 7 lat. 15. Exposé min. Becka na sejmowej komisji spraw zagranicznych. 18. Na Wileńszczyźnie masowe demonstracje przeciw gnębieniu ludności polskiej na Litwie. Wyjazd min. Becka do Genewy. 24. Zależna manifestacja Sejmu z powodu zgonu króla ang. Jerzego V. Rewizja w gminie polskiej Macierzy Szkolnej w Cieszyńsku, dokonana przez żandarmerię czechosłowacką. Rada L. N. przyjęła raport w sprawie zatargu W. M. Gdańska z Ligą Nar.; w raporcie podkreślono specjalne prawa i interesy Polski w Gdańsku. 25. M. Beck w powrocie z Genewy złożył w Berlinie wizytę premierowi Goeringowi i min. spraw zagr. Nourathowi. Na Śląsku za Olszą masowo aresztowano wśród Polaków.

W lutym: Dn. 4. Żądoba manifestacja Senatu z powodu zgonu króla ung. Józsefa V. 6. Polska zarządziła całkowite wstrzymanie kolejowego ruchu tranzytowego między Niemcami a Prusami Wschodnimi w następstwie niewyównywania przez Niemcy należności do tranzytu. 8. Na Litwie nowe represje wobec stowarzyszeń polskich. 17. Mowa programowa premiera Kościalskiego na posiedzeniu Sejmu. 19. Ogłoszenie rozporządzenia min. skarbu o wypuszczeniu 4% pożyczki konsolidacyjnej. 21. Konferencja estońskiego ministra spr. zagr. Seljamau (w przejeździe przez Warszawę do Wiednia) z min. Beckiem. 27. Sejm uchwalił budżet w trzecim czytaniu. 28. Otwarcie w Warszawie wielkiej konferencji gospodarczej w prezydium Rady Ministrów.

W marcu: Dn. 1. Do Brukseli przybył z oficjalną wizytą min. Beck. 2. Minister Beck podpisał w Brukseli układ handlowy między Polską a Unią Gospodarczą belgijsko-luksemburską. 5. Komisja administracyjna Sejmu uchwiliła zniesienie uboju rytualnego. 6. W Łodzi i okręgu powstający strajk robotników przemysłu włókienniczego (obejmujący w pierwszym dniu 80% zakładów). 9. Starcia w Przytyku k. Radomia na podłożu ekonomicznego bojkotu żydów, 3 ofiary. 12. Min. Beck wyjechał do Londynu na posiedzenie nadzwyczajnej sesji Rady L. N. 14. Senat uchwalił budżet. 20. Sejm uchwalił ustawę o uboju rytualnym z poprawkami rządu. Na posiedzeniu Rady L. N. min. Beck zaprotestował przeciw metodzie zaskakiwania członków Rady tekstami układów jednej tylko grupy państw. W salinach wielkich strajk włoski na tle żądań



Z pobytu polskiego premiera na Węgrzech.

Premier Marjan Kościalski podczas wizyty w Budapeszcie dn. 23 IV 1936 przy grebie Nieznanego Żołnierza.

ekonomicznych. 23. W Krakowie na tle częsteliwych strajków przyszło do zaburzeń, podczas których w starciu z policją zginęło 8 osób. 26. Sejm uchwalił pełnomocnictwa dla rządu. 27. Senat uchwalił ustawę o uboju rytualnym w brzośnieu sejmowym oraz ustawę o pełnomocnictwach. 28. Zamknięcie sesji zwyczajnej Sejmu i Senatu. 30. Do Warszawy przybył z oficjalną wizytą gen. sekretarz łotewski M. S. Z. Wilhelm Munters, w charakterze członka gabinetu. 31. Dziennik ustaw ogłosił ustawę o upoważnieniu Prezydenta R. P. do wydawania dekretów.

W kwietniu: Dn. 7. W Warszawie podpisano porozumienie polsko-niemieckie co do tymczasowego uregulowania płatności kolejowych z tytułu tranzytu przez Pomorze. 16. We Lwowie podczas pogrzebu ofiary zająć z bezrobotnymi w dn. 14 b. m. doszło do starć z policją, wywołanych przez agitatorów i mety uliczne, 13 ofiar, przeszło 60 rannych, w tym kilkunastu posterunkowych. 17. W Warszawie wizyta norweskiego ministra spr. zagr. Haldvana Kolita. 20. Ogłoszono dekret prezydenta R. P. (Dz. U. nr 28) o utworzeniu funduszu obrony narodowej. 22. Do Budapesztu wyjechał premier Kościłkowski celem rewizyty premiera węgierskiego Gömbösa (który bawił w Warszawie w jasiu 1934). 24. W Budapeszcie po konferencjach premiera Kościłkowskiego podpisana została przez szefów obu rządów konwencja konsularna i ekstradycyjna oraz umowa handlowa dodatkowa do traktatu handlowego polsko-węgierskiego. 26. Przyjazd do Polski premiera belgijskiego młn. spr. zagr. Pawła van Zeelanda dla rewizytowania młn. Becka. 27. Ogłoszono dekret Prezydenta R. P. wprowadzający kontrolę obrotu pieniężnego z zagranicą i dotyczący obrotu zagranicznym i krajowym środkami płatniczymi. W Warszawie rozpoczął się proces apelacyjny o zabójstwo młn. Pierackiego. 29. W Chirzanowie na pediozu strzajkowym, wyszkanym przez agitację wywrotową, przyszło do zaburzeń, i zabity, rannych 9 osób cywilnych i 24 posterunkowych. 30. W procesie apelacyjnym o zabójstwo młn. Pierackiego zniesiono kary 3 skazanyom o 5—3 lat.

W maju: Dn. 7. Młn. W. R. i O. P. dr Świętosławski przybył do Sztokholmu celem rewizyty szwedzkiego ministra oświaty. 9. Wyjazd młn. Becka do Genewy na sesję Rady L. N. 11. Rząd polski wypowiedział traktat handlowy z Francją. 15. Dymnjska gabinetu Kościłkowskiego, nowy gabinet Fellojana Składkowskiego. 25. We Lwowie początek procesu 23 ukraińców, oskarżonych o należenie do zbrodniczej organizacji i o działalność zbrodniczą. 26. Wyjazd młn. Becka do Belgradu, celem złożenia rewizyty rządowi jugosłowiańskiemu.

W czerwcu: Dn. 3. W Katowicach zanożł się proces 119 irredentystów niemieckich. 4. Otwarcie nadzwyczajnej sesji Sejmu, exposé premiera Składkowskiego. 16. W Krakowie zanożł się proces 45 oskarżonych o udział w zająciach ulicznych dn. 23 marca. 18. Sejm uchwalił ustawę o pełnomocnictwach. 20. W procesie irredentystów mianleńskich w Katowicach zostało 14 uwolnionych od oskarżenia, reszta skazana na kary więzienia od lat 10—1½. 23. Wyjazd młn. Becka do Genewy. Napad na Myślenice zorganizowany w zamiarze demonstracji politycznej. 26. Polska zawiadomiła Radę L. N., że złożyła sankcje przeciw Winchom. Rząd polski zawiesił czasowo transfery sum pólzebnych na obsługę polskich pożyczek zagranicznych. W radomskim procesie o zająciach w Przytyku z 57 oskarżonych (w tym 18 żydów) skazanych zostało 86 na kary więzienia, w tym 1 na 8 lat, 1 na 6, 1 na 5, reszta na 1 rok do 6 miesięcy. 27. W lwowskim procesie 23 wywro-

towców ukraińskich 3 uwolniono, 2 skazani zostali na dożywotnie więzienie, 5 na 15 lat, reszta na więzienie 4 lat 8 miesięcy do 2 lat. W Wiedniu parafowany został układ handlowy polsko-austriacki.

W lipcu: Dn. 1. W Ostrowlu Tułgłowskiem pow. rudecki na tle zatargu o warunki pracy doszło do starć z policją, zginęły 4 osoby. 2. W Krzeszowicach pow. przeworski na tle agitacji za strajkiem rolnym stareie z policją, 7 ofiar. 4. W związku z incydentem w Gdańsku podczas pohytu w porcie niemieckiego krążownika „Leipzig” i naruszenia wówczas autorytetu Wysockiego Komisarza Ligł Nar., Rada L. N. powierzyła zbadanie sprawy Polsce. 9. Demarche Generalnego Komisarza R. P. w Gdańsku u prezydenta Senatu gdańskiego Greisera z oświeczeniem, że rząd polski nie dopuści do jednostronnej rewizji statutu gdańskiego; oświadczenie prez. Greisera, że Senat nie zamierza wydać jakiegokolwiek ustaw wyjątkowych. 13. W procesie o zająciach w Krakowie skazanych zostało 34 oskarżonych na kary od 2 lat do 5 miesięcy więzienia,

10 osób uniewinnionych. 17. W Warszawie wielkie manifestacje protestacyjne w sprawie Gdańska. 19. W Krakowie i szeregu miast manifestacje protestacyjne w sprawie Gdańska. 29. Min. przemysłu i handlu Antoni Roman przybył do Hagł dla rewizytowania holenderskich ministrów, którzy w styczniu 1936 bawili w Polsce.

W sierpniu: Dn. 12. Do Warszawy przybył z oficjalną wizytą szef francuskiego sztabu generalnego gen. Gamellu. 15. Z okazji rocznicy zwycięstwa nad Wisłą liczno obchody w kraju, z momentami agitacyjnymi o charakterze partyjno-politycznym. 23. W Krakowie zjazd prowincjałów wszystkich zakonów w

kraju, pierwszy w dziejach Polski. 25. W Częstochowie otwarcie powozecznego synodu biskupów polskich, dokonane przez przybyłego z Rzymu legata papieskiego. 30. Gen. inspektor all zbrojnych gen. Rydz Smigły przybył do Paryża z oficjalną wizytą.

We wrześniu: Dn. 3. Protest rządu polskiego w Pradze w związku z usiłowanymi przez Czechosłowację wolagnieciem konsulatu polskiego w Morawskiej Ostrawie w rozpoczęty tamże proces Jana Becka i tow. o rzekomo zamachy przeciw republice czechosłowackiej. 6. W Paryżu z okazji pohytu gen. Rydza Smigłego parafowano porozumienie polsko-francuskie, ustalające formę i warunki praktycznej współpracy technicznej i finansowej, mającej na celu ożywienie sojuszu polsko-francuskiego. Podpisano w Paryżu francuskiej pożyczki w wys. 2 miliardów franków dla Polski. 9. Ogłoszono wspólną deklarację czechosłowackiej i polskiej delegacji na kongres F. I. D. A. C. w Warszawie o potrzebie normalizacji stosunków czechosłowacko-polskich. 11. Do Warszawy przybył francuski minister przemysłu i handlu Bastide w sprawach nowego traktatu handlowego polsko-francuskiego. 18. Rząd polski zawiadomił Ligę Narodów, że nie zamierza sładać propozycji w sprawie reformy paktu Ligi. 24. Rząd polski złożył w gen. sekretariacie Ligi Narodów sprawozdanie w sprawie incydentu z krążownikiem „Leipzig” w Gdańsku; raport obejmuje wyjaśnienie rządu niemieckiego, że Niemcy nie miały zamiaru naruszenia statutu Gdańska, ani praw polskich w Gdańsku. 25. Rada L. N. przyjęła raport w sprawie incydentu z krążownikiem „Leipzig” i wyraziła rządowi polskiemu pediękowanie za wysiłki celem załatwienia incydentu. 27. Do Warszawy przybył w sprawach gospodarczych belgijski minister gospodarki van Isacker. 28. Uchwala Rady ministrów dotycząca wykazu parcelacji 27 000 ha ziemi.



Wizyty belgijskich ministrów w Polsce.

Na lewo: Paweł van Zeeland, belgijski premier i minister spraw zagranicznych (bawił w Polsce 26—28 IV 1936). Obok: Filip van Isacker, belgijski minister gospodarki (bawił w Polsce w sprawach swego resortu 27—29 IX 1936).



Płk. Adam Koc.

Nacz. komendant Zw. Legionistów.

Zmiana tronu w Anglii.



Jorży V, król W. Brytanii i Irlandii, cesarz Indyi, zm. 20 I 1936 w zamku Sandringham. Ur. 3 VI 1865, wstąpił na tron 6 V 1910, koronowany 22 VI 1911, dn. 7 V 1935 obchodził uroczysto 25-lecie rządów, panował 25 lat 8 mios. 14 dni. Jako monarcha wyróżnił się rozważnymi rządami w nader trudnym dla Anglii okresie wojny oraz przeobrażeń powojennych.

Personalna zmiana na tronie angielskim niewątpliwie nie spowoduje zasadniczych zmian w dotychczasowych wytycznych polityki wielokrajowej, odznaczającej się tradycyjną ostrożnością i umiarem w zachowaniu. Jednakże nowy król, który jako następca tronu odbywał liczno podróże i wyrobił sobie własne poglądy, wyróżnił się już wtedy jako indywidualność i ujawnił zainteresowanie dla różnych dążeń modernistycznych w organizmach państwowych. Konstytucyjnie zwołana na tronie spowodowała nowo unormowanie następstwa tronu, gdyż król Edward VIII nie jest żonaty. Następcą tronu premonarchijnym (nie dziedzicznym) wyznaczony został najstarszy brat króla, książę Yorku (ur. 14 XII 1895), jednakże bez tytułu księcia Walii, przysługującego tylko najstarszemu synowi każdorazowego panującego.



Pogrzeb zwłok Jerzego V odbył się w Londynie z udziałem przedstawicielstw wszystkich państw świata. Polskę reprezentował specjalna delegacja z gen. Sosnkowskim jako nadzwyczajnym ambasadorem (pamięć zmarłego uczcił w Polsce Sejm manifestacją żałobną dn. 24 I z. r. i Senat dn. 4 II). — Na zdjęciu fragment konduktu (długiego na 6 km) z trumną na ławoło ciągniętej przez oddział marynaczy, w głębi zamek Windsor.



Tradycyjnym zwyczajem nowy monarcha ogłoszony został królem według średniowiecznego ceremoniału, przez heroldów, którzy na czterech placach Londynu odczytali publicznie akt proklamacyjny. Na zdjęciu moment proklamowania dn. 22 I 1936, dokonane uroczyste przez herolda, któremu tworzyły strojn eskorta, przed lordem majorem i władzami miejskimi.



Nowy monarcha W. Brytanii, dotychczasowy książę Walii: Edward Albert Chrystian Jerzy Andrew Patrik Dawid, ur. 23 VI 1894, objął tron jako Edward VIII. Koronację wyznaczono na 12 V 1937.

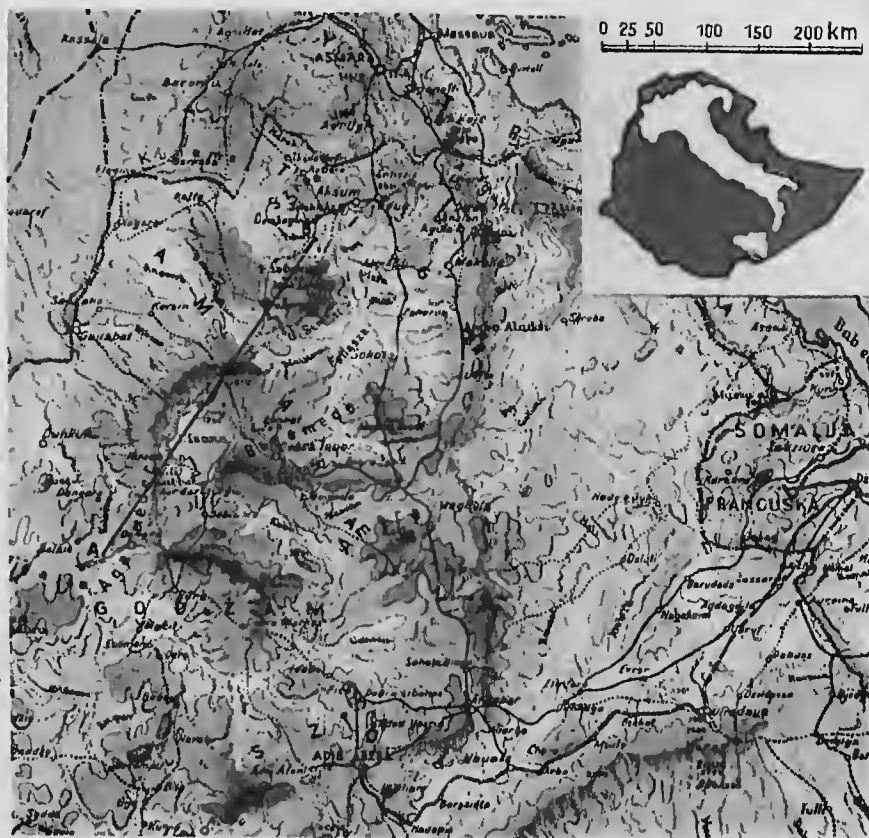
Upadek Abisynii.

Wojskowa wyprawa Włoch na Abisynię, rozpoczęta 3 X 1935, trwała ogółem 7 miesięcy. Plan działań, podjętych równocześnie z Erytrei i Somali koncepcyjnie ku stolicy kraju, polegał w pierwszej linii na szerokim przygotowaniu urządzeń komunikacyjnych i operacyjnych, aby następnie przy tej pomocy przeprowadzić szybkie rozstrzygające uderzenie wojskowe. Te techniczne przygotowania (budowa dróg, mostów, baz operacyjnych, transporty samolotami materiału, żywności, amunicji i wojsk), wykonywane w nader trudnych warunkach terenowych i atmosferycznych, wśród ciągłych walk partyzanckich, przeprowadzane zostały z rozmachem i w regularnych niezamieszanych dotąd w dziejach wojen kolonialnych. W samych zaś działaniach wojskowych zadecydowała dominująca przewaga nowoczesnej techniki militarnej nad przestarzałym oraz niedostatecznym uzbrojeniem wojsk abisyńskich.

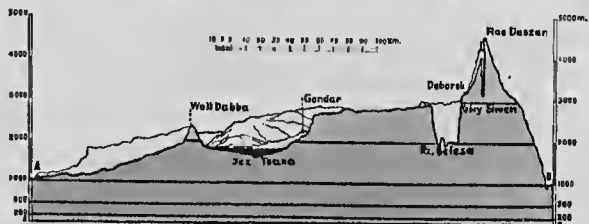
Krótką wojnę obejmując następujące ważniejsze daty: dn. 6 X 1935 zajęcie Adul i Adigrat. 15 X zajęcie Aksum. 7 XI zajęcie Makul, po kilkudniowej bitwie. 12-16 I 1936 zwycięstwo ofensywy rusa Desty. 20 I zajęcie Negelli. 20-24 I zwycięska bitwa w Temblon. 10-15 II zwycięska bitwa w Euderta. 28 II zajęcie Amba Aladzi. 27 II — 1 III znaczne zwycięstwo w drugiej bitwie w Temblon. 29 II — 3 III zwycięstwo w Szire. 29 III zajęcie Sekoty. 31 III — 4 IV zniszczenie armii Negusa i ujęciem jeziora Aszangi (najkrwawsza bitwa). 1 IV zajęcie Gondar. 15 IV zajęcie Dessie. 17 IV zajęcie Harrar. 29 IV zajęcie Sannabaneh. 30 IV zajęcie Dabra Tabor i Tngah Baru. 5 V zajęcie Addis Abeby.

Negus po klęskach kwietniowych opuścił 2 V Adis Abebe i wyjechał za granicę. Oznaczało to koniec zbrojnego oporu Abisynii, wkroczenie zaś Włochów do stolicy kraju było formalnym zakończeniem działań wojennych. W wojnie wzięło udział ze strony Włoch około 450 000 ludzi, koszt wyprawy, do kwietniowej ofensywy, wyniósł 7 miliardów lirów. Straty włoskie miały wynieść ok. 1500 poległych wojskowych i przeszło 1000 poległych żołnierzy łabyzycznych, straty abisyńskie nie dadzą się ująć liczbowo.

Abisynia została obrotu u Ligi Nar., jako jej członek, oskarżając Włochów o dokonanie zbrojnej napadłości. Z za-



Mapa termu wojny w Abisynii (według St. Korczakowskiego i J. Woydydy, Wład. Służby Geogr.). U góry: Skala porównawcza obszaru Włoch i Abisynii (pow. Włoch 310 137 km², pow. Abisynii 907 000 km²). Poniżej: Profil terenu między rzekami Takaze a Dura w Abisynii (wzdłuż linii A-B, narysowanej na mapie). Profil obrazuje trudności terenu, który musiały przejść wojska włoskie i kolonne samochodowe z materiałem wojennym, posuwając się od strony Aksum-Adna ku jezioru Tana.



Na lewo: Typowy krajobraz terenów, na jakich prawie wyłącznie toczyły się walki. — Na prawo: Fragment drogi dla samochodów, zbudowanej na jednym z odcinków w prow. Tigre, umożliwiającej forsownie transporty grzyw wojska.



Na lewo: Marsz. Pietro Badoglio, nac. wadz w Abisynii, mianowany królem Addis Abeby. Onok: Gen. Rodolfo Graziani, dowódcą frontu południowego, mianowany marszałkiem i gubernatorem Abisynii z tytułem wieckróla.

rzutem pogwałcenia paktu Ligi najostreż występowali przeciw Włochom Anglia, która zresztą w ekspansji włoskiej upatrywała zagrożenie swych interesów i propagując zastosowanie wobec Włoch wszelkich sankcyj, czyniła nawet przygotowania do wprowadzenia sankcyj wojskowych, wysyłając swą flotę na M. Śródziemne. Dn. 7 X 1935 Liga Nar. Jednomyślnie stwierdziła, że Włochy pogwałciły art. 12 paktu Ligi. Do dn. 1 XI 1935 zawi-

nizacji Ligi N., zwłaszcza jej braki w zakresie egzekutywy. Polska głosowała za wprowadzeniem sankcyj, zapowiadając jednak ograniczenia w ich stosowaniu ze względu na swe bieżące umowy, pierwszą zaś spośród członków Ligi, wobec dokonanych faktów, złożyła stosowanie sankcyj (26 VI 1936), wyprzedzając tym krokiem uchwałę Ligi. (Przyjęcie przez króla Włoch tytułu cesarza Etiopii znalazło wyraz na drodze dyplomatycznej po raz pierwszy w akeie wręczenia listów uwierzytelniających przez nowego ambasadora Włoch prezydentowi Polski podczas specjalnej audjencji na zamku wawelskim 21 VII 1936 r.)



Porosowy marsz zauforyzowanej kolumny gen. Sturace na Gondar, przy użyciu 500 samochodów, na szlaku 330 km, zakończony zajęciem Gondar.



Wkraczanie patroli włoskich do Addis Abeby, spustoszonej przez motłoch. (Zdjęcie przesłane Iskrawą z Włoch.)



Król Włoch Wiktor Emanuel III, proklamowany 9 V 1936 cesarzem Etiopii, po ogłoszeniu aneksji Abisynii i utworzeniu imperium rzymskiego.

domillo Ligę 39 państw, jej członków, że przystąpiły do sankcyj finansowych wobec Włoch, a dn. 18 XI 1935 na mocy uchwały Ligi Nar. weszły w życie sankcje gospodarcze. Pośredniaczę władzy Anglii a Włochami występowała Francja, lagudząc przeciwieństwa mogące doprowadzić do wojny. Zaostrzenie sytuacji nastąpiło po uwnie, gdy wojska włoskie w Abisynii dotarły (12 V 1936) do jeziora Tana, leżącego w sferze interesów angielskich i obsadziły cały obszar jeziora, jednakże rychły militarny nupdek Abisynii zniwelował zasadniczo sytuację w Lidze N. Sankcje gospodarcze okazały się bezprzedmiotowe i dn. 4 VII 1936 Liga uchwaliła ich zniesienie. Aneksja Abisynii przez Włochy stała się faktem bezspornym.

Włochy wyszły z wojny wzmożone terytorialnie i przelżowe, jako mocarstwo, będące w silnym rozwoju organizmym. Natomiast wojna njawiała słabe strony orga-



Halle Seleskie na Zgromadzeniu Ligi N. 20 VI 36 przypomnia Lidze Nar. obywateli pomocy przeciw napastnikowi.

Wojna domowa w Hiszpanii.



Mapa sytuacji na terenie wojny domowej w Hiszpanii, obrazująca stan z końca września. — W kole: Manuel Azana, prezydent Hiszpanii (wybrany 10 V 1936), h. premier i przywódca rewolucji październikowej w 1934.



Jose Calvo Sotelo, przywódca nacjonalistów hiszpańskich i organizator przygotowań do akcji zbrojnej, zamordowany 12 VII 1936 w Madrycie przez terrorystów.

powiększenie niebezpieczeństwa dla powszechnego pokoju, przy życzliwym odniesieniu się do ruchu narodowego w Hiszpanii wysunęły na terenie Europy postulat paktu neutralności w sprawie hiszpańskiej. Tym samym rezolucja wydarzeń w Hiszpanii stała się motorem w polityce międzynarodowej.

Przygotowania do powstania przeciw rządowi madryckiemu celem położenia kresu mnożącym się w kraju przejawom lewicowego radykalizmu i anarchii, trwały od szeregu miesięcy. Dn. 18 II, w 2 dni po wyborach do parlamentu, które dały zwycięstwo czynnikom radykalnym, podjęta została próba zbrojnego wystąpienia, ale rząd szybko opanował sytuację. Powstanie, przygotowane głównie w oparciu się na wojskach kolonialnych w Maroku, wybuchło dn. 18 VII. Wojska powstańcze, przewiezione do Hiszpanii i poparte krajowymi garnizonami po-



Przyczyny, które spowodowały w Hiszpanii wybuch powstania przeciw rządowi madryckiemu i rozpętały wojnę domową, tkwiły w dziedzinie owych czynników ideowych, które z żywotną siłą czynne są obecnie w kształtowaniu nowych politycznych ustrojów powojennego świata. W Hiszpanii peczywanu rządu madryckiego, opierającego się na t. zw. *frontie ludowym*, doprowadziły kraj, muto- wany od dłuższego czasu niepokoje, do stanu wrzenia rewolucyjnego. Wywołało to w armii hiszpańskiej demonstrację zbrojną przeciw rządowi madryckiemu. Ruch wojskowy, zaczęty w koloniach, przerzucił się na kraj macierzysty, a poparty powstaniem ludności przerodził się w wojnę domową. Hiszpania stała się zagadnieniem międzynarodowym, gdyż w konflikcie wewnętrznym zaznaczyło się współdziałanie czynników zagranicznych. Rząd madrycki bowiem w walce z powstańcami znalazł poparcie w Związku Sowieckim, propagujących w myśli nowej polityki kominternu organizowanie państw sowieckizujących, a to przy pomocy tworzenia w nich frontów ludowych, z lewicowych odłamów społeczeństwa do komunistów włącznie. Także Francja, w której w wyniku wyborów parlamentarnych doszedł do władzy front ludowy, okazała ożywą sympatię dla hiszpańskiego rządu. Wobec tych przejawów państwo o strukturach ideowych biegunowo przeciwnych, w pierwszej linii Włochy i Niemcy, uważając, że ewentualne zwycięstwo nad powstańcami byłoby etapem do utworzenia w Hiszpanii państwa komunistycznego i upatrując w tym



Widok miasta San Sebastian, wznęcej pozycji wojsk rządowych, po dłuższych walkach zdobytego przez wojska narodowe 13 IX 1936 r.



ALCAZAR.



Powyżej: Gen. Francisco Franco, dowódcą grupy południowej powstańczej, 29 IX mianowany przez rząd narodowy naczelnym wodzem wszystkich wojsk. — Na prawo: Oddział wojsk powstańczych w ataku pod Iruń.



zyskany dla akcji, oraz silnym napływem ochotników z kół nacjeonalistycznych, rozpoczęły operacje na szerokim froncie, zmierzając do opanowania stolicy państwa. Rozgorzała wojna domowa, prowadzona z wielką zaciętością, zwłaszcza, że w zasięgu działań rządu (po dymisji gabinetu Quiróga objął rząd 19 VII gabinet skrajnie lewicowy Giral) zaczął się wzmagać wpływ żywiołów uarchistycznych, zaznaczający się akcją terroru. Słabe stosunkowo obustronne siły nie pozwalały na operowanie większymi masami wojsk, natomiast rozwinęły się dłuższe uporczywe walki w kilku punktach, których przesłanie mogło oddziaływać na losy Madrytu. Do zaciętych walk przyszło na odcinku Sommo Sierry oraz o posiadanie Badajoz, które wojska narodowe zdobyły dn. 15 VIII. Wtedy nastąpiło połączenie dwóch głównych grup wojsk narodowych (grupa gen. Franco i gen. Mola), co umożliwiło im operacje w szerszym stylu. Dn. 4 IX wojska narodowe po dłuższych walkach zajęły Iruń, dn. 13 IX San Sebastian, wreszcie dn. 27 IX Toledo.

W dziesięć dni później osobną grupą z tej wojny zaplanowano walkę o Alcazar. W budowlach tego starożytnego mołdańskiego zamku z XIII w. ponad 1000 powstańców, oficerów i żołnierzy, zaciągawszy się tam z kochaniem i dzielnością, przez dwa miesiące wytrzymywały oblężenie wojsk rządowych, nie zaprzestując walki nawet wówczas, gdy dn. 18 IX znaczna część pulchni inhuani wysadzono zostało w powietrze i bronili się aż do wkro-

czenia do Toledo wojsk narodowych z odsieczą. Około obrony Alcazaru, jeszcze w toku jej trwania, zaczęła się kształtować legenda bohaterstwa.

W pierwszych fazach działań wojennych zaznaczała się obustronnie działalność lotniczą; we wrześniu lotnicy wojsk powstańczych kilkakrotnie bombardowali Madryt, przy rozciągających się przygotowaniach do ofensywy na to miasto. W celach dywersyjnych obrona Madrytu zarządzila 23 IX spuszczenie wód dopływu rzeki Tago i zalanie odcinka doliny koło Talavera na szerokość 3 km, aby zamknąć dostęp z tej strony; ten zalew miał wywrządzić szkody w materiale wojsk powstańczych, ale nie powstrzymał przygotowań ofensywnych.

Na morzu, wobec przyłączenia się części floty do akcji powstańczej, operacje wojenne zaznaczyły się odparciem przez powstańców (w połowie sierpnia) próby wojsk rządowych opanowania wyspy Majorki, oraz zatopieniem (z końcem września) dwóch rządowych jednostek morskich. Straty w bitwach nie są znaczne; według niekontrolowanych obliczeń do połowy września po obu stronach minoło być ok. 40 000 zabitych i ponad 160 000 rannych.

Dla kierowania całym ruchem powstańczym wyłoniony został rząd narodowy z siedzibą w Burgos, który zaczął także występować na terenie międzynarodowym.

U schyłku września 1936 (przegląd wydarzeń znikomy tu w tym terminie, Red.) kolejne wojny zaczęły już wydalać przechylać się na korzyść wojsk narodowych.



Powyżej: Gen. Mola, zwyczajni dowódcą grupy północnej wojsk powstańczych, która po dłuższej walce zdobyła Iruń i San Sebastian. — Na lewo: Fragment zabytkowej cytadeli Alcazaru w Toledo, uszkodzonej bombardowaniem przez wojska rządowe.

Pochód kultury.



Ku czci bohatera wieśniaka.

Kopiec panulatkowy w Nowosielech (pow. przeworski), usypany przez właścian ku uczczeniu pamięci wojta miejscowego Michała Pyrza, który w r. 1624 podczas najazdu Tatarów ua czele chłopów przez 4 dni odpierał okiezenie w warownym kościele i zmusił okiegnajcych do odwrotu. Kopiec, usypany na wzgórzu, ma 9 m wysokości. Poświęcenie kopca odbyło się dn. 29 VI 1936 w obecności gen. inspektora sił zbrojnych gen. Rydza Smigłego, wśród wielkich manifestacyj zgromadzonych ok. 100 000 uczestników. Na zdjęciu widok ogólny kopca.



Pomnik H. Modrzejewskiej w Kalifornii.

Pomnik dłuta niemieckiego rzeźbiarza Eugeniusza Meln-Kreiga, odsłonięty w Jesieni 1935 w Annahmeim, miejscowości kalifornijskiej, w której Modrzejewska przeżywała przez 5 lat.

Dwuletni ważny i pożyteczny zapis się ub. rok na polu nauki polskiej. Pierwsza z nich, to utworzenie *Rady nauk ścisłych i stosowanych*, dokonane drogą porozumienia się kilku towarzystw naukowych; jest to *pierwsza w Polsce próba organizacji nauki*, otwierająca szerokie możliwości. Drugi ważny etap, to *wprowadzenie nowej pisowni*, uchwalonej ostatecznie (21 IV) po dłuższych obradach pod egldą P. Akademii Um.; dokonana rewizja ortografii objęła jej całokształt i była pierwszą w tym rodzaju od r. 1830, w którym podobne

obradę przewodziło warszawskie Tow. Przyjaciół Nauk.

W zakresie wydawnictw naukowych wyróżniło się ukazanie się nowego, 31-go tomu wydawnictwa P. A. U.: *Bibliografii Polskiej Estreicherów*, obejmującego całą literę ł.

Na polu światowym odbywała się dalsza realizacja ustawy o nowej organizacji szkolnictwa zawodowego.

W życiu artystycznym piękne momenty zarejestrowała kronika świata muzycznego: *koncert Jana Kiepury*



Pomnik Jana Kilińskiego w Warszawie.

Odsłonięty 19 IV 1936 na pl. Krasiński, podczas kraj. zjazdu rzemieślniczego. (Równocześnie odsłonięto tablicę ku czci drugiego bohatera miłośzczeństwa, Józefa Sierakowskiego.)



Julian Kędziora.

Auter powieści „Mareyna”, odznaczonej 1-szą nagrodą na konkursie powieściowym wydawnictwa PKC, obejmującym 11 nagród i 31 wyróżnień.

na dziedzińcu wawelskim (24 VI) na cel hudoży Muzeum Narodowego w Krakowie, który zgromadził ok. 12 000 słuchaczy i drugi *koncert w Filharmonii warszawskiej* (27 VI) na rzecz Ligi Morskiej i Kolonialnej; oba koncerty wybitnie pogłębiły wyjątkową popularność, jaką posiada ten artysta w kraju. Ze znacznym uznaniem spotkały się także *trzy festiwale muzyczne* urządzone na dziedzińcu wawelskim (w lipcu), mające zarazem dobre znaczenie propagandowe, gdyż transmitowane były z grmnice, gdzie wywołały wielkie zału-



„Dni Krakowa”.

W ub. r. urządzone były pod nazwą „Dni” lub „Tygodni” w szeregu miejscowości lokalne imprezy w celach propagandy turystycznej, o urozmaiconych programach przy wyzyskaniu regionalnych motywów. W szerszych ramach odbyły się takie imprezy w Krakowie, Lwowie, Warszawie, Wilnie, dalej „Jarmark poleski” w Pińsku, „Zjazd górski” w Sanoku i „święto winobrania” w Zaleszczykach. Wśród tych obchodów roznianiał, a zwłaszcza dohrym wyzyskaniem miejscowych wartości zabytkowo-architektonicznych wyróżniły się „Dni Krakowa”, urządzone w czasie 10 VI — 24 VI, z kulminacyjnym punktem programu na zakończenie: koncertem Jana Klepury na dziedzińcu Wawelskim. Na zdjęciu fragment oświetlenia rynku krakowskiego podczas „Dni”, z widokiem na wieżę ratuszową, Sukiennice i narożnik „szarej kamienicy”, oraz z sylwetą kościoła Marlackiego, w nastrojowym ohracie ukazujący piękna zabytków.



Festival muzyczny na Wawelu.

Panorama arkadowego dziedzińca wawelskiego w wieczornym oświetleniu podczas trzeciego koncertu warszawskiej orkiestry symfonicznej Polskiego Radia dn. 24 VII 1936.



Zinta Buczynska.

Solistka biletu opory warszawskiej, która na olimpiadzie tancerki w Berlinie (koniec lipca 1936) zaliczona została do grupy sześciu najlepszych solistów świata.



Zuzanna Strowska.

Odznaczona w ub. r. (21 V) doroczną nagrodą literacką stowarzyszenia „Les Amis de la Pologne” w Paryżu, przyznawaną za najlepszą w j. francuskim książkę o Polsce.

interesowanie. Wyblina zaś rolę w propagandzie polskiej kultury muzycznej za granicą odegrał znakomity polski pianista *Józef Hoffmann*, osiągający niezwykle powodzenie swymi koncertami w Buenos Aires (w lipcu) jak również dyrektor Filharmonii nowojorskiej *Artur Rodziński*, któ-

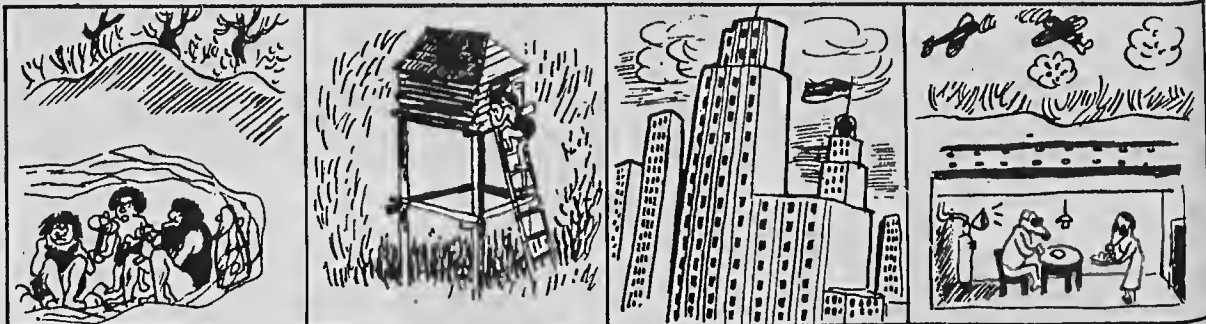
ry dyrygując w Salsburgu na wielkim festiwalu Filharmoników wiedeńskich (w sierpniu), odnosił wyjątkowe sukcesy. Tu także zanotować należy występy lwowskiego chóru technicznego (w kwietniu) w Austrii i na Węgrzech, przyjęte z wielką sympatią.

Również dodatnim i pożądanym zjawiskiem na linii utrzymywania stosunków kulturalnych z zagranicą było wystawienie „Harnasów” Karola Szymanowskiego w paryskiej operze (w kwietniu) i „Nieboskiej Komedi” Z. Krasinskiego w wiedeńskim Burgtheaterze (6 VI), oraz występy krakowskiego zespołu akademickiego (w lecie z. r.) w Bułgarii, Rumunii, Serbii i Węgrzech ze sztuką L. Morstina „Mikołaj Kopernik”, dobrze propagujące powłok polskiej myśli twórczej. W Polsce zaś z wielkim powodzeniem spotkały się występy „Komedi Francuskiej” w Krakowie i Warszawie (na wiosnę z. r.).

Z występów naszej sztuki za granicą szersze znaczenie miało urządzenie wystawy sztuki polskiej w Rapperswilu (200 obrazów). Do ważniejszych wysiłków obcej sztuki w kraju należały: wystawa sztuki duńskiej obrazującej malarstwo duńskie w ostatnich 50 latach (w Warszawie w marcu), wystawa współczesnej sztuki łotewskiej (w Warszawie w marcu i w Krakowie w maju), oraz wystawa ludowej sztuki rumuńskiej (w Krakowie w maju).

W ub. roku podjęto w kraju przygotowania do wzięcia udziału w międzynarodowej wystawie w Paryżu w 1937 r.

Humor i satyra.



Ewolucja mieszkania człowieka.

Przegląd prehistoryczny.



Kopiec Krakusa w końcowym okresie badań.

Stan w połowie września 1936 r., zdjęcie od strony zachodniej. Na pierwszym planie widoczny pierścień przypodstawny kopca, o wys. 4 m, nie objęty planem rozkopów; w tyle nie badana jeszcze wyższa część pierścienia (8½ m), przeznaczona do rozkopywania do wysokości części frontowej. Na lewo pomost do odprowadzania ziemi z wnętrza kopca.

W rzędzie liczących badań archeologicznych w Polsce w ub. roku obok prac wykopaliskowych w Biskupinie na czoło zainteresowań naukowych wysuwały się w dalszym ciągu badania kopca *Krakusa*, prowadzone od r. 1934 przez P. Ak. Um. Do końca r. 1935 wybrano w kopcu lej o nachyleniu 1:1,5 i dotarto do dna, które odsłonięto w kole o średnicy 7 m, tj. odsłonięto 2-3% ogólnej powierzchni podstawy. Na dnie nie znaleziono żadnego grobu, ani też — poza nelicznymi skorupami kultury lużyckiej i lateńskiej, naniesionymi z ziemią w czasie sypania kopca — żadnych śladów, któreby mogły rozjaśnić zagadkę powstania kopca. Natomiast w płasku fluwoglacialnym, tworzącym podstawę kopca, znaleziono sztuczne wgłębienia, sięgające się ok. 11 m dwoma płytkimi (80-40 cm) i wąskimi (1-1,5 m) rowkami, wypełnionymi piaskiem. Na powierzchni tych rowków znaleziono kilkadziesiąt skorup średniowiecznych (XII-XIV w.), fragment żelaznej podkowy, 2 monety Karola IV czeskiego i kawałki węgla drzewnego. Różnice ukladu warstw

ziemi nasypowej oraz materiału owych wgłębień nasuwały przypuszczenie, że mógł tu być wykonany jakiś *wkop włótny (rabunkowy?)*, zatem znaleziony materiał nie mógł być brany za podstawę do wysnuwania wniosków o chronologię kopca. Tym samym zagadnienie kopca stało się jeszcze więcej tajemnicze.

Aby najlepiej wyzyskać sposobność zbadania dna, podjęto plan odsłonięcia możliwie największej powierzchni spodu kopca i prowadzono w z. r. dalsze jego rozkopywanie ćwiartkami. Zbadano dwie ćwiartki. Wydobytą ziemię i piasek wywożono, lub zsypywano na miejsce już zbadane, celem odbudowy kopca. Aby zaś zachować pierwotną sylwetkę nasypu, pozostawiono nietknięty pierścień przypodstawny, o szer. 7 m u podstawy i wys. 4 m.

Ogółem od początku robót do końca września 1936 r. przetrzucono 12 250 m³ ziemi. Pozostało do wybrania 5 650 m³, tj. pojemność dwóch pozostałych ćwiartek (nie licząc objętości pierścienia przypodstawnego, 1 200 m³). Wykonanie tej pracy da ogółem 94% przeszukanej ziemi kopca.

Osada bagiennea w Biskupinie.

Dalsze badania osady bagiennej w Biskupinie, podjęte przed 8 laty przez Instytut Prehistoryczny Uniw. poznańskiego i jego kierownika *prof. dra Józefa Kostrzewskiego*, a w ub. roku prowadzone od drugiej połowy kwietnia do końca września, dały nowe cenne wyniki. Potwierdziły one przede wszystkim pierwotne przypuszczenia co do rozplanowania osady, gdyż w wschodniej stronie półwyspu odkryto połączenia trzech ulic poprzecznych z ulicą okrężną, która biegła półkolistko wzdłuż brzegów półwyspu i stanowiła jedyną komunikację pomiędzy ulicami poprzecznymi. Dalej stwierdzono, że po zalaniu osady przez wody jeziora część mieszkańców powróciła na stare siedliska i zamieszkała w wschodniej, najwyższej części pół-

wyspu, wystającej ponad wodę; dowodzi tego odkrycie dwóch ognisk z ułamkami naczyń tej samej ludności kultury lużyckiej, która zbudowała osadę bagiczną na wysokości ok. 1,30 m ponad drogą okrężną, na warstwie ziemi, wypełniającej ognisk dworkienny wal obronny. Poza tym odkryto w z. r. w górnych warstwach półwyspu liczniejsze zabytki z młodszego okresu rzymskiego, jako też bardzo obfite znaleziska wczesnohistoryczne. Odkryła też świadczą o dwukrotnym jeszcze zamieszkiwaniu półwyspu, mianowicie raz w III-IV w. po Chr., a następnie w czasie między VI a XI w.

W ub. roku odgrodzono część jeziora biskupińskiego szeroką tyną, długą na przeszło 200 m, po czym po wy-



Półwysp w Biskupinie.

Widok w czasie rozkopywań, zdjęcie z balonu.



Izbice w wale.

Ubikacje odkryte w najniższym wale obronnym.

poprowadzenia woły z części odciętej można było zbadać północno-zachodni kraniec osady bagiennej, od wieków poczynający pod wodą. Okazało się, że ta część osady na skutek działalności fal jest najsiłniej zniszczona. Duży nakład pracy, czasu i pieniędzy, włożony w budowę tamy, mimo wszystko jednak opłacił się, bo uzyskano w ten sposób pełniejszy obraz wyglądu osady. W nowo odkopanych częściach osady znalazło się kilka domów z doskonale zachowanymi podłogami, m. i. znów kilka domów trzylizbowych, podobnych do dwóch domów odkrytych w r. 1935. I tym razem stwierdzono, że podłoga w komnatach była bardzo źle zachowana, co nasuwa przypuszczenie, że n. b. kucje te służyły może jako pomieszczenia tylko dla bydła czy koni, które zniszczyły podłogę kopytami, albo też dla świń, które ją rozryły. W jednym z domów odkrytych w z. r. znaleziono dwa paleniska, jedno, jak zwykle, w izbie głównej, na prawo od wejścia, drugie w przedsionku, będące może plecem do pieczenia chleba. W tymże domu znalazła się też drewniana furtka, podobna do odkrytej w r. 1935, lecz większa. Dotychczasowe badania nie doprowadziły do odkrycia bram, które musiały istnieć w wale co najmniej w ilości dwóch: od strony jeziora, oraz od strony łądu, przy nasadzie półwyspu. Wśród zabytków odkrytych w z. r. jest wielka



Fragment osady.

Część północno-wschodnia odkryta w 1936 r.

ilość ceramiki, w tym piękne okazy grafitowne, dużo narzędzi kościanych i rogowych, w postaci młotek, pławiki z kory, gruba deska owalna z czworokątnym otworem, nie wyjaśnionego dotąd przeznaczenia, dalej ozdoby brązowe, dużo ziarna zboża i wielkie ilości włókien lnu.

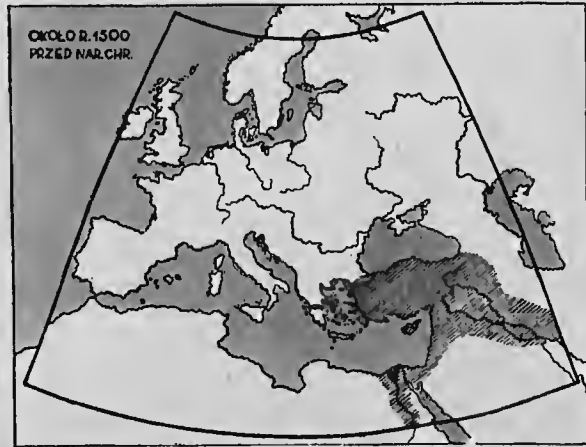
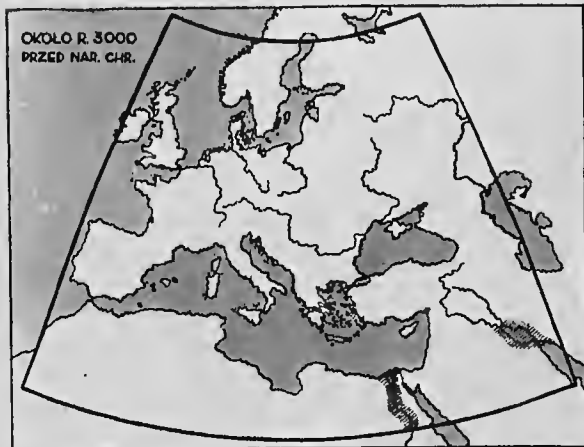
Opótem dotąd odkryto 38 domów w osadzie biskupińskiej. Ponieważ dotychczas rozkopano zaledwie czwartą część osiedla, można przyjąć, że ogólna ilość domów w osadzie dochodzi do 150. Przyjmując na każdy dom tylko 6—7 mieszkańców, otrzymamybyśmy liczbę 900—1 000 mieszkańców osady.

Badania w Biskupinie wywołały duże zainteresowanie w prasie całego świata i ściągnęły wielką ilość zwiedzających z rozmaitych krajów Europy, oraz z Ameryki Pn. M. in. zwiedziło wykopaliska w z. r. wielu wybitnych prehistoryków z Niemiec, Szwecji, Węgier i Stanów Zj. Wszyscy byli zachwyceni doskonałym zakonserwowaniem się dolnych części domów i ulic, po których dziś jeszcze można chodzić jak przed 25 wiekami. Duże zainteresowanie wywołuje też podróżny wół obronny, otaczający osadę, oraz potężny falochron. Prehistorycy zagraniczni podnosili zgodzie, że w chwili obecnej nie ma drugiej osady, która nawałaby tak pełny obraz życia naszych przodków przedhistorycznych, jak osada bagienne w Biskupinie.

Terytorialne zasięgi czasów historycznych.

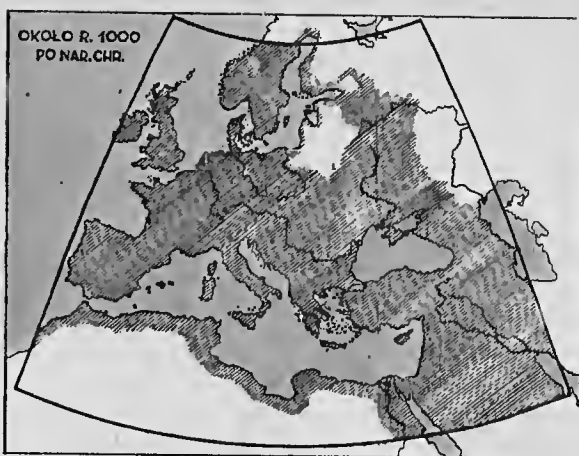
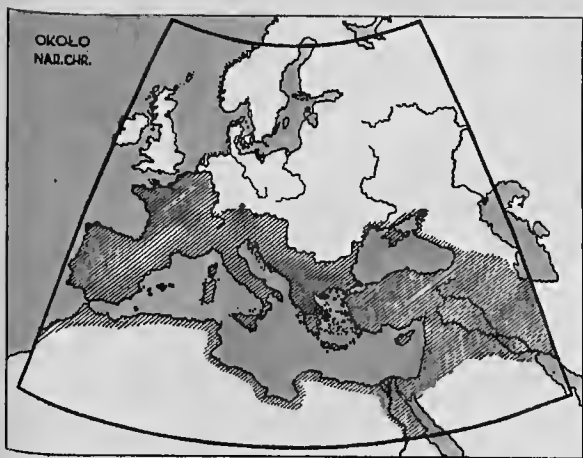
Czasy historyczne na różnych terytoriach miały różne początki (por. chronologię prehistoryczną w naszych Rocznikach 1935 str. 110 i 1936 str. 123) i rozprzestrzeniały się bardzo powoli. Obrazują to zamieszczone poniżej mapki. W epoce kamiennej, ok. 3000 lat przed Chr., zaznacza się już era historyczna na terenie Egiptu i Mezopotamii, zresztą na obszarach bardzo nizinnych, bo tylko nad dolnymi bieguni Nilu oraz Eufratu i Tygrysu. Współcześnie w Europie ludność zaczyna dopiero

zaznaczać się z początkami rolnictwa. W okresie ok. r. 1500 przed Chr., gdy umiano już zużytkować brąz do rozmaitych celów, światło historyczne rozszerzyło się już na dalsze obszary: Syrię, górny bieg Eufratu i Tygrysu i na Azję Mniejszą. W tym czasie ludność Europy, zwłaszcza południowej, znajdowała się dopiero na przedprożu historii. W okresie ok. nar. Chr., w pełnej epoce żelaznej, era historyczna zatacza już szerokie kręgi, obejmując kotlinę m. Śródziemnego i obszary do hiszpańsko-



Fazy: I i II rozprzestrzeniania się czasów historycznych.

Mapki obrazują terytorialny zasięg ery historycznej w początkach dziejów (ok. r. 3000 przed Chr.) i ok. r. 1500 przed Chr. Pola białe — obszary w czasach przedhistorycznych, pola zakreślowane — obszary występujące w świetle historii.



Fazy: III i IV rozprzestrzeniania się czasów historycznych.

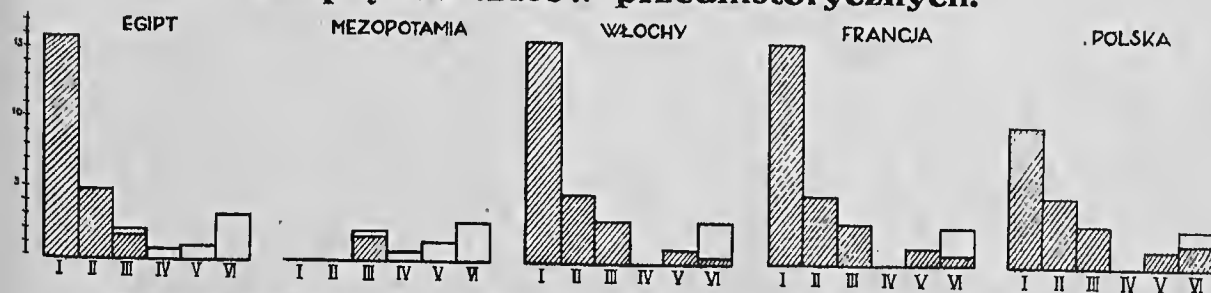
Zasięg ery historycznej w czasie ok. nar. Chr. i w okresie ok. r. 1000 po Chr. (Objaśnienie mapki — jak przy fazach: I i II.)

francuskiej wybrzeży Atlantyku; zasięg przestrzenny czasów historycznych odbywał się tu wskutek akcji zdobywczej Rzymu. W fazie przeddziałowej pozostawał wtedy Europa wschodnia, północna i znaczna część środkowej. Wreszcie przy końcu pierwszego tysiąclecia naszej ery już w prawie całej Europie panowały czasy historyczne, występujące razem z ekspansją chrześcijaństwa; faza prehistoryczna zaznaczała się jeszcze u plemion pogańskich (Litwin, Łotysze i dawni Prusacy, wypędzeni w ciągu XIII wieku przez Krzyżaków).

Z porównania tych czterech faz widać, że czasy historyczne rozprzestrzeniały się bardzo powoli, bo z Egiptu

i Mezopotamii doszły do nas dopiero w przeciągu 3000 lat. Zakończeniem tego procesu rozbudowy dziejów jest stan współczesny, w którym faza historii obejmuje całą ziemię. (O występowaniu ery historycznej na danym obszarze mówimy wtedy, gdy dla tego obszaru mamy źródła historyczne, jak napisy, kroniki itp. Zaczątek ery historycznej łączy się więc ze słownictwem pisma, które treść słów wiernie przekazuje w czasie i przestrzeni. Tym samym wynalazek pisma, tworzącego się z rysunków pierwotnej sztuki, zaznacza się, poza wynalazkiem użytkowania ognia, jako przełomowy punkt w czasie, bo jest pierwszym wskaźnikiem zaczątków ery historycznej.)

Rozpiętość czasów przedhistorycznych.



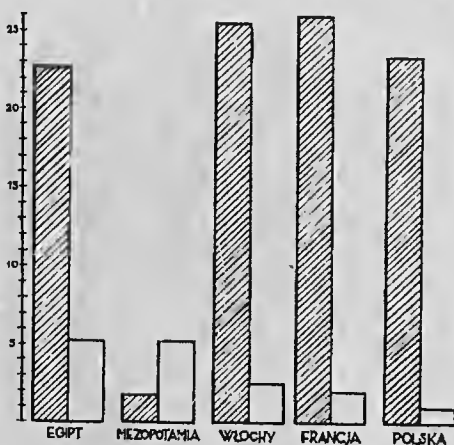
Zestawienie porównawcze okresów przedhistorycznych z czasami historycznymi.

Skala z boku wykresu podaje lata w tysiącach. Pola zakreskowane oznaczają czasy przedhistoryczne, pola białe — ery historyczne. I — paleolit (starsza epoka kamienia), II mezolit (środkowa epoka kam.), III neolit (młodsza epoka kamienia), IV — miedź, V — brąz, VI — żelazo.

Porównanie występowania czasów prehistorycznych z historycznymi jest utrudnione głównie ze względu na starszą epokę kamienia, której rozpiętość jest rozmiarem nieznanym, nawet na setki i tysiące lat. W minimalnych granicach początek rachuby tej epoki oznaczany jest na ok. 26 000 lat przed Chr. Tę granicę uwzględniono tutaj jako wystarczającą do zobrazowania rozprzestrzeniających się zagadnień. Następne epoki, jak mezolit i neolit, są także rozmiarem obliczane, jednakże różnice zachodzące między tymi obliczeniami są już stosunkowo nieznaczne.

Stosunek czasów przeddziałowych do ery historycznej (jako jej końcową granicę przyjęto wiek bieżący), różny na różnych terytoriach, zobrazowany tu jest na przykładzie Egiptu, Mezopotamii, Włoch, Francji oraz Polski.

Wykres porównawczy dla tych obszarów ujawnia wyjątkowe zju-



Stosunek czasów.

Skala z boku wykresu podaje lata w tysiącach. Pola zakreskowane oznaczają czasy przedhistoryczne, pola białe ery historyczne.

wiście, że w Mezopotamii czasy historyczne są dłuższe od przedhistorycznych (dotąd nie odkryto tam śladów kultury ze starszej i środkowej epoki kamienia). Z wykresu widać, że w Mezopotamii brak jest epoki paleolitu i mezolitu, zaś w krajach Europy brak epoki miedzi. Rozpiętość czasów historycznych jest największa na obszarze Egiptu i Mezopotamii, gdzie okres historyczny rozpoczyna się już u schyłku neolitu, natomiast na terenie krajów Europy jest bardzo mały (zaczątek dziejów zaczyna się dopiero w epoce żelaza), na ziemiach Polski najkrótszy. Stosunki te obrazują zamieszczone obok wykresy, w którym czasy przedhistoryczne zestawiono z erą historyczną jako sumy epok prehistorycznych.

Zamieszczone tutaj mapki oraz wykresy opracowane zostały przez prehistoryka dra Rolf'a Janke i są pierwszy raz publikowane.

Zdobywcze techniki w roku 1936.

Cechą charakterystyczną dla osiągnięć 1936 roku na polu techniki było odbicie się dążeń do samowystarczalności w zakresie wynalazczości. Wyrażało się to zwłaszcza w tworzeniu sztucznych surowców, przede wszystkim w krajnych pozbawionych źródeł surowca naturalnego. W ten sposób nierównomierność podziału surowców pomiędzy państwami znalazła oddźwięk w dziedzinie techniki, dając początek nowym poważnym gałęziom przemysłu, technicznie najlepiej wyposażonym, chociaż ekonomicznie z punktu widzenia całokształtu gospodarki ludzkiej niezawsze zupełnie uzasadnionym.

Tak np. we Włoszech na skutek sankcyj podjęto produkcję sztucznej wełny, z mleka, a raczej z kazeiny, o nazwie „lanital”. (Produkt ten został rozreklamowany przez Włochów jako niemający przewyższający awymil zaletami wełnę naturalną. Po wielu hadanach laboratoryjnych okazało się, że „lanital” jest materiałem godnym uwagi, wyglądający zupełnie jak wełna, ma miły połysk i włókna ładnie skręcone, w porównaniu z dotychczasowymi wełnami z celulozy wykazuje dobre własności termiczne, wynikające z tego, że chemicznie jest ciałem białkowym, podobnie jak wełna naturalna, w porównaniu zaś z wełną naturalną przedstawia lepszą możliwość produkcyjną, gdyż dają się fabrykować jak jedwab sztuczny i włókna mogą być dowolnej długości; natomiast pod względem mechanicznym „lanital” pozostaje znacznie w tyle poza wełną naturalną, nie jest odporny na wilgoć, jest mało elastyczny, a po zgnieceniu włókna nie wracają do pierwotnego kształtu. Mimo to jednak wyrób „lanitalu” może z czasem rozwinąć się w odrębną gałąź przemysłu tekstylnego, podobnie jak to miało miejsce z jedwabieniem sztucznym, który naturalnego nie wyrugował, ale działając stał się jednym z potężnych działów przemysłu włókienniczego.) — Także w Niemczech podjęto wyrób sztucznej wełny, innego rodzaju. (Wełna ta jest z celulozy, zatem chemicznie odbiega zupełnie od wełny naturalnej i właściwie przypomina ją tylko zewnętrznym wyglądem. W Niemczech znrządzono dodawanie tej sztucznej wełny do naturalnej, co przypomina stosunki z czasów wojennych.) — Zaznaczyły się też dążności do uniezależnienia się od bawełny, przez korzystanie z krajowej celulozy drzewnej i tu pod względem technicznym osiągnięto zadawańiające wyniki, jednak w zastosowaniu praktycznym komplikowane względami ekonomicznymi.

Tu również zaliczyć należy pozytywne wyniki osiągnięte przy wyrobie sztucznego kauczuku. Dokonano tu ważnego dzieła, nad którym pracowano od ok. 30 lat. Zagadnienie rozwiazano praktycznie w Niemczech, Stanach Zj. A. Pn. i w Z. S. R. R. (Zasady produkcji nie są znane, stosunkowo najwięcej wiadomo o niemieckiej syntezie t. zw. Bunakauczuku, gdzie punktem wyjścia jest butadien, węglowodór gazowy, który poddaje się skomplikowanym chemicznym procesom dla zespolenia bardzo wielu jego cząsteczek w jedną cząsteczkę sztucznego kauczuku; sam butadien wyrabiany jest z acetyleanu, uzyskiwanego z kamienia wapiennego, a więc węgiel i wapno są surowcami wyjściowymi dla otrzymania sztucznego kauczuku. Podobno przewyższa on kauczuk naturalny przez to, że nie rozpłaszcza się w benzynie, benzolu i olejach mineralnych, oraz nie ulega starzeniu się i wytrzymuje działaniu wysokiej temperatury. Cena jego jednak jest jeszcze około 4 razy większa od ceny kauczuku naturalnego.)

Z innych dziedzin techniki zanotować należy wielkie postępy na polu metalurgii, przede wszystkim w stosowaniu metali lekkich. Wybitnie wzrosła produkcja aluminium, którą ap. Niemcy podwoily w ub. roku, chociaż surowiec do wyrobu aluminium (tj. bogaty w glin mineralny boksyt) sprowadzają z zagranicy. Polska ma tutaj bardzo dużo do odrobienia, nie mamy w kraju ani jadao fabryki wyrabiającej aluminium z rudy.

Znacznie też zwiększyła się na świecie ilość zakładów przemysłowych dla upłynnienia węgla, czyli do wyrobu paliwa płynnego z węgla brunatnego i kamiennego. Ta gałąź produkcji stała się jedną z najważniejszych w przemyśle chemicznym. Sztuczna benzyna z węgla kamiennego jest dzisiaj już w szeregu krajów w powszechnym użytku, co pozostaje w związku z obawą wyczerpania się kopuły ropy naftowej i z coraz większym zapotrzebowaniem na płynne materiały napędowe. Wznaga się zaraza zapotrzebowania na sztuczne oleje ciężkie i smary, otrzymywane ubożnie przy tej produkcji. Namiastek benzyny jest w ogóle bardzo wiele.

Wyraźnie zaznaczyły się w świecie dążności do motoryzacji. Jako środków napędowych używa się obok ben-

zyny naftowej i sztucznej szeregu namiastek, np. brykiet z drzewa i torfia (przy użyciu specjalnych generatorów gazowych umieszczonych na pojazdach). Dalej stosuje się gaz świetlny (wożony na samochodach w odpowiednich butlach pod bardzo wysokim ciśnieniem), metan, butan i propan; domieszka benzolu i spirytusu weszła w powszechne użycie, nawet w krajach nie pozbawionych własnych środków napędowych.

W dziedzinie środków komunikacyjnych poza zmianami pod względem materiałów napędowych zwyciężyła stanowczo lampa opływowa. Jest to np. w dziale przemysłu samochodowego zmiana, która stosunkowo najbardziej rzuca się w oczy. Poza tym dokonano szeregu różnych ulepszeń (np. coraz częściej stosuje się silniki o kilku gaźnikach, ulepsza się hamulce, uniezależnia kota itp.). Znamiennym jest, że w krajach, w których energia elektryczna uzyskiwana z siły wodnej jest tania, stosuje się ją coraz częściej do napędu samochodów zwłaszcza ciężarowych (za pomocą akumulatorów elektrycznych). Ze znaną wyrażała dostrzegalnych wymieniać jeszcze należy celującą jazdę nowoczesnych samochodów.

W kolejnictwie pojawiły się ułaskonione parowozy i nie zanosi się na to, aby napęd parowy był wyrugowany. Udało się bowiem nowoczesne lokomotywy tak ułaskonalić, a to przez zastosowanie wysokoprężnej pary, ulepszenie spalania i nadanie parowozom linii opływowej, że uzyskuje się szybkości około 150 km/g., do niedawna jeszcze osiągalne jedynie u samolotów. Równocześnie jednak wzrasta motoryzacja na kolejkach, szczególnie na liniach silnie uczęszczanych i dla przewoza malejszej ilości pasażerów; są tu stosowane różne kombinacje napędowe: motor benzynowy, Diesel ropny, lub nn oleju gazowym, Diesel elektryczny itd. Takimi wozami motorowymi uzyskuje się szybkości 150–160 km/g.

W komunikacji morskiej, przy dotychczasowych tendencjach budowy wielkich parowców, ocenianych dla ruchu na wielkich przestrzeniach poważne możliwości konkurencji ujawniły się w ub. r. ze strony okrętów powietrznych. Wymownym tego wyrazem był wykończony w ub. r. nowy olbrzymi sterowiec niemiecki „Graf Zeppelin L. Z. 129”. Osiąga on szybkość 190 km/g., podczas gdy wielkie okręty pasażerskie mają szybkość 55 km/g. Koszt jego budowy jest znacznie tańszy („Normandie” kosztowała około 800 mil. fr., L. Z. 129 około 42 miliony). Bezpieczeństwo podróży sterowcem jest obecnie bardzo wielkie (czego przykładem, że sterowiec L. Z. 127 przeżył około 1,5 miliona km w około 19 500 godzinach bez żadnego wypadku). Nowy sterowiec zabiera ok. 12 000 płaczącego ładunku, a 7 000 kg w postać pasażerów i żywności dla nich. Zasięg jego wynosi 14 000 km, zabiera 6 t. paliwa, ma 4 motory o mocy 4 400 KM, załoga liczy 40 ludzi, długość sterowca wynosi 247 m, wysokość 44,7, napelniony jest mieszanką helu i wodoru w ilości 200 000 m³. Ten okręt powietrzny przebył drogę od Friedrichshafen do Rio de Janeiro i z powrotem w 216 godzinach, do Ameryki Pn. leciał 61 g. 53 m., a z powrotem tylko 45 g. i 15 m. Wobec takich danych wydawa się poważne zagadnienie, czy jest nadal praktyczna budowa wielkich i kosztownych parostatków. (Rekord szybkości okrętu stworzył w ub. r. i zarazem zdobył błękitną wstęgę Atlantyku największy angielski parowiec „Queen Mary”, który w sierpniu przebył Atlantyk w 4 dni 7 g., bijąc dotychczasowy rekord francuskiej „Normandie” o 4 g. 30 m.)

Przechodząc do innych gałęzi techniki zarozjeławiać trzeba dalsze zdobycze w dziedzinie oświetlenia. Ulepszone zostały zwyczajne żarówki wolframowe (przez zastosowanie włókien podwójnie skręconych, wskutek czego powiększyła się wydajność świetlna), a zarazem osiągnięto ważne postępy produkcji lamp jarzeniowych (których świecała polega na wyładowaniach elektrycznych w gazach). Światło tych lamp (np. światło neonowe) wyróżnia się stosunkowo małymi stratami ciepła, wskutek czego jest oszczędniejsze. Obecnie coraz więcej zaczęto stosować światło jarzeniowe sodowe, o żółtej barwie, do oświetlenia szos, lotnisk itp., a to głównie dla tego, że przenika o wiele lepiej przez mgłę. Udało się też uzyskać światło jarzeniowe niemal w barwie światła dziennego i w ten sposób usunięto najważniejsze alado magania tego rodzaju oświetlenia, tj. jego kolorowość.

Przewrót w dziedzinie oświetlenia wielkich placów i lotnisk rokuje nowo konstruowana przez fizyka holenderskiego Bola lampy kwarcowe, w której świecą pary rtęci pod bardzo wysokim ciśnieniem, wynoszącym 150 atm. W lampie tej temperatura dochodzi do 8 000°, tj. wynosi

więcej aniżeli temperatura na Słońcu, a siła światła jest niesłychanie wysoka; lampa o długości 15 cm, którą zatem można nosić w kieszonce od kamizelki, wytwarza światło o jasności 55 000 świec, zużywając zaledwie 0,18 wat na 1 świecę i o natężeniu około 25 000 świec na 1 cm² (światło Słońca daje 160 000 świec).

W zakresie fotografii w ub. roku ulepszono fotografowanie przy świetle niewidzialnym (np. przy świetle podczerwonym, co szczególnie nadaje się do zdjęć podczas mgły), oraz fotografowanie w świetle zwykłym, przez zastosowanie t. zw. polaryzatorów, dzięki czemu można fotografować nawet przedmioty polyskujące, znajdujące się pod wodą lub za szybą. *Telefotografia*, tj. przekazywanie zdjęć na odległość, przeszła do rzędu przejawów normalnych. Z każdego większego urzędu pocztowego można już przesyłać fotografie na odległość, należąciej przez drut, albo też drogą radiową (w polskich urzędach pocztowych wprowadzono od 1 VI 1936 służbę fototelegraficzną z Berlinem i Londynem). *Kryptograf*, wynalazek Francuza Bolina, umożliwia zachowanie tajemnicy obra-

zów, przokazywanych drogą radiową. *Telewizja* zaznacza się znacznymi postępami (na linii Berlin—Lipsk, 300 km, otwarto 1 III 1936 pierwszy telefon telewizyjny).

W *Polsce*, po długotrwałym zacofaniu pod względem technicznym z przyczyn od nas niezależnych, prace i zabiegi zmierzają dłużej ku podnoszeniu ogólnego poziomu technicznego. Powstają nowe odcinki kolejowe, zbudowana została pierwsza w Karpatach kolejka linowa (na Kasproy Wioreli), jest na ukończeniu budowa zapory wodnej w Porębiec na Sole, postępuje budowa drugiej zapory w Rożnowie nad Dunajem, podjęto roboty nad budową kanału Bug—Wisła, zaznaczają się postępy w elektryfikacji kraju, zwłaszcza na południu dzięki zastosowaniu gazu ziemnego, elektryfikuje się węzeł kolejowy warszawski, wprowadzono szereg pociągów motorowych (t. zw. *lux-torpedy*), zaczynają się też krystalizować dążności do koniecznej motoryzacji kraju. W żywotnej zaś dla nas dziedzinie rozwijania sił na morzu zaznacza się wzrost naszej floty handlowej, oraz dalsza eksploatacja wybrzeży morskich (budowa nowego portu rybackiego w Hellerowie).

Narodziny największego wynalazku w budownictwie.

Niezupełnie dobrze zdawali sobie sprawę technicy angielscy, co począć z niedawno (1820 r.) wynalezionym cementem sztucznym „portlandzkim“. Nowa zaprawa do wiązania cegieł w budowlach.

A więc nie nowego. Już bowiem Rzymianie znali znakomite „wapno hydrauliczne“ i stosowali je przy budowach monumentalnych gmachów. Szaro zielony proszek nie rokował bynajmniej możliwości do odegrania znaczącej roli w technice.

A jednak... Zaczęło się to bardzo prosto.

Ogrodnik paryski *Monier* (1867 r.) wpadł na pomysł zastosowania zaprawy z cementu i piasku do wyrobu doniczek na kwiaty. Niewiadomo co go natchnęło taką myślą, może wzmożony popyt na jego hiacynty i tulipany i niewywiązanie się dostawcy ceramiki, czy też znany francuski zmysł oszczędności (cement już wówczas był tani). Dodać należy, co zresztą stanowi istotę sprawy, że nieufny *Monier* umieścił w ściankach doniczek siatkę żelazną, obawiał się widać, aby nie było reklamacyj ze strony klientów z powodu kruchego materiału. Miał zresztą rację; nie było wówczas bowiem tak dobrych cementów jak dzisiaj.

Ten skromny początek zadeedydował o karierze cementu, tego beniaminka współczesnej techniki budowlanej. Powstał żelazobeton, czyli *żelbet*, łączący cudownie wspinał się własności dwóch materiałów kamienia i żelaza.

Nowe możliwości i osiągnięcia olśniły wynalazców.

Monier wpadł też na pomysł wykonania łodzi żelbetowej z cienkiej warstwy zaprawy cementowej na siatce żelaznej. Ucieszyłby się dzisiaj zapewne ten „ojciec żelbetu“, gdyby mógł stwierdzić, że jego pomysł znalazł praktyczne zastosowanie w naszej Gdyni

przy budowie *bulwarów portowych*, które oparto na wielkich pływających skrzyniach żelbetowych, przyholowanych do brzegu i tam zatopionych.

Wiele zmieniło się w żelbecie od tego czasu. Przyszły wielkie nazwiska Francuzów (*Hennebique'a*, *Freyssineta*, — Niemców (*Kleinlogla*, *Grafa*, *Empergera*) i Polaków (*Thulliego*, *Zachariewicza*, *Paszkowskiego*) i wielu innych, którzy zmienili, dzięki stosowaniu żelbetu, oblicze *kultury budowlanej całego świata*. Sklepienie i łuki mostów budujemy tak wielkie, o jakich marzyć dawniej nie śmiano: trzema skokami przez zatokę morską szerokości blisko 600 m. Potrafimy przykryć dachem żelbetowym halę sportową, mieszczącą podczas wielkich zawodów kilka dziesiątków tysięcy ludzi, przy tym tak sprytnie, aby żadnego z widzów nie skrzywdzić sąsiedztwem słupa.

Potrafimy tyle, że pytamy się sami zdumieni, gdzie jest kres naszych możliwości, a umysły dumne i odważne (inż. *Freyssinet* we Francji) mówią: „*Dajcie mi dobre opory, a przerzucę most żelbetowy przez La Manche!*“

Cement nie tylko jest „panem od wielkich interesów“, — potrafi być również skromnym, a pomocnym sługą w najdrobniejszych sprawach. Cierpliwie i wytrwale służy w betonie za jezdnię drogową w *amerykańskich i niemieckich autostradach*, strzeże nasze domy, osłaniając je pięknym ażurem muru żelbetowego, a siecią kanałów wodociagowych, kanalizacyjnych i telefonicznych kabli ułatwia nam życie w wielkim mieście. Rolnikowi stosowanie betonu pozwala na budowę wielu *obiektów gospodarczych*. Pożytecznych zastosowań wymienić możnaby mnóstwo, a krąg ich rozszerza się coraz bardziej, dając tym samym wymowne świadectwo nieukończonej jeszcze roli cementu w technice.

Rocznice i jubileusze.



W dziesięciolecie prezydentury prezydenta R. P. Ignacego Mościckiego.

W czerwcu 1936 uczczono obchodami w Warszawie i w kraju 10-lecie objęcia rządów w Polsce przez Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego. W związku z rocznicą Uniwersytet Jag. nadał p. prezydentowi doktorat honorowy. — Na zdjęciu fragment defilady jazdy na polu Mokotowskim w Warszawie przed p. prezydentem podczas obchodu dn. 3 VI 1936.

Z obchodów w ub. roku, poświęconych różnym rocznicom dziejowym, wyróżniły się rozmiarami uroczystości w rocznicę Konstytucji 3-go majo, połączone w Warszawie z wielką rewiją wojsk. Także szerokie rozmiary przybrał obchód 17-tej rocznicy wybuchu powstania wielkopolskiego, zorganizowany w Poznaniu dn. 27 XII 1935, przy udziale gen. inspektora sił zbrojnych gen. Rydza Śmigłego.

Na terenie kościelnym uczczono 400-lecie urodzin ks. Skargi uroczystościami kościelnymi (w czerwcu 1936) w Krakowie i urządzeniem wystawy Skargowskiej, oraz obchodami w Warszawie (w wrześniu). Z okazji 400-lecia kolegiaty kościoła św. Anny w Krakowie zorganizowano (październik 1935) wystawę zabytków kolegiaty, obejmującą m. in. liczne eksponaty łączące się z osobą św. Jana Kantego, prof. U. Jag. Uczczono (w listopadzie 1935) 400-lecie założenia zakonu ss. arszulonek. Dn. 31 V 1936 uczczono akademiami 80-lecie urodzin pop. Piusa XI. W episkopacie polskim uczczono 50-lecie kapłaństwa metropo-



Marian Dąbrowski.

Założyciel, wydawca i naczelny redaktor I. K. C., w 25-lecie istnienia tego dziennika i 35-lecie pracy dziennikarskiej, obchodzone 15 XII 1935.

lity ks. kard. Aleksandra Kakowskiego (akademii w Warszawie dn. 2 V 1936), 40-lecie kapłaństwa ks. bp. Włodzimierza Justyńskiego (obchód w Łodzi 13 X 1935) i 50-lecie kapłaństwa ks. ordyb. Bolesława Twardowskiego (obchody we Lwowie 19 i 20 IX 1936).

Z ogólnych rocznic w dziedzinie kultury przypomnieliśmy obchodami 2000-lecie urodzin Horacego (w Warszawie akademii 15 XII 1935), a z własnych rocznic m. in.: 800-lecie założenia Łowicza (w maju 1936 obchody regionalne), 200-lecie urodzin ks. pijara Onufrego Kopczyńskiego, pierwszego polskiego gramatyka (główny obchód 1 XII 1935 w jego miejscu rodzinnym Czerniejewie, pow. gnieźnieński), oraz 25-lecie zgonu ks. Piotra Wawrzyniaka, szczególnie zasłużonego organizatora i działacza w życiu społecznym i gospodarczym Wielkopolski (ku jego czci podczas obchodu 9 XI 1935 w Poznaniu odsłonięto tablicę pamiątkową na kościele św. Marcina).

Świat naukowy przypominał 150-lecie urodzin i 75-lecie śmierci wielkiego polskiego historyka Joachima Le-



Jubilaci świata naukowego.

Od lewej: Ignacy Chrzanowski, prof. U. Jag., wybitny historyk literatury, w 25-lecie pracy profesorskiej i 70-lecie urodzin uczczony przez swych licznych b. słuchaczy obchodem dn. 12 II 1936 w Krakowie i wydaniem wielkiej książki pamiątkowej ku czci jublatu. — Ludwik Cwikliński, prof. filologii klas. Uniw. Pozn., b. minister oświaty w Austrii, autor cennych prac, uczczony przez kółka naukowe w Poznaniu obchodem dn. 16 V 1936 z okazji 60-lecia działalności profesorskiej. — Fryderyk Papée, nestor historyków polskich, b. zasłużony dyrektor Bibl. Jag. i prof. U. Jag., w 80-lecie urodzin uczczony dn. 5 VI 1936 w Krakowie obchodem jubileuszowym, urządzonego przez Tow. Historyczne i Związ. Bibliotekarzy. — Fryderyk Zoll, prof. U. Jag., znakomity badacz w dziedzinie prawa prywatnego; w 40-lecie pracy naukowej Uniwersytet Jag. nadał jublatowi godność profesora honorowego i ku jego czci wydał książkę pamiątkową.



M. Cwiklińska.

Wybitna aktorka komedii-wa, w 30-lecie działalności scenicznej uczczona przez świat teatralny obchodem urządzonym (3 IV 1936) w Teatrze Nar. w Warszawie.



W rocznicę powstania śląskiego.

W 15-lecie wybuchu trzeciego powstania śląskiego odbyły się 2 i 3 V 1936 na Śląsku wielkie uroczystości, w których wziął udział gen. inspektor sił zbr. gen. Rydz-Śmigły. Sejm Śląski uczcił rocznicę uroczystym posiedzeniem. Na zdjęciu dekoracja weteranów krzyżem śląskim przez gen. Rydza Śmigłego podczas obchodu w Katowicach.



K. H. Rostworowski.

W 25-lecie twórczości dramatycznej, uczczona przez teatr krakowski obchodem dn. 14 III 1936 i wystawianiem głośnej szlaki jubilatki „Judasz z Karlethu”

lewela. Poza tym uczczono obchodami: 50-lecie pracy naukowej iuz. Karola Hlodanowicza, wybitnego geologa, prof. Akad. Gór. w Krakowie, autora ok. 250 prac naukowych (podczas obchodu w Krakowie dn. 7 XII 1935 odsłonięto w gmachu Akad. Gór. tablicę pamiątkową ku upamiętnieniu prac jubilatki); 25-lecie pracy profesorskiej ks. dra Adama Gerstmana, prof. teologii moralnej Uniw. lwowskiego (obchód 23 VI 1936 we Lwowie); 25-lecie pracy naukowej ks. dra Wł. Łęgi, proboszcza garnizonu grudzińskiego, badacza na polu archeologii i krajoznawstwa (obchód w Grudziądzu w marcu 1936); wreszcie 80-lecie urodzin (29 I) Aleksandra Brückera, czeskiego historyka kultury polskiej. Nadto obchodzono 25-lecie istnienia Muzeum etnograficznego w Krakowie i 25-lecie działalności założyciela tegoż Muzeum i jego dyrektora Seweryna Udziela, nestora polskich etnografów (obchody w latyn



Kazimierz Dobija.

Dyrektor koncertu I. K. C., w 25-lecie pracy dziennikarskiej, obchodzona 27 XI 1936 przez Synd. Dz. Krak.

i marcu 1936 w Krakowie), oraz 35-lecie istnienia Polskiego Tow. Krajoznawczego (obchodzone 23 V 1936 zjazdem w Ojcowie i otwarciem tam Muzeum regionalnego).

Na pola dziennikarstwa obok jubileuszu I. K. C. przypadło (dn. 1 IV 1936) 30-lecie założenia „Gazety Olsztyńskiej”, pisma zasłużonego w pracy narodowej w Warmii. W świecie teatralnym obchodzony był rzadki jubileusz 60-lecia pracy scenicznej Ludwika Solskiego (dn. 5 V 1936 w Krakowie wystawioniem „Złotej Cmszki” z występem jubilatki). Świat muzyczny obchodził (9 i 10 XI 1935 w Krakowie) 50-lecie istnienia krakowskiego Chóru Akademickiego, zasłużonego około krzewienia tradycji pieśni polskiej, a w szeregu miast odbyły się obchody z okazji 75-lecia urodzin mistrza Ignacego Paderewskiego. Wreszcie w świecie sztuki Tow. Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie obchodziło 75-lecie istnienia (grudzień 1935) solanem jubileuszowym.



W 900-lecie urodzin św. Stanisława.

W Szczepanowie (woj. krakowski), miejscu rodzinnym św. Stanisława biskupa krakowskiego, odbyły się w czasie 4-8 V 1936 wielkie uroczystości z okazji 900-iej rocznicy urodzin biskupa, przy udziale liczego kleru oraz prymasa ks. kard. Hłonda, zakończone dn. 9 V w Krakowie procesją z relikwinią świętego z katedry wawelskiej do kościoła na Skale. Na zdjęciu fragment masowej procesji w czasie obchodu w Szczepanowie, z widokiem na miejscowy kościół par.

W rocznicę zgonu Józefa Piłsudskiego.



Uroczyste przeniesienie trumny z sercem Marszałka i trumny ze zwłokami matki, w Wilnie dn. 12 V 1936, z kościoła św. Teresy do muzeum na emmentarzu na Roscie. Na trwały spoczynek. W akcie tym uczestniczył prezydent R. P. i członkowie rządu.

W pierwszą rocznicę śmierci Marszałka, dn. 12 V 1936 odbyły się w całym kraju oraz w ośrodkach polskich za granicą uroczyste obchody haldownicze, z dominującym rozmiarami i wymawą trości aktom złożenia w Wilnie na emmentarzu urny z sercem i ze szczątkami matki Marszałka. Aby zaś aktom czczenia pamięci Marszałka nadać odpowiednie i trwałe formy, utworzony został pod zwierzchnictwem prezydenta R. P. naczelny komitet uczczenia pamięci Józefa Piłsudskiego, z siedzibą w Warszawie, mający także rozprawywać i uzgodniać ciągle mnożące się różnorodne projekty lokalne w tym zakresie. Na liści tych zbiorowych zamierzeń czołowe miało zajmować kupiec pamiątkowy na Sowińcu pod Krakowem, który, budowany przez zjedność z całego kraju, jest tym samym najpełniejszym wyrazem hołdu całego kraju. (W sypaniu kopca brali udział także różno zagraniczne delegacje i oficjalne osobistości. Wśród tych aktów wyróżnił się hołd przyłożenia Stunów ZJ. Roosevelta, którego przedstawiciel ambasador John Cullighy dn. 17 XI 1935 złożył w Krakowie złoże z 51 stunów związkowych tego państwa, pobraną z miejsc historycznych; akt ten był wymownym wyrazem uczciwej przyjaźni między Stanami ZJ. i Polską.)

Trwałą formą uczczenia pamięci Marszałka było utworzenie Muzeum Józefa Piłsudskiego w Belwedrze, uchwalenia Sejmu z dn. 17 XII 1935 (Dz. U. R. P. nr 4 z 17 I



Widok ogólny kopca na Sowińcu, stan w końcu września 1936. W dniu 30 IX 1936 wysokość kopca wynosiła 27 m, pojemność 116 000 m³ (ostateczna wysokość kopca oznaczona została na 36 m, przy pojemności 123 000 m³, plan rehol określił ukończenie sypania kopca w październiku). W sypaniu kopca do końca września z. r. wziął udział ponad milion osób, w tym ok. 2 000 Polaków przybyłych pielgrzymkami z za granicy i kilka tysięcy obywateli. Ogółem przywieziono ponad 3 000 urn z ziemią z różnych punktów kraju i za granicą.



Plan otoczenia kopca, projekt arch. Romualda Gutta i Andrzeja Scholtzówczy z Warszawy, oznaczony i umieszczony na konkursie rozpisany przez komitet budowy kopca (na konkurs nadesłano ogółem 34 prace). Projekt uwzględnia warunki terenowe, dostosowując się do otoczenia leśnego. Przewidziane tu jest urządzenie dojazdu dla samochodów, z placem postojowym, z którego będzie przebiegał obok mauzoleum z urnami do placu ziółek a południowo kopca; w tym miejscu ma być ustawiony ołtarzyk polowy. Wykonanie planu rozpoczęło zostało pod koniec 1936 i ma być w h. r. ukończane.

1936); w myśl tej uchwały Belwedor, siedziba i miejsce pracy i zgonu Józefa Piłsudskiego, uznany został za przybytek Narodowy i przeznaczony na urządzenie w pałacu Muzeum, gromadzącego i przechowującego pamiątki, związane z osobą Marszałka. Nadto naczelny komitet wykupił resztkę Złotowa (w pow. święciańskim), dawne majątku rodziny Piłsudskich, celem odpowiedniego uporządkowania tego miejsca; zachowane detali fundamenty dworu, w którym urodził się Marszałek, zostaną utrwalone, a w miejscu, gdzie niożyła znajdowała się sypania matki Marszałka, będzie zasadzony dąb.

Poza tym komitet przeprowadził rejestrację miejsc, w których działał, walczył i dowodził Józef Piłsudski, celem oznaczenia ich obeliskami, płytami lub głazami; w ten sposób leknie utrwalone zostaną punkty związane z osobą Marszałka i historią odrodzenia Polski. (Niezależnie od tego w wielu miejscowościach, także za granicą, podjęto myśl usypania pamiątkowych kopców.)

Dla ostatecznego pomieszczenia trumny ze zwłokami Marszałka postanowiono budowę osobnej krypty w podziemiach katedry wawelskiej (rohoty te rozpoczęła w lutym 1935). Trumna kryształowa ze zwłokami, udekorowana do odwiedzenia przez pielgrzymki w krypcie św. Leonarda, dn. 23 XII 1935 (w 7 mies. i 10 dni od daty zgonu) osłonięta została brązową pokrywą, dla przyspieszenia procesu mumifikacji. Przeniesienie trumny do nowej krypty nastąpi w h. r.

Laureaci polscy w roku 1936.

Nagrody Polskiej Akademii Um.



Tadeusz Makowiecki.

Nagroda im. Probusa Barszczewskiego, za monografię o Wyspiańskim.



Jan Wiktor.

Nagroda lit. m. Krakowa.



Stefania Midowiczówna.

Nagroda graficzna im. F. Jasieńskiego, za cykl drzeworytów „Rzemiosła”



Czesław Witoszyński.

Nagroda naukowa m. Łodzi, w r. 1935.



Marian Zdziechowski.

Nagroda lit. m. Grodna.



Kazimierz Twardowski.

Nagroda naukowa m. Łodzi, w r. 1936.



Julian Tuwim.

Nagroda Pencelnu.



Fryderyk Kulleschitz.

Nagroda Tow. Lit. i Dziennikarzy P. w Warszawie (im. Szareckiego, dla pisarza w zakresie tematów morskich).



Józef Wittlin.

Nagroda Ak. Niezależnych.



Ksawery Dunikowski.



Zofia Nalkowska.



Kazimierz Sikorski.

Nagrody państwowe.

Ksawery Dunikowski: nagroda państwowa, za całokształt pracy artystycznej. — Zofia Nalkowska: nagroda literacka, za całokształt twórczości pisarskiej, ze szczególnym uwzględnieniem jej dzieł ostatnich w zakresie dramatu i powieści. — Kazimierz Sikorski: nagroda muzyczna, za twórczą działalność pedagogiczną wśród młodych kompozytorów. — Światopełk Karpiński: nagroda młodych (P. A. L.), za tom poezji „Trzynasto wierszy”.



Jan Łukasiewicz.



Światopełk Karpiński.



Karol Szymanowski.



Pola Gojawczyńska.

Nagrody m. Warszawy.

Jan Łukasiewicz: nagroda naukowa. — Pola Gojawczyńska: nagroda literacka (za powieść pt. „Dziwaczka z Nowolipek”). — Karol Szymanowski: nagroda muzyczna. — Alfons Karny: nagroda artystyczna. (Na podstawie nowego statutu organizacyjnego nagrody m. Warszawy przyznawane są w dniu Święta Niepodległości i w pierwszym rzędzie twórcom związanym swą pracą i życiem z Warszawą, lub oplewającym Warszawę.



Alfons Karny.

Kronika lotnicza.



Szkolna eskadra lotnicza im. Marsz. Józefa Piłsudskiego.

Dn. 31 V 1936 w Aleksandrowie k. Białej odbyło się otwarcie nowego lotniska i pierwszej szkoły lotnictwa motorowego sportowego, im. marsz. Józefa Piłsudskiego. Piękny dar dla tej szkoły złożyło społeczeństwo, ofiarując dla celów szkolnych eskadrę 18 samolotów (typu RWD 13 i RWD 8); w tym 9 samolotów ufundowanych zostało przez korpus podoficerski wojska, marynarki i K. O. P. Jako eskadra szkolna im. Marszałka. (W propagandzie rozwoju lotnictwa korpus podoficerski przoduje ofiarnością, oprócz bowiem powyższej fundacji utworzył stypendium lotnicze, ufundował 30 składek aparat RWD 13 dla szkolenia wyższej klasy pilotów, oraz 30 szybowców dla kół szybowcowych w całym kraju.) — Na zdjęciu moment przekazania eskadry dn. 9 V 1936 na lotnisku mokotowskim w Warszawie.

Głównie w ub. roku na terenie światowym przejawy polityczne zagrażające pokojowi i tym samym skupiające na sobie uwagę życia zbiorowego, powodowały, że działalność rozwojowa na polu lotnictwa kierowała się głównie ku celom militarnym. Osiągało to dotychczasowe od kilku lat dążności lotnictwa w kierunku podejmowania wielkich imprez sportowych o charakterze zawodów, oraz wysiłki, by tworzyć nowe rekordy. Równocześnie zaś rozbudowanie komunikacji powietrznej nad-oceanowej, pasażerskiej i pocztowej, powodowało, że przeloty nad oceanami przestały należeć do kategorii wysiłków sportowych; udoskonalanie silników i usprawnianie aparatów w kierunku zwiększania ich wysokości ustalalo podstawy zawodów szybkościowych, a posłepny prób nad stworzeniem lotnictwa stratosferycznego nie dawały już pola do tworzenia rekordów wysokości wzlotu. Toteż rok ubiegły nie obfitował w imprezy sportowe, dosyć jeszcze liczne w r. 1935.

Do najważniejszych lotów długodystansowych w ub. roku należał wysięg *Arnolda* — pd. *Afryka* (por. zdjęcie), przelot dystansowy *Lewoniewskiego* i *Lewczewskiego* przez strefę polarną (por. zdjęcie), lot podbiegunowy sowieckiego lotnika *Motolewa*: Moskwa — Kuznetska — Wajgacz — Archangielsk — Moskwa (26 000 km, od 22 VII — 20 IX), oraz lot sowiecki (w lipcu 1936) z Moskwy nad *Amur* bez przerwy, na wyznaczonym dystansie (9 374 km, w 56 k. 20 m.). Poza tym podjęte zostały przez Aeroklub Francji organizacyjne przygotowania do urzędzenia w b. r. międzynarodowego wyścigu lot-

niczego: N. York — Paryż (z okazji przypadającego w b. r. 10-lecia przelotu Atlantyku przez plk. Lindbergha, dn. 21 V; osza tego rekordowego przelotu Lindbergha, przy ówczesnym stanie aparatów, trwał 33,1 g.).

Z rekordów ub. roku wyróżnił się pierwszy wzlot ku stratosferze na aparacie bezsilnikowym, dokonany (w marcu 1936) przez sowieckiego lotnika *Stefanowskiego*, który wyholowany na szybowcu na wys. 10 000 m, po odczepieniu wzniósł się jeszcze 360 m. Rekord wysokości wzlotu na samolocie komunikacyjnym (o 2 silnikach po 800 KM) ustanowił 17 IX 1936 w Moskwie lotnik *Kekkinaki*, uzyskując wysokość 11 295 m. Rekord szybkości w kategorii lekkich aparatów turystycznych kilkuosobowych, na dystansie 1 000 km, stworzył 9 IX 1936 francuski lotnik *Arnoux*, uzyskując czas 2 g. 29 m. (pobijając zarazem swój poprzedni rekord, oraz rekord z dn. 17 VII 1936 włoskiego lotnika kpt. Zappety).

W dziedzinie wynalazków lotniczych zarejestrowano m. in. skonstruowany przez austriackiego pilota Józefa Eselmera nowy typ spudochronu, mającego dawać całkowitą pewność otwarcia się aparatu. Nadto dodaliśmy wynikiem zaznaczyły się dokonano we wrześniu 1936 w Budapeszcie próby wnoszenia się w powietrze aparatem nowej konstrukcji, zbudowanym na wzór toweru (wzlot powodują skrzydła poruszane za pomocą pedałów).

W rozwoju światowej sieci komunikacyjnej lotniczej nowym dorobkiem była wprowadzenie w październiku 1936 regularnych lotów pasażerskich nad O. Spokojnym, między San Francisco a Manilą (lot



VII-y lot pd. zach. Polski.

Najstarsze zawody lotnicze w Polsce (zapoczątkowane w r. 1929) organizowane przez Aeroklub krakowski jako lot im. Franciszka Żwirki, dwukrotnego w nich zwycięzcy i rozgrywane o puchar przechodni jego imienia, odbyły się dn. 31 V 1936. I miejsce zajął inż. Tadeusz Tyrula i obserw. ppor. Dudek (Aeroklub krakowski), II Wiktor i Kazimierz Chałupny (Aeroklub krak.), III Andrzej Wróblewski i Jerzy Białowski (Aeroklub łódzki). Puchar im. kpt. Żwirki zdobył Aeroklub krakowski. — Na zdjęciu inż. Tyrula (z prawej strony) i ppor. Dudek.



William Scott.

Znany rekordzista angielski, zwycięzca w wyścigu lotniczym na linii Portsmouth—Johannesburg, urządzonym z końcem września 1936. W wyścigu wzięło udział 9 aparatów, drogę przebył jedynie Scott, 2 maszyny uległy katastrofie, a pozostałe doznały uszkodzeń.



Podwójny przelot Atlantyku.

Wśród lotów nadoceanicznych ub. roku wyróżnił się podwójny przelot nad Atlantykiem, dokonany bez dłuższej przerwy przez amerykańskich lotników Merrila i Richmana. Dn. 3 IX 1936 przebyli onl w 18 g. drogę z N. Yorku do Anglii (lot nad oceanem trwał ok. 15 g., przy szybkości ok. 250—300 km/g.), lądując (przymusowo) w pd. Walii, a dn. 14 IX podjęli powrotny lot z Irlandii i lądowali w Nowej Funlandii, rozwijając chyżość dochodzącą do 314 km/g. — Na zdjęciu Dick Merrill (na lewo) i Harry Richman, witani owacyjnie po wylądowaniu w Croydon.



Zygmunt Lewoniewski.

Czołowy lotnik sowiecki, odbył wraz z lotnikiem Lewczenką w sierpniu i wrześniu 1936 wielki lot etapowy Los Angeles—Moskwa na trasie 19 000 km (przez Kanadę, Alaskę, kraj Czukczów). Lot miał na celu badanie możliwości komunikacji na tej drodze.

trwa 6 dni, z 24-g. przerwą w Honolulu). Stosowanie aparatów lotniczych w szerszych rozmiarach do stałej służby długodystansowej i do lotów nad oceanem umożliwione zostało postępującą technicznymi w zakresie szybkości maszyn. W ciągu ostatnich 2 lat przeciętna szybkość maszyn została podwojona i obecnie przy samolotach pasażerskich wynosi około 300 km na godzinę.

W lotnictwie polskim wyróżniła się w ub. roku owoenie dążność do dalszego usprawnienia i rozbudowy lotnictwa komunikacyjnego, słuło przodujące w świecie w zakresie bezpieczeństwa lotu. Wyrazem tych dążeń było uodernizowanie komunikacji pasażerskiej przez wprowadzenie do obsługi obok 2 aparatów typu „Douglas” czterech nowych amerykańskich aparatów typu „Lockhead Electra”, o 3 silnikach, mogących rozwijać szybkość do 350 km/g. Wyrazem zaś rozwoju polskiej sieci lotniczej było otwarcie dn. 1 X 1936 linii komunikacyjnej do Aten.

W lotnictwie sportowym zaznaczyła się dążność do wytworzenia taniego samolotu turystycznego celem rozwoju tego sportu (budowę takiego aparatu, 2-miejscowego, rozpoczęły Doświadczalne Warsztaty Lotnicze).

Z imprez sportowych w ub. roku odbyły się: III zlot gwiazdzisty (dn. 17 V) zorganizowany przez Aeroklub w Łodzi, przy udziale wszystkich aeroklubów polskich; ze zgłoszonych 17 maszyn przybyło w terminie 12, i pilot Hamechek, aeroklub gdański (w czasie zlotu 2 maszyny uległy uszkodzeniu, pilot wyszł bez szwanku), VII lot pól-zachodniej Polski im. kpt. Żwirki (zob. zdjęcie), III okrężny lot pa-erekodniej Polski, w polowie czerwca, z udziałem 16 awionetek; I-a nagrodę za lot kometowy uzyskał Aeroklub krakowski, I-a nagrodę za lot okrężny Aeroklub śląski. VI lotniczy konkurs turystyczny, 13-16 IX i 24-26 IX; w tym konkursie w konkurencji seniorów (lot okrężny o 6 etapach) I-e miejsce zajęła załoga: pilot Szarek i obserwator Żalski (Lwów), II-e bracia Solakowie (Lwów), III-o Urban i Szajer (Warszawa), IV-e Mathews i Frackowiak (Gdańsk), V-o bracia Chalupniewscy (Kraków); w konkurencji juniorów (lot okrężny o 4 etapach) I-e miejsce pilot Aezutla (Warszawa), II-e Petrusiewicz (Gdańsk), III-e Zwolński (Lwów), IV-e Hauschild (P. W. S.), V-o Przecorski (P. W. S.); w punktacji klubowej w ogólnej kon-

kurencji seniorów i juniorów I-e miejsce Aeroklub gdański, II-o krakowski, III-e lwowski, IV-e warszawski.

Nadto odbyły się dn. 17 V w Toruniu VIII krajowe zawody balonowe o puchar im. płk. Wankowicza. Uczestniczyło 12 balonów, w tym 6 z klubów wojskowych. Wszystkie lądowały w powiecie wyrzyskim, I-e miejsce zajął „Sanok” (Lwów).

IV-le krajowe zawody szybowcowe odbyły się w z. r. z końcem czerwca w Ustianowej. (Dziennie dokonywane ok. 40 startów, w toku zawodów osiągnęto wysokość do 1 600 m ponad miejscem startu, pod względem długości lotu uzyskiwano czas do ok. 5 godzin, w lotach na odległość jeden szybowiec dotarł do Niepolomice, jeden lądował koło Dubna, pilot Baranowski lądował w Rumuni poza Czerniowem, przebywając ok. 330 km i wybitnie podwyższając polski rekord szybowcowy, wynoszący dotąd 210 km. W lotach nocybnych osiągnęto odległość 166 km.)

Poza tym w kronice lotniczej zarejestrowane należy następujące wydarzenia:

Dn. 21 X 1935 mjr Karpiński podjął lot etapowy do Melbourne, na aparacie „Niebloski Ptak”, w towarzystwie mechanika W. Rogalskiego. Lotnicy przebyli drogę: Budapeszt — Siamul — Adma — Bagdad — Bussz — Jodhpur — Allahabad — Kalkuta — Akyab — Hongkong — Bangkok — Brahmb, gdzie (16 XI) aparat skutkiem przewrócenia się na boki silnym wiatrem uległ poważnym uszkodzeniom, a lotnik został lekko ranny; ze względu na stan aparatu dłuższy lot, po przebyciu 950 km, został zaniechany. — W listopadzie 1935 inż. Rogalski i Wędrchowski odbyli lot propagandowy do Austrii, Węgier i Rumunii. — W maju 1936 polski przemysł lotniczy wziął udział w międzynarodowej wystawie lotniczej w Sztokholmie (wystawiono 3 maszyny, 1 szybowiec, 1 balon); na otwarcie wystawy udała się eskadra pięciu samolotów (był to pierwszy przelot eskadry wojskowej polskiej nad Bałtykiem. — Wreszcie w Warszawie odbył się (10-12 VII 1936) międzynarodowy kongres aeronautyczny, z udziałem przedstawicieli 30-tu państw (kongres m. in. nadał angielskiemu lotnikowi Scottowi wielki złoty medal r. 1934 za zwycięski przelot Anglii—Melbourne i włoskiemu lotnikowi por. Agello medal za rekord szybkości).



Rekord lotu stratosferycznego.

Na zdjęciu obok: Angielski lotnik D. Swain, który na samolocie konstruowanym celowo do wlotu w stratosferę osiągnął (koniec września 1936) wysokość 15 230 m, stwarzając w tym zakresie światowy rekord i pobijając dotychczasowy rekord Francuza M. Detrou (sierpień 1936) 14 843 m. Aparat Swaina, jednopłatowiec, z wyjątkiem części przednich sporządzonych

z duraluminium, był cały zbudowany z drewna, miał długości 15 m, rozpiętość 22 m, ważył z obciążeniem 4 780 f. ang. Swain dokonał wlotu w stratosferę w warunkach stratosferycznych na tak znacznej wysokości. Wzlot wykazał możliwość dłuższego badania warunków lotów w stratosferze. — Na ryc. Swain w skafandrze

Kronika katastrof lotniczych.

W naszym lotnictwie wojskowym ub. rok zaznaczył się następującymi ofiarami:

Dn. 27 III w Bydgoszczy przy upadku samolotu wojskowego zginął por. obserw. Józef Karsuk 1 kpr. pil. Marian Szulc. 7 V w Skokach skutkiem zderzenia się 1 upadku dwóch śmigłowców samolotów zginęli st. sierż. Adamczyk, sierż. Ozorkiewicz i pilot Janusz Śliwowski. 8 VI w Włocławku podczas runięcia samolotu na dach domu (przy ul. Dąbrowskiego nr 5) zginął pilot podchor. rez. Kiernowicz i plut. Włodzimierz Popeżyński. 15 VI w Wilanowie przy upadku samolotu do jeziora zginął pilot szer. Sadowski. 17 VI pod Puckiem przy rozbięciu się hydroplanu na morzu zginął chor. obserw. Walerian Makowski. 2 VII w Toruniu w zderzeniu się 2 samolotów zginął kpr. pil. Nuchman. 28 VII w Dąbsku w zderzeniu się dwóch samolotów zginął ppor. pil. Jerzy Abenzeller. 22 VIII w Krakowie przy upadku samolotu zginął podchor. rez. Jan Młynarczyk i kpr. Józef Kawała.

W lotnictwie cywilnym wydarzyły się w z. r. następujące katastrofy: Dn. 8 IV k. Wawru rozbił się samolot turystyczny typu szkolnego RWD 8, zginął pilot Wiktor Modzelewski, członek ośrodka lotniczego P. W. 29 V w Katowicach przy próbnym locie rozbił się samolot RWD 8 aeroklubu śląskiego, zginął pilot inż. Aleksander Sobota. 8 VII w Polichale rozbił się szybowiec, zginął instruktor szkoły szybowcowej inż. Glatman. 21 IX k. Łucka spadł samolot podczas lotu treningowego, zginął szef pilotażu P. W. lotczego M. Dzierżek i instr. Janusz Jastrzębowski. 4 X w Beżaninowie w zderzeniu dwu szybowców zginął K. Sukiennik i E. Morawski.

W lotnictwie balonowym dn. 8 VII na Okywiu uległ katastrofie balonu na



Gen. Gustaw Orlicz-Dreszer.

Inspktor Obrony Powietrznej Państwa, pierwszy powołany 4 VII z. r. na to nowo utworzone stanowisko. Jeden z najwybitniejszych generałów bolsztersko zapisany w dziejach wojny, zasłużony organizator Ligi Morskiej i Kolonijalnej, zginął dn. 16 VII z. r. w 48 r. życia, k. Orłowa, skutkiem katastrofy samolotu (który, przewrócony wlatem w czasie lotu nad Bałtykiem, spadł do morza).



Pplk. Stefan Loth.



Kpt. Al. Łąglewski.

Towarzysze tragicznego lotu gen. Dreszera, którzy zginęli razem z nim podczas katastrofy k. Orłowa. Pplk. Stefan Loth, uczestnik walk o Lwów i wojny bolszewickiej, wybitny oficer w pracach sztabowo-inspekcyjnych, ostatnio w służbie w gen. Inspektoracie. Kpt. pilot Aleksander Łąglewski, jeden z najwybitniejszych lotników wojskowych, doskonały pilot, myśliwski. (Manifestacyjny pogrzeb obu lotników odbył się dn. 21 VII w Warszawie.)

uwieź, stając w płomieniach skutkiem uderzenia piorunu; zginął podchor. Wiaderny (z obsługi balonu 10 żołnierzy doznało obrażeń, jeden zmarł z poparzenia).

W lotnictwie komunikacyjnym zagranicznym poważniejsze ofiary pociągnęły m. in. następujące katastrofy:

Dn. 10 XII 1935 podczas rozbięcia się k. Tasfield (Anglia) belgijskiego samolotu komunikacyjnego, lecącego z Brukseli do Londynu, zginęło 10 osób. 31 XII k. Aleksandrii przy upadku do morza angielskiego samolotu „Clity of Chartum”, lecącego z Aten do Egiptu, zginęło 12 osób, w tym 9 pasażerów. 14 I 1936 k. Goodwin (Arkanzas) przy rozbięciu się amerykańskiego samolotu pasażerskiego zginęło 14 podróżnych i 4 ludzi obsługi. 15 I podczas upadku amerykańskiego samolotu pasażerskiego k. rzeki Caqueta (dopływ Amazonki) zginęło 7 podróżnych. 27 III w pożarze komunikacyjnego meksykańskiego samolotu k. Pocompetel (Meksyk) zginęło 12 osób (w tym 8 turystów niemieckich). 30 IV w Ulm skutkiem runięcia na ullico mka-

sta niemieckiego samolotu zginęło 6 pasażerów i kilku przechodniów. 15 VII w katastrofie austriackiego samolotu na linii Belgrad—Łubiana zginęło 7 osób. 31 VII przy upadku na morze angielskiego samolotu lecącego do Jersey zginęło 10 podróżnych. 6 VIII w katastrofie amerykańskiego samolotu koło St. Louis zginęło 8 pasażerów. 10 VIII k. Croydon w pożarze angielskiego samolotu lecącego do Paryża spaliły się 4 osoby. 28 IX k. Bengaz (Trypolis) w katastrofie włoskiego samolotu komunik. zginęło 9 osób.

Z innych katastrof poważną stratą materialną zaznaczyło się zatonięcie dn. 14 I 1936 k. Florydy, spowodowane burzą, największego hydroplanu świata „Lion-tonant de Vaiseau Paris”.



Kazimierz Lasocki.

Kpt. rez. lotnictwa polskiego, zginął dn. 15 VIII 1936 k. Biarritz w katastrofie samolotu angielskiego, pilotowanego z Gatwici ku granicy hiszpańskiej (samolot spadł się wraz z pilotem).



Katastrofa szybowcowa w Warszawie.

Dn. 4 VI 1936 w Warszawie szybowiec Akademickiego Aeroklubu, holowany przez samolot, podczas przelotu nad miastem na wysokości 400 m uległ katastrofie z powodu oderwania się części skrzydła i runął na dach budynku koszar 1-go pułku artylerii przeciwlotniczej przy ul. Rakowieckiej, rozbijając się. Pilot szybowcowy Edmund Szatkowski, student politechniki warszawskiej, poniósł śmierć.



Campbell Black.

Jeden z czołowych lotników angielskich, zwycięzca w wielkim międzynarod. wyścigu: Londyn — Melbourne w październiku 1934, zginął 18 IX 1936 w katastrofie lotniczej k. Liverpoolu.

Zawody balonowe o puchar Gordon-Bennetta.



Widok lotniska mokotowskiego w Warszawie z balonami biorącymi udział w zawodach, na chwile przed startem.

W 24-tych międzynarodowych zawodach balonów wolnych o puchar Gordon-Bennetta, organizowanych w z. r. przez Polskę jako zwycięzcę zawodów w r. 1935, wzięło udział 5 państw z 10 balonami, mianowicie: Belgia (2 balony), Francja (1), Niemcy (3), Szwajcaria (1) oraz Polska (3). Nadto Hiszpania zgłosiła do zawodów 1 balon, który jednak, z powodu niemożności wyjazdu aeronauców z kraju ogarniętego wojną domową, w zawodach nie uczestniczył. Poza tym Stany Zjednoczone, 10-krotny zwycięzca w zawodach, wycofały swe zgłoszenie. Polskę w zawodach reprezentowali: kpt. Zbigniew Burzyński i kpt. Włodysław Pomorski na balonie „Polonia II”, kpt. Fran-



Mapka kierunku przelotów i miejsc lądowania balonów.

ciszek Hynok i inż. Franciszek Janik na balonie „Warszawa II”, na którym w r. 1935 kpt. Burzyński zajął I miejsce, oraz kpt. Antoni Janusz i por. Stanisław Brenk na balonie „L. O. P. P.”.

Start do zawodów nastąpił dn. 30 VIII na lotnisku mokotowskim w Warszawie, w obecności prezydenta R. P., szczeru i korpusu dyplomatycznego. Po starcie balony niesione silnym wiatrem poszybowały w kierunku pn.-wschodnim, nad Z. S. R. R., z szybkością dochodzącą do 60 km na godz. Najdłużej utrzymał się w powietrzu i zarazem najdłuższą przestrzeń przebył balon belgijski „Belgica” z załogą: Ernest Demuyter i Piotr Hoffmans. Balon ten wylądował w okolicy Sienkowskiego na pd. od Archangielska, osiągając odległość 1715,8 km w linii powlotkowej od Warszawy i zdobył puchar Gordon-Bennetta dla Belgii. Było to już piąte zwycięstwo belgijskiego aeromonta w zawodach, w których blizze on udział od

r. 1912 (po raz pierwszy zawody o puchar Gordon-Bennetta rozegrano zostały w r. 1906). Drugie miejsce zajął balon polski „L. O. P. P.” z kpt. Januszem i por. Brenkiem, osiągając odległość 1534,28 km, (lądował w pobliżu brzegów morza Białego w rejonie Onegi). Trzecie miejsce zajął balon szwajcarski „Zürich III” z załogą: Eryk Tilgenkamp i Maurice Bosch, przebywając 1518,4 km, IV niemiecki „Deutschland” z załogą: Karl Goetze i Werner Lohmann (1493,98 km), V „Warszawa II” (1453,36 km), VI „Polonia II” (1428,64 km), VII drugi balon niemiecki „Sachsen” (1422,41 km), VIII francuski „Maurice Mallet” (1420,08 km), IX trzeci balon niemiecki „Angsburg” (915,81 km), X drugi balon belgijski „Bruxelles” (801,04 km).



Powyżej: E. Demuyter i P. Hoffmans, zdobywcę I miejsca. — Poniżej: Kpt. A. Janusz i por. St. Brenk, którzy zajęli II miejsce (lotnicy lądowali podczas mgły w pustkowiach tandry, przy czym balon uległ uszkodzeniu i dopiero po 10 dniach, po dotarciu do ośrodku ludzkiego, mogli przesłać pierwszą wiadomość o miejscu lądowania).



Kronika katastrof.

Spółród katastrof żywiołowych ub. roku największymi spustoszeniami zaznaczyły się powódzie w Stanach Zj. (zab. zającie), a następnie, z końcem sierpnia 1936, tajfun i wywołane nim wylewy w pd. Korei, gdzie według stwierdzonych danych zginęło ogółem 2 165 osób, rannych było 2 869, zaginionych 1 285, zniszczeniu uległo 70 596 domów mieszkalnych a 177 000 budynków było zalanych, zatonoło ponad 2 700 łodzi rybactw., straty materialne wyniosły 1 200 000 funtów szl. Poza tym katastrofalnie zaznaczyły się burze, wylewy i powódzie m. in.: z końcem października 1935 powódź na Martynice (według urzędowych danych utonoło około 2 000 ludzi); z końcem października ulewę w wschodniej Japonii (w Tokio zatopionych było przeszło 81 000 domów); 22 XI powódzie skutkiem burzy w Kalabrii (szkody obliczano na 20 mil. ltrów); z końcem grudnia wielki wylew Amu Darii; 12 i 13 II 1936 burze śnieżne w Grecji (zginęło przeszło 50 ludzi), równocześnie w Bułgarii (zginęło przeszło 100 ludzi) i w Turcji (zatonoło 350 statków rybactw.); w połowie marca powódź w Kownie (zalanych zostało ok. 900 domów, powódź dotknęła ok. 10 000 ludzi, wody Niomna, dochodzące miejscami do szerokości 4 km, podniosły się o 7 m, katedra zalana została do wysokości okien, straty wyniosły ok. 55 mil. litów); 17 V huragan w Birnie (ok. 1 000 ofiar); 23 VII tajfun w zachodniej Japonii (silnie uderzyła wyspa Kłesiu, zatonoło 60 statków rybactw.); 10 VIII tajfun na wschodnim wybrzeżu Chin (zniszczone zostało miasto Nanczang, zginęło przeszło 300 osób). — W Europie powódzie zaznaczyły się silniejszymi zniszczeniami głównie z końcem grudnia 1935 w Hiszpanii, Francji i pd. Anglii, oraz ok. 20 V 1936 w kilku prow. Hiszpanii.



Katastrofa posuchy w Stanach Zj.

Z początku lipca 1936 fala upałów, trwających 15 dni, nawiedziła 12 stanów A. Pu., wyrządzając spustoszenie w pólach na przeszło miliard dol. Kłeska dołączyła ok. 600 000 gospodarstw. Przeciętna temperatura wynosiła 38°, ofiarą padło ok. 4 500 ludzi, skutkiem posuchy pożary zniszczyły znaczne obszary lasów, grozę położenia ludności powiększała plaga wścieklizny u psów. — Na zdjęciu pole uprawne spalone posuchą.



Pechód orkanu.

Z pocz. kwietnia 1936 gwałtowny orkan w 5 pd.-wschodnich stanach A. Pu. wyrządził spustoszenie szacowane na ok. 10 mil. dol. W stanach Mississippi, Alabama i Tennessee (nasilenie orkanu trwało tylko 4 minuty) było ok. 500 zabitych i 2 500 rannych, w st. Georgia najbardziej uciążliwy miasteczko Cordeille (50 zabitych, ok. 7 000 bez dachu) i Gainesville (2 000 bez dachu). Na zdjęciu fragment spustoszenia w Gainesville, obrazujący siłę hurzy.

Trzęsienia ziemi o katastrofalnych skutkach wystąpiły m. in.: Dn. 8 X 1935 w Tadżykistanie (wstrząsy spowodowały obsuniecie się góry, 170 zabitych); 18 XII w okolicy miasta Mapien w Chinach (miało zginąć 500 ludzi); 10 I 1936 w Kolumbii (w rozpadlinach ziemi miało zginąć przeszło 250 ludzi); 12 VII w Chile (silne wstrząsy spowodowały wysoką falę, która poczyniła wielkie spustoszenia materialne). — Na terenie Europy trzęsienia ziemi wystąpiły kilka razy, m. in. 30 XII 1935 w pd. Niemczech i Szwajcarii, 6 II 1936 w Karyntii (silny wstrząs podczas orkanu), 15 III w Wirtembergii, oraz 3 X w Styrii i Kuryntii (pęknięcie szyb, przewracanie się mobil), nigdzie jednak nie wyrządzając większych szkód materialnych.

W działalności wulkanów zaznaczał się groźno pod koniec grudnia 1935 wybuch wulkanu Mauna Loa (na wyspie Hawaj), zagrażający miastu Hilo; dla odwrócenia kierunku wypływającej lawy próbowano rozbić krater bombami z samolotu. Poza tym dn. 22 VII zaczął wybuchać wulkan Asana (Japonia), nie wyrządzając jednak szkód.

Do większych katastrof okrętowych należały m. in.: Z początkiem listopada 1935 szwedzki parowiec „Gerit” skutkiem zderzenia z fińskim żaglowcem na wysokości Mesö zatonął z całą załogą 22 ludzi; 11 XI pod Stryrą zatonął turecki parowiec „Inebolu” z 50 ludźmi; 13 III 1936 na morzu Czarnym skutkiem wylotu zatonął włoski parowiec, zginęło 8 marynarzy; 21 VI k. Korei zatonął japoński statek, ze 120 podróżnych zginęło 108; z początkiem lipca na rzecze Człitangu (prow. Seczuan) zatonął statek chiński wiozący 100 kapłanów buddyjskich, utonoło 60; 16 IX przy wschodnim wybrzeżu Islandii podczas burzy rozbił się okręt francuskiej wyprawy naukowej „Pourquoi Pas”, ocalał tylko 1 marynarz, zginęło 30 osób, wśród nich znakomity francuski uczonej i podróżnik Jan Baptysta Charcot, jeden z najwybitniejszych współczesnych badaczy polarnych, kierownik wyprawy; 18 IX na Nilu k. Kairo zatonął egipski statek wojaczkowy skutkiem zderzenia z okrętem handlowym, zginęło 200 osób, przeważnie kolejarzy z rodzinami, ocalało tylko 4 ludzi; wreszcie dn. 1 X przy wybrzeżu Korei tajfun zatopił japoński statek „Casimo Maru”, z 272 ludzi uratowało się tylko 8.

W komunikacji lądowej wydarzyły się m. in. następu-



Katastrofa parowca na Dunaju.

Dn. 11 VI 1936 w Wiedniu jeden z największych luksusowych parowców pasażerskich na Dunaju, „Wien“, skutkiem uderzenia łulą o filar mostu rozbił się na dwie części i zatonął. Z 32 ludzi obsługi statku zginęło 8 ludzi. Na zdjęciu widok jednej części tonącego parowca.

jące większe katastrofy: Dn. 24 XII 1935 k. *Gross Heringen* w *Turyngii* w zderzeniu się pociągu pospiesznego z osobowym na moście zostało 8 wagonów rozbitych (1 spadł do rzeki), zginęło 36 osób; 11 II 1936 k. *Aspiruchowa* w *Bulgarii* w zderzeniu się dwóch pociągów podczas śnieżycy zostało rozbitych 85 wagonów, zginęło 13 osób; 8 IV na linii *Vera Cruz — Mexico City* w rozbiegu się ekspresu (skutkiem zamachu dynamitowego) zginęło 96 ludzi; 10 VI pod *Neapolem* podczas wykoślenia się pociągu było 15 zabitych, ok. 200 rannych; 15 VIII koło *Quebec* (Kanada) w zderzeniu pociągu z autobusem zginęło 15 pasażerów autobusowych.

Kronika większych pożarów i wybuchów zarejestrowała m. in. następujące: Dn. 14 IV 1935 w *Lanczo* (prow. *Kansu*) od wybuchu magazynu amunicyjnego zginęło ok. 2 000 ludzi; 17 II 1936 w *Valparaiso* podczas pożaru gmachu towarzystwa filmowego spaliło się 85 osób; 7 III w *Mediolanie* od wybuchu w fabryce motorów samochodowych zginęło 30 ludzi; 7 III w *Seul* (Korea) pożar lotniska wojskowego z hydroplanami wyrzucił straty na przeszło milion jen; 25 III w *Tullitnanjo* (Meksyk) wyjechał w powietrze wagon dynamitu, zginęło 27 osób; 15 VI k. *Revala* od wybuchu laboratorium mta morskich zginęło 60 osób; z pocz. września k. *Caunes* we Francji pożar zniszczył ok. 15 000 ha lasu, straty wyniosły ok. 20 milionów franków.

W górnictwie wydarzyły się m. in. następujące większe katastrofy: Dn. 14 IV w *Fukuoka* (Japonia) w kopalni klatka z 82 górnikami runęła włąb na 650 m, 49 zabitych; 6 VIII w kopalni węgla w *Wharfedale Wood Moor* k. *Manchesteru* (Anglia) wybuch pyłu węglowego pociągnął 58 ofiar, była to największa katastrofa kopalniana w ub. roku; 25 VIII w kopalni węgla k. *Burgas* (Bulgaria) skutkiem wybuchu pyłu zginęło 9 górników; 31 VIII w kopalni węgla w *Bohum* od wybuchu pyłu było 28 śmiertelnych ofiar, 20 rannych.

Z innych katastrof zarejestrować jeszcze należy następujące: *Kłeska głodu* wystąpiła, jak co roku, w *Chinach*, pod koniec kwietnia i z pocz. maja (dziennie miało umierać do 1 000 ludzi), oraz z końcem sierpnia na znacznym obszarze kraju. Z epidemii szorokie rozmiary przybrała dżuma w prowincji chińskiej *Seczuan* (w drugiej poło-

wie maja, ok. 2 000 ofiar). Skutkiem działalności sił przyrody, poza katastrofami żywiołowymi najgroźniej zaznaczyło się oberwanie się gór w dolinie *Loen* k. *Nordfjordu* w *Norwegii*, powodując zniszczenie 2 wsi i śmierć 71 ludzi. Do największych katastrof budowlanych należały: dn. 8 VI 1936 w *Bukareszcie* zawalenie się trybuny z ok. 3 000 widzów podczas obchodu rocznicy wstąpienia na tron króla *Karola II*, przy czym zginęło przeszło 100 osób, a ok. 300 było rannych, oraz dn. 23 VII w *Budapeszcie* zawalenie się 4-piętrowej kamienicy powodujące śmierć ok. 30 ludzi. Poza tym katastrofalny wypadek zdarzył się 26 V na rzeco *Dyje pod Bruem* na Morawach, gdzie podczas przepławiania się promem wyłeczek 106 dzieci szkolnych zatonął prom powodując śmierć 31 dzieci, a na terenie sportu samochodowego największymi rozmiarami zaznaczył się 6 IX 1936 wypadek podczas wyścigów samochodowych w pn. *Irlandii*, gdzie skutkiem zarzucenia samochodu z toru między widzów 8 osób zostało zabitych, a 30 ciężko rannych.

W Polsce ub. rok był wolny od powodzi i wyłówów, jednakże burze i grady spowodowały znaczne szkody na większych obszarach niektórych województw. Szczególnie niszczące zaznaczyły się liczne burze i grady w woj. *kieleckim*, gdzie np. w dniach 11 i 13 VII dotknęły 180 wsi i przeszło 10 000 gospodarstw na obszarze ok. 80 000 ha, powodując ogólnie straty na przeszło 2½ mil. zł, a równie szkodliwie poniosły się 19, 20 i 21 VII; ogółem w *Kieleckim* gradobiła w marcu, czerwcu i lipcu dotknęły 23 701 gospodarstw, o obszarze zalazczenia 52 718 ha, a ogólnie szkody oszacowano na 4 967 000 zł. W woj. *poznańskim* szkody wyrządzone przez burze i grady w lecie z. r. (do końca lipca) wyniosły ok. 1 200 000 zł. Z burz lokalnych silniej zaznaczyły się m. in.: Dn. 13 V w pow. *puławskim* burza zniszczyła zosiowy na 10 000 morgów, szkody materialne elegaly 1 mil. zł.; 2 V pod *Gródkiem Jag.* grady wielkości orzecha włoskiego zniszczyły zasiewy w 18 wsiach; 28 VII w pow. *toruńskim* trąba powietrzna zniszczyła ok. 300 zabudowań, kilkadziesiąt osób było rannych; 8 VIII w pow. *kosowskim* na *Polesiu* burze z gradem zniszczyły 11 000 ha lasu, w *Jeziorze*



Katastrofy powodziowe w Stanach Zj.

W połowie marca 1936 w 13 stanach *St. Zj.* skutkiem tanienia śniegów nastąpiły katastrofalne wylewy rzek i powodzie, w rozmiarach nie notowanych od 100 lat. Szkody obliczono na 507 mil. dol., bez dachu pozostało 429 000 ludzi. Ofiarą katastrofy padli również wychodźcy polscy, których straty wyniosły ok. 5 mil. dol.; miało także zginąć kilkudziesięciu Polaków. Najgroźniej zaznaczyła się powódź wezbraniem rzeki *Potomac* (stany wschodnie), której poziom podniósł się o 12 m, oraz rzeki *Susquehanna*, wezbranej o 9 m. Ogółem zginęło blisko kilkadziesiąt osób. Pod koniec marca ulewy zwiększyły rozmiary powodzi, zwinająca w *Pensylwanii* i zach. *Wirginii*, *Pittsburg* został ponownie zalany, zginęło tam ok. 200 ludzi. Na zdjęciu widok *Northbridge* w st. *Massachusetts*, zalanego wylewem rzeki *Blackstone* (zdjęcie z samolotu).

Wygauowsklem od pioru-
uów zginęło 80 q ryb, ogół-
ne straty przeszło 600 000 zł.;
22 VIII w pow. łączyskim
skutkiem uderzenia piorunu
w stóg konieczyń, pod któ-
rym schroniło się 14 robot-
ników, było 5 zabitych.

Poważne straty wyrządziły
pożary. W czasie od 1 I do
30 VI 1936 zgłoszono w za-
rządach Ubezpieczeń przy-
musewych 8 126 pożarów, któ-
re objęły 14 347 budynków
mieszkalnych oraz gospodar-
czych, powodując szkody na
sumę 40 629 000 zł. (w I-ym
kwartale z. r. zarejestrowa-
no w Pow. Zakł. Ub. Wz.
2 577 pożarów w kraju, spłonę-
ły 3 883 nieruchomości);
najwięcej pożarów było w
woj. centralnych. Często-
ściej wystąpiły w woj.
kieleckim w ciągu maja
(spalono się przeszło 200 do-
mów mieszk. i kilkanaście za-
budowań gosp., straty wy-
nosiły przeszło 650 000 zł.),
oraz na Polesiu w połowie
kwietnia (kilkadziesiąt więk-
szych pożarów, straty prze-
szło 1 mil. zł.). Na Wilni-
szczyźnie z pocz. lipca były
znaczniejsze pożary torfowisk
i lasów państwowych. Z lo-
kalnych pożarów do większych należały m. in.: Dn. 23
XI 1935 w Olszawach, pow. Osmieński (spłonęły 234 bu-
dynki, straty przeszło 200 000 zł., bez dachu ok. 600 ludzi);
25 XI we wsi Czernilawa, pow. jawonowski (172 budynki,
bez dachu 370 osób); 26 I 1936 w Równem (40 sklepików);
20 IV w miasteczku Kożan-Gródek k. Łanien (110 do-
mów mieszkalnych); 5 V w Zamościu (69 domów, ok.
2 000 osób bez dachu); 6 V w Dawidgródku (176 gospo-
darstw, 500 rodzin bez dachu); 15 V we wsi Kępno pow.
piński (163 budynki, straty ok. 200 000 zł.); 28 V w Bielsku
(pożar w magazynie dworca osobowego, połączony z wy-
buchem butli tlenowych, szkody ok. 100 000 zł.); 24 VI
w miasteczku Szarkowszczyzna, pow. dziśnieński (55 bu-
dynków mieszkalnych i 88 gospodarczych); 5 VII we wsi



Katastrofa kolejowa w Gultowach.

Dn. 1 VII 1936 w Gultowach k. Poznania skutkiem wykoślenia się pociągu idącego z Warszawy przewrócił się parowóz i rozbiły się 3 wagony. Ofiarą padł maszynista i urzędnik pocztowy, straty wyniosły, 1/2 mil. zł. Na zdjęciu splecione części pociągu.

Werehy, pow. koszyński (98 gospodarstw, straty ok. 800 000 zł.); 30 VII w miasteczku Derażne, pow. kostopolski (spłonęły domy wzdłuż całej jednej ulicy, straty ponad 100 000 zł.); 13 VIII w Łodzi (spaliła się przedziałnia, straty 300 000 zł., w ogniu zginął 1 robotnik, 16 było rannych).

W ruchu komunikacyjnym wydarzyły się m. in. następujące wypadki: Dn. 29 X 1935 w Zgierzku skutkiem oderwania się 10 wagonów pociągu towarowego i zderzenia z drugim pociągłem towarowym 1 hamulecowy zabity, 2 kolejarzy rannych; 2 XI pod Psarami w zderzeniu pociągu z samochodem ciężarowym wiozącym 11 osób, 4 zabite, 7 rannych; 17 XII w Krzeszowie podczas rozbi-
cia się 6 wagonów towarowych 2 śmiertelne ofiary; 7 I 1936 pod Szumskiem koło Wilna przy wykośleniu się pociągu mieszanego 1 osoba zabita; 5 VII pod Wilem skutkiem rozbięcia się autobusu z 18 turystami było 4 ciężko rannych, 14 lżej; 12 VII na stacji Skarżysko-Kamienna w zderzeniu parowozu z pociągłem towarowym zostało rozbitych 13 wagonów, 1 kolejarz ranny; 12 VII k. Siedlec przy wykośleniu się pociągu towarowego 7 wagonów rozbitych, zginął 1 kolejarz; 17 VIII w Wilnie w zderzeniu maszyny z pociągłem podmiejskim, 2 kolejarzy zabitych; 16 IX przy stacji Skarżysko-Kamienna w zderzeniu dwóch pociągów towarowych, rozbitych zostało 17 wagonów, straty 150 000 zł.

Z pośród wypadków w gór-
nictwie zanotowano: Dn. 21
II 1936 na kopalni „Dorota”
k. Kazimierza skutkiem za-
palenia się pyłu węglowego
zginęli 4 górnicy, a 28 VIII
w kopalni „Walenty-Wawel”
w Rudzie Śląskiej skutkiem
wybuchu materiałów wybu-
chowych zginął 1 górnik.

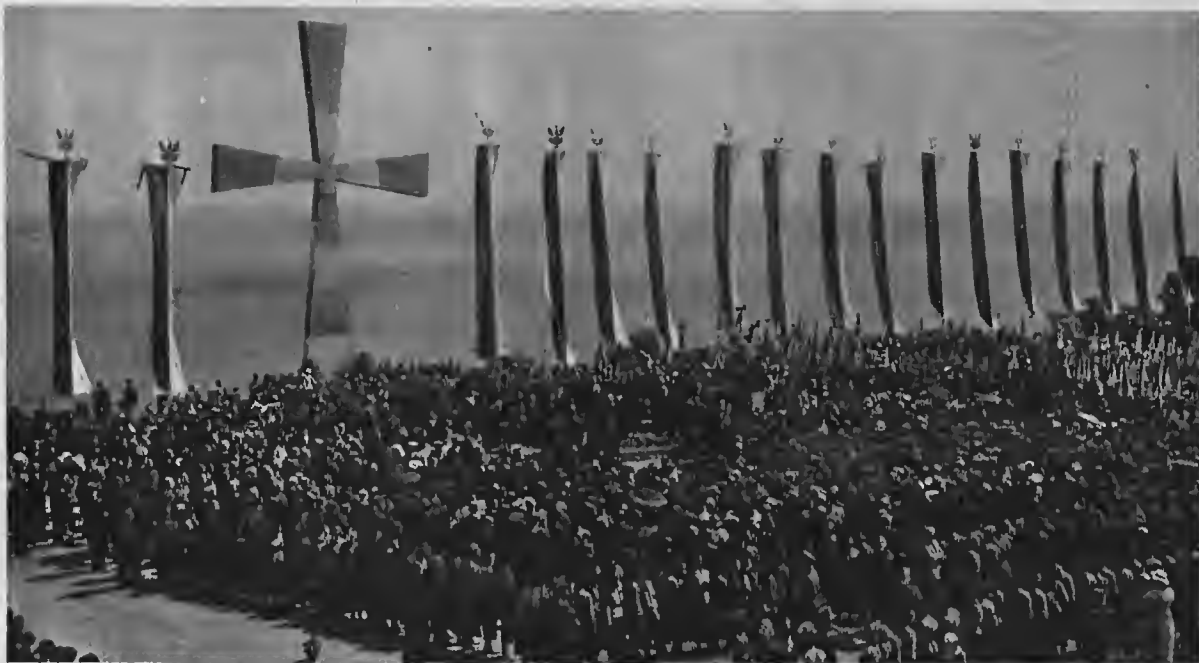
Kronika innych wypadków
zanotowała 28 X 1935 k. wy-
brzeży holenderskich zatonię-
cie polskiego statku rybackie-
go „Gdynia 132”. spowodowa-
ne burzą; załogę uratowano.

Tragedia bezdomnych.

Dn. 13 IX 1936 w Bogucicach k. Katowic spaliła się w nocy stodoła, w której szukała przytułku gromada bezdomnych. W ogniu zginęło 16 bezdomnych, zainicjowanych pożarem podczas snu. Na zdjęciu dymiące zgłiszczu w miejscu tragicznej katastrofy.



Kronika żałobna.



Pogrzeb śp. gen. Orlicz Dreszera.

Fragm. manifestacyjnych uroczystości pogrzebowych tragicznie zmarłego pierwszego inspektora obrony powietrznej Państwa i człowieka pioniera rozwoju sił narodowych na morzu, dn. 20 VII 1936 na wybrzeżu morskim na Okrywlu.

Ilok uhłogi zaznaczyli się u nas następującymi stratami:
Ze świata dyplomatycznego, politycznego, urzędniczego i spośród działaczy społecznych umarli m. in.: 12 X 1935 w Glendale (Utah) *Bohdan Zaniewski*, attaché ambasady II. P. w N. Yorku (zginął w wypadku samochodowym); 21 X w Gdańsku *Józef Czyżewski*, l. 84, zasłużony działacz na polu narodowego oświecenia Kaszubów; 11 XI w Zakopanem *Leopold Winnicki*, b. burmistrz Zakopanego, zasłużony około rozwoju miasta; 18 XII w Warszawie *Antoni Anusz*, l. 50, h. poseł na Sejm, b. wiceprezes Państw. Banku Rolnego; 19 I 1936 w Krakowie *dr Bolestaw Komorowski*, l. 69, lekarz filantrop, otaczany wyjątkowym szacunkiem dla swej ofiarności, z jaką niósł pomoc lekarską i materialną szerokim rzeszom niezamożnej ludności; 6 III w Krakowie *Stanisław Nowak*, l. 76, b. senator, założyciel i prezes Zw. Nauczycielstwa Ludowego, zasłużony organizator na tym polu; 22 III w Warszawie inż. *Stefan Ossowski*, l. 61, h. inż. przemysłu i handlu; 13 IV w Warszawie inż. *Władysław Rogiński*, dyr. ludomskiej dyrekcji kolejowej; 28 V w Wilnie inż. *Ka-*

zimierz Patkowski, l. 60, dyrektor wileńskiej dyrekcji kolejowej; 8 VII w Warszawie *dr Wiktor Gostiecki*, lekarz, dyr. Zakładu Ubezpiec. Sp., b. poseł, b. senator, oficer Legionów (zmarł jako ofiara zamachu); 9 VII w Budapeszcie *Henryk Loewenherz*, l. 65, adwokat, poseł na Sejm, b. senator, członek delegacji polskiej na kongres wersalski, prezes polskiej grupy Unii Młodzyparlamentarnej (zmarł podczas pobytu z delegacją polską na Węgrzech na obradach U. Młodzyparl.); 30 VII w Bieńczycach k. Krakowa *Franciszek Plak*, l. 76, b. poseł na Sejm galic., działacz ludowy; 6 VIII w Toruniu *dr Otto Stelborn*, l. 67, pierwszy komisarz państwa, zasłużony działacz społeczny; 26 VIII w Paryżu *Wojciech Stępczyński*, l. 80, poseł na Sejm, b. działacz niepodległościowy, w obozie rządowym publicysta polityczny radykalnego klerunku; 2 IX w Brzesku *dr Szymon Bernadziński*, l. 80, lekarz, b. poseł na sejm galic., jeden z przywódców P. S. L. w Małopolsce; 6 IX w Poznaniu *Stanisław Moskałowski*, l. 61, em. wojewoda lubelski, działacz w Tow. Krajoznawczym; 24 IX w Wilnie *hr. Władysław Tysszkiewicz*, obywatel ziemski, zasłużony w życiu kulturalnym Wilna, inicjator utworzenia tamże Pogotowia Ratunkowego; 1 X w Kielech



Michał K. Bogucki.

J. Talko-Hryncewicz.

G. Karaffa-Korbut.

Ludomił Korezyński.

Michał Konstanty Bogucki, b. prof. uniwersytetu w St. Petersburgu, wybitny filolog, zm. 26 X 1935 w Krakowie, l. 75. — *Dr Jolita Talko-Hryncewicz*, hou. prof. U. J., wybitny antropolog, zasłużony jako długoletni badacz wschodniej Syberii pod względem antropologicznym, archeologicznym i etnicznym, zm. 26 IV 1936 w Krakowie, l. 86. — *Dr Gabriel Karaffa-Korbut*, prof. uniwersytetu w P., zasłużony historyk literatury, zm. 9 I 1936 w Warszawie, l. 78. — *Dr Ludomił Korezyński*, prof. U. J., wybitny balneolog, zasłużony około rozwoju polskiego zdrojownictwa, zm. 15 V 1936 w Krakowie, l. 60.



Adam Piłsudski.

Adam Piłsudski, wiceprezydent m. Wilna, senator (brat Marszałka), zm. 16 XII 1935 w Warszawie, l. 66. — Julian Makarewicz, artysta malarz, wybitny restaurator dzieł sztuki, zm. 1 VII 1936 w Krakowie, l. 74. — Bolesław Kon, piniasta, świetny interpretator muzyki Szopena, laureat międzynarod. konkursu muzycznego w Wiedniu, zm. 10 VI w Warszawie, l. 29. — Stanisław Niewiadomski, znany kompozytor, jeden z najwybitniejszych krytyków muzycznych, prof. państw. konserwatorium muz. w Warszawie, b. kierownik Opery lwowskiej, zm. 16 VIII we Lwowie, lat 78.



Julian Makarewicz.



Bolesław Kon.



St. Niewiadomski.

Bolesław Markowski, l. 76, b. rektor wyższej szkoły handlowej w Warszawie, b. wiceminister skarbu, organizator i pracowni działacz na polu narodowym i społecznym.

W świecie naukowym zmarli: Dn. 13 XI 1935 w Warszawie dr *Władysław Wasung*, l. 61, b. prof. gimn. w Kra-

kowie l. b. kurator szkolny wołyński, zasłużony na polu krzewienia oświaty na Wotyniu; 13 XI w Bydgoszczy dr *Kazimierz Panek*, l. 63, b. rektor Akad. Weterynarii we Lwowie, prof. Państw. Inst. Nauk Gosp. Węskłęge w Bydgoszczy, badacz gruźlicy zwierząt; 14 XI w Krakowie dr *Józef Burmistrz*, l. 53, kustosz Bibl. Jag.; 17 XI we Lwowie dr *Stanisław Starzyński*, l. 81, em. prof. prawa poln. i b. rektor U. J. K., autor szeregu dzieł z zakresu prawa; 2 I 1936 w Warszawie *Artur Passendorfer*, l. 71, b. dyr. gimn. we Lwowie, wytrawny językoznawca i autor wielu prac w tym zakresie; 11 I we Lwowie dr *Władysław Kozicki*, l. 57, em. prof. Uniw. J. K., historyk sztuki, krytyk artystyczny; 13 I w Warszawie *Czesław Przybylski*, l. 55, prof. politechniki warsz., architekt, twórca wielu monumentalnych gmachów w Warszawie; 15 IV w Poznaniu dr *Jan Gabriel Grochmalicki*, l. 55, prof. zoologii i b. rektor Uniw. poznańskiego, uczestnik walk w obronie Lwowa; 4 V we Lwowie dr *Jan Łopusański*, l. 60, prof. politechniki lwowskiej, b. młn. robót publ.; 9 V we Lwowie dr *Władysław Kutozicki*, l. 73, em. prof.



Stanisław Szpotaniński.

Plasarz, autor wielu prac historycznych, zm. 16 IV w Kobyle k. Warszawy, l. 54.



Piotr Chojnowski.

Wybitny powłoseopisarz, członek P. Ak. Literatury, zm. 25 XI w Otwocku, l. 50.

anatomii zwierząt w Akad. Weterynarii l. b. kilkakrotnie rektor; 29 V w Krakowie dr *Zygmund Rosen*, l. 62, prof. Akad. Górniczej, mineralog i petrograf; 7 VI w Wilnie inż. *Ludwik Sokolowski*, l. 58, prof. architektury Uniw. St. B.; 12 VII w Warszawie *Stefan Biedrzycki*, l. 59,

prof. l. b. rektor S. G. G. W.; 15 VII we Lwowie dr *Placyd Zdzisław Dziwiński*, em. prof. politechniki lwowskiej, matematyk, autor wielu podręczników szkolnych; 26 VII w Krakowie inż. *Karol Łowiński*, l. 65, prof. Ak. Górniczej; 9 IX we Fryburgu (Szwajcaria) dr *Augustyn Bistrzycki*, l. 74, prof. tamtojszego uniwersytetu, chemik a europejskim rozgłosie; 22 IX w Wilnie dr *Aleksander Sufarowicz*, l. 60, prof. Uniw. St. B., bakteriolog; 23 IX w Cieszyńcu dr *Józef Buzek*, l. 62, b. prof. Uniw. lwowskiego, założyciel i pierwszy dyrektor Urzędu Statystycznego, autor wielu prac historycznych, b. poseł do parlamentu austriackiego, do Sejmu polskiego i b. senator.

Ze kręta literackiego, artystycznego i dziennikarskiego uchył an. in.: Dn. 21 X 1935 w Otwocku *Feliks Przyciecki*, l. 53, poeta, dziennikarz i sprawozdawca parlamentarnej; 13 XI w Warszawie *Janina Wątecka*, dziennikarka, literatka, uczestniczka walk w obronie Lwowa, ochotnik szeregowiec w jeździe polskiej w wojnie bolszewickiej; 26 XI w Krakowie *Kazimierz Nizioł*, l. 73, współpracownik I. K. C., b. długoletni współpracownik



Tadeusz Pisarski.

Dr Tadeusz Pisarski, docent U. J., ppk. lekarz W. P., Dr Stefan Surzycki, em. prof. U. J., organizator wydziału rolniczego na tym uniwersytecie, autor wielu prac z zakresu gospodarstwa wiejskiego, zm. 27 VII 1936 w Krakowie, l. 71. — Dr Stanisław Zakrzewski, prof. uniw. J. K., historyk, jeden z najwybitniejszych znawców okresu plastowskiego, b. senator, zm. 15 III 1936 we Lwowie, l. 62. — Dr Józef Żurowski, zast. prof. U. J., prehistoryk, kierownik badań kopca Krakusa, zm. 21 I 1936 w Krakowie, l. 42.



Stefan Surzycki.



Stanisław Zakrzewski.



Józef Żurowski.

„Nowej Reformy“, ceniony wśród kolegów dla wielkich zalet charakteru; 10 II 1936 w Włnie Zula Pogorzelska, l. 32, utalentowana aktorka rewiewo-kabaretowa; 12 II w Paryżu dr *Ludwik Górecki*, l. 72, lekarz, syn córki Mickiewicza



Aleksander Karpiński.

Długoletni prezes rosyjskiej Akademii Umiejętności, wybitny geolog, szczególnie zasłużony w opracowaniu geologicznej mapy Rosji, zm. 15 VII 1936 w Moskwie, l. 80.

w Iwoniezu *Zygmunt Kulakowski*, l. 54, aktor sceny krak., wyróżniający się w rolach katuszowych; 21 IV w Krakowie *Jadwiga z Mikołajczyków Rydlowa*, l. 52, wdowa po Lucjanie Rydlu, pierwowzór panny młodej z „Wesola“ Wyspiańskiego; 6 VII w Krakowie *Roman Węczyński*, l. 60, dziennikarz, b. prezes Syndykatu Dziennikarzy Krakowskich, działacz na polu gospodarczym.

Zagraniczna kronika żałobna zarejestrowała m. in. następujące straty: Dn. 20 XI 1935 w Kensington *John Rushworth Jellicoe of Scapa*, l. 76, b. naczelny admirał marynarki ang., dowódcą w bitwie merskiej pod Skagerrack; 25 XII w Paryżu *Paul Bourget*, l. 85, głośny francuski powieściopisarz, członek Akademii francuskiej; 29 XII w Stambule patriarcha konstantynopolski *Focjusz II*, najwyższy dostojnik kościoła prawosławnego; 31 I 1936 w Atenach *gen. Jerzy Kondylis*, l. 56, czołowy działacz polityczny w Grecji, który echał ustroj republikański państwa i spowodował przywrócenie monarchii;



Juliusz Gömbös de Jakfa.

Premier węgierski, organizator życia narodowego na Węgrzech, zm. 6 października 1936 w Neu Wittelsbuch koło Monachium, lat 50.

chli; 7 II w Rzymie *ks. kard. Luigi Sincero*, l. 66, h. sekretarz konklawe, które doskonale wyheru pap. Piusa XI; 9 II w Paryżu *Jakub Bainville*, l. 57, członek Akademii francuskiej, wybitny publicysta, historyk, pronounswn-



Janos Tomcsanyi.

Literat, tłumacz licznych dzieł polskich na j. węgierski, nader zasłużony na polu popularyzacji polskiej kultury na Węgrzech, zm. 30 XII 1935 w Budapeszcie.

ny przyjaciel Polski; 26 II w Leningradzie *Iwan Pawłow*, l. 87, fizjolog światowej sławy, laureat nagrody Nobla;

18 III w Paryżu *Eleuterios Wenizelos*, l. 71, h. prezydent Grecji, jeden z najwybitniejszych polityków i czołowy działacz republikański; 18 IV w Atenach *Konstanty Demertsis*, premier Grecji; 18 IV w Rzymie *Ottorino Respighi*, l. 57, najwybitniejszy włoski kompozytor, członek Akademii włoskiej; 17 V w Atenach *Panagiotis Tsaldaris*, l. 67, jeden z wybitnych

wódców stanu w Grecji, przywódcą partii ludowej; 17 V w Londynie *Nahum Sokolow*, l. 74, lion. prezes światowej organizacji sjonistycznej; 20 V w Rzymie *ks. kard. Aleksy Lepicier*, l. 79; 1 VIII w Paryżu *Ludwik Mériot*, l. 63, jeden z wybitnych pionierów lotnictwa, który w r. 1909 pierwszy dokonał przelotu nad kanałem La Manche; 17 VIII w Rzymie *Gracia Deledda*, l. 61, znakomita powieściopisarka włoska, laureatka nagrody Nobla; 16 IX w Wiedniu *Aleksander Zaimis*, l. 80, b. prezydent Grecji; 28 IX w Wiedniu *ks. Alfons Carlos de Bourbon*, l. 86, pretendent do tronu hiszpańskiego (zginął w katastrofie samochodowej).



Artur Henderson.

Artur Henderson, przewodniczący międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej, zm. 20 X 1935 w Londynie, l. 72. Jerzy Wasyliewicz Cziczierin, b. komisarz ludowy spraw zagranicznych, wybitny i zręczny dyplomata, dawniej w służbie carskiej, później sowieckiej, twórca traktatów z Niemcami w Rapallo, zm. 7 VII 1936 w Moskwie, l. 61.



Jerzy W. Cziczierin.



G. K. Chesterton.

Gilbert Keith Chesterton, znakomity angielski pisarz na podłożu katolicyzmu, zm. 14 VI w Londynie, l. 62. — Rudyard Kipling, powieściopisarz o światowym rozgłosie, zm. 18 I 1936 w Londynie, l. 69. — Maksym Gorkij (właściwe nazwisko: Aleksiej Pieszkow), jeden z najwybitniejszych pisarzy rosyjskich o ideologii rewolucyjnej, późniejszy propagator komunizmu, zm. 18 VI 1936 w Moskwie, l. 68. — Dr Oswald Spengler, wybitny filozof i badacz kultury europejskiej, który swymi dziełami zaważył na twórczości Ht. powojennych pokoleń, zm. 8 V 1936 w Monachium, l. 56.



Rudyard Kipling.



Maksym Gorkij.



Oswald Spengler.

SCHEMATYZM PAŃSTWOWY.

Prezydent Rzeczypospolitej.

Ignacy Mościcki, wybr. po raz drugi z rzędu. (Pierwszy raz wybrany dn. 1 VI 1926 na okres siedmioletni, ponownie wybrany dn. 8 V 1933, objął władzę dn. 4 VI 1933.)

POPZEDNI PREZYDENCJ.

Gabriel Narutowicz, 9 XII 1922, † 16 XII 1922 r.
Stanisław Wojciechowski, 20 XII 1922 — 14 V 1926 r.

PIERWSZY ZWIERZCHNIK PAŃSTWA.

Józef Piłsudski. Po przejęciu władzy od Rady Regencyjnej dn. 14 XI 1918 r. zatwierdzony przez Sejm dn. 20 II 1919 jako Naczelnik Państwa — do dn. 9 XII 1922 r.

Dotychczasowe gabinety.

I. Za czasów okupacji:

7 XII 1917—27 II 1918 *Kucharzewskiego* Jana.
27 II 1918—4 IV 1918 *Ponikwowskiego* Antoniego.
4 IV 1918—5 IX 1918 *Steczowskiego* J. Kantego.
26 X 1918—4 XI 1918 *Świerzyńskiego* Józefa (pierwszy gabinet bez aprobaty okupantów).
4 XI 1918—14 XI 1918 *Wróblewskiego* Władysława (gabinet urzędniczy, utworzony z kierowników ministerstw).

II. W Rzeczypospolitej:

17 XI 1918—16 I 1919 *Moraczewskiego* Jędrzeja.
16 I 1919—8 XII 1919 *Paderewskiego* Ignacego Jana.
13 XII 1919—9 VI 1920 *Skulskiego* Leopolda.
21 VI 1920—24 VII 1920 *Grabskiego* Władysława.
24 VII 1920—13 IX 1921 *Wilusa* Wincentego.
19 IX 1921—5 III 1922 *Ponikwowskiego* Antoniego.
10 III 1922—6 VI 1922 *Ponikwowskiego* Antoniego (II).
23 VI 1922—7 VII 1922 *Śliwskiego* Artura.
31 VII 1922—14 XII 1922 *Nowaka* Juliana.
16 XII 1922—26 V 1923 *Śliwskiego* Władysława.
23 V 1923—14 XII 1923 *Wilusa* Wincentego (II).
19 XII 1923—14 XI 1925 *Grabskiego* Władysława (II).
20 XI 1925—5 V 1926 *Skrzyńskiego* Aleksandra.
10 V 1926—15 V 1926 *Wilusa* Wincentego (III).
15 V 1926—4 VI 1926 *Bartla* Kazimierza.

8 VI 1926—24 IX 1926 *Bartla* Kazimierza (II).
27 IX 1926—30 IX 1926 *Bartla* Kazimierza (III).
2 X 1926—27 VI 1928 *Piłsudskiego* Józefa.
27 VI 1928—13 IV 1929 *Borilla* Kazimierza (IV).
14 IV 1929—7 XII 1929 *Światłowskiego* Kazimierza.
29 XII 1929—17 III 1930 *Bartla* Kazimierza (V).
29 III 1930—23 VII 1930 *Śliwka* Walerego.
25 VII 1930—4 XII 1930 *Piłsudskiego* Józefa (II).
4 XII 1930—26 V 1931 *Śliwka* Walerego (II).
27 V 1931—9 V 1933 *Prystora* Aleksandra.
10 V 1933—13 V 1934 *Jędrzejewicza* Janusza.
15 V 1934—28 III 1935 *Kozłowski* Leona.
28 III 1935—12 X 1935 *Śliwka* Walerego (III).
13 X 1935—15 V 1936 *Kościakowskiego* Mariana.
15 V 1936 — *Składkowskiego* Felicjana.

Sejm.

Obecny Sejm jest piątym z rzędu Sejmem Rzpltej, a czwartym Sejmem zwyczajnym.

I Sejm ustawodawczy: wybory 26 I 1919, 1-sze posiedzenie 10 II 1919, rozwiązanie 27 XI 1922. Rozwiązany został na mocy własnej uchwały.

I Sejm zwyczajny: wybory 5 XI 1922, 1-sze posiedzenie 28 XI 1922, rozwiązanie 28 XI 1927 r.

II Sejm zwyczajny: wybory 4 III 1928, 1-sze posiedzenie 27 III 1928, rozwiązanie 30 VIII 1930.

III Sejm zwyczajny: wybory 16 XI 1930, 1-sze posiedzenie 9 XII 1930, rozwiązanie 10 VII 1935.

IV Sejm zwyczajny: wybory 8 IX 1935, 1-sze pos. 4 X 1935.

PREZYDIUM SEJMU.

Marszałek: *Car* Stanisław.
Wicemarszałkowie: *Mudryj* Wasył, *Miedziński* Bogusław, *Podolski* Bohdan, *Schuetzel* Tadeusz.
Sekretarze: *Długosz* Wacław, *Dulzński* Juliusz, *Hoppe* Jan, *Kopeć* Tadeusz, *Skrypnyk* Stefan, *Sosiński* Wojciech, *Turnowski* Artur, *Wadowski* Marian.

DOTYCHCZASOWI MARSZAŁKOWIE SEJMU.

Tramczyński Wojciech 1 II 1919 — 1922.
Rała Maciej 1 XII 1922 — 1927.



Gabinet Felicjana Sławoj-Składkowskiego.

Stoją od lewej: min. rolnictwa *Julian* Pomiatowski, min. pracy i op. społ. *Marian* Kościakowski, zast. premiera i min. skarbu *Eugeniusz* Kwiatkowski, prezes Rady Min. i min. spr. wewn. *Felicjan* Sławoj-Składkowski, Gen. Inspektor Sił Zbrojnych gen. dyw. *Edward* Rydz Smigły, min. sprawiedliwości *Witold* Grabowski, min. spr. wojsk. gen. dyw. *Tadeusz* Kasprzycki, min. spraw. zagr. *Józef* Beck, min. wyznań religijnych i ośw. publ. *Wojciech* Świątosławski, min. komunikacji *Julian* Urych i min. poczt i tel. *Emil* Kałński (min. przemysłu i handlu *Antoni* Roman na zdjęciu nieobecny).

Daszyński Ignacy 1928 — 1930.
Dr Światłowski Kazimierz 1930 — 1935.

Senat.

Obecny Senat jest czwartym z rzędu Senatem Rzpltej.

I Senat: wybory 12 XI 1922, 1-sze posiedzenie 28 XI 1922, rozwiązanie 28 XI 1927.

II Senat: wybory 11 III 1928, 1-sze posiedzenie 27 III 1928, rozwiązanie 30 VIII 1930.

III Senat: wybory 24 XI 1930, 1-sze posiedzenie 9 XII 1930, rozwiązanie 10 VII 1935.

IV Senat: wybory 15 IX 1935, 1-sze posiedzenie 4 X 1935.

PREZYDIUM SENATU.

Marszałek: *Przysior Aleksander.*
Wicemarszałkowie: *dr Kosiński Michał, Mikuś Wacław, Barański Jerzy.*
Sekretarze: *Dąbkowski Stefan, Juraszewicz Antoni, Mastor Michał, Otwinowski Piotr, Płoczek Franciszek, Terlikowski Konstanty.*

DOTYCHCZASOWI MARSZAŁKOWIE SENATU.

Tryboprzysior Wojciech 14 XI 1922 — 1927 r.

Dr Szymański Julian 1928 — 1930 r.

Razickiewicz Władysław 1930 — 1935 r.

Sejm Śląski.

Obecny Sejm Śląski jest czwartym z rzędu.

I Sejm konstytucyjny: wybory 24 IX 1922, pierwsze posiedzenie 10 X 1922, rozwiązanie na mocy dekretu Prezydenta Rzpltej 12 II 1929.

II Sejm: wybory 11 V 1930, pierwsze posiedzenie 27 V 1930, rozwiązanie 26 IX 1930.

III Sejm: wybory 23 XI 1930, pierwsze posiedzenie 9 XII 1930, rozwiązanie 14 VII 1935.

IV Sejm: wybory 8 IX 1935, 1-sze posiedzenie 24 IX 1935.

PREZYDIUM SEJMU ŚLĄSKIEGO.

Marszałek: *Grzesik Karol.*
Wicemarszałkowie: *dr Dąbrowski Włodzimierz, Kot Aloyzy.*

Sekretarze: *Dziuba Jan, Fesser Franciszek, Gajdzik Karol, Kubik Paweł.*

(Sejm Śląski składa się obecnie z 24 posłów.)

Najwyższe władze państwowe.

Prezydent Rzpltej Polskiej: adiutantura. Żmuk, tel. 5-83-93.

Sejm i Senat Rzpltej: Wiejska 4/6/8, tel. 5-51-20.

Prezidium Rady Ministrów: Pałac Namiesłowski, Krakowskie Przedmieście 46/48, tel. 5-55-00.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych: Wierzbowa 1, tel. 5-13-35 (informacyjna), 5-55-60 (centrala).

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych: Nowy Świat 69, tel. 6-62-50.

Ministerstwo Skarbu: Ryńska 3/5, tel. 12-12-27.

Ministerstwo Spraw Wojskowych: 6-go Sierpnia 3/5, tel. 8-04-20, 8-04-40.

Ministerstwo Sprawy Publicznej: Długa 7, tel. 12-18-67.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego: Al. Szucha 25, tel. 8-02-20.

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych: Pałac Prymorski, Senatorska 15, tel. 6-32-01.

Ministerstwo Komunikacji: ul. Chłubińskiego 4, tel. 5-52-00 i Nowy Świat 14, tel. 5-55-86.

Ministerstwo Poczty i Telegrafów: Warecka 16, tel. 5-55-20.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu: Elektoralna 2, tel. centrala 5-47-20.

Ministerstwo Opieki Społecznej: Długa 38/40, tel. 5-61-60.

Najwyższa Izba Kontroli Państwa: Al. Szucha 29, tel. 5-55-73.

Najwyższy Trybunał Administracyjny: ul. Miodowa 24, tel. 11-72-35.



Antoni Roman.
Minister przemysłu i handlu.

Urzędy i instytucje.

Podległe Min. Spraw Wewnętrznych:

Główna Komenda Policji Państwowej: Nowy Świat 67, tel. 6-79-26.

Korpus Ochrony Pogranicza: Chłubińskiego 1b, tel. centrala 5-62-70.

Główny Urząd Statystyczny: Al. Jerozolimskie 32, tel. 6-55-85.

Podległe Ministerstwu Skarbu:

Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń: Krak. Przedmieście 60, tel. 5-10-17.

Komenda Straży Granicznej: Poznańska 30, tel. 7-27-03, 7-29-13.

Generalna Dyrekcja Polskiego Monopola Tytoniowego: Nowy Świat 4, tel. 9-09-81.

Generalna Dyrekcja Loterii Państwowej: Nalewki 2, tel. 11-45-00.

Dyrekcja Państwowego Monopola Spirytusowego: Leszno 1, tel. 11-07-78.

Urząd Długów Państwa: Ryńska 1, tel. 11-31-93.

Biuro Sprzedaży Soli: Królewska 37, tel. 2-45-98.

Prokuratura Generalna Rzpltej: Kopernika 36/40, tel. 5-56-88.

Podległe Ministerstwu Spraw Wojskowych:

Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego: Myśliwiecka 3-5, tel. 9-38-25.

Podległe Ministerstwu Komunikacji:

Państwowy Instytut Meteorologiczny: Nowy Świat 72, tel. 2-02-20, 6-65-01.

Instytut Hydrograficzny: Nowy Świat 14, tel. 9-41-44.

Podległe Ministerstwu Przemysłu i Handlu:

Urząd Patentowy: Elektoralna 2, tel. 5-80-16.

Państwowy Instytut Geologiczny: Rakowiecka 4, telefon 8-14-46.

Główny Urząd Miar: Elektoralna 2, tel. centrala 5-47-67.

Państwowy Instytut Eksplozowy: Elektoralna 2, tel. 2-17-72.

Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen: Elektoralna 2, tel. 6-38-21.

Warszawski Urząd Probierzcy: Żłota 22, telefon 6-02-83.

Podległe Ministerstwu Opieki Społecznej:

Główny Inspektorat Pracy: Długa 38/40, telefon 12-19-44.

Podległe Ministerstwu Roln. i Ref. Roln.:

Dyrekcja Naczelna Administracji lasów państwowych: Wawelska 52/54, tel. 8-51-50.

URZĘDY I INSTYTUCJE MORSKIE W GDYNI.

Podległe Ministerstwu Przemysłu i Handlu:

Tymczasowa Hala Portu: ul. Portowa.

Urząd Morski: ul. Portowa.

Państwowa Szkoła Morska: ul. Merska.

Morski Urząd rybacki: ul. Derdowskiego.

BANKI PUBLICZNE.

Centralne w Warszawie.

Bank Polski: Bielańska 10, tel. 5-53-20 (centrala), 6-37-37, 6-09-10.

Bank Gospodarstwa Krajowego: Nowy Świat 11/13, tel. 8-02-60.

Państwowy Bank Rolny: Nowogrodzka 50, tel. 9-05-66.

Bank Akceptacyjny: Nowogrodzka 50, tel. 9-28-50.

Pocztowa Kasa Oszczędności: Jasną 9, tel. 6-08-28.

URZĘDY WOJEWÓDZKIE.

M. stol. Warszawa: Kamieniarz rządu — Senatorska 16.

Komisarz rządu: Jaroszewicz Władysław.

Województwo białostockie: Białystok (Kilińskiego 1).

Województwo kieleckie: Kielce (pl. P. Marli).

Województwo łódzkie: Łódź (Dąbrowskiego 1).



Gmach M. S. Z. w Warszawie.

Widok po przebudowie, ukończonej na wiosnę z r. (wejście od ul. Fredry).

Województwo krakowskie: Kraków (Baszłowa 22).

Wojewoda: Gnański Michał.

Województwo lubelskie: Lublin (Niecza 14).

Wojewoda: dr Rożniecki Józef.

Województwo lwowskie: Lwów (Czarnieckiego 18).

Wojewoda: Bełta Prusławski Władysław Zygmunt.

Województwo łódzkie: Łódź (Ogrodnia 17).

Wojewoda: Ruks-Nowak Aleksander.

Województwo nowogrodzkie: Nowogródek.

Wojewoda: Sokalański Adam Ludwik.

Województwo poleskie: Brześć n. B. (Jagiellońska 6).

Wojewoda: Riernecki Wacław.

Województwo pomorskie: Toruń (Waly 2).

Wojewoda: Raczkiewicz Władysław.

Województwo poznańskie: Poznań (Golebia 1).

Wojewoda: Maraszeński Artur Tomasz.

Województwo śląskie: Katowice (Wojewódzka 45).

Wojewoda: dr Grażyński Michał.

Województwo tarnopolskie: Tarnopol (29 Listopada 4).

Wojewoda: dr Biłyk Alfred.

Województwo warszawskie: Warszawa (Aleje Ujazdowskie 5).

Wojewoda: dr Nakoniecznikow-Klukowski Bronisław.

Województwo wileńskie: Wilno (Marli Magdaleny 2).

Wojewoda: Bociański Ludwik.

Województwo wołyńskie: Luck (Jagiellońska 72).

Wojewoda: Józewski Henryk.

OKRĘGOWE IZBY KONTROLI.

Brześć n. B. (plac Unii Lubelskiej 7) — prezes: Minkowski Józef.

Katowice (ul. Jagiellońska, gmuch urzędu wojewódzkiego) — prezes: dr Bajda Andrzej.

Kielce (Wesoła 36) — prezes: Tomassi Łukasz.

Kraków (Krowoderska 5) — prezes: dr Kraus Władysław.

Lwów (Rommewicza 11-a) — prezes: Wex-Munasterski Gasław.

Poznań (Al. Marcinkowskiego 23) — prezes: Zawadzki Mikołaj.

Warszawa (Al. Szucha 23) — prezes: Pietraszewski Jan.

Wilno (ul. Mickiewicza 3) — prezes: Mikulski Zenon.

IZBY SKARBOWE.

Białystok — dyrektor: dr Piasecki Adam.

Brześć n. Bugiem — dyrektor: Denisiewicz Wacław.

Grudziądz — dyrektor: Kassfor Stefan.

Kielce — dyrektor: Wajant Tadeusz.

Kraków — dyrektor: dr Rudkiewicz Michał.

Lublin — dyrektor: dr Kwasiński Tomasz.

Lwów — dyrektor: Greger Józef.

Łódź — dyrektor: Kucharski Zygmunt.

Łuck — dyrektor: Alland Artur.

Nowogródek — kierownik: Mężyński Zygmunt.

Poznań — kierownik: Sieradzki Stefan.

Śląsk — dyrektor: Brzecki Michał.

Warszawa (Grodzka) — dyrektor: Haliński Edward.

Warszawa (Okregowa) — dyrektor: dr Tomkiewicz Edward.

Wilno — dyrektor: Wilonowski Stanisław.

Wydział Skarbowy Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego w Katowicach — nacelnik: Kunkofer Antoni.

DYREKCJE CEL.

Warszawa (ul. Inflancka 6) — dyr.: Siewierski Mikołaj.

Okręgowe Dyrekcje Cel: Lwów — dyr.: Fuksiewicz Michał, Mysławice — dyr.: Jodko-Nurkiewicz Witold, Poznań — dyr.: Unall Konrad, Inspektorat Cel w Gdańsku — mcz. inspektor: Maksymowicz Stanisław.

DYREKCJE OKRĘGÓW POCZT I TELEGRAFOW.

Bydgoska (ul. Jagiellońska 65) — dyrektor: inż. Kozubek Włodzisław.

Katowicka (Ślonskiego 11 i Mickiewicza 3) — dyrektor: Popiel Stefan.



Dr Władysław Byrka.

Prezes Banku Polskiego
(mianowany 14 V 1936).

Krakowska (Warszawska 3) — dyrektor: Spell Alfred.

Lubeńska (Szopena 9) — dyrektor: Świętochowski Wacław.

Lwowska (Ślonskiego 1) — dyrektor: Możoro Dominik.

Poznańska (ul. Wjazdowa 12) — dyrektor: inż. Walner Alfred.

Warszawa (pl. Napoleona 10) — dyrektor: inż. Żuchawicz Karol.

Wileńska (ul. Sądowa 25) — dyrektor: inż. Nawleki Mieczysław.

Gdańska (Heveliuspl. 1/2) — dyrektor: Budziński Eryk.

DYREKCJE KOLEJOWE.

Gdańska (Toruń, Pl. Teatralny 2) — dyrektor: inż. Dobrzycki Bogusław.

Katowicka (ul. Dworcowa 1) — dyrektor: Grasser Otto.

Krakawska (Pl. Małajki 12) — dyrektor: inż. Wulkanowski Józef.

Lwowska (ul. Zygmuntowska 1) — dyrektor: inż. Łaguna Stanisław.

Poznańska (Waly Zygmunt Starego 4) — dyrektor: inż. Krzyżanowski Włodzisław.

Radomska (ul. Marszałka Piłsudskiego 10) — dyrektor: inż. Czerniewski Ignacy.

Warszawska (ul. Wileńska 2) — dyrektor: inż. Zienkiewicz Edward.

Wileńska (ul. Ślonskiego 14) — dyrektor: inż. Głazek Wacław.

DYREKCJE LASÓW PAŃSTWOWYCH.

Białowieża — dyrektor: Nejman Karol.

Lwów (Chorążczyzna 17) — dyrektor: Szubert Konrad.

Łuck (Poulatowskiego 3) — dyrektor: Modzelewski Stefan.

Poznań (Stolarska) — dyrektor: Lorkiewicz Teofil.

Radom (Zeromskiego 53) — dyrektor: Dunin Markiewicz Jan.

Siedlce (Ks. Józefa Poulatowskiego 2) — dyrektor: Buchta Ferdynand.

Toruń (Mickiewicza 9) — dyrektor: Chwałobogowski Władysław.

Warszawa (Wawelska 54) — dyrektor: Mickiewicz Edmund.

Wilno (Wielka 66) — dyrektor: Szeniold Edward.

PAŃSTWOWE ZARZĄDY WODNE.

1) W Żywcu, Krakowie, N. Sączu, Tarnowie, Sandomierzu podlegają — województwu krakowskiemu.

2) W Przemyślu i Rzeszowie — województwu lwowskiemu (który poza tym sprawuje bezpośredni zarząd Bugu od Buska do ujścia Warężanki).

3) W Puławach, Warszawie, Wyszakowie i Plocku — województwu warszawskiemu.

4) W Toruniu, Chełmnie i Tczewie — województwu pomorskiemu.

5) W Koninie, Poznaniu, Czarnkowie i Bydgoszczy — województwu poznańskiemu.

6) W Augustowie, Siedlniu, Piskiu, Łucku i Brześciu n. B. — województwu poleskiemu.

7) W Stryju, Stanisławowie i Kolomyi — województwu śląskowskiemu.

8) W Wilnie — województwu wileńskiemu.

IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE.

Związek Izby przemysłowo-handlowych (ukonstytuowany dn. 2 VIII 1935). Prezes: Klarner Czesław (prezes Izby warszawskiej), wiceprezes: inż. Soułłski Zygmunt (prezes Izby sosnowieckiej) i Tor Stanisław (prezes Izby gdyńskiej), dyrektor: Jakubowski Józef (Warszawa).

Gdynia (Świętojańska 56) — prezes: Tor Stanisław, dyrektor: Kawczyński Józef.

Katowice (Plac Wolności 12a) — prezes: inż. Cybulski Józef, dyrektor: Drozdowski Mariann.

Kraków (Długa 1) — prezes: inż. Brzozowski Jan, dyrektor: inż. Mianowski Henryk.

Lublin (Okopowa 7) — prezes: Michniewski Michał, dyrektor: Miller Teodor.

Lwów (Akademicka 17) — prezes: dr Szarski Marek, dyrektor: Jasiński Michał.

Łódź (Al. Kościuszki 4) — prezes: dr Maciszewski Feliks, dyrektor: inż. Bajer Karol.

Poznań (Mickiewicza 31) — prezes: Kalamański Stefan, dyrektor: dr Waschko Stanisław.

Sasnowiec (1 Maja 28) — prezes: inż. Sawicki Zygmunt, dyrektor: *Gadański* Kazimierz.
Warszawa (Wiejska 10) — prezes: *Klaraer* Czesław, dyrektor: *Jakubowski* Józef.
Wilno (Mieklewieza 32) — prezes: *Ruciński* Roman, dyrektor: *Buciański* Władysław.

IZBY ROLNICZE.

Białostocka (Sienkiewicza 12a) — prezes: *Jabłoński* Jerzy, dyrektor: *Lipski* Roman.
Kielecka (Sienkiewicza 47) — prezes: *Kozłowski* Tadeusz, dyrektor: *Ślaski* Ludwik.
Krakowska (pl. Szczepański 8) — prezes: *Kleszczyński* Edward, dyrektor: *Boczek* Franciszek.
Lubelska (Al. 3-go Maja 20) — prezes: *Lechnicki* Feliks, dyrektor: *Pajdowski* Mikołaj.
Lwowska (Kopernika 20) — prezes: dr *Papara* Kazimierz, dyrektor: *Cienkiewicz* Jan.
Łódzka (Piotrkowska 96) — prezes: *Wiślicki* Zbigniew, dyrektor: *Kawczak* Jan.
Poleska (Brześć n. B., Płockiego 19) — prezes: *Roth* Wiktor, dyrektor: *Cyganski* Ignacy.
Pomorska (Toruń, Sienkiewicza 10) — prezes: *Dondajski* Jan, dyrektor: *Buczek* Józef.
Śląska (Kulawiec, Al. Ligonia 36) — prezes: *vacat*, dyrektor: *Zarzycki* Zbigniew.
Warszawska (Kopernika 30) — prezes: *Przedpelski* Bolesław, dyrektor: *Sieroszewski* Stanisław.
Wielkopolska (Poznań, Miekiewicza 33) — prezes: *Morawski* Kajetan, dyrektor: p. o. dr *Hołciszewski* Karol.
Wileńska (Ofiarum 2) — prezes: inż. *Kępczyński* Czesław, dyrektor: *Czerwikowski* Jan.
Wojnicka (Łuck, Miekiewicza 1) — prezes: *Krzyżanowski* Tadeusz, dyrektor: *Pylkowski* Wacław.

Związek Izby i Organizacji Rolniczych R. P. (Warszawa, Kopernika 30) — prezes: *Morowski* Kajetan, dyrektor: *Leskiewicz* Wiktor.

OKRĘGOWE INSPEKTORATY PRACY.

Białystok — Orzeszkowej 5. **Katowice** — Kilińskiego 9. **Kielce** — Marsz. Focha 41. **Kraków** — Lubelska 27. **Lublin** — Krak. Przedm. 56. **Łódź** — Pi. Smolki 3. **Łódź** — Zawadzka 1. **Poznań** — Dąbrowskiego 35/37. **Toruń** — Kościelnoskiego 1. **Warszawa m.** — Murzałkowska 84. **Warszawa woj.** — Al. Jerolimowska 6. **Wilno** — Ostrobramska 19.

WŁADZE I URZĘDY POLSKIE W GDAŃSKU.

Komisarz Generalny Rzeczy Polskiej: minister dr *Papae* Kazimierz.
Biuro: Neugarten 27, 210-51.
Mieszkanie: Gralińska 2, tel. 239-79.
Polskie Biuro gospodarcze: Neugarten 27, tel. 210-51.
Wydział Wojskowy: Neugarten 27, tel. 210-51.
Delegat Prokuratora Generalnego: Neugarten 27, tel. 210-51.
Urząd Marynarki Handlowej: Neugarten 27, tel. 210-51.
Delegat ministerstwa przemysłu i handlu: Neugarten 27, tel. 210-51.
Oddział administracji majątku państwa: Neugarten 27, tel. 210-51.
Polsko Kasa Rządowa: Rejtuba 4, tel. 267-73, 267-74, 267-75 i 274-85.
Naczelnik Inspektorat Cel i ekspozytura celna: Opłaczna 2, tel. 261-51.
Biuro gdańskie PKP: Am. Olivaer Tor 2-4.
Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów: Heveliasplatz 1-2, tel. 282-51.

Schematyzm wyznaniowy.

Kościół katolicki.

OBIZADEK ŁACIŃSKI.

Nuncjatura Stoicy Apostolskiej w Polsce: Warszawa, Aleja Szucha 12. Nuncjusz: *vacat*.

1. **Provincia kościelna gnieźnieńsko-poznańska:** Obejmuje archidiecezję gnieźnieńską i poznańską z dwiema diecezjami: chełmińską i wrocławską.

1) **Archidiecezja gnieźnieńsko-poznańska:** Arcybiskup

metropolita gnieźnieński i poznański, prymas Polski, ks. kardynał dr *Hlond* August. Sufragan gnieźnieński: ks. *Laubitz* Antoni, biskup tytularny Jazus. Sufragan poznański: ks. *Dymek* Walenty, biskup tyt. Madytus.

2) **Diecezja chełmińska** (z rezydencją w Pelplinie): Biskup chełmiński ks. dr *Okoniewski* Stanisław. Sufragan ks. *Dombik* Konstanty, biskup tyt. atrybłński.

3) **Diecezja wrocławska:** Biskup wrocławski ks. dr. *Radoński* Karol. Sufragan ks. dr. *Owczarek* Wojciech, biskup tytularny usulanitański.



Synod biskupów polskich.

Dn. 25 VIII 1936 otwarty został w Częstochowie powszechny Synod biskupów polskich, poświęcony sprawom kościelnym oraz światłom ogólnym, wchodzącym w zakres etyki i moralności chrześcijańskiej (równocześnie odbył się w Krakowie po raz pierwszy w dziejach Polski zjazd prowincjalów wszystkich zakonów w Polsce). Na zwołaniu legat papieski ks. kard. Munnaghi dokonał kanonicznego otwarcia Synodu w sali ryccyjskiej klasztoru jasnogórskiego. Obok legaty z prawej strony prymas Polski ks. kardynał August Hlond, z lewej ks. kard. Aleksander Kakowski.



Ks. Franciszek Sonik.
Biskup sufragana łódzkiego.



Ks. Antoni Zimniak.
Biskup sufragana częstochowskiego.



Ks. Jan Lorek.
Admin. ap. diecezji sandomierskiej.

II. *Prowincja kościelna warszawska:* Obejmuje archidiecezję warszawską z pięciu diecezjami: plocką, sandomierską, lubelską, siedlecką czyli podlaską i łódzką.

1) *Archidiecezja warszawska:* Arcybiskup metropolita warszawski ks. kardynał dr *Kukowski* Aleksander. Sufragani: ks. dr *Gall* Stanisław, areyb. tyt. *Karpathos*, ks. dr *Szlagowski* Antoni, biskup tyt. *Irenopolitański*.

2) *Diecezja plocka:* Biskup plocki ks. *Nowowiejski* Antoni Julian, tyt. areyb. *Silla*. Sufragani ks. *Wetmański* Leon, biskup tyt. *kamacheński*.

3) *Diecezja sandomierska:* Administrator apostolski ks. *Lorek* Jan, biskup tyt. *Modra*. Sufragani ks. *Kubiński* Paweł, biskup tytularny *chanaleński*.

4) *Diecezja lubelska:* Biskup lubelski ks. *Fulman* Marian Leon. Sufragani ks. *Jelowicki* Adolf Józef, biskup tytularny *lorymeński*.

5) *Diecezja siedlecka*, czyli podlaska (z siedzibą w Siedlecach): Biskup podlaski ks. *Przedźwiecki* Henryk. Sufragani ks. dr *Sokolowski* Czesław, biskup tytularny *penta-komeński*.

6) *Diecezja łódzka:* Biskup łódzki ks. *Jasieński* Włodzimierz Bronisław. Sufragani ks. dr *Tomczak* Kazimierz, biskup tytularny *sykcejski*.

III. *Prowincja kościelna krakowska:* Obejmuje archidiecezję krakowską z czterema diecezjami: częstochowską, katowicką, kielecką i tarnowską.

1) *Archidiecezja krakowska:* Kalążę arcybiskup-metropolita krakowski ks. dr *Sapieha* Adam Stefan. Sufragani ks. dr *Rospond* Stanisław, biskup tyt. *dardaneelski*.

2) *Diecezja częstochowska:* Biskup częstochowski ks. dr *Kubina* Teodor. Sufragani ks. *Zimniak* Antoni.

3) *Diecezja katowicka:* Biskup śląski ks. dr *Adamski* Stanisław. Sufragani ks. *Broubozcz* Teofil.

4) *Diecezja kielecka:* Biskup kielecki ks. *Łosiński* Augustyn. Sufragani ks. *Sonik* Franciszek, biskup tyt. *Margo*.

5) *Diecezja tarnawska:* Biskup tarnowski ks. dr *Lisowski* Franciszek. Sufragani ks. dr *Komar* Edward, biskup tyt. *indyjski*.

IV. *Prowincja kościelna lwowska:* Obejmuje archidiecezję lwowską z dwiema diecezjami: przemyską i łucką.

1) *Archidiecezja lwowska:* Metropolita areyb. lwowski ks. dr *Twardowski* Bolesław. Sufragani ks. dr *Baziak* Eugeniusz, biskup tyt. *focajski*.

2) *Diecezja przemyska:* biskup przemyski ks. dr *Bardu* Franciszek. Sufragani ks. dr *Tomaka* Wojciech, biskup tyt. *helenopolitański*.

3) *Diecezja łucka:* Biskup łucki ks. *Szeląg* Adolf. Sufragani ks. *Walezykiewicz* Stefan, biskup tytularny *zenopolitański*.

V. *Prowincja kościelna wileńska:* Obejmuje archidiecezję wileńską z dwiema diecezjami: łomżyńską i pińską.

1) *Archidiecezja wileńska:* Arcybiskup metropolita wileński ks. *Jalbrzykowski* Romund. Sufragani ks. *Michałkiewicz* Kazimierz, biskup tyt. *tyntyryjski*.

2) *Diecezja łomżyńska:* Biskup łomżyński ks. *Łukamski* Stanisław. Sufragani ks. *Dembek* Bernard, biskup tytularny *trojański*.

3) *Diecezja pińska:* Biskup piński ks. *Bukraba* Kazimierz. Sufragani ks. *Niemira* Karol, biskup tyt. *Tavil*.

KURIA POŁOWA BISKUPIA W. P.

Biskup połowy: ks. *Gawłina* Józef, biskup tytularny *Murlanae*.

BISKUPI REZYDENCJI.

Metropolita mohylewski: *Ropp* Edward (mieszka w Warszawie). *Dub-Dubowski* Ignacy, h. biskup łucko-zytomirski (w Rzymie). *Godlewski* Michał, b. biskup sufragani łucki, obecnie prof. Uniw. Jagiellońskiego (w Krakowie).

OBRZĄDKI WSCHODNIE.

Prowincja kościelna grecko-katolicka:

1. *Archidiecezja lwowska:* Arcybiskup metropolita lwowski obrządku grecko-katolickiego z rezydencją we Lwowie: ks. dr *Szczytycki* Andrzej Aleksander.

Sufragani: ks. dr *Buczek* Jan i ks. dr *Budka* Nikita, biskup *patański*.

2. *Diecezja przemyska:* Biskup obrz. gr.-kat. z rezydencją w Przemyśle: ks. dr *Kocytowski* Józefat.

Sufragani ks. dr *Łukola* Grzegorz.

3. *Diecezja stanisławowska:* Biskup obrz. gr.-kat. z rezydencją w Stanisławowie: ks. dr *Chomyszyn* Grzegorz. Sufragani ks. dr *Lalyszewski* Jan.

Archidiecezja ormiańsko-katolicka: Arcybiskup metropolita ormiański z rezydencją we Lwowie: ks. dr *Teodorowicz* Józef.

Ap. wizytator ob. wsch.: ks. bp dr *Czarnecki* Mikołaj. Apostolski administrator dla *Łemkowiczyny*, z siedzibą w Rymanowie: ks. dr *Medrecki* Jakub.

Kościół prawosławny.

Główny kościół prawosławny w Polsce (autokefalicznego) jest metropolita warszawski i całej Polski, *Dionizy*, zarazem archimandryta *Poczajowskiej* Ławry (Warszawa, Praga, ul. Zygmuntowska 1. 13).

Diecezje:

1. wolińska — areyb. *Aleksy* (Gromadzki).

2. poleska — areyb. *Aleksander* (Inozimcow).

3. grodzieńska — zarządzający biskup *Antoniusz* (Marezenko).

4. wileńska — areyb. *Teoduzjusz* (Fiedosjew).

5. warszawsko-chełmska — metropolita — metropolita *Dionizy* (Waleczyński).

Biskupi sufragani:

1. diecezji wolińskiej — *Simon* (Iwanowski), biskup *ostrogski* i *Polikarp* (Sikorski), biskup łucki.

2. diecezji poleskiej — biskup w Kamieniu Koszyrskim *Antoniusz* (Marezenko), zarządzający diecezją grodzieńską.

3. diecezji warszawsko-chełmskiej — *Sawwa* (Sowietow), biskup lubelski.

W armii stanowisko naczelnego kapelana dla wyznania prawosławnego zajmuje: ks. *Szymon* (Fedoranko).

Kościół ewangelicki.

1. *Kościół ewangelicki augsburskiego wyznania* (luterski) z Konsystorzem w Warszawie. Superintendent Generalny: ks. *Bursche* Juliusz.

2. *Kościół ewangelicki lutny* (połączenie w zakresie

administracyjnym luterskiego i kalwińskiego kościoła) z Konsystorzem w Poznaniu. Superintendent: ks. dr *Blau* Paweł.

3. Kościół ewangelicki wyznania augsburskiego i helwetyckiego (kalwińskiego) w Małopolsce z Konsystorzem w Stanisławowie. Zastępcę superintendenta: ks. dr *Zöckler* Teodor.

4. Kościół ewangelicko-reformowany (kalwiński) z Konsystorzem w Warszawie. Superintendent: ks. *Skierski* St.

5. Kościół ewangelicko-reformowany (kalwiński) z Konsystorzem w Wilnie. Superintendent Generalny: ks. *Jastrzębski* Michał.

6. Kościół ewangelicki unijny na Śląsku, z Konsystorzem w Katowicach (utworzony na podstawie konwencji genewskiej). Prezydent kościoła: ks. dr *Poss* Hermann.

7. Kościoły staro-tatarskie w byłej dzielnicy pruskiej, z centralnym zarządem w Poznaniu. Superintendent: ks. *Büttner* Reinhold w Rogoźniku.

W armii utworzyło Mu. Spraw Wojsk. dla około 4% ewangelików mst. etaty kapłanów w czasie pokoju: Po jednym naczelnym kapłanie w randze pułkownika wyznania ewang.-augsb. i ewang.-reform. przy M. S. Wojsk., oraz kapłanów dla okręgów korpusów z siedzibą w Warszawie, Grodnie, Krakowie, Lwowie, Poznaniu, Toruniu i Brześciu n. B. Naczelnym kapłanem wyznania ewang.-augsb. w Warszawie jest ks. sen. *Gloch* Feliks, wyznania ewang.-reform. ks. sen. *Szafer* Kazimierz, de Warszawy należy D. O. K. II i D. O. K. IV. Szef duszpasterstwa ewangelickiego D. O. K. III w Grodnie dla Wileńszczyzny — p. o. ks. prob. *Messerschmidt* Karol, zarządem szef dla D. O. K. IX, szef D. O. K. V i D. O. K. X — ks. *Haus* Paweł, D. O. K. VI — ks. *Banszel* Karol, D. O. K. VII w Poznaniu i dla całej Wielkopolski — ks. prob. *Świątalski* Karol, D. O. K. VIII — ks. *Polocki*.

INNÉ WYZNANIA.

Oprócz wyżej wymienionych wyznań istnieją jeszcze w Polsce następujące wyznania:

Baptyści i ewangeliczni chrześcijanie, tworzący kilka odrębnych organizacyj religijnych, *Adwentyści*, zwani *sabatystami* (sobotnikami, od święcenia saboty), *badacze pisma świętego* (dwie odrębne grupy w Polsce), *Kościół Narodowy* (pięć odrębnych odmian religijnych), *Marciwi*, *Metodyści*, *Mennonici*, *Starokatolicy*, wreszcie *Zielonościwkojcy*, zwani także *Pięćdziesiątnikami* (nazwa wyprowadzona jest od 50-tej niedzieli po Wielkojnocy).

GMINY WYZNANIOWE ŻYDOWSKIE.

Do zadań gmin wyznaniowych żydowskich (na podstawie ust. z dn. 7 II 1919 r. o organizacii tychże gmin, oraz

rozporządzenia Prezydenta Rzpltoj z dnia 14 X 1927 r. o uporządkowaniu stanu prawnego ich organizacyj — Dz. U. R. P. nr 91) należy zaspokajanie potrzeb religijnych swych członków, utrzymywanie oraz popieranie swoich religijnych, naukowych i dobroczynnych zakładów.

Fundusze na opędzenie wydatków, połączonych z tymi zadaniem, uzyskuje gmina żydowska przez nakładanie na swych członków podatku wyznaniowego, oraz pobieranie zatwierdzonych przez władzę państwową opłat od rzezi i taksa emigrantnych. Organizacja i działalność gmin żydowskich ustalona jest w ustawie z dn. 14 października 1927 r., która wprowadza powszechne prawo głosowania do rad gminnych, względnie do zarządów gmin żydowskich z tym, że z wyjątkiem kobiet uprawnione są do głosowania przy wyborach osoby, które ukończyły 25 lat życia i mieszkają w obrębie dotyczącej gminy żydowskiej bez przerwy przynajmniej przez jeden rok. Na czele związku gmin ma stanąć *Rada Religijna*. — W armii naczelnym rabinem wojskowym jest mjr *Sztajnberg* Boruch.

ZWIĄZKI RELIGIJNE: MUZULMAŃSKI I KARAIMSKI.

W z. r. dwa związki religijne w Polsce: *muzułmański i karaimski*, otrzymały ostateczne określone form prawnych swego istnienia (ustawa z dn. 21 IV 1936, Dz. U. II. P. nr. 30 poz. 240 i 241). Nowe statuty przewidują przede wszystkim zupełną ontokefutę obu związków, tj. niezależność od obcokrajowych władz duchownych i świeckich; muzulmanów od kalifatu, karaimów od hachanatu krymskiego (Muzułmanie i Karaimi, zamieszkałi przeważnie na Wileńszczyźnie, w sprawach zarządu religijnego podlegali jurysdykcji swych władz duchownych na Krymie). Poza tym nowe ustawy regulują analogicznie hierarchię duchowną obu wyznań. Na czele duchowieństwa muzulmańskiego stoi mufti, którego stanowisko w treści i formie odpowiada stanowisku hachana. Hachanowie muzulmańscy odpowiadają karaimskim hazzanom, muezzi i za szamaszon. Organem pomocniczym muftiego w zarządzaniu sprawami Muzułmańskiego Związku Religijnego jest *Najwyższe Kolegium Muzułmańskie*, składające się z muftiego, jako przewodniczącego, oraz dwóch duchownych i dwóch świeckich członków. Organem doradczym hachana jest *Karaimski Zarząd Duchowny*, składający się z dwóch członków spośród urzędujących hazzanów.

KARAIMI.

Karaimi otrzymali nazwę od swej religii. Nauka Karaimów, zdanom jej badaczy, powstała w czasach Chrystusa, lecz wyodrębniła się ostatecznie w oddzielne wyznanie w pierwszej poł. VIII w., w Bagdadzie, gdy na



Nadanie ustaw religijnych karaimom i muzulmanom w Polsce.

Przedstawiciele władz państw., duchowieństwa muzulmańskiego i karaimskiego, oraz członkowie tych wyznań, Tatarzy i karaimi, zebrani w Wilnie 26 IV 1936 na uroczystości, podczas której min. W. R. i O. P. dr Świętosławski (x) wręczył zarządom obu wyznań statuty normujące stosunek prawnoreligijny tych związków. Obok ministra z łowej hachan Hadży Serija bej Szapszal, z prawej mufti dr Szykiewicz, oraz (trzeci obok) wojewoda wileński Bociański.

czelę wyznania stanął wielki nauczyciel, *Anan*, uważany przez wielu za założyciela wyznania. Prześladowany przez żydów-lalmudystów, *Anan* został uwieczony z rozkazu kalifa Abu-Dżaffar-El-Mnasura (r. 754 do 775); w więzieniu wszedł w kontakt duchowy z założyciela muzułmańskiej doktryny teologicznej, Abu-Chanifa, do którego wyznawców należy dziś większość muzułmanów-sunnitów, m. in. muzułmanie Turcji, Rosji i Tatarzy polscy.

Anan, od którego imienia przodkowie dzisiejszych Karaimów prawie do XII w. zwali się „ananauit”, odrzucają Talmud, uznawali Pismo św. Starego Testamentu w tej jego pierwotnej czystości, w jakiej jest przyjęte i przez wyznawców chrześcijańskich. Poza tym uznają prorocze posłannictwo Chrystusa, twierdząc, że i Mahomet jest także posłannikiem Bożym, zesłanym dla odwrócenia Arabów od bałwochwalstwa.

Nauka *Anana* wkrótce rozszerzyła się po Mezopotamii, Persji i Azji i przy końcu VIII w. sięgnęła już granic Bizancjum i półwyspu Krymskiego, którego część południową należała do Bizancjum, a północna dołykała posiadłości państwa Chazarzkiego. W owym czasie Stary Testament był przyjęty przez część narodu chazarzkiego i jego króla Bulan-Kugana, a potem częściowo rozpowszechnił się wśród pokrewnych Chazarom Kumanów (Kypczaków) czyli Polowców, narodu plemienia tureckiego, który koczował w południowych stepach dzisiejszej Rosji i stopniowo osiedlił się w stepowej, północnej części Krymu. Potomkami tego zespółu narodowego, w którego skład weszli także rdzennie bizantyńscy Karaimi-misjanarze, są dzisiejsi Karaimi krymscy.

W. ks. Młewski Włód podczaś jednej z wypraw na ziemie Złotej Hordy (przy końcu XIV w.) zabrał wraz z Tatarami ok. 500 rodzin karaimskich, które osiedlił koło miasta Trok i w innych miejscowościach wzdłuż swych granic z Krzyżakami i Kawalarami Mieczowymi. Jak Tatarzy w jeździe, tak Karaimi w jeździe i piechocie pełnili służbę wojskową i za to otrzymywali nadania ziemskie od książąt Młewskich i królów polskich. Dzisiejsi Karaimi w Polsce są potomkami owych Karaimów, przeprowadzonych przez Włóda. Dotąd uprawiają oni ziemię przodkom swym nadane, zachowując swój język ojczysty, turecki, którym mówią i w którym po części odprawiają swe nabożeństwa. Język ten zachował w zupełności swe archaiczne oblicze i jest bardzo zbliżony do jedynego pozostałego plemiennego języka Polowców „Codex Cumanicus”. (Badaniem naukowym J. karaimskiego zajmował się

znany w świecie muzułmański wybitny orientalista dr Tadeusz Kowalski, prof. Uniw. Jag., autor książki „Karaimische Texte im Dialekt von Trok”, Kraków 1927).

Karaimi zawsze byli oddanymi synami Polski, służąc jej wiernie i pobadzali do tego i swych ziomków w krajach sąsiednich. Znany jest fakt historyczny, że hotman kozacki Hellasz Karaimowicz walczył po stronie polskiej z Moskwą i pndł ofiarą swej wierności królów polskiemu, zdradziecko zauordowany przez Chmielnickiego. Rozwodzi się o tym szeroko historycy rosyjscy Solowiej i Kostomarov oraz źródła polskie (m. in. Dyaryusz transakcji wojennej między wojskiem koronnym i zaporoskiem przez O. Szym. Okolskiego, Kraków, 1856). W Zarządzie Duchownym Karaimskim w Trokach przechowyuje się szereg przywilejów nadanych Karaimom przez królów polskich, m. przeydenci R. P. Ignacy Mościcki, po zwiedzeniu kłenasy i arelium w Trokach w r. 1930, ofiarował specjalny skarbce dla przechowywania w nim starożytnych pergaminów. (W jednym z nich, w przywileju Jana Kazimierza z dn. 26 XI 1665 powiedziano, że król daje zezwolenie na budowę w Trokach nowej kłenasy i szkoły parafialnej, w miejsce zniszczonych pożarem, a to „w nagrodę służb żołnierskich wielu Karaimów zostających przy jego boku”).

H. S. Sz.

HACHANAT KARAIMÓW.

Siedziba karaimskiego zarządu duchownego: Troki. Siedziba hachana: Wilno.

Hachan: *Hudży Seraża Bej Szupszul*, hachan polski, tyt. hachan taurydsko-odeski.

Prezes zarządu duchownego: Hachan. St. członek zarządu, zastępca Hachana, Ullu-Hazzan (dziekani): *Firkowicz Szymon*, proboszcz kłenasy w Trokach; członek zarządu: *Łobanos Józef*, hazzan.

Do hachanatu należą cztery gminy: w Trokach, Wilnie, Łucku i Hallezu. W Warszawie jest dom modlitwy.

MUFTIAT MUZULMAŃSKI.

Siedziba Muftiatu: Wilno. Mufti: dr *Szykiewicz Jakub*. Zastępca muftiego: dr *Romanowicz Jakub*.

Muftiat obejmuje nast. gminy: Bohonik, Doulniejski, Doboczyce, Iwle, Kruzeniany, Kleck, Lnehowieze, Łowczyce, Miadziol, Mir, Nowogródek, Niekrauzniece, Niemierz, Osmolow, Stolin, Sorok Talury, Warszawa, Wilno. — Muzułmanów w Polsce jest ogółem ok. 6 000 osób.

Szkolnictwo.

WŁADZE SZKOLNE.

Na czele administracji szkolnej stoi minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publ. W skład ministerstwa wchodzi 5 departamentów: 1) departament ogólny, 2) szkolnictwa ogólnokształcącego, 3) szkolnictwa zawodowego, 4) nauki i szkół wyższych, 5) wyznań religijnych.

Poza tym w skład ministerstwa wchodzi biuro personalne, oraz ule przyłączone do departamentów wydziały: prezydalny, sztal i archiwów państwowych.

OKREGI SZKOLNE.

Brzeski: Brześć n. B. (ul. Unii Lubelskiej 84), kurator: *Petrykowski Rowauid*. *Krakowski*: Kraków (ul. Włocławek 19), kurator: *Stypulski Józef*.

Lubelski: Lublin (ul. 3 Maja 6), kurator: dr *Lewicki Stanisław*.

Lwowski: Lwów (ul. Karłowicka 4), kurator: *Gudowski Jerzy*.

Łucki: Łucko, kurator: dr *Nowicki Eustachy*.

Poznański: Poznań (ul. Towarowa 23), kurator: *vacat*.

Warszawski: Warszawa (Bagatela 12), kurator: *Ambroziewicz Wiktor*.

Wileński: Wilno (Wolana 10), kurator: *Godecki Miron*. Wydział Oświecenia przy woj. śląskim: Katowice (ul. Wojewódzka 45), ucz. wydziału: dr *Kupczyński Tadeusz*.



Jerzy Błeszczyński.

Podsekretarz stanu w Min. W. i O. P. (mian. 14 I 1936).



Dr Józef Ujejski.

Podsekretarz stanu w Min. W. i O. P. (mian. 9 V 1936).

Liceum Krzemienieckie: Krzemieniec, kurator: p. o. *Kochler Karol*.

SZKOLNICTWO W LICZBACH.

Dane za rok 1934/35, liczbę w nawiasach za r. 1933/34.

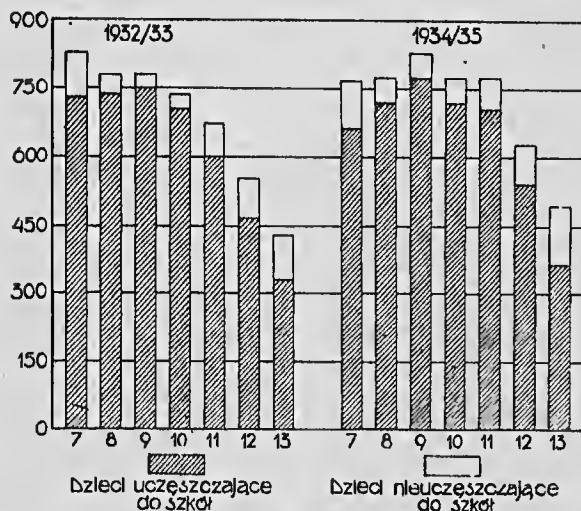
Liczba szkół: przed-szkół 1 876 (1 752), powszechnych 27 757 (27 270), świeżych 109 (122), specjalnych 89 (88), średnich ogólnokształcących 770 (783), seminariów nauczycielskich 156 (170), pedagogów 3 (3), seminariów ochronarskich 21 (18), seminariów naucz. rzemieślniczych 7 (7), wydziałów szkół i kursów zawodowych 1 172 (—), szkół zawodowych dokształcających 637 (642), ludowych szkół rolniczych 143 (141), szkół wyższych 24 (24). W utrzymaniu Państwa było w 1934/35 r. 207 przedszkoli, 26 361 szkół powszechnych, 301 szkół średnich, 187 szkół nauczycielskich i 714 szkół i kursów zawodowych.

Liczba nauczycieli (1933/34): przed-szkół 2 277, szkół powszechnych 81 495, specjalnych 568, średnich ogólnokształcących 13 218, seminariów nauczycielskich 2 233, pedagogów 50, seminariów ochronarskich 206, seminariów naucz. rzemieślniczych 135, szkół i kursów zawodowych 7 983, szkół zawodowych dokształcających 5 498, ludowych szkół rolniczych 534, szkół wyższych 4 031.

Liczba uczniów (w tysiącach): przed-szkół 98,2 (93,7), szkół powszechnych 4 655,4 (4 628,4), świeżych 21,5 (22,5), specjalnych 9,2 (8,3), średnich ogólnokształcących

166,1 (160,8), seminariów nauczycielskich 10,2 (16,1), podgłównych 0,4 (0,8), seminariów ochroniarskich 0,8 (1,1), seminariów nauczycielek rzemiosł 0,8 (0,5), wydziałów szkół i kursów zawodowych 70,8 (65,7), szkół zawodowych do kształcących 84,1 (79,3), ludowych szkół rolniczych 5,1 (4,5), szkół wyższych 48,1 (40,6).

Absolwentów (1933/34, w nawiasach 1932/33): szkół powszechnych 257 261 (238 030), szkół średnich ogólnokształcących 14 836 (15 844), seminariów, kursów nauczycielskich, pedagogów 5 054 (5 387), seminariów ochroniarskich 217 (254), seminariów naucz. rzemiosł 190 (174), szkół i kursów zawodowych 23 156 (22 300), szkół wyższych 5 809 (6 482).



Nauczanie powszechne.

Dane w tysiącach. Włok dzieci oznaczony u dołu wykresu.

GYMNAZJA ZAWODOWE.

Przemysłowe męskie. Elektryczne: Bydgoszcz, Kraków, Lwów, Wilno. **Fabrykarsko-wykończalnictwo:** Łódź. **Mechaniczne:** Białystok, Kraków, Łódź, Radom, Tarnopol, Wilno, Włocławek. **Przedsiębiorstwa:** Łódź. **Taktyczno mechaniczne:** Łódź.

Przemysłowe żeńskie. Bielizniarskie: Kraków, Łódź, Warszawa. **Dzielnarskie:** Łódź. **Krawieckie:** Białystok, Częstochowa, Grodno, Kraków, Lwów, Łódź, Poznań, Radom, Warszawa, Wilno.

Handlowe. Kupieckie: Kraków, Lwów, Łódź, Warszawa, Warszawa im. Śl. Szczepanowskiego (męskie); Kraków, Lwów, Łódź, Warszawa, Wilno (żeńskie); Biała, Chełm, Lubelski, Chojnice, Cieszyń, Grodno, Kielec, Lublin, Płock, Stanisławów, Tarnów, Zgierz (koedukacyjne).

PAŃSTWOWE SZKOŁY AKADEMICKIE.

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie — rektor: dr Szafer Władysław, prorektor: dr Krzyżanowski Adam.

Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie — rektor: dr Jakowicki Władysław, prorektor: dr Czeżowski Tadeusz.

Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie — rektor: dr Kulczyński Stanisław, prorektor: dr Longchamps de Berrier Roman.

Uniwersytet Józefa Piłsudskiego w Warszawie — rektor: dr Antoniów Włodzisław, prorektor: dr Czubański Franciszek.

Uniwersytet poznański — rektor: Perettiakowicz Antoni, prorektor: dr Jonscher Karol.

Politechnika lwowska — rektor: dr Jozsi Adolf, prorektor: dr inż. Sucharda Edward.

Politechnika warszawska — rektor: dr inż. Zawadzki Józef, prorektor: Lalczewski Marian.

Szkola Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie — rektor: Miklaszewski Jan, prorektor: dr Działkowski Seweryn.

Akademia Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie — rektor: dr Aleksandrowicz Jerzy, prorektor: dr Poluszyński Gustaw.

Akademia Górnicza w Krakowie — rektor: dr inż. Tański Władysław, prorektor: inż. Dawidowski Roman.

Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie — rektor: Patusz Fryderyk, prorektor: Gałęzowski Józef.

Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie — rektor: Jastrzębski Wojciech, prorektor: Pruszkowski Tadeusz.

Akademia Słownotopografia w Warszawie — rektor: dr Modrakowski Jerzy, prorektor: dr Wilga Hilary.

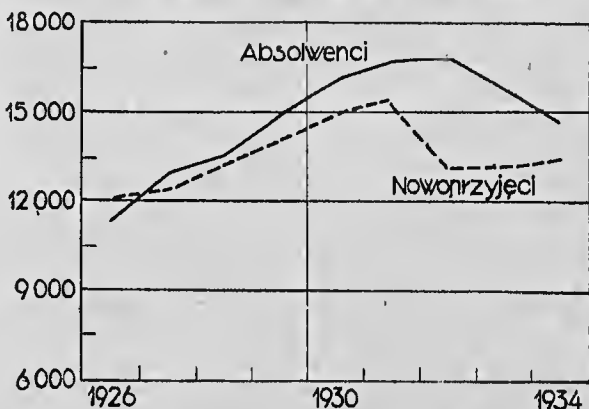
PRYWATNE SZKOŁY AKADEMICKIE.

Szkola Główna Handlowa w Warszawie — rektor: dr Miklaszewski Bolesław, prorektor: inż. Chorzeński Maurycy.

Katolicki Uniwersytet Lubelski — rektor: ks. dr Szymański Antoni, prorektor: dr Białkowski Leon.

Wolna Wszechnica Polska w Warszawie — rektor: dr Vleweger Teodor, prorektor: dr Panikowski Stanisław.

Centralny Instytut Wychowania Fizycznego im. Murza Piłsudskiego — dyrektor: plk. dr Gilewicz Zygmunt.



Absolwenci szkół średnich.

Słusunek absolwentów szkół średnich do nowoprzyjętych do szkół wyższych. (Ilości oznaczone z boku wykresu.)

POLSKA AKADEMIA UMIEJĘTNOŚCI.

(Kraków, Sławkowska 17.)

Instytucja powstała z Krakowskiego Tow. Naukowego z r. 1871, obejmuje 4 wydziały: filologiczny, historyczno-filozoficzny, matematyczno-przyrodniczy i medyczny.

Prezes: dr Wróblewski Stanisław, prof. U. J. Wiceprezes: prof. dr Hoyer Henryk (Kraków) i prof. dr Świętosławski Wojciech (Warszawa).

Generalny sekretarz: dr Kulczyński Stanisław, prof. U. J.

POLSKA AKADEMIA LITERATURY.

(Warszawa, Krak. Przedmieście 32.)

Prezes: Sieroszewski Wacław.

Wiceprezes: Staff Leopold.

Gen. sekretarz: Kaden Handrowski Julian.

AKADEMIA NAUK TECHNICZNYCH.

Założona w r. 1920, ma 4 wydziały: nauk matematyczno-fizycznych, inżynierskich, mechanicznych i technologicznych.

Prezes: inż. dr Wasiljowski Aleksander.

Wiceprezes: inż. dr Chrzanowski Wiesław.

Sekretarz Generalny: inż. dr Broneński Witold.

Siedziba: Warszawa, Nowy Świat 72.

Schematyzm wojskowy.

Zwierzchnik sił zbrojnych: prezydent Rzeczypospolitej. Minister spraw wojskowych: gen. dyw. Kasprzycki Tadeusz.

Izby wiceministra: gen. bryg. Głuchowski Janusz.

11-gł wiceminister: gen. bryg. Litwinowicz Aleksander. Szef gabinetu ministra: plk. uypł. Kiliński Władysław. Szef sztabu generalnego: gen. bryg. Stankiewicz Wacław. Biuro sztabu gen.: Warszawa, pl. Murza Piłsudskiego 6.

Piłsudski Józef, h. naczelny wódz i Naczelnik Państwa, mianowany marszałkiem 19 III 1920 r. (zm. 12 V 1935).

GEN. INSPEKTORAT SIŁ ZBROJNYCH.

Gen. Inspektor: gen. dyw. *Rydz Smigły*
Edward.

Szef Murn Inspektor G. 1. S. Z.: plk.
dypl. *Sluchewski Leon*.

Generalowie dyw.: *Suszkowski* Kazimierz, *Osiński* Aleksander, *Berbecki* Leon, *Norwid-Neugebauer* Mierzysław, *Hummel* Juliusz, *Piskur* Tadeusz, *Dąb-Biernacki* Stefan, *Fuhrer* Kazimierz.

Gen. bryg. iłr **Zajac Józef** (Inspektor Obr. Pow. Puław).

General dyw. *Barthol-Bukucki* Stanisław, generałowio
bryg.: *Kwieśniewski* Stanisław, *Bortuowski* Włodysław,
Kulzeba Tadeusz.

Nr 1 — Warszawa — gm. bryg. Trojanowski Mieczysław.

Nr 11 — *Lublin* — generał brygady *Smorawiński* Mieczysław.

Nr 111 — *Grodno* — general brygady *Kleberg* Franciszek.

Nr IV — Łódź — gen.
brzyt. *Langer Włodysław.*

Nr V — Kraków — generał brygady Narbutt-Luczyński Aleksander.

Nr VI — *Łódź* — gen.
brygady *Tokarzewski-Ku-*
raziewicz *Michał*.

Nr VII — Poznań — gen.
bruc. Knoll Edmund

Nr VIII — Tornil — gen.
bryg. *Thamnes* Wiklor.




Gen. dr Józef Zajac.

**Inspektor Obrony Powietrz-
noej Państwa. (Inspektorat
Obr. Pow. P. utworzony zo-
stał dekretem Prezydenta
Państwa z dn. 4 VII 1936.)**

o łącznej sile 23 000 HP, szybkość maksymalną 35 mil morskich na godzinę. — W roku 1935 zamówione zostały w stoczni S. White-Corvess (Anglia) dwa kanłorpedowce po 2 000 ton: „Grom”, spuszczeni w wodę dnia 20 VII 1936 r., „Błyskawica” — i ukończonych 1936 r.

Knianin rkl: „Komendunt Pilsulski”, „General Haller”, Wybudowane w Finlandii w Turku (Aho) na stozni Crichton’a w latach 1918—19. Wynaz 343 l. dl.

50,1, szer. 6,9, zanurzenie 2,3 m. Dwie maszyny białkowe potrójnej ekspansji o łącznej sile 1 000 HP, szybkość maksymalna 15 mil m. na g.



„Rybitwa”

wojennej (na zdjęciu w dniu 29 VI 1936 w Gdyni)



„Czaika“ i „Rybitwa“.

Nowe brzołwery polskiej floty wojennej (na zdjęciu w do-
filmizła podczas Świecia Morza dn. 29 VI 1936 w Gdyni).



Sztandar pułkowy z za oceanu.

Podczas kongresu F. I. D. A. C. w Warszawie dn. 2 IV 1936 zdomok delegacji Stanów Zj. major armii amerykańskiej Anuszkiewicz wręczył ministrowi spr. wojsk. gen. Kasprzyciemu sztandar ilu 9-go p. strzelców karłowatych, ofiarowany przez Wujkowską Różalną amerykańsko-polską w Stanach Zj. I przywiozłony przez amerykańską delegację F. I. D. A. C. Szmader jest kpiną szandara, pod którym walczył Kazimierz Polak w r. 1796 w bitwie pod Suwaniem, u który ofiarowali mu ss. murawianki. — Na zdjęciu poczet szandarowy milku strzelców karłowatych z nowym sztandarem, przedjeżdżający przed frontem delegacji państw członków F. I. D. A. C. białych udział w kongresie.

„Mazur” tonnaż 392 t., długość 62,3, szerokość 6,2, zanurzenie 2,2 m; wyrzuty trzech następnych: tonnaż 395 t., długość 60,0, szerokość 6,4, zanurzenie 2,2 m; „Kujawiak” tonnaż 335 t., długość 60,0, szerokość 6,4, zanurzenie 2,2 m. Maszyny: po dwie turbiny o łącznej sile u „Mazura” 6 000 HP., u pozostałych po 5 000 HP., szybkość „Mazur” 25, pozostałe 23 mil m. na g.

Lodzie podwodne: „Wilki”, „Ryś”, „Zbik”. Wybudowane w Francji w latach 1929–1931. Tonnaż 980/1250 t., szybkość 14/9. W r. 1936 zamówiono zostały w Holandii 2 łodzie podwodne.

Minowce (okręty do stawiania min): „Gryf”, zamówiony w stoczni A. Normand w Hawrze w 1934 r., tonnaż 2 000 t., dwa motory spalinowe, spuszczoney na wodę 8 X 1935 r.

Trawlery (okręty do oczyszczania pól minowych): „Jaskółka”, „Mewa”, „Czajka” i „Rybitwa”. Tonnaż 187 t., długość 42,5, szerokość 5,5, zanurzenie 1,7 m, dwa motory

spalinowe. — Okręty zbduwane w kraju, z materiałów krajowych, w stoczni modlińskiej i warsztatach marynarki wojennej w Gdyni.

Okręt hydrograficzny „Pomorzanie” (poprzednia nazwa „Mewa”), b. trawler niemiecki. Wybudowany w stoczni niemieckiej w 1917 r. Tonnaż 170 t., długość 39, szerokość 6, zanurzenie 1,5 m. Dwie trójprężno maszyni lokowe o łącznej sile 750 HP, szybkość 12 mil m. na godz.

Transportowiec „Wilja”. Wybudowany w stoczni francuskiej w 1923 r. Tonnaż 8 400 t., dl. 104, szerokość 14, zanurzenie 5,8 m. Maszyna jedna tłokowa, trójprężna o sile 1 000 HP, szybkość 10 mil m. na godz.

Zagłowiec „Iskra”, okręt szkolny marynarki wojennej. Wybudowany w Anglii w 1919 r., przerobiony na okręt szkolny w Polsce w 1927 r. Tonnaż 450 tonn, długość 35, szerokość 6, zanurzenie 3 m. Powierzchnia zagłowa 510 m². Motor pomocniczy Diesel o sile 180 HP.

Polskie urzędy dypl. i konsularne za granicą.

Pisma do polskich placówek za granicą należy adresować (po francusku) według następujących wzorów:

Do ambasad: A l'Ambassade de Pologne à (nazwa miejscowości), do poselstw: A la Légation de Pologne à, do placówek konsularnych: Au Consulat Général, Au Consulat, Au Consulat Honoraire, Au Vice-Consulat, A l'Agence Consulaire de Pologne à (nazwa miejscowości).

Skróty telegraficzne do ambasad i poselstw są: Polnission (i nazwa miejscowości), do ambasady przy Watykanie: Legation Rome, do placówek konsularnych: Polconsul (i nazwa miejscowości w j. odnośnego kraju).

AMBASADY.

Państwo Kościelne, Rzym (Piazza della Pilotta 3).
 Francja, Paryż (VII, 57, rue Saint Dominique).
 Niemcy, Berlin (W. 35, Kurfürstenstrasse 136).
 Stany Zjedn. A. Pn. Waszyngton (D. C. 2610, 1614 Street N. W.).
 Turcja, Angora (Kavakli Dere).
 W. Brytania, Londyn (W. 1, 47, Portland Place).
 Włochy, Rzym (18, via delle Botteghe Oscure 22, Palazzo Cretani).
 Związek Soc. Republiki Rad. Moskwa (Spiridonowski 30).

POSELSTWA I KONSULATY.

Algier. Konsulaty hon. — Algier (21, Blvd. Carnot).
 Oran (22, Avenue Loubet).
 Angola. Konsulat hon. — Benguela (rua Silva Porto, Caixa Postal Nr 6).
 Argentyna. Poselstwo — Buenos Aires (Calle Rodriguez Ponn 2012). Wydział konsularny — Buenos Aires (Leonardo N. Alon 480). Agent konsularny — Posadas (e. Tucuman 272).
 Australia. Konsulaty hon. — Sydney (Beresford Chambers 76–78 Pitt Street, dla koresp. Box 2911 NN.), Melbourne (State of Victoria: Burke House 340, Collins Street).
 Austria. Poselstwo — Wiedeń (IV, Argentinierstrasse 27). Konsulat — Wiedeń (III, Rennweg 1).
 Belgia. Poselstwo — Bruksela (29, Avenue des Gaulois).

Konsulat — Antwerpia (27, Avenue de Belgique). Konsulat hon. — Bruksela (13, rue de Florence). Wicekonsulat hon. — Mons (9 rue Lamir).

Bolivia. Poselstwo (siedziba w Buenos Aires).
 Brazylia. Poselstwo — Rio de Janeiro (Praça de Botafogo 246). Konsulat — Kurytyba (Rua Andre de Barros Nr 528). Agent konsularny — São Paulo (rue Barro de Itapellanga 28).

Bulgaria. Poselstwo — Sofia (IV, 6, rue San Stefano). Konsulat hon. — Warna (rue Plevenska 11).

Chilo. Poselstwo (siedziba w Buenos Aires). Konsulat hon. — Santiago de Chile (Calle Augustinas 1171).

Chiny. Poselstwo — Szanghaj (63, Route Pichon).
 Ceylon. Wicekonsulat hon. — Colombo (40 Upper Cinnamon street).

Costa Rica. Poselstwo — San Jose de Costa Rica. Konsulat hon. — San Jose de Costa Rica.

Cypr. Konsulat hon. — Limassol (P. o. Box 18).
 Czechosłowacja. Poselstwo — Praga (111, Valdstyńska 16). Konsulaty — Praga (11, Jangnamova 1), Bratysława (Palisady 27), Morawska Ostrawa (Johannylio 13), Užhorod (Lva Tolstého 13).

Dania. Poselstwo — Kopenhaga (Fredriksgade 17). Konsulaty hon. — Aalborg (Jonfru Annegade 16), Aarhus („Jannikhus”), Haderslev (Narregade 60), Odense (Oestre Stationsvej 41). Wicekonsulaty hon. — Haste u/Bornholm (villa „Lysvang”), Nakskov.

Dominioka. Poselstwo (siedziba w Meksyku). Konsulat hon. — Ciudad Trujilla (Calle Salomé Ureán No 5).

Egipt. Poselstwa — Kair (3, rue Amir Toussoun, Zamaiek). Konsulat hon. — Aleksandria (B. P. 390, 14, rue Nubi Daniel).

Ekwador. Poselstwo (siedziba w Buenos Aires). Konsulat hon. — Quito (14 plaza del Centro, Orsilla 20).

Estonia. Poselstwo — Tallin (Kohla 10). Konsulaty hon. — Tallin (Pildiski 19), Kuressaare (Uus 14), Narwa (Meha 5), Tantu (Saurturg 5).

Finia. Poselstwo — Helsiņfors (Satamakatu 5). Konsulaty hon. — Viipuri (Kiamakseinkatu 1), Tampere (O. Y. Lakono A. B.).

Francja. Konsulaty — Paryż (XVII e., 10 rue Alphonse de Neuville), Lille (45, Blvd Carnot), Lyon (2, rue Jacques



Alfred Chlapowski.
 Dotychczasowy ambasador R. P. w Paryżu (przez 12 lat), odwołany 18 VI 1936.



Julian Łukasiewicz.
 Nowy ambasador R. P. w Paryżu (20 VI), poprzednio ambasador w Moskwie.



Stanisław Patek.
 Dotychczasowy ambasador R. P. w Waszyngtonie (od r. 1933), odwołany w maju 1936.



Jerzy Potocki.
 Nowy ambasador R. P. w Waszyngtonie (1 V), poprzedni ambasador w Ankarze.

de Boissieu), Marsylia (2, Place Saint Ferréol), Strasburg (10, rue de Général de Castelnaud), Tuliza (18, rue des Pyrénées). Konsulaty hon. — Bordeaux (51, cours Xavier Arcozan), Dunklerka (12, rue Albert 1-er), Hawr (19, Blvd Foch), Nica (6, rue du Congrès).

Franc. Afryka Zach. Konsulaty hon. — Conakry (Général Française), Dakar (Bd. Pinet Laprade, boîte postale 273).

Grecja. Poselstwo — Ateny (3, Place Mavrocordat). Konsulat honorowy — Saloniki (6, rue Hermes).

Gwatemala. Poselstwo (siedziba w Meksyku). Konsulat hon. — Guatemala (6-a Avenida Norte, 3).

Haiti. Poselstwo (siedziba w Meksyku). Konsulat hon. — Port au Prince.

Hiszpania. Poselstwo — Madryt (calle Lista 16). Konsulaty hon. — Barcelona (Fontanella 10), Bilbao (Alameda de Mazarredo 17/19), Madryt (Calle de Barquillo 1), Las Palmas (General Vives 62), Madaga (Alameda Principal 18), Valencia (Plaza Ausias March 8), Vigo (Avenida de la Libertad 3).

Holandia. Poselstwo — Haga (25, Alexanderstraat). Konsulaty — Amsterdam (Vossiusstraat 54/55). Konsulaty hon. — Arnhem (Velp, Avellaghsstraat 1), Dordrecht (Singel 287), Heerlen (Noldestraat 29), Rotterdam (Mauksade 124).

Handuras. Poselstwo (siedziba w Meksyku).

Indie. Konsulaty — Bombaj (1, Whiteaway Bldg., Hornby Road, Fort). Konsulaty hon. — Kalkata (48, Gariahat Road, Ballygunge).

Indie Holenderskie Wschodnie. Konsulaty hon. — Batavia (Batavia, Indes Netherlandische, Oranje boulevard 31).

Indie Hol. Zach. Konsulaty hon. — Willemstad (Curacao, Bredestraat, Punda 26, P. O. Box 125).

Irak. Poselstwo (siedziba w Teheranie).

Iran. Poselstwo — Teheran (Pare Aulia ed Dowleh Darvaze Chiraman).

Irlandia. Konsulaty hon. — Dublin (14, St. Kevin's Park).

Islandia. Konsulaty hon. — Reykjavik (Islande).

Japania. Poselstwo — Tokio (3 Hiroochi Azabuku). Konsulaty hon. — Osaka (1, chome Deido Bldg. Tosabori Nishi-ku), Yokohama (42-chome Motomachi-cho Naka-ku).

Jugosławia. Poselstwo — Belgrad (Milosa Velikog 4). Konsulaty — Zagrzeb (Ilinskihova 6). Konsulaty hon. — Banja-Luka (Kralja Alfonsa 18 A), Dubrownik, Lublana (Narodni Muzej, Belwelskova cesta), Split (Vrazova 8), Suszak (Pecine 51).

Kanada. Konsulaty — Ottawa (232 Metcalfe Street), Winnipeg (Main 139, Roslyn Road). Konsulaty hon. — Montreal (1410 Stanley street, room 918). Agent konsularny Regina (1855, Fourth street).

Kolumbia. Poselstwo (siedziba w Meksyku). Konsulaty hon. — Bogota, Cali (Edificio Relator, Calle 12).

Kuba. Poselstwo (siedziba w Waszyngtonie). Konsulaty hon. — Habana (O'Reilly 43).

Liberia. Konsulaty hon. — Monrovia.

Liga Narodów. Delegacja — Genewa (Munier Rembly 4).

Luksemburg. Konsulaty hon. — Luksemburg.

Łotwa. Poselstwo — Ryga (Mednicka 1-6). Konsulaty — Ryga (przy poselstwie). Dyneburg (Daugavpils Pulkv, Brieza iela 10).

Madagaskar. Konsulaty honorowy — Tananarive (rue de Liège).

Madagaskar. Konsulaty — Charbia (Manchon-Kuo, P. O. Box 51).

Madra. Konsulaty hon. — Panchal.

Malta. Konsulaty hon. — La Vallette (60, Strada Mezzoddi).

Marokko (franc.). Konsulaty hon. — Casablanca (3 Blvd Moulay Youssef).

Meksyk. Poselstwo — Meksyk (Calle de Londres N. 213). Konsulaty hon. — Meksyk (D. F. Calle Ramon Guzman 86), Vera Cruz (Gran Hotel Migueleas Esquina Independencia y Miguel Lerdo).

Monako. Konsulaty hon. — Monako (22, rue de Milano).

Nicaragua. Poselstwo (siedziba w Meksyku).

Niemcy. Konsulaty — Berlin (W. 35, Kurfürstenstrasse 137), Elbk (Lysek, Luisenplatz 2), Essen (Alfredstrasse 25).



Dr W. Grzybowski.

Nowy ambasador R. P. w Moskwie, poprzednio polsekretarz staun R. Mln.



Michał Sokolnicki.

Nowy ambasador R. P. w Ankarze, poprzednio nastunowisku pos. w Kopenhadze.

Frankfurt n/M. Schimmalkul 43), Hamburg (Johnsulleo 13), Królewiec (Mittel-Trng 24), Kwidzyn — (Murlenburgerstrasse 26), Lipsk (Heffnerichstrasse 11), Monachium (Pienzenauerstrasse 15), Olsztyn (Friedrich Wilhelmplatz 5), Opole (Eichstrasse 1), Pila (Brauerstrasse 4), Szczecin (Andstrasse 39), Wrocław (Frolburgerstrasse 29).

Norwegia. Poselstwo — Oslo (Kristinelundvel 22). Konsulaty hon. — Oslo (Raudnsgt 4), Bergen (Nyguten 1), Stavanger (Kant Helmsvel 14), Tönsberg.

Palestyna. Konsulaty — Jerozolima (Mustafa Quarter, P. O. B. 573), Tel-Aviv (Mentefiere str. 43, P. O. B. 225).

Panama. Poselstwo (siedziba w Meksyku). Konsulaty hon. — Panama, Colon (Colon City P. O. Box 256).

Paragwaj. Poselstwo (siedziba w Buenos Aires). Konsulaty hon. — Asuncion (Avenida Colombia nr 1152).

Peru. Konsulaty hon. — Lima (Edificio Banco Popular of 314, Plaza San Pedro, Casilla de Correo nr 147).

Portugalia. Poselstwo — Lizbona (Rua das Amoreiras 307). Konsulaty hon. — Lizbona (Rua dos Luzitans 15), Porto (Lavadores-Villa Nova de Gaya).

Rumunia. Poselstwo — Bukareszt (Aren Alexandru 23, pure Filipescu). Konsulaty — Bukareszt (Strada Polena nr 27), Czerniowce (Str. Arghandrii Eusebie Popovici 18 b), Kiszyniów (Str. Viilor 77). Konsulaty hon. — Galna (Str. Mihai Bravu 21), Konstancu (Strada Traian 41). Agent konsularny — Chuj.

San Salvador. Poselstwo (siedziba w Meksyku). Konsulaty hon. — San Salvador.

Stany Zjedn. A. Pn. Konsulaty — Chicago (144 Lake Shore Drive), New York (149-151 East 67-th street), Pittsburg (249, N. Craig street).

Syria. Agent konsularny — Beyrut (rue Ibn Rashid, Quartier Moussybeh-Znydenh Malsen Hassan Almour).

Szwajcaria. Poselstwo — Bern (Münsterstr. nr 20). Konsulaty hon. — Bazylea (Rittergasse 12), Zurych (Tallacker 35).

Szwecja. Poselstwo — Sztokholm (Karlavägen 35). Konsulaty hon. — Sztokholm, Göteborg (O. Hamngatan 19 IV), Malmö (Tegelgardsgatan 1), Norrköping (Sandgatan 42).

Tunisia. Konsulaty hon. — Tunis (11, rue de Bretagne).

Turecja. Konsulaty — Instanbul (Taksim, Ay Yildiz palati 5).

Unia Pd.-Afrykańska. Agent konsularny — Capetown (Union of South Africa, 409, Commercial Union Buildings, St. George's Str.).

Urugwaj. Poselstwo (siedziba w Buenos Aires). Konsulaty hon. — Montevideo (Calle 25 de Mayo 244).

Wenezuela. Poselstwo (siedziba w Meksyku).

Węgry. Poselstwo — Budapeszt (1. Orszanghaz-uten 13). Konsulaty — Budapeszt (Aren ut. 86/B).

W. Brytania. Konsulaty — Londyn (W. C. 1, 2, Thornhaugh Street, Russel Square). Konsulaty hon. — Glasgow (99, Glassford Street), Hull (Commercial Road), Manchester (33, Dale Street), Southampton (Southcliff Road). Wicekonsulaty hon. — Cardiff (77, Saint Mary Street).

Włochy. Konsulaty — Rzym (vin Gerolamo Francesco 2), Mediolan (Via San Prolo 18), Triest (Via Luigi Cadorna 3). Konsulaty hon. — Florencia (Via Guerciz 21), Neapol (Via Musee 99), Bolonia (Via Saragozza 210 bis).

Związek Malajski. Konsulaty hon. — Singapur (Ocean Building).

Związek Socjalistyczny Republiki Rad. Wydział konsularny — Moskwa (3-emo Michitshumskina 32/34). Konsulaty — Charków (rue Okunich 15), Kijów (rue Liebknecht 1), Leningrad (rue Nabiereznaja Krasnaw Flotn 14), Minsk (rue Sevielskaina 84), Tyflis (Korgunowska 24).

WAZNIEJSZE ZMIANY W POLSKIEJ SŁUŻBIE DYPLOMATYCZNEJ.

Na polskich zagranicznych placówkach dyplomatycznych zaszły w ub. r. m. in. nast. zmiany personalne: Posel w Helsingforsie dr Franciszek Harwat z dnem 1 1 1935 mianowany posłem w Hadze, jego następcą

w Helsingforsie mianowany Henryk Sokolnicki, radea ambasady w Moskwie (wręczył listy awizujące 10 I 1936), odwołany 27 V. Posłem w Alenach mianowany dr Władysław Schwarzbarg Günther. Posel w Budapeszcie dr Stanisław Lepkowski powołany na szefa kancelarii cywilnej prezydenta R. P., w jego miejsce mianowany (w maju) Leon Orłowski, dotąd radea ambasady

w Londynie. Posłem w Kopenhadze (w miejsce Michała Sokolnickiego, mianowanego ambasadorem w Ankarze) mianowany (w czerwcu) Jan Staszewski (dotąd w centrali M. S. Z.). Posel w Sztokholmie dr Antoni Roman odwołany do Warszawy (mianowany podsekretarzem stanu w M. S. Z., złożył listy odwoł. 13 V). Jego następcą mianowany Gustaw Polwarowski (z centrali M. S. Z.).

Zagraniczne urzędy dypl. i konsularne w Polsce.

AMBASADY.

Państwo Kościelne, Warszawa (Al. Szucha 12).
Francja, Warszawa (Al. Frascati).
Niemcy, Warszawa (Pilsa XI 17).
Stany Zjedn. A. P., Warszawa (Al. Ujazdowskie 10).
Turcja, Warszawa (Szucha 2a).
W. Brytania, Warszawa (Nowy Świat 18).
Włochy, Warszawa (Pl. Dąbrowskiego 6).
Związek Sow. Republik Rad., Warszawa (Poznańska 15).

POSELSTWA I KONSULATY.

Afganistan, Poselstwo — Paryż (57 Avenue Henri Martin, 16-eme Arr.).

Argentyna, Poselstwo — Warszawa (Służewska 3). Konsulaty — Warszawa (Al. Ujazdowskie 32/3), Gdańsk (Hradtstrasse 3), Gdynia (Starowińska 58).

Austria, Poselstwo — Warszawa (Koszykowa 11 b). Konsulaty — Warszawa (przy poselstwie), Bielsko (Bielkova 27), Gdańsk (Kunrenwall 8), Kutowice (Pawłówek 50), Kraków (Kopernika 6), Łwów (Osso Hńskich 4), Łódź (Nuradwieża 47), Poznań (Pl. Waleńki 18).

Belgia, Poselstwo — Warszawa (Al. Ujazdowskie 24). Konsulaty — Warszawa (przy poselstwie), Gdańsk (Haldmarkt 15), Gdynia (ul. Centralna, Firma „Aekoruans van Haaren”), Sosnowiec (3-go Maja 15), Łwów (Nabielaka 37 n), Łódź (Wigury 30), Poznań (Slawackiego 55).

Bolivia, Konsulaty — Warszawa (Królewska 7/11, Gdańsk (Hursi Hoffmann Wall)).

Brazylia, Poselstwo — Warszawa (Kerk, Przedmiescie 13). Konsulaty — Warszawa (Czackiego 12), Gdańsk (Postgasse 3).

Bulgaria, Poselstwo — Warszawa (Al. Ujazdowskie 39). Konsulat — Warszawa (przy poselstwie), Gdańsk (Haldmarkt 15/16).

Chile, Poselstwo — Warszawa (Mazowiecka 24/1).

Chiny, Poselstwo — Warszawa (Al. Frascati 10). Konsulat — Warszawa (przy poselstwie).

Czechosłowacja, Poselstwo — Warszawa (Koszykowa 18). Konsulaty — Warszawa (przy poselstwie), Kutowice (Mickiewicza 14), Kraków (Gołębia 18), Kwaśnów, Łwów (Karmela Ujejskiego 4).

Dania, Poselstwo — Warszawa (Królewska 3). Konsulaty — Warszawa (przy poselstwie), Gdańsk, Gdynia (Świętojańska), Katowice (Katowice-Wetnawice), Łwów (23 Lissiejska 96), Łódź (Piotrkowska 135).

Dominička, Konsulaty — Warszawa (6 Sierpna 20), Gdańsk (Langenhut, Am Johannisberg 16/17).

Egipt, Poselstwo — Warszawa (Al. Róż 2).

Estonia, Poselstwo — Warszawa (Al. Róż 1). Konsulaty — Warszawa (przy poselstwie), Gdańsk (Haldmarkt 15/16), Gdynia (Świętojańska 10), Kraków (Haldmarkt 15/16), Łwów (Haldmarkt 15/16), Wilno (Jukowa Jasłowskiego 30).

Flandria, Poselstwo — Warszawa (Pl. Napoleona 3). Konsulaty — Warszawa (przy poselstwie), Gdańsk (Worffgasse 4), Gdynia (ul. Waszyngton, gmach „Zegluga Polska”), Kutowice (ul. Łompy 14, Syudykał Hald. Zed.), Łódź (Piotrkowska 233), Poznań (Marsz. Pilsa 18).

Francja, Konsulaty — Warszawa (Al. Frascati), Gdańsk (Langenhut 17), Gdynia, Katowice (3-go Maja 23), Kraków (Pierneckiego 1), Łwów (Czackiego 4), Łódź (Al. Kościuszki 3), Poznań (Herdwiskiego 1), Toruń (Molska 38).

Grecja, Poselstwo — Warszawa (Matejki 5). Konsula-

ty — Warszawa (przy poselstwie), Gdynia (Świętojańska 48), Kraków (Haldmarkt 10), Łódź (Zachodnia 40), Poznań (Haldmarkt 1).

Gwatemala, Konsulat — Gdańsk (Haldmarkt 65). Haiti, Poselstwo — Berlin (Langenhutstrasse 4). Konsulaty — Warszawa (Wladak 10), Gdańsk (Haldmarkt 15/16).

Hiszpania, Poselstwo — Warszawa (Mokłodowska 34/36). Konsulaty — Warszawa (przy poselstwie), Gdańsk (Haldmarkt 83), Gdynia („Rohar-Polska”), Kutowice (Pl. Waleńki 18), Łwów (Haldmarkt 10), Poznań (Al. Marsz. Pilsa 18/19), Wilno (Wielka 44).

Holandia, Poselstwo — Warszawa (Czackiego 1/8). Konsulaty — Warszawa (Czackiego 9), Gdańsk (Langenhut 17/18), Gdynia (Centralna), Kraków (Grodzka 12), Łwów (Mickiewicza 10), Łódź (ul. Kaperna 40), Poznań (Haldmarkt 37).

Honduras, Konsulat — Gdańsk (Haldmarkt 65).

Iran, Poselstwo — Warszawa (Kra-kowskie Przedmiescie 30), Konsulaty — Warszawa (Al. Ujazdowskie 16).

Japonia, Poselstwo — Warszawa (Pierneckiego 10), Konsulaty — Warszawa (przy poselstwie), Gdynia (Waszyngton, „Zegluga Polska”).

Jugosławia, Poselstwo — Warszawa (Al. Ujazdowskie 44). Konsulaty — Warszawa (przy poselstwie), Poznań (Wyzłowska 11), Gdańsk (Langenhut 12/13), Łwów (Haldmarkt 18).

Kolumbia, Poselstwo — Berlin (W. 15, Kurfurstendamm 63). Konsulaty — Warszawa (Włodzimierska 18), Gdańsk (Kastanienweg 1/10).

Kostaryka, Konsulaty — Warszawa (Elektronika 16/1), Gdynia (Szkolna 10).

Kuba, Konsulat — Gdańsk (Słucki 14).

Libania, Konsulat — Warszawa (Wladak 10).

Luksemburg, Konsulat — Warszawa (Piltrowa 71).

Łotwa, Poselstwo — Warszawa (Szkolna 6), Konsulaty — Warszawa (przy poselstwie), Gdańsk (Langenhut, Haldmarkt 15/16), Gdynia (Nadbrzeże Dnińskie, „Skarbopad”), Kutowice (Zamkowa 14), Łwów (Romanowicza 1), Łódź (Piotrkowska 81), Poznań (Haldmarkt 12/13), Wilno (Slawackiego 4).

Meksyk, Poselstwo — Warszawa (Marszałkowska 48/50). Konsulaty — Warszawa (Haldmarkt 6), Gdańsk (Haldmarkt 15/16).

Monaco, Konsulaty — Warszawa (Wspólna 26, dla Warszawy i woj. warsz.), Warszawa (Górnolipska 22, dla eniej Polski, z wyj. J. w.).

Niemcy, Konsulaty — Warszawa (Al. Ujazdowskie 41), Gdańsk (Doradzińska 3), Gdynia (Jana z Kolna 2), Kutowice (Sokalska 8), Kraków (Busława 13), Łódź (Piotrkowska 260), Poznań (Al. Marsz. Pilsa 18/19), Toruń (Bydgoska 34/35).

Nikaragua, Konsulaty — Warszawa (Wilejska 39), Gdańsk (Haldmarkt 65).

Norwegia, Poselstwo — Warszawa (Pierneckiego 3). Konsulaty — Warszawa (przy poselstwie), Gdańsk (Langenhut 17/18), Gdynia (Pl. Kaszubski 1), Łódź (Piotrkowska 131).

Panama, Konsulat — Gdańsk (Grosse Allee 27).

Paragwaj, Konsulat — Warszawa (Kw. Skorupki 4).

Peru, Konsulat — Warszawa (Marszałkowska 31).

Portugalia, Poselstwo — Warszawa (Pl. Malachowski 4/3). Konsulaty — Warszawa (Pierneckiego 14), Gdańsk (Pogodni 57), Gdynia (Kwiatkowskiego, dom „Pape-rum”), Łódź (Zawadzkiego 16).

Rumunia, Poselstwo — Warszawa (Al. Ujazdowskie 47).



Ks. kard. Fr. Murnaggi.

Datychczasowy nuncjusz ap., po 8 latach pobytu w Polsce opuścił Warszawę 4 VI 1936, powołany do Rzymu i mianowany kardynałem (na tajnym konsysteryu 15 XI 1935; listu kardynałski otrzymał z rąk prezydenta R. P. 4 I 1936 na zamku w Warszawie).

Konsulaty — Warszawa (przy poselstwie), Gdańsk (Hundegasse 85), Gdynia (Świętojańska 44), Katowice (Wielkie Hajduki, Kościelna 54), Lwów (pl. Mariński 8), Poznań (Podgórna 10), Wilno (św. Arny 3).
 Salvador. Konsulat — Warszawa (Włok 3).
 Stany Zjedn. A. Pn. Konsulaty — Warszawa (Jasna 11), Gdańsk (Elisabethwall 9).
 Szwajcaria. Poselstwo — Warszawa (Smolna 25). Konsulaty — Warszawa (przy poselstwie), Gdańsk (Elisabethwall 9 II).
 Szwecja. Poselstwo — Warszawa (Al. Szucha 8). Konsulaty — Warszawa (Królewska 3), Gdańsk (Langermarkt 20), Gdynia (Świętojańska), Katowice (Stelmach 21), Łódź (Śródmiejska 18), Poznań (Matejki 59).
 Turcja. Konsulat — Warszawa (Szopena 2a).
 Urugwaj. Poselstwo — Praga (III, Pod Bruskou 147/3).
 Konsulaty — Warszawa (Smolna 38), Łódź (Piotrkowska 275).
 Wenezuela. Poselstwo — Bruksela (8, rue Belliard). Konsulat — Gdańsk (Stadtgraben 617).
 Węgry. Poselstwo — Warszawa (Mokotowska 55). Konsulaty — Warszawa (przy poselstwie), Katowice (Marsz. Piłsudskiego 5), Kraków (Biskupia 7), Lwów (Akademicka 7).
 W. Brytania. Konsulaty — Warszawa (Al. Róż 10/2), Gdańsk (Elisabethwall 9), Gdynia (Waszyngton, Gmach „Zeghnal Polskiej”), Katowice (3-go Maja 33), Lwów (Koracka 8), Łódź (Piotrkowska 271), Poznań (Uniwersytecki).
 Włochy. Konsulaty — Warszawa (Plac Dąbrowskiego 6), Gdańsk (Karraswall 7/11), Gdynia (ul. Świętojańska 1), Katowice (ul. Pocztowa 11), Łódź (ul. Kilińskiego 222).

Zw. Soc. Rep. Rad. Konsulaty — Warszawa (Poznańska 15), Gdańsk (Lunggardenstrasse 74), Lwów (Nabielaka 2i).

WAŻNIEJSZE ZMIANY W CUDZOZIEMSKIM KORPUSIE DYPLMATYCZNYM W POLSCE.

Na stanowiskach posłów akredytowanych przy rządzie polskim zaszły w z. r. nast. zmiany:

Posłem Szwajcarii mianowany Maxime do Stoutz, wręczył listy uwierz. 15 XI 1935. Nowy poseł Grecji Kluon A. Collas wręczył listy 20 XII. Nowy poseł Rumunii Konstanty Visolani wręczył listy 30 I 1936. Posłem Bułgarii (na miejsce Sawy Kiroffu, przeniesionego na posła do Bukaresztu) mianowany Piotr Trajanoff (wręczył listy 27 III). Poseł belgijski Jacques d'Avignon przeniesiony na posła do Berlina (złożył listy odwoławcze 12 II), w jego miejsce mianowany Aleksander Paternotte de la Vaillee, dotąd poseł w Teheranie (wręczył listy 3 III). Nowy poseł Czechosłowacji dr Juraj Slavik wręczył listy 28 II. Poseł ogilski Hassan Naszat Pusza, mający dotąd siedzibę w Berlinie, złożył listy odwoławcze 12 II, w Warszawie utworzono zostało samodzielne poselstwo egipskie. Poseł iranu Mohammad Mirza Szajsteh odwołany do Teheranu (opuścił Polskę 7 VI), jego następcą mianowany Hamid Sayah, dotąd konsul gen. w Syrii (wręczył listy 13 VI). Poseł duński Piotr Christinn Szou powołany na stanowisko szefa sekcji mniejszości narodowych w gon. sekretariacie Ligi Nar. (opuścił Warszawę 27 VI). Posłem hiszpańskim mian. (8 VIII, w czasie wojny domowej w Hiszpanii) Francisco Serraty Bonastre, zrzekł się w sierpniu reprezentowania rządu madyryckiego.



Ambasador Włoch wręcza listy uwierzytelniające na zamku wawelskim.

Nowy ambasador Włoch, Pietra Arone di Valentino (dotychczas ambasador w Moskwie), mianowany po ustąpieniu ambasadora Bastianiniego (który powołany na stanowisko podsekretarza stanu w M. S. Z. w Rzymie, opuścił Warszawę 14 VI 1936), wręczył prezydentowi Polski listy uwierzytelniające nie według stałego zwyczaju w Warszawie, lecz na zamku wawelskim w Krakowie. Ta ceremonia wyróżnia się swą stylową oprawą, gdyż w odnowione mury zamkowe wprowadzają w żywych formach przypomnienie dawnych tradycji z czasów, gdy Wawel był symbolem państwowego stanowiska Polski. — Na zdjęciu prezydent R. P. w sali poselskiej zamku, gdzie odbyła się audyencja, obok na lewo ambasador Valentino, na prawo mian. Beck; w grupie świta p. prezydenta i członkowie ambasady włoskiej.

Od 86 lat
niezmiennie
przoduje

CZEKOLADA WEDLA

KOMUNALNE KASY OSZCZĘDNOŚCI

największym lokalnym rynkiem
oszczędności i kredytów w Polsce.

Wśród instytucji finansowych w Polsce Komunalne Kasy Oszczędności zajmują stanowisko specjalne. Od banków prywatnych różnią się zarówno swym charakterem prawnopublicznym, jak i swą funkcją gospodarczą; przeznaczone są do współpracy z najszerszymi warstwami ludności niezamożnej i średniozamożnej, dla której pewność wkładu jest rzeczą najważniejszą. Nie są one również instytucjami na wzór państwowych, gdyż mają charakter ściśle lokalny, używają zebranych funduszy na potrzeby prywatnogospodarcze ludności, a w działalności kredytowej kierować się muszą przede wszystkim zasadą rentowności, nie zaś celami ogólnopństwowymi. Ten charakter K. K. O. przysposabia je specjalnie do współpracy z tymi warstwami społeczeństwa, dla których kontakt z bankami jest z natury rzeczy utrudniony. Szeroka sieć placówek Komunalnych Kas Oszczędności rozrzuconych po całym kraju (istnieją 362 kasy oszczędności oraz 85 ich oddziałów, zbiornic i zakładów zastawniczych) sprawia, że obejmują one wszystkie powiaty i docierają do najszerszych warstw społeczeństwa, uzupełniając w terenie sieć bankowości prywatnej i publicznej.

Na pierwszy plan działalności K. K. O. wysuwa się działalność oszczędnościowa. Kasy propagują ideę oszczędności wśród ludności miejscowej i ułatwiają jej składanie oszczędności pieniężnych. Jako zakłady samorządu terytorialnego prowadzą one działalność na obszarze swego miasta lub powiatu, jako zaś instytucje zbierające oszczędności najszerszych warstw społeczeństwa — posiadają specjalny ustrój i organizację gwarantującą całkowite

bezpieczeństwo złożonym w nich wkładom. Bezpieczeństwo wkłady w K. K. O. mają zapewnione:

a) przez gwarancję samorządów powiatowych lub miejskich, które ręczą za wkłady złożone na księżeczki K. K. O. całym swym majątkiem i dochodami;

b) przez nadanie wkładom oszczędnościowym w K. K. O. popularnej pewności, t. zn., że w K. K. O. mogą być składowane m. in. fundusze wdów i sierot, złożone do depozytu sądowego;

c) przez nadzór nad gospodarką K. K. O. ze strony państwa, własnych Związków rewizyjnych Kas i odnośnych samorządów;

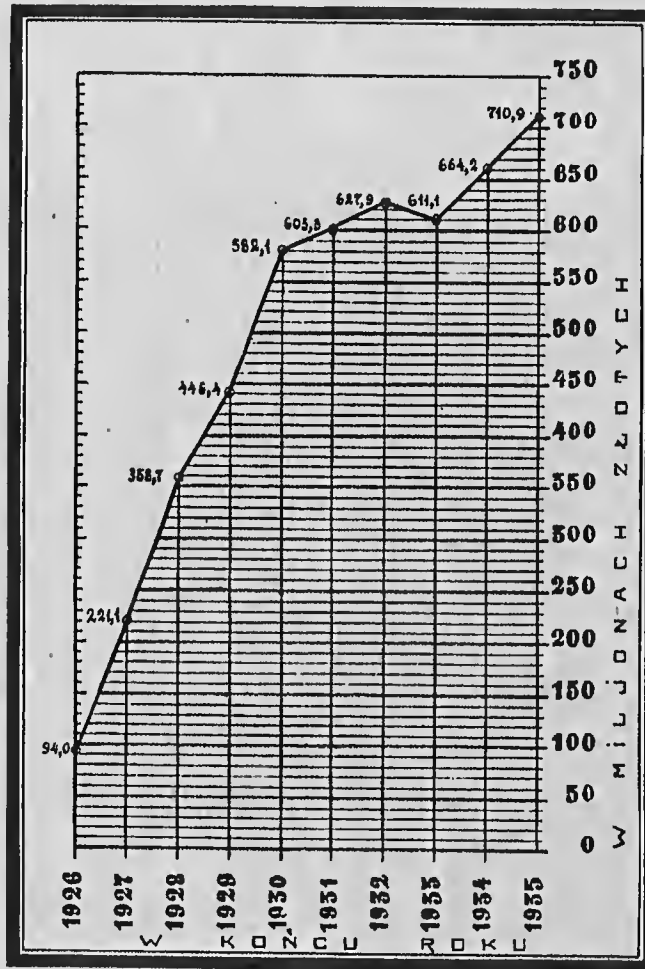
d) przez własny majątek Kas i wspólny ich fundusz gwarancyjny.

Aby zachęcić ludność do składania w Komunalnych Kasach Oszczędności, państwo przyznało wkładom oszczędnościowym w Kasach szereg specjalnych uprawnień i przywilejów, jak bezwzględna tajemnica wkładów, zwolnienie wkładów do wysokości zł. 2.500.—

od zajęć sądowego i administracyjnego, przyjmowanie księżeczek K. K. O. przez władze i urzędy publiczne, jako kaucje i wadium, wymaganie przy przetargach itp. Kasy ze swej strony przyznają wkładcom wysokie stosunkowo oprocentowanie, przy czym procenty z reguły obliczane są dwa razy do roku i liczą się od następnego dnia po złożeniu wkładu, aż do dnia podjęcia wkładu. Księżeczki mogą być imienne i na okaziciela, najniższy wkład wynosić może 1 złoty.

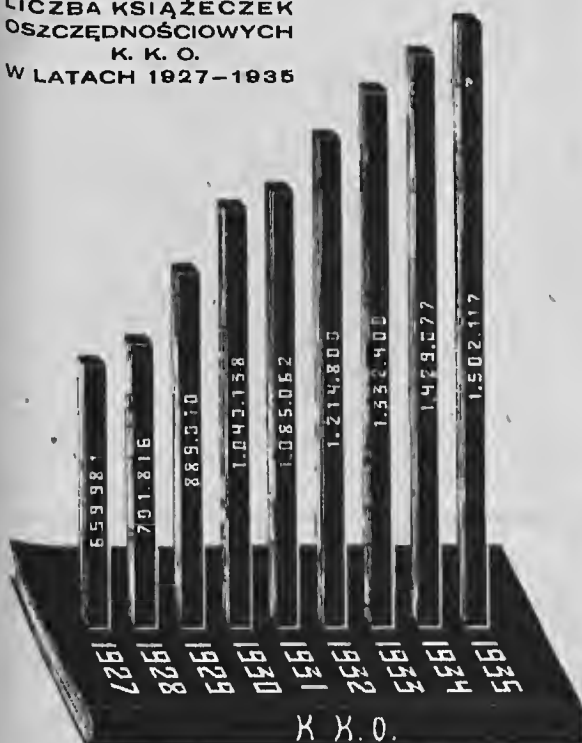
Dzięki tego rodzaju organizacji i roztropnemu gospodarowaniu zebranymi funduszami

ROZWÓJ WKŁADÓW W K. K. O.
W LATACH 1926—1935.



Komunalne Kasy Oszczędności zdołały zgromadzić do połowy 1936 r. 715,6 milionów złotych wkładów na książeczkach oszczędnościowych i rachunkach bieżących. Że nie jest to cyfra przypadkowa, lecz wynik stałego rozwoju Kas, widać to najlepiej z zamieszczonej tablicy. Widzimy z niej, że wkłady w K. K. O. wzrosły na przestrzeni lat dziesięciu (1926—35) ośmiokrotnie: z sumy 94 milionów złotych w końcu 1926 r. na 710,9 milionów w końcu roku 1935. Nawet lata kryzysowe tylko w niezauważalnym stopniu zdołały wzrost ten zahamować. Zauważyć przy tym wypada, że załamanie linii wzrostu wkładów w końcu 1933 roku przypisać należy jedynie przeliczeniu wkładów dolarowych skutkiem spadku tej waluty.

LICZBA KSIĄŻECZEK
OSZCZĘDNOŚCIOWYCH
K. K. O.
W LATACH 1927—1935



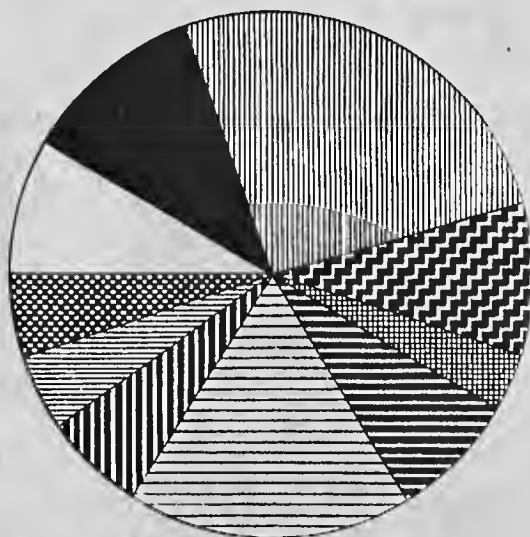
Podobnie druga tablica przedstawiająca liczbę książeczek oszczędnościowych wydanych przez K. K. O. i znajdujących się w obiegu — świadczy wybitnie o rozwoju Kas Komunalnych i zaufaniu do nich społeczeństwa. W ciągu 8 lat liczba wkładców w K. K. O. zwiększyła się przeszło w dwójnasób: w 1927 roku książeczki oszczędnościowe posiadało 659.981 osób, zaś w końcu 1935 r. już 1.502.117 osób. Bardzo ciekawie przedstawia się statystyka osób oszczędzających w K. K. O. według grup zawodowych. Obok młodzieży szkolnej największą grupę stanowią rolnicy (około 250 tysięcy osób), następnie idą w liczbie około 140 tysięcy urzędnicy, pracownicy umysłowi i wojsko, dalej rzemieślnicy i robotnicy (ok. 80 tysięcy), kupcy i przemysłowcy (ok. 70 tysięcy), dalej w kolejności: zawody wolne, służba domowa, emeryci i inwalidzi. Główną klientelę Kas stanowią rolnicy, drobne mieszczaństwo i świat pracy, w mniejszym stopniu wolne zawody oraz przemysł i handel, które pracują głównie z bankami. Obok zbierania oszczędności drugą najważniejszą dziedziną działalności K. K. O. jest akcja kredytowa. Naczelną zasadą działalności kredytowej Komunalnych Kas Oszczędności.

wypływającą z ich charakteru instytucji lokalnych drobnego kredytu, jest kierowanie zebranych od ludności miejscowej funduszów na potrzeby kredytowe ludności danego powiatu lub miasta, na zasilanie kredytami drobnymi i średnimi gospodarstw rolnych, warsztatów wytwórczych placówek handlowych czy wreszcie osób prywatnych, a częściowo na pożyczki dla samorządów. Suma udzielonych przez K. K. O. kredytów wynosiła na 1 stycznia 1936 r., jak widzimy, 658,8 milionów zł. Największą rolę w Kasach odgrywają kredyty wekslowe i hipoteczne (razem 413,6 milionów zł.). Poza tym Kasy udzielają kredytów w rachunkach bieżących, pod zastaw papierów wart. i na skrypty dłużne.

Obok tego K. K. O. użyły zebranych kapitałów na zakup papierów wartościowych (108,7 milionów zł.), na nabycie nieruchomości (45,2 milionów zł.). Pozostałe aktywa stanowią głównie pogotowie kasowe zapewniające wkładcy terminowy zwrot wkładu.

Z powyższych wywodów wynika jasno, jaką poważną rolę odgrywają Komunalne Kasy Oszczędności na naszym rynku pieniężnym i kredytowym, zwłaszcza w odniesieniu do potrzeb lokalnych naszego gospodarstwa narodowego. Są one niewątpliwie największymi instytucjami lokalnymi oszczędności i drobnego kredytu w Polsce.

ROZMIESZCZENIE KAPITAŁÓW w KKO
NA 1. I. 1936 R.



GOTÓWKA I POGOTOWIE PŁATNICZE	74,1 mil. zł. (8,0%)
PAPIERY PUBLICZNE	108,7 " " (11,7%)
WEKSELE	243,0 " " (26,1%)
R-KI BIEŻĄCE	83,4 " " (8,9%)
POŻYCZKI POD ZASTAW	33,9 " " (3,6%)
POŻYCZKI NA SKRYPTY DŁUŻNE	73,5 " " (7,9%)
POŻYCZKI HIPOTECZNE	170,6 " " (18,3%)
POŻYCZKI ROLNICZE SKONWERTOWANE	54,4 " " (5,8%)
NIERUCHOMOŚCI	45,2 " " (4,8%)
R-KI RÓŻNE	45,6 " " (4,9%)
RAZEM: 932,4 mil. zł. (100%)	

Z życia małopolskich K. K. O.

Na terenie 4-ech województw południowo-wschodnich istnieje 97 Kas Oszczędności zrzeszonych w Związku Polskich Kas Oszczędności we Lwowie. W tym 95 Kas Komunalnych opartych o miasta, powiaty lub związki międzykomunalne, oraz dwie Kasy nieco innej struktury organizacyjnej. Kasy te w znacznej części mają za sobą blisko wiek życia i wiele dodatnich rezultatów pracy.

Najwymowniej przejawia się działalność tych Kas w procesie kapitalizacji. Pierwsze one zwróciły uwagę na konieczność podjęcia po groszowe oszczędności najszerzych mas i wskazały im drogę *przezornego odkładania dochodów na rzecz przyszłych celów, a zabezpieczenia starości w pierwszym rzędzie.*

W okresie przedwojennym doszły Kasy do posiadania olbrzymiego na nasze stosunki kapitału wkładkowego 368 mil. Koron. Po wojnie światowej i przez nią spowodowanym zniszczeniu — główny swój wysiłek skierowały Kasy na odbudowanie zaufania naruszonego zawieruchą wojenną. Podjęta przez Kasy akcja wychowania gospodarczego szerokich mas, dała w rezultacie bardzo poważny rozwój kapitalizacji, którego obraz w cyfrach tak się przedstawia:

rok 1924 (31 XII)	—	61 Kas	—	8 milionów 159 tys. zł.
„ 1927	—	61 „	—	78 „ 321 „ „
„ 1936 (30 IX)	—	97 „	—	296 „ 592 „ „

Podobnie wzrasta ilość oszczędzających w K. K. O., która obliczona wedle liczby książeczek

oszczędnościowych osiągnęła cyfrę 537 527 osób. Ponieważ KKO. są instytucjami nie obliczonymi na zysk, a ich administracja jest tania, mogą udzielać swym wkładcom najwyższej stopy procentowej, gdyż równocześnie kredyt w Kom. Kasach Oszczędności jest *najtańszy i bez trudności osiągalny.*

Małopolskie KKO. potrafiły przy tym wyprócować około 30 milionów złotych własnych rezerw, którymi zabezpieczają wkłady, *niezależnie od moźnych ręczycieli (samorządów terytorialnych).*

Całą wolną gotówkę po wydzieleniu stałego pogotowia na bieżące wypłaty lokują kasy w dobrze zabezpieczonych kredytach dla celów rolnictwa, przemysłu, handlu i wolnych zawodów.

Olbrzymie znaczenie działalności KKO. leży w tym, że udzielają one pożyczek warsztatom pracy, które leżą w okręgu zainteresowań Kas. Dzieje się to dzięki temu, że KKO. nie są skrepowane jakimkolwiek przepisami centralizującymi kapitalizację oszczędności, jak to obserwujemy w Kasach Oszczędności we Francji i dlatego sfery zainteresowane w postępach gospodarczych swych okręgów powinny wzmacniać fundusze obrotowe własnych Kas Oszczędności, umożliwiając tym samym wzrost ich działalności kredytowej i w ślad za tym *podniesienie gospodarczego życia i spadek bezrobocia tych okręgów.*



MASZYNY do SZYCIA

do użytku domowego
i celów przemysłowych

CZĘŚCI ZAPASOWE

IGŁY

OLIWA

BEZPŁATNE KUPONY REPARACYJNE

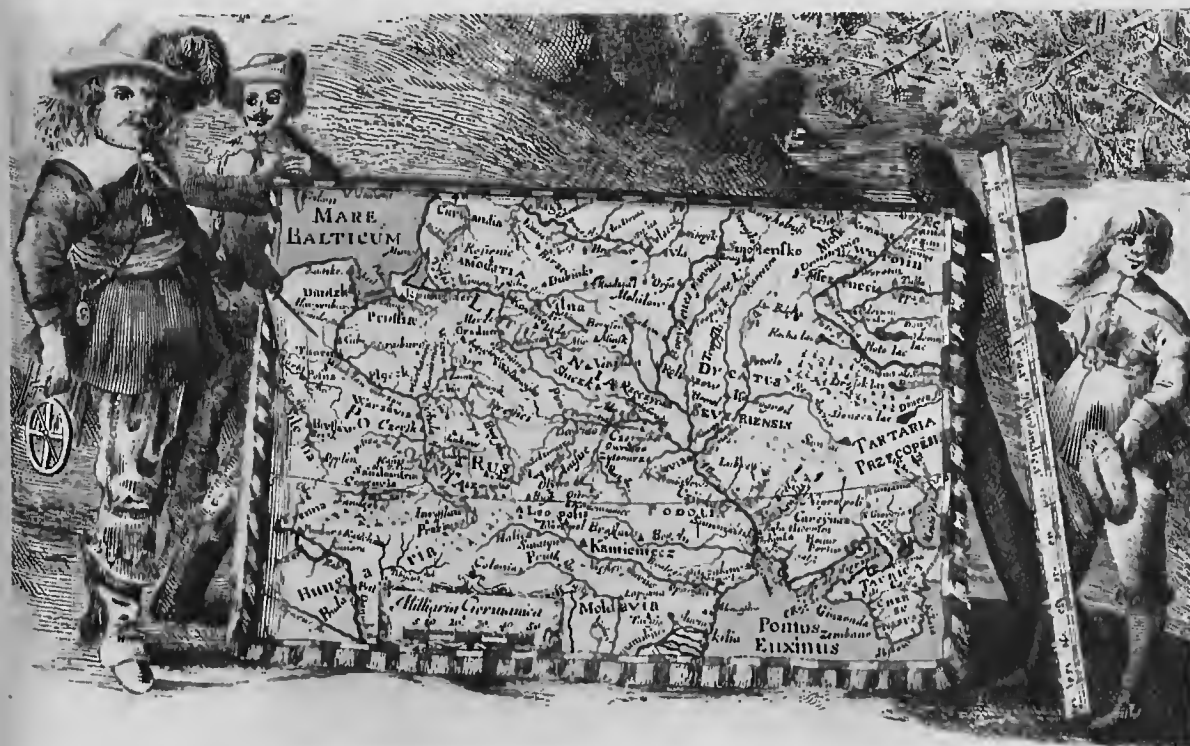
Ameryk. Spółka Akcyjna

SINGER SEWING MACHINE COMPANY

Zarząd: WARSZAWA, Marszałkowska 115

Własne magazyny we wszystkich większych miastach

STATYSTYKA POLSKI.



Najmniejsza dochowana mapa Polski.

Mapka Polski umieszczona na wielkim planie obciążenia Smoleńska, wykonanym w r. 1634 z polecenia Władysława IV przez lużyckiego królewskiego Jana Pleitnera, n wyrytowanym w r. 1636 przez Wilhelma Hondiusa w Gdańsku. Mimo swych niewielkich rozmiarów odgrywa ta mapka istotną rolę w dziejach rozwoju obrzazu kartograficznego Polski, jako pierwowzór map typu „samsonowskiego” (por. następną mapę Polski). Pod postacią stojącego obok mapy oficera kryje się niewątpliwie sam Pleitner. (Zdjęcie w naturalnej wielkości z oryginału w Muzeum XX. Czartoryskich.)

POŁOŻENIE GEOGRAFICZNE KRAJU.

Rzeczpospolita Polska łoży w pn.-wschodniej części Europy Środkowej. Najdalej wysuniętą granicę są: na północ 55° 51' szer. pu., w zaludle Dźwiny poniżej Dryssy, w pow. brzeskim, woj. wileńskiego, na wschód 29° 23' wsch. dl. (od Greenwich), przy ujściu Dżyny do Dźwiny, w pow. dziśnieńskim, woj. wileńskiego, na południe 47° 44' szer. geogr. pu., u źródła Czeremoszu, w pow. kosowskim, woj. śląskiego, na zachód 15° 47' wsch. dl., w miejscowości Pszczewo, w pow. międzyrzejskim, woj. poznańskiego.

Rozciągłość ze zachodu na wschód wynosi 12° 35', t. j. — licząc na równoleżniku 52° — 864 km.

Rozciągłość z południa na północ 8° 47', t. j. 503 km.

GRANICE.

Ogólna długość granic Polski wynosi ok. 5 534 km. Z tego przypada na granicę lądową 5 394 km (97,5%), morską 140 km (2,5%). W tym granicę zaleci Puckiej 68 km (1,2%).

Granice z Niemcami wynosi 1 912 km (34,5%), w tym z Prusami Wschodnimi 607 (41,0), — z Z. S. R. R. 1 412 (25,5), — z Czechosłowacją 384 (17,8), — z Litwą 367 (9,2), — z Rumunią 349 (6,3), — z w. m. Gdańskiem 121 (2,2), — z Łobnią 109 (2,0).

Na 1 km ogólnej granicy kraju przypada średnio 70 km² powierzchni, a na 1 km granicy morskiej — 2 776 km².

Odstołość Polski od morza wynosi średnio 360 km, największa odległość od morza w granicach Polski — 640 km.

OBSZAR RZECZYPOSPOLITEJ.

Obszar Polski wynosi ogółem 388 635,28 km². W tym (okrągło) województwa centralne 137 833 km², wschodnie 124 399 km², zachodnie 47 187 km², południowe 79 215 km².

Z ogólnej powierzchni gruntów, wynoszącej 37 897 000 ha, przypada (r. 1931) na ziemię użytkowaną rolniczo

25 589 000 (67,5% ogólnej powierzchni), w tym grunty orne 18 557 000 (49,0%), łąki 3 604 000 (10,0%), pastwiska 2 576 000 (7,6%), sady i ogrody 552 000 (1,5%), a lasy 8 322 000 (20,6%), a inne grunty, nieużytki i wody 12 866 000 (10,5%).

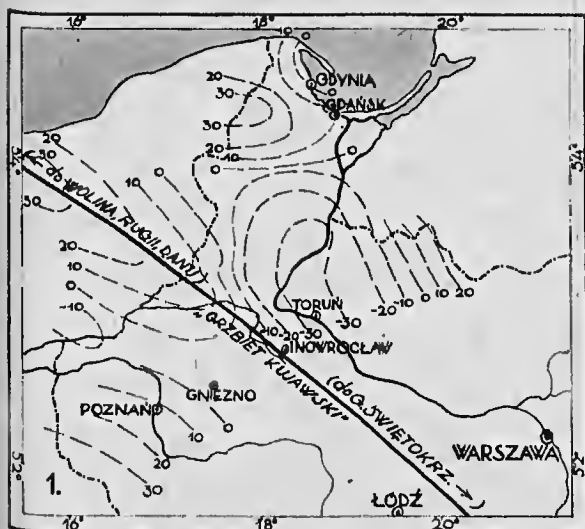
UKŁAD PIONOWY.

Wzniesienie n. p. m., wynoszące 0—150 m, obejmuje 38% ogólnej powierzchni kraju, wzniesienie 150—300 m 49%, 300—500 m 9%, 500—1 000 m 2%, ponad 1 000 m 2%.

Średnie wzniesienie powierzchni kraju n. p. m. 221 m.

PRZEDŁIŻENIE SFALDOWAŃ ŚWIĘTOKRZYSKICH STWIERDZONE W DANII.

Wielki ułz północno-europejski zaściana grubą warstwą luźnych nasypów lodowcowych i rzecznych, glin, piasków itp., które zasłaniają starsze podłoża skalne. O jego budowie informują wyniki wierceń, złyit rzadkich, by dół mogły jasny obraz geologicznych stosunków. Niemniej jednak już przed kilkumastu laty znanu geologowie polscy, Lewiński i Samsonowicz zdołali stwierdzić na obszarze Niziny Wielkopolskiej pny podziemnych wypiętrzeń włączając się z górotworami środkowej Polski. Wyróżnił m. in. „Grzbiot Kujawski” (siodło łowocławskie), uznany za przedłużenie Gór Świętokrzyskich. Nasuwało się pytanie, dokąd sięga lub nie zaznaczające się na powierzchni wypiętrzenia wglebno, czy przekracza granice Polski i przez jakie okolice przebiega. Kwestję tę skłonił się niedawno wyświeślił prof. Uniw. Jag. J. Smoleński drogą geologiczną interpretacji rozróżnienia anomalii grawitacyjnych (silny ciężkości) w przyległych obszarach. Widomo, że wlokość przyciągania ziemskiego zależy nie tylko od szerokości geograficznej danego punktu, oraz od jego odległości od środka ziemi, lecz również od rozróżnienia mas podziemnych. Powodowało ono może zwykły (anomalie grawitacyjne deduktne), lub zniżki (anomalie ujemne) przyciągania w stosunku do teoretycznej wartości „normalnej”. Długość hordowa geologiczna pod-



Mapy przedłużenia sfałdowań Świętokrzyskich.

Na lewo (nr 1): Mapa anomalii grawimetrycznych pn.-zach. Polski (według Olezaka). Oś anomalii dodatnich wyznacza dalszy przebieg sfałdowań na przedłużeniu Grzbieta Kujawskiego ku pn.-zachodowi. Oś zaś ujemnych na pn. od Torunia wskazuje na głębsze uwodokupienie przelomu Wisły. — Na prawo (nr 2): Przedłużenie sfałdowań Świętokrzyskich.

lża zaznacza się uteraz wyrażnie w przestrzennym zczół-
urowaniu nateżenia siły ciężkości na powierzchni.

Prof. Smoleński opierając się na pomiarach grawime-
trycznych przeprowadzonych w obszarze pn.-zach. Polski
przez dra Olezaka, stwierdził, że przelęg grzbieta Ku-
jawskiego pokrywa się z osią anomalii grawimetrycznych
dodatnich i że oś ta, wyznaczająca przebieg podziemnego
grzbieta, ciągnie się jako pas wyższej daję na północny
zachód przez przyległe terytorium niemieckiego Pomorza
(por. mapka 1), trafiając na wyspę Wolę i Ręgle, gdzie
starsze składy lądowe zbliżają się ku powierzchni. Dalsze

	Pow. w ha	Głęb. w m	Wys. n. p. m.
Stawek pod Mnichem IV	0,02	0,1	1885,4
Dwobitnik	0,015	2,8	1888,6
Jedytnik (Sobków)	0,007	1,2	1877,2
Stawek pod Mnichem VII	0,006	0,1	1871,3
Stawek pod Mnichem VIII	0,006	0,2	1887,9
Stawek pod Mnichem V	0,004	0,3	1869,6
Stawek pod Mnichem VI	0,004	0,1	1869,9
Trójkutak wschodni	0,004	0,9	1611,4
Trójkutak zachodni	0,003	0,6	1612,6

ELEMENTY MAGNETYCZNE DLA EPOKI 1937,5 W POLSCE.

Obliczyli dr E. Stenz.

	Zboczo-Nachy- nie	lenie		Zboczo-Nachy- nie	lenie
Baranowicz	0° 06' E	67° 7'	Kawoj	0° 06' W	66° 3'
Białystok	0° 38' E	67° 6'	Kraków	1° 20' W	63° 3'
Boryslaw	0° 27' E	64° 5'	Królewszcz.	1° 45' E	69° 4'
Brześć n. B.	0° 42' E	66° 7'	Lida	1° 20' E	68° 3'
Bydgoszcz	1° 38' W	67° 4'	Lublin	0° 23' W	66° 3'
Chejnice	1° 52' W	67° 9'	Lwów	0° 40' E	63° 1'
Dąblin	0° 34' W	66° 6'	Łódź	1° 05' W	66° 4'
Gdynia	2° 22' W	68° 7'	Łuk	1° 08' E	66° 3'
Jasło	0° 36' W	64° 9'	Molodzież	3° 08' E	68° 9'
Kalisz	2° 06' W	66° 5'	Ostrołęka	0° 48' W	67° 6'
Katowice	1° 50' W	65° 6'	Piasek	1° 37' E	67° 0'
Kielce	0° 51' W	65° 9'	Piasek	0° 07' W	67° 1'
Kolomyja	0° 47' E	64° 0'	Poznań	2° 38' W	67° 0'



Pomiary promieniowania pod wodą.

Pomiary promieniowania słonecznego pod wodą, pierwszy w tym rodzaju w Europie, zapoczątkowane zostały w r. 1935 w Polsce. Prowadzono je w jeziorach na Suwalszczyźnie (por. nasz Rocznik 1936 str. 157) i odgrywały one stałe doświadczenia. Pomiary odbywały się przy pomocy tzw. aktywności, przyrządu skonstruowanego przez polskiego meteorologa dr. Edwarda Stenza. Na zdjęciu ekspedycja pomiarowa podczas badań promieniowania pod lodem w czasie wiosennego tania, na jeziorach Wigierskich.

*) Zamieszczona obok mapa morfologiczno-glaciarna Tatr ilustruje w sposób kartograficzny zjawiska morfologii tatrzańskiej, ze szczególnym uwzględnieniem śladów epoki lodowej. Na mapie ujęto są zjawiska morfologiczne zakopiańskich Tatr wapiennych, północne stoki Tatr Zachodnich w obszarze grupy Kasprowego, cniocę północnych stoków Wysokich Tatr od Lillowego po przełęcz pod Kopą, Biejskie Tatr w całości, oraz wschodnie i południowe stoki Wysokich Tatr z wyjątkiem grupy Krywania. Budowa geologiczna Tatr daje wgląd w zaburzenia, które się tu odbywały w związku z ruchami skorupy ziemskiej, wszystko to zaś, co nadaje główny urok Tatrom i stwarza ich alpejski wygląd, jest wynikiem i świadectwem epoki lodowej na tych obszarach. Jak widzieć z mapy, przewagę mają tu formy erozyjno-glaciarno (ziobienia lodowcowe), następnie kolejne: formy akumulacji lodowcowej (nasypów i moren), formy rzeczno-lodowcowe, formy periglaciarno (szczytowe formy gran, leżące powyżej lodowców, ale narżone wobec tego bliskiego sąsiedztwa na proces wietrzeń), wreszcie węższe tworzące się formy periglaciarno, tj. piargi, wiozane śniegi, potoki. Dawnych natomiast form periglaciarnych, tj. z przed epoki lodowcowej, nie znajdujemy już wiele. (Według autora mapy Tatry uległy trzykrotnemu zlodowaceniu w epoce lodowej.)

	Zboczo-Nachy- nie	lenie		Zboczo-Nachy- nie	lenie
Puck	2° 10' W	68° 7'	Tarnopol	0° 30' E	64° 8'
Radom	0° 10' W	66° 3'	Toruń	1° 19' W	67° 4'
Rawa Rumska	0° 45' E	63° 6'	Warszawa	1° 05' W	67° 1'
Rzeszów	0° 12' W	63° 2'	Wieluń	2° 03' W	66° 3'
Sandomierz	0° 04' W	63° 6'	Wilno	1° 40' E	68° 7'
Stanisławów	0° 49' E	64° 3'	Zakopane	1° 29' W	64° 7'

Powyższe elementy zostały obliczone na podstawie zdjęć magnetycznego kraju, ogłoszonego dla opoki 1928,5 przez prof. S. Kallnowskiego, z uwzględnieniem późniejszych zmian w czasie. Litera W oznacza deklinację zachodnią, E — wschodnią. Zmiana roczna deklinacji magnetycznej wynosi około 8', przy czym deklinacja zachodnia maleje, wschodnia zaś wzrasta. Inklinacja maleje o około 3' rocznie. Poza zmianami w kierunku elementów magnetycznych ziemskiego pedagoga równość wahania o okresie dobowym, a także zmianom nieprawidłowym o charakterze zakłóceń. W związku z tym powyższe dane liczbowe mogą niekiedy odbiegać od stanu rzeczywistego.

TEMPERATURA, OPADY I USŁONECZNIE.

Według danych P. I. M. za r. 1935 zestawili dr E. Stenz.

Miejscowość	Tempe- ratura średnia	Temp. naj- wyższa	Temp. najniższa	Opady w mm	Usłonecz- nienie w godz.
Białystok	6,8	33,1	-23,9	764	—
Brześć n/B	7,1	32,1	-23,6	549	—
Bydgoszcz	8,2	33,8	-20,9	445	1760
Chojnice	7,1	31,6	-21,8	556	—
Cieszyn	8,4	35,4	-23,3	925	1720
Gdynia	7,9	33,0	-17,4	462	1778
Kalisz	8,5	35,7	-16,8	617	—
Kraków	8,5	3,8	-19,0	668	1678
Krynica	5,9	31,2	-21,0	846	—
Lublin	7,3	35,5	-22,3	611	—
Lwów	8,4	32,6	-20,5	651	1530
Piasek	6,8	32,9	-20,7	567	—
Poznań	8,6	35,4	-6,7	447	2054
Puławy	7,6	33,9	-21,7	675	1798
Suwałki	6,1	31,3	-26,3	721	—
Tarnów	8,6	4,9	-25,0	695	—
Tarnopol	6,8	30,5	-26,0	614	—
Warszawa	8,0	33,9	-20,9	570	1794
Wilno	6,5	30,8	-25,7	705	—
Zakopane	4,9	29,8	-25,4	862	1792
Zaleszczyki	8,1	32,6	-28,6	624	1714

Zima 1935/36 była naogół ciepła (także w całej Europie), zwłaszcza w pierwszej połowie. W lutym wystąpiła fala krótkich ostrych mrozów. Taniecie lodów i śniegów z początkiem wiosny nie groziło niebezpieczeństwem powodzi. (Przed 100 laty, w r. 1837, Wisła pod Warszawą była w stanie zamrażała przez 70 dni; przed 150 laty, w r. 1787, przez 51 dni, stanęła dn. 23 I, lody ruszyły dn. 4 III; a przed 175 laty, w r. 1762, tylko przez 32 dni. Średnio czas zamrażania Wisły pod Warszawą przypadał na przełomie XVIII/XIX w. na około 28 XII, czas ruszania lodów około 5 III, tj. przy średniej zimie Wisła pokryta była lodem przeciętnie przez 68½ dnia.)

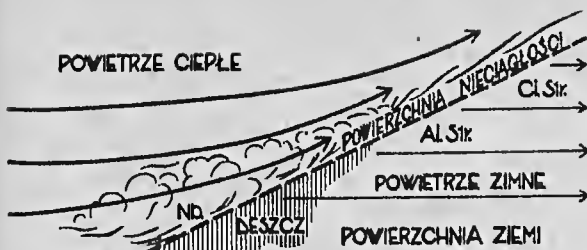
Wiosna 1936 nie wykazywała większych wahań temperatury. Lato było ciepłe, w lipcu upał z lokalnymi posuchami. W różnych stronach kraju notowano oflary uderzeń piorunów (według teoretycznych obliczeń na całą ziemię spada w ciągu 1 sekundy około 100 piorunów).

PROGNOZY METEOROLOGICZNE W POLSCE.

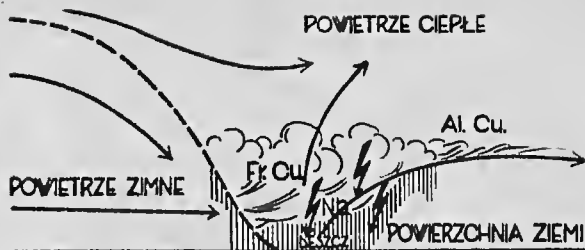
Współczesne przewidywanie pogody opiera się w głównej mierze na teorii zniżeń barometrycznych i frontów polarnych Bjerknesa, której istotą jest, że dno 80% prawdopodobieństwa w przewidywaniu stanów pogody. Zasadniczym elementem, który Bjerknes wprowadził do tłumaczenia zjawisk dynamicznych w atmosferze, jest t. zw. nieciągłość. Jeżeli w pewnym miejscu atmosfery przejdzie z punktu A do punktu B, bardzo bliskiego, towarzyszy nagła zmiana własności fizycznych, mówimy, że w punkcie A istnieje nieciągłość własności tego miej-

KARMELKI WEDLA

w stu smakach
zachwycają
wszystkich



Przekrój pionowy frontu ciepłego.



Przekrój pionowy frontu zimnego.

sen. Miejsce wszystkich punktów, w których nieciągłość istnieje, tworzy t. zw. powierzchnię nieciągłości, jako powierzchnię graniczną między dwoma masami powietrza o różnej temperaturze, wilgotności, zachmurzeniu itd. Dlatego, wzdłuż której powierzchnia ta przechodzi się z powierzchni ziemi, nazywamy nią lub frontem nieciągłości. Front ten przenosi się na powierzchnię ziemi, jak również i w wolnej atmosferze.

Front nieciągłości spowoduje zmianę wszystkich czynników meteorologicznych, względnie tylko kilku z nich. Jeżeli powietrze ciepłe następuje po zimnym, mówimy o froncie ciepłym, gdy powietrze ciepłe poprzedza zimne, mówimy o froncie zimnym (por. wykresy okok). W niższej części barometrycznego namy zauważymy dwa fronty: ciepły i zimny. Obie masy powietrza poruszają się zmasznie w kierunku ogólnego płynięcia mas atmosferycznych w wyższych szerokościach geograficznych, tzn. z zachodu na wschód. Powietrze ciepłe (front ciepły) wznosi się wzdłuż powierzchni nieciągłości, powodując na pewnej wysokości kondensację pary wodnej i wytworzenie się systemu chmur. W wypadku odwrotnym mamy zjawisko przejścia frontu zimnego. Powietrze ciepłe jest atakowane od zachodu przez masę powietrza zimnego w formie stronnego klina. Znaczna niżej niż strona klina powietrza zimnego powoduje nagłą zmianę wszystkich czynników meteorologicznych, a w dalszym następstwie gwałtowną i charakterystyczną dla tych frontów zmianę ciśnienia. Powierzchnia graniczna, przodująca najdalej wzdłuż w średnich szerokościach geograficznych strefy umiarkowanej, a oddzielająca zimne powietrze pochodzące od polarnego od ciepłego powietrza pochodzenia zwrotnikowego, została nazwana przez Bjerknosa powierzchnią frontu polarnego. Przechodzi ona przez powierzchnię ziemi i daje duże tnie frontu polarnego. Na linii frontu polarnego wytwarzają się zutłki barometryczne.

Przewidywaniem pogody w Polsce zajmują się Państwowy Instytut Meteorologiczny w Warszawie. Przewidywanie pogody przez P. I. M. opiera się na europejskiej sieci stacji meteorologicznych. W Polsce jest obecnie (sierpień 1936) 188 stacji I, II, III i IV rzędu, z tego 12 założonych w 1936 r. Wyniki obserwacji przesyłają stacje meteorologiczne do Instytucji centralnej w postaci depesz szyfrowanych. Biuro Pogody (P. I. M.) w miarę otrzymywania materiału obserwacyjnego tłumaczy go na mapy za pomocą odpowiednich symbolów. Gdy już wszystkie czynniki meteorologiczne zostały naniesione na mapę, meteorolog przystępuje do opracowania stanu atmosfery na wielkim obszarze (Europie), po czym dopiero może podać przypuszczenia o przebiegu pogody w Polsce, wybitnie zresztą zależny od warunków lokalnych terenowych.

WIATRY HALNE W KARPATACH.

Średnia ilość dni z wiatrem halnym w Zakopanem.
Według Wiglewa (okres: 1912—1916).

Miesiąc	Ilość dni	Miesiąc	Ilość dni	Miesiąc	Ilość dni	Miesiąc	Ilość dni
I	0,6	IV	1,8	VII	1,4	X	1,8
II	2,4	V	3,4	VIII	1,4	XI	2,5
III	8,0	VI	0,8	IX	2,6	XII	8,2

Rok — 21,3 dni.

Średnia ilość dni z wiatrem halnym w Karpatach Zach.
Według badaczy czeskich (okres: 1928—1938).

Miesiąc	Ilość dni	%	Miesiąc	Ilość dni	%	Miesiąc	Ilość dni	%
I	8,8	10	V	5,8	7	IX	8,5	10
II	3,8	4	VI	6,2	8	X	9,0	11
III	6,0	7	VII	6,8	8	XI	9,8	12
IV	6,5	8	VIII	6,7	8	XII	5,7	7

Rok — 82,1 dni (100%).

Średnia długość trwania (czasokresu) jednego okresu wiatru halnego w roku wynosi 2 dni, średnia długość trwania wiatrów halnych podczas pół roku wynosi dni: zimą — 2,1, wiosną — 1,8, latem — 1,6, jesienią — 2,6.

ILOŚĆ DNI Z MROZEM I PRZYMROZKIEM W KARPATACH.

Śr. wieloletnie z okresu 1895—1910. Obliczył mgr Wł. Młatu.

Stacja	Ilość dni z		Stacja	Ilość dni z	
	do mrozu	przez mroz		do mrozu	przez mroz
Cieszyn	86	82	Piwniczna	51	115
Istebna	61	121	Tarnów	85	78
Bielesko	48	91	Pilzno	41	91
Chybie	44	90	Siwnki	101	144
Rudźca	57	87	Lutowiska	78	159
Wisła	42	108	Łupków	86	141
Wisła Czarny	66	125	Sanok	48	99
Żywiec	42	91	Krosno	54	102
Rujca	70	107	Iwonicz	52	104
Rycerka Górna	70	180	Drohobycz	46	87
Korbielów	50	105	Turka	81	146
Zawoja	60	115	Skole	61	109
Osielec	49	104	Stryj	51	106
Sidzina	57	115	Cerkowna	62	137
Babin Góra	186	208	Ludwikówka	61	132
Maków	40	96	Bolechów	60	185
Wadowice	87	81	Dolina	46	121
Chrzanów	42	97	Stanisławów	54	111
Kraków	42	88	Horodenka	68	102
Wieliczka	41	84	Zaleszczyki	48	108
Bochnia	49	88	Wołosów	53	123
Klikuszowa	71	124	Jablönica	81	150
Lubień	44	120	Kołomyja	60	127
Nowy Targ	62	135	Jasienów G.	60	151
Zakopane	66	148	Hrynawa	64	141
Zazadnia	72	154	Żabie	73	160
Bukowina	81	141	Mikuliczyn	78	144
Poronin	63	150	Delatyn	56	116
Szarnowiec N.	37	121	Kosinacz	60	149
Szczawnica	51	118	Wyżłów	71	149
Tylcz	73	128	Mołodiatyn	54	117
Krynica	75	127	Jaworów	53	139

MARMELADKI WEDLA z najlepszych owoców

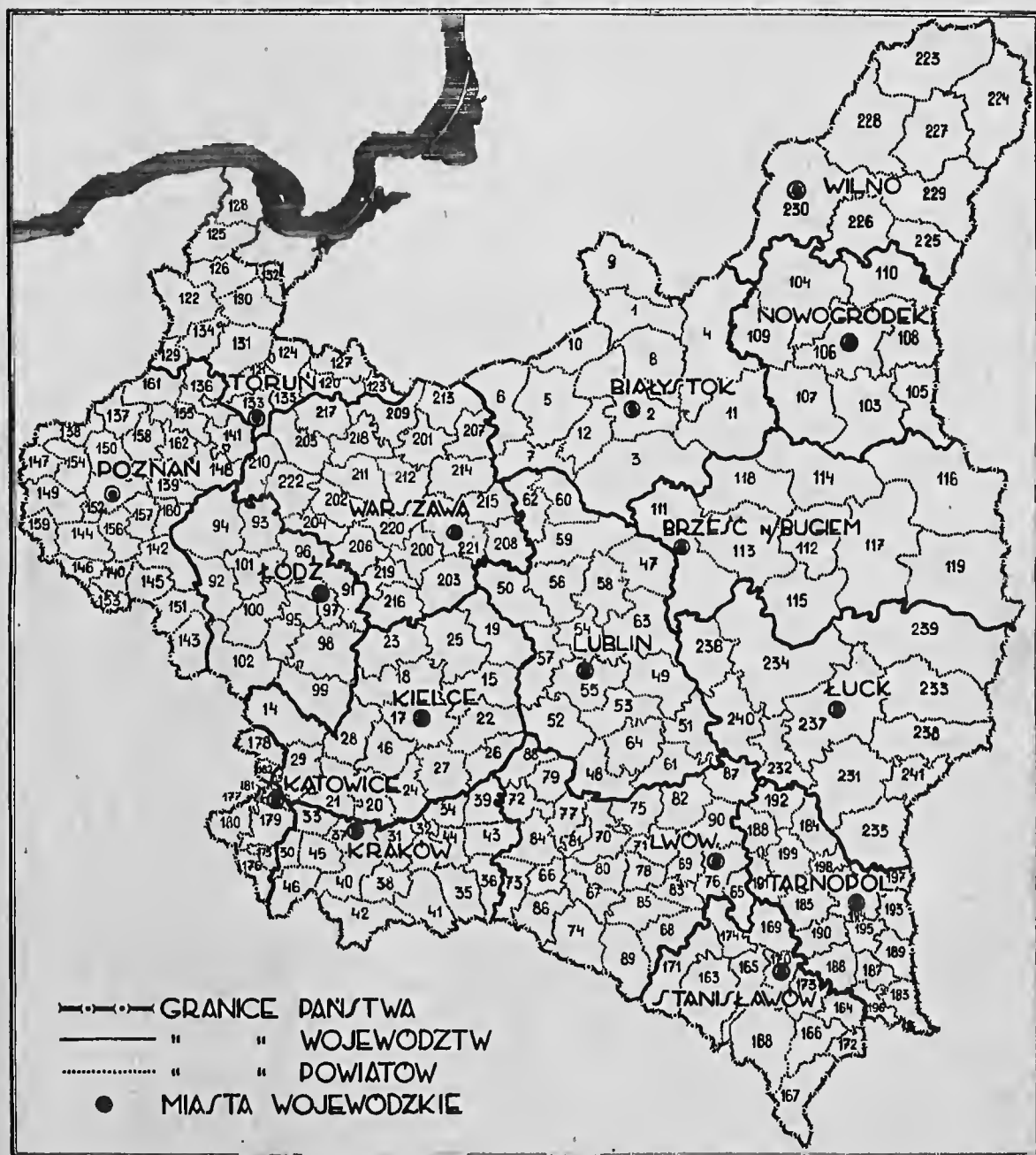
WYSOKOŚĆ WARSTWY ŚNIEGU W KARPATACH.
 Dekadami miesiący, w cm. — Obliczył mgr Władysław Milata.

Stacja	XI			XII			I			II			III			IV		
	1	2	3	1	2	3	1	2	3	1	2	3	1	2	3	1	2	3
Cieszyn	0,5	1	0,5	1	2,5	4	17	11	16	7	8	7	3,5	1,5	2	0,2	0,0	0
Wisła	3	2	5	3	4	10	10	15	19	19	22	22	18	12	7	3	2	1
Istebna	3	5	7	6	11	12	16	27	38	47	51	48	42	34	45	13	7	2
Zwardoń	2	4	6	6	10	12	15	28	39	46	50	48	42	34	45	14	6	3
Żywiec	0	1	2	1,5	2	4	5	7	7	7,5	8	7	4,5	4,5	0,5	0	0	0
Korbielów	1	4	8	4	5	8	10	14	17	20	20	20	16	10	9	8	1	1
Babia Góra	8	16	32	32	17	20	50	64	93	129	177	187	145	114	122	76	60	87
Zawoja	0	3	3	5	5	8	17	20	20	27	33	24	80	16	14	10	0,5	0
Sucha	0	0,5	4,5	2	4	5	6	8	6,5	8	10	10	6	8	5	1	1	0
Osielec	0,5	2	3	2	2	5	5	6	9	7	10	10	9	5	1	1	0	0
Sidzina	0	3	3	4	6	6	9	11	12	12	16	14	12	9	7	6	2	0
Raba Wyżna	0,5	3	2,5	4	5	8	7	9	8,5	12	12	13	8	7,5	4	3	1,5	0,5
Kasina Wielka	0	0	2	3,5	8	12	10	11	16	22	30	32	23	20	15	6	0	0
Limanowa	0	1	0,5	3	3,5	7	8	10	12	12	13	7,5	6	8	4	1	0	0
Trzemeszna	0	1	2	2,5	3	6	6,5	9	8	8	13	10	9	6	8	1	0	0
Ochothnica	0	1,5	3	4	4	6	8	14	13	16	18	21	14	12	6	8	0	0
Nowy Targ	0	2	2,5	6	7	12	13	19	22,0	25	25	26	18	14	10	4	0,5	0
Poronin	3	5	6	6	8	13	12	18	24	27	29	34	25	24	20	12	9	0
Zazadnia	3	6	5	11	14	23	21	27	31	40	43	42	36	39	32	26	14	7
Czarny Dunajec	0	2	3	7	6	10	13	17	20	25	28	27	22	18	14	10	8	0
Szczawnica W.	0	3	4	5	7	10	8	15	18	25	21	21	19	13	8	8	8	0
Piwniczna	0	1	3	4	6	11	9	16	16	18	14	18	8	7	5	0,5	0	0
Tylicz	1	3	5	11	16	23	26	33	38	45	50	41	34	28	15	7	2	0
Grybów	0	1	3	2	5	9	8	7	6	10	13	8	4	8	4	0,5	0	0
Wysowa	0	2	3	8	11	16	23	31	33	41	44	34	30	24	6	6	2	0
Rudocyna	0	2	2	9	11	14	15	21	25	31	35	30	29	27	8	6	1	0
Bartne	0	3	3	6	10	16	20	30	33	40	51	31	40	30	2	2,5	2	0
Tylawa	0	2	3	9	10	14	14	19	29	30	33	34	21	17	10	5	0	0
Łupków	2	2	3	13	14	18	26	36	41	55	45	50	34	25	21	11	5	0
Siarki	1,5	2	3	13	24	33	27	40	58	60	60	74	44	32	28	18	2	0
Rymanów	0	0,5	1	4	3	5	8	7	5	5	8	8	3	1	1	0	0	0
Hurpie	0	0	0,5	3	5	5	9	8	10	9	10	10	11	5	4	2	0,5	0
Wyżłów	1	5	9	12	12	22	26	39	38	58	57	54	44	44	33	25	15	5
Smorze	1	3	8	8	9	19	19	26	36	44	47	52	41	31	23	15	7	2
Hnyla	1	6	14	14	15	25	31	48	66	62	72	81	36	30	28	14	6	4
Huśne Wyżne	0	1	4	7	8	14	16	21	26	27	28	30	25	25	17	12	7	8
Mallmansthal	1	4	6	7	6	13	20	30	40	30	34	28	23	13	21	9	2	0
Turka	0	1	2	7	6	11	11	18	19	28	31	30	15	12	12	4	0	0
Sławsko	0	2	6	8	8	10	15	27	31	33	35	27	21	13	10	5	0,5	0
Ludwikówka	1	2	6	7	8	12	14	24	29	24	31	28	23	17	15	7	3	0
Cerkowna	0	1	4	4	6	11	11	16	20	17	21	22	12	10	5	8	2	0
Wołosów	0	1	2	2	3	5	6	6	5	6	5	4	2	2	1	1	0	0
Worochta	0	9	7	7	9	11	16	25	33	36	37	40	30	20	13	5	0	0
Jabłonica	1	3	4	6	9	11	15	21	32	31	30	33	20	16	13	7	3	0
Delatyn	1	2	3	2	4	4	6	7	8	8	8	11	6	4	3	1	0	0
Mikuliczyn	0	2	7	7	7	5	9	12	16	19	16	17	8	7	9	4	0	0
Kosmacz	5	5	8	7	6	7	11	9	12	18	15	16	7	7	5	2	0	0
Burkut	7	9	27	23	15	16	30	43	70	64	49	34	29	27	23	10	0	0
Czywczyń	0	3	7	12	15	22	32	53	80	90	92	129	73	57	80	86	20	5
Żabie	0	4	8	13	10	11	16	20	30	30	31	40	17	14	10	0	0	0

Tabela podaje dane wysokości śniegu (pokrywy śnieżnej) w cm dla szeregu stacji na obszarze Karpat, obliczone (według dekad w miesiącach: listopad—kwiecień) za okres 1900—1910. Wobec znacznego rozwoju turystyki zimowej w Karpatach znajomość średnich wartości wysokości warstwy śniegu w cm posiada wybitne znaczenie. Zestawione tu stacje wybrano — posługując się mapą terenów narciarskich w Karpatach Polskich (Rocznik 1936 str. 221), opracowaną przez dra St. Leszczyńskiego. Podane cyfry orientują nas, jak grubość pokrywy śnieżnej wznosiła się od grądni, z drugorzędnym maksimum w styczniu i maksimum w lutym, a maleje ku wiosnie (marzec, kwiecień). Najlepsze warunki śnieżne zaznacza się w wyższych partiach górskich ponad 1000 m, gdzie wspomniane maksimum wysokości pokrywy śnieżnej wypada na trzecią dekadę lutego i 1 i 2-ą dekadę marca. Odwrotnie zaś jest w dolinach i na pogórzach, gdzie wysokość warstwy śniegu jest stosunkowo nieznaczna, a maksimum wypada tu na 2 i 3-ą dekadę stycznia. Na ogół miesiąc styczeń jest zawsze ubogi w szatę śnieżną, zwłaszcza 1-a dekada tego miesiąca. Na wysokość po-

krywy śnieżnej wywierają wielki wpływ wiatry oraz położenie danej miejscowości; toteż stoki dowieczne, zwłaszcza stoki wystawione na wpływy wiatrów zachodnich, wykazujących przewagę swej częstotliwości nad innymi także w miesiącach zimowych, mają większą grubość pokrywy śnieżnej niż stoki odwieczne. Natomiast na przełęczach (Zwardoń, Siarki itd.), w partiach źródłowych dolin wysokość warstwy śniegu jest niejednokrotnie o wiele większa niż w innych miejscowościach, a to zarówno skutkiem oddziaływania mieszanych wiatrów zachodnich i południowych, jak i skutkiem nawiania. Z tabeli widać, że najwyższą warstwę śniegu w ciągu całej zimy posiada Babia Góra, wykazującą zwłaszcza w okresie styczeń—kwiecień wybitną nadwyżkę grubości pokrywy śniegu w stosunku do wszystkich miejscowości. (W Roczniku 1936 str. 159 opublikowaliśmy mapę wiatrów dolnych w Karpatach Zach., opracowaną przez mgr Wł. Milatę, informującą o kierunkach wiatrów wiejących na tych obszarach; o praktycznych wartościach tej mapy świadczy m. in. fakt, że przy jej pomocy w ub. r. wyznaczano na terenie Beskidów Śl. miejsca pod szybowiskami.)

Administracyjny podział kraju.



Mapka administracyjnego podziału kraju.

Liczby na mapce wskazują nazwy odpowiednich powiatów według liczb (podanych w nawiasach) w rubryce „Powiaty”.

WOJEWÓDZTWA.

Województwa	Pow. w km ²	Powiaty	Miasta	Gminy w.
M. st. Warszawa	122,90	4	1	0
Białostockie	92 440,60	13	44	173
Kieleckie	25 589,40	20	40	313
Krakowskie	17 984,83	18	47	195
Lubelskie	31 177,80	19	83	276
Lwowskie	28 414,27	27	58	252
Łódzkie	19 039,90	18	46	230
Nowogrodzkie	22 966,20	8	10	87
Poloskie	86 665,40	9	12	70
Pomorskie	16 405,51	19	35	153
Poznańskie	26 567,14	31	99	205
Stanisławowskie	16 896,28	12	28	110
Śląskie	4 216,15	11	18	385
Tarnopolskie	16 519,60	17	36	169

Województwa

	Pow. w km ²	Powiaty	Miasta	Gminy w.
Warszawskie	29 470,50	23	59	303
Wileńskie	29 010,70	9	15	96
Wolińskie	35 754,10	11	22	103
Ogółem	338 635,28	264	603	3 138

Na ogólną liczbę 264 powiatów przypadają 23 miłojście. Województwa centralno mają 82 powiaty (223 miasta), wschodnie 27 (365), zachodnie 61 (152), południowe 74 (169).

POWIATY.

Województwo Białostockie.

Augustowski (1), białostocki-grodzki, białostocki (2), białski (8), grodzieński (4), łomżyński (5), osirolęcki (6), ostrowski (7), sokólski (8), sawalski (9), szczeciński (10), wolkowski (11), wysoko-mazowiecki (12).

Województwo kieleckie.

Białziński (43), częstochowski-grodzki, częstochowski (14), Iżerki (15), jedrzejowski (16), kielecki (17), konecki (18), kozienicki (19), miechowski (20), olkuski (21), opulowski (22), opoczyński (23), pińczowski (24), radomski-grodzki, radomski (25), sandomierski (26), sosnowiecki-grodzki, stąpowski (27), włoszczowski (28), zawierciański (29).

Województwo krakowskie.

Blański (30), bacheński (31), brzeski (32), chrzanowski (33), dąbrowski (34), garlicki (35), jasielski (36), krakowski-grodzki, krakowski (37), limnowski (38), mielecki (39), myślenicki (40), nowosądecki (41), nowolarski (42), ropczycki (43), tarnowski (44), wadowicki (45), żywiecki (46).

Województwo lubelskie.

Bialski (47), biłgorajski (48), chełmski (49), garwoliński (50), hrubieszowski (51), janowski (52), krasnostawski (53), lubartowski (54), lubelski-grodzki, lubelski (55), lukowski (56), puławski (57), radzyński (58), siedlecki (59), sokółowski (60), tomaszowski (61), wigrowski (62), włodawski (63), zamojski (64).

Województwo łwowskie.

Białeccki (65), brzozowski (66), dobroński (67), drobobycki (68), gródecki (69), juralski (70), jaworowski (71), kałużowski (72), krośnieński (73), leski (74), lubaczowski (75), lwowski-grodzki, lwowski (76), lubowiecki (77), mościcki (78), niski (79), przemyski (80), przysworski (81), rawski (82), rulecki (83), rzeszowski (84), sambarski (85), sunocki (86), sokalski (87), tarnobrzeczki (88), lureczński (89), żółkiewski (90).

Województwo łódzkie.

Brzeziński (91), kutowski (92), kalski (93), kaniński (94), łaski (95), łęczycki (96), łódzki-grodzki, łódzki (97), piotrkowski (98), radomskowski (99), sieradzki (100), łurecki (101), wielkiński (102).

Województwo nowogrodzkie.

Buranowski (103), lidzki (104), nieświecki (105), nowogrodzki (106), słonimski (107), stalpceki (108), szczeczyński (109), wolański (110).

Województwo poleskie.

Brzeski (111), drahiczyński (112), kobryński (113), kosowski (114), koszyński (Kamień Koszyński) (115), łunowiecki (116), piński (117), prużński (118), staliński (119).

Województwo pomorskie.

Bratelski (120), chełmiński (121), chałubiński (122), działdowski (123), gdyński-grodzki, gruzdzki-grodzki, gruzdzki (124), kartuski (125), kościerski (126), lubawski

(127), morski (128), sępoliński (129), starogardzki (130), świecki (131), łezewski (132), toruński-grodzki, toruński (133), chełmski (134), wąbrzeski (135).

Województwo poznańskie.

Bydgoski-grodzki, bydgoski (136), chodzieski (137), czarnkowski (138), gnieźnieński-grodzki, gnieźnieński (139), gostyński (140), inowrocławski-grodzki, inowrocławski (141), jarocński (142), kępniński (143), kościański (144), krotoszyński (145), leszczyński (146), międzybórzski (147), mogileński (148), nowotomyski (149), obornicki (150), ostrowski (151), poznański-grodzki, poznański (152), rawicki (153), szamotuński (154), szubiński (155), śremski (156), średzki (157), wągrowski (158), walsztyski (159), wrzesiński (160), wyrzyski (161), żniński (162).

Województwo stanisławowskie.

Daliniński (163), horodeński (164), kałuski (165), kolomyjski (166), kosowski (167), madowieński (168), rohutyński (169), stanisławowski (170), rybnicki (171), stryjski (172), Ibmacki (173), żydyczowski (174).

Województwo śląskie.

Blański-grodzki, bielski (175), cieszyński (176), kłowiecki-grodzki, kłowiecki (177), chorzowski-grodzki, Ibmiecki (178), pszczyński (179), rybnicki (180), świętochowski (181), tarnogórski (182).

Województwo tarnopolskie.

Borszczowski (183), brodzki (184), brzeżański (185), burczaki (186), czarłowski (187), kamiankowski (188), kopyczyński (189), pulhajecki (190), przemyskiński (191), radziechowski (192), skalecki (193), tarnopolski (194), trembowelski (195), zaleszczycki (196), zbarski (197), zborowski (198), zloczowski (199).

Województwo warszawskie.

Biański (200), ciechanowski (201), gostyński (202), grójecki (203), kutowski (204), lipnowski (205), łowicki (206), makowski (207), miński (208), ndowski (209), nieszawski (210), płocki (211), płoński (212), przasnyski (213), pulawski (214), radzyński (215), rawski (216), rypiński (217), siepecki (218), skierniewicki (219), kolnierzewski (220), warszawski (221), włocławski (222).

Województwo wileńskie.

Brasławski (223), dziśnieński (224), miłodeczński (225), oszmieński (226), postawski (227), święciański (228), wileński (229), wileński-grodzki, wileńsko-tracki (230).

Województwo wolińskie.

Dubieński (231), horochowski (232), kostopolski (233), korwelski (234), kremeniecki (235), lubomelski (236), lueki (237), rówieński (238), sarneński (239), włodzimierski (240), zdułbowski (241).

(Liczby w nawiasach określają położenie powiatu na zamieszczonym wyżej mapce podzielną administracyjną kraju.)

Zaludnienie.

Według spisu ludności z dn. 9 XI 1931 ogólna liczba ludności w Polsce wynosiła 32 132 936.

Naturalny przyrost ludności w ciągu ostatnich 45 lat, tj. od czasu pierwszego spisu, przedstawiał się następująco (liczby podają przyrost nat. w tysiącach, liczby w nawiasach przyrost nat. na 1 000 mieszk.): 1921 — 322 (11,9), 1922 — 428 (15,4), 1923 — 521 (18,5), 1924 — 481 (16,6), 1925 — 544 (18,5), 1926 — 456 (15,3), 1927 — 433 (14,3), 1928 — 487 (15,3), 1929 — 475 (15,3), 1930 — 534 (17,0), 1931 — 471 (14,7), 1932 — 448 (13,8), 1933 — 403 (12,3), 1934 — 402 (12,1), 1935 — 406 (12,1).

Przeciętny roczny według pięcioletniej przyrost nat. wynosił (w tysiącach) w okresie 1921—1925 r. 459 (16,2), 1926—1930 r. 477 (15,5), 1931—1935 r. 426 (13,0). W tym ostatnim pięcioletniu największy przeciętny roczny przyrost nat. wykazywał województwo wschodnie (15,8), natomiast (12,8), zachodnie (12,4) i południowe (11,7).

W ciągu dziesięciolecia od spisu w dn. 30 IX 1921 do spisu w dn. 3 XI 1931 przyrost ludności wyniósł ogółem 18,9%. Z ogólnej liczby rzeczywistego przyrostu zaludnienia w Polsce w tym okresie przypadło na wśrś ok. 70%, reszta na miasta. Z ogólnego przyrostu ludności w miastach 80,82% przypadało na 68 miast a zaludnieniu przekraczającym 20 000 mieszk., natomiast łączne zalud-

nienie miast poniżej 5 000 mieszk. wykazało spadek 3,94% w stosunku do r. 1921. Przyczyną tego zjawiska był wpływ wlotkości sknpleń. W rozmieszczeniu i natężeniu przyrostu rzeczywistego ludności wiejskiej (póć, opracowania dr W. Ormickiego, Wiat. Geogr. r. 1936 nr 5—6) wystąpiło w minionym dziesięcioleciu kontrastowo zjawisko silnego wzrostu zaludnienia na obszarach wschodnich, przy równoczesnym wyłudnieniu się obszarów zachodnich, przy czym we wsch. wielkopolskich ubytek w zaludnieniu (wiejskim) zniżył się naderżnając zwłaszcza w obszarze przygranicznym, na ogół słabo zaludnionym.

W ub. piętnastoleciu największą liczbę miłośnictw wypadła na r. 1921 (na 1 000 mieszk. 11,7), największą liczbę żywych narodzeń na r. 1923 (35,6), zgonów na r. 1921 (23,9). W latach 1925—1934 obniżył się w Polsce stopa urodzeń z 35,2 na 26,5, stopa zgonów z 16,7 na 14,4, stopa przyrostu naturalnego z 18,5 na 12,1. Nudwyżka narodzeń nad zgonami uległa redukcji, odpowiadającej średnim rocznym stracie w wyschności 14 248 osób. Analiza naturalnego ruchu ludności w Polsce w latach 1931—1934, przy zastosowaniu kryteriów wyznaczonych (praca dr W. Ormickiego, Wiat. Geogr. r. 1936 nr 1—2) wykazała, że poza ludnością wyznania ewangelickiego i żydowskiego, u której zaznacza się daleko posunięta stabilizacja ruchu natu-

ralnego, stopa urodzeń obniżyla się najslabiej u prawosławnych i greko-katolików, a stopa śmiertelność u greko- i rzymsko-katolików. Analiza prowadzi do wniosków, że współczynnik przyrostu naturalnego doznał w tym okresie czasu zdecydowanego zahamowania u prawosławnych, dotkliwego u greko-katolików, najgłośniejszego u rzymsko-katolików i że zuznacza się tendencja do utrwalenia nadwyżki przyrostu naturalnego rzymsko-katolików nad greko-katolikami. Przyczynę obniżenia się przyrostu naturalnego w Polsce, średnio rocznie o 1/44 na tysiąc, upatruje Ormiski przede wszystkim w spadku urodzeń.)

Stan ludności dn. 1 I 1936 — szacunkowo 33 823 000, w tym: województwa centralne 14 171 000, wschodnie 5 928 600, zachodnie 4 756 000, południowe 8 968 000.

Na 100 mężczyzn przypada w Polsce (r. 1936) 166,9 kobiet. Średnia gęstość zaludnienia dn. 30 IX 1921 — 70, dn. 9 XII 1931 — 83, dn. 1 I 1936 — 87 mieszkańców na 1 km². (w województwach centralnych 103, wschodnich 47, zachodnich 101, południowych 113).

Z ogółu mieszkańców 25% jest w wieku do 9 lat, 15% — 16 do 19, 20% — 20 do 29, 10% — 30 do 39, 9% — 40 do 49, 7% — 50 do 59 i 8% od 60 lat wzwyż (spis 1931).

Skład zawodowy ludności (według danych z r. 1931) jest następujący: Rolnictwo, leśnictwo i rybactwo 60,3% ogółu ludności, górnictwo i przemysł 19,2, handel i ubezpieczenie 6,1, komunikacja i transport 4,4, inne zawody 10,4%. Na pracowników państwowych przypada (w tysiącach) według danych budżetowych r. 1932/33 — 451, r. 1933/34 — 438, r. 1934/35 — 441, r. 1935/36 — 437, 1936/37 — 446. Zuopatrzenie emerytów pobierało w r. 1935 ogółem 192 530 osób (w 1934 r. — 184 464), wśród nich: emerytów państwowych 69 208, wojskowych 18 901 (w tym

z państw zaboreczych 1 800), uczestników powstań nar. 1047 (w 1934 — 1167), h. skazanych politycznych 2 063.

LUDNOŚĆ WEDŁUG WOJEWÓDZTW. Spis z r. 1931, bez wojsku skoszarowanego.

Województwa	Ludność		Przyrost 1921—1931	Mieszk. na km ²
	9 XII 1931	30 IX 1921		
M. st. Warszawa	1 178 914	936 713	25,8	9 585
Białostockie	1 643 485	1 294 458	24,7	51
Kieleckie	2 936 976	2 535 898	15,8	115
Krakowskie	2 296 842	1 992 810	15,3	132
Lubelskie	2 467 266	2 085 746	18,3	79
Lwowskie	3 127 811	2 788 672	12,1	110
Łódzkie	2 633 050	2 251 769	16,9	138
Nowogrodzkie	1 056 780	810 811	30,1	46
Poleskie	1 131 359	747 427	51,6	31
Pomorskie	1 086 259	935 643	16,1	66
Poznańskie	2 113 783	1 967 865	7,4	80
Stanisławowskie	1 476 538	1 262 546	16,9	87
Śląskie	1 298 352	1 124 967	15,5	308
Tarnopolskie	1 603 313	1 434 507	11,5	97
Warszawskie	2 530 675	2 114 886	19,7	86
Wileńskie	1 275 269	1 002 915	26,9	44
Wołyńskie	2 084 791	1 569 559	32,6	58
Ogółem	31 941 463	26 857 192	18,9	83

LUDNOŚĆ WEDŁUG JEZYKA OJCZYSTEGO.

Województwa	Język polski		Inne języki		Województwa	Język polski		Inne języki	
	ogółem	%	ogółem	%		ogółem	%	ogółem	%
Miasto stołeczne					Poleskie	164 163	14,5	967 196	85,5
Warszawa	833 500	70,7	345 414	29,3	Pomorskie	976 563	89,9	109 693	10,1
Białostockie	1 183 649	72,0	459 836	28,0	Poznańskie	1 912 374	90,5	201 409	9,5
Kieleckie	2 621 348	89,3	315 628	10,7	Stanisławowskie	332 015	22,5	1 144 523	77,5
Krakowskie	2 099 583	91,4	197 259	8,6	Śląskie	1 198 191	92,3	100 161	7,7
Lubelskie	2 114 479	85,7	352 787	14,3	Tarnopolskie	793 924	46,5	809 389	50,5
Lwowskie	1 812 303	57,9	1 315 508	42,1	Warszawskie	2 238 187	88,4	292 488	11,6
Łódzkie	2 100 236	80,1	523 814	19,9	Wileńskie	763 528	59,0	511 741	40,1
Nowogrodzkie	555 520	52,6	501 260	47,4	Wołyńskie	343 250	16,5	1 741 541	83,5

Dane wg spisu z 1931 (bez wojsku skosz.). Ogółem (z wojskiem skosz.) j. polski wynosi 22 208 076 tj. 69,1%, inne języki 9 924 800 tj. 30,9% (w tym Rusini 14%, Białorusini 4%, Niemcy 4%, Żydzi 8%, Litwini, Rosjanie, Czesi razem 5,9%).

Miasta w Polsce.

Na obszarze kraju (stan z dn. 1 I 1936) 603 miast, w tym 1 miasto leżące powyżej miliona mieszk. (Warszawa), 1 powyżej 500 000 (Łódź) i 10 powyżej 100 000. Podczas ostatniego spisu było 308 miast mających więcej niż 500 mieszk., 177 miast 50—100 000, 83 o ludności 10—20 000 i 57 ponad 20 do 100 000.

Według spisu w r. 1931 odsetek ludności miejskiej wynosił 27,2% ogółu ludności kraju (w r. 1921 — 24,5%). Liczba nieruchomości mieszkalnych w miastach — ogółem 526 000, liczn. mieszkań w miastach 1 905 000 (w kraju ogółem 6 397 000, z tego na wsi 4 492 000). Na 1 mieszkanie w mieście przypada średnio 4,6 mieszkańców (na wsi 5,2, w całym kraju 5,0), wśród miast leżących ponad 100 000 mieszk., na 1 mieszkanie przypada najwięcej przeciętnie mieszkańców w Poznaniu — 5,0, najmniej w Łodzi — 4,2.

ZALUDNIENIE I OBSZAR MIAST.

Zestawienia statystyczne zebrane na podstawie własnych arkuszy. Dane odnoszą się do miast leżących od ok. 20 000 mieszkańców w wyż. Liczby w nawiasach oznaczają stan ludności według spisu z dn. 9 XII 1931.

Baranówce (22 796) stan z dn. 1 VII 1936 26 541
W tym mężczyzn 12 938, kobiet 13 603. Według wyznań: rz. kat. 9 663, prawosl. 5 184, mojż. 11 292, inn. 182.

Obszar 2 289 ha, w tym 600 m² 361 ha, przoduńsca 1 929 ha, teren zabud. 810 ha, niezabud. 1 196 ha, park 9,5 ha, emmentarze 9 ha, wody 1,5 ha, lasy 234 ha.

Będzin (48 256) stan z dn. 1 I 1936 54 519
Według wyznań: rz. kat. 28 451, mojż. 23 000, prawosl. 10, inn. 88. Z mniejszości nar.: Żydów 24 150, Rosjan 10, inn. 88.

Obszar 1 558 ha, w tym ulice i place 48,4 ha, parki i skwery 6,6 ha, parcele 589 ha, role i inne 923 ha.

Biała (23 132) stan z dn. 30 VI 1936 28 591
W tym mężczyzn 13 220, kobiet 15 371. Z mniejszości nar.: Niemców 1 886, Żydów 1 274, inn. 1 235.

Obszar 2 135,7991 ha, w tym teren zabud. 51,8201 ha, place budowlane 82,7084 ha, ulice i place 56,7821 ha, ogrody 95,3964 ha, role 1 438,1396 ha, laki i pastwiska 275,3336 ha, lasy 91,9419 ha, wody 21,2604 ha, nieużytki 7,3679 ha.

Białystok (91 297) stan z dn. 1 IV 1936 99 722
W tym mężczyzn 46 430, kobiet 53 292. Według wyznań: rz. kat. 45 474, prawosl. 8 177, ewang. 2 892, mojż. 42 880, inn. 298. Z mniejszości nar.: Żydów 42 482, Rosjan 3 790, Niemców 2 094, inn. 798.

Obszar 4 500 ha, w tym teren zabud. 2 590 ha, ulice, place i drogi 115,31 ha, parki 140 ha, emmentarze 44,60 ha, lasy 262,35 ha, pola, laki i parcele 1 437,74 ha.

Bielsko (23 840) stan z dn. 30 VI 1936 25 444
W tym mężczyzn 10 926, kobiet 14 518. Z mniejszości nar.: Niemców 9 400, Żydów 2 775, Czechów 80, inn. 104.

Obszar 600 ha, w tym teren zabud. 258,88 ha, ogrody 136,49 ha, role 94,48 ha, laki 8,26 ha, lasy 1,89 ha.

Borysław (41 496) stan z dn. 1 I 1936 44 729
W tym mężczyzn 20 801, kobiet 20 415. Według wyznań: rz. kat. 20 961, gr. kat. 10 809, mojż. 12 428, ewang. 234, inn. 297.

Obszar 7 339,2717 ha, w tym nieużytki 273,41 ha.

Bródno (12 401) stan z dn. 1 IV 1936 ok. 19 000
W tym mężczyzn 8 500, kobiet 10 500. Według wyznań: rz. kat. 5 122, gr. kat. 4 506, mojż. 8 978, inn. 100. Z mniejszości nar.: Żydów 8 424, Rusinów 4 350, inn. 400.

Obszar 5 078 ha, w tym teren zabud. 25 ha, ulice 77,4 ha,

ogrody 128,21 ha, pola 2 824,25 ha, łąki 364,04 ha, pastwiska 151,75 ha, lasy 1 760,35 ha.

Brześć n. B. (48 435) stan z dn. 15 VIII 1935 . . . 49 770
W tym mężczyźni 23 637, kobiet 26 133. Według wyznań: rz. kat. 19 951, prawosl. 8 987, gr. kat. 58, mojż. 21 897, ewang. 212, inn. 65. Z mniejszości nar.: Rosjan 2 779, Rusinów 826, Żydów 21 127, inn. 39.

Obszar 2 505 ha, w tym teren zabud. ok. 1 000 ha, ulice 155,3197 ha, ogrody i parki 20,6958 ha, skwery 6 ha, cmentarze 19 ha, tereny kolejowe 164 ha, wody 12 ha.

Bydgoszcz (117 528) stan z dn. 1 VII 1935 . . . 131 429
W tym mężczyźni 64 940, kobiet 66 489. Według wyznań: rz. kat. 119 316, ewang. 9 536, mojż. 2 074, inn. 482. Z mniejszości nar.: Niemców 7,6%, Żydów 1,6%, inn. 0,40%.

Obszar 6 642,9906 ha, w tym teren zabud. 719,0082 ha, niezabud. 1 623,0148 ha, drogi, ulice i place 855,3406 ha, parki i ogrody publ. 51,0168 ha, cmentarze 59,7373 ha, wody 258,2914 ha, boliska i inn. 72,7505 ha.

Chełm, stan wg spisu z dn. 9 XII 1931 . . . 29 222

Chorzów, stan z dn. 1 VII 1934 . . . 108 000

Obszar 2 250 ha

Cieladź (21 236) stan z dn. 1 VI 1936 . . . 21 271

W tym mężczyźni 10 721, kobiet 10 550. Według wyznań: rz. kat. 20 207, gr. kat. 28, prawosl. 46, ewang. 12, mojż. 958, inn. 20. Z mniejszości nar.: Niemców 10, inn. 50%.

Obszar 1 338 ha.

Częstochowa (107 594) stan z dn. 1 VII 1936 . . . 131 548

W tym mężczyźni 61 212, kobiet 70 336. Według wyznań: rz. kat. 102 783, prawosl. 436, ewang. 732, mojż. 27 533, inn. 64. Obszar 4 405,68 ha, w tym tereny zabud. 232,57 ha, niezabud. 211,13 ha, drogi, ulice i place 185,62 ha, parki i ogrody publ. 15,22 ha, cmentarze 14,67 ha, wody 54,42 ha, grunty orne, łąki i lasy 2 457,24 ha.

Dąbrowa Górnicza (37 454) stan z dn. 1 I 1936 . . . 40 854

Według wyznań: rz. kat. 85 208, gr. kat. 8, prawosl. 100, ewang. 88, mojż. 5 499, bezwyzn. 6, inn. 40. Z mniejszości nar.: Żydów 5 409, Francuzów 319, Rosjan 58, inn. 41.

Obszar 1 234,47 ha, w tym teren zabud. 789,53 ha, ulice 166,87 ha, ogrody i lasy 278,07 ha.

Drohobycz (32 622) stan z dn. 1 I 1936 . . . 36 374

W tym mężczyźni 17 644, kobiet 18 730. Z mniejszości nar.: Żydów 40%, Rusinów 25%.

Obszar 2 767,8895 ha, w tym ulice 45,8208 ha, pastwiska 412,6829 ha, nieużytki 61,8081 ha.

Gdynia (30 210) stan z dn. 19 V 1936 . . . 84 000

Obszar 6 582 ha.

(Dane przybliżone, Okręgowy w toku w związku z powiększeniem obszaru miasta przez wcielenie 4 osiedli).

Gniezno (29 934) stan z dn. 1 I 1936 . . . 32 660

W tym mężczyźni 15 384, kobiet 17 276. Według wyznań: rz. kat. 11 849, gr. kat. 11, prawosl. 23, ewang. 607, mojż. 153, inn. 15. Z mniejszości nar.: Niemców 613, Żydów 156, Rusinów 12, Rosjan 10, inn. 2.

Obszar 1 888,8515 ha, w tym teren zabud. 392 ha, niezabud. 805 ha, drogi i ulice 39 ha, parki 13 ha, place publ. 2,5 ha, tereny kolej. 9,5 ha, cmentarze 11,51 ha, wody Jeziora 42,8 ha, lasy 521,51 ha.

Grodno, stan wg spisu z dn. 9 XII 1931 . . . 49 832

Grudziądz (50 804) stan z dn. 30 VI 1936 . . . 57 658

W tym mężczyźni 27 593, kobiet 30 125. Według wyznań: rz. kat. 51 205, ewang. 3 800, angab. 813, reform. 335, mojż. 674, prawosl. 490, gr. kat. 52, bezwyzn. 278, inn. 311.

Obszar 2 830,8846 ha, w tym teren zabud. 306,3096 ha, niezabud. 2 524,5750 ha, ulice i place 187,5049 ha, lasy 648,8810 ha, parki i skwery 56 ha, grunty orne 766,5387 ha.

Inowrocław (30 862) stan z dn. 30 VI 1935 . . . 37 238

W tym mężczyźni 17 854, kobiet 19 384. Z mniejszości nar.: Niemców 853, Żydów 164, inn. 78.

Obszar 3 683,11 ha.

Jarosław (32 880) stan z dn. 1 VII 1936 . . . 25 686

W tym mężczyźni 12 008, kobiet 13 678. Według wyznań: rz. kat. 16 014, gr. kat. 2 123, mojż. 7 765, inn. 44.

Obszar 8 236,0064 ha, w tym tereny zabud. 23,7860 ha, place budowl. 321,9653 ha, ulice 67,6229 ha, ogrody 112 ha, pola orne 1 810,9620 ha, łąki 236,1 ha, tereny wodno 156,48 ha, nieużytki 443 ha, cmentarze 10,09 ha.

Jaworzno (49 035) stan z dn. 1 I 1936 . . . 22 000

Według wyznań: rz. kat. 87%, mojż. 12%, inn. 10%.

Obszar 4 693,55 ha.

Kalisz (55 981) stan z dn. 1 I 1936 . . . 75 844

Obszar 2 360 ha, w tym teren zabud. 600 ha, ulice 100 ha, ogrody i parki 600 ha, pola, łąki, rzeki itp. 1 000 ha.

(Katowice (127 044) stan z dn. 1 I 1936 . . . 131 675

W tym mężczyźni 64 377, kobiet 67 298. Według wyznań: rz. kat. 116 543, ewang. 5 989, mojż. 8 739, inn. 454.

Obszar 4 017,1911 ha, w tym teren zabud. 220,9350 ha, nie-

zabud. 3 441,6920 ha, ulice, place i skwery 96,1188 ha, ogrody i parki publ. 82,1840 ha, cmentarze 25 ha, tereny kolej. 140,3683 ha, tereny wodne 0,7930 ha.

Kielece, stan wg spisu z dn. 9 XII 1931 . . . 58 897

Obszar 3 350 ha, w tym lasy 644 ha.

Kolomyja (88 385) stan z dn. 1 I 1935 . . . 35 132

Według wyznań: rz. kat. 12 853, gr. kat. 6 310, mojż. 14 871, ewang. 881.

Obszar 4 052 ha.

Kowel, stan wg spisu z dn. 9 XII 1931 . . . 27 649

Obszar ok. 5 900 ha, w tym teren zabud. ok. 900 ha.

Śródmieście 250 ha.

Kraków (221 260) stan z dn. 1 VI 1936 . . . 239 608

W tym mężczyźni 107 068, kobiet 132 740. Wg wyznań: rz. kat. 174 940, gr. kat. 1 679, ew. 1 099, mojż. 81 871, inn. 719. Mniejszości nar.: Żydów 50 129, Rusinów 539, inn. d. 489.

Obszar 4 683 ha, w tym śródmieście 79 ha, teren zabud. 541 ha.

Krzemieńce, stan wg spisu z dn. 9 XII 1931 . . . 19 997

(Kutno (23 451) stan z dn. 1 VI 1936 . . . 24 580

W tym mężczyźni 11 938, kobiet 12 642. Według wyznań: kat. 70%, mojż. 29%, ewang. 0,80%, inn. 0,29%.

Obszar 1 050 ha, w tym śródmieście 672 ha, teren zabud. ok. 35%, ogrody 10%, wody 1,79%.

Leszno (19 238) stan z dn. 1 V 1936 . . . 20 963

W tym mężczyźni 10 642, kobiet 10 621. Według wyznań: rz. kat. 19 630, ewang. 1 076, mojż. 186, gr. kat. 3, inn. 8.

Z mniejszości nar.: Niemców 1,661, Żydów 185, inn. 8.

Obszar 1 765,6835 ha.

Lida (10 430) stan z dn. 1 IV 1936 . . . 24 426

W tym mężczyźni 11 853, kobiet 13 073. Według wyznań: rz. kat. 62,81%, mojż. 31,59%, prawosl. 5,30%, inn. 0,30%. Z mniejszości nar.: Żydów 7 448, Białorusinów 1 035, inn. 54.

Obszar 2 812 ha, w tym śródmieście 450 ha.

Lublin (112 510) stan z dn. 1 I 1936 . . . 114 518

Obszar 3 100,2229 ha, w tym teren zabud. 895 ha, ulice 145 ha, parki 15,57 ha, ogrody przyw. i pola 1 282,3519 ha, łąki 832,3270 ha, cmentarze 44,0818 ha, rzeki 20,7856 ha, tereny kolej. 87,2365 ha, wojsk. 276,6701 ha.

Lwów (316 177) stan z dn. 31 IV 1936 . . . 316 656

W tym mężczyźni 45%, kobiet 55%. Według wyznań: rz. kat. 50%, gr. kat. 10%, ewang. 10%, mojż. 319%, Z mniejszości nar.: Żydów 24%, Rusinów 11,5%, Niemców 0,50%.

Obszar 8 846 ha.

Łonża, stan wg spisu z dn. 9 XII 1931 . . . 25 045

Łódź (605 467) stan z dn. 1 I 1936 . . . 638 857

W tym mężczyźni 290 618, kobiet 348 239. Według wyznań: rz. kat. 357 294, ewang. 54 963, mojż. 220 750, inn. 5 850.

Z mniejszości nar.: Żydów 209 000, Niemców 54 000, inn. 1 600.

Obszar 5 876 ha, w tym tereny zabud. i parcele 2 500 ha, ulice i place 650 ha, ogrody i skwery 340 ha, cmentarze 100 ha, tereny kolej. 185 ha, role i nieużytki 2 150 ha.

Łuck (35 700) stan z dn. 1 I 1933 . . . 36 245

W tym mężczyźni ok. 48%, kobiet 54%. Według wyznań: rz. kat. 10 748, gr. kat. 168, prawosl. 5 889, ewang. 801, mojż. 18 514, inn. 123.

Obszar 1 970,1132 ha, w tym teren zabud. 460,3046 ha, ulice i place 76,9603 ha, ogrody 101,3481 ha, łąki 412,37 ha, grunty orne 594,6731 ha, nieużytki 256,6328 ha, tereny kolej. 12,8720 ha, wody 55,1386 ha.

Mława, stan wg spisu z dn. 9 XII 1931 . . . 19 584

Mysłowice (32 530) stan z dn. 31 III 1935 . . . 23 423

W tym mężczyźni 11 517, kobiet 11 906. Według wyznań: rz. kat. 95%, ewang. 3%, mojż. 2%. Mniejszości nar. 20%.

Obszar 1 660,5508 ha, w tym teren zabud. 30 ha, podwórza 20 ha, ogrody 60 ha, drogi 90 ha, wody 10 ha, lasy 515 ha.

Nowy Sącz (30 278) stan z dn. 1 VII 1936 . . . 32 492

W tym mężczyźni 45%, kobiet 55%. Według wyznań: rz. kat. 68,70%, gr. kat. 0,6%, ewang. angab. 0,7%, mojż. 300%.

Obszar 1 600 ha, w tym teren zabud. 738 ha.

Ostrowiec, stan wg spisu z dn. 9 XII 1931 . . . 26 216

Obszar 1 890 ha, w tym teren zabud. 137 ha, ulice i drogi 178,4 ha, ogrody 29,2 ha, lasy 65,7 ha, wody 45 ha, role 1 085 ha, łąki i pastwiska 260,18 ha, nieużytki 15 ha.

Ostrów Wlkp. (10 555) stan z dn. 1 VII 1934 . . . 25 058

W tym mężczyźni 12 335, kobiet 12 723. Według wyznań: rz. kat. 24 936, prawosl. 22, ewang. 29, mojż. 71. Z mniejszości nar.: Niemców 890, Rosjan 12, inn. 45.

Obszar 2 601,2377 ha, w tym teren zabud. 440 ha, ulice 24,4410 ha, parki i ogrody 21,4280 ha.

Pabianice (45 619) stan z dn. 1 I 1936 . . . 50 892

Wg wyznań: kat. 36 522, ewang. 4 936, mojż. 9 047, inn. 187.

Mniejszości nar.: Niemców 4 902, Żydów 8 889, inn. 2.

Obszar 1 796 ha, w tym teren zabud. 342 ha, ulice i place publ. 124 ha, parki, skwery i ogrody przyw. 52 ha, cmentarze 9 ha, tereny rolne i nieużytki 962, inne 247 ha.

Plinsk, stan wg spisu z dn. 9 XII 1931 . . . 31 913
 Obszar ok. 1 438 ha, w tym teren zabud. 811 ha, ogrody 253 ha, pola 322 ha, wody 52 ha.
Piotrków (51 294) stan z dn. 1 I 1935 . . . 51 634
 W tym mężczyzny 49%, kobiety 51%. Według wyznań: rz. kat. 75,50%, prawosł. 0,50%, ewang. 1,8%, mojż. 21,2%, inn. 1,00%. Z mniejszości nar.: Żydów 20%, Niemców 1,5%, Rosjan 0,6%, inn. 1%.
 Obszar 3 869 ha, w tym tereny zabud. ok. 15%, ulice 118 ha, parki 9,5 ha.
Płock (22 777) stan z dn. 1 I 1936 . . . 31 531
 W tym mężczyzny 44 652, kobiety 16 879. Według wyznań: rz. kat. 20 994, gr. kat. 23, prawosł. 256, ewang. augsb. 393, ewang. reform. 5, mojż. 9 483, anariawitów 313, inn. 58.
 Obszar 2 269 ha, w tym teren zabud. 362,86 ha, ulice 81,65 ha, parki 5,18 ha, cmentarze 16,38 ha, pola 1 709,43 ha.
Poznań (316 574) stan z dn. 1 VII 1936 . . . 262 655
 Wg wyzn.: rz. kat. 253 822, ew. 5 741, mojż. 2 209, inn. 913.
 Obszar 7 686,95 ha, w tym teren zabud. 839,22 ha, drogi, ulice, place, tereny kolej. i forteczno 1 371,26 ha, cmentarze 89,61 ha, wody 137,24 ha.
Pruszków, stan wg spisu z dn. 9 XII 1931 . . . 23 703
 Obszar 596 ha, w tym teren zabud. 354 ha, place 174 ha, ogrody 68 ha.
Przemyśl (51 379) stan z dn. 15 VIII 1935 . . . 62 272
 W tym mężczyzny 29 649, kobiety 32 623. Według wyznań: rz. kat. 39 400, gr. kat. 4 381, mojż. 18 376, inn. 85.
 Obszar 1 600 ha.
Radom (78 063) stan z dn. 1 I 1935 . . . 83 500
 W tym mężczyzny 89 800, kobiety 43 700. Według wyznań: chrześć. 59 347, mojż. 24 153.
 Obszar 2 193 ha, w tym teren zabud. 650 ha, niezabud. 1 326 ha, ogrody i skwery 115 ha, ulice i place 108 ha, tereny kolej. 62 ha, wody 11 ha, cmentarze 11 ha.
Radomsko (22 980) stan z dn. 1 VII 1935 . . . 24 434
 W tym mężczyzny 12 063, kobiety 32 870. Według wyznań: rz. kat. 55%, ewang. 1,5%, prawosł. 0,50%, mojż. 40%.
 Obszar 900 ha, w tym łąki 140 ha, ogrody 50 ha, wody 80 ha, grunty orne 330 ha.
Równe (40 647) stan z dn. 1 I 1936 . . . 42 464
 W tym mężczyzny 20 126, kobiety 22 338.
 Obszar 839 ha, w tym ulice 38 ha, ogrody i skwery publ. 8,64 ha.
Rybnik (23 016) stan z dn. 30 VI 1936 . . . 26 912
 W tym mężczyzny 13 180, kobiety 13 732. Według wyznań: rz. kat. 26 099, gr. kat. 18, prawosł. 32, ewang. 390, mojż. 375, inn. 18. Mniejszości nar. 668.
 Obszar 3 664,5 ha, w tym teren zabud. 850,5 ha, ulice, drogi i place 151 ha, parki, ogrody publ. i skwery 16,5 ha, ogrody i sady 15 ha, pola uprawne 1 164,5 ha, lasy, tereny wodne, łąki i pastwiska 1 675,5 ha, cmentarze 7,5 ha, tereny kolej. 30 ha.
Rzeszów (29 677) stan z dn. 1 VII 1936 . . . 29 652
 W tym mężczyzny 15 125, kobiety 14 527. Według wyznań: kat. 19 466, mojż. 9 844, inn. 342.
 Obszar 763,3762 ha, w tym place budowl. 91,1618 ha.
Sambor (21 977) stan z dn. 5 IX 1936 . . . 23 629
 W tym mężczyzny 11 105, kobiety 11 915. Według wyznań: rz. kat. 12 154, gr. kat. 2 941, mojż. 7 025.
 Obszar 3 103,82 ha, w tym teren zabud. 683,585 ha, ogrody i skwery 19,566 ha.
Siedlce (36 927) stan z dn. 16 X 1935 . . . 37 945
 Według wyznań: rz. kat. 22 275, prawosł. 400, ewang. 200, mojż. 15 070.
 Obszar 2 775 ha, w tym łąki 160 ha.
Sienianowice, stan z dn. 30 VI 1936 . . . 37 343
 W tym mężczyzny 18 844, kobiety 18 499. Według wyznań: rz. kat. 35 457, ewang. 1 645, mojż. 180, inn. 61. Mniejszości nar.: Niemców 14%.
 Obszar 966,2861 ha, w tym teren zabud. 162,5343 ha, place budowl. 19,3376 ha, drogi 76,3979 ha, rowy 0,4938 ha, łąki, pola itp. 623,9339 ha.
Skierbiewice, stan wg spisu z dn. 9 XII 1931 . . . 20 191
 Obszar 2 217 ha, w tym teren zabud. 400 ha, place 1 715 ha, ogrody 100 ha.
Stanisławów (109 454) stan z dn. 1 VII 1936 . . . 119 679
 Według wyznań: chrześć. 94 732, mojż. 24 947.
 Obszar 3 650 ha, w tym teren zabud. 500 ha, drogi i ulice 87 ha, parki 60 ha, ogrody i sady 552 ha, grunty orne 1 336 ha, łąki 175 ha, pastwiska 99 ha, cmentarze 19 ha, wody 41 ha, kamieniołomy 28 ha, tereny kolej. 153 ha.
Stanisławów, stan wg spisu z dn. 3 XII 1931 . . . 60 256
 W tym mężczyzny 48%, kobiety 52%. Według wyznań: rz. kat. 89% gr. kat. 16%, mojż. 46%, inn. 2%. Mniejszości nar.: 57%, w tym Rosjanów 150%, Żydów 40%, inn. 2%.
 Obszar 2 227,5 ha, w tym teren zabud. 885 ha, gospo-

dnrstwa rolne 720 ha, grunty miejskie 212,5 ha, nieużytki 230 ha, ulice i drogi 130 ha.
Stryj (30 781) stan z dn. 30 VI 1935 . . . 32 312
 W tym mężczyzny 15 186, kobiety 17 036. Wg wyzn.: rz. kat. 11 316, gr. kat. 8 842, mojż. 11 651, ew. 526, inn. 24. Mniejszości nar.: Rosjanów 7 703, Żydów 9 084, Niemców 521, inn. 24.
 Obszar 3 529,53 ha, w tym teren zabud. 600 ha, ulice i place 36 ha, skwery i parki 16 ha.
Suwałki (21 539) stan z dn. 1 VII 1933 . . . 21 054
 Według wyznań: rz. kat. 14 733, ewang. 589, prawosł. 323, mojż. 5 198, staroobrzęd. 184, inn. 27. Z mniejszości nar.: Żydów 5 198, Rosjan 390, Niemców 60, inn. 15.
 Obszar 2 887 ha, w tym ziemia orna 2 240 ha, ogrody 87,75 ha, łąki 64,37 ha, pastwiska 16,89 ha.
Tarnopol (35 831) stan z dn. 1 III 1936 . . . 37 110
 W tym mężczyzny 17 073, kobiety 20 037. Według wyznań: rz. kat. 13 353, gr. kat. 10 017, mojż. 13 565, inn. 175.
 Obszar 5 740 ha, w tym teren zabud. 286 ha, łąki, niezabud. 550 ha, parki 12 ha, cmentarze 10, wody 175 ha.
Tarnów (45 235) stan z dn. 1 VI 1936 . . . 53 230
 W tym mężczyzny 25 118, kobiety 27 112. Według wyznań: kat. 52%, mojż. 47%, inn. 10%.
 Obszar 1 761 ha, w tym teren zwarcele i część zabud. 578 ha, niezabud. 1 166 ha, lasy, ogrody itp. 17 ha.
Teżew (22 728) stan z dn. 1 VII 1931 . . . 23 211
 W tym mężczyzny 11 433, kobiety 11 778. Według wyznań: rz. kat. 21 579, ewang. 1 227, mojż. 107, inn. 238. Z mniejszości nar.: Niemców 1 782, Rosjanów 14, inn. 33.
 Obszar 2 401 ha, w tym teren zabud. (z ogrodami) 942 ha, place i ulice 227 ha, wody 67 ha, grunty łąkowe 33 ha.
Tomaszów Mazowiecki (38 418) stan z dn. 1 VII 1936 . . . 42 508
 Według wyznań: rz. kat. 27 212, gr. kat. 16, prawosł. 134, ewang. augsb. 3 625, ewang. ref. 18, mojż. 11 506, inn. 78.
 Obszar 1 895 ha, w tym łąki 310 ha, teren zabud. 800 ha, ogrody 50 ha, wody 50 ha.
Toruń (54 280) stan z dn. 1 IV 1936 . . . 63 927
 W tym mężczyzny 30 185, kobiety 33 742. Według wyznań: kat. 60 617, prawosł. 210, ewang. 2 113, mojż. 837, inn. 156.
 Mniejszości nar.: Niemców 2 480.
 Obszar 3 635 ha, w tym teren zabud. 833 ha, niezabud. 2 866, drogi i place 168 ha, ogrody, skwery i parki 383 ha, cmentarze 21 ha, wody 444 ha.
Warszawa (1 070 898) stan z dn. 1 VI 1936 . . . 1 229 585
 W tym mężczyzny 45,6%, kobiety 54,4%. Według wyznań: chrześć. 865 628, mojż. 361 957.
 Obszar (bez Własy) 11 807 ha, w tym tereny zabud. 1 niezabud. 9 716,6 ha, ulice i place 655,1 ha, ogrody 295,0 ha, lasy Błotniański 139 ha, skwery 40,39 ha, cmentarze 235,2 ha, tereny kolej. 588,5 ha, Wisła 661 ha, tereny wodne poza Wisłą 346,4 ha.
Wilno (196 815) stan z dn. 1 VII 1936 . . . 208 620
 W tym mężczyzny 93 962, kobiety 104 058. Według wyznań: rz. kat. 134 592, prawosł. 9 589, ewang. 1 726, inn. chrześć. 2 371, mojż. 59 181, bezwyzn. 104, inn. 457. Z mniejszości nar.: Żydów 58 744, Rosjan 7 842, Białorusinów 1 664, Litwinów 1 518, Niemców 582, inn. 430.
 Obszar 10 400 ha, w tym teren zabud. 8 060 ha, ulice i place 389 ha, ogrody, parki, skwery i zieleńce 179 ha, tereny kolej. 45 ha, wody 40 ha, cmentarze 67 ha.
Włocławek (56 277) stan z dn. 1 VII 1936 . . . 63 954
 Z mniejszości nar.: Niemców 1 919, Żydów 15 348, inn. 330.
 Obszar 4 152 ha, w tym łąki 1 140 ha.
Włodzimierz, stan wg spisu z dn. 6 XII 1931 . . . 24 581
 Obszar 3 654,14 ha, w tym łąki 120 ha, teren zabud. 420 ha, parki 3 ha, wody 4 ha.
Zamość (21 279) stan z dn. 1 VII 1936 . . . 27 279
 W tym mężczyzny 13 053, kobiety 14 226.
 Obszar 2 883 ha, w tym łąki 30 ha.
Zawlece (32 973) stan z dn. 1 VIII 1936 . . . 31 586
 W tym mężczyzny 15 237, kobiety 16 349. Według wyznań: kat. 26 304, ewang. 105, mojż. 5 130, inn. 47. Z mniejszości nar.: Żydów 5 036, inn. 229.
 Obszar 1 800 ha.
Zduńska Wola (22 901) stan z dn. 1 VI 1936 . . . 25 073
 W tym mężczyzny 12 244, kobiety 12 829. Według wyznań: kat. 13 681, ewang. 2 225, mojż. 8 397, inn. 170. Z mniejszości nar.: Niemców 2 365, Żydów 8 997, inn. 15.
 Obszar 700 ha, w tym teren zabud. 250 ha, ulice i place 27 ha, parki i ogrody 7,5 ha, cmentarze 8,5, tereny rolne i nieużytki 407 ha.
Zgierz (26 646) stan z dn. 1 IX 1936 . . . 26 795
 Wg wyznań: kat. 18 531, ewang. 2 640, mojż. 4 544, inn. 1 030.
 Z mniejszości nar.: Niemców 2 895, Żydów 4 437, inn. 25.
 Obszar 2 662 ha, w tym teren zabud. 140,70 ha, ulice i place 110,54 ha, parki i ogrody 124,68 ha, cmentarze i boiska 11,25 ha, lasy i inn. 827,24, role i nieużytki 847,58 ha.

Zyrardów (25 081) stn z dn. 1 V 1936 . . . 25 326
W tym mężczyzn 11 022, kobiet 13 904. Według wyznau:
rz. kat. 21 248, gr. kat. 13, ewang. mugsb. 1486, ewang.
ref. 176, mojż. 2 753, inn. 161.

Obszar 710 ha, w tym teren zabud. 238,95 ha, ulice
i place 55,61 ha, parki i skwery 14,04 ha, wody 10,11 ha,
cmentarze 9,42 ha, gospodarstwa warzywne, owocowe
i rolne 381,88 ha.

Regiony uzdrowiskowo-leśniskowe Polski.

Na terenie Polski istnieje 10 regionów uzdrowiskowo-leśniskowych. Z nich najważniejszy jest region zachodnio-karpacki (na mapie oznaczony I), który cechuje górski podniecający klimat, wółkie bogactwo lasów, kąpiele w rzekach górskich, wielka liczba źródeł mineralnych, najłepiej wypowazone złożowiska, liczne stacje klimatyczne i kilkadziesiąt letnisk oraz wsi letniskowych. Tu koncentruje się połowa ruchu uzdrowiskowo-leśniskowego. Oprócz sezonu letniego istnieje tu sezon zimowy o żywym ruchu w zimowiskach, a zarazem jest to główny region turystyczno-narcelarski. Z uzdrowisk należy wymienić źródła solunkowe: Rabka, Iwonicz, Rymanów, Jastrzębie, Goczałkowice, Brzozów oraz kąpiele w Wiołeczce i Bochni; szczyty: Krynica, Szczawnica, Zegleśtów, Muszyna, Kro-

ślenko, Wysowa, Płwniczna oraz Łomnica, Głębokie i Szczawa; źródła siarczane: Szwoszowice, Krzeszowice, Podgórze, Łańszyn, Wapleńskie, ponadto w uzdrowisku wysokogórskim w Zakopanem okapłunowana jest skrzatka termna w Jaszczurówce. Ze stacji klimatycznych wymienić należy miejscowości: Wisła, Ustrów, Jaworze, Bystra, Szczyrk, Zwardoń, Ręcza, Węgierska Górka, Jeleń, Korbielów, Hucisko, Sucha, Maków, Zawoja, Jordaniów, Raba Wyżna, Orawka, Zubrzyca Górna, Witów, Kościeliska, Murzasichio, Bukowina, Białka, Jurgów, Poronin, Zubusze, Białe Dunajce, Kowalec, Ozarsztyn, Zarnbille, Myślenice, Mszana Dolna, Kuźnia Mała, Dobra, St. Szez. Rytra, Grybów, Marciukowice, Szymanek, Krempna. W regionie tym znajduje się najwięcej, bo ponad 500 letnisk.



Mapa uzdrowiskowo-leśniskowa Polski.

Opracował dr Stanisław Leszczycki. — Mapu pierwszy raz publikowaną.

Region drugi wschodnio-karpacki (II) cechuje również klimat górski, nieco ostrzejszy, jeszcze większe bogactwo lasów, podobno warunki kąpiel w rzekach górskich, analogiczny sezon zimowy. W pogonię tym skoncentrowanych jest przeszło 300 źródeł mineralnych, z których załedwie drobna część jest eksploatowana. Urządzonej miejscowości lokalnych i odpoczynkowych jest obecnie stosunkowo niewiele. Ze względu na to, klimat i bogactwo źródeł przewyższają wszystkie pozostałe regiony pod względem wyposażenia naturalnego, region ten można nazwać „regionem przyszłości”. Najważniejszymi zdrojowiskami są tu Truskawiec (żr. solankowe i gorzkie) oraz Morszyn (żr. gorzkie); obok nich na uwagę zasługują solanki w Dobromilu, Hrobenowie, Bolesławie, Łanęzynie i Dobrymle, źródła słuczane w Podlitynie, oraz szczytowe słotowe w Oleszowie. Do stacyj klimatycznych m. in. należą: Kosów, Wrochła, Dora, Jaraczewo, Rafajłowa, Sławsko, Lwaczewo, Skole, Siemki, Sokoliki Górskie, Roztocze, Łapkiw i Cisma. Jest tu około 200 letnisk.

Trzeci region podolski (III) odznacza się specjalnie dogodnymi, ciepłym klimatem (wiosna, lato) i pięknością jarów. Źródła mineralne dotąd nie wyzyskano, z wyjątkiem Konopkiwki (sólczanej). Głównym celem są Zaleszczyki wraz z najbliższymi okolicami, oraz miejscowości położone nad Dniestrem aż do Okopów św. Trójcy. Kilkanaście wsi letniskowych leży w jurach dopływów Dniestr, oraz w pobliżu Tarnopola na pd. od miasta.

Czwarty region lwowski Rzecznicy (IV) cechuje malowniczość krajobrazu Roztocza, znaczna ilość lasów, sucha, ciepła klima. Wzdłuż progu ilościowa bijo kilkadziesiąt źródeł słuczanych, z których kilka jest eksploatowanych. Zdrójwiskami są: Niemirów, Lubień Wólka, Horyniec, Szkło, Pustynia i Czerzo. Poza tym w bliskiej okolicy Lwowa kilkanaście wsi dostosowanych jest do potrzeb ruchu letniskowego. Wyraźna jest specjalizacja lecznicza tego regionu, związana ze źródłami słuczającymi.

Jako piąty region leśno-wodny (V) krakajo się pn. wsch. część polski. Wierząco jest tu bogactwo lasów, jezior, bystrzejczy nurt rzek płynących przez pułężerzo, piękny, pierwotny charakter krajobrazu, klimat łagodny, lecz chłodniejszy. Z kilkunastu występujących solanek jedynie w Druskiennikach są one poważnie eksploatowane, one też sławiają centrum dla tego regionu. Poza nim kilkanaście miejscowości oraz kilkadziesiąt dworów jest usławianych na ruch letniskowy. Są to okolice Suwalki i Augustowa, okolice Wilna (Troki), Bracławszczyzna, wybrzeża jeziora Narocz, okolice Nowogródka, Lidzi, Świętany, okolice Miłogostek (Supraśl). Ruch jest tu słaby, około 10 000 letników, jednakże warunki przyrodzone wskazują, że może się dobrze rozwijać i stać się bardzo silnym, dlatego i ten region należy rozpatrywać ze względu na jego umiarkowanie rozwoju.

Region morski (VI, nadmorski) jest szóstym z kolei. Na skrawku wybrzeża prawie wszystkie wsi, dawne osady rybuckie, przekształciły się na kąpieliska morskie. Walory regionu leżą przede wszystkim w możliwościach kąpiel morskich, oraz w bogactwie klimatu (zimna). Na wybrzeżu istnieje około 30 kąpielisk, wśród nich: Hel, Jurata, Bór, Kuźnice, Jastarnia, Plozewie, Łódź Jutr, Jasnó Wybrzeże, Jastrzębia Góra, Puck, Kamień Góra, Oksywie i Orłowa. Tu na małym skrawku wybrzeża koncentrują się interesy gospodarcze i zdrojowskie, dlatego sprawę podziału brzozy i racjonalnego zabudowania jest jednym z najważniejszych zagadnień. Wnętrze zajmują polężerze kaszubskie, o dużej ilości jezior i lasów, a łagodnym klimacie, toteż kilkadziesiąt osiedli przystosowuje się do potrzeb ruchu letniskowego, który tu ciągle wzrasta. Do takich osiedli należą: Kurluzy, Kościelny, Walędz, Włocław, Tuchola, Tłocin itd.

Region stódm wielkopolski (VII) obejmuje zdrojowskie leżące nad dolną Wisłą, oraz stacje klimatyczne rozrzucone w Poznańskiem, tliwymi zdrojowiskami są: Olszaniek (ciepło solanki), Inowrocław i Czarniejewo (solanki). Wiele ze źródeł starożytnych, Ostrowo (eksploatujące szczytowe słotowe). Do stacyj klimatycznych należą: Świrsko pod Bydgoszczą, Miłowody, Oborniki, Paszyszyk. Wsi leżące około tych miejscowości coraz żywiej nabierają cech letnisk.

Region ósmy (VIII) obejmuje miejscowości podmiejskie, wypoczynkowe, w okolicach Warszawy (wschód

i pd. wschód) oraz Łódź (pd. pd. wschód). W okolicach Warszawy charakter wielkich stacyj klimatycznych posiadają Otwock i Iłulki, w okolicach Łódź Kotłuna. Poza tymi punktami dziesiątki miejscowości przystosowane są do zapobiegawczy i utrzymania ruchu letniskowego. Zależnie od poczynionych inwestycji ruch jest silniejszy lub słabszy, obok osiedli willewych bogatszych istnieją tu osiedla podmiejskie całkiem ubogie. W rejonie tym koncentruje się rocznie około 100 000 letników.

Region dziewiąty kielecki (IX) składa się z dwóch części: południowej ze zdrojowskimi słuczającymi, oraz północnej z letniskami wokół Gór Świętokrzyskich. W części południowej znajdują się zdrojowiska: Busko i Solec, obok nich powstało kilka drobnych osad wypoczynkowych (np. Górka). Leżące pasmo Gór Świętokrzyskich oraz nieco ostrzejszy klimat w porównaniu z okolicą skupia ruch letniskowy w kilkunastu miejscowościach. Z nich najważniejszymi są: Czarniecka Góra, Św. Katarzyna, Bodzentyn, Zaganie.

Dziesiąty region lubelski (X), obejmuje zdrojowiska Naleczewo (źródła żelaziste z CO₂), Sławinek (źródło podobne), oraz szereg miejscowości położonych nad Wisłą między Kazimierzem a Puławami, a także w okolicy m. Lublina. Region ten odgrywa dotychczas tylko nieznaczny rolę w gospodarce ogólnej. Frekwencja wynosi około 2 000 osób. Szanse silniejszego rozwoju mają przede wszystkim miejscowości położone nad środkową Wisłą.

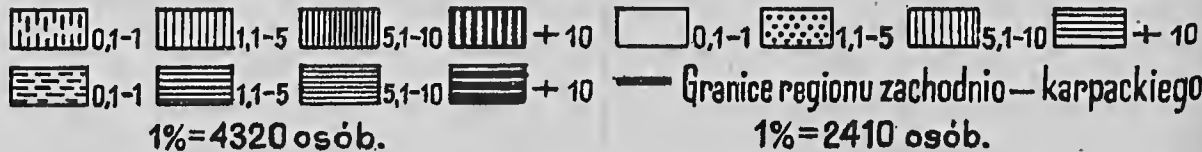
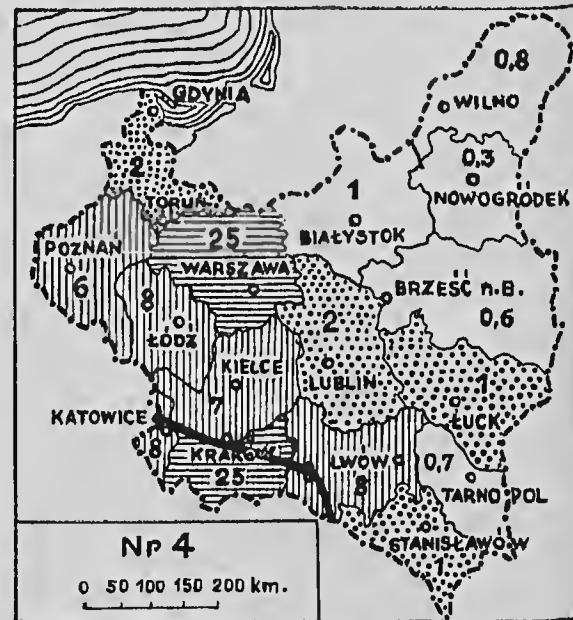
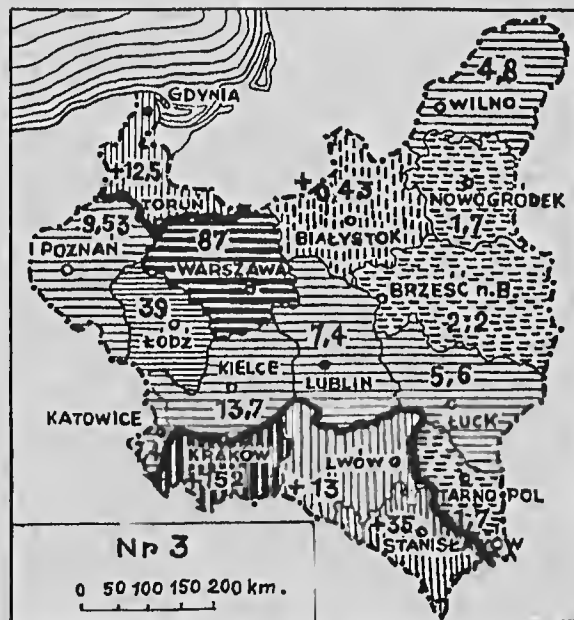
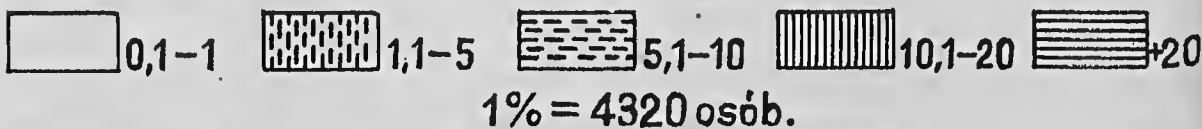
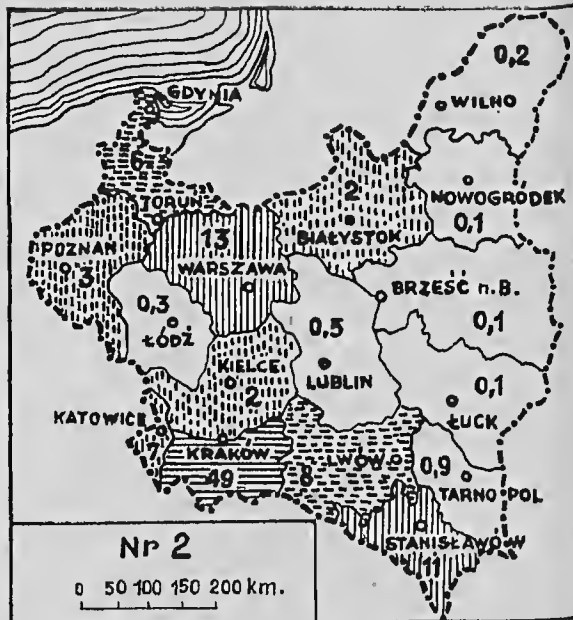
BILANS MIGRACYJ UZDROWISKOWO-LETNISKOWYCH W POLSCE.

Według danych zebranych przez urzędy państwowe, Instytutu samorządowe itp., w r. 1935 w ruchu uzdrowiskowo-letniskowym brał udział około 432 000 osób. Liczba roztin mających podstawę materialną dla wyjazdu letem wynosi w Polsce ok. 560 000, z czego wynika, że załedwie 1/5 z liczby ogólnej bierze udział w sezonowych migracjach letnich. Możliwość rozwoju ruchu są więc znaczne. Z ogólnej liczby migracyjnej trzecia część kuracjuszy i letników pochodzi z Warszawy. Głównie zaś rekrecją się oni z pd. zach. Polski (z 7 województw, w każdym ponad 5 proc. ogólnego ruchu, por. mapkę nr 1), a więc z obszaru najgęściej zaludnionego, najbliższej uprzemysłowionej, zurbanizowanej, a tym samym najzamożniejszej. Poluwa liczy kuracjuszy i letników zlicza się latem w woj. krakowskim. Znaczniejszą zastępy przyjmują woj. stanisławowski, warszawski, lwowski i pomorskie (por. mapkę nr 2). W krakowskim skupi się ponad 200 000, nad morzem około 22 000 letników. Część środkowa oraz wschodnia Polski (7 województw) koncentruje załedwie 2,3% ogólnego ruchu. Z zagranicy do Polski przyjeżdża ok. 1 000 osób.

Przez porównanie mapki nr 1 i nr 2 otrzymujemy się tzw. „bilans migracji uzdrowiskowo-letniskowych w Polsce” (por. mapkę nr 3). Bilans ten wskazuje z jednej strony, do których województw napływają letnicy z innych części Polski (krakowskiego planowo), a tym samym które województwa mają bilans dodatni, a więc efektywny napływ gotówki w sezonie, a z drugiej określa to obszary, które wysyłają więcej letników, niż ich przyjmują (krakowskiego planowo), tj. mają bilans ujemny, bo oddają zasoby gotówkowe innym częścią kraju. Nadwyżkę na woj. krakowskie (152 000 osób), stanisławowski (35 000), lwowski i pomorskie (na 13 000), oraz nieznaczna hiałosłockie (430 osób). Największe niedobory na Warszawę (87 000 osób), oraz Łódź (39 000). Wydatki związane z ruchem szacuje się na 130 mld. zł. Z tego 64 mld. wydane zostają w woj. krakowskim. Na tę kwotę składają się wydatki mieszkańców woj. krakowskiego (18,4 mld. zł), oraz wydatki przyjeźdźców z innych województw (45,6 mld. zł), co jest napływem gotówkowym dla tych stron. Po stronie gotówki wraca do okolicznych przedsiębiorców i handlowców, tj. do wielkich miast w zach. Polsce. Razem więc z ludźmi wędrującymi kapitały rozchodzą się szoroko nawet do innych gospodarstw wiejskich. Najważniejszy w Polsce jest region zachodnio-karpacki (od Olzy po Olszówkę, mapka nr 4). Jego „strefa wpływu” obejmuje całą Polskę z wyjątkiem 4 województw pół-wschodnich, najbardziej i najdalej położonych od Karpat. Najsilniej zastany jest ten region przez woj. krakowskie i warszawskie (razem 50% przyjeźdźców).

PRZED PRACĄ
FILIŻANKA

KAKAO WEDLA



Mapki ruchu uzdrowiskowo-lotniskowego.

1) Mapa obrazuje, skąd przyjeżdżają kuracjusze i letnicy do uzdrowisk polskich. Liczby na polach województw oznaczają % kuracjuszy i letników przyjeżdżających z tych województw. Suma kuracjuszy w r. 1935 wynosiła ogółem ok. 430 000, w tym z zagranicy 8 900 tj. 2,4%. 2) Mapa przedstawia, dokąd jedą kuracjusze i letnicy. Liczby określają procent przyjeżdżających do odpowiednich województw. 3) Mapa bilansu migracji uzdrowiskowo-lotniskowych w 1935 r. Nadwyżki (kreskowania pionowe) określają większy napływ obcych z innych województw, niedobory (kreskowania poziome) — większy wypływ do innych województw. Liczby oznaczają efektywne nadwyżki (+) lub niedobory w ruchu migracyjnym, w tysiącach. 4) Mapa przedstawia, skąd przyjeżdżają kuracjusze i letnicy do najważniejszego regionu zachodnio-karpackiego. Region ten skupia 240 000 osób rocznie (w tym udział zgranicy 8,9%). Liczby wpisane oznaczają % przyjeżdżających. — Mapki opracowane przez dra Stanisława Łoszyckiego, pierwszy raz publikowane.

Przegląd gospodarczy roku 1936.

Gospodarstwo światowe roku 1936 stoi wyraźnie pod znakiem Marsa. Mars wyparł ekonomistów i wpręgował ich w swój rydwan. Wojna włosko-abisyńska i konflikt włosko-angielski, który przemienił się w konflikt Włoch z Ligą Narodów i wojnę sankcyjną z 50 państwami, wprowadził poważne zaburzenia w handel międzynarodowy. Włochy niekają się do antysankcyj, zarządzając ogólną mobilizację gospodarczą i finansowych przemianach się w obóz wojenny, rządzący wedle zasad gospodarki wojennej. Antysankcje zmierzają wyrażenie do antarkii, do wyeliminowania importu, do rozbudowy produkcji surogatów, do rozbudowy szeregu nieprowadzonych dotychczas działów przemysłu. Włochy izolują się z gospodarki światowej, stanowiąc dalszy czynnik antarkii. Na skutek sankcyj i antysankcyj ogólny handel światowy wedle szacunku spadł w I-szym kwartale 1936 o 4%. Sankcje stosowane przez 50 państw przez przeciąg 8 miesięcy, dokładnie 241 dni, począwszy od 18 XI 1935 (daty wyznaczonej przez Komitet koordynacyjny Ligi Narodów), głęboko wżarły się w strukturę międzynarodową. Sankcje spowodowały straty ogólnoeuropejskie, ale i niektórym państwom, jak Niemcom, Austrii i Węgrom, przyniosły korzyści koniunkturalne. Nie brały w nich udziału państwa pozaligowe: Japonia, Stany Zjed., Niemcy, z państw ligowych: Austria, Węgry, Albania. Szwajcaria stosowała je w ograniczonym zakresie. Spowodowały one ogromny spadek eksportu włoskiego (o 46%), importu włoskiego (o 39%) i poważny spadek rezerw kruszcowych Banku Włoch (szacunkowo o 2 miliardy lirów), co złożyło się na poważno wyczerpanie finansów Włoch. Niemniej sankcje zawiody, jako instrument reprosjii międzynarodowej.

Wojna włosko-abisyńska wytworzyła atmosferę wojenną w Europie. Atmosferę tę przesyliły elektrycznością gigantyczne zbrojenia niemieckie. Powstaje wyścig zbrojeń, który charakteryzuje cały rok 1936 i który wciąż dla swych celów gospodarstwo wszystkich państw. Gospodarka wojenna rozprzestrzeniła się. Anglia opracowuje gigantyczny plan zbrojeń. Francja się dozbraja, to samo Stany Zj., Japonia, Sowiety, i wszystkie bez wyjątku państwa. Punkt ciężkości w zbrojeniach leży

w technicznej modernizacji zbrojeń, głównie w motoryzacji, dlatego przemysł zostaje wciągany w służbę zbrojeniową. W wielu krajach, jak we Włoszech i Francji następuje upaństwowienie przemysłu zbrojeniowego.

Obok ciężkiego kryzysu politycznego zjawia się w r. 1936 i kryzys społeczny na Zachodzie Europy. Walki klasowe zaostwiają się niepokojaco. Francja przeżywa ferment strajkowy o silnym napięciu (strajki okupacyjne). Przejściowo podobny ferment przeżywa i Belgia. Z końcem lipca zjawia się rewolucja hiszpańska, której reporkunuje społeczne, polityczne i gospodarcze są bardzo ciężkie. Kryzys zaufania pogłębia się, co pociąga za sobą poważne następstwa gospodarcze i polityczne.

Na odcinku walutowym rok 1936 ma do zanotowania również wielkie wydarzenia. Blok złoty likwiduje się całkowicie. Polska występuje z bloku złotego, dnia 26 IV, wprowadzając ograniczenia dewizowe. Francja zrywa z deflacją już w czerwcu, powołując do steru gabinet Bluma, który obejmuje rządy pod hasłem: ani deflacja, ani dewaluacja, ani ograniczenia dewizowe. Hasło to po 3 miesiącach zbankrutowało. Rząd Bluma przeprowadza wiele reform socjalnych, ogólną podwyżkę płac, cofa szereg ograniczeń deflacyjnych, ale potem widzi się zmuszonym podmurować te zarządzenia, wśszące dotąd w powietrzu, dewaluacją franka. Rząd Bluma, po nieudalym 3-miesięcznym eksperymencie min. Auriola, dewaluuje franka dnia 26 IX 1936 w granicach 25—35%, przeprowadzając t. zw. „alignement monetaire” (zrównanie walutowe). Za Francją idą Szwajcaria i Holandia, które również przeprowadzają dewaluację. Łotwa, Grecja i Turcja przyłączają się również do tego kroku, przystępując do bloku szterlingowego. Czechosłowacja po raz drugi dewaluuje koronę o 16%, co łącznie z poprzednią dewaluacją daje 30%-owe „wyrównanie”. Wreszcie dnia 6 X Mussolini decyduje się zdevaluować lira o 41%, „wyrównując” lira na dolara, co zmierza do likwidacji gospodarczego obozu wojennego we Włoszech, utworzonego podczas wojny abisyńskiej.

Łącznie z dewaluacją franka następuje zbiórka deklaracja walutowa trzech mocarstw: Francji, Anglii, Stanów Zj., stwierdzająca wolę porozumienia walutowego, zawarcia pokoju walutowego i handlowego, prowadzenia roko-

KRAKOWSKIE
TOW. UBEZPIECZEŃ

„FLORJANKA” S. A.
W KRAKOWIE

przyjmuje na najdogodniejszych warunkach ubezpieczenia

OD SZKÓD OGNIOWYCH

budynków miejskich i wiejskich, zakładów fabrycznych, urzędów domowych, towarów, ziemiopłodów, inwentur żywych i martwych

OD KRADZIEŻY I RABUNKU

urzędów domowych, klejnotów, kosztowności, dzieł sztuki, towarów, gotówki, papierów wartościowych, oraz posłańców kasowych i inkasentów od obrabowania,

OD NASTĘPSTW WYPADKÓW

w życiu prywatnym, przy wykonywaniu zawodu, przy uprawianiu sportów i wycieczek, ubezpieczenia zbioro-

we uczniów szkolnych, członków Związków i Stowarzyszeń,

OD ODPOWIEDZIALNOŚCI PRAWNEJ

właścicieli nieruchomości, gospodarstw wiejskich, przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, hoteli, restauracji, posiadaczy samochodów, lekarzy, lecznic i aptek,

SAMOCODÓW OD USZKODZEŃ

(AUTO-CASCO) samochodów prywatnych, dorożek samochodowych, autobusów i motocykli,

OD GRADOBICIA

plodów rolnych i ogrodowych.

Wyjaśnien w sprawie powyższych ubezpieczeń udzielają: Dyrekcja, Oddziały, Reprezentacje i Agencje Tow.

wań nad zniesieniem ograniczeń w handlu światowym i wzywając inne kraje do pójscia ich śladem. Deklaracja ta nadaje krokowi Francji charakter aktu międzynarodowego.

Po dewaluacji franka francuskiego, franka szwajcarskiego, guldena holenderskiego, możemy mówić o *całkowitej likwidacji bloku złote-go*, o całkowitym przejściu tego bloku w *sze-regi bloku funtowo-dolarowego*, który, po wspólnej deklaracji „trójp porozumienia”, stał się właściwie *blokiem frankowo-dolarowo-szter-lingowym*, tworzącym *nowy typ gold-standardu*.

Blak ten, to oczywiście nie manolit. Treść porozumienia jest bardzo wąska, ogranicza się właściwie tylko do oficjalnego „placet” na de-waluację krajów bloku złotego, co oznacza, że dewaluacja dotychczasowych walut złotych nie będzie traktowana jako agresja walutowa, że nie będzie punktem wyjścia dla wyścigu wa-lutowego. Paza tym waluty te nadal nie są związane. Zupełnie nie, o ile chodzi o relacje do złota, a bardzo luźno, możnaby powiedzieć: jakąś pajeczyną w relacji wzajemnej, t. j. w re-lacji dewiz. Bo porozumienie walutowe, to nie ostateczna stabilizacja w stosunku do złota. Ani funt szterling, ani dolar nie wyjaśniły swego ostatecznego stosunku do złota. Niewia-domo, jaki ostateczny poziom stabilizacji wy-bierze funt szterling czy dolar. Relacja do złota nie była wogóle przedmiotem jakiegoś porozu-mienia. Porozumienie objęło tylko sprawę wzaj-emnej relacji dewizowej, ale i tu relacje nie zostały ściśle oznaczone. Raczej obowiązuje tu tylko „gentlemen agreement” (porozumienie słowne), za 24-godzinny wypowiedzeniem.

Deklaracja walutowa „trójp porozumienia” z 25 IX uzupełniona technicznym nakładem waluto-wym z 13 X nie stworzyła wprawdzie żadnych ścisłych i trwałych zobowiązań międzynaro-dowych, ale stworzyła lepszą aurę, powiedzmy, nawet *bardzo dobrą aurę dla porozumień gospo-*

darczych, które mają dopiero przyjść. Przedmio-tem rokowań będzie zniesienie zakazów przy-wozu, ograniczeń dewizowych, kompensacji, clearingów, całej sieci utrudnień antarkicznych, stworzonych w czasie kryzysu. Rokowania te nie będą rzeczą łatwą, a nawet z góry można przewidzieć, że będą rzeczą bardzo trudną.

Tak więc pod koniec 1936 (w sprawozdaniu niniejszym bierzemy pod uwagę tylko okres od 15 X 1935 do 15 X 1936), możemy mówić o *pewnym rozjaśnieniu sytuacji gospodarczej świata*. Czy ta rozjaśnienie będzie trwałe, zo-baczymy w tym roku; w dużej mierze zależy to będzie od politycznej ewolucji świata.

Niezależnie od tego możemy stwierdzić *bar-dzo dużą poprawę koniunkturalną na prze-strzeni gospodarstwa światowego w r. 1936*. Świat jako całość ma dziś *produkcję wyższą o 13% od najwyższego poziomu przedkryzysa-wego (r. 1928)*. Przeważająca liczba państw oderwała się od swego dna bardzo znacznie, osiągając poziom produkcji 50–80% wyższy w relacji do najniższego poziomu. Bezrobocie zwłaszcza w Anglii i Niemczech wydatnie zma-lało. W Stanach Zj., pomimo wielkiej poprawy koniunktury, bezrobocie jest wciąż bardzo wielkie, sięgając szacunkowo 8–10 milionów ludzi, a to na skutek wielkich udoskonaleń technicznych i racjonalizacji przemysłu. Poprawa w wielu państwach nie ma charakteru dostatecznie ugruntowanego, oparta jest bo-wiem na koniunkturze zbrojeniowej, a częścio-wo inflacyjnej. Niektóre państwa, jak Niemcy i Włochy, są silnie wyczerpane nadmiernym wysiłkiem zbrojeniowym. Tak więc poprawa może tylko wówczas stać się solidną, gdy opar-ta będzie na rosnących cyfrach wymiany międ-zynarodowej. I w tym kierunku notujemy z przyjemnością ofensywę liberalną trzech głównych mocarstw finansowych, której losy jednak rozstrzygać będzie dopiero rok następny.

Gospodarstwo polskie w roku 1936.

Rok 1936 w gospodarstwie polskim był ra-kiem ważnych rozstrzygnięć. Nastąpiło zwięk-szanie kursu, *zamknięcie okresu deflacji i przejście do czynnej walki z kryzysem*, przy-gotowanie się do skoku w wyż. Jesienią rok 1935 następuje ostatni furiusz deflacyjny. Na-stępuje redukcja poborów i emerytur, podwyż-ka ciężarów podatkowych, obniżka cen kartelo-wych, obniżka komornego, dalsze oddłużenie itd. Na przestrzeni krótkiego czasu od 8 XI do 15 I wydano *blisko pół setki dekretów go-spodarczych*, co jest miarą podjętego wysiłku

zmierzającego do uratowania rezultatu 5-letniej pracy kryzysowej na raz obranym i nparcie dalej broniowym odcinku.

Akcja dekretowa składała się z trzech faz: We fazie listopadowej na pierwszym planie znajdowały się dekrety podatkowe i oszczędno-ściowe. We fazie grudniowej na tapecie znaj-dowała się akcja zniżki cen głównie kartelo-wych, akcja obniżki procentów, składek ubez-pięczeniowych, kosztów utrzymania itd. W fa-zie styczniowej znów wróciła dalsza transza dekretów podatkowych, porządkujących usta-

życie ■ nieszcz. wypadki ■ odpowiedzialność ■ samochody

Poznański
Koncern
Towarzystw
Ubezpieczeń

„VESTA”

POZNAŃSKO-WARSZAWSKIE

„VESTA”

Bank Wzaj. Ubezp. w Poznaniu

TWO UBEZP. S. A. w Poznaniu

Towarzystwo Wzaj. Ubezpieczeń
od Ognia i Gradobicia w Poznaniu

CENTRALA: POZNAŃ ŚW. MARCIN 61.

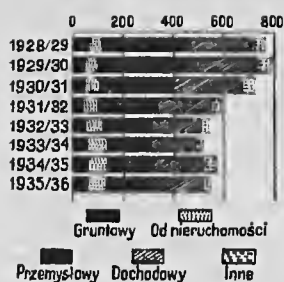
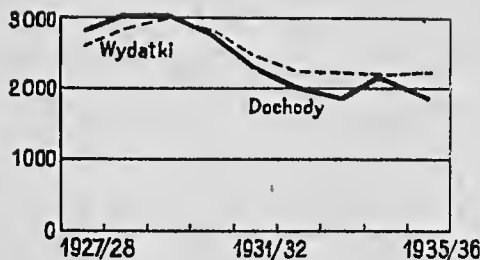
Oddziały:

Bydgoszcz, Grudziądz, Katowice, Kraków, Lublin, Łódź,
Poznań, Warszawa, Wilno. — Reprezentacje: Gdańsk, Gdynia.

Przedsiębiorstwa czysto-polskie.

Kapitały i rezerwy 23 mil. zł.

ogień ■ kradzież ■ grad ■ szyby



Dochody i wydatki budżetowe Państwa.

Na lewo: Dochody skarbowe z danin publicznych i monopolu. W środku: Wykres porównawczy ogólnych dochodów i wydatków budżetowych Państwa. — Na prawo: Dochody skarbowe z podatków bezpośrednich. (Sumy w milionach zł.)

wodawstwo podatkowe i konsolidujących główne podatki, oraz dekretów oddłużeniowych łącznie z oddłużeniem skarbu.

Dokonana została ogromna praca reformy ustawodawstwa podatkowego. Podatek dochodowy łącznie z kumulacyjnym został gruntownie przebudowany; podatek od nieruchomości i podatek przemysłowy zostały skonsolidowane, uporządkowane, częściowo i przebudowane; ordynacja podatkowa, niedawno co ogłoszona, uległa znów gruntownym reformom, nie mówiąc już o rzeczach pomniejszych, jak podatek lokalowy, opłaty stemplowe, podatek od taniem, podatek od niektórych zajęć zawodowych, podatki pośrednie (cukier, drożdże) itd. Nasz system podatkowy z zeszłorocznej akcji dekretowej wychodzi poważnie zmieniony.

Ustawodawstwo oddłużeniowe również poważnie się rozrosło. Oddłużenie rolnicze zostało daleko posunięte w akcji ułatwiającej konwersję zobowiązań rolniczych, pogłębiła akcję oddłużenia samorządowego i oddłużenia hipotecznego miejskiego, przybyło oddłużenie spółdzielni rolniczo-handlowych, wreszcie nastąpił akt oddłużenia Skarbu Państwa w przymusowej konwersji niektórych pożyczek.

Akcja zniżki cen i kosztów utrzymania, akcja ulg i odciażeń, ma wiele ważnych pozycji w dekretach i posunięciach bezpośrednich. Kartele dostały się pod bezpośredni Zarząd Min. Przemysłu i Handlu, który został ich dyktatorem, dyktującym ceny i inne warunki. *Akcja antykartelowa* rządu była dość rozbieżna. O ile chodzi o likwidację karteli, miała ona ilościowo licząc dużo pozycji do zamotowania, ale była robiona zbyt pośpiesznie, by mogła wydać należyte rezultaty, odpowiednie do zamierzeń. Niemniej w pewnej mierze zostały zbliżone ku sobie „nożyce cen”.

Obniżka komornego, skasowanie podatku od

małych lokali, obniżka taryf kolejowych, obniżka składek w ubezpieczeniach emerytalnych i wypadkowych oraz w ogniowych, obniżka cen soli, łącznie z obniżką cen kartelowych oraz dalszą akcją oddłużenia, dała *poważny spadek kosztów utrzymania* i także pewien, co prawda minimalny, *spadek kosztów produkcji*.

Rolnictwo otrzymało w wielu zakresach poważne odciażenia, bo pod kątem widzenia jego interesów prowadzono całą akcję ulgowo-zniżkową. Dość wymienić obniżenie, a częściowo i skasowanie szeregu podatków samorządowych.

Akcja dekretowa objęła i *zagadnienia organizacyjne przemysłu*. Gospodarka cukrowa została uregulowana na nowych podstawach, tak samo gospodarka naftowa. Sprawy godzin w handlu zostały na nowo uregulowane.

Wyniki owej akcji dekretowej dla równowagi budżetu okazały się pomyślne. *Budżet* został zrównoważony, czego wyrazem są wyniki skarbowe za okres 5 pierwszych miesięcy roku budżetowego 1936/37 (kwiecień—sierpień). Wydatki w tym okresie wyniosły 870,4 mil., dochody 869,3 mil. zł. Deficyt wyniósł więc raptem 1,1 mil. zł. (w tym samym czasie roku poprzedniego 135 mil. zł.). Poprawa więc w tym zakresie jest wybitna.

Finisz deflacyjny trwa do wiosny 1936. *Z wiosną następuje zupełnie nowa faza polityki gospodarczej*, która ostatecznie zrywa z dotychczasową polityką walutową i gospodarczą. Mam na myśli *ograniczenia dewizowe* ogłoszone 26 IV 1936, Polska odstępuje oficjalnie od *gold-standardu*, wprowadzając: zakaz wywozu złota, wyeliminowanie wolnego obrotu złotem i dewizami, przymusowe notowania walut i dewiz, ograniczenia wywozu walut i dewiz, obowiązek zgłaszania walut przez eksporterów. W 10 dni potem (6 V 1936) wprowadzona zostaje jako uzupełnienie reglamentacji dewizo-

Panie wiedzą o tem, że farbowanie włosów jest kwestią zaufania.

ULEPSZONY ROŚLINNY SZAMPON



HENNA *Iste*

farbuje włosy dokładnie i szybko — nie brudzi skóry ani bielizny.

Do nabycia w 11 oddziałach

Cena za butelkę zł 1,50

J. & S. STEMPNIEWICZ · POZNAŃ

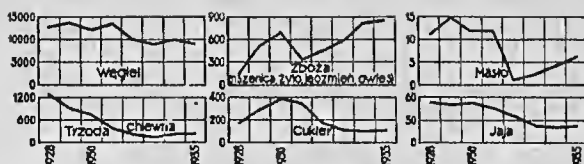
wej, pełna reglamentacja handlu zagranicznego, tak importu jak i eksportu. Z końcem czerwca (25) następuje ogłoszenie matorium transferowe go na obsługę długów zagranicznych.

Wszystko to sprawiło, że *Polska znalazła się z wiosną 1935 w całkowicie odmiennych warunkach gospodarowania, wyzwolona z nacisku walutowego, zabezpieczona od groźby odpływu walut*. Początkowo Polska przeżywa kryzys walutowy na tle dezorientacji publiczności, która wycofuje wkłady a kupuje walory rzeczowe, a częściowo akcje. Wkrótce jednak kryzys walutowy zostaje przewycięzony, wraca zaufanie i uspokojenie, wkłady wracają do banków. Jedyny efekt tej niepewności walutowej, tj. *wzmóŜony ruch inwestycyjno-budowlany*, okazał się zjawiskiem o wiele trwalszym i korzystnym.

Do „przewyćzenia” kryzysu walutowego przyczynił się w wielkiej mierze *efekt finansowy wielkiego wydarzenia politycznego, tj. rewaloryzacji sojuszu polsko-francuskiego*, dokonanej w Paryżu w czasie wizyty gen. Rydza Śmigłego w końcu sierpnia 1936. Efekt ten dotyczył (w chwili gdy piszemy te słowa) nie jest wprawdzie jeszcze sferfekcjonowany, ale wiadomo, iż rewaloryzacja sojuszu pociągnęła za sobą *dotychczasowe rokowania finansowo-gospodarcze*, które miały ułatwić sfinansowanie *dobrobytu gospodarczego Polski*. M. in. przewidziana jest emisja drugiej transzy kolejowej *Towarzystwa polsko-francuskiego Śląsk—Gdynia*, kredyty towarowe dla sfinansowania *dobrobytu gospodarczego i kredyt redyskontowy*.

Cały rok sprawozdawczy gospodarstwo polskie znajduje się już na fali „konjunktury wyżkowej”, przygotowując się do „skoku wzwyż”. Wszystkie charakterystyczne wskaźniki konjunktury biegają ku górze: produkcja przemysłowa, zatrudnienie, ceny, płace, konsumpcja, obieg pieniężny.

Parę cyfr zilustruje najlepiej ten ruch wyżkowy i jego rozmiary: Produkcja przemysłowa osiągnęła w sierpniu 1936 wskaźnik 73,3, gdy w tym samym czasie 1935 — 66,9. Wskaźnik zatrudnionych w przemyśle osiągnął w lipcu 1936 — 78,0, gdy w tym samym czasie roku 1935 — 72,8. Wywóz w lipcu 1936 wyniósł 84 mil. zł, gdy w tym samym czasie r. 1935 — 76 mil. Liczba bezrobotnych zarejestrowanych spadła z 382 tys. na 284 tys. (od lipca 1935 do lipca 1936). Obieg pieniężny wzrósł z 1398 mil. (w sierpniu 1935) na 1450 mil. zł. (w sierpniu 1936). Wartość realna wypłat robotniczych wzrosła na przestrzeni roku z 74,5 na 86,6, a w związku z tym wzrosła konsumpcja miejska. Wzrosła konsumpcja cukru, papieru, wzrosła konsumpcja węgla, tytoniu, a nawet wyrobów włókienniczych. Ogólny wskaźnik konsumpcji miejskiej podniósł



Przegląd wywozu z Polski.

Dane (z lewej strony) w tysiącach ton, dla trzody chlewnej w tysiącach sztuk. Lata oznaczone u dołu wykresu.

się na 95,4 (w roku 1928=100). Ale i wieś wykazuje wzmóŜoną siłę nabywczą, umoŜliwioną przede wszystkim przez wyżkę cen hodowli zwierzęcej, także i przez znaczną poprawę cen zbóż. Poprawa położenia wsi wyraża się przede wszystkim we wzroście nawozów sztucznych i maszyn rolniczych.

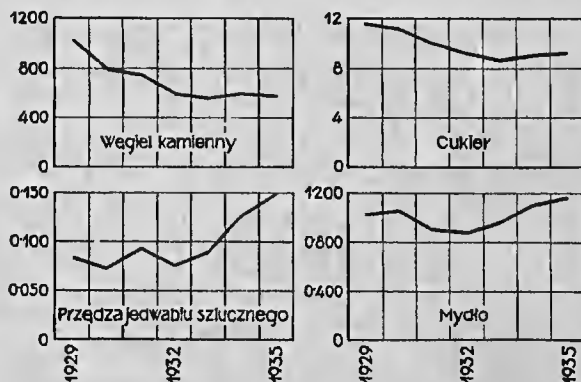
Odnosne ruchy znalazły odbicie w kształtowaniu się cen i płac. *Idą lekko w górę zarobki, jak i płace*. Płace już od paru miesięcy nie spadają. Wykazują tendencję raczej wyżkową, t. zn. iż korektury, jakie następują, mają charakter wyżkowy. W a wiele zaś większej mierze wzrosły wypłaty robotnicze w związku ze skasowaniem świętówek. Ruch cen ku górze rozpoczął się w kwietniu 1936 i obejmuje przede wszystkim artykuły rolne, jak i te artykuły przemysłowe, które mają rynek międzynarodowy, tj. są bądź sprowadzane z zagranicy, bądź eksportowane. W ostatnim czasie tendencje te znacznie zyskały na sile. Ceny zbóż na przestrzeni 2 miesięcy wzrosły o 50%.

Jak widzimy, *Polska znajduje się w tej chwili na fali konjunktury wyżkowej*. Sam fakt jest niewątpliwy. Można tylko dyskontować o jego rozmiarach i jego trwałości. Rozmiary są stosunkowo skromne, i o wiele niższe niż w innych krajach, jednakże tendencja wyżkowa, jak wszystko za tym przemawia, jest tendencją długo-falową, która z biegiem czasu wima nie wzmocnieniu.

Zeszlaczony *ruch inwestycyjny* osiągnął *maksymalne uciążenie* spośród wszystkich lat kryzysu nie tylko w zakresie robót publicznych, ale w zakresie prywatnych przedsięwzięć inwestycyjnych. Masy biernego pieniądza po bankach zostają puszczane w ruch. Motorem popędowym jest tu umacniająca się w społeczeństwie przekonanie, że już nie więcej nie potanieje. *Fala taniości, związana ściśle z fazą kryzysu, należy już do przeszłości*. I to właśnie przekonanie jest najlepszą zachętą do inwestycji, które przy dalszych bodźcach podatkowych, oczekiwanych zgodnie z zapowiedziami rządowymi, mogą rozwinąć się na większą skalę. Niezależnie od tego rząd planuje szerszy program inwestycyjny w ramach tzw. czterolecia, tj. *czteroletniego planu inwestycyjnego*.

Tak więc Polska ma już poza sobą *problematykę konjunktury niżkowej*, która podobnie, jak i na świecie, tak i w Polsce skończyła się.

Dziś stają przed nami *zagadnienia konjunktury wyżkowej*. Są one niemniej poważne i trudne, niż zagadnienia ruchu niżkowego i należy odrzucać na nie się przegotować. Już dziś niektóre z tych zagadnień jasno przed nami występują. Zagadnienia konjunktury wyżkowej, to przede wszystkim zagadnienia *dobrobytu ruchów wyżkowych*, tak, by w jednej dziedzinie nie wy-



Snożycie na 1 mieszkańca w Polsce.

Dane (z lewej strony) w kg. Lata podane u dołu wykresu.

bniały nadmiernie i nie wyrosły ponad inne. Każdy nadmierny wzrost jednego z elementów gospodarstwa ponad inne może utrudnić poprawę. Dostrojenie gospodarstwa do wzrasta-

jącej koniunktury wymaga tak samo zapobiegliwej polityki gospodarczej, jak dostrojenie się do koniunktury zniżkowej. Centralnym zagadnieniem jest tu zagadnienie ruchu cen.

Dane statystyczne.

SKARBOWOŚĆ PAŃSTWOWA.
W milionach złotych.

Wyszczególnienie	Wydatki		Dochody	
	Rzeczywiste	Budżet	Rzeczywiste	Budżet
	1935/36	1936/37	1935/36	1936/37
Ogółem	2 221	2 221*	1 958	2 221*
w tym zwyczajne . . .	—	2 153*	—	2 040*
Administracja	2 206	2 607*	1 245	1 478*
Prezydent Rzpltej. . .	3	3	—	—
Sejmi i Senat	5	4	—	—
Kontrola Państw. . . .	5	5	—	—
Prez. Rudy Min. . . .	3	3	—	—
Ministerstwa:				
Spraw Zagr.	40	38	7	8
Spraw Wojsk.	762	760	2	2
Spraw Wewn.	197	192	15	16
Skarbu	117	121*	1 111	1 250*
Sprawiedliwości . . .	91	86	35	40
Przemysłu i Handlu . .	57	50	22	24
Komunikacji	18	43*	2	28*
Roln. i Ref. Roln. . . .	42	61*	2	30*
Wyzn. Rel. i Ośw. P. .	309	348*	1	33*
Opieki Społecznej . . .	60	43	7	6
Poczt i Telegrafów . .	1	2	—	—
Emerytury	172	16	41	41
Renty inw. i pensje . .	105	100	—	—
Długi Państwa	219	187	—	—
Przedsiębiorstw	8	14	67	148
Monopole	—	—	641	595
Fundusze	7	—*	5	—*

* Z powodu zmian w układzie budżetu te dane nie są całkowicie porównywalne z danymi z poprzedniego okresu.

DŁUGI PAŃSTWOWE.

W milionach zł., stan z dn. 1 I danego roku.

Długi	1932	1933	1934	1935	1936
Wewnętrzne	450	540	759	1 346	1 475
Zagraniczne	4 570	4 514	3 544	3 345	3 282
Ogółem	5 029	5 054	4 303	4 691	4 757

DANE KOMUNIKACYJNE.

Długość ekspluat. linij normalnotorowych P. K. P. (r. 1935) w km	17 895
Parowozy w tys.	5,4
Wagony ogółem w tys.	172,2
Pasażerów, osób w tys.	144 206
Towarów i bagażu w mil. tonn	56,4
Długość ekspl. linij wąskotorowych P. K. P. w km	2 190
Drogi o twardej nawierzchni (I IV 1935) w km	58 356
Samochody (I I 1936) ogółem w tys.	24,7
Rzeki żeglowne w km	4 949
Rzeki spławne w km	9 228
Kanały wodne w km	185
Liczba linij lotniczych (31 XII 1935)	13
Liczba samolotów komunikacyjnych (31 XII 1935)	36
Liczba lotów wykonanych (1935)	6 806
Łączna długość przelotów w tys. km	1 661
Przewożonych pasażerów	22 192
Liczba instytucji pocztowych (31 XII 1935)	4 253
Liczba skrzynek pocztowych	19 415
Przesyłki listowe ogółem (1935) w mil. sztuk	735
Liczba stacyj telegraficznych (31 XII 1935)	4 818
Długość linij telegraficznych w km	10 496

Nadane telegramy (1935) w mil. sztuk	3,7
Liczba steeł telef. międzys. (31 XII 1935)	2 585
Długość linij telef. międzys. w km	51 291
Długość przewodów telef. międzys. w tys. km	901
Liczba central telefonicznych	3 431

KOSZTY UTRZYMANIA I PŁACE.
(1928 = 100.)

Rok i miesiąc	Koszty utrzymania			Płace nominalne			Płace realne		
	robotniczych	rodzin pracowników umysłow.	robotników przemysł.	pracowników państwowych	robotników przemysł.	urzęd. państw.	niższych funkcj. państw.		
1935 VIII	65,1	70,4	80,1	79,2	123,0	112,5	121,6		
IX	65,6	70,2	80,1	79,2	122,1	112,8	120,7		
X	65,8	70,1	79,0	79,2	120,1	113,0	120,3		
XI	65,4	69,9	79,6	79,2	121,7	113,3	121,1		
XII	61,1	67,2	79,9	79,2	130,8	104,6	119,0		
1936 I	60,3	66,0	80,2	71,2	133,0	106,5	120,6		
II	59,7	66,1	79,6	71,2	133,3	106,3	121,8		
III	59,7	65,8	80,2	71,2	134,3	106,8	121,8		
IV	60,7	66,7	80,1	71,2	132,0	105,4	119,8		
V	61,3	67,3	80,5	71,2	131,3	104,5	118,6		
VI	60,7	65,9	—	71,2	—	106,7	119,8		
VII	60,8	66,1	—	71,2	—	106,4	119,6		
VIII	60,5	65,6	—	71,2	—	107,2	120,2		

RYNEK PIENIĘŻNY.

Rok miesiąc	Oblig. banknotów	Rezerwy B. P. (złoto, wzrosty i dewizy)	Wkłady w bau- kach prywat. i państw.	Wskaźniki kursów			Oblig. weksli w mil- liardach złotych	Weksle zaproszowane w B. P. ogółem			Upadła- ści ogło- szone (liczba)	
				pożyczek zagrań.	listów zast. I kategorii	akcyj przem.		W mil. z...	Odsetek przy- bliżony	% weksli zaprosz. w urz. poczt.		
												1928==100
Stan z końca miesiąca w miliardach złotych												
1935	VIII	982,6	522,3	1 797,7	64,3	107,4	20,9	1,09	17,4	6,2	13,8	36
	IX	980,5	493,6	1 766,6	63,5	104,6	20,9	1,13	16,3	4,9	12,0	
	X	1 046,8	471,1	1 725,4	58,4	98,1	22,8	1,16	19,4	5,0	11,4	
	XI	1 034,2	461,3	1 729,2	58,9	95,5	21,6	1,19	18,8	5,2	10,5	35
	XII	1 007,2	471,3	1 791,2	61,5	102,0	20,1	1,18	20,6	5,4	10,4	
1936	I	958,7	465,7	1 809,4	57,4	—	21,2	1,19	20,1	6,0	12,5	
	II	979,1	462,2	1 804,9	59,3	—	21,6	1,11	17,2	4,7	11,7	51
	III	978,8	453,0	1 771,8	55,9	—	21,4	—	17,6	4,6	11,6	
	IV	1 010,0	395,8	1 740,7	58,4	—	21,8	—	18,2	5,1	12,3	
	V	1 061,1	381,0	1 722,6	56,3	—	27,2	—	18,3	—	12,4	24
	VI	1 018,6	377,7	1 751,4	45,4	—	26,2	—	18,0	—	12,5	
	VII	998,4	374,2	1 778,8	38,8	—	24,7	—	18,7	—	12,7	
	VIII	1 030,8	381,3	1 809,9	38,6	—	25,4	—	15,9	—	11,6	—

RYNEK PRACY.

Robotnicy zatrudnieni, w tys.

Wyszczególnienie	1928	1932	1934	1935	1935					1936						
	Przeciętne mies.				VIII	IX	X	XI	XII	I	II	III	IV	V	VI	VII
Górnictwo	144	115	96	93	92	93	94	95	95	93	92	91	91	91	92	92
Hutnictwo	64	34	36	38	39	39	39	39	38	38	37	38	39	39	40	41
Przemysł przetwórczy	564	325	382	410	432	441	480	453	392	376	389	413	432	450	453	462
w tym włókienniczy	174	109	127	133	139	142	140	137	133	129	135	139	139	140	140	141
metalowy	94	47	56	65	68	70	71	70	66	62	65	67	71	73	75	79

Środek przeciw

Reumatyzmowi

kluciu z powodu przeziębienia, łamania, postrzału, ischiasowi i t. p. nacieranie

NERWOL

Dr. FRANZOSA

Cena 1 flaszki 3*— zł.

Przy wysyłce:

1 fl. za zaliczeniem pocztowym z portem 3*50 zł.

1 fl. za uprzednim nadesłaniem pieniędzy 3*— zł.

Przy zamówieniu większej ilości wysyłamy po cenach niższych i nie liczymy kosztów pocztowych i opakowania.

Przy zamówieniu 5 fl. tylko 15*— zł. franko razem z opakowaniem.

Przy zamówieniu 10 fl. liczy się za 9 t. z. 27*— zł. franko z opakowaniem.

Przy zamówieniu 30 fl. liczy się za 26 t. z. 78*— zł. franko z opakowaniem.

Wysyłka za zaliczeniem lub nadesłaniem należności z góry.

Wyrób i główna sprzedaż:

Apteka MIKOLASCHA

L w 6 w, Kopernika 1.

Zaufanie

w każdym domu
zdobyły sobie
wyroby

Dr. OETKERA



Do nabycia
wszędzie!

PRODUKCJA PRZEMYSŁOWA.

Z usunięciem sezonowości (1928 = 100).

Rok i miesiąc	Wskaźniki produkcji przemysłowej			Wskaźniki wydobywa dziennego w górnictwie			
	Ogól- ny	Produkcja utóbr		Wę- giel kam.	Ropa nafto- wa	Ruda żel- azna	Ruda cynk. i do- wolana
		wy- twór- czych	spo- ży- wczych				
1935 VIII	66,9	60,7	73,1	69,0	69,1	41,4	30,9
IX	68,1	62,9	72,8	70,2	70,1	46,1	30,6
X	67,1	63,9	70,9	68,8	69,1	45,7	30,6
XI	67,5	65,2	73,5	61,8	68,6	46,1	30,7
XII	68,4	64,4	76,1	62,7	70,0	53,7	30,9
1936 I	67,3	61,4	74,5	69,5	71,6	64,5	31,0
II	68,6	62,8	77,2	67,7	71,3	56,9	29,9
III	67,6	65,7	69,8	69,6	71,6	62,1	29,8
IV	71,3	70,2	74,0	71,5	69,9	64,0	30,6
V	71,0	71,1	72,2	71,5	68,5	68,7	29,5
VI	71,7	70,5	74,1	74,5	66,9	64,3	31,3
VII	71,7	72,9	72,6	69,8	66,7	61,9	31,3
VIII	73,3	73,1	74,8	73,1	66,8	65,9	32,1

CENY HURTOWE.

(1928 = 100).

Rok i miesiąc	Wskaźnik ogólny	Artykuły sprzedawane beżmwr. przez rolników			Artykuły na- bywane przez rolników	Artykuły przemysłowe ogółem
		ogółem	zboża	zwierzę- ta rzeżne		
1935 VIII	53,5	36,7	28,2	45,3	66,0	56,4
IX	54,1	37,7	32,1	45,1	66,2	56,8
X	54,4	38,1	33,0	40,4	66,7	57,2
XI	54,4	38,3	32,8	38,3	66,4	57,6
XII	52,7	37,2	31,6	36,9	64,8	56,0
1936 I	52,1	35,4	31,8	35,2	64,7	55,9
II	52,2	36,5	32,6	34,4	64,6	55,9
III	52,1	36,2	34,0	34,7	64,4	55,8
IV	53,0	38,8	37,1	38,5	64,0	55,6
V	53,7	39,8	36,9	41,1	63,7	55,9
VI	53,9	39,4	36,9	40,6	64,0	56,4
VII	53,6	37,0	33,8	40,5	64,4	57,2
VIII	53,9	37,0	35,6	40,7	64,8	57,3

HANDEL ZAGRANICZNY.

Ogółem	1930	1931	1932	1933	1934	1935
w tysiącach tonn						
Przywóz	3 571	2 931	1 787	2 356	2 555	2 573
Wywóz	18 922	18 703	13 504	12 986	14 565	18 442
w milionach złotych						
Przywóz	2 246	1 468	862	827	799	861
Wywóz	2 493	1 879	1 084	960	975	925
Saldo	+ 187	+ 411	+ 222	+ 133	+ 176	+ 64

OBROTY I SPOŻYCIE.

Z usunięciem sezonowości (1928 = 100).

Rok I miesiąc	O b r o t y				S p o ż y c i e			
	Suma weksli wystawionych w mil. złotych	Ła- dunki kolej.	Handel zagr.		Węgiel (bez przemysłu)	Wyroby włókiennicze	Cukier	Tyton
			Przy- wóz	Wy- wóz				
			W mil. zł.					
1935 VIII	341	67,9	71,9	77,0	80,2	87,5	89,2	75,6
IX	377	71,9	63,8	76,6				
X	341	69,3	79,2	83,5	79,9	90,5	82,4	75,4
XI	358	69,1	77,0	82,4				
XII	360	68,9	78,1	86,4	76,7	83,5	103,6	74,9
1936 I	353	70,1	75,6	80,8				
II	342	69,2	76,3	77,9	71,8	90,1	101,7	76,2
III	390	69,0	80,3	81,4				
IV	298	69,2	83,4	86,5	71,8	90,1	101,7	76,2
V	317	72,5	81,1	85,2				
VI	494	69,9	62,1	70,3	71,8	90,1	101,7	76,2
VII	294	72,0	82,5	84,1				
VIII	348	68,2	87,4	85,7				

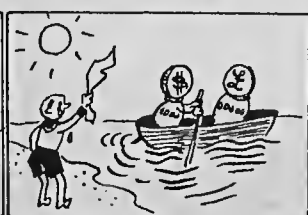
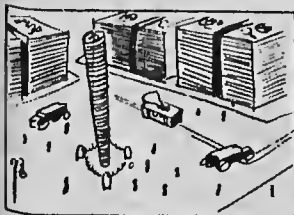
TRWAŁA POMADKA DO UST



nałożona
raz dziennie
starczy
od rana
do nocy.

J. i S. STEMPNIEWICZ-POZNAŃ

Humor i satyra.



Rynek pieniężny.

Odpyw walut.

Ucieczkę od pieniądza.

Upadłości.



POWSZECHNY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH

założony w r. 1803

najstarsza i najzasobniejsza instytucja ubezpieczeniowa w kraju

zapewnia: **solidność**

sprawność

i taniość

przy ubezpieczeniach od: ognia i gradu,
kradzieży z włamaniem,
odpowiedzialności cywilnej,
następstw nieszczęśliwych wypadków,
uszkodzeń samochodów (auto-casco).

P. Z. U. W. jako instytucja prawnopubliczna ma na celu
nie osiągnięcie zysków, lecz dobro najszerzych warstw
społeczeństwa.

Centrala mieści się
w **Warszawie, ul. Kopernika Nr 36/40**

(gmach własny)

Inspektoraty — we wszystkich miastach wojewódzkich i powiatowych.

P. K. O.

skarbnica narodowa oszczędności.

Pocztowa Kasa Oszczędności, założona w 1919 roku posiada oddziały w Katowicach, Krynku, Lwowie, Łodzi, Poznaniu i Wilnie, ponadto wszystkie urzędy pocztowe są jej zbiornicami.

Nastawiona początkowo na działalność w zakresie *obrotu oszczędnościowego i czekowego*, rozszerza stopniowo zasięg swej działalności na *dział ubezpieczeń na życie*. Dla wygody swych klientów otwiera *dział operacji bankowych*. Za pośrednictwem gęstej sieci urzędów pocztowych (około 4.000) dociera do najdalszych zakątków kraju, mała — z zasięgiem jej działalności wykracza daleko poza granice naszego kraju, za pośrednictwem banku P. K. O. dociera do największych skupisk naszej emigracji. Poza tym, dzięki ożywionym stosunkom z pokrewnymi instytucjami za granicą, a również dzięki temu, że bank P. K. O. jest *bankiem dewizowym*, umożliwiono obywatelom polskim dokonywanie operacji pieniężnych z różnymi krajami.

Z 7,6 milionów zł. wkładów oszczędnościowych w r. 1924 wzrosły wkłady do 679,3 milionów zł. w 1935 r. W niektórych okresach przyrost wkładów wynosi około 100 milionów zł. rocznie. Liczba oszczędzających wzrosła z 58.000 w r. 1924 do prawie 1.900.000 w r. 1935, a dziś prawie co 14-ty obywatel posiada książkę oszczędnościową P. K. O.

W dziedzinie obrotu czekowego, uzupełniającego i uszlachetniającego nasz obieg pieniężny, osiągnięto rekordową cyfrę obrotu *27½ miliarda zł. rocznie*, podczas gdy jeszcze w r. 1926 suma obrotów czekowych wynosiła 10,6 miliardów zł. rocznie. Struktura obrotów czekowych ulega dalszemu udoskonaleniu, co przejawia się we wzrastającym z roku na rok dziale obrotów, dokonywanych *systemem bezgotówkowym*. Podczas gdy jeszcze w r. 1925

obroty bezgotówkowe wynosiły 53,8% obrotu czekowego, to w 10 lat później odsetek obrotów bezgotówkowych zwiększył się do 76,4%. Liczba uczestników obrotu czekowego wzrosła do 72 000. Wkłady oszczędnościowe w PKO łącznie z wkładami czekowymi stanowią dziś prawie *1/3 ogólnej sumy wkładów w Polsce*.

Bardzo ważnym działem pracy P. K. O. jest *dział ubezpieczeń na życie*. Ubezpieczenie na życie w P. K. O., wprowadzone w r. 1928, dzięki daleko idącym uproszczeniom zyskały sobie szybko popularność w Polsce. Korzyści tego ubezpieczenia polegają na tym, że umowy ubezpieczeniowe mogą być zawierane *w każdym urzędzie pocztowym* bez uciążliwych i kosztownych formalności, bez oglądzin lekarskich. Stosuje się niskie taryfy (od 3 zł. miesięcznie). Ubezpieczenia przyjmowane są w granicach od 5 do 10 000 zł., a wiek wstępu określony został na 15—55 lat. W razie śmierci spowodowanej nieszczęśliwym wypadkiem, P. K. O. wypłaca *podwójną sumę ubezpieczenia*. Ponadto daje możliwość uzyskania pożyczki pod zastaw własnej polisy, ubezpieczony ma również prawo do udziału w zyskach. Nic więc dziwnego, że dział ubezpieczeń szybko się rozpowszechnił wśród wszystkich sfer naszego społeczeństwa. Z 6 000 polis na ogólną sumę ubezpieczenia 19 milionów zł. w r. 1928 liczba polis wzrosła do 119 000 na ogólną sumę ubezpieczenia *179 milionów złotych* w r. 1935.

O sprawności organizacji oraz zaufaniu, jakim się cieszy P. K. O. wśród szerokich warstw społeczeństwa, świadczy najlepiej fakt, że *w ciągu dnia dokonuje się przeciętnie 190 000 wpłat i wypłat* tylko w obrocie oszczędnościowym i czekowym. Jest to rezultat sprężystej i najbardziej nowoczesnej organizacji instytucji, a zarazem rezultat łatwości oraz różnorodności form oszczędzania.



NIE TRZEBA TAK SIĘ ZASTANAWIAĆ

*NAD WYBOREM APARATU
I BŁONY FOTOGRAFICZNEJ*

Wystarczy powiedzieć:

„Kodak”

aby otrzymać w każdym Fotoskładzie
k a m e r y, b ł o n y,
papiery fotograficzne
dające pewność najlepszych wyników.

Prosimy żądać prospektów i cenników.

„KODAK” SP.Z O. O. WARSZAWA, PL. NAPOLEONA 5

POLSKA W STATYSTYCE ŚWIATA.

POLSKA WŚRÓD PAŃSTW EUROPY.

Pod względem obszaru — na 6-tym miejscu (3,88% powierzchni Europy). I Z. S. R. R. (45,8% pow. Europy), II Francja (5,51%), III Hiszpania (5,03%), IV Niemcy (4,71%), V Szwecja (4,46%).

Pod względem długości granic — na 7-m miejscu, po Z. S. R. R., W. Brytanii z Irlandią Pn., Włoszech, Szwecji, Niemczech i Francji.

Pod względem ludności — na 6-tym miejscu, po Z. S. R. R., Niemczech, W. Brytanii, Włoszech i Francji.

Pod względem gęstości zaludnienia — na 10-tym miejscu (pomijając skupienia wyjątkowe, jak Monako, Państwo Kościelne, San Marino). I Belgia (270), II Holandia (243), III Anglia (191), IV Niemcy (141), V Włochy (136), VI Luksemburg (117), VII Czechosłowacja (107), VIII Szwajcaria (100), IX Węgry (95 mieszk. na 1 km²).

Pod względem naturalnego przyrostu ludności w r. 1934 na 3-im miejscu (I Grecja 16,2, II Bułgaria 16,1), w r. 1935 na 2-gim miejscu (I Malta 12,2, brak danych z Grecji).

W Europie (bez Z. S. R. R.) w r. 1935 największą ilość zawartych małżeństw wykazują Niemcy, 9,7 (na 1 000 mieszk.), najmniejszą Irlandia 4,7, średnia na 1 dzień przypada w Europie 8 362 małżeństw (Polska 767); największą ilość urodzeń wykazuje Malta, 33,5, najmniejszą Belgia 13,5, średnio na 1 dzień w Europie 22 120 urodzeń (Polska 2 402); największą ilość zgonów w Malcie 23,6, najmniejszą Holandia 8,7, średnio na 1 dzień w Europie 14 816 zgonów (Polska 1 200).

Pod względem ruchu wychodźczego zamorskiego Polku w r. 1934 na 3-im miejscu (po Anglii 29 200 i Włoszech 26 200), ruchu wychodźczego kontynentalnego — na 2-im (po Włoszech 42 300).

(Dane według „Ann. Stat. de la Soc. des Nat.” 1935/36.)

LUDNOŚĆ POLSKA ZA GRANICĄ.

Stan ludności polskiej zamieszkałej poza granicami kraju (zestawienie z sierpnia 1935 r. według danych zebranych przez Radę Naczelą Świętowego Związku Polaków za granicą) przedstawia się następująco (dane przybliżone):

St. Zjedn. A. P.	4 000 000	Anglia	1 500
Niemcy	1 500 000	Australia	1 500
Z. S. R. R.	900 000	Estonia	1 000
Francja	650 000	Włochy	800
Hiszpania	265 000	Turecja	800
Litwa	200 000	Luksemburg	700
Czechosłowacja	200 000	Szwecja	500
Kanada	130 000	Finia	500
Rumunia	90 000	Meksyk	500
Łotwa	70 000	Bulgaria	500
Argentyna	60 000	Kuba	300
Belgia	30 000	Kolumbia	200
Austria	25 000	Japonia	150
Jugosławia	16 000	Filipiny	150
Węgry	15 000	Hiszpania	100
Dania	15 000	Portugalia	100
Holandia	7 000	Iran	100
Mandżuria i Szanghaj	3 500	Indie Holend.	100
Szwajcaria	2 000	Egipt	80
Afryka Franc.	2 000	Afryka Połudn.	70

Ogółem w Europie 3 725 700, Azji 4 800, Afryce 2 150, Ameryce 4 456 000, Australii 1 500. Razem ilość Polaków za granicą wynosi 8 190 150.

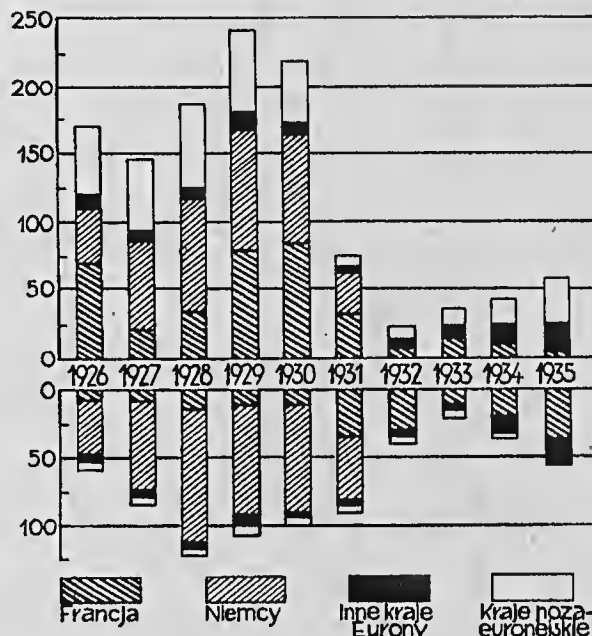
(Rada Nacz. Św. Zw. P. zagr.: Warszawa, Mazowiecka 1.)

POLSKI RUCH WYCHODZĄCY.

Liczby w nawiasach określają ruch wychodźczy w tys. osób w r. 1934, liczby bez nawiasów — ruch w r. 1935.

Wychodz(wo) ogółem	(42,6)	53,8
Do krajów europejskich	(21,8)	13,2
W tym: do Francji	(8,0)	1,4
do Niemiec	(0,9)	1,0

Do krajów pozneuropejskich	(20,8)	34,6
W tym: do Stanów Zj. A. Pn.	(1,5)	1,2
do Kanady	(1,4)	1,4
do Ameryki Pd.	(4,7)	6,6
do Palestyny	(12,7)	24,9
Powrót ogółem	(34,0)	53,4
Z krajów europejskich	(31,8)	51,7
W tym: z Francji	(20,2)	35,5
z Niemiec	(0,5)	0,3
Z krajów pozneuropejskich	(2,2)	1,7
W tym: ze Stanów Zj. A. Pn.	(0,3)	0,3
z Kanady	(0,6)	0,5
z Ameryki Pd.	(0,8)	0,5
z Palestyny	(0,3)	0,3



Polski ruch wychodźczy w wykresie.
Skala w tysiącach osób.

ŚWIATOWA PRODUKCJA PRZEMYSŁOWA.

Dane za r. 1935; gwiazdka oznacza 1934 r.

Cement (w tys. t.) ogółem 56 900*, I Stany Zj. A. Pn. 13 170, Polska 801.
Samochody (w tys. szt.) ogółem 5 172, I Stany Zj. A. Pn. 4 009, Polska —.
Kauczuk (w tys. t.) ogółem 887, I Zw. Malajski 421.
Bawełna-włókno (w tys. q) ogółem 56 000, I Stany Zj. A. Pn. 23 273, Polska —.
Len-włókno (w tys. q) ogółem 7 700, I Z. S. R. R. 5 500, Polska 398.
Konopie-włókno (w tys. q) ogółem 3 200*, I Z. S. R. R. 1 336*, Polska 121.
Wełna (w tys. t.) ogółem 1 656, I Australia 430,9, Polska 4,8.
Jedwab (w t.) ogółem 49 900, I Japonia 39 340.
Jodwab sztuczny (w t.) ogółem 462 000, I Stany Zj. A. Pn. 116 420, Polska 5 119.
Celuloza i masa drzewna (w tys. t.) ogółem 17 948*, I Stany Zj. A. Pn. 4 320, Polska 122.
Kawa (w tys. q) ogółem 18 000, I Brazylia 10 362.
Herbata (w tys. q) ogółem 4 200*, I Indie bryt. 1 808* (brak danych dla Chin, przypuszczalnie 3-5 mil. q).

MLECZNE WEDLA NA NIEZBIERANEM
CUKIERKI — MLEKU —
W DUŻYM WYBORZE

Ułukier buraczany (r. 1935/36, w tys. q) ogółem 91 700, i Z. S. R. R. 21 000, Polska 4 445.

Spiżytnus (w tys. hl) i Francja 4 707*, Polska (1934/35) 598,16.

Piwo (w tys. hl) ogółem 196 000, i Anglia 35 954, Polska 1 065.

Tyln (w tys. q) ogółem 20 000*, i Indie bryt. 5 649, Polska 67.

(Dane według „Ann. Stat. de la Soc. des Nat.” 1935/36.)

ŚWIATOWA PRODUKCJA GÓRNICZA I HUTNICZA.

Dane według „Ann. Statistique de la Societe des Nations” 1935/36, za r. 1935. Gwiazdka oznacza 1934 r.

Ropa naftowa (w tys. t.) ogółem 225 543, i Stany Zj. A. Pn. 134 553, Polska 515.

Węgiel kamienny (w tys. t.) ogółem 1 134 000, i Stany Zj. A. Pn. 381 314, Polska 28 548.

Węgiel brunatny (w tys. t.) ogółem 189 000, i Niemcy 147 381, Polska 18.

Sól (w tys. t.) ogółem 26 700*, i Stany Zj. A. Pn. 6 905*, Polska 515.

Sole potasowe (w tys. t.) ogółem 2 120*, i Niemcy 1 329*, Polska 78.

Ruda żelazna (w tys. t.) ogółem 118 900*. i Francja 32 339, Polska 332.

Surowiec żelaza (w tys. t.) ogółem 73 480, i Stany Zj. A. Pn. 21 716, Polska 384.

Stal (w tys. t.) ogółem 99 000, i Stany Zj. A. Pn. 34 640, Polska 346.

Wyroby walcowane z żelaza i stali (w tys. t.) i Stany Zj. A. Pn. 19 300*, Polska 674.

Cynk (w tys. t.) ogółem 1 330, i Stany Zj. A. Pn. 381,6, Polska 85.

Ołów (w tys. t.) ogółem 1 390, i Stany Zj. A. Pn. 294,4, Polska 19.

Złoto (w kg) ogółem 770 000, i Zw. Pd. Afryk. 335 110.

Srebro (w kg) ogółem 6 700 000, i Meksyk 2 351 090, Polska 1 005.

Miedź (w tys. t.) ogółem 1 508, i Stany Zj. A. Pn. 373,5, Polska —.

Cyna (w tys. t.) ogółem 145, i Zw. Malajski 63,4, Polska —.

Aluminiun (w tys. t.) ogółem 257, i Niemcy 62,8, Polska —.

Slurka (w tys. t.) ogółem 2 150, i Stany Zj. A. Pn. 1 633, Polska —.

Zapasy kopalin w Polsce wg oceny Państw. Inst. Geol. z początkiem 1932 wynoszą (w mil. t.): węgiel kamienny (do głeb. 1 000 m) 61 781, węgiel brunatny (tylko obszary pa-zach.) 5 004, ropa naftowa 160, sól 5 900, sole potasowe 450, ruda żelazna 165, rudy cynkowe i ołowiane 33.

SILY WODNE.

W tys. KM, w nawiasach sily wyzyskane. Dane za r. 1930. Ogółem 445 772 (45 590), Europa 55 122 (18 496), Azja 70 708 (4 026), Afryka 190 850 (39), Ameryka Pn. 68 550 (21 825), Ameryka Pd. 43 700 (202), Australia i Oc. 16 700 (368), Polska 9 625 (143), w tym najlepsza kategoria 2 200.

OGÓLNE ZBIORY ŚWIATOWE.

Przecięte rocznie w latach 1930/31 — 1934/35, w mil. q.

Ziemiopłody	Zbiór świat.	Na 1-y m miejscu	Zbiór w Polsce
Pszemca	1 278	Z. S. R. R. 252	20
Żyto	470	Z. S. R. R. 224	65
Jęczmień	395	Z. S. R. R. 68	15
Owies	623	Z. S. R. R. 146	25
Ziemniaki	2 058	Z. S. R. R. 478	307
Buraki cukrowe	627	Niemcy 106	29
Len-nasionie	36,8	Argentyna 18,8	0,5
Len-włókno	6,5	Z. S. R. R. 5,1	0,3
Konopie-nusien.	3,7	Z. S. R. R. 3,0	0,2
Konopie-włókno	3,7	Z. S. R. R. 1,9	0,1

STATYSTYKA ZWIERZĄT GOSPODARSKICH.

Ilość zwierząt podano jest w tysiącach sztuk w r. 1935 według krajów zajmujących 1-sze miejsce w odnośnej hodowli. Liczby w nawiasach dotyczą hodowli w Polsce.

Konie. Z. S. R. R. 15 428 (3 760). Bydło rogate: Stany Zj. A. Pn. 68 218 (9 760). Trzoda chł.: Stany Zj. A. Pn. 42 541 (6 723). Owce: Australia 112 927 (2 803).

Na 100 ha ogólnej powierzchni: konie, na 1-szym miejscu Dania (1934 r.) 11,8, Polska 9,9; bydło rog., Holandia 55,6, Polska 15,9; trzoda chł., Dania 74,9, Polska 17,7; owce, Nowa Zelandia 107,5, Polska 7,1.

PRZEGLĄD HANDLU ZAGRANICZNEGO POLSKI.

W milionach złotych.

Części świata Państwa	1934		1935	
	Przywóz	Wywóz	Przywóz	Wywóz
Ogółem	789	975	861	925
Europa	511	848	585	788
Anglia	86	192	117	181
Austria	37	57	41	59
Belgia	25	58	26	57
Czechosłowacja	32	50	35	53
Dania	9	31	10	28
Finlandia	1	12	1	16
Francja	46	41	42	33
Hiszpania	3	9	11	16
Holandia	29	40	28	35
Jugosławia	7	9	9	8
Łotwa	1	7	1	7
Niemcy	108	162	124	140
Norwegia	7	13	9	19
Rumunia	9	14	5	8
Szwajcaria	22	13	24	13
Szwecja	20	45	20	49
Węgry	4	5	5	5
Włochy	34	37	26	30
Z. S. R. R.	18	25	15	11
Azja	54	33	62	40
Ameryka	172	60	175	68
Stany Zjedn.	121	23	123	43
Afryka	34	14	34	17
Oceania	28	1	24	0

CENY GIEŁDOWE ZBOŻ.

Liczby w nawiasach oznaczają ceny przeciętne z r. 1934, bez nawiasów — przeciętne z r. 1935, w zł. za 100 kg.

Giełdy	Pszemca	Giełdy	Żyto
Warszawa	(19,0) 17,9	Warszawa	(14,8) 13,2
Poznań	(17,8) 16,1	Poznań	(15,4) 13,3
Łwów	(18,3) 17,5	Hamburg	(11,4) 16,8
Hamburg	(18,2) 19,7	Praga	(27,1) 30,3
Praga	(36,8) 39,4	Nowy York	(13,2) 12,4
Liverpool	(15,0) 16,4		
Chicngo	(19,2) 20,2	Giełdy	Owies
Nowy York	(26,3) 20,4	Warszawa	(14,1) 15,2
Buenos Aires	(11,0) 12,7	Poznań	(14,3) 14,7
		Praga	(22,9) 27,3
Giełdy	Jęczmień	Przyz	
Warszawa	(18,5) 18,3	Liverpool	(17,7) —
Poznań	(18,3) 18,3	Chicngo	(16,8) 15,6
Praga	(26,3) 31,3	Buenos Aires	(8,8) 10,2

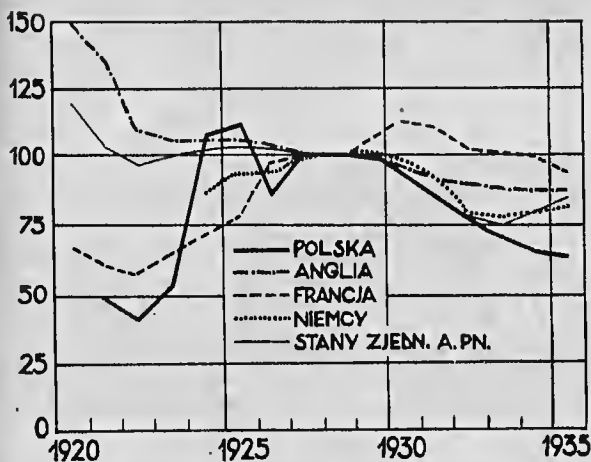
STATYSTYKA SPOŻYCIA NIEKTÓRYCH ARTYKUŁÓW.

Według przeciętnych za 1930—1933 największe spożycie niektórych artykułów według państw (na 1 mieszkańca) przeciętne rocznie, liczby w nawiasach oznaczają spożycie w Polsce (wzrost z w. m. Gdańskiem) jest nast.

Pszemca: Francja 197 (51) kg, żyte: Polska 159 kg, ryż: Włochy 11,3 (1,4) kg, ziemniaki: Polska 392 kg, cukier: Dania 58,5 (9,8) kg, kawa: Dania 7,6 (0,2) kg, herbata: Anglia 4,44 (0,06) kg, kakao: Holandia 6,1 (0,2) kg, wino: Francja 157,2 (0,1) l, spirytus: Francja 2,57 (1,31) l, piwo: Belgia 209,0 (5,3) l, bawelna: Stany Zj. A. Pn. 11,9 (1,7) kg, węgiel: Anglia 3 861 (657) kg, prąd elektryczny: Szwajcaria 1 214 (79) kWh.

W r. 1935 spożycie w Polsce na 1 mieszkańca wyniosło (w nawiasach liczby za r. 1934):

Węgiel 412 (383) kg, gaz świetlny 4,3 (4,3) m³, prąd elektryczny 82 (79) kWh, zapalki 13,3 (12,5) pud., cukier 9,0 (8,9) kg, sól jodowana 8,1 (8,4) kg, ryż 1,0 (1,0) kg, olej 19,22 (18,61) kg, piwo 3,2 (3,4) l, spirytus konsumpcyjny 0,9 (0,8) l, drożdże 0,2 (0,2) kg, tyln 15,9 (14,4) zł., mydło 1,4 (1,4) kg, amla 3,62 (3,51) kg, skóra podszwowa 0,50 (0,46) kg.



Wskaźnik kosztów utrzymania.
Ilek 1928 = 100.

BEZROBOCIE W NIEKTÓRYCH PAŃSTWACH.

Stan z 31 XII. Bezrobotni zarejestrowani w tys.

Państwa	1931	1932	1933	1934	1935
Anglia	2 671	2 776	2 263	2 086	1 858
Czechosłowacja	486	746	780	752	794
Francja	176	307	345	455	481
Gdańsk	38	39	28	23	21
Irlandia	31	103	79	128	133
Japonia	471	403	382	366	860
Niemcy	5 668	5 773	4 059	2 605	2 508
Polska	313	220	343	414	408
Rumunia	49	38	26	17	17
St. Zj. A. Pn.	9 182	12 113	10 334	9 895	8 992
Szwecja	110	129	110	115	114
Węgry	65	75	56	53	52
Włochy	982	1 130	1 132	962	—

UPADŁOŚCI W POLSCE.

Przedsiębiorstwa	1930	1931	1932	1933	1934	1935
Przemysłowe	251	248	195	128	131	86
Handlowe	571	493	312	155	117	50
Kredytowe	8	19	35	25	16	8
Inne	6	11	7	2	2	9
Razem	836	771	549	310	286	153

Na województwa centralne przypadła w r. 1935 ogółem 82 upadłości, na wschodnie 11, zachodnie 33, południowe 27. W r. 1935 notowane w Stanach Zj. A. Pn. ogółem 11 879 upadłości, w Francji 10 502, w Włoszech 6 696, Niemczech 2 937, Czechosłowacji 1 090, Szwajcarii 947, Austrii 539.

ŚWIATOWE ZAPASY ZŁOTA MONETARNEGO.

Stan w dniu 31 XII, w milionach zł.

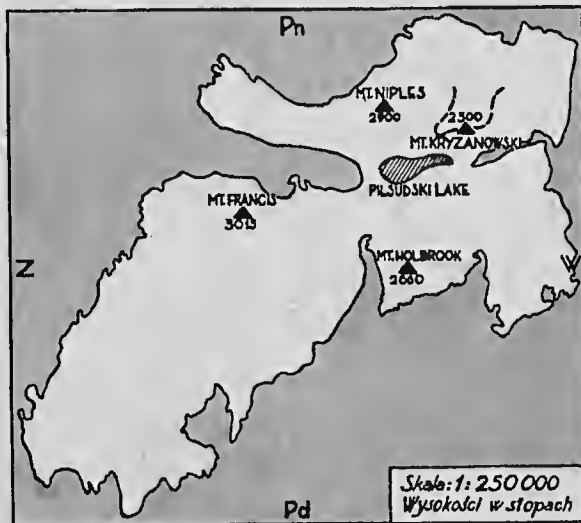
Państwa	1931	1932	1933	1934	1935
Ogółem	101 514	106 818	107 219	115 598	118 139
Anglia	5 259	5 233	8 317	8 361	8 709
Argentyna	2 246	2 211	2 122	2 122	2 122
Austria	241	187	241	241	241
Belgia	3 156	3 218	3 387	3 102	3 084
Czechosł.	437	455	455	588	588
Francja	23 917	29 033	26 876	28 680	23 159
Hiszpania	3 869	3 887	3 887	3 904	3 878
Holandia	3 182	3 699	3 307	3 013	2 309
Japonia	2 086	1 890	1 890	2 068	2 237
Niemcy	2 237	1 863	972	321	330
Polska	600	502	476	503	444
Rumunia	517	508	526	553	553
St. Zj. A. P.	36 111	36 058	35 763	43 367	53 306
Szwajcaria	4 038	4 252	3 441	3 280	2 389
Szwecja	400	490	882	838	972
Włochy	2 639	2 737	3 325	2 728	1 417
Z. S. R. R.	2 934	3 111	3 708	3 913	4 421
Inne	7 565	7 484	3 644	8 010	7 962

Polskie nazwy w geografii świata.

W związku z gromadzo-
nym przez nas spisem
nazw geograficznych pol-
skich w częściach świata
poza Europą, zamieszczamy
w Rozdziałach 1930, 1932,
1934, 1935 i 1936, rejestruje-
my poniżej w dalszym cią-
gu następujące nazwy:

Góra Mellesona, nazwa
nazwana przez Barlaam dla
wzgórza nad Szyllą w Dun-
rii, gdzie pochowany Mel-
lissoson, który, zeshnuj na
Szyllę przez Nowosiołowa
jako student górnictwa
wileńskiego, zmarł tuż
na wygnaniu.

Grzbiet Bolandonierza, na-
zwa zaproponowana przez
rosyjskiego geologa D. Mu-
szkielowa dla pasma gór-
skiego łączącego góry Alaj-
skia z Tien-szanem na gra-
nicy chińsko-rosyjskiej (na
p. zach. od Kunzgaru), wy-
sokość na ok. 6 000 m. Na-
sma to było w latach 1889—
1891 zdobytą przez polskie-
go geologa Karola Babda-



Mapa wyspy Kościuszkowski.

Na mapie oznaczone są nazwy undane polskie nazwy (por.
zdjęcie na nast. str.). Ze względów fonetycznych nazwy
otrzymały brzmienie: Pilsudski Lake i Mt. Kryznanowski.

nowleza, członka rosyjskiej
wyprawy Piewcewa.

Grzbiet Wanda, nad dol-
nym Amurem na zachód od
Chabrowska. Nazwa nadana
prawdopodobnie przez
polskich zesłańców.

Góra Radziwiłłowska, w st.
Okubom (Stany Zjedn. A.
Pn.), nazwana ku cześć ofice-
ra polskiego, a później a-
merykańskiego, poległego
w walkach z Indianami.

New Warsaw (lub Polos
Digglugs = Kopalnia Polu-
ka), osada górnicza w
Queensland (Australia), na
p. wschód od miasta Char-
fers Towers. Nazwa nadana
przez polskiego podróżnika
i osadnika Sygurma Włólew-
skiego w drugiej poł. z. w.

OSADY O POLSKICH NAZWACH W ST. ZJ. A. P.

(Spis w alfabetycznej ko-
lejności stanów, według za-
sławień ks. Fr. Bolka, ogła-
szanych w „P. Przeglądzie
Kartograf.”, r. 1930 nr 35.)

WEDLA KAKAO wartościowe śniadanie
OWSIANE młodzieży szkolnej



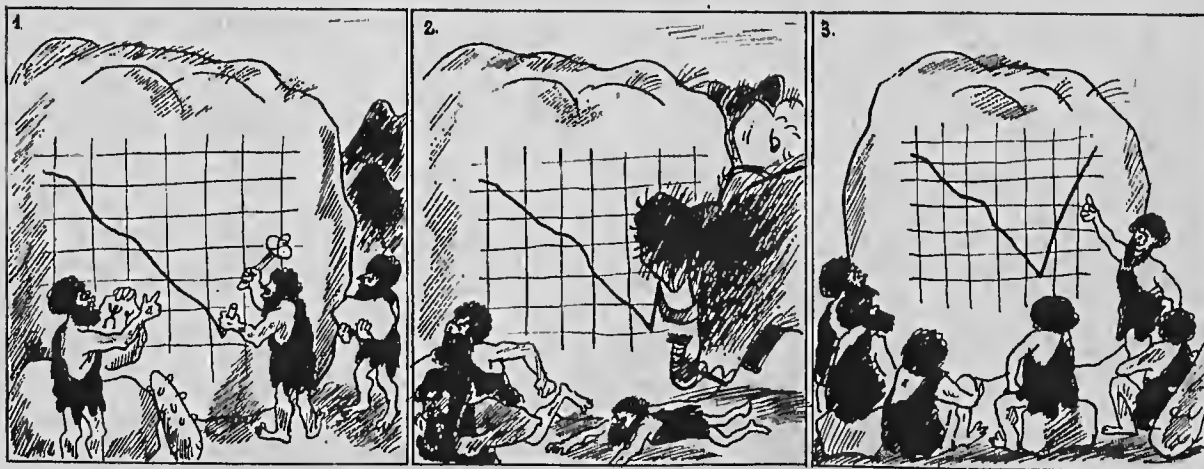
Jezioro Pilsudskiego i Góra Krzyżanowskiego na wyspie Kosciuszki.

Na lewo: Największe jezioro na wyspie Kosciuszki na O. Spokojnym u brzegów Alaski, odkryte w r. 1935 przez polskiego podróżnika dra Słomana Jurasza, który przepro wadzał badawczą wyspę. Nazwa: Jezioro Pilsudskiego, została zaproponowana przez odkrywcę i zgłoszona w r. 1936 władzom amerykańskim do zatwierdzenia. Na prawo: Góra na wyspie Kosciuszki, czwarta z rzędu co do wysokości, odcięta w r. 1935, przez dra Jurasza i nazwana przez niego Górą Krzyżanowskiego na cześć gen. Włodzimierza Krzyżanowskiego (ur. 1824 w Rożnowie Wilk., zm. 1887 w N. Yorku), Polaka, wybitnego bohatera wojny domowej St. Zj. po stronie Lincoln i pierwszego gubernatora Alaski w r. 1867, do jej kapitału od Rosji przez St. Zj. Na zdjęciu grzbiet górski widziany od strony oceanu.

Arizona: Linskey (nazwa pochodzi prawdopodobnie od żołnierza z 1830 r. Liński), Poland, Poland Junction, Polacca. *Arkansas:* Chopin, Polaski Helga, Warsaw. *California:* Pollasky (Palaski), Zabrisko (zał. prawdopodobnie przez Zhorowskiego). *Illinois:* Gostyn (zał. w r. 1892 przez Kostrzewskiego, około 20 mil SW Chicago), Ml. Palaski, Poland, Poznań (2 osady), Radom, Sanduski. *Indiana:* Cominsky (prawdopodobnie Kamiński), Kosciuszko, Palaski, Sanduski, Warsaw, Vistula. *Iowa:* Palen, Polishville (parafia polska,zał. przed r. 1869), Sanduski, Warsaw. *Kentucky:* Bar, Lida, Sanduski Stallon. *Louisiana:* Chopin, Minske (zał. według jednego z Mańskich, żołnierza z 1831 r., według innych przez szeregowca 35 p. p. nm. z wojny domowej ok. 1865 r.), Poland, Sanduski, Yscloskey (zał. prawdopodobnie przez Jaskalskiego, żołnierza z wojny domowej). *Maine:* East Poland, Poland, Poland Spring, South Poland, West Poland. *Maryland:* Poland, Polish Mountain, Silesia. *Michigan:* Gulezo, Kraków, Pawłowski, Poland, Polands, Posen, Palaski (2 osady), Petoskey (prawdopodobnie od nazwiska Polocki), Sanduski, Sobieski. *Minnesota:* Florina (nazwa nadana na cześć miejscowego proboszcza Polaka), Gnesen, Galsko (od nazwiska Kaszub, który osadę założył), Krozo, Lidu, Opole, Polonin, Warsaw, Wilno, Wojciechowo. *Mississippi:* Palaski, Warsaw (2 osady). *Missouri:* Kraków, Palaski, Palaski Field. *Montana:* Landuski, Palaski, Silesia. *Nebraska:* Boleszyn, Cheynee,

Elba, Kraków, Nowy Peznan, Pilzno, Tarnow, Warsaw. *New Mexico:* Kozłowski's Ranch (zał. w r. 1858 przez Kozłowskiego z Warszawy, powstańca wielkopolskiego z 1848 r., później żołnierza amerykańskiego), Wilno. *New York:* North Wilna, Poland, Poland Center, Sanduski. *North Carolina:* Poland, Pollockville, Polopolis, Wilnow, Wachowla (zał. przed r. 1760). *North Dakota:* Dnuzig (zał. ok. r. 1880 przez Kaszubów), Genesco (Gulezo). *Kasur* (Kuzłowski, nazwany od naczelnika Kuzłowski Kasznera), Poland, Wilno. *Ohio:* Bogasz Road, Poland, Palaski, Polishville, South Warsaw, Wilno, Zaleski. *Pennsylvania:* Gmolskey (zał. przez Andrzeja Kamińskiego, żołnierza z wojny domowej), Gulltzin (zał. przez ks. Dymitra Galleyna, pierwszego księdza polskiego, wyświęconego w Ameryce), Poland Mines, Polish Mountains, Palaski Stallon, Sobieski (zał. przez Jann Sobieskiego, posła stanowego i adwokata w Minnesocie), -Warsaw, Wilno. *South Carolina:* Palaski. *South Dakota:* Kościusko, Puck, Texas: Bandera (osada i powiat), Cieslochowa (Czeslochowa), Dobrowolski, Koselasko, Panna Maria (nazwana od kościoła Panny Marii w Krakowie, największa czysto polska osada w Teksasie), St. Hedwig (św. Jadwiga), Warsaw, Vistula. *Virginia:* Olesko. *West Virginia:* Polandville, Pole, Siberia. *Wisconsin:* Bistawek (zał. przez Poznanińczyków w r. 1880), Castlur, Częstochowa, Kraków, Krok, Leopold, Lublin, Pelplin, Poland, Polonia, Ponitowski, Poznań, Sanduski, Sobieski, Tornu.

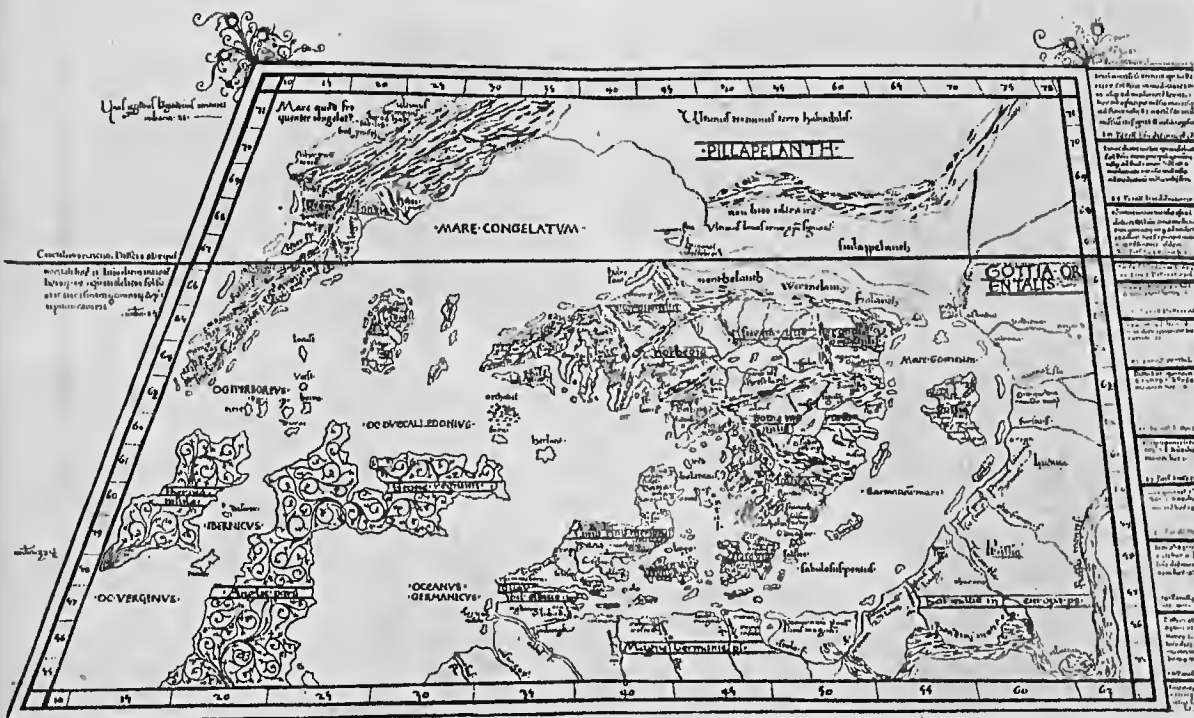
Humor i satyra.



Opracowania statystyczne w epoce kamiennej.

1. Rysujecie dokładnie, bo wykres wojdzie na sejm naszej budy. — 2. Gwałcił mamutów! — 3. A więc wskaźnik konianktry gospodarczej wzrasta, jak widac z tego wykresu, wykonanego przez naszych znakomych statystyków.

Polskie morze.



Najstarsza mapa krajów nadbałtyckich.

Przeróbka najstarszej mapki krajów nadbałtyckich, opracowana w r. 1427 przez Duńczyka Klaudiusza Claussona Swarta, która przez 100 z górą lat służyła za podstawę prac kartograficznych dotyczących Bałtyku (na mapie Bałtyk nosi nazwę: Sarmaticum mare), mimo że zarysy tego morza i otaczających go krajów są tu zniekształcone wręcz nie do poznania. Najlepiej przeróbka parobodzi ze sporządzonego ok. 1467 r. we Włoszech wspólnego rękopisu, zakupionego w r. 1573 w Paryżu dla królowej Jany Zamojskiej, w słynące obecnie najcenniejszą „perłę” w zbiorach Biblioteki Ord. Zamojskiej w Warszawie. (Reprodukcja zmniejszona według A. E. Nordenskiöld'a: Facsimile—Atlas.)

WODY MORSKIE RZECZYPOSPOLITEJ.

Pow. wód oblężona planimetricznie na mapach	1:100 600.
Wody wewnętrzne (zатоka Pucka)	393,50 km ²
Wody terytorialne	498,00 „
Wody pasa przybrzeżnego	494,50 „
Ogółem obszar wód morskich Rzplitej	1 380,00 km ²



Polskie motorowce oceaniczne.

Dwa okręty motorowe pasażersko naszej marynarki handlowej, pełniące służbę na Atlantyku: „Pilsudski” i „Butory”, przy moście pasażerskim w Gdyni. Okręt „Butory”, tegu samego typu co „Pilsudski”, o pojemności 14 000 t. reg. brutto, zbudowany był w stoczni włoskiej Monfalcone k. Triestu, poświęconie handlowi na okręcie odbyło się dn. 17 V 1936 w Gdyni, jako pierwsza w tym rodzaju uroczystość w polskiej porcie. Dnia następnego „Butory” wyruszył w pierwszą podróż do Stanów Zj. A. Pn., rozpoczynając stąd służbę pasażerską na O. Atlantyku.

URZĄDZENIA PORTOWE GDYNI I GDAŃSKA.

Port w Gdyni: 54° 32' szer. półn., 18° 34' dług. wschodniej.
Port w Gdańsku: 54° 21' 18" szer. pn., 18° 39' 32" dług. wseh.

Urządzenia stan z dnia 1 I	Gdynia			Gdańsk		
	1933	1934	1935	1933	1934	1935
Najw. głębokość portu, m	12	12	12	10	10	10
Nadbrzeża w eks- ploatacji, km	8,5	8,6	10,4	30,8	30,8	30,8
(w tym głęb. 8 m i więcej, km)	7,8	7,8	9,6	2,0	2,0	2,0
Tory kol., km	138	148	168	831	331	334
Składy, pow. w 1000 m ²	122	152	182	303	303	303
Liczba dźwlgów	50	49	59	88	87	86

MORSKA FLOTA HANDLOWA POLSKI I GDAŃSKA.

Stan na 1 stycznia	1932	1933	1934	1935	1936
Polska — liczba statków	33	39	56	57	63
Pojemność w tys. reg. tonn brutto	68	66	65	65	80
Gdańsk — liczba statków	51	53	52	52	27*
Pojemność w tys. reg. tonn brutto	213	260	274	276	18*

* Zmniejszenie spowodowane skreśleniem z rejestru statków „Baltisch - Amerik. - Petroleum - Import - Gesellschaft”.
(Rzeczna flota handlowa Polski liczyła w 1932 r. 2 248 statków, w 1933 — 2 364, w 1934 — 2 403, w 1935 — 2 069. Rzeczna flota handlowa Gdańska liczyła w 1932 r. 574 statki, w 1933 — 648, w 1934 — 533, w 1935 — 498, w 1936 — 494.)



Fragment portu w Gdyni.

Magazyny portowe mieszczące się przy basenie im. marsz. J. Piłsudskiego (po drugiej stronie ul. Polskiej), z rozbudowanymi urządzeniami transportowymi. W głębi dworzec morski. — Fot. L. Tetziłaff, Urząd Morski Gdynia.



Święto Morza w 1936 r.

W nb. r. Święto Morza odbywano się pod hasłem rozbudowy obrony morskiej i tworzenia silnej marynarki wojennej. Na zdjęciu fragment obchodu w Gdyni, widok na pl. Grunwaldzki i zgromadzone oddziały wojska dn. 29 VI.

PRZEWÓZ NA POLSKICH STATKACH.

Ilość pasażerów w tysiącach. — Wywóz i przywóz (w tys. tonn) przez porty w Gdyni i Gdańsku.

Pasażerowie Towary	1933	1934	1935			
			ogółem	wywóz	przywóz	przewóz
Pasażer.	—	32	53	15	10	28
Towary	819,0	959,8	1 195,5	903,9	254,1	37,5
w tym						
Węgiel	524,5	589,6	687,1	668,5	—	18,6
Drewno	51,5	26,5	27,5	27,5	—	—
Bekony	30,9	19,4	16,3	16,3	—	—
Cukier	14,1	11,2	6,0	6,0	—	—
Ruda						
i złom	7,8	39,1	106,0	—	106,0	—
Żużle T.						
i fosf.	6,0	18,7	11,9	—	11,9	—
Inne	184,2	255,3	340,7	185,6	136,2	18,9

RUCH STATKÓW W PORTACH BAŁTYCKICH.

Porty	1913	1932	1933	1934	1935
	Tonnaz statków przy wejściu w tysiącach reg. tonn netto				
Gdynia	—	2 832	3 426	4 142	4 550
Sztokholm	1 735	2 533	2 527	2 763	3 040
Gdańsk	925	2 750	2 763	3 175	2 844
Szczecin	2 344	1 753	2 189	2 651	2 719
Helsinki	1 472	1 444	1 700	—	—
Rostok	1 553	1 413	1 428	1 509	1 522
Królewlec	646	674	917	1 044	1 116
Lubeka	1 003	578	589	789	1 004
Tallin	907	808	91	945	971
Ryga	2 033	786	916	950	899
Kłajpeda	308	520	601	623	691
Leninograd	2 032	889	433	330	444
Libawa	1 071	224	255	229	249



Basen im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w porcie gdyńskim, w nocy.

Fot. L. Tetziłaff, Urząd Morski Gdynia.

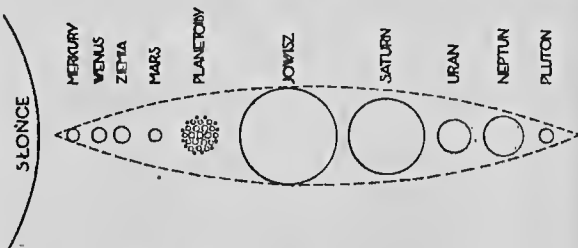
Małenka mianka światła z wydmego w Wonęci w r. 1528
działa Piotra Cuppo p. t. Portolano, świniędnica o tym,
jak niedokładnie wyobrażenia mlno jeszcze w owym cza-
nie wygładzie naszego globu. Zarówno bowiem odkryty
kresłou przedtem przez Kolumba „Nowy Świat”, wy-
też i obraz „Starego Świata” przedstawia się na tej ma-
le zgoła fantastycznie. (Reprodukcja w naturalnej wiel-
kości według A. E. Nordenkilda: Facsimile — Atlas.)

Promień równika	6 378,388	km
½ osł ziemskiej	6 356,009	"
Obwód równika	40 070,368	"
Obwód zwrotnika	36 778,000	"
Obwód południka	40 003,423	"
Obwód koła polarnego	15 995,280	"
Powierzchnia ziemi	510 156 300	km²
Objętość ziemi	1 082 841 315,400	km³
Masa ziemi	6 000 000 000 000 000 000 000	tonn
Średnia gęstość ziemi (woda = 1)	5,52	
Gęstość waretwy powierzchniowej	2,7—2,8	
Gęstość jądra (według H. Haaleka)	9,2—11,2	
Cisnienie w jądrze ziemi	3 100 000	atm.
Masa atmosfery	5 150 000 000 000 000	tonn
Długość ekliptyki	936 250 000	km
Średnia odległość Księżyca	384 892	"
Odległość w perigeum	356 410	"
Odległość w apogeum	406 710	"
Odległość od Słońca w perihelium	146 950 000	"
Odległość od Słońca w aphelium	151 960 000	"
Średnia odległość od Słońca	149 450 000	"

Według pomiarów holenderskiego geofizyka Venling Mel-
nesza, r. 1934, 6rdek anasy Ziemi nie pokrywa się z jej
środkiem geometrycznym, co ogólnie uważano za pewnik
od czasów Keplera, ale jest przesunięty ku pn. o 65 m.

Powstanie Ziemi i systemu słonecznego, tłumaczone w XIX w. teorią mgławicową Kanta i Laplace'a, nie dającą się już utrzymać w świetle nowoczesnej nauki, objaśniano jest obecnie teorią „przypływową” J. Jeansa i H. Jeffreysa. Według tej teorii w pobliżu Pra-Słońca przesuwała się jakaś gwiazda i spowodowała na Pra-Słońcu falę przypływową tak wysoką, że oderwały się od niego wielkie masy materii w postaci smugi, w której później pod działaniem sił ciężkości zaczęły się konden-

W początkach Ziemi jej obrót około osi według teorii G. H. Darwina z końca XIX w. trwał prawdopodobnie ok. 4 g., po oddzieleniu się zaś Księżycy — ok. 5 g., stopniowo przedłużając się do okresu dzisiejszej doby gwiazdowej. Obecnie stwierdzono na drodze obserwacyjnej *zwiększanie się doby ziemskiej*, a to o 0,001 sek. na 100 lat, tj. zwiększało się ruhur wirowego Ziemi, powo-



Schemat smugł materii oddwanej od Słońca, obrazujący powstawanie z niej planet. Rysunek tłumaczy wielkość powstających planet w związku z kolejnym ich oddaleniem od Słońca. Wrzecionowata smuga była najgrubsza w środku, gdzie zobrazoła się największa ilość materii i tam też wytworzyły się największe planety (wykres według Jeana).

dotowane najprawdopodobniej tarclem wewnętrznym fali przypliwowej w płytkich morzach. Dalsze badania wykazały, że obrót Ziemi nie jest równomierny, w XVIII w. opóźniał się, w XIX przyspieszał, a od r. 1897 zaczął się opóźniać. Przyczyny tych zmian nie są znane. Zdanem amerykańskiego astronoma Browna Ziemia zachowuje się tak, jakby pulsowała, przy czym zmiany długości promienia ziemskiego mają się wahać w obrębie ok. 10 m.

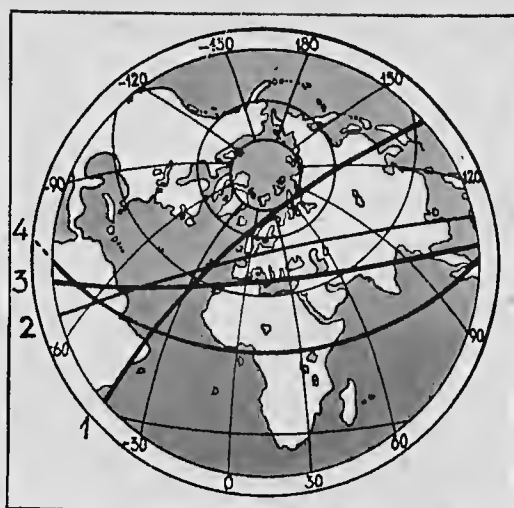
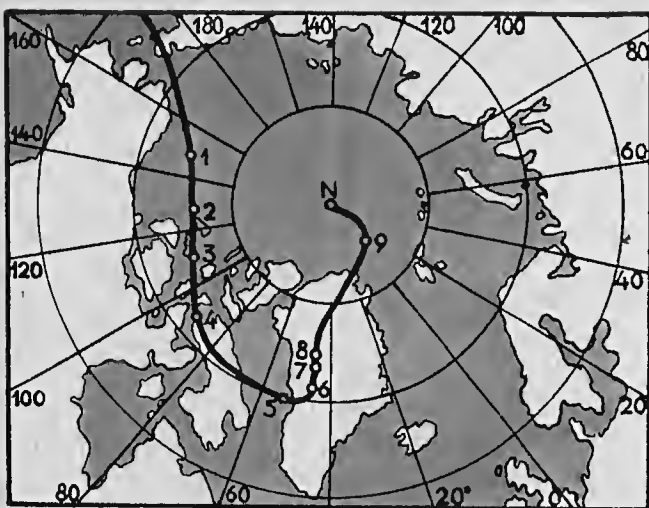
Pogląd, że kontynenty nie są ustalone, lecz przesu-
wają się względem siebie i zmieniają swe położenie,
wymusił wybitny geofizyk i podróżnik Alfred Wegener
(zm. podczas badań Grenlandii) jeszcze w r. 1912, roz-
wijając stopniowo tę tezę. Przypał on, że bloki konty-
nentalne, zbudowane ze skał sialloznych (krzemowo-gilme-
wych), pływają po masie cięższej, noszącej nazwę ślina
(ekaly krzemowo-magnezowe), podobnie jak łód we wo-
dze. Pierwotnie kontynenty miały tworzyć jeden połączny
i zwarty blok, który w następstwie pęknięć zaczął się
rozdzielać, a jego części oddalać się od siebie, posuwając
się ku zachodowi, a to pod wpływem ruchu obrotowego
Ziemi. Proces ten odbywa się ciągle jeszcze. Na spostrze-
żenie przesuwaną się lądów naprowadziło uderzające po-
dobieństwo zarysów wybrzeży Afryki Zachodniej ze
wschodnim wybrzeżem Ameryki Południowej (mapka obok).



Mapki obrazują kolejne zmiany w rozmieszczeniu kontynentów i ich wzajemnym układzie, spowodowane ich przesuwaniem się, według teorii Wegenera. Na lewo: w okresie eoceniskim (trzeciordzęd), na prawo: w okresie starszego czwartordzędu (dyluwium).



„BATORY”.
W PORCIE GDYŃSKIM. PRZY DWORCU MORSKIM.



Przesuwanie się pn. bieguna geograficznego i równika.

Wędrowki kontynentów (według teorii Wegenera) powodujące zmianę ich rozkładu w dawnych epokach geologicznych, powodowały zarazem zmianę rozkładu masy skorupy ziemskiej i tym samym zmianę położenia głównej osi bezwładności Ziemi. Pociągało to za sobą zmianę położenia biegunów geograficznych i zarazem równika geograficznego, a przez to zmianę klimatu wszystkich obszarów Ziemi w różnych epokach (tak np. na Grenlandii, Szczyżhornach i wyspach Ameryki Pn., gdzie dziś jest klimat arktyczny, pamiętały kiedyś gorący i tworzyły się pokłady węgla, w dzisiejszych zaś krajach gorących spotykamy ślady dawnych złodowceń). Rysunek na lewo obrazuje przesuwanie się pn. bieguna geogr. (liczone względem Europy) w ciągu epok geologicznych (według Küppona i Wegenera). 1 — położenie bieguna w miocenie, 2-4 okres plejstenu, 5 — pierwsza epoka lodowa (ok. 500 000 lat), 6 — druga epoka lodowa (ok. 450 000 lat), 7 — trzecia epoka lodowa (ok. 200 000 lat), 8 — czwarta epoka lodowa (ok. 100 000 lat), 9 — położenie bieguna w paleocenie, N — obecne położenie bieguna. Drugi rysunek obrazuje położenie równika geogr. w okresach: 1 — sylurskim (biegun południowy znajdował się wówczas w okolicy dzisiejszego Madagaskaru, równik biegł prawie południkowo przez dzisiejszy Atlantyk), 2 — karbońskim, 3 — trzeciorzędowym, 4 — obecnie (według E. Stenza „Ziemia“).

ujawniające zgodność nie tylko przebiegu linii brzegowej obu tych kontynentów, ale także jej wymiarów (gdybyśmy przysunęli Afrykę do Ameryki Pd. tak, aby Brazylia weszła w zatokę Gwinojską, otrzymalibyśmy jednolity kontynent). Według Wegenera te lądy stanowiły łączną całość aż do okresu kredowego, w którym nastąpiło ich rozzerwanie i odpywanie Ameryki Pd. na zachód. Tak samo zrośnięta była Ameryka Pn. z Grenlandią i Europą. Oderwanie się Ameryki od Europy nastąpiło z końcem trzeciorzędu, a od Grenlandii w okresie dyluwialnym (lodowcowym). Podobnie też Antarktyda, Australia i Indie

Przedkambryjskie były złączone z Afryką i Ameryką aż do okresu jurajskiego, ostatecznie oderwanie się Antarktydy od Ameryki nastąpiło w dyluwium. Najpóźniej nastąpiło oderwanie się Grenlandii od Europy. Grenlandia przesunęła się ku zachodowi i dziś jeszcze oddala się w tym kierunku. Tutaj koncepcja Wegenera zyskała bardzo ważny dowód w pomiarach geodetycznych. Pomiaru wykonane przez trzy ekspedycje geodetyczne w r. 1823, 1870 i 1907 wykazały zwiększenie się odległości między Europą a Grenlandią. W czasie od r. 1825 do 1870 wynosiło ono 420 m, między rokiem 1870 a 1907 już 1190 m, dwukrotnie zaś pomiary w linii części Grenlandii potwierdziły te wyniki. Ostatnie badania wykonane w roku 1932 za pomocą radiowego sygnału czasu ustaliły szybkość odsuwania się Grenlandii na 10 m w ciągu roku.

Teorię Wegenera o wędrowkach kontynentów potwierdzają także badania geologiczne ich obszarów brzeżnych. Okazało się np., że wybrzeże zachodnie Afryki posługuje się budową geologiczną co wscho-

dnie wybrzeże Ameryki Pd. Podobnie też inną samą zgodność budowy geologicznej stwierdzono między Indiami Przednimi a pd.-wschodnim wybrzeżem Afryki, między Afryką i Madagaskarem itd.

Pomimo teorii ten wyjaśnić najlepiej pewne zjawiska paleobotaniczne i paleozoologiczne, których wytłumaczenie było dawniej bardzo trudne i mało prawdopodobne. Tłumaczy ona bowiem zjawiska równoczesnego występowania pewnych organizmów roślinnych czy zwierzęcych, dziś lub dawniej żyjących, na obszarach obecnie bardzo od siebie oddalonych i poprzedzielanych oceanami.



Wybrzeża Ameryki Pd. i Afryki.

Porównanie zarysu wschodniego wybrzeża Ameryki Pd. z przebiegiem pd.-zachodniego wybrzeża Afryki (nn rysunki Ameryka Pd. jest przybliżona do Afryki).

Z przesuwaniem się kontynentów winę Wegener tworzenie się gór sfałdowych. Kra lądowa natrafiają w czasie przesuwania się na opór alekta i ulega sfałdowaniu w części brzeżnej, stąd Andy i Kordyliery wytworzyły się na zachodniej śpiętrzonej krawędzi. Wskutek zaś przesuwania się lądów ku równikowi (t. zw. nośceka od biegunów) i naruwiania się ich na siebie zostały utworzone Alpy, Karpaty, Himalaje itd. Natomiast na tylnej krawędzi płynących kontynentów następowało odrywanie się części bloków; w ten sposób powstały wyspy girlandowe, lowuryszące wybrzeżem odsuwającej się na zachód Azji Wschodniej (Japonia i in.), Ausimii (N. Zelandia) i innych kontynentów.

Przeciw teorii przesuwania się lądów podnoszone są jeszcze pewne zastrzeżenia, jednakże szereg faktów zarówno geodetycznych, jak i geologicznych jako też paleontologicznych, a nawet klimatycznych spotwierzeń, dających się tą teorią wytłumaczyć w sposób jasny i proły, świadczy o jej niewątpliwą korzyść.

ENERGIE, SIŁY,
ZDROWIE
DAJE

KAKAO WEDLA

DEŁUGOŚĆ STOPNI POŁUDNIKA I RÓWNOLEŻNIKA.

1 ^o południka wynosi w szerokości geograficznej:			1 ^o równoleżnika wynosi w szerokości geograficznej:		
0 — 1 ^o	=	110 564 m	0 ^o	=	111 307 m
5 — 6 ^o	=	110 574 „	5 ^o	=	110 886 „
10 — 11 ^o	=	110 601 „	10 ^o	=	109 627 „
15 — 16 ^o	=	110 643 „	15 ^o	=	107 538 „
20 — 21 ^o	=	110 700 „	20 ^o	=	104 635 „
25 — 26 ^o	=	110 769 „	25 ^o	=	100 938 „
30 — 31 ^o	=	110 849 „	30 ^o	=	96 475 „
35 — 36 ^o	=	110 938 „	35 ^o	=	91 277 „
40 — 41 ^o	=	111 032 „	40 ^o	=	85 384 „
45 — 46 ^o	=	111 129 „	45 ^o	=	78 879 „
50 — 51 ^o	=	111 236 „	50 ^o	=	71 687 „
55 — 56 ^o	=	111 320 „	55 ^o	=	61 986 „
60 — 61 ^o	=	111 408 „	60 ^o	=	55 793 „
65 — 66 ^o	=	111 487 „	65 ^o	=	47 170 „
70 — 71 ^o	=	111 555 „	70 ^o	=	38 182 „
75 — 76 ^o	=	111 609 „	75 ^o	=	28 898 „
80 — 81 ^o	=	111 649 „	80 ^o	=	19 391 „
85 — 86 ^o	=	111 673 „	85 ^o	=	9 793 „
89 — 90 ^o	=	111 680 „	90 ^o	=	0 „

Sredni stopień południka wynosi 11 131 m.
1^o na zwrotniku = 102 129 m, na kole polarnym = 44 508 m.

LĄDY I MORZA

Powierzchnia lądów 149 097 100 km²
tj. 39,40%, czyli ponad 1/4 całej powierzchni.
Powierzchnia wód 361 059 200 km²
tj. 70,6%, czyli blisko 3/4 całej powierzchni ziemi.
Objętość wód morskich 1 370 000 000 km³
Do oceanów wpływają również wody rzecznych 30 600 km³
(Zawartość soli w oceanach, składającej się z 30 pierwiastków, obliczają na 50 000 bilionów ton, zawartość złota na 8 milionów ton, zawartość ciał promieniotwórczych na 1 400 ton rudu.)
Srednia wysokość lądów — 710 m.
Srednia głębokość oceanów — 3 795 m.
Srednia wysokość powierzchni ziemi — 2 418 m.

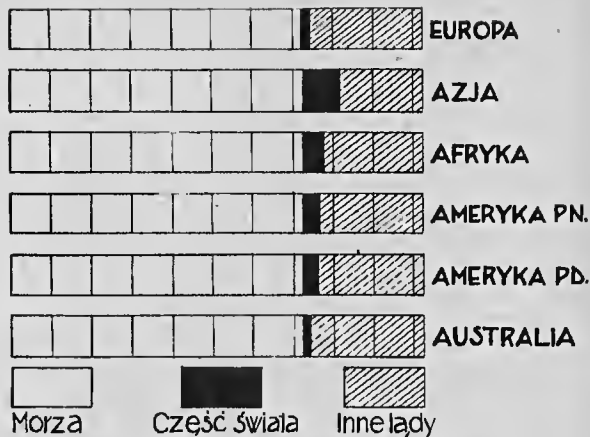
(Na sfery górą przypada 39,7% całej powierzchni kuli ziemskiej, na sfery umiarkowane 52,0%, na sfery zimne 8,3%. Na lądy pokryte lodem przypada 15 milionów km², tj. 10% ogólnej powierzchni kontynentów.)

POWIERZCHNIA OCEANÓW.

Nazwa	tys. km ²	% mórz	srednia głęb. w m.	najw. głęb. w m.
Atlantyk z M.				
Lodowatym	96 947,9			8 526
M. Niemieckie	575,3			665
Baltyckie	422,3			463
Śródziemne	2 512,9			4 404
Czarne	453,0			2 618
Zat. Hudsona	1 232,3			229
Karaibskie i Zat. Meksykańska	4 319,5			6 209
Razem	106 483,2	29,5	3 926	
Spokojny	165 321,0			10 793
M. Australsko-Azjatyckie	8 143,1			6 504
Wschodnio-chińskie	1 249,2			2 377
Japońskie	1 007,7			3 712
Ochockie	1 527,6			3 374
Beringa	2 268,2			4 273
Z. Kalifornijska	102,2			2 274
Razem	179 679,0	49,6	4 262	
Indyjski	74 240,3			7 450
M. Czerwone	437,9			2 359
Zat. Perska	238,8			84
Razem	74 917,0	20,7	3 963	

Sr. temp. wód powierzchniowych Atlantyku . . . 16,9^o
" " " " O. Spokojnego . . . 19,1^o
" " " " O. Indyjskiego . . . 17,9^o

Najwyższa temperatura obserwowana wód 35,6^o (w zat. Perskiej), najniższa — 9,3^o (na zachód od Nowej Szkocji).



Stosunek powierzchni mórz i lądów.
1 kwadrant = 50 mil. km².

OPAHY ROCZNE.

Srednie największe i najmniejsze w min. Leczy w nawiasach oznaczają wzniesienie najeńszczyści nad p. m. w m.

Europa: Ben Nevis (Szkocja) 4 855 (1 343), Green Harbour (Sztetberg) 299 (11).

Azja: Czornopundzi (Bengalia) 11 421 (1 314), Arien (Ahi-synia) 54 (39).

Afryka: Freeborn (Sierra Leone) 1 393 (68), In Sulah (Alger) 25 (280).

Ameryka Pn. i Sr.: Colon (Panama) 1 278 (11), Uper-nivik (Grenlandia) 229 (19).

Ameryka Pd.: Isl. de los Evangelistas (Paragwaj) 3 043 (55), Arien (Peru) 1 (5).

Australia i Oceania: Tulagi (w grupie wysp Salomona, na wschód od N. Hwini) 2 930 (2), William Creek (k. Jeziora Eyre) 134 (76).

Maksimum absolutne opadu rocznego na kuli ziemskiej (największy notowany): 14 275 (Pun Kekul, Hawaj, 1918).

Atmosfera ziemską zawiera powietrze około 12,3 tysięcy km³ wody w postaci pary wodnej, chmur i deszczu; ta ilość, przy równoczesnym skropleniu pary i chmur, pokryłaby kulę ziemską grubości 24 mm. Roczny opad wody na ziemię wynosi ok. 354 tysięcy km³, czyli prawie 29 razy więcej niż jej cały zapas w atmosferze, zatem cząsteczki wody deszczowej wyparują w 1 godzinę z powietrzem średnio 29 razy w roku, tj. mniej więcej co 12 dni.

SREDNIE ROCZNE TEMPERATURY.

Temperatura powietrza na kuli ziemskiej +14,3^o, na półkuli pn. +15,2^o, na półkuli pd. +13,4^o.

W styczniu +12,6^o, w lipcu +16,4^o.

Na równiku +26,3^o, na biegunie pn. — 22,7^o, na biegunie pd. — 25,0^o.

Na 50^o szerokości północnej (pas przez Polskę) +5,8^o.

DANE TEMPERATUR SKRAJNYCH.

Leczy rzymskie oznaczają miesiąc.

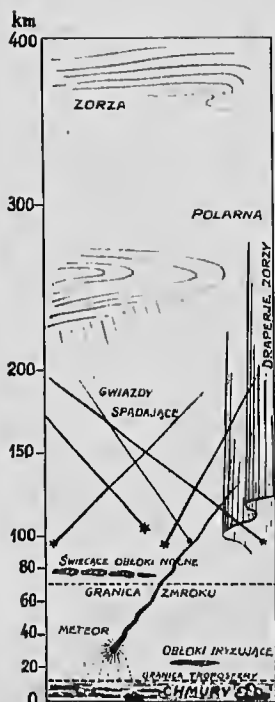
Najwyższa notowana +58,0^o (na Azjalu, Tripolis, IX 1933) Najwyższa śr. roczna +30,2^o (Massana, M. Czerwona, śr. z 16 lat). Najwyższa śr. miesięczna +48,9^o (Dolina Smierci, Kalliform, IV).

Najniższa notowana — 69,8^o (Wierchojańsk, II 1892). Najniższa śr. roczna — 25,8^o (Frankfurt, Antarktyda). Najniższa śr. miesięczna — 51,3^o (Wierchojańsk, I).

Największa różnica notowanych temperatur 125,8^o.

ATMOSFERA ZIEMSKA.

Teoretyczny zasięg atmosfery nad biegunami obliczany jest na 28 000 km, nad równikiem na 42 000 km. Troposfera, tj. dolna warstwa atmosfery do wysokości ok. 10 km o. p. m., charakteryzuje się głównie spadkiem temperatury ze wzrostem wysokości. Jest to siedlisko wiatrów, obłoków, chmur i opadów (wielkość kropli deszczowej waha się od 0,1 mm, w ogóle rzadziej, do 7 mm, w ulewie burzowej; szybkość opadania kropli deszczu nad granicą obłoków sięga 1345 Vm/sek., gdzie r oznacza promień kropli, dla grudek gruntu prędkość opadania jest mniejsza o 7%). Troposferę wypełnia powietrze, tj. mies-



Przekrój atmosfery.

Rys. dra E. Sienzi.

szamina azotu (78%), tlenu (21%) i argonu (1%), z drobną przymieszką kilku gazów i pary wodnej.

Powyżej tej warstwy znajduje się *stratosfera*, charakteryzująca się *izotermią*, tj. jednostajnym rozkładem temperatury ze wzrostem się w górę, oznaczanej na -55° do -60° (nazwy: *traposfera* i *stratosfera* uładł w r. 1912 francuski meteorolog Teisserenc de Bort, który pierwszy doszedł do wyodrębnienia tych dwóch stref atmosferycznych, wyśledziwszy niejednołatość budowy atmosfery pod względem ciśnienia i temperatury). Badania dokonywane balonami stratosferycznymi i balonami-samolotami przyniosły dane, odpowiadające na ogół tym granicom temperatury (sonda balonowa wypuszczona dn. 20 II 1936 przez kijowskie obserwatorium aerologiczne na uzyskanej wówczas wysokości 40 500 m zarejestrowała -43°). W stratosferze zasadniczymi składnikami są najprawdopodobniej tlen i azot, a na wysokości ok. 35 km wykryto także warstwę ozonu, która regularnie objawia się w czasie latowania.

Na zjawisko promieniotwórczości słonecznej poza atmosferą ziemską, przy średniej odległości Ziemi od Słońca, tzw. stała słoneczna, wynosi 1,94 kcal. na $1 \text{ cm}^2/\text{min.}$; przy powierzchni Ziemi należenie to wynosi 1,3 kcal. na $1 \text{ cm}^2/\text{min.}$ W stratosferze zachodzą zjawiska zapamiętane się „gwiazd spadających” (obserwowane w wysokościach od 125 do 45 km), oraz zjawiska zorzy podarowych, najczęściej na wys. 100–140 km, granicą górna sięga 800–1000 km, granicą dolną nie spada poniżej 80 km.

Na ogół w budowie atmosfery ziemskiej ujawnia się jej *nieciągłość*, a przede wszystkim jej *terazierowca* (to zróznicowanie tłumaczy zjawiska tworzenia się strefy słyszalności i strefy ciszy podczas silnych wybuchów).

BALONOWE BADANIA W ATMOSFERZE.

W ub. r. odbyły się 2 *polskie wznosy balonowe*, obu z Legionowa, celem prowadzenia badań w atmosferze. Pierwszy lot odbył się 23 III 1936 r. na balonie „Warszawa II” o pojemn. 2 200 m³, pilotowanym przez kpt. Zbigniewa Burzyńskiego. Balon wznosił się do wys. 10 800 m, osiągając *pierwszego rodzaju rekord*. Lot trwał 5 g. 3 m., balon opadł koło Torunia. Celem wznosu były badania promieniotwórczości kosmicznej, zorganizowane przez prof. Ziemońskiego i dra Konstantego Jedka-Narkiewicza. Ten ostatni pełnił rolę obserwatora w balonie. Pomiar wykonano na wys. od 6 600 do 10 000 m za pomocą komory jonizacyjnej, wypełnionej argonem pod ciśnieniem 15 atm., i połączonej z elektroscopem Lindemanna. Baterie użyte do elektrometrów, były utrzymywane w stałej temperaturze. *Pomiaru wykazały, że promieniotwórczość kosmiczna nie podlega silnemu wahaniom*, jakby to wynikało ze spłaszczeń Suessorffa, *balon wzrastał z wysokością w sposób ciągły*, przy czym *wahała się przekraczając 5%.*

Drugi lot odbył się dn. 18 VI z r. przy tej samej obsadzie, na balonie „Toruń” o pojemn. 2 200 m³. Balon osiągnął wys. 9 900 m., lądował k. Żółkwi. *Spastrzeźwi, powzięte w tym locie, potwierdziły w zupełności fakt ciągłości*, stwierdzony podczas pierwszego lotu.

W badaniach stratosfery rekordową wysokość 23 570 m osiągnął balon stratosferyczny „Explorer” wyposażony 11 XI 1935 w Rapid City (Dakota), z pilotami: kpt. Al-

bort Stevens i Orville Anderson. Również rekordową wysokość 29 600 m uzyskała sonda balonowa sowietka, wypuszczona 13 X 1935 przez Instytut Aerologiczny w Słucku. Na wys. 13 000 m aparatu rejestrował $-57,4^{\circ}$, na wys. 19 000 m -51° , na wys. 27 000 m -47° i ta temperatura utrzymywała się do granicy osiągniętej wysokości wznosu.



Polskie badania promieniotwórczości kosmicznej.

Kpt. Zbigniew Burzyński i asystent Uniw. warsz. dr K. Jedko-Narkiewicz przed startem balonu „Toruń” w dn. 18 VI 1936 (płoty wznosy wysokościowy kpt. Burzyńskiego).

OBSZAR I ZAŁUDNIENIE CZĘŚCI ŚWIATA.

Stan z 31 XII 1934.

Część świata	tys. km ²	mieszk. w tys.	na 1 km ²
Europa	10 007,2	524 382	52
Azja	43 760,7	1 135 744	26
Afryka	29 815,7	145 054	4,9
Ameryka Pn.	21 677,1	138 281	6,4
Ameryka Śr.	2 774,4	37 962	14
Ameryka Pd.	18 510,8	85 280	4,6
Australia i Oceania	8 551,2	10 280	1,2
Antarktyda	14 000,0	2	—
Ogółem	148 097,1	2 076 994	14

(Powierzchnia Europy podana w jej politycznych wschodnich granicach; w granicach fizycznych, tj. po Ural, wynosi 9 740,0 km². Średnia gęstość zaludnienia świata 14,0, bez uwzględnienia obszaru Antarktydy 15,3 mieszka. na 1 km². Dane dotyczące powierzchni wg Hordona: Welt und WirtschaftsAtlas, 1932 r., dane dotyczące zaludnienia — według „Ann. Stat. de la Soc. des Nat.”, 1935 36.)

BISZKOPTY WEDLA (KEKSY)

na maśle —
powszechnie uznane
za najsmaczniejsze

TABULA ROTUNDATA
 ROGERIANA
 ad normam geographiam
 rectam cum libris
 de descriptione
 christiane



Jo. Blaeuw sculp. et aed. 1671.

Joachima Lelewela rekonstrukcja mapy świata z poł. XII w.
 Objaśnienie obok w przypisku*.



Przekrój południkowy przez półkulę zachodnią.



Przekrój południkowy przez półkulę wschodnią.

CZĘŚCI ŚWIATA.

Europa: Powierzchnia (z wyspami polarnymi) 100 007 200 km², (w tym wyspy 780 000 km²), tj. 6,7% lądu, a 2,0% pow. ziemi. Największa długość (od Śr. Uralu do pd. wyg. Hiszpanii) 5 300, największa szerokość (od przyl. Norwegii do pn. podnóżu Kaukazu) 3 200 km. Długość granic ok. 41 000 km (w tym gr. lądowe ok. 4 000 km). Średnia wysokość 297 m, największa góra Mt. Blanc (Alpy) 4 810 m, najdłuższa rzeka Wołga 3 895 km (obszar dorzecza 1 460 000 km²), największe jezioro Ładoga (Z. S. R. R.) 18 160 km². Największa wyspa Anglia i Szkocja 228 301 km². Złudnienie ok. 1/4 lądu, ziemi. Największe miasto Londyn 4 299 000 mieszk. (z przedmieściami 8 361 000).

Azja: Powierzchnia 43 766 700 km², tj. 29,7% lądu, a 8,6% pow. ziemi (w tym wyspy 2 700 000, tj. 6%, półwyspy 7 900 000 km², tj. 16% ogólnej powierzchni). Największa długość (od przyl. Babin w Dardanelach do przyl. Clo-nard na Korei) 8 900 km, największa szerokość (od przyl. Czelnuskin do Singapora) 8 500 km. Długość wybrzeży 57 060 km. Średnia wysokość 970 m, najwyższa góra Czo-molungma (Mt. Everest) 8 882 m, najdłuższa rzeka Ob 5 200 km (obszar dorzecza 2 315 000 km²), największe jezioro Kaspjskie 439 000 km², największa wyspa Borneo 786 000 km². Złudnienie 55,5% ludności ziemi. Największe miasto Tokio 5 818 000 mieszkańców.

Afryka: Powierzchnia 29 815 700 km², tj. 19,9% lądu, a 5,0% pow. ziemi. Największa długość (od przyl. Blanne do przyl. Igłowego) 8 000 km, największa szerokość (od przyl. Verde do przyl. Gaurdan) 7 400 km. Długość wybrzeży 27 630 km (w tym wybrzeże M. Śródziemnego 5 250, Atlantyku 10 840, O. Indyjskiego 8 580, M. Czerwonego 2 960 km). Średnia wysokość 671 m, najwyższa góra Kilimandżaro 6 910 m, najdłuższa rzeka Nil 6 500 km (obszar

dorzecza 2 800 000 km²), największe jezioro Wiktorja 68 800 km², największa wyspa Madagaskar (z w. przyległymi) 627 327 km². Złudnienie 7,1% ludności ziemi. Największe miasto Kairo 1 195 000 mieszkańców.

Ameryka Pn.: Powierzchnia (z Grenlandią) 21 677 100 km², tj. 47,3% całej Ameryki (pow. Ameryki Pn. i Śr. = 16,2% lądu = 4,8% pow. ziemi). Największa długość (od cieśniny Beringa do przyl. Subito na Florydzie) 7 240 km, największa szerokość od Point Conception w Kalifornii do przyl. Charles w Labradorze 5 400 km. Długość wybrzeży (z Ameryką Śr.) 45 265 km. Średnia wysokość (łącznie z Ameryką Śr.) 795 m, najwyższa góra Muc Kinley na Alasce 6 187 m, najdłuższa rzeka Missisipi-Missouri 6 795 m (w tym część żeglowna 3 115 km, obszar dorzecza 3 275 000 km²), największe jezioro Górne 81 408 km², największa wyspa Grenlandia 2 175 600 km². Złudnienie 53,6% ludności Ameryki. Największe miasto New York 7 474 000 mieszkańców.

Ameryka Śr.: Powierzchnia 2 774 400 km², tj. 6,5% całej Ameryki. Największa długość (od pn. zach. granicy Meksyku do pd. granicy Panamy) 5 000 km, największa szerokość (od wybrzeża na pn. do Manzamillo do ujścia Rio Grande del Norte) 1 100 km, najmniejsza szerokość (Panama) 53 km. Najwyższa góra Citlaltepetl 5 586 m, najdłuższa rzeka Rio Grande del Norte (graniczna) 1 660 km, największe jezioro Nicaragua 7 700 km², największa wyspa Kuba 114 524 km². Złudnienie 33,6% ludności Ameryki. Największe miasto Meksyk 1 117 000 mieszkańców.

Ameryka Pd.: Powierzchnia 18 510 800 km², tj. 43% całej Ameryki (12,0% lądu, 3,6% pow. ziemi). Największa długość (od przyl. Gullinas do przyl. Horn) 7 500 km, największa szerokość (od przyl. Blanco do przyl. Branen) 5 200 km. Długość wybrzeży 23 000 km. Średnia wysokość 582 m, najwyższa góra Aconcagua 7 040 m, najdłuższa rzeka Amazonka 5 500 km (obszar dorzecza 7 000 000 km²), największe jezioro Mularnbo 18 600 km², największa wyspa Ziemia Ognista (z przyległymi wyspami) 71 500 km². Złudnienie 32,8% ludności Ameryki. Największe miasto Buenos-Aires 2 230 000 mieszkańców.

Australia (bez Oceanii): Powierzchnia 7 763 850 km², tj. (z Oceanii) 6,0% lądu i 1,8% pow. ziemi. Największa długość 4 100 km, największa szerokość 3 200 km. Długość wybrzeży 10 580 km (w tym kontynent 18 690, Tasmania 1 440 km). Średnia wysokość 346 m, najwyższa góra Kosciuszko 2 241 m, najdłuższa rzeka Darling 2 450 km, największe jezioro Eyre Pn. ok. 10 000 km². Największa wyspa Tasmania (z 55 przyległymi wyspami) 87 894 km². Złudnienie 6 550 707 (w tym 98% europejskich), na 1 km² 0,8 mieszk. Największe miasto Sydney 1 263 000 mieszk.

Antarktyda: Powierzchnia 14 000 000 km², tj. 9,5% lądu, a 2,7% pow. ziemi. Średnia wysokość 2 000 m. (Dane według Herdera: Welt und WirtschaftsAtlas, 1932 r.)

*) Opracowana przez naszego znakomitego historyka Joachima Lelewela (1786—1861) rekonstrukcja zaginionej mapy świata, wyrytowanej w srebrze ok. 1154 r. na rozkaz Rogera II, króla Obojga Sytyli. Mapę tę, mającą w oryginalu okrągły kształt i alfabetyczne wymiary, a sporządzoną na podstawie wiadomości zezwierpniętych z planu geografów greckich, rzymskich i arabskich, oraz świeżych relacji podróżniczych i kupieckich, uważać można za najwspanialszy pomnik kartografii antycznej i najpełniejszą syntezę wiadomości geograficznych wcześniejszego średniowiecza. Rekonstrukcję jej, sporządzoną na podstawie map arabskiego kartografa Al Edrisiego (który odgrywał główną rolę przy opracowaniu zaginionego srebrnego oryginału), przez siebie rysowaną i własnoręcznie ztychowaną, zamieścił Lelewel w swojej, po francusku napisanej, książce o geografii w wiekach średnich (Bruksela 1852). Właśnie w nb. roku nauka polska obchodziła prochyście 150-lecie urodzin i 75-lecie śmierci tego tyfuna pracy i wielkiego miłośnika Obywatry, który swoim pracami stworzył fundament pod światły rozwój naszej historiografii, a badaniem nad historią geografii zyskał sobie świętą sławę.

„BLOK
HARCERSKI”

WEDLA

MLECZNA
CZEKOLADA
TURYSTÓW

ZALUDNIENIE ZIEMI.

Ogólna ilość mieszkańców ziemi, według stanu z 31 XII 1933 obliczona była na 2 057 800 000, a według stanu z 31 XII 1934 na 2 077 994 000.

Największy naturalny przyrost ludności na ziemi (na 1000 mieszk.) w r. 1934 wykazuje Kolumbia — 24,5, w r. 1935 Palestyna — 24,6.

Największą ilość urodzin na świecie w r. 1934 wykazuje Egipt — 42,6, w r. 1935 Palestyna 45,2; największą ilość zgonów w r. 1934 Egipt — 28,1, w r. 1935 Chile — 25,0; najmniejszą ilość urodzin w r. 1934 Austria — 13,5, w r. 1935 Austria — 13,2; najmniejszą ilość zgonów w r. 1934 Holandia — 8,4, w r. 1935 Nowa Zelandia — 8,2.

W Europie w r. 1935 naturalny przyrost ludności w porównaniu ze stanem w r. 1934 zwiększył się w Lotwie (z 3,3 na 3,4) i na Malecie (z 11,1 na 12,2), a we wszystkich innych krajach zmniejszył się, najmniej w Bułgarii z 16,1 na 11,7 (w Austrii z 0,8 na 0,4, w Czechosłowacji z 5,4 na 4,3, we Francji z 1,0 na 0,5, w Niemczech z 7,5 na 7,1, we Włoszech z 10,1 na 9,4).

(Dane według „Ann. Stat. de la Soc. des Nat.“ 1935/36, zestawienia za r. 1935 według danych niekompletnych.)

MIASTA LICZĄCE PONAD MILION MIESZKAŃCÓW.

Dane w tysiącach, w nawiasach daty spisu lub obliczenia.

Europa: Londyn (30 VI 1933) 4 299, (Wielki Londyn 8 361), Berlin (1 VII 1935) 4 182, Moskwa (1934) 4 663, Paryż (8 III 1931) 2 891 (z przedmieściami 5 165), Leningrad (1934)

2 776, Wiedeń (23 III 1934) 1 674 (z przedm. 2 005), Warszawa (1 VI 1936) 1 230, Rzym (31 VI 1935) 1 165, Glasgow (30 VI 1933) 1 114, Neapol (31 VI 1935) z przedm. 1 105, Hamburg (1 VII 1935) 1 104 (z przedm. 1 585), Mediolan (31 VI 1935) 1 074, Barcelona (31 XII 1933) 1 061, Budapeszt (30 VI 1934) 1 040, (z przedm. 1 460), Madryt (31 XII 1933) 1 014, Birmingham (30 VI 1933) 1 012 (z przedm. 1 285).

Azja: Tokio (1 X 1935) 5 848, Osaka (1 X 1935) 2 723, Szanghaj (1934) 1 893, Kanton (26 II 1931) z przedm. 1 625, Peiping (1934) 1 519, Tientsin (1934) 1 344, Bombaj (26 II 1931) 1 161, Kioto (1 X 1935) 1 053, Nagoya (1 X 1935) 1 018.

Afryka: Kairó (30 VI 1932) 1 196.

Ameryka: Nowy York (30 VI 1934) 7 474 (z przedm. 11 620), Chicago (30 VI 1934) 3 589 (z przedm. 4 265), Buenos Aires (31 XII 1934) 2 230 (z przedm. 3 675), Filadelfia (30 VI 1934) 1 979 (z przedm. 2 625), Boston (30 VI 1934) z przedm. 1 870, Detroit (30 VI 1934) 1 721 (z przedm. 2 230), Rio de Janeiro (1935) 1 701, Pittsburgh (30 VI 1934) z przedm. 1 420, Los Angeles (30 VI 1934) 1 385 (z przedm. 1 920), San Francisco (30 VI 1934) z przedm. 1 260, São Paulo (1935) 1 157, Cleveland (30 VI 1934) z przedm. 1 125, Meksyk (1933) 1 117, St. Louis (30 VI 1934) z przedm. 1 040.

Australia: Sydney (30 VI 1933) 1 135 (z przedmieściami 1 262), Melbourne (30 VI 1933) z przedmieściami 1 028.

(Ogółem 36 miast liczących bez przedmieść, a 42 miast liczących wraz z przedmieściami ponad 1 milion mieszkańców. Miast najliczniejszych ponad 1 000 000 mieszkańców było pod koniec r. 1935 na ziemi ogółem 610, z tego najwięcej 101, w Stanach Zj. Ameryki Pn., potem w Z. S. R. R. — 67.)

Polityczny podział świata.



Mapa politycznych ustrojów Europy.
Pola czarne — monarchie, pola białe — republiki.

Zestawienie państw świata.

Skróty oznaczają: d — dominium, k — kolonia, kd — kondominium, lu — pod nadzorem Ligii Narodów, m — monarchia, md — kraj mandatu, p — protektorat, r — republika, rl — rep. ludowa, rs — rep. sowiecka, u — związane unią, w — niezależna sfera wpływu. Dane powierzchniowe wg Frytaga „Boiguba zu Welt-Atlas 1936“, dane ludnościowe wg „Annuaire Stat. de la Soc. des Nations“.

Państwa i posiadłości	Formy rządów	Pow. w km ²	Zaludnienie w tysiącach	Mieszk. na km ²	Państwa i posiadłości	Formy rządów	Pow. w km ²	Zaludnienie w tysiącach	Mieszk. na km ²
Europa					Luksemburg				
Albania	m	27 538	1 055 (pocz. 1935)	38	Łotwa	r	65 791	1 957 (XII 1935)	30
Andora	r	453	6,2	14	Monaco	m	1,5	28 (pocz. 1935)	18 667
Austria	r	83 857	6 786 (VI 1935)	81	Niemcy	r	470 692	66 750	142
Belgia	m	30 440	8 290 (pocz. 1935)	274	Norwegia	m	322 122	2 884 (XII 1935)	8,9
W Afryce:		2 430 020	14 000	5,7	W. podbiegunowe		63 851	0,7 (1934)	0,011
Kongo	k	2 385 120	9 400 (31 XII 1934)	3,2	Państwo Kośc.	m	0,44	1,1 (pocz. 1935)	2 500
Ruanda i Urundi	md	54 800	3 500	91	Polska	r	388 635	33 823 (XII 19-5)	87
Bulgaria	m	103 146	6 171 (XII 1935)	59	Portugalia	r	88 740	6 590 (pocz. 1935)	74
Czechosłowacja	r	140 394	15 158 (VI 1935)	107	W Afryce:		2 070 954	7 510 (1935)	3,6
Dania	m	42 931	3 684	85	W. Azory	k	2 393	254 (1 XII 1930)	107
W Europie:		1 399	25 (31 XII 1934)	18	W. Madery	k	739	210	284
W. Färöer (Dwize)					W. Zielonego Prz.	k	3 815	160 (31 XII 1934)	40
W Ameryce:					Gwinea port.	k	36 125	380	9,5
Grenlandia		2 170 000	17,4 (pocz. 1935)	0,008	W. Sw. Tomasz i W. Książęca	k	944	60	68
Estonia	r	47 549	1 130 (XII 1935)	24	Afryka zach.	k	1 255 775	2 700	2
Finlandia	r	98 841	3 760 (pocz. 1935)	9,7	Afryka wsch. port.	k	771 133	3 960 (1930)	5,1
Francja	r	550 986	41 940 (VI 1935)	76	W Azji:		22 800	1 200 (1935)	53
W Azji:		10 779 000	25 500 (pocz. 1935)	2,7	Indie port.	k	3 807	600 (31 XII 1934)	152
Syria i Liban	md	200 000	3 250 (31 XII 1934)	14	Macao	k	10	170	16 000
Posiad. w Indjach	k	513	282 (1933)	550	W. Timor	k	18 989	500	29
Indochiny	k	741 242	21 458 (I VII 1931)	30	Rumunia	m	294 967	19 196 (VI 1935)	64
W Afryce:		10 779 000	30 500 (1935)	3,7	San Marino	r	61	13,7 (pocz. 1935)	225
Algier	k	2 195 097	7 184 (8 III 1936)	3	Szwajcaria	r	41 295	4 163 (XII 1935)	101
Tunis	p	125 130	2 530 (31 XII 1934)	19	Szwecja	m	448 439	6 248	14
Mrokkko	p	420 000	5 600	12	Turcja	r	762 736	16 201 (20 X 1935)	21
Afryka Zach.	k	4 678 000	14 500	3,3	w tym w Europie		21 976	1 251	50
Afr. Równikowa	k	2 721 000	3 200	2	w Azji		738 761	14 050	20
W. Madagaskar	k	616 453	3 847	6	Węgry	m	93 026	8 949 (XII 1935)	96
W. Reunion	k	2 400	200	83	W. Brytania i Pn. Irlandia	m	243 777	46 889 (VI 1935)	198
Somali	k	21 030	70	3,3	W Europie:		60 214	3 200 (1935)	48
W Ameryce:		101 126	540 (1935)	5,3	Irlandia	n	68 893	3 033 (VI 1935)	44
W. Saint Pierre i Miquelon	k	240	4 (31 XII 1934)	18	Gibraltar		5	16 (31 XII 1934)	4 280
W. Gwadelupa	k	1 780	270	150	W. Malta		316	256 (XII 1935)	766
W. Martynika	k	1 106	240	212	W Azji:		6 300 000	387 000 (1935)	61
Gujana franc.	k	90 000	22	0,3	W. Cypr		9 285	363 (VI 1935)	37
W Australii i Oceanii:		22 051	94 (1935)	1,2	Palestyna	md	23 316	1 261	54
N. Katedonia	k	18 653	57,2 (1 VII 1935)	3,1	Aden	k	825 000	275 (szac.)	3,3
Oceania franc.	k	3 998	40 (31 XII 1934)	9	Arabia	p	275 000	900	3,3
W. m. Gdańsk	lu	1 894	412 (pocz. 1935)	218	W. Bahrain	p	552	130 (1935)	236
Grecja	m	130 199	6 694	51	Indie	d	4 722 000	366 800 (31 XII 1934)	74
w tym w Europie		120 141	6 380	51	Nepal	p	140 000	5 600	40
w Azji		4 058	314	77	W. Cejlon				
Holandia	m	34 181	8 474 (XII 1935)	246	i Lakkadiwy	k	65 608	5 637	81
W Azji:					W. Malediwy	k	298	80	236
Indie holend.	k	1 483 874	64 700 (pocz. 1935)	44	P. Malajski	k	4 145	1 059 (30 VI 1934)	255
W Australii:					P. Malajski	p	138 555	3 756	27
Zach. N. Gwinea	k	416 260	200	0,5	W. Borneo pn.	k	80 290	275 (31 XII 1934)	3,4
W Ameryce:		141 095	245 (1935)	1,7	W. Brunei	p	6 500	34 (XII 1935)	4,2
Gujana holend.	k	140 651	169 (pocz. 1935)	1,2	Sarawak	p	108 800	600 (1 XII 1934)	5,5
Curacao	k	1 044	82	79	Hong-Kong	k	1 010	945	872
Hiszpania	r	504 712	24 500	49	W Afryce:		9 964 000	50 000 (1935)	5
W Afryce:		347 000	1 740 (pocz. 1935)	5	Sudan (egip.-bryt.)	kd	2 611 000	5 800 (31 XII 1934)	2,2
W. Kanaryjskie	k	7 273	562 (31 XII 1930)	77	Gambia	k	10 706	210	19
Marokko	k	28 000	950 (pocz. 1935)	34	Sierra Leone	k	80 400	1 800	22
Sahara zach.	k	285 200	20 (31 XII 1934)	0,18	Złote Wybrzeże	k	241 656	3 120	14
Gwinea hiszp.	k	26 659	120	4,5	Nigeria	k	949 700	19 090	22
Islandia	m	102 819	116 (pocz. 1935)	1,1	W. zach. afryk.	k	326	4,3 (1931)	13
Jugosławia	m	248 665	14 950 (XII 1935)	59	Unia Pd. Afryk.	d	2 818 292	8 600 (VI 1935)	3,6
Lichtenstein	m	159	10,4 (pocz. 1935)	65	Rodezja Pd.	k	384 794	1 250 (31 XII 1934)	3,2
Litwa	r	55 658	2 500 (XII 1935)	44	Rodezja Pn.	k	745 772	1 378	1,9

Państwa i posiadłości	Formy rządów	Pow. w km ²	Zaludnienie w tysiącach	Mieszk. na km ²	Państwa i posiadłości	Formy rządów	Pow. w km ²	Zaludnienie w tysiącach	Mieszk. na km ²
Niasa	k	103 486	1 613 (31 XII 1934)	16	W Oceanji:				
Tangunika	md	945 595	5 138 (XII 1935)	5,2	Wyspy w Polinezji	md	2 149	70 (1 X 1935)	31
Zanzibar	k	2 642	244 (31 XII 1934)	89	Mandżukuo	m	1 285 000	30 800 (pocz. 1935)	24
Kenia	k	582 374	3 099 "	5,3	Mongolia	rl	1 525 700	700 (1935)	0,5
Uganda	p	304 873	3 640 "	12	Syjam	m	518 159	13 308 (III 1936)	25
Somali	k	176 113	350 "	2	Sin-klang	rl	1 400 000	2 700 (1935)	1,9
W. Maurycus	k	2 096	404 "	192	Tannu-Tuwa	rl	165 000	64 (pocz. 1935)	0,4
W. Seszele	k	404	29 "	68					
W. Sokotra	p	3 579	12 "	3,4					
W Ameryce:		10 276 000	13 500 (1935)	1,3	Afryka				
Kanada	d	9 265 000	10 850 (pocz. 1935)	1,2	Egipt	u	994 000	15 417 (VI 1935)	17
W. N. Funlandia	d	110 670	286 (31 XII 1934)	2,5	Liberia	r	95 400	2 500 (31 XII 1934)	22
Labrador	k	601 000	4 "	0,007	Tanger	w	373	80 "	214
W. Bermudy	d	41	30 "	678					
Honduras bryt.	k	22 269	55 "	2,3	Ameryka				
W. Jamajka	k	12 225	1 040 (pocz. 1935)	85	Argentyna	r	2 797 113	12 393 (XII 1935)	4,4
W. Bahama	k	11 406	63 "	5,5	Boliwia	r	1 332 808	3 000 (31 XII 1934)	2,8
W. Leeward	k	1 862	127 "	68	Brazylia	r	8 494 299	41 660 "	4,6
W. Barbados	k	430	173 "	402	Chile	r	741 767	4 508 (XII 1935)	6
W. Windward	k	1 335	187 "	140	Kostaryka	r	48 550	565 (1 I 1935)	12
W. Trynidad i Tobago	k	5 117	427 "	83	Dominika	r	48 711	1 478 (13 V 1935)	25
Gujana bryt.	k	231 744	323 (31 XII 1934)	1,4	Ekwador	r	451 180	2 000 (31 XII 1934)	6,1
W. Falklandzkie	k	11 960	3 "	0,3	Gwatemala	r	109 724	2 250 "	25
W. Australii i Oceanii		8 500 000	9 460 (1935)	1,1	Haiti	r	27 844	2 600 "	91
Australia	d	8 178 373	6 724 (VI 1935)	0,9	Honduras	r	100 050	965 "	9,3
W. N. Zelandia	d	272 281	1 559 "	5,9	Kolumbia	r	1 201 520	8 487 (VI 1935)	7,4
W. Fidzi	k	18 344	197 (31 XII 1934)	10	Kuba	r	114 524	4 200 (31 XII 1934)	37
W. Zach. O. Sp.	k	30 829	210 (pocz. 1934)	6,8	Meksyk	r	1 969 153	18 596 (VI 1936)	9,2
Inne wyspy bryt.	k	103	0,17 (1921)	1,7	Nikaragwa	r	118 453	850 (31 XII 1934)	6,7
W Antarktydzie;		5 000 000	2,4 (pocz. 1934)	0,005	Panama	r	74 522	500 "	7,7
Georgia Pd.	k	4 075	2,4 (pocz. 1934)	0,6	Paragwaj	r	253 100	900 "	3,8
Inne wyspy Antarktydy		5 000 000	—	—	Peru	r	1 378 360	6 800 "	5
Włochy	m	310 137	43 009 (XII 1935)	138	Salwador	r	20 950	1 597 (XII 1935)	73
W Azji:					Stany Zjed. A. P.	r	7 841 422	127 521 (VI 1935)	16
Rodos i Dodekanez	k	2 664	155 (pocz. 1935)	58	W Ameryce:		1 542 091	1 780 (1935)	1,2
W Afryce:					Alaska		1 530 327	60 (31 XII 1934)	0,04
Abisynia	k	800 000	5 500 (31 XII 1934)	13	Wybrzeża kanału Panamskiego		1 434	48 "	28
Libia	k	1 614 000	730 "	0,5	Portoryko	k	8 896	1 723 (XII 1935)	174
Erytrea	k	120 000	620 "	5,2	W. Virgin	k	345	22 (31 XII 1935)	64
Somali	k	600 000	1 000 "	1,7	W Azji:				
Z. S. R. R.	rs	21 176 187	170 500 "	8	W. Filipiny	k	296 373	13 099 (VI 1935)	47
w tym w Europie		4 070 000	134 500 (1935)	28	W Australii i Oceanii		17 430	470 (1935)	27
w Azji		16 500 000	36 000 "	2,3	W. Hawaj	k	16 702	384 (VI 1935)	26
Azja:					W. Guam i Tutuila	k	728	30 (pocz. 1935)	41
Afganistan	m	650 000	7 000 (31 XII 1934)	12	W Antarktydzie:				
Arabia	m	1 642 000	7 000 "	3,7	Mała Ameryka		325 000	—	
Chiny	rl	4 418 000	450 000 "	95	Urugwaj	r	186 926	2 020 (31 XII 1934)	12
Czugućzak	r	25 000	30 (1935)	1,2	Wenezuela	r	1 020 400	8 324 "	3,3
Irak	m	500 000	3 300 (31 XII 1934)	6,7	Australia i Oceania				
Iran	m	1 643 558	15 000 "	9,4	Nowe Hebrydy (franc.-bryt.)	kd	13 230	60 "	4,5
Japonia	m	382 074	69 251 "	179					
W Azji:		206 580	29 100 (1935)	98					
Sachalin Pd.	k	36 089	332 (1 X 1935)	8,2					
Korea	k	220 741	22 899 "	95					
Kwantung	k	3 462	1 657 "	384					
W. Formoza	k	35 974	5 213 "	128					
W. Hokoto	k	123	56 "	528					

NIEZBĘDNY PODRĘCZNIK DLA WSZYSTKICH!

SAMOUCEK RACHUNKOWY I GEOMETRII

w nowym opracowaniu J. SITOWSKIEGO.

1000 przykładów i zadań rozwiązanych. Łatwa nauka bez pomocy nauczyciela. Uniwersalny poradnik dla każdego zawodu. Cena 4,80 zł. Wpłacone zgóry na P.K.O. 301.354 z przysługą zł. 5,10. Za załączeniem poczt. zł. 5,80 wysyłka. Księgarnia Mikulskiego Katowice, Mariacka 2. Dostarcza również wszelkie zagraniczne czasopisma, specjalnie dzieła inżynierskie i źródłowe z każdej dziedziny. Szybko i sprawnie obsługuje.

USTROJE PAŃSTWOWE.

Obecnie jest na ziemi ogółem 187 różnych ustrojów polityczno-państwowych, mianowicie:

1) Monarchie — 26. W tym a) Państwo Kościelne, b) cesarstwa — 2, c) królestwa — 20, d) księstwa — 3 (cesarstwo Indie jest tu uwzględnione jako dominium, cesarstwo Abisynia jako kolonia).

2) Republiki — 38, związków socjalistycznych republik — 11 republik, republiki ludowe — 4.

3) Dominia — 7.

4) Inne formy ustrojów (kolonie, kondominia, mandaty, protektoraty, unie, międzynarodowo sfery wpływów, terytoria pod nadzorem Ligi Narodów) — 101.

W mapie świata rok ub. przyniósł zmianę przez upadek Abisynii i wcielenie jej jako kolonii do utworzonego w związku z tym faktem imperium rzymskiego. W rozkładzie ustrojów polityczno-państwowych nastąpiła zmiana przez przypadek monarchii w Grecji, po 12 latach rządów republikańskich (zdeponizowany król Jerzy II objął z powrotem tron 25 XI 1935). Poza tym w Chinach, ulogających się pod wpływem skutkiem rozterek wewnętrznych podrywanych ekspansywnymi dążnościami Japonii i agitacji Sowietów, *Mongolia wewnętrzna*, uznająca dotąd zwierzchnictwo rządu w Nankinie, ogłosiła niepodległość dn. 18 I 1936. Wreszcie w Z. S. R. R. uchwalony został projekt nowej konstytucji, m. in. opierającej się na 11 samodzielnich republikach ludowych.

LIGA NARODÓW.

Utworzona Formułą dn. 10 I 1920. W r. 1936 liczyła 58 członków. W ub. r. (15 V) *Genewa* zgłosiła wystąpienie z L. N., a sprawa członkostwa Abisynii, wobec podłożu tego pisma, stała się zagadnieniem formalnym wrześniowej sesji Rady Ligi.

Rada L. N. składa się z członków stałych i wybranych (w tym trzech wybranych corocznie na 3 lata). Członkami stałymi Rady są: W. Brytania, Francja, Włochy i Z. S. R. R. Członkami wybranymi są obecnie: Boliwia, Chile, Chiny, Ekwador, Hiszpania, Kolumbia, N. Zelandia, Polska (wybrana w r. 1935, po raz czwarty na okres 1935—1938), Portugalia, Rumunia, Szwecja, Turcja, Rada Ligi N. zbiera się 4 razy w roku na sesję zwykłą. Nadto może być zwołana na sesję nadzwyczajną. W z. r. była 1 sesja nadzwyczajna (w marcu w Londynie, w związku z naruszeniem przez Niemcy traktatu lokarnowskiego).

Zgromadzenie L. N. zbiera się na sesję zwykłą raz w roku, w wrześniu. Poza tym może być zwołane na sesję nadzwyczajną. Od czasu istnienia Ligi odbyły się dołąd 3 sesje nadzwyczajne (w r. 1926 dla sprawy przyłączenia Niemiec na członka Ligi Nar., w r. 1932/33 dla rozpatrzenia zażargu japońsko-chińskiego w kwestii mandatuśkoj i w r. 1934 dla rozpatrzenia zażargu terytorialnego holendersko-paragwajskiego o Gran Chaco).

Stołę siedzibą Sekretariatu L. N. jest Genewa. Generalny sekretarz Ligi N.: Józef Avenol (od czerwca 1933).

WYSOKI KOMISARIAT L. N. W GDAŃSKU.

Biuro: Gdańsk, Am Generalkommando (tel. 2-33-72).
Wys. Komisarz: Sean Lester. (Mandat 3-letni od I 1934, uctwiał Hady L. N. z dn. 13 V 1936 przedłużany na 1 rok.)

Białe plamy na mapach świata.

Zreprodukowano obok mapki obrazują, w jakim stopniu zabudowane zostały co dzisiaj i poznane przez człowieka obszary lądów na kuli ziemskiej, oraz jaki jest stan naszych wiadomości o tych obszarach. Ujawniają one, że poza Europą, najbłępij poznana częścią świata, oraz poza dużą częścią Ameryki Pn. (Stany Zj.), na lądach przeważają obszary słabo kartograficznie opracowane, a nadto na mapie świata istnieją do dzisiaj białe plamy, zajmujące duże przestrzenie. Największe obszary dotąd niezbadane, do których białe czołwiek jeszcze nie dotarł, znajdują się w Afryce (Sahara, pustynia Libijska, góry Tassili i Tibesti), części angielskiego Sudanu, oraz w Australii (Wielka Pustynia i środkowa część N. Gwinei). W Azji niezbadane są jeszcze duże przestrzenie w Tybecie i wiel-

ŚWIĘTA MIĘDZYNARODOWE.

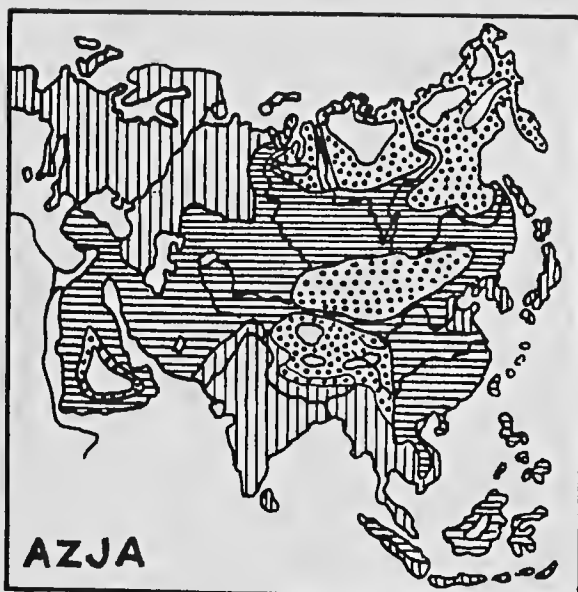
Dzień Oszczędności — 31 listopada (obchodzony w państwach reprezentowanych w Międzynarodowym Instytucie Oszczędnościowym w Mediolanie; Polska posiada przedstawicielstwo w tym Instytucie).

Dzień FIDAC'u — 28 listopada (obchodzony przez państwa należące do FIDAC, t. j. Związku b. kombatanów).

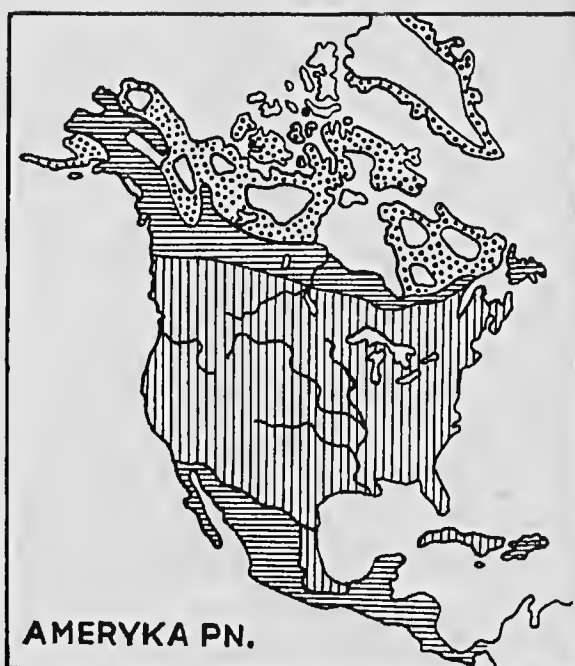
ŚWIĘTA NARODOWE OBCYCH PAŃSTW.

Afganistan 20 sierpnia (rocznica ogłoszenia niepodległości). *Argentyna* 25 maja (rocznica wywolenia niepodległości w r. 1810). *Austria* 1 maja (rocznica ogłoszenia nowej konstytucji w r. 1934). *Belgia* 15 listopada (dzień imienia króla Leopolda III). *Brazylia* 7 września (rocznica ogłoszenia republiki w r. 1889). *Bulgaria* 3 października (rocznica wstąpienia na tron króla Borysa III w r. 1918). *Chile* 18 września (rocznica ogłoszenia niepodległości w r. 1810). *Chiny* 10 października (rocznica ogłoszenia republiki w r. 1911). *Czechosłowacja* 28 października (rocznica ogłoszenia niepodległości w r. 1918). *Dania* 26 września (dzień narodzin króla Krystiana X w r. 1870). *Egipt* 11 lutego (rocznica urodzin króla Farka I w r. 1920). *Estonia* 24 lutego (rocznica ogłoszenia niepodległości w r. 1918). *Finlandia* 6 grudnia (rocznica ogłoszenia niepodległości w r. 1917). *Francja* 14 lipca (zburzenie Bastylii w r. 1789). *Grecja* 25 marca (rocznica ogłoszenia niepodległości w r. 1821). *Haiti* 1 stycznia (rocznica ogłoszenia niepodległości w r. 1804). *Hiszpania* 14 kwietnia (rocznica ogłoszenia republiki w r. 1931). *Holandia* 31 sierpnia (dzień narodzin królowej Wilhelminy w r. 1880). *Iran* 15 marca (dzień urodzin cesarza Riky Szacha Pahlawi). *Japonia* 29 kwietnia (dzień narodzin cesarza Hirohito w r. 1901). *Jugosławia* 6 września (dzień urodzin króla Piotra II w r. 1923). *Kolumbia* 20 lipca (rocznica niepodległości w r. 1810). *Kuba* 20 maja (rocznica ogłoszenia oświecenia i ogłoszenia niezależności republiki w r. 1902). *Lotwa* 18 listopada (rocznica ogłoszenia niepodległości w r. 1918). *Meksyk* 16 września (rocznica ogłoszenia niepodległości w r. 1810). *Niemcy* 1 maja („Święto pracy” wprowadzone w 1934 r.). *Norwegia* 17 maja (rocznica ogłoszenia konstytucji w r. 1814). *Polska* *Kościusko* 12 lutego (rocznica koronacji pap. Piusa XI w r. 1922). *Peru* 28 lipca (rocznica ogłoszenia niepodległości w r. 1821). *Portugalia* 5 października (rocznica ogłoszenia republiki w r. 1910). *Rumunia* 10 maja (rocznica proklamowania niezależności królestwa rumuńskiego w r. 1881). *Salwador* 15 września (ogł. niepodległości w r. 1821). *Stany Zjednoczone A. P.* 4 lipca (rocznica ogłoszenia niepodległości w r. 1776). *Szwajcaria* 1 sierpnia (rocznica utworzenia federacji w r. 1291). *Szwecja* 16 czerwca (dzień narodzin króla Gustawa V w r. 1858). *Turcja* 29 października (rocznica ogłoszenia republiki w r. 1923). *Urugwaj* 25 sierpnia (rocznica ogłoszenia niepodległości w r. 1800). *Węgry* 20 sierpnia (święto św. Szczepana, króla Węgier). *Wenezuela* 5 lipca (rocznica ogłoszenia niezależnej rep. związkowej w r. 1811). *W. Brytania* 23 czerwca (dzień urodzin króla Edwarda VII w r. 1894). *Włochy* 11 listopada (dzień urodzin króla Wiktora Emanuela III w r. 1859). *Związek Socjalistycznych Republik Rad* 7 listopada (data wybuchu przewrotu bolszewickiego w r. 1917). *W. m. Gdańsk* 26 marca (dokona data założenia miasta).

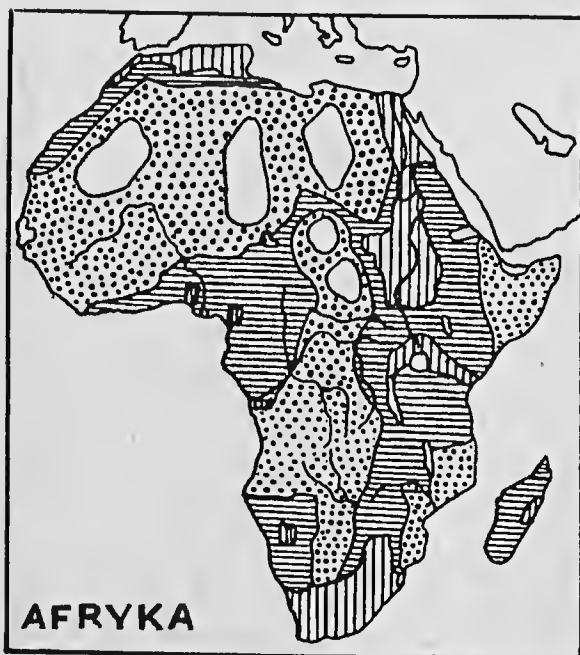
PIERNIKI WEDLA na czystym miodzie
słyną
od trzech pokoleń



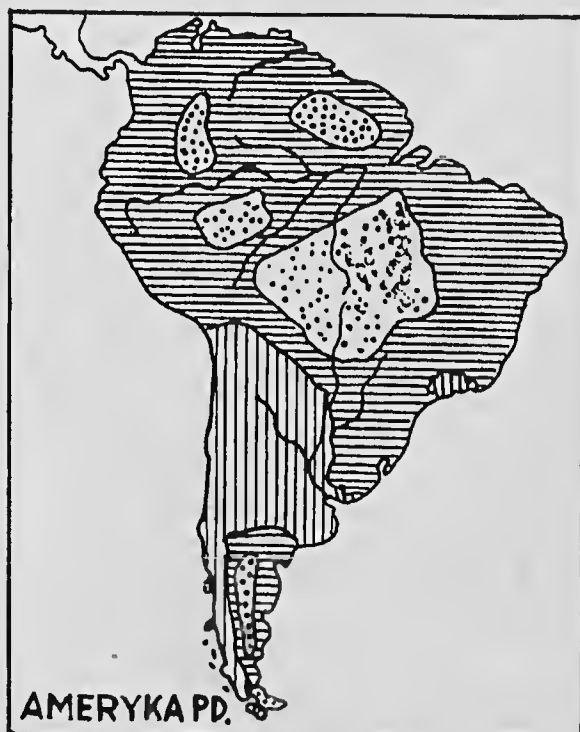
AZJA



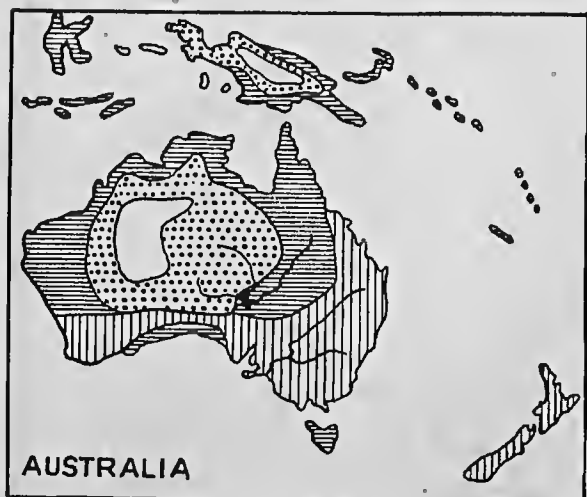
AMERYKA PN.



AFRYKA



AMERYKA PD.



AUSTRALIA



1. Obszary opracowane kartograficznie na podstawie triangulacji, zbadane całkowicie, najlepiej poznane.
2. Obszary opracowane kartograficznie na podstawie itinerariów i szkiców terenowych i lądowych wypraw.
3. Obszary opracowane kartograficznie na podstawie itinerariów i szkiców terenowych ułecicznych wypraw.
4. Obszary zupełnie niezbadane, dotychczas niezbadane.

Obecny stan kartograficznego zbadania ziemi.
(Zob. ustęp obok n. t.: Białe plamy na mapach świata.)



NA WYSPIE KOŚCIUSZKI

FRAGMENT PUSZCZY NA WYSPIE, NAD BRZEGIEM O. SPOKOJNEGO. PRZY NAMIOTCIE POLSKI PODRÓŻNIK
DR STEFAN JAROSZ, KTÓRY NA BADANIACH NAUkowych WYSPY SPĘDZIŁ TU SAMOTNIE 61 DNI.

Ważniejsze wyprawy badawcze w roku 1936.



Wyspa Kościuszki.

W północnej części O. Spokojnego, pod $133^{\circ}10'$ — $133^{\circ}50'$ dl. geogr. zach. i $55^{\circ}50'$ — $56^{\circ}10'$ szer. geogr. pn., w odł. 75 km od brzegów Alaski, k. wyspy Kascin Wulii. Górzysta, o brzegach poszarpanych fiordami, ma ok. 46 km dług. Należy do Słabów Zł. A. Pa. Nazwa wyspy nadana została w r. 1879 przez dra W. H. Dall'a, wybitnego amerykańskiego nieznajomego i kierownika pierwszej amerykańskiej wyprawy naukowej na Alaskę. W r. 1935 wyspa była badana przez polskiego podróżnika dra Stefana Jarosza z Krakowa. Na zdjęciu ogólny widok wyspy od strony O. Spokojnego.

W rzędzie wypraw odkrywczych ub. roku przeważały ilościowo badania w obszarach podbiegunowych, szczególnie na Antarktydzie. Wyprawa Ellswortha (1935/36) osiągnęła dn. 4 XI 1935 wyspę Deception, następnie dotarła na ląd i stąd, posługując się samolotem, Ellsworth i Hollah-Kenyon poczynili szereg bardzo ważnych i nowych odkryć. M. in. na pd. od Kap Eielson stwierdzili po raz pierwszy istnienie nieznanego dotychczas pasma górskiego o wysokości 2300—2600 m. ląd odkryty tu, między krzemi Hensla a Ziemią Mary Byrd otrzymany nazwę: Kraj Jamesa Ellswortha (nazwa nadana im cześć ojca odkrywców). Łącznie przebiegli lądowe 3500 km i stwierdzili, że kontynent Antarktydy stanowi jedną całość i nie jest podzielony ciekami, która według dotychczasowych poglądów miała łączyć w poprzek lądu morze Rossa z morzem Weddella.

Poza tym w Antarktydzie było czynna w dalszym ciągu wyprawa angielska w kraju Graham'a (zorganizowana na okres 1934—1937), mająca za zadanie wykonanie zdjęć topograficznych i geologicznych tego obszaru (dotychczas zdjęcia objęły głównie obszar wybrzeży), oraz wypraw lądowe zorganizowane przez uniwersytet w Oxford (1934—1935) w kraju Ellesmere.

W obszarze arktycznym najwięcej wypraw było zorganizowanych do Gwadelupii (niemiecka, włoska i wyprawy duńska, mające za zadanie wykonanie pomiarów geodezyjnych i zdjęć kartograficznych nieznanych dotąd terenów zachodniej Gwadelupii).

W Azji szerzej badany był ciągle jeszcze mało znany tajemniczy Tybet. W Tybecie pd. i pd.-wsch. działała ekspedycja Kiaduna Warda, a we wsch. Tybecie amerykańska ekspedycja Dolana (1935—36 r.).

W Afryce zainicjowały się dwie wyprawy badawcze. Szczególnie trudną i bardzo owocną była francuska ekspedycja odkrywcza pod kierunkiem H. Lhote'a, przeniesiona z dotychczas zaplanowanej części Sahary: w górach Tassili i Tenere. Wyprawa poznała rzeźbę, klimat i hydrografię obszarów badanych (np. stwierdzono, że Vadi Tinfasset nie uchodzi do Nigru, jak dotychczas przyjmowano, ale do jeziora Czad). Znalezione tu także szkielety murzynów z okresu neolitycznego, pierwsze zamieszko tego rodzaju w głębi Sahary. Druga wyprawa, niemiecka, kierowana przez E. Obst'a i K. Knyzera, przebywała w Afryce pd. Przejechała ona smaczuchami m. in. część pustki Kalahari między kolumną Ngami a Gububla. Badania dotyczyły geologii, rzeźby, hydrografii, klimatu, a także zagadnień człowieka lubylana.

Na wyspie Nowej Gwinei odkrył misjonarz G. Viedom nowe nieznanie plemię Papuasów w dorzeczu rzeki Tazumba. Ludność tego plemienia różni się od innych pokrewnych plemion budową, postawą, kulturą i sposobem gospodarki. Stwierdzono też zostało charakterystyczne i wyjątkowe wśród Papuasów zjawisko, że ludność ta nie prowadzi walk między sobą.

W podbiegunowej części Ameryki Pn. działała w okresie 1935/36 wyprawa amerykańskiego Towarzystwa Geograficznego na Alasce (Yukon) pod kierunkiem B. B. Washburna. Przy pomocy samolotów poczyniono wiele bardzo ciekawych obserwacji nad pasmem górskim St. Elias (na granicy ameryk.-kanad.). Szczególnie interesująca dla nas była w tym obszarze wyprawa samolotowa dra Stefana Jarosza na bezludną wyspę Kościuski (wybrzeże Pacyfiku), podjęta z ramienia Instytutu Geograficznego Uaiw, Jap. w Krakowie (od sierpnia do października 1935). Badania objęły rzeźbę, hydrografię, klimat, stosunki geobotaniczne (leśne), oraz dotyczyły możliwości osadnictwa sezonowego. Prace w terenie utrudniały bardzo gęste lasy, pozabawione przejść. Jako pierwszy lądowej tej wyspy skorzystał dr Jarosz z przywilejem przysługującego pierwszym eksploratorom i nadał nazwy głównym punktom odkrytym przez siebie (por. rozdział: Polskie nazwy w geografii świata). Po krótkim pobycie w kraju podróżnik podjął w jesieni z. r. drugą wyprawę na wyspę Kościuski dla ukończenia swych badań.

CZEKOLADKI
DESEROWE

WEDLA

160 smaków —
nie mają sobie
równych

Z ŻYCIA CZŁOWIEKA.

Kronika lekarska.

Ułb. rok na polu medycyny przyniósł następujące ważne wydarzenia:

W dziedzinie badań nad rakiem, zajmujących obecnie czołowe miejsce w medycynie eksperymentalnej, zapożyczając się z nauk przyrodniczych, prof. Ross i dr Beard z Instytutu Rockefellera w Nowym Jorku udowodnili, że nie wiążące na pozór brodawczaki skórne u królików, wszczepione tym zwierzętom pod skórę, rozrastają się i zamieniają na śmiertelne raki. Nowotwory te przenoszące są na inne zwierzęta za pośrednictwem przeszczepów nie zawierających żadnych widocznych cząstek ani mikrobów. Potwierdza się więc wyrażona na tym miejscu w zeszłym roku teoria infekcyjna choroby raka, według której rak spowodowany byłby wirusem przeszczepalnym, zbył małym na to, by go można było zobaczyć naszymi dzisiejszymi mikroskopami. Natomiast pewno perspektywy praktyczne otwierają najnowsze prace prof. Besredki i dra Grassa z Instytutu Pasteura w Paryżu, którzy swe kilkoletnie badania stwierdzają, że w nast. sposób w dwóch komunikatach przedstawionych z. r. Francuskiej Ak. Nauk: „Królik może w sposób pewny, bezpieczny i trwały odpórzyć przeciw rakowi. Sposób ten polega na wstrzyknięciu wszczepionemu żywej miazgi nowotworowej. Po wszczepieniu rozwija się w skórze charakterystyczny guzek, który wkrótce bez śladu znika, czyniąc zwierzę od tej chwili odpornym na dany typ nowotworu złośliwego. Odporność ta jest nieprzerwana i nie wywołuje żadnych zmian w krwi. Jest to odporność miejscowa samej skóry. Odpornienie skóry wystarcza do wywołania ogólnej odporności przeciw rakowej“. W związku z innymi badaniami w tej dziedzinie, w centralnym niemieckim organie dla walki z rakiem „Zeitschrift für Krebsforschung“ ukazało się obszernie sprawozdanie z badań kontrolnych przeprowadzonych nad rzekomym „zatrutym caki“, wykrytym przez słynnego swego czasu dra Beckmanna; badania kontrolne, przeprowadzone przez najlepszych specjalistów niemieckich, wykazały, że prace dra Brahmara opierały się na zupełnie błędnych przesłankach, że zatem ich wyniki i wnioski wprowadzone na tych podstawach są zupełnie fałszywe.

Sensacyjne wyniki przyniosły badania prof. Yamady, z Japońskiego Instytutu dla badań chorób zakaźnych, tożsaczej specjalnej sekcji naukowej pod kierunkiem prof. T. Mitamura, nad tajemniczą epidemią śpiączki, jaka grasowała w Japonii w dwóch ostatnich latach, zwłaszcza w locie 1935 r.; badania wykazały, że przyczyną tajemniczego zarażenia tej choroby jest pewien gatunek kamary. Fakt ten wyjaśnił przyczynę szybkiego zaniknięcia epidemii z nastaniem chłodnej pory roku. Nową skuteczną szczepionkę wyizolowaną przeciw żół-



Karol Richet.

Słynny fizjolog francuski, laureat nagrody Nobla, zm. 4 XII 1935 w Paryżu w 86 r. życia. Zasłużony badacz, który (r. 1888) znalazł po raz pierwszy w dziejach medycyny zasadę leczenia chorób zakaźnych surowicą. Największe znaczenie dla ludzkości posiadały jego badania nad t. zw. anafilaksją.

tej febrze. Zainfekowali ją dr Watson, Sellards i Laigret w Instytucie Pasteura w Tunisie, pewnemu anonimowemu ochotnikowi, którego potem zakażono żółtą febrą, poddając go ukąszeniom kilku much kłujących („Aedes aegypti“) noszących żywe, zjadliwe zarazki tej śmiertelnej choroby; pacjent pozostał zdrowy. Te same muchy pokąsały równocześnie, dla kontroli, trzy zdrowe osoby; malpy zginęły wskutek żółtej febrы w ciągu kilku dni. W ten sposób udowodniono skuteczność nowej szczepionki. Zawiera ona żywy zarazek, przeprowadzony kilkusetkrotnie przez ciągłe powtarzanie przeszczepiania na żywe myszy; zarazek zostaje przez to osłabiony i traci dla człowieka swe właściwości chorobotwórcze. Nowa szczepionka zastosowana została z kołem na 12 tysięcy tubylców w Tunisie z wynikiem doskonałym.



Karol Nicolle.

Dyrektor Instytutu Pasteura w Tunisie, laureat nagrody Nobla, światowego rozgłosu budzący chorób epidemicznych, zm. 10 III 1936 w Paryżu, w 69 roku życia. Najdonioślejszym odkryciem było stwierdzenie faktu, że jedynym oraz wyłącznym przenośnikiem tyfusu płamistego są wszy.

śród zaszczepionych dzieci kilku zapało na chorobę Helne-Medina i trzeba je było dopiero ratować za pomocą wstrzykiwania surowicy odtworowej.

Trzej angielscy lekarze: dr Dawid, Robert i E. T. Thomson ogłosili pracę z dementowaniem, że udało się im znaleźć sposób dostępnego szczepienia przeciw grypie; kolarstwo odnosi się do dość dużym sceptycyzmem do czynionych w tym kierunku doświadczeń.

Tajemniczy pracował w bezpośrednim sąsiedztwie oka znalazł dr Mawos. Z jego pracy, przedstawionej Francuskiej Akademii, wynika, że wydzielina tego gruczolu wpływa na napięcie gałki ocznej; zaburzenie w czynności gruczolu wywołuje, zdaniem autora, wytrzeszcz oczu, taki jak u osób cierpiących na chorobę Basedowa.

Prof. Wagner-Jauregg, wybitny neurolog wiedeński, zaniecał na łamach „Wiener med. Wochenschrift“ bardzo interesujący artykuł o kichaniu; zdaniem autora kichanie posiada duże znaczenie lecznicze w pewnych chorobach nerwowych, w uporczywych bólach głowy itd.

Na posiedzeniu wiedeńskiego Towarzystwa Lekarskiego omawiano sprawę pobudzenia wzrostu człowieka przez podawanie preparatów hormonalnych. Z przedstawionych przykładów ekauzuje się, że w niektórych przypadkach przedwczesnego zatrzymania wzrostu można wzrost podnieść przez długotrwałe podawanie preparatów zawierających sproszkowany gruczoł tarczycy-



Nowy gmach kliniki w Krakowie.

Największa w Polsce i najnowocześniejsza urządzona klinika położnicza i chorób kobiecych, oddana do użytku w lutym 1936 r. Budowa gmachu rozpoczęta została jeszcze w r. 1920 i odbywała się ze znacznymi przerwami.

wy, ewentualnie z dodatkiem przedniej części gruczołu zwanego przysadką mózgową. Leczenie to pomaga jednak tylko w wyjątkowych przypadkach i musi być prowadzone pod kontrolą lekarza, gdyż czasem może być nieoptyczne dla zdrowia; ale zdarzały się także wyniki znakomite, wyrażające się w pohożeniu wzrostu o kilka, a nawet kilkanaście (1) cm. *Czysty witamin wzrostu udało się uzyskać prof. Kukusowi*, 14 gramów tej tajemniczej substancji uzyskał on z 80 000 litrów mleka krowiego. Substancja ta jest ogromnie aktywna: jedna dziesiętłomilionowa część grama, jako dawka dzienna dla szczura, wystarcza, by zapewnić prawidłowy, normalny rozwój zwierzęcia. Substancja należy do barwników zwierzęcych.

Cukierki mentolowe mogą być bardzo szkodliwe dla dzieci. W komunikacie przedstawionym Francuskiej Akademii Medycznej podał dr Chumpean, że czterolatnie dziecko, po połknięciu trzech cukierków mentolowych zawierających znaczną ilość mentolu, zasnęło i dostało drgawek, i tylko dzięki natychmiastowej i energicznej interwencji lekarskiej mogło zostać odratowane. Przypadki takie są oczywiście zupełnie wyjątkowe, niemniej jednak u dzieci mogą się zdarzyć, dlatego matkom dzieciom nie należy podawać cukierków mentolowych.

W Polsce wprowadzono z dniem 25 II 1936 przymusowe szczepienie przeciw błonicy (difterii), t. zw. *analoksyną Ramona*. Projekt przymusu istniał już dawno, były jednak trudności finansowe wprowadzenia go w życie; szczepienie przymusowe bowiem musi być bezpłatne i pokryć tym samym duże koszty dla rządu. Narazie wprowadzono szczepienie w dwóch województwach (warszawskie i łódzkie), słupniowo jednak będzie zastosowane w całym kraju. (Przymusowe szczepienie przeciw błonicy zastano wprowadzono w ostatnich latach w Rumuni i Kalifornii.)

Państw. Zakład Higieny w Warszawie rozpoczął produkcję specjalnej surowicy przeciw zapaleniu wyrostku robaczkowego, według prac i badań prof. Wohlborga z Instytutu Pasteura w Paryżu. Pierwsze próby zastosowania tej surowicy u nas przeprowadzone zostały w kilku szpitalach wojskowych z doskonałymi wynikami. Surowica stosowana jest nie zamiast operacji, lecz *oprócz operacji*; w bardzo ciężkich przypadkach, w których sama operacja byłaby już niewystarczająca, oddaje znakomite usługi.

Wyrób dotychczasowego typu doustnej szczepionki przeciw tyfusowej został przez Państwowy Zakład Higieny uszczelniony. Po wstępnych próbach wprowadzony będzie przez P. Z. H. nowy typ szczepionki, składającej się z osobnej pastylki żelciowej i z ampułki zawierającej zabite gerające zarazki tyfusu; ten typ różni się zasadniczo od szczepionki produkowanej uprzednio, składającej się z pastylki żelciowej zawierającej równocześnie zabite zarazki.

Polski Instytut Radowy in. Marii Skłodowskiej Curie w Warszawie otrzymał nową dotację w wysokości 40 000 zł., co umożliwi mu *powiększenie zapasu radu do 1 1/2 gr.*

ZDROWOTNOŚĆ PUBLICZNA W POLSCE.

W r. 1935 było w Polsce ogółem 679 szpitali z 70 775 łóżkami, tj. na 10 000 miesz. — 21,2 łózek. W Europie (r. 1929) największą ilość łóżek w szpitalach wykazywała Szwajcaria — 106,0, ilość mniejszą od Polski: Grecja — 16,5 i Litwa — 13,6. Zakładów dla chorych na gruźlicę było w Polsce w 1935 r.: w szpitalach ogólnych 143 z 2 636 łóżkami, sanatoriów 40 z 4 562 łóżkami. Zakładów specjalnych dla umysłowo chorych było w Polsce (r. 1935) 35. (Liczba umysłowo chorych wynosiła w 1931 r. — 14 836, w 1934 r. — 14 936, w 1935 r. — 16 580.)

Lekarzy w Polsce (r. 1933) było 10 644 (tj. 3,5 na 10 000 miesz.), lekarzy dentyistów 3 157 (1,0). W Europie mniejszy stosunek lekarzy wykazuje (r. 1929) Finlandia — 2,7 i Litwa — 2,1, najwyższy stosunek jest w Szkocji — 12,1.

ZAMACHY SAMOBÓJCZE W POLSCE.

Grupy województw	1930	1931	1932	1933	1934	1935
M. st. Warszawa	1 208	1 204	1 244	1 315	1 300	—
Woj. centralne	1 367	1 283	1 484	1 350	1 455	2 078
„ wschodnie	498	475	533	614	636	525
„ zachodnie	413	583	677	586	621	708
„ południowe	625	748	806	790	853	810
Ogółem	4 111	4 293	4 744	4 655	4 865	4 121



Nigdy jeden

uniwersalny puder nie
czyni zadość wymogom
higieny skóry z powodu
różnych jej właściwości

SPECJALNIE DLA CERY TŁUSTEJ

Puder
HIGIENICZNY
Dra LUSTRA

DLA CERY NORMALNEJ i SUCHEJ
Dra LUSTRA

Puder EGZOTYCZNY
roślinny „MIRACULUM”

WAŻNIEJSZE CHOROBY ZAKAŻNE W POLSCE.

Choroby	1930	1931	1932	1933	1934	1935
Liczba zachorowań						
Dur brzuszny	11 962	12 104	20 349	12 523	18 560	13 590
„ osutkowy	1 640	2 154	2 424	3 454	5 127	4 149
„ powrotny	3	2	6	2	2	1
Ospa	21	9	3	5	5	4
Odra	59 567	19 427	24 877	38 170	38 256	23 606
Płonica	29 991	19 115	22 015	21 961	20 968	17 898
Krztusiec	10 206	5 852	8 723	8 813	9 295	7 523
Błonica	17 074	14 917	18 757	17 324	23 370	17 849
Czerwonka	1 910	1 293	7 244	675	16 717	4 326
Zimnica	199	134	151	222	255	251
Róża	5 090	3 921	3 856	4 034	4 769	4 934
Zapalenie opon mózg.	607	558	594	530	539	1 075
Śpiączka epidemiczna	21	13	11	23	12	11
Gorączka połogowa	1 564	1 517	1 229	1 407	1 588	1 721
Heine-Med.	40	40	148	69	83	69
Liczba zgonów						
Dur brzuszny	910	916	1 408	920	1 334	1 108
„ osutkowy	112	144	185	200	303	249
„ powrotny	—	—	—	—	—	—
Ospa	—	2	2	1	—	2
Odra	584	235	206	309	344	186
Płonica	1 135	693	729	607	508	482
Krztusiec	458	322	371	261	215	291
Błonica	963	858	1 059	877	1 088	894
Czerwonka	306	137	852	42	1 753	447
Zimnica	1	1	1	1	—	—
Róża	245	201	196	221	204	204
Zapalenie opon mózg.	176	155	162	134	215	215
Śpiączka epidemiczna	5	7	3	8	8	8
Gorączka połogowa	350	371	341	334	366	366
Heine-Med.	8	6	11	8	7	7

W miastach liczących ponad 100 000 mieszk. w r. 1935 wypadło przeciętnie 111,5 zgonów na 10 000 mieszk.; naj-

większą liczbę zgonów powodowały choroby serca — 20,9, następnie gruźlica narządów oddechowych — 13,9, zapalenie płuc — 11,2, rak i inne nowotwory złośliwe — 9,8.



Czy wiecie?

oryginalna Aspirina wyrabiana jest obecnie także w Polsce! Nabyć ją można w każdej aptece. Aspirina z krzyżem „Bayer” na opakowaniu i tabletkach działa przy bólach głowy i chorobach z przeziębienia.

ASPIRINA 

Do nabycia we wszystkich aptekach.

Cena za 6 tabl. obecnie już tylko Zł. 0⁹⁰, za 20 tabl. zł. 2²⁵

Humor i satyra.



Koleje życia duchowego człowieka w ciągu wieków.

Sport polski w roku 1936.

Rok 1936 stał w polskim sporcie pod znakiem Igrzysk Olimpijskich. Odnosi się to zarówno do okresu przed tymi najważniejszymi zawodami, kiedy przeprowadzano wiele eliminacji i obózów olimpijskiego przygotowania, jak i do okresu poolimpijskiego, w którym porównywano wyniki naszych sportowców, osiągnięte w Berlinie, z tymi, które udało się im uzyskać po Igrzyskach. Udział w Igrzyskach Olimpijskich był ważnym dopingiem dla sportowców. Polski Komitet Olimpijski, starając się o wyłonienie najlepszych sił sportowych, nalał im wysokie ubliżenie i wymagania od kandydatów na olimpijczyków, toteż zaważyć było można w wielu gałęziach sportu pewne podniesienie się wyników. Poprawa ta była jednak zupełnie względna, gdyż równocześnie także i za granicą poziom sportu podniósł się znacznie.

W okresie przygotowań do Igrzysk okazało się, że *problem sportu jest jednym z ważnych zagadnień społecznych*. Fakt ten został potwierdzony po Igrzyskach, kiedy w sprawę wyników, nie odpowiadających wysokim aspiracjom opinii społeczeństwa, wduły się także władze wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, przy czym dyskusji na temat racjonalnej pracy sportowej poświęcono na wielu odcinkach wiele miejsca. W związku z tym pozostawało rozstrzygnięcie jeszcze dalej idącej opieki nad sportem przez Państwo. Urząd W. F. i P. W. Obok Instytucji delegatów tegoż Urzędu do związków

sportowych, wprowadzono instytucję delegatów Okręgowych Urzędów W. F. i P. W. do związków okręgowych, a równocześnie, używając kłuchom i zwłazkom pomocy w formie przydzielania instruktorów i sprzętu oraz hołsk sportowych. Natomiast *dalej nierozwiązaną pozostała sprawa sportu szkolnego*. Reforma w zakresie Ministerstwa W. R. i O. P. polegała jedynie na zlikwidowaniu wydziału wychowania fizycznego i na wprowadzeniu w jego miejsce wydziału wychowania ogólnego, w ramach którego znalazł się także referat wychowania fizycznego. W praktyce natomiast sprawa sportu młodzieży szkolnej nie poszła naprzód tak, jak tego się spodziewano. Kluby szkolne i międzyszkolne już istniejące nie miały możliwości rozwinąć się szerzej, ażeby ze względu na brak finansów, a pomoc władz szkolnych w tym zakresie była minimalna. Nie zorganizowane także ogólnych zawodów sportowych młodzieży szkolnej. Społeczeństwo odczuwało dobitnie tę lukę w sporcie. Liczne konferencje zwoływane przez władze W. F. i P. W. lub inne organizacje, stwierdzały konieczność rozwinąć sportu młodzieży szkolnej.

Z innych wydarzeń należy podkreślić fakt powstania *Związku Wojskowych Klubów Sportowych* (z siedzibą w Warszawie). *Wielką Honorową Nagrodę Sportową*, przyznaną za najlepszy wynik polskiego sportowca w ciągu roku, otrzymał za rok 1935 wieślarz *Ruger Verrey* (AZS Kraków) za zdobycie dwóch mistrzostw Europy.

Sporty zimowe.

Na całej działalności wszelkich organizacji sportu zimowego zaważył w doniosły sposób *brak odpowiednich warunków atmosferycznych*. W ub. roku, podobnie jak od szeregu lat, Polska ulega „czarnej zimie”, brakowało śniegu, a także nie dopisała i mroź. Skutkiem tego cały sezon sportowy był zniekształcony, wiele imprez musiano odwołać ze względu na brak warunków, wiele dochodziło do skutku w sytuacji anormalnej. W całej rozległości dał się zauważyć brak odpowiednich urządzeń, w szczególności większej ilości sztucznych torów lodowych. Jedyny dotychczas istniejący tor w Katowicach nie mógł być już zupełnie ze względu na swoje graniczne położenie. Natomiast wielką pomocą dla narciarstwa była kolejka linowa z Kaźni na Kasprowy Wierch, która znacznie umożliwiła rozwój narciarstwa zjazdowego.

NARCIARSTWO.

Sezon narciarski stał *wyłączone pod znakiem Olimpiady*. Już w jesieni rozpoczęło w Polskim Związku Narciarskim planowe przygotowania naszej ekstraklasy narciarskiej. W Zakopanem utworzone ośrodek, którego kierownikiem był kpt. Bruno Pawlik. Z chwilą nastania zimy przybył do Polski trener norweski Sandwick, pod którego kierunkiem narciarze pracowali w specjalnym obozie, założonym w dolinie Pięciu Stawów Polskich w Tatrach. Niestety śniega zima nie pozwoliła na przeprowadzenie normalnego treningu narciarskiego. Ograniczone także z tego powodu stały imprezy narciarskie na imprezach zagranicznych. Obok startu na Igrzyskach Zimowych w Garmisch-Partenkirchen, narciarze nasi startowali na zawodach zjazdowych F. I. S. w Innsbrucku, nie bez po-



Mistrz Polski w kombinacji alpejskiej.

Bronisław Czech w biegu zjazdowym podczas zawodów F. I. S. w Innsbrucku.

ważniejszych sukcesów (zawody te stały również pod znakiem fatalnego stanu śnieżnego i spowodowały wiele nieszczęśliwych wypadków). W zawodach Br. Czech w biegu zjazdowym zajęli 15-te miejsce, St. Marusarz był 16-ty. W slalomie Czech był 18-ty, St. Marusarz 22-gi, w ogólniej klasyfikacji kombinacji alpejskiej Br. Czech zajęli 15-te miejsce a St. Marusarz 31-te.

Mistrzostwa Polski w narciarstwie zorganizowane w dwóch terminach. W entosel odbyły się one w Zakopanem. Konkurencja zagraniczna w tym roku nie udziału, gdyż Igrzyska Olimpijskie spowodowały zagęszczenie terminów imprez krajowych we wszystkich państwach, które w następstwie tego nie były w stanie obsłużyć zawodów w innych krajach. Zawody w konkurencjach „klasycznych” rozegrane w rejonie Kąlnatówek, gdyż brak śniegu uniemożliwił zorganizowanie ich w samym Zakopanem. W poszczególnych konkurencjach pierwsze miejsce zajęli: slalom 4x10 km: Sekcja Narciarska P. T. T. Zakopane (w składzie Borych, Larek, Dawidek, Skupień), bieg 15 km: Kurpiel (Zw. Strzel. Zakopane), konkurs skoków: Stanisław Marusarz (S. N. P. T. T. Zakopane). *Tytuł mistrza Polski*, przyznawany jedynie za najlepszy wynik w kombinacji narciarskiej (skok—bieg 15 km), zdobył *Stanisław Marusarz* (SNPTT). Zawody w kombinacji alpejskiej zorganizowane w Tatracach, wykorzystującą kolejkę linową. W poszczególnych konkurencjach zanotowana nast. wyniki: bieg zjazdowy pan: Helmut Marusarzówna (S. N. P. T. T. Zakopane), bieg zjazdowy panów: Holman (H. D. W. Czechosłowacja), slalom panów: Br. Czech (SNPTT), slalom pan: Bronisława Staszek-Polankówna (Sokół Zakopane), kombinacja alpejska panów: Br. Czech (SNPTT), kombinacja alpejska pan: H. Marusarzówna (SNPTT).

Z innych imprez zanotować należy dwa wielkie rajdy narciarsko-szkiele. Pierwszy tzw. *rajd narciarski szlakiem huculskim II Brygady* zakończył się zwycięstwem Związku Rezerwistów Istebna, drugi, organizowany po raz pierwszy na trasie *Zulów—Wilno*, nie ulecił zwycięzcy, gdyż skutkiem ciężkich warunków bieg nie odbył się normalnie i wyniki zostały ostatecznie nieważne. Dużo rochliwość okazał narciarski ruch akademików. Zorganizowali oni *mistrzostwa akademickie Polski w Worochele*, oraz *mecz narciarski Polsku—Niemcy akademików w Zakopanem*, który przyniósł zwycięstwo polskim akademikom. Z zagranicznych imprez należy zanotować start polskich narciarzy na *konkursie skoków w Seefeld* (Austria), w którym St. Marusarz zajął 4-e miejsce, a Br. Czech był 8-my.

Mimo ciężkich warunków atmosferycznych i śniegowych w dalszym ciągu ogromną popularnością cieszył się Odnaka za Sprawność Narciarską, oraz Odnaka Górską P. Z. N. Ogółem w r. 1936 zdobyto 2028 Odnak za Sprawność oraz 1108 Odnak Górskich; liczby te są nieco mniejsze, niż w latach ul., jednakże ze względu na znaczne trudności, wykonane brnkami śniegu, są i tak bardzo poważne.

HOKEJ NA LODZIE.

Skutkiem brnku mrozów a tym samym brnko naturalnych lodowisk ucierpiał znacznie ruch hokejowy. Gdy zaś większość terminów zabrakło przygotowania do Igrzysk Olimpijskich oraz sam start w Garmisch-Partenkirchen, nie można było rozegrać mistrzostw Polski w tej konkurencji. Dostępnym był roch młodzieżni radaw. Wyżyskano w tym względzie sztuczny tor w Kutawicach oraz wyjazd polskiej reprezentacji na Igrzyska. Oficjalna reprezentacja Polski brała udział w styczeniu w międzynarodowej turnieju w Berlinie, gdzie przegrała z zespołami czeskim L. T. C. Praga 2:0,

pekonala B. S. C. Berlin 4:2, oraz uległa zespołowi szwedzkiemu GfIta ze Szakhednu 2:3. W Kutawicach Polska pokonała Japonię 4:1. W Garmisch-Partenkirchen Polska rozegrała mecz towarzyski ze Szwecją, bijąc ją 4:3 i pokonała zespół klubowy S. C. Riesserssen 4:2. Po Igrzyskach Olimpijskich polska reprezentacja hokejowa startowała w Haa-burgu, gdzie uległa Szwecji 2:3. Następnie na turnieju w Berlinie Polska przegrała z klubem Zehlendorfer Wespen 0:1, zremisowała z Węgrami 1:1 i pokonała w meczu rewanżowym zespół Zehlendorfer Wespen 1:0; z Niemcami grałszy dwukrotnie ulegając 1:2 i zwyciężając 4:3. Dzięki posiadaniu sztucznego toru lodowego wiele żywości wykazywał okręg śląski. Reprezentacja Śląska pokonała olimpijską drużynę Japonii 3:2, Romonię 3:1, Telephon Cluk Bokaresz 7:2, przegrała z Węgrami 0:7, a zespół śląskiego K. II, przegrał z Węgrami 2:7. Wreszcie reprezentacja Śląska pokonała reprezentację Berlina 5:0.

ŁYŻWIARSTWO.

W tej dziedzinie brnk sztucznych torów uwidocznił się podobnie ujemnie, jak w hokeju. Cały sezon był bardzo słaby. Lokę do pewnego stopnia wypełnił wyjazd trójki naszych łyżwiarzy: Nehringowej, Kallarezyka i Lisieckiego do Wiednia na trening. Kallarezyk wyjechał następnie do Davos, gdzie odniósł kilka sukcesów w zawodach towarzyskich, a on mistrzostwach świata zajął 10 miejsce. Polska reprezentowana była także na mistrzostwach Europy w jeździe figurowej w Berlinie, Polska para rodzeństwa Kalusów z Katowic zajęła 5-e miejsce w konkurencji par, zjednując sobie bardzo przychylnie opinie znawców. Mistrz Polski w jeździe figurowej Grubert znalazł się w konkurencji panów na dalszym miejscu.

SANECZKI.

Wobec katastrofalnych warunków śnieżnych musieli także uciórzyć sport saneczkowy. Jedyne poważny start naszych saneczkarzy miał dojść do skutku na mistrzostwach saneczkarskich Europy, organizowanych tuż po zakończeniu Igrzysk Olimpijskich w Garmisch-Partenkirchen. Niestety warunki atmosferyczne po Olimpiadzie pogorszyły się tak znacznie, że zawody musiano odwołać.

YACHTING LODOWY.

Po raz pierwszy doszedł do skutku start polskich żegluzi lodowych na mistrzostwach Europy w Augsburgu w Prusach Wsch. Zawody odbyły się przy fatalnym stanie lodu. Nosi reprezentanci, nie dysponując jeszcze odpowiednią ratyną i doświadczeniem, zmieśli się na szarym końcu mistrzostw, odpadając już w przedbiegach.

Piłka nożna.

Piłkarstwo było w r. 1936 po dwunastu najpopularniejszym sportem w Polsce. W związku z przygotowaniem do Igrzysk Olimpijskich użył się znacznie kontakt z zagranicą, gdyż dla sprawdzenia formy naszej reprezentacji sprawdzano do kraju kilka drużyn zagranicznych. Także imię polskiej piłki nożnej za granicą zyskało na opinii, gdyż polskie drużyny gościły w Niemczech, Francji i Belgii, uzyskując kilka wartościowych sukcesów. Revelacją sezonu była *gwiazda angielskiej drużyny zawodowej Chelsea*, która na terenie Polski rozegrała dwa mecze, uzyskując zwycięstwo nad reprezentacją Polski w stosunku 2:0, a niespodziewanie przegrywając w Krakowie, podczas jubileuszu 30-letni „Wistę” z drużyną jubilatów, w stosunku 0:1. *Wynik ten jest jedynym z najlepszych wyników pol-*



Obiecująca para łyżwiarzy.

Rodzeństwo Kłusowskie (St. T. L. Katowice), którzy na mistrzostwach łyżwiarstwach Europy zajęli piąte miejsce.

skłch drużyn piłkarskich w ciągu całej historii polskiego sportu.

Mecze ujętųjųpaństwa cieszyły się olbrzymim powodzeniem wśród społeczeństwa. Polska reprezentacja piłkarska gościła w Belgii, gdzie pokonała reprezentację Belgii w stosunku 2:0. Poza meczami na Igrzyskach Olimpijskich reprezentacja Polski grała z Jugosławią w Belgradzie, przegrywając 3:9, dalej rozgrywała z Lotwą w Rydze 3:3, uzyskała z Niemcami w Warszawie wynik remisowy 1:1, oraz przegrywając z Danią w Kopenhagie 1:2. Poznawsza Warta uzyskała tournee po Niemczech, Belgii i Francji, uzyskując następujące wyniki: Braksel—Warta 2:1, Warta—Emigracja w Frankfurt 7:1, Emigracja—Warta (rownożowy mecz) 2:1, Team Tennis Borussia i Blau-Weiss—Warta w Berlinie 3:2, Warta—Union (Bruny) 3:1.

Mistrz Polski Ruch Wielkie Hajduki odbył tournee po Niemczech, przy czym padły następujące wyniki: Ruch—Sportfreunde (Halle) 2:2, Ruch—Dresdner S. C. (Drezno) 1:0, Ruch—Fortuna (Lipsk) 3:1. Wisła krakowska gościła w Belgii, biorąc udział w międzynarodowym turnieju w Brukseli, na którym uzyskała z reprezentacją Antwerp wyniki remisowe 1:1, a przegrana z budapeszteńską F. T. C. 0:3. W okresie przedolimpijskim gościła w Warszawie wiedeńska Admira, która pokonała reprezentację Polski 3:1, następnie ta sama reprezentacja pokonała



Mecz piłkarski Polska—Niemcy.

Widok stadionu Wojska Polskiego w Warszawie, zapelnionego szalenie tłumami widzów podczas międzynarodowego meczu piłkarskiego Polska—Niemcy dn. 13 IX 1936.

drugą drużynę, wiedeńską Wacker 2:0 i 3:1, oraz zwyciężyła budapeszteńską Phöbus 3:1 i zremisowała w meczu rownożowym z tą drużyną 4:4. Poza powyższymi drużynami gościły w Polsce drużyny niemieckie: Vorwärts (Gliwice), Victoria (Berlin), Holstein (Kolonia), Blau-Weiss (Berlin), Fortuna (Lipsk), oraz reprezentacja środkowych Niemiec. Grały także w Polsce drużyny węgierskie: Boeska, Kispesti i III Kor, oraz reprezentacja amatorska Budapesztu, wreszcie grał także wiedeński Hakoeh, reprezentacja Belgradu i reprezentacja Gdyni.

W rozgrywkach ligowych o mistrzostwo Polski pierwsze miejsce i tytuł mistrza zdobył K. S. Barch Wiel-

kie Hajduki, mając 24 p. Duższe kolejności tabeli: 2) Wisła Kraków, 3) Warta Poznań, 4) Garbarnia Kraków, 5) Warszawianka Warszawa, 6) Pogoń Lwów, 7) L. K. S. Łódź, 8) Dąb Katowice, 9) Śląsk Świętochłowice, 10) Legia Warszawa. Do kl. A spadły zatem Śląsk i Legia, zaś na ich miejsce weszły Cracovia i A. K. S. Chorzów, które w rozgrywkach o wejście do Ligi zajęły dwa pierwsze miejsca przed W. K. S. Śmigły Wilno i Brygada Częstochowa. Po raz pierwszy urządzano w r. 1936 mistrzostwo Polski juniorów, a to w ten sposób, że urządzono obóz dla młodych piłkarzy (poniżej 18 r. życia) w Sierakowie, gdzie następnie rozegrano zawody. Mistrzostwo Polski juniorów zdobyła drużyna T. S. Wisła Kraków.

Lekka atletyka.

W sporcie lekkoatletycznym dał się zauważyć pewien kryzys. Dotyczy to zwłaszcza dziala kobiecego, w którym ide widać poważniejszych postępów, nie widać także wybitniejszych nowych sił. Z okazji Igrzysk Olimpijskich odbyły się wiele elekawych imprez z udziałem kilku zawodników zagranicznych, co przyczyniło się do ożywienia sezonu. Jednakże wobec zakończenia rozgrywek o nagrody wędrownie emulacja pomiędzy klubami stała się znacznie mniejsza, toteż wiele zawodów mistrzowskich było bardzo słabe obelanych.

W sezonie zimowym odbyły się zimowe mistrzostwo Polski w Przemyślu, na hali tańszejego ośrodka W. F. Tytuły mistrzyń Polski zdobyły: w biegu 50 m: Białokówna (Strzelec Lwów), 50 m z płotkami: Frelwaldówna (Makkabi Kraków), 500 m: Lukieźówna (AZS Poznań), skok w dal z miełsem: Wajśówna (Sokół Łódź), skok w dal z rozbiegu: Lubieźówna (AZS Poznań), skok wzwyż: Wajśówna (Sokół Łódź), pełnięcie kulę: Wajśówna. Drużynowo pierwsze miejsce zajęły kluby Sokół Łódź i AZS Poznań. Tytuły mistrzyń Polski zdobyły: 50 m: Śliwa (Sokół Mieczysław Lwów), 50 m z płotkami: Niemce (Pogoń Lwów), 3 km: Kucharski (Pogoń Lwów), sztafeta 6×50: Pogoń Lwów, sztafeta 3×800 m: Pogoń Lwów, skok w dal z miełsem: Kulinowski (WKS Grudziądz), skok w dal z rozbiegu: Placczyk (AZS Warszawa), skok o lyczce:

Zakrzęski (Polonia Bydgoszcz), pełnięcie kulę: Praski (Strzelec Lwów). W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajął K. S. Pogoń Lwów przed AZS Warszawa.

W sezonie wiosennym urządzono w całej Polsce kilkadziesiąt biegów pod nazwą „biegi naradowe”. Najważniejszy z nich, rozgrywany w Warszawie o puchar Redakcji Tygodnika Sportowca „Maz Dwa Trzy”, wygrał Naji (WKS Legia Warszawa). Bieg na przełaj pań o mistrzostwo Polski odbył się w Poznaniu i przyniósł zwycięstwo Nowackiej z AZS Warszawa. Identyfikacja bieg pań, urządzony w Lublinie, wygrał Naji (WKS Legia Warszawa). Również w sezonie wiosennym odbyły się dwie imprezy o charakterze komemoratywnym, mianowicie bieg sztafetowy Wawel—Sawiniec, który zakończył się zwycięstwem drużyny WKS Legia (Warszawa). I mistrz Sulejów—Beluceler, który w poszczególnych kategoriach zakwalifikował się zwycięstwem: w kat. A: 4 p. s. p., w kat. B: Z. S. Janowca Dolna, w kat. C: Z. S. im. Lisa Kuli. Indywidualnie w marzu 26 km zwyciężył poza konkursem Rajda, a w konkurencji Gedjan.

Kobiece mistrzostwo Polski rozegrano w Łodzi, przy czym tytuły mistrzyń Polski w poszczególnych konkurencjach zdobyły: 100 m: Białokówna (Strzelec Lwów), 200 m: Staryszkiewiczówna (Sokół Grudziądz), 800 m: Nowacka (AZS Warszawa), 80 m przez płotki: Frelwald-



Mistrz Polski w piłce nożnej.

Drużyna K. S. Ruch Wielkie Hajduki, która w rozgrywkach ligowych w r. 1936 zajęła pierwsze miejsce, zdobyła zarazem po raz czwarty tytuł mistrzostwo Polski.



Zwycięzca rozgrywek o wejście do Ligi.

Drużyna piłkarska K. S. Cracovia, która w sześciu rozgrywkach o wejście do Ligi zajęła pierwsze miejsce i weszła wraz z Amatorskim K. S. Chorzów do Ligi.



Rekordzista Polski w skoku o tyczce.

Schneider (K. S. Pogoń Katowice) w skoku o tyczce, w którym ustanowił rekord Polski osiągając wys. 4,14 m.

dówna (Makkabi Kraków), skok w dal z miejsca: *Wajśówna* (Sokół Łódź), skok w dal z rozbiegiem: *Wentzłówna* (RKS Skra Warszawa), skok wzwyż: *Wajśówna* (Sokół Łódź), pełnienie kulą: *Wajśówna*, rzut dyskiem: *Wajśówna*, rzut oszczepem: *Kwaśniewska* (L. K. S. Łódź), sztafeta 4x100 m: *Sokół Grudziądz*, 4x200 m: *Makkabi Kraków*. Drużynowo pierwsze miejsce zajął *Sokół Grudziądz*. Mistrzostwa w wielobojach zdobyła *Kwaśniewska* (L. K. S. Łódź), która zajęła pierwsze miejsce zarówno w pięcioboju jak i w trójboju.

Główne mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce męskiej rozegrano dopiero we wrześniu w Wilnie. Skutkiem późniejszej pory i niesprzyjających warunków w mistrzostwach nie wzięło udziału wielu lekkoatletów, przede wszystkim zabrakło na starcie zawodników najlepszego dotychczas klubu: poznańskiego Warty. W poszczególnych konkurencjach tytuły mistrzów Polski zdobyli: 100 m i 200 m: *Zastona* (Sparta Białystok), 400 m, 800 m i 1 500 m: *Kucharski* (Pogoń Lwów), 3 km z przeszkodami: *J. Flis* (Zw. Strzelecki Lublin), 5 km i 10 km: *Noży* (WKS Legja Warszawa) skok w dal: *Hanke* (Warszawianka), skok wzwyż: *Gierutto* (Warszawianka), trójskok: *Hoffman* (AZS Poznań), skok o tyczce: *Klemczak* (AZS Poznań), rzut dyskiem: *Gierutto* (Warszawianka), rzut młotem: *Węgrtarezyk* (Sokół Chorzów), pełnienie kulą: *Gierutto* (Warszawianka), rzut oszczepem: *Wojtkiewicz* (WKS „Śmigły” Wilno), 110 m przez płotki: *Niemiec* (Pogoń Lwów), 400 m przez płotki: *Muszerowski* (WKS Legja Warszawa), sztafeta 4x100 m: *WKS Legja Warszawa*, sztafeta 4x400 m: *Warszawianka*. Klasyfikacji drużynowej nie przeprowadzono. Dziesięciobój, zorganizowany w Bydgoszczy, wygrał *Plawczyk* (AZS Warszawa), pięciobój, urządzone w Krakowie, zakończył się zwycięstwem *Hankego* (Warszawianka). Bieg maratoński, rozegrany we Lwowie, wygrał *Gancarz* (Pogoń Lwów).

W ub. sezonie rozegrała polska reprezentacja lekkoatletyczna tylko dwa mecze międzypaństwowe, a to z Belgią i Węgrami. Obydwa rozegrano w Warszawie w jednym terminie. Polska pokonała Belgię w stosunku 78:58, natomiast uległa Węgrom 65,5:70,5 pkt. Kontakt z zagranicą był dość żywy, lecz ograniczony do startów kilku

zaledwie lekkoatletów. Na wiosnę *Kucharski* i *Noży* bawili w Budapeszcie na trójnogu. Przed Olimpiadą *Noży* startował na mistrzostwach Anglii w Londynie, na których wygrał bieg 6 mil ang. w czasie 29:43,4, będącym nowym rekordem Anglii. *Kucharski* również brał udział w tychże zawodach w biegu 880 jardów, ale zajął tylko trzecie miejsce. Po Igrzyskach Olimpijskich gościli w Polsce lekkoatleci zagraniczni, a mianowicie *Kanadyjczyk Edwards* i *Argentyńczyk Anderson*, których zwyciężył *Kucharski*, dalej *Iso-Hotto* (Finlandia), pokonany w biegu 5 km przez *Nojego*, oraz *Szwed Ny*, który również został zwyciężony przez *Kucharskiego* w biegach 800 m i 1 500 m. Następnie *Iso-Hotto* i *Ny* startowali we Lwowie i Katowicach, zwyciężając w swych konkurencjach. Zauważyć wreszcie należy rekord świata w biegu 80 m ustanowiony przez *Watasiewiczównę* we Lwowie, 9,5 sek.

GRY SPORTOWE.

Polski Związek Gier Sportowych zanonił w sezonie nazwę na *Polski Związek Piłki Ręcznej*. Poza tym wprowadzono jeszcze jedną innowację, mianowicie postanowiono, iż mistrzostwa w piłce koszykowej, rozgrywane dotychczas odrębnie w zmię na sali a w lecie na boisku, rozgrywane będą jedynie jednorazowo w terminie zimowym. Ogółem zainteresowanie grami sportowymi było bardzo duże. I w tej gałęzi sportu sezon był bardzo ożywiony, a to ze względu na możliwości udziału w Igrzyskach Olimpijskich. Pod tym względem najlepiej spisali się piłka koszykowa. W spotkaniach międzypaństwowych Polska pokonała Łotwę 30:24 w Krakowie, zwyciężyła Estonię 34:29 w Warszawie. Zespół K. P. W. Poznań, występujący jako reprezentacja Poznania, brał udział w wielkim turnieju miast europejskich w Genewie, na którym zajął pierwsze miejsce. Na dalszych miastach znalazły się młasta: Millhouse, Genewa, Barcelona, Paryż, Berlin, Lyon, Madryt, Bruksela, Leodium, Lozanna i Berno. Natomiast w Budapeszcie zespół ten został dwukrotnie pokonany przez Węgrów 9:11 i 7:10.

Mistrzostwo Polski zdobył K. P. W. Poznań. W koszykówce kobiecej zawodów w bież. roku nie rozegrano. W siatkówce męskiej zwyciężył zespół Y. M. C. A. Kraków, w siatkówce kobiecej: *AZS Warszawa*.

Zauważyć się znaczny wzrost zainteresowania piłką ręczną. Rozegrano w sezonie przedolimpijskim spotkanie reprezentacji najsilniejszego okręgu: Śląska z Wiedniem. Ponieważ spotkanie to zakończyło się zwycięstwem Wiednia w stosunku 10:1, przeto rozegrano z wyjazdu drużyny polskiej na Igrzyska. Spotkanie z Rumunią, rozegrane we Lwowie, przyniosło zwycięstwo Polsce w stosunku 7:8. Mistrzostwa Polski rozegrano w Katowicach, przy czym tytuł mistrza Polski zdobył K. S. Azoty Chorzów, a tytuł wicemistrza zeszłoroczny mistrz K. S. Pogoń Katowice. W terenie mistrzostwo Polski zdobył Klub I. K. P. Łódź. Mistrzostwa Polski w patencie nie rozgrywane, ponieważ gra ta uprawiana jest jedynie na Śląsku. Mistrzostwa tej dziedziny przyniosły zwycięstwo K. S. „Kościeusko” Piase. Hokej na trawie, zorganizowany w odrębny związek, rozwijał się jedynie w okręgu poznańskim i śląskim. Mistrzostwa Polski, rozegrane w Poznaniu, przyniosły tytuł mistrza W. K. S. Poznań.



Mistrz Polski w koszykówce.

Drużyna Kolejowego P. W. Poznań, która odniosła wiele międzynarodowych sukcesów oraz zajęła pierwsze miejsce w zeszłorocznych rozgrywkach o mistrzostwo Polski.

Wioślarstwo.

Z uwagi na zdobycie w r. 1935 dwóch tytułów mistrzowskich Europy, przygotowawia wioślarzy do Igrzysk Olimpijskich były szczególnie troskliwie prowadzone i ogni-skowały większość zainteresowań w ciągu całego sezonu. W zinnie zorganizowano treningowy obóz kondycyjny w Tatrach, a w lipcu miał miejsce w Kruszwicy centralny obóz przygotowania olimpijskiego. Zaangażowano trenora olimpijskiego, którym był Austriak F. Haspol. Mistrzostw Europy, wobec organizowania mistrzostw olimpijskich, w r. 1936 nie organizowano.

Kontakt z zagranicą był nieco słabszy, niż w roku poprzednim. Spowodowały to przygotowania olimpijskie, które uniemożliwiały wyjazd do dalszych miejscowości. Osady polskie startowały jedynie w Gdańsku, a poza tym osady niemieckie brały udział w międzynarodowych regatach w Bydgoszczy.

Znany wioślarz wileński Jerzy Kepel (AZS) startował na jesieni w Paryżu, zdobywając mistrzostwo Sekwany na jedynekach; poza tym brał także udział w biegu o puchar Holandii, gdzie został wyeliminowany w przedbiegach, oraz w mistrzostwach Marne, w których zajął piąte miejsce na 60 startujących.

Doroczne mistrzostwa Polski zorganizowano w Bydgoszczy, przy czym tytuły mistrzowskie w poszczególnych konkurencjach zdobyły osady: jedynek: Roger Vercey (AZS Kraków), dwójki podwójne: R. Vercey i J. Ustupski (AZS Kraków), dwójki bez sternika: R. Borzuchowski i E. Kobyliński (WTW Warszawa), dwójki ze sternikiem: J. Braun, J. Słazuk i stern. Skolimowski (WTW Warszawa), czwórki bez sternika: J. Braun, J. Słazuk, R. Borzuchowski, E. Kobyliński (WTW Warszawa), czwórki ze sternikiem: W. Zawadzki, B. Karwecki, St. Kuryłtowiec, W. Leporowski, st. Włrszytło (osada kombinowana związkowa, składająca się z wioślarzy WKS Śmigły Włno 1 K. W. „04” Poznań), ósemki: Dondajewski, Szrajda, Kokoł, Janowski, Treuchel, Dominiak, Lorenc, Parzyśz, st. Cegielski (BTW Bydgoszcz); w biegach pań: jedynek: J. Grabieka (W. Klub Wioślarek Warszawa), czwórki: Bukowska, Ponkówna, Gordonówna, Zugiertówna, st. Mołska (Bydgoski Klub Wioślarek). W ostatecznej klasyfikacji klubów męskich pierwsze miejsce zajęło Warszawskie Tow. Wioślarskie Warszawa 346 p., przed Klubem Wiośl. Toruń 252,5 p., B. T. W. Bydgoszcz 241,5 p., Kallakim T. W. Kalisz 229 p., A. Z. S. Kraków 147 p., Kolojowym K. W. Bydgoszcz 128 p., Polceyjnym K. S. Kalisz 119 p., Graudonzer R. V. Grudziądz 111 p., W. K. S. Zolborz Warszawa 103 p. i A. Z. S. Poznań 90 p. W tabeli ogółem figurują 42 kluby na 70 należących do Polskiego Zw. Tow. Wioślarskich. W wioślarstwie kobie-cym ruch był jeszcze słabszy, niż w roku ubiegłym. W punktacji klubów kobiecych pierwsze miejsce zajął Bydgoski Klub Wioślarek. W punktacji ośrodków pierwsze miejsce zajęła Warszawa przed Kaliszem, Bydgoszczą, Toruniem, Krakowem, Grudziądem, Gdańskiem, Włnem, Grodnem, Skarżyskiem, Kruzwicą, Włocławkiem, Płockiem, Świeciem i Tomaszowem Mazowieckim.

Zanotować należy, iż w r. 1936 Towarzystwo Wioślarskie wo Włocławku obchodziło jubileusz 50-letniego istnienia.



Mistrz Polski w pływaniu.

J. Karliczek (E. K. S. Katowice), który na mistrzostwach zeszłorocznych Polski zdobył cztery tytuły mistrzowskie.

ŻEGLARSTWO.

Także i dla żeglarzy najdonioślejszym był wyjazd na Igrzyska Olimpijskie. Poza tym zorganizowano wiele imprez wewnętrzno-krajowych. Ruch żeglarski był bardzo ożywiony, dzięki zorganizowaniu szeregu kursów i obozów w rejonie morskim. W ub. roku polska reprezentacja startowała na zawodach w Kilonii, ale bez większego powodzenia (zawodnicy startowali na pożyczanych łodziach, skutkiem braku funduszy na wysłanie własnych).

SPORT KAJAKOWY.

Po przeprowadzeniu planowej pracy w klubach odbył się w lipcu z. r. obóz kajakowy w Pucku, po którym odbyły się eliminacje. W wyniku prób postanowiono wysłać na Igrzyska Olimpijskie parę poznańską Bazaniaka i Kozłowskiego. Natomiast uio odbył się międzynarodowy wyścig o górskie mistrzostwo Polski na Dunaju. Mistrzostwa Polski rozegrano w Pucku. Wyniki były nast.: kajaki żaglowe: Tuszkieiewicz i Słomiński (Harcerska Drużyna Włków Morskich Poznań); dystans 10 km: kajaki dwójki panów: Woźniak i Lenczowski (Polceyjnny Klub Sportowy Kraków), kajaki jedynek panów: Czesław Sobieraj (34 Drużyna Harcerska Poznań), składaki dwójki panów: Adolph i Lange (Sokół Puck), składaki jedynek panów: Włodarczyk (Kolojowe P. W. Kraków); dystans 1 km: kajaki dwójki panów: Kamiński i Krzemieński (Sokół Grudziądz), kajaki jedynek panów: Sobieraj (34 Drużyna Harcerska Poznań), składaki dwójki panów: Młnlich i Łachela (Kolejowe P. W. Kraków), składaki jedynek panów: Włodarczyk (Kolojowe P. W. Kraków), kajaki dwójki mieszano: Lanżanka i Fulkowski (Sokół Grudziądz), składaki dwójki mieszano: Trojańska i Włodarczyk (Kolejowe P. W. Kraków); dystans 600 m: kajaki jedynek pań: Lanżanka (Sokół Grudziądz), składaki jedynek pań: Trojańska (Kolejowe P. W. Kraków). W tabeli klubów kajakowych na pierwszym miejscu znalazło się Kolejowe Przysposobienie Wojskowe Kraków. Mistrzostw Europy w z. r. nie organizowano. Na zakończenie sezonu odbyły się w Krakowie związkowo zawody międzyokręgowe, w których zwyciężył okręg Małopolsko-Śląski, zajmując pierwsze miejsce we wszystkich kon-



Najlepsi wioślarze polscy.

R. Vercey i J. Ustupski (A. Z. S. Kraków), którzy zdobyli w dwójkach podwójnych brązowy medal na Olimpiadzie.

kurenelach. Jedynym startem międzynarodowym były zawody we Wrocławiu, w których para Buzaniak i Kozłowski w biegu kajaków podwójnych na 10 km zajęli 11-o miejsce. Dzięki wprowadzeniu specjalnych nagród sezonowych i turystycznych rozwinęła się także znacznie turystyka kajakowa, która znalazła punkt kulminacyjny w rajdzie kajakowców na Igrzyska Olimpijskie. Dodać należy, że praca polskich kajakowców interesowała się żywo i opiekował znany amator trener niemiecki p. Erich Arndt, który nawet ufundował naszemu olimpijczykom łódź wyścigową.

PLYWANIE.

Sport pływacki zaczyna postępować naprzód. Przyczyniła się do tego niezwykle propaganda tego sportu przez niektóre uzdrowiska, które, jak Ciechocinek, Haba, Wistła, Andrzejów, wybudowały nowoczesne pływalnie sportowe, organizując przy tym zawody z udziałem pływaków zagranicznych. Wiele ożywienia wniósł pobyt amerykańskich pływaków olimpijskich, którzy startowali w Biele, Kaliszu, Krakowie, Warszawie.



Trzecia rakieta świata.

Jadwiga Jedrzejowska, która dochodząc do półfinału turnieju londyńskiego w Wimbledonie w z. t., sklasyfikowała się jako trzecia tenisistka świata.

wie i Łodzi. Z imprez międzypaństwowych rozegrano jedynie mecz z Austrią, który został przegrany przez Polskę. Przegraliśmy także mecz piłki wodnej z Austrią w stosunku 0:3. Mistrzostwa Polski rozegrano w Ciechocinku. Tytuły mistrzowskie zdobyli: konkurencje męskie: 100, 200, 400 m stylem dowolnym i 100 m na wznak: J. Karłezek (E. K. S. Katowice), 100 m i 200 m stylem klasycznym: Heinrich (K. P. Siemianowice), skoki z trampoliny: Maerz (T. P. Giszewice), sztafeta 3x100 m stylem zmiennym: E. K. S. Katowice, sztafeta 4x200 m stylem dowolnym: E. K. S. Katowice; konkurencje kobiece: 100 m stylem dowolnym: Dawidowiczówna (Hakoub Biele), 400 m stylem dowolnym: Kratochwilówna (A. Z. S. Warszawa), 100 m i 200 m stylem klasycznym: Jarkuliszówna (T. P. Giszewice), 100 m na wznak: Morawska (Delfin Warszawa), skoki z trampoliny: „Zofiańska” (T. P. Giszewice), 4x100 m stylem dowolnym pań: AZS Warszawa, 3x100 m stylem zmiennym: Hakoab Bielsko. Ponadto rozegrano także mistrzostwa armii w pływaniu, które urządzono w Poznaniu. Na zawodach tych 1-o miejsce zajęł OK P.

Pięściarstwo.

Pod względem wielkości międzynarodowej imprezy sezon pięściarski był nieco słabszy. Natomiast ruch wewnętrzny był bardzo ożywiony, a zawody bokserskie wysunęły się zdecydowanie w okresie jesienno-zimowym na czoło wszystkich imprez w kraju. W Poznaniu odbył się mecz Polski—Belgii, który przyniósł wysokie zwycięstwo bar-

wom polskimi w stosunku 13:3. Poza tym zespół Brucksi został pokonany w Warszawie 6:10, a w Łodzi 4:12. Gościły także w Polsce reprezentacje Hamburga, Berlina, Prus Wsch., Bukaresztu, F. T. C. Budapesztu oraz Ławy, walcząc ze zwyciężnym szczęściem z zespołami polskimi. Na czoło klubów polskich ponownie wysunęła się



Mecz kolarski Polska—Niemcy.

Widok startu wyścigu szosowego Berlin—Warszawa w Berlinie, rozegranego jako mecz kolarski Polska—Niemcy.

Warta poznańska, która zdobyła nie tylko mistrzostwa drużynowe Polski, ale także zagarnęła większość tytułów mistrzowskich w zawodach indywidualnych. Mistrzostwa Polski rozegrano w Łodzi, przy czym nie odeszło się bez zajęć. Kłuby warszawskie, niezadowolone z rozstrzygnięć sędziów, wycofały swoich zawodników w połowie mistrzostw, tak, że kilka fiuflowych walk rozegrano, jako walk-overy. W następstwie tych zajęć został rozwiązany zarząd okręgu warszawskiego, a cała sprawa została zlikwidowana przy interwencji Związku Związków Sportowych dopiero po kilku miesiącach. *Tytuły mistrzowskie* w poszczególnych wagach zdobyli: musza: *Sokkawałak* (Warta Poznań), kogucia: *Krzemiński* (Warta), piórkowa: *Chrostek* (WKS Wawel Kraków), lekka: *Wosiakiewicz* (Warta), półśrednia: *Sipiński* (Warta), średnia: *Chmielewski* (I. K. P. Łódź), półciężka: *Szwarc* (Warta), ciężka: *Pital* (Warta). Na walnym zebraniu w Poznaniu dyskutowano nie po raz pierwszy sprawę przeniesienia siedziby związku z Poznania do Warszawy, ale sędzią



Mistrzyni Polski we florecie.
Staniszkówna (śl. k. Szerni. Katowice), która zdobyła mistrzostwo w 1936.

dzibą pozostał nadal Poznań. Zauważono natomiast wydatnie system sędziowania, co ma zapobiec dotychczasowym zajęciom na zawodach.

CIEŻKA ATLETYKA.

Sport ciężko-atletyczny rozwijał się w kilku załedwie klubach, ogniskując się w Warszawie i na Śląsku oraz w Krakowie. W Katowicach rozegrano międzypaństwowy mecz Polska—Jugosławia, który przyniósł zwycięstwo Polsce w stosunku 13:7. *Mistrzostwa Polski* rozegrano w Krakowie, tytuły mistrzów w poszczególnych konkurencjach zdobyli: podnoszenie ciężarów: waga kogucia: *Głowacki* (Kraków), waga piórkowa: *Łaży* (Łódź), waga lekka: *Eichhora* (Śląsk), waga średnia: *Odrważ-Pieniążek* (Śląsk), ciężka: *Mańka* (Śląsk); mistrzostwa w zapasach zdobyli: waga kogucia: *Rokita* (Warszawa), waga piórkowa: *Świętosławski* (Warszawa), waga lekka: *Ślązak* (Warszawa), waga półśrednia: *Szajewski* (Warszawa), waga średnia: *Beryta* (Śląsk), waga półciężka: *Falkiewicz* (Warszawa), waga ciężka: *Cymer* (Łódź).

Tenis.

Sezon tenisowy stał wspaniałe pod znakiem jedynej czołowej rakiety polskiej kobiecie, *Jadwigi Jędrzejowskiej*. Ta doskonała tenisistka potrafiła w nie sezonie dojść do szczytu formy i zdobyć nie tylko wiele pierwszych miejsc na międzynarodowych turniejach, organizowanych w rozmaitych krajach Europy, ale także została przez zawodów zakwalifikowana do liczby 10 najlepszych tenisistek świata. Znamy teoretyk angielski *Wallis Myers*, którego lista uchodził za wyrocznię świata tenisowego, umieścił ją na szóstym miejscu, nieco dalej, bo na siódmym miejscu nakawnił ją *Francois Pierre Gillian*, zaś

szwajcarski zawodca tenisa „*Edgar*” umieścił ją najwyżej, dając jej trzecią lokatę. Na zaszczyty te *Jędrzejowska* zasłużyła w zupełności. Pokonała ona m. in. mistrzynię świata Amerykankę *Helene Jacobs*, mistrzynię *Francei Mathieu*, jedną z pierwszych tenisistek *Anglii Stammers* i wiele innych wybitnych tenisistek, a ponadto zdobyła tytuły mistrzowskie *Polski, Grecji, Węgier, Austrii, Ło-dynu i wielu innych turniejów*. W światowym turnieju w *Wimbledonie* doszła do półfinału, w którym została pokonana przez *Jacobs*; jest to najlepszy wynik polskiego tenisa w dziejach sportu. Dużo słabiej na tym tie wy-



Czołowa polska drużyna hipiczna.

Czwórka najlepszych jeźdźców polskich: od lewej wjr *Lewicki*, rtm. *Sokolowski*, por. *Czerławski* i por. *Gutowski*.

padli mężczyźni. Na czele znaleźli się: *Hebda, Tarłowski i Tłoczyński*. Podczas gdy *Hebda* był dobrym na włosę, to *Tłoczyński* doszedł do formy w lecie, a w jesieni górował nad obydwoma *Tarłowski*, który po raz pierwszy zdobył *tytuł mistrza Polski*. Jedyny mecz o *puchar Davisa* rozegrała Polska we Wiedniu z Austrią. Mecz ten został przez Polskę przegrany w stosunku 2:3. W towarzyskim meczu, rozegranym w Budapeszcie, Polska pokonała Węgry 3:2. Zapowiadzany na jesień do Belgradu mecz z Jugosławią został w ostatniej chwili odwołany przez Jugosłowian. W okresie zimowym *Jędrzejowska i Tłoczyński* startowali w zimowych mistrzostwach Niemiec w *Bremie*, gdzie jednak nie doszli do finału. W sezonie wiosennym wysłano *Jędrzejowską i Tarłowskiego na Riwierę*, gdzie startowali w *Montonie i Cannes*. Następnie *Jędrzejowska i Hebda* zdobyli *mistrzostwo Grecji w Atenach*. W mistrzostwach Węgier w Budapeszcie *Jędrzejowska* w finale pokonała *Jacobs* 3:6, 6:1, 6:0, zdobywając także *mistrzostwo w grze mieszanej wraz z Węgrem Ferenczym*. W mistrzostwach Austrii we Wiedniu *Jędrzejowska* pokonała w finale Francuzkę *Mathieu*, zwyciężając także wraz z Włochem *Tarouim* w grze mieszanej. Na mistrzostwach Francji *Jędrzejowska* w grze podwójnej przegrała wraz z *Noel* dopiero w finale, walcząc z parą *Mathiea i Yorke*; w grze pojedynczej przegrała nieoczekiwanie z hr. de la *Valdene* (dawniej *senorita d'Alvarez*). W Londynie *Jędrzejowska* zdobyła *mistrzostwo siołicy Anglii*, a następnie startowała w *Wimbledonie*, gdzie doszła do półfinału. *Hebda* został wyeliminowany przez Anglika *Hare*, a także przegrał w grze podwójnej wraz z Francuzem *Jamain*.

Mistrzostwa narodowe Polski w tenisie rozegrano we Lwowie. Tytuły mistrzowskie zdobyli: gra pojedyncza panów: *Hebda*, gra podwójna panów: *Hebda i Tłoczyński*, gra mieszana: *Jędrzejowska i Hebda*, gra pojedyncza pań: *Jędrzejowska*, gry podwójnej pań nie rozegrano, gra juniorów: *Kańczak*, gra podwójna juniorów:

Strzelecki i Gotschalk. *Mistrzostwo drużynowe Polski* w tenisie zdobył *K. S. Popoń Kalowice*, bijąc w finale drużynę Lwowskiego K. L. T. 6:1. *Mistrzostwa międzynarodowe* odbyły się w Bydgoszczy, przy czym udział tenisistów zagranicznych był dość znikomy. Tytuły mistrzowskie zdobyli: w grze pojedynczej panów: *Tarłowski*, w grze podwójnej panów: *Hebda i Tłoczyński*, w grze pojedynczej pań: *Jędrzejowska*, w grze podwójnej pań: *Jędrzejowska i Volkmer-Jacobsenowa*, w grze mieszanej: *Jędrzejowska i Hebda*.

Na zakończenie sezonu Polski Związek Lawn-Tenisy opublikował listy dziesięciu najlepszych tenisistów, które przedstawiają się następująco: panowie: 1—2) *Hebda i Tarłowski*, 3) *Tłoczyński*, 4) *Witman*, 5) *Spychala*, 6) *Bratek*, 7) *Pfahl*, 8) *Bełdowski*, 9) *Horain*, 10) *Majewski*; panie: 1) *Judwiga Jędrzejowska*, 2) *Jacobsenowa*, 3) *Rudowska*, 4—7) *Głowacka*, *Zofia Jędrzejowska*, *Lilpopówna*, *Neumannówna*, 8) *Łukowska*, 9) *Jaśkowiakówna*, 10) *Gajdzianka*; juniorzy: 1) *Kańczak*, 2) *Kawery Tłoczyński*, 3) *Czajkowski*, 4) *Niestrój*, 5) *Gotschalk*, 6) *Strzelecki*, 7) *Staniszewski*, 8) *Skonecki*, 9) *Jurasz*, 10) *Cieślakowski*.

TENIS STOŁOWY.

Tenis stołowy rozwijał się głównie w kołach młodzieży szkolnej, podobnie, jak w poprzednich latach. *Mistrzostwa Polski* rozegrano w Warszawie, tytuł mistrza Polski zdobył ponownie „*Gutek*” (*K. S. Samson Tarnów*), *drużynowe mistrzostwo* zdobył *K. S. Samson Tarnów*. Polska reprezentacja startowała na *mistrzostwach świata w Pradze*, gdzie pokonała *Łotwę 5:0*, *Holandię 5:0*, *Litwę 5:0* i *Rumunię 5:0*, a uległa *Francji 4:5* i *Węgrom 1:5*. Na podstawie tych wyników Polska zajęła drugie miejsce w swej grupie i nie mogła już startować w finale. Indywidualnie sukces osiągnął *Ehrlich*, który doszedł do finału, a uległ mistrzowi świata *Kolarzowi* (*Czechosłowacja*) i zajął 11-e miejsce w mistrzostwie świata.



Międzynarodowe konkursy hipieczne w Warszawie.

Ogólny widok stadionu hipiecznego w Łazienkach w chwili otwarcia międzynarodowych zawodów konnych w r. 1936.

SZERMIERKA.

Wątkosze sezonu szermierze poświęcił na przygotowania olimpijskie. W przygotowaniach tych wykonał się na czele ośrodek śląski, doskonale pracujący pod okiem trenera Kazy. Ośrodek ten dostarcza nowych sił do reprezentacji szermierczej. Obok starych „kling” jak kpt. Sogda, kpt. Suski, kpt. Nycz, dr Papee, trzeba wymienić młodych szermierzy włącznie z ośrodkiem śląskiego, jak Zuczyk i Sobik, którzy wydutnie wzmocnili naszą reprezentację szermierczą, jak również Kantor z Łodzi. W ramach przygotowań olimpijskich rozegrano mecz z reprezentacją niemiecką, który przyniósł zwycięstwo Polsce w stosunku 15:0,5, w szpadzie osiągnięliśmy wynik remisowy 8:8, przy równej ilości trafień, a w szabli zwycięstwo 10:6. Tytuły mistrzów Polski zdobyli: w florecie: Banaś (W. K. S. Łódź), w szpadzie i szabli: Sobik (Pielętny K. S. Katowice). Mistrzostwa rozegrano w Warszawie, mistrzostwa we florecie pań we Lwowie; przyniosły one ponownie tytuł mistrzowski zeszłorocznej mistrzyni Staniszkówny z Śląskiego Klubu Szermierczego Katowice.

KOLARSTWO.

Problemy szerszego rozwoju kolarstwa w Polsce stał się niezmierznie aktualny. Zarząd Polskiego Związku Towarzystw Kolarskich, na czele którego stoi płk. Gehel, wziął się energicznie do pracy, aby naprawić istniejący stan rzeczy. W ciągu sezonu zrobiono wiele, rozegrano wiele wyścigów szosowych, oraz urządzono wiele ciekawych imprez torowych z udziałem kolarzy zagranicznych.

Jedną z najważniejszych imprez w sezonie był wyścig dookoła Śląska o puchar redakcji Tygodnika Sportowego „Ruz-Dwa-Trzy”. Wyścig ten zebrał na starcie elitę polskiego kolarstwa, tym więcej, że był przewidziany w programie sezonu, jako jeden z biegów eliminacyjnych. W wyścigu zwyciężył h. mistrz Polski na szosie Napierala (K. S. Fort Bema Warszawa). Równie doniosłą imprezą był wieloetapowy wyścig do polskiego morza. Na wybrzeżu uroczyście pobruno wodę z męzga do pucharu, który następnie został wręczony przez delegację Związku i zwycięzcę wyścigu prezydentowi R. P. Zwyciężył w wyścigu kolarz Zieliński (K. S. Okęcie Warszawa). Mistrzostwo Polski w wyścigu szosowym na 180 km zdobył ten sam zawodnik, mistrzostwa na torze przypadła w udziale Paszorni (W. T. C. Warszawa), mistrzostwo w kolarskim biegu naprzemił zdobył Starzyński (K. S. Fort Bema Warszawa), mistrzostwo w długodystansowym biegu torowym na 50 km Popończyk (K. S. Iskra Warszawa). W mistrzostwach świata, zorganizowanych w Zurichu, Polskę reprezentował jedynie w kategorii sprinterów zawodowiec Szamela, który odpadł w przedbiegach.

Imprezą, która ogniskowała olbrzymie zainteresowanie szerokich rzesz, i tu nie tylko kolarzy, był doroczny mecz między państwami na szosie Polska—Niemcy. Mecz został rozegrany jako wyścig pięcietapowy Warszawa—Berlin, trzeci z rzędu (w dwóch poprzednich zwyciężyli Niemcy). Polscy kolarze zostali pokonani przez Niemców, którzy ogółem uzyskali czas 102 g. 31 m. 44,6 sek., podczas gdy Polska zniżyła na pokonaniu tej przestrzeni czas 104 g. 38,4 sek. Indywidualnie zwyciężył Niemiec Scheller, który też wygrał cztery poszczególne etapy. Czas Schellera na całej trasie wynosił 25 g. 31 m. 33,8 sek. Z Polakami najlepiej wypadł Oszańnikow, który zajął VIII-o miejsce w czasie 26 g. 4 m. 24,8 sek. Polscy kolarze brali również udział w wyścigu dookoła Rumunii, ale tym razem nie odnieśli tam żadnych sukcesów (pozwoleni odpowiedniej opieki, padli ofiarą nieszczęśliwych wypadków i zastępcze żaden z nich biegu nie ukończył).

Zarejestrowane należy, że najstarsze towarzystwo polskie: Warszawskie Towarzystwo Cyklistów obchodziło w z. r. jubileusz 50-letniego istnienia i chlubnej działalności. W roku jubileusza W. T. C. spotkał jednak dotkliwy cios, gdyż magistrat wypowiedział Towarzystwu teren, na którym znajduje się jedyny ter kolarski w Warszawie.



Mistrzyni Polski w łuczniectwie.

Zofia Bunschowa (Sokół Kraków), która zdobyła mistrzostwo w r. 1936.

JAZDA KONNA.

W r. 1936 zaznaczył się znaczny rozwój sporu konnego w Polsce. Przyczyniło się do tego w dużej mierze zorganizowanie po wielu prowincjonalnych miastach zawodów jeździeckich, w których olok jeźdźców wojskowych brali udział liczni jeźdźcy cywilni oraz panie. Na szersze zainteresowanie sportem konnym wpłynęło także ustanowienie Polskiej Odznaki Jeździeckiej; w wielu ośrodkach organizowano zawody popularne o tę odznakę, co przyczyniło się w dalszej mierze do zwiększenia kół uprawiających jazdę konną. Sezon występów międzynarodowych był urozmaicony startem w Nicei oraz w Rydze. W Nicei nie powiódł się specjalnie naszym jeźdźcom, w konkursie o nagrodę Armii Polskiej nasza drużyna zajęła dopiero VI-o miejsce, podczas gdy puchar zdobyli Irlandczycy, natomiast w Rydze obok wielu innych nagród polska drużyna zdobyła „Puchar Narodów” zajmując także przez rtm. Sokolowskiego na koniu „Zbieg” pierwsze miejsce w klasyfikacji indywidualnej. Głównymi zawodami krajowymi były zawody międzynarodowe w Warszawie, w których startowali jeźdźcy niemieccy, rumuńscy, francuscy oraz polscy. Zawody stały pod znakiem supremacji jeźdźców niemieckich, którzy też zdobyli główną nagrodę: „Puchar Narodów”; w konkursie tym Polska zajęła dopiero III-o miejsce, dając się wyprzedzić

także Rumunom, za nami znalazły się zespoły Francji i Łotwy. Równocześnie z powyższymi zawodami rozegrano także mistrzostwo Polski w konkursie wszechstronnego konia wierzchowego; mistrzostwa zdobył rtm. Kulesza na koniu „Ben Hur”. Mistrzostwa Polski w ujeżdżaniu konia oraz w skokach przez przeszkody rozegrano dopiero na jesieni w Łodzi, co wydatnie przyczyniło się do propagandy jeździectwa na prowincji; mistrzostwo w konkursie ujeżdżania konia zdobył po raz trzeci z rzędu mjr Lewicki na koniu „Dumkan”, mistrzostwo w skokach przez przeszkody zdobył rtm. Sokolowski na koniu „Zbieg” (po bardzo interesującym i zwycięstwie walec, dowodzącej, że nasi czelwicy jeźdźcy stanowią bardzo wyrównaną klasę). Wstępem do sezonu głównego był sezon zimowy, propagowany z pełnym powodzeniem przez Zakopane. Rozegrano tam nie tylko doroczne konkursy hipiczne, ale także wielkie wyścigi konne. Nagrodę prezydenta R. P. zdobył rtm. Skupiański, konkurs im. reinktora męczelnego I. K. C. Marianna Dąbrowskiego zajął się zwycięstwem kpt. Dąbskiego-Nehrlicha, konkurs im. H. Kuryera Codz. wygrał p. Strzeszewski. W sezonie zimowym deszcz do skutku także występ polskiej drużyny na międzynarodowych zawodach konnych w Bertolde, t. zw. „Grüne Woche”; polscy jeźdźcy zjednali sobie tym dobrą opinię dzięki doskonałemu postawie. Najważniejszym naszym sukcesem w tych zawodach było zajęcie II-go miejsca w konkursie o „Puchar Narodów”, za drugą Niemców, a przed rumunowym zespołem włoskim.

ŁUCZNICTWO.

W z. r. przeprowadzono rozdział między łuczniectwem a strzelectwem sportowym. Zauważył się bardzo szeroki rozwój łuczniactwa, które zdobyło sobie znaczną popularność i to nie tylko wśród pań, ale także wśród mężczyzn. Na terenie międzynarodowym sytuacja Polski uległa dalszej poprawie. Mistrzostwa Polski rozegrana w Krakowie, tytuły mistrzowskie zdobyli: odległości krótkie: Szymus (Pocztowe P. W. Kraków), zespołowo: Pocztowe P. W. Kraków, wśród pań: Z. Bunschowa (Sokół Kraków), zespołowo: Pocztowe P. W. Kraków, odległości długie: Wójcik (Pocztowe P. W. Kraków), zespołowo: Sokół Kraków, wśród pań: Karkowska-Spychajowa (P. P. W. Warszawa), zespołowo: Związek Strzelecki Kraków; w ogólnej klasyfikacji tytuł mistrzyni Polski zdobyła Z. Bunschowa (Sokół Kraków), zespołowo: Pocztowe P. W. Kraków, tytuł mistrza Polski zdobył J. Wójcik senior (P. P. W. Kraków), zespołowo: Sokół Kraków. W mi-

strzostwoch łeczniczych światła w Pradze Polska odniosła duży sukces, gdyż Karłowska-Spychajowa zdobyła tytuł mistrzyni świata, a druga polska zawodniczka, Pańkówna, zdobyła drugie miejsce w mistrzostwie; drużynowo tytuł mistrzowski światła zdobyła Polska, przed Czechosłowacją i Anglią. Wśród panów mistrz Polski Wójcik zajął piąte miejsce, a Bubuliński szóste. Drużynowo Polska zajęła w mistrzostwie światła drugie miejsce za Czechosłowacją. Wreszcie rozegrano mecz korespondencyjny z Anglią, który zakończył się zwycięstwem Polski.

STRZELECTWO.

Także i sezon strzelecki nie był pozbawiony znaczących sukcesów polskich zawodników. W przededniu otwarto Igrzysk Olimpijskich rozegrano w Berlinie mistrzostwo świata w strzelaniu do rzutków, w którym Polak Ryszkowski zajął 1-e miejsce, zdobywając tytuł mistrza świata; sukces ten odbił się szerokim echem. Mistrzostwo Polski w strzelaniu rozegrano po Igrzyskach Olimpijskich w Wilnie, aroczyście otwarte złożeniem holdu pauleci marszałka Józefa Piłsudskiego. Zawody te były pokazem wybitnej popularności strzelectwa w Polsce, stanęło bowiem na starcie ponad 650 zawodników, a była to elita, wyeliminowana po licznych zawodach lokalnych. Tytuły mistrzów Polski w poszczególnych rodzajach broni zdobyli: karabin wojskowy do tarczy i do sylwetek: por. Wasilewski, zespołowo: stowarzyszenie K. O. P., karabin dowolny o przyrządach celowniczych bez szkła optycznych: por. Moluszek, zespołowo: W. K. S. C. W. Piechoty, karabin dowolny: dr Zubarski, zespołowo: W. K. S. Leyja Warszawa, karabin sportowy, trzy postawy: Piątkowski, zespołowo: K. O. P., pistolet wojskowy do sylwetek i do tarczy: Hłuwicki, zespołowo: Związek Strzelecki, pistolet dowolny: Nowicki, zespołowo: Związek Strzelecki.

ZAKOŃCZENIE.

Jak widać z powyższego przeglądu, rozwój poszczególnych sportów w Polsce nie szedł równolegle, niektóre gałęzie rozwijały się lepiej, niektóre gorzej. Nad rozwojem jednak sportu zawisła wielka troska gospodarcza. Istniejące stadiony i boiska okazują się niewystarczające,

daje się odczuwać brak sal i hal do uprawiania sportu w okresach, kiedy klimat nie pozwala na trening na otwartym polu, a na zaliczenie tych braków nie ma odpowiednich środków finansowych; wprowadzić tu i ówdzie przy dużej pomocy Państwowego Urzędu W. F. i P. W. buduje się nowe urządzenia sportowe, ale wszystko to jeszcze nie wystarczy, aby przeprowadzić uspołecznienie społeczeństwa w noliczonym słupnie. Niektóre gałęzie sportu wykazują kulstofobny upadek; tu należy przede wszystkim automobilizm, który skutkiem złego stanu szos nie może się dźwigać. Popadł również sport motocyklowy. Zauważono organizowania wielkich imprez międzynarodowych, tak popularna zawody o „Polskie Tourist Trophy” w Wiśle odwołano, nie odbyły się poważniejsza zawody międzynarodowe, na tym odcinku było gorzej, niż w innych latach. Program imprez motorowych zapelniał jedynie ruiny i próby sprawności, o imprezy te są dostępne tylko dla fachowców i nie posiadają popularniejszego znaczenia. Duże ziołony zaznały się w dziedzinie gimnastyki; postawiono ją nareszcie w Polsce na poziomie sportu. Na włosnę odbył się mecz gimnastyczny z Niemcami, wygrany przez nich w stosunku 325,8:293,7 pkt., a w listopadzie rozegrano po raz pierwszy gimnastyczny mistrzostwo Polski.

Przebiegłe wyniki naszych sportowców na Igrzyskach Olimpijskich miały szeroki oddźwięk w społeczeństwie polskim. Pojęto zastanowienie się nad przyczynami niepowodzenia i może na tej drodze, po dotkliwej nauce, nastąpi poprawa stylu polskiego sportu. Polski Komitet Olimpijski rozpoczął już przygotowania do następnych Igrzysk Olimpijskich, wzywając ogół sportowego społeczeństwa do wyłączonej pracy. Komitet przewidział zorganizowanie drużyny olimpijskiej oraz rozłożenie specjalnej opieki nad czalowymi zawodnikami. Ponadto postanowił zorganizować energiczną akcję zbierki odpowiednich funduszy na cele wyjazdu reprezentacji polskiej na Igrzyska do Tokio.

Na ogół w działalności polskiego sportu w ub. r. zauważa się słabość do pogłębiania metod i środków pracy. Mnożyły się też objawy, że coraz większe kłopoty zaczynają rozumuć zasudołozę Idee sportu, który nie znuera do czego innego, jak tylko do fizycznego odrodzenia narodu



Mistrz świata w strzelaniu do rzutków.

Józef Ryszkowski, który na zawodach o mistrzostwo świata, rozegranych z r. w Berlinie, zajął pierwsze miejsce





WSZECHSTRONNY KONKURS KONIA WIERZCHOWEGO NA OLIMPIADZIE.

RTM. KAWECKI NA KONIU „BAMBINO” PODCZAS JAZDY W TERENIE W KONKURSIE, W KTÓRYM POLSKA ZAJĘŁA DRUGIE MIEJSCE.

XI-a Olimpiada.



Zaściz olimpijski na Olimpiadzie zimowej.

Widok na Garmisch-Partenkirchen, na lewo wleża z planęcym zaścizem.

Niemal równocześnie z chwila przyznania Niemcom organizacji w r. 1936 Igrzysk XI-tej Olimpiady rozpoczęły się przygotowania propagandowe i techniczne do tego największego wydarzenia sportowego na przestrzeni całej historii nowoczesnego sportu. Począwszy od Igrzysk VIII-iej Olimpiady w r. 1924 zawody olimpijskie składają się z dwóch części: igrzysk zimowych i igrzysk letnich. Poulowuż sytuacja geograficzna Niemiec zapowiadala, już ze względu na dogodność połączeń, otrzymać ilość zgłoszeń zarówno zawodników jak i widzów, przeto Niemcy na kilka lat przed Igrzyskami przysłać do ludowy wielkich urządzeń sportowych oraz komunikacyjnych, które by podolały temu olbrzymiemu zadaniu.

Pod kątem widzenia Igrzysk Olimpijskich Niemcy wybudowały wspaniałe nolastrady, biejące ważniejsze osiady ki granicze z Berlinem. (Olimpiada letnia) względnie z Garmisch-Partenkirchen (Olimpiada zimowa). Dla użytku narciarzy zbudowano w Garmisch-Partenkirchen 2 nowe skocznie olimpijskie, które obramowano imponującymi trybunami na ok. 150 000 osób. Dla łyżwiarzy i hokeistów wybudowano kosztem pół miliona mk. wspaniałe stadion lodowy, niezależnie od kuprysów pagody przez założenie maszyn wytwarzających lód, nawet przy temperaturze ponad 10°. Wreszcie zaopatrzyli tor hokejowy w Riesser-

see, w odległości kilku km od Garmisch-Partenkirchen. Tam też, na jeziorze tej samej nazwy, znajdował się doskonały tor lodowy do zawodów w jeździe szybkiej na łyżwach, a także torony zapasowe do zawodów hokejowych.

Jeszcze późniejsze hadaj inwestycje wznieśli w Berlinie. Na terenie „Reichssportfeld” wybudowano, według wymogów nowoczesnego budownictwa sportowego, olbrzymi stadion, na którego widowni miało znaleźć miejsce 100 000 widzów. Obok wybudowano pływalnię, tereny do gry w polu, oraz wiele boisk. Do zawodów bokerskich i zapasniczych służyła olbrzymia kryta hala „Deutschlandhalle”, leżącą także niedaleko stadionu olimpijskiego. Zawody szermiercze znalazły pomieszczenia w salach „Duna sportu niecierkiego”, zawody wioślarskie odbyły się na znanym torze w Grünau, gdzie wybudowano nową,

imponującą trykunę, oraz pomieszczenie dla łodzi i zawodników. Ponieważ i te inwestycje okazały się za małe, więc w ostatnich tygodniach przed regatami rozpoczęła ludową budowlę trybun, zbudowanych na palach wbitych w dno jeziora. Wszystkie te pomieszczenia zostały szczerze wypełnione w dniu regat przez publiczność. Wreszcie zawody żeglarskie przeniesiono do Kilnu, gdzie wybudowano specjalny dom żeglarski oraz port dla łodzi, biorących udział w zawodach. Dla kilku tysięcy zawodników, którzy



Olimpijski turniej hokejowy.

Fragment meczu hokejowego Austria—Polska, w Garmisch-Partenkirchen, zakończony zwycięstwem Austrii.

przybyli z całej kuli ziemskiej do Berlina wraz ze swymi kierownikami, trenerami, lekarzami itd., wybudowano w Döberitz specjalną „włoską olimpijską“, gdzie każdy naród miał do dyspozycji kilka małych domków, wyposażonych we wszelkie nowoczesne urządzenia. Tamże znajdowały się boiska trenujące itd. Dla wioślarzy i kajakowców wzniesiono na kwatery zabudowania zanku Kūpeniek oraz pobliskich szkół i koszar policyjnych.

Zarówno Garmisch-Partenkirchen (6-16 II) jak i Berlin (1-16 VIII) służyły na siebie uwagę całego świata i to nie tylko sportowego. Zawody sportowe XI Olimpiady cieszyły się rekordowym powodzeniem i ludziły zainteresowanie, jakiego jeszcze nie zanotowano przy żadnych dotychczas organizowanych Igrzyskach Olimpijskich.

IV-e ZIMOWE IGRZYSKA OLIMPIJSKIE.

IV-e zimowe Igrzyska Olimpijskie rozpoczęły się w Garmisch-Partenkirchen dn. 6 II 1936 w obecności kanclerza Rzeszy Adolfa Hitlera i wielu dyplomatycznych przedstawicieli państw obcych. Na otwarciu zawodów było obecnych ok. 80 000 widzów. Liczba ta na zawodach organizowanych na stadionie narciarskim powtarzała się wielokrotnie, by dojść na konkursie skoków do niespotykanej dotychczas liczby 150 000 osób. Podczas zawodów hokejowych i łyżwiarskich na stadionie lodowym wielokrotnie widownia zapelniona była do ostatniego miejsca, a przy wejściach na stadion stała interwencyjna policja i wojsko, gdyż liczba chcących zobaczyć zawody



Polska drużyna narciarska.

Od lewej: Górski M., Orlewicz M., Kurpiel Stan., Czech Br., którzy startowali w biegu sztafetowym 4x10 km.

wielokrotnie przewyższała liczbę miejsc na stadionie. Niedomodze tej zaradzono w ten sposób, że na wielu miejscach na ulicach i placach instalowano głośniki, transmitujące przebieg ważniejszych zawodów. W zawodach zimowych wzięło udział przedstawiciele 28 państw, a więc liczba doliczona na zawodach olimpijskich niespotykana. Zgłoszono ogółem 1074 zawodników, z tej liczby 756 wzięło udział w zawodach.

Mistrzostwa olimpijskie w poszczególnych gałęziach sportu zdobyli:

Narciarstwo. Kombinacja alpejska (składająca się z biegu zjazdowego i slalomu). W kategorii pań: Christel Cranz (Niemcy); w konkurencji tej Polska nie była reprezentowana. W kategorii panów: Franz Pfnür (Niemcy); z Polaków 20 miejsce zajął Bronisław Czech, 28 Karol Zajonc, 32 Welnshenk Teodor. Sklasyfikowano 33 zawodników. **Bieg 18 km:** Erik Larsson (Szwecja); z Polaków Górski Michał zajął 22 miejsce, Orlewicz Marian 32, Bronisław Czech 33, Karpiel Stanisław 42. Sklasyfikowano 72 zawodników. **Bieg 50 km:** Elis Viklund (Szwecja). Z Polaków startował jedynie Stanisław Karpiel, który zajął 26 miejsce. Sklasyfikowano 34 zawodników. **Kombinacja klasyczna** (bieg 18 km i skok): Oddbjörn Hagen (Norwegia). Z Polaków Stanisław Marusarz zajął 7 miejsce, Bronisław Czech 16, Orlewicz Marian 24, Marusarz Andrzej 32. Sklasyfikowano 46 zawodników. **Konkurs skoków:** Birger Rund (Norwegia). Z Polaków Stanisław Marusarz zajął 5 miejsce, Andrzej Marusarz 21, Bronisław Czech 33. Sklasyfikowano 47 zawodników. **Sztafeta 4x10 km:** Finlandia, w składzie: Nurmela, Karppinen, Lähde, Jul-



Narciarski stadion olimpijski.

Widok na skocznię olimpijską w Garmisch-Partenkirchen podczas otwartego konkursu skoków dn. 16 lutego 1936.

kanon, Polska startująca w składzie: Górski, Orłowicz, Karpiol i Br. Czech, zajęła *słódne* miejsce. Sklasyfikowane 15 państw. W *wojskowym biegu patrolowym* na dystansie 25 km ze strzelaniem, który jednak nie liczył się do oficjalnego programu olimpijskiego, startowało 9 państw. Zwyciężyli Włochy. Polska zajęła *dziwiące* miejsce.

Lyzżoburstwo. Jazda *figurewa* państw: Karol Schöfer (Austria), jazda *figurowa* pań: Sonja Henie (Norwegia), jazda *figurowa* panów: Maxie Herber i Ernst Baier (Niemcy). Jazda *szybka* na lodzie: 500 m Ivar Ballangrud (Norwegia), 1500 m: Charles Mathiesen (Norwegia), 5 km: Ivar Ballangrud (Norwegia), Polak Kalbarczyk Janusz 12 miejsce (na 35 sklasyfikowanych), 10 km: Ivar Ballangrud (Norwegia), Kalbarczyk 9 miejsce.

Turniej hokeja na lodzie: Startowało 15 państw, które podzielono na cztery grupy. Polska uzyskała w swej grupie nast. wyniki: Polska—Lotwa 9:2, Austria—Polska 2:1, Kanada—Polska 8:1. Na zasadzie tych wyników Polska zajęła w swej grupie *trzecie* miejsce i tym samym odpadła od dalszego udziału w turnieju. Do półfinału weszło 8 państw, które podzielono na dwie grupy po cztery państwa. Z półfinałów weszły do finału cztery drużyny, z których *ostatecznie* 1-e miejsce zajęła Anglia, bijąc Kanadę 2:1, co stanowiło *największą sensację* zawodów, oraz Czechosłowację 5:0, II-e miejsce zajęła Kanada, III-e Stany Zj. A. Pn., IV-e Czechosłowacja. *Drużynę polską na Olimpiadzie* tworzyli zawodnicy: Stogowski Józef, Przędzilecki Henryk, Ludwiczak Witold, Sokolowski Kazimierz, Marchewczyk Czesław, Kowalski Adam, Welkowski Andrzej, Zieliński Edmund, Król Władysław, Kasprzycki Mieczysław, Stapiński Stefan.

Zawody bobslejowe. Czwórki: Szwajcaria (Musi, Gartmann, Bouvier, Beerli). Dwójki: Stany Zj. A. Pn. (Brown i Washboud). Polska w tych zawodach nie była reprezentowana.

Ponadto rozegrane zawody w curlingu, które jednak nie wchodziły w ramy oficjalnego programu olimpijskiego.

Oficjalnej klasyfikacji ogólnej nie przeprowadzono. Najlepiej spisali się Norwegia, która zdobyła 7 złotych medali, 5 srebrnych i 3 brązowe. Niemcy zdobyli 3 złote i 3 srebrne medale, Szwecja 2 złote, 2 srebrne i 3 brązowe, Finlandia 1 złoty, 2 srebrne i 1 brązowe, Austria 1 złoty, 1 srebrny, 2 brązowe, Stany Zj. 1 złoty i 3 brązowe, Anglia 1 złoty, 1 srebrny i 1 brązowy, Szwajcaria 1 złoty, 2 srebrne, Kanada 1 srebrny, Węgry 1 brązowy, Francja 1 brązowy. Polska nie zdobyła żadnego medalu.

XI-e LETNIE IGRZYSKA OLIMPIJSKIE.

XI-e letnie Igrzyska Olimpijskie, rozegrane w Berlinie dn. 1—16 VIII, były olbrzymią manifestacją sportową. Stolica Rzeszy przygotowywała się na przyjęcie gości zagranicznych w sposób imponujący, oprawa organizacyjna była doskonała, toteż Igrzyska były pokazem dobrze zorganizowanej imprezy gigantycznej.

Do Igrzysk zgłosiły się 53 państwa, przysyłając do Berlina ok. 5000 zawodników. Przenarż tej masy w dniu otwarcia Igrzysk trwał z górą godzinę. Uroczystość otwarcia obok momentów pokazowych była także *holderem idei brutalności sportowego całego świata*. Na kilka tygodni przed otwarciem Igrzysk zapadło znieć olimpijski w Olympii na starodawnym stadionie, a następnie ogień ten został *przekazany pochodniami* za pomocą gigantycznej sztafety z Olympu przez Grecję, Jugosławie, Węgry, Austrię, Czechosłowację do Berlina, gdzie ostatni goniec sztafety przybył w momencie otwarcia Igrzysk; tym ogniem zapalono znicz olimpijski przy podniesieniu flagi olimpijskiej na znak otwarcia Igrzysk.

Poziom sportowy Igrzysk był rekordowy. Prawie we wszystkich gnieźniznych sportu uzyskano doskonale wyniki, padło wiele rekordów olimpijskich i światowych. *Stosunkowo najwięcej sukcesów osiągnęli Niemcy,* którzy przewagę własnego terenu wykorzystali w zupełności.

Polska wysłała *niezwykle* liczną ekspedycję do Berlina, obejmującą 126 zawodników. Zaważyła pod tym względem bliskość terenów olimpijskich i pomyślne warunki, w jakich przyszła naszym sportowcom walczyć. *Wyniki naszej reprezentacji nie odpowiadały oczekiwaniom* ogólni społeczeństwa, które widząc sumę piasy pracy sportowców, nie chciało widzieć tych olbrzymich trudności, z jakimi sport musi walczyć w Polsce. Nie liczano się także z tym, że konkurencja w Berlinie będzie tak silna, jak właśnie było. W wielu wypadkach *zagranica zaszczyliła* nas wysokim poziomem swych zawodników. Ponadto choroby i niedyspozycje osłabiły naszych czołowych reprezentantów, tak, iż ogółem zdobyliśmy mniej medali, niż się spodziewano. Polska nie zdobyła ani jednego złotego medalu olimpijskiego. *Walasiawiczówna,* na którą *heda*j najwięcej liczone, została pokonana przez Amerykankę Stephens, która na Igrzyskach ustanowiła nowy rekord świata przebiegając dystans 100 m w czasie 11,4 sek. Doskonale natomiast *spisała* się *Wajsówna,* która w rzucie dyskiem była o krok od zwycięstwa olimpijskiego i ustanowiła *uogę* rekord Polski doskonałym wynikiem 46,22 m. *Te dwie nasze zawodniczki zdobyły srebrne medale olimpijskie.* Niemiele w tyle pozostała *Kwaśniewska,* która w rzucie oszczepem zajęła III-e miejsce, zdobywając brązowy medal olimpijski. *Kobietę reprezentację lekkoatletyczną spisała* się więc dobrze: trzy zawodniczki i trzy medale olimpijskie. *Lekkoatletom* nie poszło już tak dobrze, musieliśmy się zadowolić dalszymi, *niezagranicznymi* miejscami. *W wioślarstwie* zdolniśmy znieć tylko jedno III-e miejsce, przez dwójkę podwójną *Verey i Ustupski.* *Szermierze,* którzy na trzech olimpiadach zdobywali trzydecyjnie już niemal III-e miejsce w szabli, tym razem znalazł się dopiero na czwartym miejscu. *W strzelaniu* brązowy medal zdobył kpt. Karas w strzelaniu z hreni małokalibrowej. *W hípice* zdobyliśmy srebrny medal w konkursie „Militari” (po ogłoszeniu wyników i wręczeniu medali wpłynął protest Czechosłowacji z zarzutem, że jeden z polskich jeźdź-



Stadion olimpijski w Berlinie. Widok ogólny stadionu podczas otwarcia Igrzysk XI-ej Olimpiady dn. 1 sierpnia 1936.

ców, rtm. Kawecki, w sposób nieprzeplakowy przejechał parcours; sprawa weszła pod obrudę magistratury jeździeckiej, gdyż Polska ze swej strony wysunęła kilka zarzutów co do formalności protestu). Nasł *piłkarze* byli e krok od dużego zwycięstwa. Pokonali oni Węgry 3:2 i Anglię 4:3, kwalifikując się do półfinału. W półfinale mieliśmy walczyć z Peru, ale na skutek polityki federacji międzynarodowej nakazano Peru rozgrywać po raz drugi mecz z Austrią, do którego Peru nie stawiało się. Austria weszła więc do półfinału, w którym pokonała Polskę 3:1. Mieliśmy jeszcze szanse na zajęcie trzeciego miejsca, ale w meczu rozstrzygającym o złoty medal Polkę Norwegów 3:2. Mimo wszystko stwierdzić należy, iż zajęcie *czwartego miejsca* w turnieju Igrzysk Olimpijskich znacznie przewyższyło oczekiwania i może być uznane za duży sukces naszej piłki nożnej.

W olimpijskim konkursie *jeździeckim* Polska zdobyła 1 srebrny medal i 2 brązowe, mianowicie: w udziale Ilterury Jan Parandowski otrzymał brązowy medal za powieśnię „Dysk Olimpijski”, w dziale grafiki użytkowej Stanisław Chrusławski otrzymał medal brązowy, wreszcie w dziale rzeźby Józef Kłukowski zdobył medal srebrny. Ponadto w dziale amatorskim obraz p. t.: Hokej, pędzu Eugeniusza Arcta, otrzymał zaszczytne wyróżnienie.

MISTRZOWIE OLIMPIJSCY.

Tytuły mistrzów olimpijskich w poszczególnych konkurencjach zdobyli:

Lekka atletyka. Biegi: 100 m Owens (USA), 200 m Owens (USA), 400 m Williams (USA), 800 m Woodruff (USA), Kucharski na IV-y miejscu, 1500 m Loveluck (Nowa Zelandia), 5 km Hückert (Finlandia), Nojl na V-y miejscu, 10 km Suhtanen (Finlandia), Maraton Son (Japonia), sztafeta 4x100 m Stany Zj., sztafeta 4x400 m Anglia, 110 m przez płotki Towns (USA), 400 m przez płotki Hardin (USA), 1 km z przeszkodami Is-Holla (Finlandia), chód 50 km Whitlock (Anglia). **Skoki:** Wzwyż Johnson (USA), w dal Owens (USA), o tyczce Meadows (USA), Irójskok Tajima (Japonia). **Rzuty:** Dyskiem Carpenter (USA), kulą Woodko (Niemcy), oszczepem Slock (Niemcy), młotem Hein (Niemcy). **Dziesięciobój:** Morris (USA). **Konkurencje kobiece:** Bieg 100 m Stephens (USA), *Włoszczewski* na II miejscu, 80 m przez płotki Valli (Włochy), sztafeta 4x100 m Stany Zj., rzut dyskiem Manermeier (Niemcy), *Wajsborna* II miejsce, rzut oszczepem Fletcher (Niemcy), *Kwasniewska* na III-im miejscu.

Gimnastyka: Wiołochy drużynowy Niemcy, wielobój indywidualny Schwarzbaum (Niemcy), koń wzdłuż Schwarzbaum (Niemcy), koń w poprzek Frey (Niemcy), poręcze Frey (Niemcy), drążek Sauravla (Finlandia), kółka Hudek (Czechosłowacja), ewlezenia wolne Miez (Szwajcaria). — **Gimnastyka kaheca drużynowa:** Niemcy, Polska na V-y miejscu.

Podnoszenie ciężarów: Waga piórkowa Terlaza (USA), lekka Mesbach (Egipt) i Felu (Austria), średnia Touay (Egipt), półśrednia Hosten (Francja), ciężka Manigor (Niemcy). **Zapasy w stylu wolno-amerykańskim:** Waga kogucia Zamluri (Węgry), piórkowa K. Pihlunmäki (Finlandia), lekka Karpatl (Węgry), półśrednia Lewis (USA), średnia Poltve (Francja), półciężka Fridell (Szwecja), ciężka Pulusalu (Estonia). **Zapasy w stylu grecko-rzymskim:** Waga kogucia Löriluez (Węgry), piórkowa Erkan (Turcja), lekka Koskela (Finlandia), półśrednia Svedberg



Najlepsze dyskobolki świata. Od lewej: Mauerneyer, Wajsborna i Mollenhauer, które w tej kolejności zajęły czelowe miejsca w rzucie dyskiem na Igrzyskach w Berlinie.

liny Degenor (USA), z wioły Wayne (USA). **Płynięcie:** 100 m st. dow. Calk (Węgry), 400 m st. dow. Medica (USA) 1500 m st. dow. Terada (Japonia), 200 m st. klas. Hamuro (Japonia), 100 m na wznak Klefer (USA), sztafeta 4x200 m st. dow. Japonia, skoki z trampoliny Kobicze: 100 m st. dow. Mastenbroeck (Holandia), 400 m st. dow. Mastenbroeck (Holandia), 100 m na wznak Senff (Holandia), 200 m st. klas. Maehata (Japonia), skoki z trampoliny Gestring (USA), z wioły Poynton-Hill (USA).

Szermierka: Floret drużynowo Włochy, szabla drużynowo Węgry, Polska na IV-y miejscu, szpada drużynowo Włochy, floret pań Scharherer Elek (Węgry), floret panów Gaudini (Włochy), szpada Riccardi (Włochy), szabla Kahos (Węgry).

Strzelanie: Pistolet automatyczny dystans 25 m von Oyen (Niemcy), pistolet dystans 50 m Ullmann (Szwecja), karabinek małokalibrowy Rügeber (Norwegia), Polska (Karus) na III-im miejscu.

Hippika: Konkurs ujeżdżania konia indywidualnie Polay (Niemcy), drużynowo Niemcy, konkurs Militari indywidualnie Stubbendorf (Niemcy), drużynowo Niemcy, Polska na II-im miejscu, konkurs skoków Hasse (Niemcy), drużynowo Niemcy.

Pięciobój nowoczesny: Handrlak (Niemcy).

Kolarstwa: 1000 m Merken (Niemcy), 2000 m tandem Niemcy, 4000 m drużynowo Francja, 1000 m na czas Vnn Villet (Holandia), 100 km indywidualnie Charponnier (Francja), drużynowo Francja.

Gry sportowe: Piłka nożna Włochy, Polska na IV-y miejscu, piłka ręczna Niemcy, hokej na trawie Indie, polo konno Argentyna, koszykówka Stany Zj., Polska na I-y miejscu, piłka wodna Węgry.

Oficjalnej punktacji nie przeprowadzono. Według nieoficjalnej punktacji zwyciężyli Niemcy przed Stanami Zj., Polska zajęła XIX-e miejsce.

Zakończenie Igrzysk odbyło się, podobnie jak otwarcie, w sposób uroczysty, symbolizowane przez zgromadzenie zleża olimpijskiego i zdjęcie z wasztu flagi olimpijskiej.

Międzynarodowy kongres olimpijski, który obradował w Berlinie, postanowił organizować Igrzyska XII Olimpiady w r. 1940 powierzyć Japonii. Igrzyska te odbędą się w Tokio, prawdopodobnie w miesiącu październiku, jako najodpowiedniejszy ze względu na miejscowe warunki klimatyczne.



Olimpijska ceremonia wręczenia uagród.

Trzy najlepsze oszczepniczki świata, w chwili gdy na cześć zwycięstwa Nienki Frieiser grano hymn niemiecki. — Na prawo stoi Kwasniewska, na lewo Krüger.

Przegląd turystyczny roku 1936.

Rok 1936 był na całym świecie okresem dalszego, *prawdziwie żywotowego rozwoju turystyki*. Linia tego rozwoju stale wznosiła się do góry w ciągu ostatnich kilkunastu lat. Ani trudności gospodarcze i wynikające z nich ograniczenia dewizowe, ani też żadne przeszkody stawiane międzynarodowej wymianie turystycznej nie mogły rozwoju tego zahamować. Przejawiając się już w niektórych krajach poprawa gospodarcza sprzyjała postępowi. Układy kompensacyjne i specjalne umowy turystyczne, a przede wszystkim zdecydowany zwrot do turystyki wewnątrz-krajowej sprawiły, że rok 1936 określić można mianem roku bardzo pomyślnego dla turystycznego zaufania i zainteresowania na całym świecie. Wprawdzie pod względem materialnym ruch turystyczny w 1936 r. nie dorównał dawniejszym osiągnięciom przemysłu turystycznego, jednakże stanowił on etap dalszego cyfrowego rozwoju turystyki. Ustawiczny postęp i rezerwa środków komunikacyjnych, coraz szersze i doskonalsze ułatwienia podróży, a przede wszystkim umiejętne stosowanie propagandy złożyły się na to, że instynkt wędrówkowy, drzemiący od wieków w ludzkości, wyzwał się w dalszym ciągu i znajdował ujście w różnorodnych formach nowoczesnej turystyki. Poznawanie innych krajów, a przede wszystkim własnego kraju, zwiedzanie zabytków i osobliwości, przebywanie w górach i nad wodami, w pięknych okolicach, wszystko to było nadal najistotniejszą potrzebą całego kulturalnego świata.

W tym wielkim pędzie turystycznym, przejawiającym się żywotowo we wszystkich krajach kulturalnych, Polska nie pozostała w tyle. Śmiała też rok ubiegły można nazwać *rekordowym okresem polskiej turystyki*, z wyjątkiem może wspomnianego międzynarodowego. Ze względu na trudności gospodarcze była ona ograniczona. Rozwijały się głównie *podróże morskie*, a z lądowych wywieźć na podkreślenie zasługuje *wycieczka I. K. C. do Jugosławii i Włoch*, która zgromadziła około 500 uczestników. W sumie zaś Polskę szczególnie *pleknie rozwinęła się turystyka wewnątrz-krajowa* i to we wszystkich niemal dziedzinach czynnej turystyki oraz krajoznawstwa.

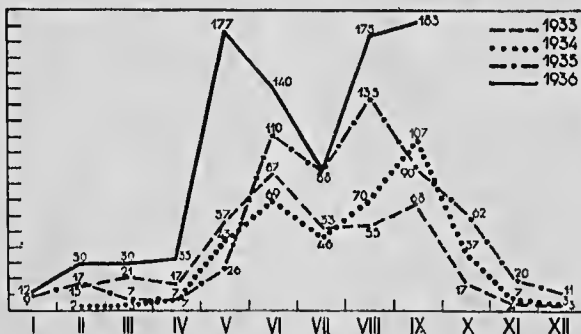
Na pierwszym planie należy tu wymienić *dalszy rozwój wypróbowanej już instytucji pociągów popularnych*, które w ciągu czterech ostatnich lat stały się najistotniejszym i najłatwiejszym środkiem propagandowym turystyki i najskuteczniejszym instrumentem w poruszaniu wielkich mas dla celów wycieczkowych. W r. 1936 instytucja pociągów popularnych w Polsce zakończyła czterolecie swego istnienia. W ciągu tego okresu uruchomienie 2 250 pociągów popularnych, które przebiegły blisko miliona km i przysporzyły polskiej turystyce półtora miliona nowych zwolenników wędrówek. Pociągi te zniósł nie tylko wychowały nowych turystów, ale odegrały ważną rolę społeczną, tuzioż gospodarczą. W samym tylko r. 1936 (od stycznia do końca września) uruchomiono 868 pociągów popularnych, które przebiegły 327 610 km i przewiozły blisko 600 000 osób. Dla celów turystyczno-krajoznawczych urządzone w tym roku 198 pociągów popularnych, na różne masowe zjazdy i imprezy o charakterze turystycznym zorganizowano 369 pociągów, wreszcie dla celów plegrzynkowych uruchomiono 301 pociągów popularnych. Wpływy kolei z pociągów

popularnych w r. 1936 przekroczyły kwotę 3 mil. zł, co świadczyło, że pociągi popularne były ważnym dodatkiem do źródeł dochodów Polskich Kolei Państwowych. Przy końcu r. 1936 można było stwierdzić, że dotychczasowe obserwacje, dotyczące charakteru ruchu popularnego, były słuszne. Stwierdzono, że w każdym roku turystycznym występują *dwie wysokie fale przejazdów pociągów popularnych*, jedna na wiosnę (w maju i czerwcu), druga *wczesną jesienią* (w sierpniu i wrześniu); natomiast lipiec był zawsze miesiącem obniżenia się fali przejazdowej w pociągach popularnych, gdyż w miesiącu tym ruch turystyczny ma raczej charakter pobytowy w uzdrowiskach i letniskach. Szczególnie piękny rozwój pociągów popularnych w 1936 r. był wynikiem wielkiej pracy wykonanej zarówno przez władze i czynniki kolejowe, z Wydziałem Turystyki Min. Komunikacji na czele, jak też organizacji społecznych. Przodowała tu *Liga Popierania Turystyki*, która była czynnikiem wprowadzającym porządek w dotychczasową pracę, rozwijała skuteczną propagandę i zajęła się organizowaniem obsługi masowego ruchu w terenie. Działalność Ligi Popierania Turystyki na tym polu (niezależnie od poważnych jej prac inwestycyjnych) odegrała decydującą rolę w rozwoju pociągów popularnych w 1935 roku, oraz w roku 1936.

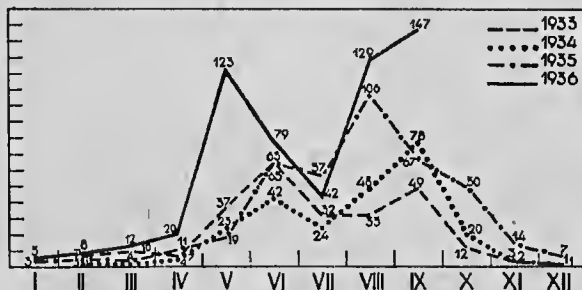
Szczególnie ważny udział w polskiej pracy turystycznej stanowiły w 1936 r. nasze *uzdrowiska i letniska*. Kampania tego przemysłu rozpoczęła się stosunkowo wcześnie i przyniosła doskonałe wyniki. Niemal we wszystkich naszych stacjach leczniczych i miejscowościach wypoczynkowych depisali znakomite frekwencje, a liczby kuracjuszy i letników przekroczyły znacznie osiągnięcia z lat poprzednich. Do powodzenia kampanii uzdrowiskowo-letniskowej przyczyniły się wprowadzone na wiosnę 1936 r. ograniczenia dewizowe, które zatrzymały w kraju kuracjuszy, niepostrzeżenie szukających przedtem poratowania zdrowia za granicą. Intensywna praca polskich stacji leczniczych i miejsc wypoczynkowych sprawiła, że poziom ich podniósł się i społeczeństwo przekonało się, iż obok wartości leczniczych reprezentują one doskonałe walory polistylowe, techniczne i rozrywkowe.

Mówiąc o wielkich sukcesach kampanii uzdrowiskowo-letniskowej wspomnieć trzeba, że w r. 1936 doczekał się realizacji ważny postulat budowy *głównego polskiego Instytutu Balneologicznego*. Kilkuletnia praca, zainicjowana przez zmarłego w 1936 r. prof. dra L. Korezińskiego, uświadczona została poświęceniem katedry i węgelnego pod budowę instytutu w Krakowie (przy Al. Pocha), na gruncie ofiarowanym przez miasto Krakowa. Urzeczywistnienie tego postulatu jest wielkim sukcesem polskiego zdrowotnictwa na polu jego naukowego postępu.

De ożywienia ruchu turystycznego w Polsce w 1936 r. nie mało przyczyniły się różne imprezy o atrakcyjnym charakterze, które uświadomiły społeczeństwu o materialnych i kulturalnych wartościach różnych obszarów Polski, zachęcających dopiero pracować nad turystyką. Wymienić tu należy „Wystawę Turystyczno-Uzdrowiskową i Letniskową”, zorganizowaną w Krakowie w sierpniu 1936, z inlektuwnym sfer gospodarczych. Dużą rolę propagandową odegrała „Wystawa Piernikowa”, która w specjalnie zbudowanym pociągu



W latach 1933, 1934, 1935 i 1936 (9 pierwszych miesięcy) zorganizowano w Polsce 2 250 pociągów popularnych, które przebiegły blisko miliona km. Wykres ilustrowa w liczbach rozwój instytucji pociągów popularnych, w poszczególnych miesiącach i latach. W każdym roku występowały dwie wysokie fale przejazdów popularnych: na wiosnę oraz wczesną jesienią. (Liczby rzymskie u dołu wykresu oznaczają miesiące, liczby na polu wykresu liczbę pociągów.)



W czterolecie 1933-1936 r. przewiozły polskie pociągi popularne ogółem około półtora miliona pasażerów. Wykres (rok 1936 trzy pierwsze kwartały) daje pogląd na liczbę pasażerów pociągów popularnych w poszczególnych latach i miesiącach, w tysiącach osób. (Liczby rzymskie u dołu wykresu oznaczają miesiące, liczby na polu wykresu oznaczają liczbę pasażerów w tysiącach uczestników.)

gu obłożdziała kilkadziesiąt młast, obrazując piękno prastarej ziemi plastowskiej. O turystycznych wartościach Gór Świętokrzyskich poinformowała stolica „Wysława Świętokrzyska”. Urządzono także w 1936 r. *wiele imprez turystycznych*, połączonych z masowymi zjazdami. Przewodował im przez kilka miesięcy trwający zjazd na Willa na Rosse, który podobnie, jak zjazd krakowski w 1935 r., poruszył w 1936 r. wielkie masy spieszące z hukiem do serca młarszka Józefa Piłsudskiego. Ministerstwo Komunikacji otwarło dla ruchu turystycznego *całe kresy wschodnie*, udzielając przez kilka miesięcy wydatnych zażek dla indywidualnych turystów. Na czele imprez typowa turystycznych wymienił nałozę „Dni Krakowa”, urządzono na wzór podobnych zagranicznych atrakcyj. Z inych imprez na uwagę zasłużyły: „Tydzień Warszawy”, „Wiosna” i „Jesień w Tatrach”, „Jarmark Poleski”, „Winobranie w Zaleszczykach”, „konkursy szymbowce w Bezmiechawce”, ponadto liczne zjazdy okolicznościowe ze „Zjazdem Górskim w Sanoku”, gdzie utworzono Związek Ziem Górskich celem uzgadniania prac regionów górskich.

W zakresie turystyki górskiej na uwagę zasłużyły sukcesy taternictwa zimowego i letniego. Najpiękniejszą z nich było zimowe wycieczki na Męguszowiecki Szczyt północną ścianą, oraz zimowe zdobywc: Pańszczyckiej Turni, Światowej Rogu, Wielkiej Kapałkowej Turni, Pośredniej Turni, Madrej Ławki, Zabieg Szczytu (od Doliny Czeskiej), Zawratowej Turni i in. Ruch taternicki był w lecie nieco słabszy, a to ze względu na wyczerpanie t. zw. „problemów” taternickich. Lista nowych zdobywc w 1936 r. obejmuje: zachodnią i południową ścianę Świnicy, zachodnią ścianę Kościółka, wschodnią ścianę Baranich Rogów, północną ścianę Światowej Szczytu, ścianę przedniej Jaworowej Turni i ścianę Wschodniego Szczytu Włodoł. Sezon taternicki 1936 r., zarówno zimowy, jak i letni, nie był się bez katastrof górskich. Kroniki Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego zanotowały pięć katastrof połączonych z śmiertelnymi wypadkami. Ulegli im przeważnie mniej doświadczeni turyści. Poza tym alarmowano Pogotowie w kilkadziesiąt wypadkach zabłądzeń, zranień itp. W r. 1936 zwiększono warunki bezpieczeństwa w górach przez przeszkolenie dzierżawców schronisk w ratownictwie oraz przez budowę linii telefonicznych do ważniejszych schronisk. Poprawiono także znaki orientacyjne.

W roku 1936 doszło do skutku kilka poważnych ekspedycji w góry i tereny egzotyczne. Z wiosną wyjechała na Spitzberg druga wyprawa pod kierownictwem inż. Stefana Bernadzikiewicza; ploam były ważne wyniki naukowe, a w zakresie turystyczna sportowym; daleki marsz na nartach na północ. W lecie 1936 r. zorganizowano wyprawę w Alpy austriackie o charakterze treninowym. Uczestnicy ekspedycji dokonali dwudziestu wejść; na podkreślenie zasługuje przejście północno-zachodniej ściany Grossglocknera, oraz przejście „ryny Palla-vicini’ego” w ścianie Grossglocknera. Wreszcie w jesieni 1936 r. wyjechała (w składzie: kierownik J. Wojsznis, inż. S. Osiecki, dr W. Paryski i red. J. A. Szczepański) wyprawa taterników polskich w Andy, zorganizowana przez Klub Wysokogórski Polskiego Taw. Tatrzańskiego.

Na terenie światowym w zakresie czynnej turystyki górskiej ub. rok był widownią kilku wielkich wypraw, kierowanych przede wszystkim w Himalaje. Oczelowany zdarzeniem była wyprawa angielska na Mount Everest, pod wodzą Hong’a Rutledge’a, która jednak nie przyniosła sukcesu, gdyż ekspedycja z powodu przedwczesnego nastąpienia maseum musiała zrezygnować ze szturmu na najwyższy szczyt świata. Podobnie też nie wielkim powodzeniem mogła się wykazać himalajska wyprawa francuska. Z inych wypraw himalajskich na uwagę zasługują osiągnięcie szczytu Nanda Devi, dokonane przez trzech turystów angielskich. Poza tym światowa turystyka wysokogórska ma do zapisania sukcesy w górach Pamirów i w Andach. W alpinizmie europejskim największymi wydarzeniami była zdobycie północnej ściany iglicy Dru w masywie Mont Blanc, dokonane przez dwóch alpinistów francuskich, największą zaś katastrofą

była tragedia, jakiej ulegli czterej alpinisci niemieccy na północnej ścianie Eignera. Z organizacyjnym światem międzynarodowym alpinizmu współpracowała Polska, biorąc udział w kongresie „Międzynarodowej Unii Alpinistycznej” (odbyty w sierpniu w Genowie) oraz w walnym zjeździe „Asocjacji Słowiańskich Towarzystw Turystycznych” (obradującym w sierpniu 1936 r. w Sofii).

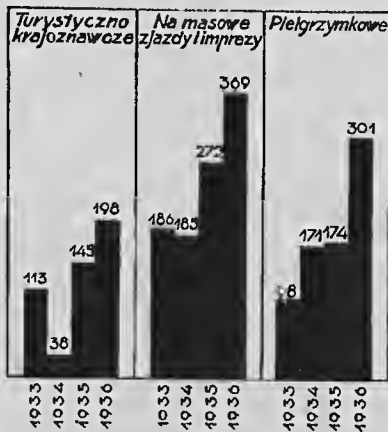
Polska turystyka narciarska zanotowała w r. 1936 okres wyjątkowo złych warunków śnieżnych, które złożyły się na to, że sezon 1935/6 okraślono mianem „czarnej zimy”. Wpłynęło to ujemnie zarówno na akcję wyszkoleniową (ule mogły odbyć się liczne kursy przygotowujące nowych turystów), jak też na ekspansję turystyczną. Mimo tego jednak zanotować można duży postęp narciarskiej turystyki w Polsce. Naczelna organizacja polskiego narciarstwa: Polski Związek Narciarski miał w 1936 r. szczególnie piękne sukcesy w akcji wzręczającej czynnych narciarzy. Ilość członków wzrosła o blisko 70% i zamknęła się liczbą 17 000 zrzeszonych. Bodźcem dla turystyki zimowej była „Odznaka Górsku

P. Z. N.”, która w 1936 r. ukończyła pięciolecie swego istnienia. Polskie tereny narciarskie były w ub. r. przedmiotem zainteresowania endozemców, a piąty raid kolcowo-narciarski T. K. N. po Kurpalach cieszył się dużym ich udziałem i ochotą propagandową w zagranicznej prasie.

Czynna turystyka górską letnią i zimową organizowaną przez P. T. T. i Polski Zw. Narciarski zwiększyła i ulepszyła w 1936 r. stan zagospodarowania i technicznych urządzeń w górach. W roku tym bowiem ukończona została budowa kąpieli linowej na Kasproy Wierch w Tatrach, która okazała się nieporównaną atrakcją, dorównującą najlepszym urządzeniom tego rodzaju na świecie. Przybyło także kilkanaście pierwszorzędných schronisk, z bazami turystycznymi w Ślankach, Ślasku i Zakopanem na czele. Rozbudowano i ulepszono sieć znakowanych szlaków turystycznych i rozpoczęto budowę tras jednokierunkowych, przeznaczonych wyłącznie dla narciarzy.

Turystyka wodna, dzięki bogactwu wyjątkowo pięknych terenów, rozrosła się wszcz i uświadomiła ogół polski „wodniaków” o skarbach szlaków wodnych w Polsce. Szczególnym zainicjowaniem cieszyli się nadal wędkowic kajakowe. Naczelna organizacja tego działu turystyki: Polski Związek Kajakowy, wzrosła liczebnie i wzmocniła się organizacyjnie. Na podkreślenie zasługuje wzrost zainteresowania się turystyką żeglarską, zarówno morską, jak też śródlądową, organizowaną przez P. Z. Żeglarski. Antonimast turystyka motorowa, podobnie, jak i w latach poprzednich, rozwijała się stosunkowo słabo. Przypisac to nałozę niekorzystnym warunkom drogowym i motoryzacyjnym. Mimo pewnej poprawy sieci drogowej, pochodzącej jeszcze z 1935 r., postęp motoryzacji był w 1936 r. nieznamy, a w związku z tym rozwój turystyki samochodowej i motocyklowej był prawie zupełnie nieistotny. Jednakże propaganda zagadnienia drogowego i motaryzacyjnego poczyniła w 1936 r. duże postępy.

Praca organizacyjna nad turystyką w Polsce była w 1936 r. nader intensywna i różnorodna. Na podkreślenie zasługują osiągnięcia czynnika państwowego, opiekującego się turystyką. Wydział Turystyki Ministerstwa Komunikacji przeprowadzał w dalszym ciągu koordynując poczynania zarówno wśród organizacji turystyki czynnej, jak i przemysłu turystycznego. Uzgodniono planu inwestycyjnego i jego realizacja, uporządkowanie działań propagandowych, zainicjowanie pracy turystycznej w terenach dotychczas leżących odległym, charakteryzowały główne wysiłki rządowe w ubiegłym roku. Współpraca organizacyjna nad turystyką przejawiała się m. in. we wielkim zjeździe kurpaliskim urządzonym w lipcu 1936 r. w Krynicy, oraz w specjalnych konferencjach urządzonych w Plesku, w Gdyni i Krakowie. Przygotowaniem sezonu zimowego 1936/7 r. zajęła się zwołana z inicjatywy P. Z. N. doroczna konferencja przedzimowa, która obradowała we wrześniu na Kasprawy Wierchu. Jako ważny etap prac organizacyjnych wymienić należy powołanie do życia przez Ligę Popierania Turystyki spe-



Wykres przedstawia główne cele wycieczkowe pociągów popularnych w latach 1933-1936. W każdym roku podana jest ilość pociągów zorganizowanych: dla celów turystyczno-krajoznawczych, na masowe zjazdy i imprezy, oraz dla pielgrzymkowych. (W roku 1936 uwzględniono tylko 9 pierwszych miesięcy.)

czajnego ośrodka studiów, koniunkcję turystycznej, z siedzibą w Krakowie. Przygotowanie terenu do potrzeb turystycznych przejawiało się w 1936 r. szczególnie silnie w formie powstawania nowych lokalnych „związków propagandy i inicjatyw”, ludzień w postaci umacniania się istniejących już oddawna związków tego typu. Zaznaczyć należy, że w r. 1936 rozpoczął 30-lecie swego istnienia Polski Związek Turystyczny w Krakowie, który jest najstarszym na ziemiach Polski lokalnym związkiem propagandy. Dla rozwoju turystyki w Polsce działała asilna propaganda, prowadzona przez prasę, film i radio. Nioktore dzienniki prowadziły nadal dodatki turystyczne. Na pierwszym miejscu wymienić należy cieszący się dużą popularnością „Kurier Turystyczny-Zdrojowy i Komunikacyjny”, ukazujący się raz na tydzień jako dodatek l. K. C. Z wydawnictw fachowych zwróciły uwagę poprawność wykonania: „Turysta w Polsce”, „Włochy”, „Taternik”, Informacyjny Kalendarz Nar-

ciarski, „Touring”, „Ziemia”, a ponadto wydawnictwa fachowo-turystyczne (przewodniki, mapy, instrukcje itp.). Ukazało się także dużo materiałów wrebunkowych, afiszów, obrazów z lotu ptaka, ulotek itp. Poziom ich opracowania oraz zewnętrznego wyglądu znacznie się poprawiły. Zagadnienin turystyczne stały się w 1936 r. przedmiotem regularnych badań naukowych. Wprawdzie w poprzednich latach prowadzono wykłady z zakresu turystyki na niektórych uczelniach o charakterze gospodarczym, dopiero jednak w 1936 r. uruchomiono stały lektorat turystyki na Uniwersytecie Jagiellońskim. Lektorat ten przy pomocy komisji studiów Ligi Popierania Tur. przeprowadził badania w terenie.

W ogólnej ocenie ul. roku można stwierdzić, że w turystyce dał on rozwój niewątpliwie, przy dalszym porządkowaniu form działalności. Fundamentu pracy turystycznej w Polsce jest rosnące stale zainteresowanie społeczeństwa dla turystyki, które zapowiada, że przyszy rozwój turystyki w Polsce będzie równie pomyślny.

Regiony turystyczne w Polsce.

Na pełny obraz możliwości turystycznych na terenie Polski składają się zabytki sztuki, przyrody, osobliwości etnograficzne, ośrodki przemysłowe, młojące państwałkowe, dalej tereny turystyki wodnej (rzeki i jeziora), górskiej i wysokogórskiej, tereny narciarskie, wreszcie możliwości myśłwskie i rybackie (por. Część informacyjna). *Ruch turystyczny* szacowany jest w Polsce na 2 do 3 milionów *turysto-noclegów*. Z tego przypada na Karpaty Zach. 600 000, Karpaty Wsch. 200 000, Częstochowę 200 000, Kraków (prócz Karpat Zach.) 150 000, Warszawę 200 000, polskie morze 250 000. Dla innych głównych ośrodków ruchu turystycznego brak nawet danych szacowanych.

Osobliwości turystyczne są rozmieszczone w Polsce nierównomiernie, stąd na obszarze państwa można wyróżnić sześć regionów turystycznych (por. mapę obok).

Region północno-wschodni (Ia, Ib). Innaczej leśno-wodny. Głównymi ośrodkami są: a) jeziora augustowskie, b) puszcza białowieska, c) Wilno z okolicą, d) jeziora wileńskie (Dryświaty, Brzeźnawsko, Narocz), e) Nowogródek z okolicą f) Pińsk, g) kilka zapadłych, niedostępnych kniei poleśskich w okolicach Berezzy Kartuskiej, Lualion, Dawidgródka, Stolina i Rokitna. Jest to region głównie turystyki wodnej, zwracając uwagę na urok pierwotnego krajobrazu i leżące zabytki. Region ten posiada najbogatszą zwierzęcą faunę. Z regionu tego wydzielić należy Polesie (Ib), największe w Europie bagna (przewyższają swą powłorzechnią Belgię). Region cechuje dzikość, prymityw, obfitość wody, turystyka musi tu mieć specjalne formy. Teren dostępny jest głównie dla zamilowanych kajakowców-krajoznawców, a po odpowiednim zagospodarowaniu turystycznym, może liczyć dzięki swemu czystymowi na silniejszy ruch z kraju i nawet z zagranicy. Teren jest szczególnie dogodny dla myśłw. Obszary pojezierza wileńskiego i augustowskiego mają inny charakter, głównie jednak liczyć mogą też na turystów-kajakowców. Wędrówki około miast mają charakter krajoznawczy, głównie ze względu na wiele ujęć pamiątkowych i historycznych.

Region podolski (II). Charakteryzują go piękne i malownicze jory Dniestru oraz jego dopływów: Zbrucza, Seretu, Strypy, Lipy i In. Obszary między jarami zajmują osobliwe zespoły roślin stepowych, chronione w kilku rezerwach (Makulra, Lubomir, Żozwa, Oleksiniec, Szulimino). W jarach rozrzucone są malownicze zamki, pałace, klasztory lub ruiny dawnych siedzib polskich. Do najważniejszych należy zaliczyć zabytki w Tarnopolu, Zbarażu, Trembowli, Olesku, Podherench, Podkanuleni, Brzozmach i Buczacz. Na wzmiankę zasługują występujące tu polskie winnice i plantacje tytoniu.

Region karpacki (III). Obejmuje całe pasmo Karpat od Olzy po Czeremosz wraz z pogórzem. Jest to region turystyki górskiej związanej z pięknem przyrody, z ciekawymi krajobrazami Tatr, Plania, Babiej Góry, Beskidów Zach., Bieszczad, Gorgunów i Czarnohory. Na obszarze tym istnieje wiele znakomych zabytków przyrody i osobliwości etnograficznych, jak również szereg ośrodków przemysłowych jak np. Włodzka, Mościce, Borysław. Tatry stanowią odrębny region wysokogórskiej turystyki. W zinnie Karpaty są głównym regionem turystyki zimowej, narciarskiej i skupiają około połowę całego ruchu turystycznego w Polsce.

Region krakowsko-kielecki (IV). Obejmuje pd.-zach. część Polski łączącą na północ od Karpat. Posiada bardzo wiele różnorodnych osobliwości turystycznych, a wartościami swymi przewyższa wszystkie inne regiony. Składa się z części pogórza Karpackiego, niżiny Nadwiślań-

skiej, wyżyny Małopolskiej pociętej malowniczymi jarami, pasma wapiennego krakowsko-wiślnieckiego oraz Gór Świętokrzyskich. Na tle krajobrazu wyżyny występują rzece ciekawych zabytków przyrody, oraz dziesiątki rozrzuconych zabytków sztuki, ponadto Śląsk, Zagłębie Dąbrowskie, Częstochowa, Chełmny i Cmielów stanowią interesujące ośrodki przemysłowe. W okolicach Krakowa, w Górach Świętokrzyskich i w paśmie Wiślnieckim istnieją tereny narciarskie. W regionie głównymi ośrodkami są: Kraków, Częstochowa, Sandomierz, Kłocce, Opatów i Bodzontyn. Zabytki rozrzucone są w pewnych odległościach, dlatego dla poznawania regionu korzystne jest posługiwanie się rowerami, motocyklami lub autami. Szczególnie jest to wdzieczny teren dla turystyki rowerowej.

Region pomorski (Va i Vb). Składa się z dwóch części: północnej, tzw. Szwajcarii Kaszubskiej i wybrzeża, oraz z południowej obejmującej dolną część Wisły wraz z Peznaniskiem. *Turystyka rozwinięta jest specjalnie nad morzem*, ku któremu rocznie podąża 200 do 300 000 osób. Obok samego morza, Gdynia jako jedyny port polski, oraz rozwijające się kąpieliska ścagają tu turystów z całej Polski, Szwajcarii Kaszubskiej i wędrowników jezior położonych wśród morenowych pagórków łosnych; głównymi ośrodkami są: Kartuszy, Włocław, Kołobrzysz, Chełmno, Puszcza Tucholska. Dolna część Wisły posiada wiele zabytków sztuki (zamki i kościoły tak stare jak w Krakowskim) i duże osobliwości przyrodnicze, jest więc terenem turystyki krajoznawczej. Głównymi ośrodkami są: Toruń, Chełmża, Chelmno, Grudziądz, Gniezno, Pelplin, Brodnica i Lubawa. W Peznaniskim zabytki i osobliwości rozrzucone są podobnie jak w Kieleckim. Na uwagę zasługują: Poznań, Rogalin, Kórnik, Gniezno, Kruszwica, Leszno. Ogólnie region ten można scharakteryzować jako region turystyki krajoznawczej i wodnej.

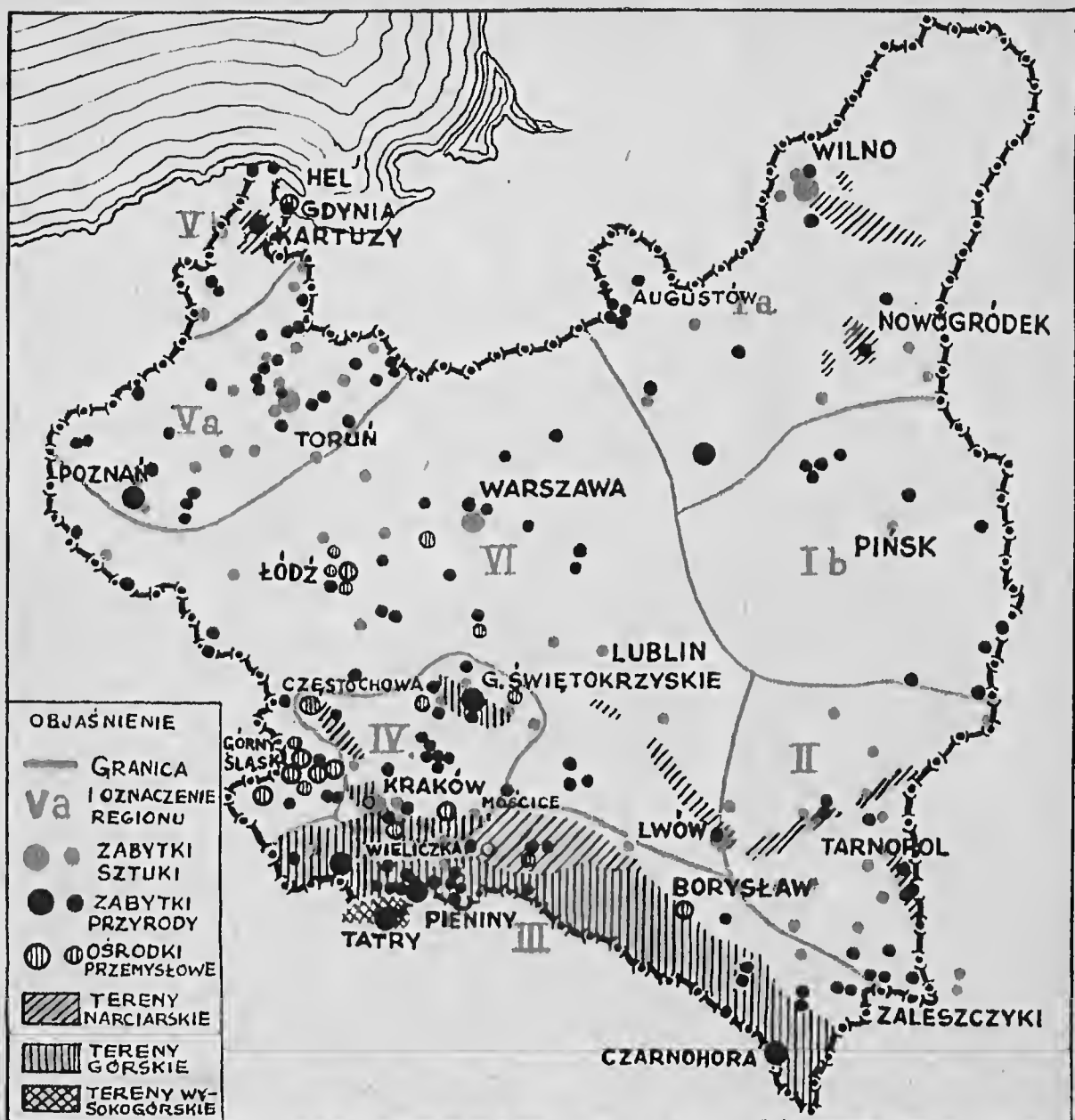
Region środkowo-polski (VI). Jest to cała środkowa część Polski, nie mająca jednolitego charakteru, raczej pozbawiona walorów turystycznych poza kilkoma ważnymi ośrodkami. Do najważniejszych należą: Warszawa (jako stolica państwa o licznych zabytkach sztuki), Łódź (jako ośrodek przemysłowy), Lublin, Zamosć, Kalisz, Płock, Łęczyca (miasto zabytkowe), Łowicz (osobliwość etnograficzna), wreszcie Żyrardów i Radom (jako mniejsze ośrodki przemysłowe). Poza tym liczne zabytki sztuki oraz przyrody rozrzucone są po całym tym obszarze.

TERENY TURYSTYCZNE W BESKIDACH ZACH. Z NIEDOBREM OPADÓW W LECIE.

Na obszarze Beskidów Zachodnich są tereny turystyczne, które leżą w tzw. cieniu opadów (tj. na obszarze osłoniętych górami od wiatrów niosących deszcz). Tu należą: kotlina Istebniańska, żywiecka, dolina Skawy (Jordanów, Osielec, Sucha), Rabka, kotlina N. Targu, Czorsztyn łączące z Ploniami, kotlina N. Sącza itp. Miejscowości te wykazują niedobór opadów głównie w porze letniej (zaślone i od wiatrów wilgotnych). Natomiast w jesieni, w zinnie i na wiosnę tereny te mają stosunkowo wysoki opady, a to skutkiem przewagi wiatrów pd. i pd.-zach.

ZWIASTUNY WIATRÓW HALNYCH.

Wiatry halne są to wiatry spadające w góry. Cechuje je spadek ciśnienia i wilgotności, oraz szybki wzrost temperatury. Obszarom, na którym najczęściej występują, są Tatry i Beskidy Zach. Przyczyną ich są zawsze niży



Mapa regionów turystycznych Polski.

Opracował dr Stanisław Leszczyński. — Mapa pierwszy raz publikowana.

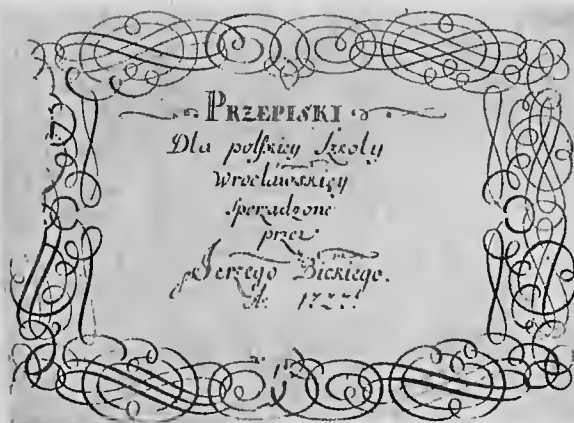
barometryczne, zalegające obłazy na północy od łańcucha Karpat, podczas gdy równocześnie na południu od Karpat leżą obszary ciśnienia wysokiego. Wiatry halne dzielimy na: górne, wyżowe i niżowe.

W okresie silnych mrozów i pogody bezwietrznej, słonecznej, następują w górach inwersje temperatury (tj. podniesienie ciepłoty w wyższych partiach górskich, w stosunku do temperatury w partiach dolinnych i nizinnych), przy czym doliny i kotliny śródgórskie zalega mgła, która poza tym obserwujemy opodal szczytów i grzbietów górskich w formie lekkich oparów o odwołaniu niebieskawym. Zanikanie mgły, idealnie czyste niebo, chorągwie śnieżne na graniach (zwlewanie śniegu), a potem masy chmur kłębiastych, gromadzące się i piętrzące na grzbietach górskich, są zwiastunami wiatru halnego, który wtedy upada w doliny w postaci ciepłych podmuchów. Wspomnieliśmy chorągwie śnieżne na grzbietach górskich występują na ogół na kilka dni przed spadnięciem wiatru halnego w doliny, przy czym są one raczej cechą górnych wiatrów halnych, niżawie spadających w doliny. Najpewniejszym zwiastunem, że wiatr halny spadnie w doliny, są ciemnewały chmur deszczowych, gro-

mniące się i piętrzące na grzbietach górskich. Chmury te, rozrywane i szarpane wiatrem na granicach, dostają się na przedpole Karpat jako strzępy chmur typu Fracto Nimbus (szarpane deszczowe), Fracto Stratus (szarpane warstwowe), Alto Cumulus (przetwarte wypiętrzone), wraz z podmuchami wiatru halnego, wleającego z coraz większą siłą. Potem pokazują się chmury typu Cumulus Lenticularis (wypiętrzone burzowe), które jako kłębiaste pary wolniej posuwają się szybko ku północy, przedko jednak następują niżej i innym, cięższym gatunkom chmur. Jako punkt kulminacyjny wiatru halnego można przyjąć chmury typu Cumulus Lenticularis, po przejściu których wiatr stopniowo traci na sile, przynosząc początkowo deszcz, w zmię deszcz ze śniegiem, a potem sam śnieg. Jedną z cech charakteryzujących wiatr halny są jego silne podmuchy i okresy pseudo-ciszy, wywołujące złudzenie, że wiatr halny zanikł. Okresy pseudo-ciszy mogą trwać od kilku minut do kilku dni.

Bardzo ciekawym zwiastunem wiatrów halnych są także tzw. niedomagania halne (Föhnkrankheiten), występujące zwłaszcza u ludzi nerwowo-chorych, a przejawiające się w postaci apatii, niepokoju oraz bezsenności itp.

ROZMAITOŚCI.



Najstarszy polski elementarz na Śląsku.

Podobizna przedstawia fragment z najstarszego elementarza polskiego na Śląsku, wydanego we Wrocławiu w r. 1721 przez Jerzego Bickiego pl. „Przepiski dla polskiej szkoły wrocławskiej sporządzone”. Elementarz ten składa się z sześciu mindziarytów, zawierających wzory liter i cyfr, kilka przykładów, dwa formularze listów i jeden formularz kwitu. Łącznie z innymi zażytkami piśmiennictwa polskiego z XVI–XVIII w., wydany na Śląsku, świadczy ten druk o żywotności naszej kultury w prastarej ziemi piśmowskiej mimo wielowiekowego oderwania jej od matercy. → Zabytek ten raz pierwszy reprodukowany, z egzemplarza Bibl. Jug. Lein. XII A. 75).

LAUREACI FUNDACJI NOBLA.

Nagrody z fundacji Nobla w r. 1935 otrzymał: w dziedzinie chemii — francuski badacz prof. P. Joliot i jego żona Irena Curie Joliot (córka Marii Skłodowskiej Curie); w dziedzinie fizyki — prof. Chadwick z uniwersytetu w Cambridge; w dziedzinie fizjologii i medycyny — niemiecki badacz prof. Hans Spemann z Fryburga (Bryzgowia). Nagroda literacka i nagroda pokoju nie były w r. 1935 nadane.

TWÓRCZOŚĆ J. I. KRASZEWSKIEGO W LIOZBACH.

Przypadające w b. r. dwie rocznice Józefa Ignacego Kraszewskiego przypominają i wprowadzają przed oczy współczesnych łełe rekordowe plony pracy tego pisarza w ciągu jego 60-letniej działalności (zaczął pisać w 1826 r.), dla których słusznie nazwano go miłanem tytanem pracy. Po śmierci Kraszewskiego wydał Kurd Estreicher spis jego dzieł w nakładzie nbeendlawym i chronologicznym. Zamieszczane tamże sumaryczne zestawienie wykazuje, że Kraszewski wydał osobno 312 dzieł w 630 tomach. Niezrychł łęcznie z niedrakowanymi rękopismami (obejmującymi ok. 2 900 str.), około 120 000 stron, czyli mniej więcej 3 400 000 wierszy druku. Do tego dodaje jeszcze Estreicher liczbę około 18 000 stron prac zamieszczonych w czasopiśmie: ta liczba nie jest jednak wyczerpująca, gdyż obliczenie sporządzone zostało na podstawie tylko tych czasopiśm, do których Kraszewski młwł wpięty pisywał, więc w rzeczywistości niewątpliwie przewyższa 20 000 stron druku. Poza tym dodac jeszcze trzeba, że Kraszewski prowadził bardzo ożywioną korespondencję. Na podstawie zbioru listów adresowanych do Kraszewskiego (w Bibl. Jug., zresztą nie kompletny), obliczyć można, że otrzymał on „tylko” 30 000 listów. Biorąc pod uwagę, że nie na wszystkie odpowiedział, można przyjąć, że napisał około 20 000 listów. Ogółem zatem zbiorowe wydanie pism Kraszewskiego, choć jest bardzo wątpliwe czy znajdzie się kiedy wydawca, obejmowałoby około 800 tomów. Na podstawie tych przybliżonych danych na codzienną pracę Kraszewskiego wypada ponad 250 wierszy druku i jeden list.

Tak duża plodność pisarska Józ za życia autora budziła podziw w społeczeństwie. Przed kilkudziesięciu laty, jeszcze za życia Kraszewskiego, pisał August Wilkoński w swych „Ranolinach”: „Kraszewski w ciągu lat 15 napisał 150 tomów. Gdybyś literki policzył, byłoby milionów kilkanaście, gdybyś atrament odwiżył, byłoby garzy kilkadziesiąt; gdybyś piórno pozbiierał, mógłbyś tyściem skrzydeł z Warszawy do Ameryki powietrzną odhyc żeglując; gdybyś papier zgromadził, mógłbyś w kłó

rynkowalek z miast powiatowych wszystkie budowle z wierzchu i wewnątrz wykleić; a gdybyś wszystkie myśli na jeden zegar rynek, byłby zegarek, wrzask, huk i kłótnie, na mil kilkanaście wystarczające...”. Ludwik Dębicki w szkicu biograficzno-krytycznym o Kraszewskim pisze: „Penomen podobny raz tylko w literaturze świata był znany. Lopez da Vega napisał około tysiąca utworów (niektórzy podają, że 1 500 komedji i 400 namiętych utworów, z czego zerowało się tylko około 500), ale rozciągłością i rozmiarami swymi nie dorównywał aniłości dzieł naszego autora. Za Kraszewskim idzie Wolter (którego zbiorowe wydanie obejmujące około 100 tomów), po nim stary Dumas on do ogromu publikacji.” Poza tym bardzo plodnymi pisarzami byli: Choderon, który napisał około 200 utworów, Bulzac, autor około 90 utworów, wreszcie George Sand, której zbiorowe wydanie pism obejmuje 109 tomów.

Byli jednak i tacy, którzy gwałtownie nadmierne ich zliczaniem pośpiech w pracach Kraszewskiego. Na te zarzuty dał on następującą odpowiedź w liście do Aleksandra Przędzickiego: „Weszło już w nakład pewny powtarzany niesłusznie narzekania na moją plodność pisarską. Czy godzi się bowiem wierzyć sądzić wszystkim jednym sądem, usterzyć jedną miarą; każdy ma warunki moralnego swego bytu i me, każdy jest inny. Ani ja jestem lepszy drugiego, że wiele piszę; ani ktoś lemm dokończysz, że pisze mniej. Wciążnie słysząc narzekania na niepoprawność, na pośpiech itp. próbowałem innezy pracować, niż dotąd: poprawiać, gładszyć. Cóż wyukał? Wynikło to, że to, com poprawiał, było nlechybnie zepsute!”

WLAZŁ KOTEK NA PIŁOTEK.

Można śmiało powiedzieć, że jest to jeden z najpopularniejszych utworów muzycznych. Każdy prawie początkujący adept sztuki gry na fortepianie zaczyna od wygrwania jednym pitem tej melodji. Młodo kto wie jednak, kto jest jej autorem. Popularność piosenki nie zawsze idzie w parze z popularnością autora. Bardzo wiele osób potrafi z pamięci zanymać słowa różnych piosenek, ale nazwisk ich autorów nie zna, toteż nazwisku te zaczynają się coraz bardziej zalecać. W naszym Raczniku na r. 1934 w artykule pt. „Nasz przekur Noe” (str. 237) podaliśmy kilka takich powszechnie znanych piosenek, których autorzy są prawie całkowicie zapomniani i zwróciłmy uwagę na potrzebę wydobyć tych nazwisk i zwłaszcza popularizować ich w społeczeństwie. Do tego szeregu dodać należy w dalszym ciągu następujące: „W krwawym polu srebrne piase”, to utwór Wincentego Pola, muzyka Alfreda Bojarskiego. Marsz Sokółów, zaczynający się od słów: „Ospoly i gnuśny, zgryźliwy ten świni”, napisał Jan Lur, a muzykę skomponował Wilhelm Czerwiński. „Hej strzeły wraz”, to piosenka ze słowami i muzyką Władysława Ludwika Ancezy. „Boże Djeze”, to pieśń do słów M. Skalkowskiego. „Czerwony pas, za pasem broń”, to utwór J. Korzeniowskiego, a „Płyńcie Wisła, płyni” — E. Wasilewskiego. Wspominamy zaś wyżej piosenkę „Wlazł kotek na płatek” napisał Ludwik Kondratowicz, a muzykę skomponował urodzony przed 125 laty, dziś prawie całkiem zapomniany kompozytor Wiktor Kaczyński, autor oper, operetek, awantur, kantat i pieśni, kapelmistrz, opery petersburskiej (ur. 18 XII 1812 w Wilnie, zm. 18 III 1867 w Petersburgu).

WYSIEK CZŁOWIEKA I MASZYNY.

Największa budowla na świecie: gmach Empire State Building w N. Yerku, 381 m. Największy linnel: Hamilton Lake w St. J. A. Pa., 21 760 m. Największe wierzchnie: szyb nallowy na terenie Kellena Hills Oil Field w Kalifornii, 3 553 m. Największy okręt: francuski statek transatlantyczny „Normandie”, 63 000 t. reg. br. Największa wysokość wzlotu balonu: kpl. Albert W. Stevens i kpl. Orvil Andersen w 1935 r., 22 570 m. (nawrównawczo: wysokość wyrzutu periska działu dalekonośnego 98 km, maksymalna zanioserownna wysokość wyrzutu wulkanu 28 km). Największa wysokość wzlotu samolotu: Wiley Post, 1934 r. 14 600 m. Rekordy szybkości: samolotu — Francesco Angella, 1934 r. 700 km/g; samolotu — sir Maudslayi Campbell, 1935 r. 485 km/g; motocykla — Ernst Henne, 1935 r. 256 km/g; łodzi motorowej — Gar Wood, 1934 r. 201 km/g; okręta transatlantycznego — „Queen Mary”, 1936 r., 4 dni 7 g. Największa osiągnięta głębokość merska: William Beebe, 1934 m.

Dwa nieznane Sobiesciana w Wiedniu.

W słynnym zbiorze rycin i rysunków, założonym przy końcu XVIII w. w Wiedniu przez syna Augusta III, a zięcia Marii Teresy, księcia Alberta sasko-cieszyńskiego, zwanym od imienia założyciela „Albertiną”, przechowywane są dwa ciekawe, nieopublikowane dotąd portrety. Są to dwa rysunki piórem i tuszem, lekko lawowane, przedstawiające dwie sceny z życia króla Jana III. Oznaczono je numerami 678 i 679, a ich autorem jest dobry, chociaż mało znany malarz: *Jonasz Drentwett*.

Ten szczególnie jako twórca fresków znany artysta, naturalizowany Wiedeńczyk, nadworny dekorator księcia Eugeniusza Sabaudzkiego i współpracownik Jana Fischera von Erlacha, urodził się ok. 1650 r. w Augsburgu, kształcił się, jakby można sądzić po stylu jego malarstwa, we Włoszech, pracował na Węgrzech i w Austrii, a zmarł około 1720 r. w Wiedniu. Pochodził ze starożytnej rodziny augsburskich złotników i jubilerów.

Rysunek oznaczony w katalogu Albertiny numerem 679 (fig. 1) przedstawia oblężenie obsadzonego przez Turków miasta Baru, w październiku 1674 roku. Dramatyczne chwile przeżywała wtedy skolatana wojnami Rzeczpospolita, po upokarzającym traktacie buczackim i po zgonie króla Michała Wiśniowieckiego. Jak lawina spadła na Ukrainę armia Mahometa IV, niszcząc i pustosząc ten splechlerz Polski. Sobieski, świeżo w czerwcu tego roku obrany królem, wyruszył z pod Złoczowa i natarłszy na Turków, odzyskał Bar, który jednak niedługo pozostawił przy Polacie.

Ton pierwszy sukces wojenny nowego monarchy uwiecznił artysta. Zarówno ta jak i następna scena wpisana jest w okrąg koła o średnicy 240 mm. Przedstawia ona obóz Polaków na wzgórzu nad miastem. Król, na koniu wspniale przybrałym, sam w bogatym wzorzystym żupanio i charakterystycznej ozapce z czapką kitą nad obozem, wskazuje buławą kierunek artyleryjskiego ostrzału. Widać, jak polskie polskie armatnio, skierowane na miasto obsadzone przez armię Mahometa IV, wybuchają

wzniesając chmury dymu. Przy królu stoją muszkieterzy. Na środkowym planie wystąpiła gęsta las kopij, w której uzbrojona jest jazda polska w stalowych pancerzach i hełmach. Na prawo widoczni są chorążowie ze sznurkami i dwoma uamiolami. W głębi rozciąga się daleki widok na ufortyfikowany, murem otoczony Bar i zamek tamże.

Ale najciekawsze może są dwie epizodyczne figury umieszczone na pierwszym planie z przodu: żołnierzy stojący z berdysem i jego towarzyszy z muszkielem, siedzący obok na ziemi. Są to dwa świetnie uchwycone typy polskich wojowników z ósmego dziesiętka XVII w., techną taką bezpośrednio obserwacji i prawdy życiowej, zarówno pod względem oddania szczegółów umiędrowania i uzbrojenia, jak i pod względem charakterystyki etnicznej i fizjonomicznej, że wydają się być owocem studiów artysty z natury. Obaj towarzysze noszą długie żupany, na nich fereze podobne futrem zapinane na drobne guzy i nisko przepasane, buty na wysokich obcasach. Podczas gdy szlachcizna z berdysem ma na głowie kupczę, to jest powszechnie wówczas w wojsku polskim (plechoci) używaną czapkę z miękką głową i futrzany, z przodu rozetętym otokiem, pozwalającym w czasie mrozów zakryć policzki i uszy, to siedzący muszkieter ma głowę obnażoną. A cóż to jest za głowa! Jest to ująrdziej polska, drobno-szlachecka fizjonomia, jaką sobie można wyobrazić: z iwarzą pochłupłą, z cieniutkim orlim nosem, z obwisłymi wąsikami i krótko podstrzyżoną czupryną, słowem — klasyczny brat-Lata, kompan do wypłtki i wybitki.

Także szeregół ryzynunku pozostałych żołnierzy, ich pikl, kołczany, muszkiety, szerokie szable-tasaki na długich rapalach, przemawiają za tym, że autor widział polskie wojska naocześnie, że umiał je zapamiętać i bystro ich wygład zewnętrzny, postawę i wzięcie odwzorzyć.

Na obrazie pierwszym górą, przy obwodzie koła, umieszczył Drentwett umiła objaśniający treść swego rysunku następująco: „Die Belägerung der Stadt und der Festung Bar, im Jahr 1674, von dem K. (önig) in polen eingenommen”.

Drugi rysunek (fig. 2, nr kat. 678) przedstawia koronację Sobieskiego, która odbyła się dn. 2 lutego 1676 r. w krak. katedrze na Wawelu. Widzimy tu, jak na tle okrągłolukowej architektury wnętrza kościoła, w prezbiterium przed wielkim ołtarzem, na którym płoną liczne świece, wkłada prymas na głowę kłęczącego elekt królewską koronę. Z ław siostry biskup krakowski trzyma na poduszce Ewangelię, na którą ma król za chwilę przysięgać, obok stoi dostojnik świecki z jabłkiem królewskim, na prawo drugi, ze Szezerbecem. Pod baldachimem (z lewej) siedzi Marysieńka, oczekująca koronacji. Prezbiterium, nawy i emporie wypełniają tłumy widzów gęsto stłoczone.

I znowu najciekawsze artystycznie i obyczajowo są dwie uboczne figury komparsów, które umieścił Drentwett na pierwszym planie. Bo podczas gdy rysy twarzy króla, Marysieńki, dostojników kościelnych i świeckich potraktowane są sumarycznie, bez troski o wierność i ścisłe portretowe podobieństwo, to dwaj drągale-kopijnicy, irymający straż u wejścia, mają pyszne, marsowo głowy szlacheckich rebańców. Takie właśnie typy opisywał Sienkiewicz i takto figury wyozarował genialną intuicją



Fig. 1. Oblężenie Baru przez Sobieskiego w r. 1674.

w dwieście lat później Matejko. Mówiąc o historyczności tych rysunków trzeba dodać, że oczywiście wewnątrz rzeckiej katedry krakowskiej jest zgłęb fantastyce, rzecz można z palca wysnąć i, co zn tytu idzie, że Drentwett nigdy w Krakowie widocznie nie był. Ale Polaków mimo to mamił na własne oczy oglądać. Zupewne widział ich nie wcześniej, jak w r. 1683, w roku odsieczy wiedeńskiej. W Wiedniu musiał widzieć zwycięskiego króla-wodza, jego egzotyczne, napoły we wschodnie ubiory przyodziane wojska i herb królewski „Jnniusa” (tarcza). Inaczej nie umiałby tego herbu dwukrotnie na rysunku, przedstawiającym koronację (raz na balustradzie przed tronem Marysielki, drugi raz na wspinającej się na prawo, na prawo, tuż nad głową strażnika).

Ponżej stopnia, wiodącego ku prezbiterium katedry, umieszczony jest następujący napis: „Krönung Dero Kön. Mayt Johann Dem Dritten König in Poillen Ao 1676 zu Krakau gescholien”.

Pozostaje do powiedzenia parę słów o artystycznej stronie opisanych rysunków. Otóż *świadczy one dodatnio o talentu artysty*, o jego pewnej i doświadczonej w rysowaniu „prima vista” ręce. Lekko i zgrubale komponowane są obie sceny w kolisty poia. Pociągnięcia pión są cienkie i delikatne, ale przy tym energiczne i nlezwodnie pewne. Jak na artystę pracującego w epoce późnego, najbardziej formalne reżimistycznego baroku, w Austrii, kiedy draparie kłębą się jak wzburzone morskie fale, gwałtowny gestyka figur rozsada kompozycję, układ jest malowniczy, najeściej asymetryczny a kontur rozluźniony, poszarpany i rozpylający się w gwałtownych kontrastach światłocienia — te rysunki są dziwnie spokojne, nleledwie statyczne, symetryczne w układzie o centralnej osi, opianowane w ruchu i bez tej porównującej „fugi”, którą stanowi urok rysunków owego ezusa. Przejawia się jakby świadoma i zamierzona powściągliwość ręki obok wypracowania szczegółów ornamentalnych, dołączająca konturów, gwałtownego linaryzmu i oschłości w odtwarzaniu kształtów.

Wyda się, że to właściwości rysunków Drentwetta dadzą się wyśledzić ich specyficznym przeznaczeniem. Otóż wiadomo, że Janasz Drentwett był twórcą licznych malowideł ścennych w Preszburgu (Bratislava) i w Wiedniu (w pałacu ks. Eugeniusza, dzisiejsze Ministerstwo Skarbu), nie obok tego dostarczał rytownikom rysunków, które oni przenosili na płyty i powielali za pośrednictwem rycin. Wiemy, że Drentwett wykonał 8 rysunków przedstawiających sceny wojenne, które rytowali potem dwaj jego rodacy: Gnstaw Adolf Mueller i Elias Beck w Augsburgu (nie udało im się dotąd odzyskać tej serii rycin w żadnym ze zbiorów niemieckich). Nie więc prawdopodobniejszego jak to, że rozgłos wiedeński zwycięstwa natchnął Drentwetta myślą narysowania najwłaściwszych scen z życia sławnego polskiego wojownika, które miałyby potem być powielone drogą miedziorytów. Mógł liczyć Drentwett na duży zysk z tej imprezy, skoro że w ciągu jednego dnia stał się Jan III bohaterem całej Europy, a popyl na jego wizerunki był ogromny.

Wyda się to tym prawdopodobniejsze, ile że oba rysunki technicznie właśnie wskazują na swoje przeznaczenie: pierwowzorów dla rytownika, oraz dlatego, że wykonanie lanoj podobnej serii rytowników przez Sulomona Kleinera, wydawną w Augsburgu dopiero w 1731 roku, a więc już po śmierci projektodawcy, pod tytułem:

„Kriegs und Siegeslager Eugenii” (voa Savoyen), do której powne ilości pierwowzorów dostarczył właśnie tenże artysta, o którym wiadomo, że był ulubionym i nadwornym malarzem ks. Eugeniusza Sabaudzkiego.

Ponieważ na lnej z rycin wedle rysunku Drentwetta wyobraził on rydwan tryumfalny cesarza Leopolda I, zazdroznego konkurentu do sławy króla Jana, więc można z tego wnioskować, że pozostawił on w stosunkach z dworem wiedeńskim i że rysunki w *Albertinie* powstały w Wiedniu, w r. 1683 lub wnet potem. Jako takie mają one wszelkie walory dokumentów historycznych i kulturalnych, nie tyle jako wyobrażenia suwych wydarzeń, ile, jeżeli idzie o wygląd umundurowania i rysunek zwycięskich wojowników Rzeczypospolitej w potrzebie tureckiej pod Wiedniem.

A że takich zabytków z wieku XVII nie mamy zbyt wiele, więc należy się wdzięczność szczęśliwemu przypadkowi, że te nieznanie i w ogóle nie zarejestrowane w literaturze naukowej Sobieskiego pozwoliły wydobyć un światło dzienne z zapomnienia i wzbogacić stn zabytków z owej górnej epoki.

Indywidualność artystyczną Janasza Drentwetta nie dookala się dotąd należytego opracowania. W wielkim słowniku artystów Thieme-Beckera poświęcono mu znikomą ilość tekstu. Dopiero ostatnio zainteresowała się Drentwetem uczona wiedeńska Flora Bluch i opracowuje monografię tego artysty. Należałoby sobie życzyć, aby przy tej sposobności wypłynęły dalsze rysunki Drentwetta, odnoszące się do Polski i aby stwierdzono, czy Drentwett był może w Polsce w pierwszych latach panowania Sobieskiego, czy też wykonał swoje rysunki dopiero w okresie wyprawy wiedeńskiej, w Wiedniu, pod wrażeniem świetnego zwycięstwa polskiego, uderzony bogactwem i malowniczością królewskiego orszaku.

Dalsze poszukiwania w prowincjonalnych bawarskich i austriackich zbiorach rycin wydobydą może na światło dzienne rycin Beeka i Muellera (w szczególności owe osiem scen wojennych, o których wspomina baron Heinooon w rękopisie, przechowywanym w Dreźnie), wedle rysunków Drentwetta i pozwolą na ugruntowanie naszego twierdzenia, że rysunki znajdujące się w zbiorach Albertiny miały służyć jako wzór miedziorytkom.



Fig. 2. Koronacja Sobieskiego w r. 1676.

Nieznane polskie drzeworyty z XVI w.

Drzeworytnictwo, ta najstarsza technika graficzna, która w czasach powojennych przywrócić do czci i doprowadzić do niebywałego rozkwitu artystów tak wysokiej miary jak: w Polsce Skeezyllus, w Belgii Muscerel, w Rosji Faworski i Krawczenko, było mniej więcej od połowy XV do połowy XVI w. najbardziej popularną gałęzią sztuki plastycznej. Wtedy kurty popieru, z odbitymi na nich z deski drzeworytniczej wyobrażeniami Chrystosa, Matki Boskiej, świętych, dziwów przyrody i zjawisk niebieskich, docierały do najszerszych mas ludności. Kolorowano je żywymi barwami, aby przysporzyć im powabu i sprzedawać na jarmarkach i odpustach, na straganach przed kościołami, jako namiastki kosztownych ręcznie malowanych obrazów. Wszędzie indziej to najstarsze drzeworyty na ścianach swoich domostw, nalepił je na wewnętrznych stronach drzwi szaf, na włókach skrzyń i kasetek, wreszcie, najczęściej, na wewnętrznych stronach okładek, początkowo rękopisów, a potem książek drukowanych. Miały one nie tylko zdołać wnętrza, ale i chronić je od złego. Kto np. spojrzal na wizerunek św. Krzysztofa, ten mógł być pewien, że tego dnia nie umrze. Św. Antoni eremita chronił dom od ognia, jego mieszkańców od róży i dżumy. Z pośród 14 niebieskich pomocników każdy miał wyznaczoną swoją funkcję przeciwdziałującą innemu nieszczęściu lub chorobie. Nie więc dziwnego, że wizerunki świętych były umiarkowanie przez drzeworytników XV-go wieku. Ale mimo ogromnego rozpowszechnienia, skutkiem nieatrakcyjności materiału, jakim jest papier, niegdyś ulotne, na cienkich kurtkach papieru drobnie odbite drzeworyty

z XV i początku XVI wieku prawie doszczętnie zagładzie, podobnie jak elementarze, kalendarze i inne powieściowe literatury ludowe tego czasu. To, co się dochoowało z najwcześniejszego drzeworytu europejskiego, jest drukowym ulotkiem, a dochoowała się w jednym lub co najwyżej paru egzemplarzach i stanowi najcenniejsze obiekty w gabinetach rycin.

Drzeworyty ulotne polskie XV w. nie dochoowały się zupełnie, choć istnieją z samego schyłku stulecia wizerunki archiwalne o drzeworytnikach, zaś ilość opublikowanych drzeworytów polskich z XVI w., nie będących ilustrowaniem druków, jest wręcz znikomą.

Z zakresu tego wczesnego ulotnego polskiego drzeworytnictwa reprodukowano są na tym miejscu dwa nieznośne dotychczas egzemplarze.

Mieszczą się one w tomie bez sygnatury, przechowywanym dziś w Bibli. Muzeum Czapskich w Krakowie, a pochodzącym ze zbiorów Rosieckiego. Jak o tem świadczy notatka proveniencyjna na fol. 1, tom ten był w XVII w. własnością klasztoru oo. franciszkanów w Warszawie. Jest to klocek, na który składają się dwa druki i dwa rękopisy prawnej treści z przełomu XV/XVI w. Pierwszy druk, to nieokreślone bliżej przez Estrachera (tom XXIX str. 246-7) pod względem miejsca i czasu „Statutu provincie illius provincie Gnesnensis“ etc., drugi to „Expositiones sive declarationes omnium titulorum iuris“, Sebastiana Brandla, wydane w Bazylei u Jakuba de Pforzheim w r. 1508. Tom jest oprawny w skórę brunatną (na deskach), pokrytą płknyimi wycinanymi. Niestety brak całej połowy przedniej okładki.



Ryc. 1. Św. Barbara.



Ryc. 2. Św. Otylia i św. Apollonia.

wskatek czego drzeworyt, naklejony na jej wewnętrznej stronie, jest poważnie uszkodzony. Doskonale natomiast dochowni się drugi, zdobijący okładkę tylną.

Drzeworyt na przedniej okładce (ryc. 1), przedstawia dwa święte dzwonce: *św. Katarzynę Aleksandryjską* i *św. Barburę*, w ciałych figurach, stojące na zielonej murawie. Z *św. Katarzyny* pozostał tylko skrawek płaszcza i ręka trzymająca urządzone jej męczeństwa i zarazem atrybut, t. j. kolo. Doskonale dochowana jest postać *św. Barbury*. Wyobrażono ją tu jako młodą dziewczynę z luźnie opadającym na plecy rozpuszczonymi włosami, trzymającą oberżęz swój atrybut: wieść. Fragment ten ma wymiary 162x71 mm. Płaszcz świętej ostry jest brzołem haftowaną w wzór rombów.

Na rycinie drugiej (wym. 174x115 mm) wyobrażono: z towej *św. Otylię*, w zakonnym stroju, zwróconą w prawo, trzymającą oberżęz z okładką księgi, na której leży para tutek oczu. Z prawej stał *św. Apolonia*, ubrany podobnie jak *św. Barbara* w wysoka przepasaną suknię i obszerny, bogato sfaldowany płaszcz. Długo, jej włosy opadają falkami na ramiona. *św. Apolonia* trzyma ogromno obiegł, w których tkwi wyrwany zał. Jak wiadomo, była to święta patronka od bólu zębów i zarazem opiekunką dentystów, podczas gdy *św. Otylia* opiekunką wzywania bywała w wypadkach chorób oczu, dzieląc swój patronat ze *św. Lucją*.

Ona drzeworytą są lekko kolorowane farbami wodnymi. I tak murawa podługwona jest oliwkowo-zieloną, żółte są niuby, włosy świętych dziewięć, płaszcz *św. Katarzyny* i suknie *św. Barbury*. Czarne jest płaszcz apneki i strój głowy *św. Otylii*.

Choćby figury atrakcyjnie już gotycką wyszukłość i stały się pełne, choć suknie wykazują już cechy nowowe szerokie wycięcia pod szyją, to jednak były obszernie szat spadają na ziemię, nakładające się w rozbieżne, ostro jeszcze i kątowe zadumy. Technika drzeworytnicza, którą wykonano te obrazy ryciny, jest dość prymitywna, w rysunku nie jest tak świetny, aby można je było uznać za wytwory jakieś wybitniejszej indywidualności artystycznej. Są to prawdziwie przeciętne, raczej rzemieślnicze ozdoby. Moce, ale nie równomiernie ułożone grubości kontury obiegają zewnętrzne zarysy figur i rozgraniczają grupy faktów, rozszerzając się nieraz strzałkowato tak zagłębione luźniakowo.

Ułożenie, mające na celu wywołanie przestrzenności i krągłości przedmiotów, uzyskano tu szrafunkiem z linii stosunkowo grubych, kreślonych równolegle, pęzłowych, pionowych lub skośnych, czyniąc tylko lekko

sforzecznych. Widac wyraźnie nieśmiałość ręki drzeworytnika, wyróżniającą się w niepewnych, na krótki dystans odzierzonych posunięciach naza, w nieregularność szrafunku, w niedosć zdecydowanym pokonywaniu oporu, jaki sławiało twarde drzewo. *Technicznie tkwi jeszcze drzeworytnik w XV w., chociaż nie ulega wątpliwości, że obie ryciny przynależą już do w. XVI.* Widocznie wyszły one z takiego środowiska, w którym rozwój sztuki, także grafiki, był nieco spóźniejszy.

Duże pokrewieństwo całego wjęcia kompozycyjnego i figuracyjnego, podobieństwo typów i stylizacji draperii, da zażytków późnogotyckiego malarstwa cechawego polskiego, oraz fakt,

że drzeworyt leżący wlepił powad wszelką wlepność równocześnie z oparą leksta, wykonaną z pewnością w Polsce, jak sądzi dr K. Piekorski — w Krakowie, pozwala je także w Polsce umieścić. Dużą rolę w kształcie złożeń i dutowość w podstarwie porównania z drzeworytami, które złożyły druk krakowski afigny Jana Hallera z lat 1505—1515. Szczególnie ponieważ jest zesławienie z drzeworytów, przedstawiającym *Astronomię*, siedzącą pomiędzy *Polemusem* a *makromem* krakowskim, w druku z r. 1511, *Jana Głagawczyka* „*Computus christofructus*“, rycina z warsztatu, który pracował dla Jana Hallera, jest najbliżej transpozycji na język polskich form późnogotyckich drzeworytu z weneckiego druku wydawnego w r. 1491 (por. *Betterówna Antonina*: *Polskie ilustracje książkowe XV i XVI w.* 1490—1525 Lwów 1929, str. 33). Jeżeli porównamy obydwie drzeworyty (tutaj reprodukcje z *Astronomii* (zob. niżej) i *Hezulk* str. 62), to zauważymy, że bliskie podobieństwo (wraz z kołobieżnymi a kandydaturą zakroju, także podobne techniczne traktowanie szczegółów z charakterystycznym, nierównomiernie pogrubionym konturem i rzadko, mało subtelny, po linach prostych, równoległych, kreślonym szrafunkiem. Nie chce przez to powiedzieć, że drzeworyt w druku Hallera z r. 1511 i ona przezwano podobieństwo są dziełami jednej ręki lub nawet jednego warsztatu. Jednak podobieństwo faktury i wjęcia formalnego jest na tyle bliskie, że pozwala uważać obu te drzeworyty w Krakowie i dutować je na lata pomiędzy 1505—1515. Bo że drzeworyty ilustracyjne z następnego pleciolecia wykazują wyżej rozważaną technikę drzeworytniczą, większą doskonałość rysunkową i dalej idące przejawy formacji renesansu włoskiego. Drzeworyty tu opublikowane są to jedne, najstarsze, o dotąd nieznaną, także, nie będąc ilustracjami do tekstu, drzeworyty polskie, krakowskiego pochodzenia.



Ryc. 3. Unikatowa bordiura drzeworytowa.

Reprodukcja przedstawia unikat przechowywany w Gabinetie rycin Biblioteki Jag. Oryginał stanowi drzeworytną bordiurę, wysokiej wartości artystycznej i monumentalnej, wykonaną w którymś z niżej szwajcarskich nad górny Honeu. Ten barża cenny zażytek odkryto w r. 1933, podczas rekonstrukcji oprawy rękopisu II. Jag. nr 424, w węższej okładki, między nakładem. Poniżej opisaną rekonstrukcją, jak to stwierdził kustosz B. Jag. dr Aleksander Hirkenauer, wykonana podczas soboru w Bazylei ok. połowy 1436 r., wlecia bordiura użyta przez białogłazę na nakładnię musiała powstać nieco wcześniej, przypuszczalnie ok. 1430 r. Tym samym posiadała ona bliżej rycin B. Jag. jedyny najstarszy dołd znany egzemplarz takiej ozdobnej drzeworytniej bordiury. Tego rodzaju obramowań używano w XV w. dla ozdoby wizerunków świętych, które dowolnie można było wymieniać, podobnie wizerunki, wypełniające wnętrza i okalające je ramy były oddzielne z reguły z odrębnych kłosek drzeworytniczych. Bordiura w Bibliotece Jag. jest doskonale skomponowana i świadczy o wysokim uzdolnieniu i pomysłowości bezinnych twórcy. Na czarnym tle boków dłuższych odnóżają się szdane szdane grolskowe cielska wleżących z sobą suoków, których pniezo wryzują się wzajemnie w grzbiety, a ognys wylęgają w galezie i kończą się pisko stylizowanymi liśćmi. Na białych królszych rysunkach widnieją dwie pary męczyzyna, figury kanoniczne i te, które wleżają z sobą palcami i pięściami. Świetnie rozplanowane szczegóły ornamentu wypełniają ograniczoną powierzchnię, której wolno nieśmiało eshać na rymiecznie rzucanymi kropkami. Całość sprawia wrażenie dzieła sztuki dojrzalego, tęższego renesansu, a wiele później powstałego niż trzeci dziesiątek XV stulecia i stanowi cenne wzbogacenie naszej znajomości grafiki najstarszej oraz jej obrotu posiadania.

Autografy królów polskich.

Najdawniejszym uwierzytelnieniem dokumentu w Polsce był nie podpis wystawcy, lecz jego pieczęć. Podobna księca, wyobrażona na pieczęci, świadczyła zrozumiale i dla analfabetów, że treść dokumentu jest wyrazem woli księcia i przez to posiada pełną moc prawną.

W Polsce pierwszym królem, który się podpisywał na dokumentach, był Władysław I Warneńczyk, król polski (1434—1444) i węgierski (1440—1444). Jednak jego podpisy są jeszcze rzadkie. Stanisław Kętrzyński (Zarys historii dokumentu w Polsce, Warszawa 1931 s. 382), wyliczenia tylko pięć dokumentów jakoby opatrzonych własnoręcznym podpisem Warneńczyka. Jednak, o ile chodzi o dokumenty drukowane w Kodeksie Dyplomatycznym Małopolski t. IV nr. 1384 i 1426, informacja Kętrzyńskiego jest błędna, bo na tych dokumentach bruk jest podpisu króla. Natomiast udało się znaleźć ten podpis w zbiorach XX, Czartoryskich w Krakowie, na dokumencie wystawionym w obozie pod Orszą 22 IX 1444, a więc nie 48 dni przed śmiercią króla pod Warną. (Ten podpis reprodukowany jest poniżej po raz pierwszy.)

Podpis młodszego syna Jagielly, Kazimierza (1447—1492) nie jest znany. Według K. Dobrowolskiego (Modlitewnik królewicza Aleksandra, Kraków 1923 s. 7) podobno król ten był niepiśmiennym. Wobec tego następny podpis

należy do jego syna, Jana Olbracht, kształconego przez Długosza i Keilwacha. Jednak i tego króla podpisy należą do rzadkości. Młodszy jego brat, Aleksander, młody królewski panowanie (1501—1506) zostawił więcej śladów swego pióra. Autografy następnych królów, zrzucił nańskie, potem również polskie, już są coraz pospolitsze.

Podpisy królewskie były już od dawna zliczane i niemal każda większa biblioteka polska czy archiwum posiada taki zbiór, rozpoczynający się zazwyczaj autografem Zygmunta Starego. Lecz zestawienie podobizn podpisów królewskich, o ile nam wiadomo, znajduje się tylko w dwóch rzadkich dziełach, wydanych jeszcze w pierwszej połowie w. XIX. Pierwsze z nich, to Kajetana Jabłońskiego „Podpisy i wzory pism sławnych w Polsce osób”, wyd. we Lwowie 1840 r.; znaleziony tam podpisy królewskie poczynając od Jana Olbrachta. Wydawcą drugiego dzieła jest Czeski Tadeusz, który zestawiał autografy królewskie, jednak dopiero od Zygmunta I (Zbiór elekawy XIV tablic numizmatycznych, Wilno 1844). Oczywiście, reprodukcje w obu książkach wykonane są ręcznie i dlatego dalekie od dokładności. Na tym miejscu wszystkie autografy, zebrane w liczbie daleko większej niż dotychczas, uzyskano za pomocą fotografii z oryginalnych dokumentów i reprodukowano je w naturalnej wielkości.

W Ry mam pp

1. Władysław Warneńczyk, 1444 r.

Johnesillbert rex
mau pp

2. Jan Olbracht, 1494 r.

Alexander degen Rex
mann pp

Sigismundus Rex

4. Zygmunt Stary, 1581 r.

3. Aleksander Jagiellończyk, 1504 r.

Sigismundus Augustus Rex

5. Zygmunt August, 1565 r.

Henricus Rex

6. Henryk Walezy, 1574 r.

Stefanus Rex

7. Stefan Batory, 1578 r.

Erasmus Rex Vladislaus Rex
 8. Zygmunt III, 1611 r.
 9. Władysław IV, 1633 r.

Joannes Annus Rex
 10. Jan Kazimierz, 1649 r.

Mikolaj Woi
 11. Michał Korybut Wiśniowiecki, 1669 r.

Joannes Rex
 12. Jan III Sobieski, 1676 r.

Augustus Rex
 13. August II, 1697 r.

Stanisław Woi
 14. Stanisław Leszczyński, 1708 r.

Augustus Rex
 15. August III, 1737 r.

Stanisław August Woi
 16. Stanisław August, 1760 r.

Sygnatury dokumentów: 1) Muzeum Czarternyjskich w Krakowie, dokument perg. nr 468. 2) Arch. krnj. w Budapeszcie, dok. perg. nr M. O. I. 24771. 3) Arch. aktów dawnych m. Krakowa, zbiór Rusieckiego, dok. perg. nr 182. 4) Tamże, zb. Rusieckiego, dok. papierowy nr 4. 5) Tamże, zb. Rusieckiego, dok. pap. nr 25. 6) Arch. Ziemskie w Krakowie, dok. dep. 277. 7) Tamże, dok. dep. nr 282. 8) Tamże, dok. dep. nr 179. 9) Tamże, dok. dep. nr 286. 10) Tamże, dok. dep. nr 70. 11) Tamże, dok. dep. nr 331. 12) Tamże, dok. dep. nr 194. 13) Tamże, dok. dep. nr 219. 14) Arch. aktów dawnych m. Krakowa, zb. autografów Diehla nr 81. 15) Arch. Ziemskie w Krakowie, dokument nr 8. 16) Tamże, dokument nr 9.

Wywód przodków Zygmunta Augusta.

Genealogia króla Zygmunta Augusta jest bardzo ciekawa z wielorakich względów. Zmieszczona ohoł tabela, pierwsze w tym rodzaju opracowanie tematu, uwydatnia szereg interesujących szczegółów. Jeżeli zwróćmy uwagę na stan społeczny protoplastów królewskich (na tabeli poz. 32—68), to wśród snęczyzn znajdujemy jednego cesarza, dwóch królów, czterech książąt, sześciu hrabiów i książków i jednego kondotiera (48). Między kobietami tego samego pokolenia przeważają księżniczki i hrabianki, nie brak jednak niewiast z ludu (49, 51, 57). Pochodzenia włoskiego w tej generacji jest teoretycznie 11 osób, słowiańskiego 7 a może 9, niemieckiego 6, francuskiego 4, hiszpańskiego 1, litewskiego 1. W przedstawieniu sprawy procentowym okazuje się, że Zygmunt August, król Polski i w. ks. Litwy, jest w 31% Włochem, w 3% Litwinem, również Polakiem w 3%, i to tylko za pośrednictwem Wittelsbachów (48). Jednakże, chociaż w żyłach ostatniego Jagiellona płynęło tyle krwi włoskiej, a tak mało

polskiej, nikt na tej podstawie nie może nazwać Zygmunta Augusta Włochem. Był to bowiem jeden z najbardziej świadomych Polaków owej epoki, który razem z całym narodem czuł i myślał.

Zanik przodków, objaw tak typowy dla rodzin zarówno panujących jak i chłopackich, występuje dopiero w czwartym szeregu wstępnym (zamiast 16 osób — 14) i to tylko przez Sforzów. W dalszych szeregach protoplastów Zygmunta Augusta, tu nie przedstawionych, objaw ten występuje także i przez inne rodziny (np. przodek 164 = 94, 1316 = 322, 1382 = 1376, 2848 = 1346).

Co do wieku przodków ostatniego Jagiellona, który zmarł, jak wiadomo, licząc 52 latn, ogólnie zauważyć można, że Olpierzowicze (8, 4, 2) żyli dość długo (84, 65, 81 lat), natomiast Sforzowie krócej, chociaż naprawdę trudno coś powiedzieć o przeciętnej długości ich życia, ponieważ bez mała wszyscy umierali śmiercią gwałtowną (nawet królowa Bona otruta została w 68 roku życia).

2 Zygmunt I Stary * 1467 † 1548	4 Kazimierz Jagiellończyk * 1427 † 1492	8 Władysław Jagiełło w. ks. litewski, król polski, * 1350 † 1431	16 Olgierd w. ks. litewski † 1377	32 Gedymin, w. ks. litewski † 1311/2																								
					9 Zofia ks. Holszańska † 1461	17 Julian ks. Iwerska † 1392	33 [Jewna], ks. połocka † [1311]																					
								10 Albrecht II, król Węgier i Czech * 1398 † 1439	18 Andrzej ks. Holszański	34 Aleksander Michałowicz, ks. Iwerski † 1339																		
											11 Elżbieta ks. Luksemburska * 1408/9 † 1442	19 Aleksandra ks. Drucka † 1426	35															
														12 Galeazzo Maria Sforza, ks. Mediolanu * 1441 † 1476	20 Albrecht IV Habsburg * 1377 † 1404	36 Iwan ks. Holszański 1402												
																	13 Bona Sabaudzka † 1485	21 Franciszek I Sforza * 1401 † 1466	37 [Agrypina Swiatosławna ks. smoleńska]									
																				14 Alfons II król Neapolu * 1448 † 1495	22 Zygmunt Luksembur- czyk, cesarz * 1361 † 1437	38 Dymitr ks. Drucki 1372						
																							15 Hipolita Maria Sforza * 1445 † 1488	23 Barbara hr. cylejska * 1377 † 1451	39			
																										16 Ludwik, ks. Piemontu * 1402 † 1465	24 Franciszek I Sforza = 24	40 Albrecht III Habsburg * 1318 † 1395
18 Ferdynand I, król Neapolu, * 1421 † 1494	26 Albrecht II hr. Holandii * 1336 † 1404	42 Albrecht II hr. Holandii * 1336 † 1404																										
			19 Izabella de Clermont † 1465	27 Karol IV cesarz * 1316 † 1378	43 Małgorzata, c. Ludwika I, ks. brzeskiego, † 1386																							
						20 Filip Maria Visconti, ks. Mediolanu, * 1392 † 1447	28 Elżbieta, c. Bogusława V ks. pomorskiego, † 1393	44 Karol IV cesarz * 1316 † 1378																				
									21 Herman II hr. cylejski † 1435	29 Karol IV cesarz * 1316 † 1378	45 Elżbieta, c. Bogusława V ks. pomorskiego, † 1393																	
												22 Filip Maria Visconti, ks. Mediolanu, * 1392 † 1447	30 Franciszek I Sforza = 24	46 Herman II hr. cylejski † 1435														
															23 Karol IV cesarz * 1316 † 1378	31 Bianca Maria Visconti = 25	47 Elżbieta, c. Jana II Ho- henzollerna, burgr. norym- berskiego											
																		24 Franciszek I Sforza = 24	32 Muzio Attendolo * 1367 † 1424	48 Muzio Attendolo * 1367 † 1424								
																					25 Bianca Maria Visconti * 1425 † 1468	33 Lucia da Torsano (nałoż- nica) * 1400	49 Lucia da Torsano (nałoż- nica) * 1400					
																								26 Albrecht II hr. Holandii * 1336 † 1404	34 Filip Maria Visconti, ks. Mediolanu, * 1392 † 1447	50 Filip Maria Visconti, ks. Mediolanu, * 1392 † 1447		
																											27 Karol IV cesarz * 1316 † 1378	35
28 Elżbieta, c. Bogusława V ks. pomorskiego, † 1393	36 Iwan ks. Holszański 1402	52 Amadeusz VIII, ks. Sa- baudii, * 1383 † 1451																										
			29 Karol IV cesarz * 1316 † 1378	37 [Agrypina Swiatosławna ks. smoleńska]	53 Maria, c. Filipa ks. Bur- gundii * 1380 † 1428																							
						30 Franciszek I Sforza = 24	38 Dymitr ks. Drucki 1372	54 Jan de Lusignan, król Cypru * 1374 † 1432																				
									31 Bianca Maria Visconti = 25	39	55 Karolina, c. Jana Bourbon, hr. de la Marche																	
												32 Muzio Attendolo * 1367 † 1424	40 Albrecht III Habsburg * 1318 † 1395	56 Alfons V Aragoński * 1396 † 1458														
															33 Lucia da Torsano (nałoż- nica) * 1400	41 Benrycze, c. Fryderyka V Hohenzollerna, burgr. no- rymberskiego, † 1414	57 Gilarilonna Cardino (nałożnica)											
																		34 Filip Maria Visconti, ks. Mediolanu, * 1392 † 1447	42 Albrecht II hr. Holandii * 1336 † 1404	58 Trystian de Clermont, hr. Coperilno								
																					35	43 Małgorzata, c. Ludwika I, ks. brzeskiego, † 1386	59 Katarzyna, córka Ramon- dello Orsini del Balzo					
																								36 Iwan ks. Holszański 1402	44 Karol IV cesarz * 1316 † 1378	60 Muzio Attendolo = 48		
																											37 [Agrypina Swiatosławna ks. smoleńska]	45 Elżbieta, c. Bogusława V ks. pomorskiego, † 1393
38 Dymitr ks. Drucki 1372	46 Herman II hr. cylejski † 1435	62 Filip Maria Visconti = 50																										
			39	47 Elżbieta, c. Jana II Ho- henzollerna, burgr. norym- berskiego	63 Agnieszka Maina = 51																							
						40 Albrecht III Habsburg * 1318 † 1395	48 Muzio Attendolo * 1367 † 1424																					
									41 Benrycze, c. Fryderyka V Hohenzollerna, burgr. no- rymberskiego, † 1414	49 Lucia da Torsano (nałoż- nica) * 1400																		
												42 Albrecht II hr. Holandii * 1336 † 1404	50 Filip Maria Visconti, ks. Mediolanu, * 1392 † 1447															
															43 Małgorzata, c. Ludwika I, ks. brzeskiego, † 1386	51 Agnieszka Maina (nałożnica)												
																		44 Karol IV cesarz * 1316 † 1378	52 Amadeusz VIII, ks. Sa- baudii, * 1383 † 1451									
																					45 Elżbieta, c. Bogusława V ks. pomorskiego, † 1393	53 Maria, c. Filipa ks. Bur- gundii * 1380 † 1428						
																								46 Herman II hr. cylejski † 1435	54 Jan de Lusignan, król Cypru * 1374 † 1432			
																											47 Elżbieta, c. Jana II Ho- henzollerna, burgr. norym- berskiego	55 Karolina, c. Jana Bourbon, hr. de la Marche
48 Muzio Attendolo * 1367 † 1424	56 Alfons V Aragoński * 1396 † 1458																											
			49 Lucia da Torsano (nałoż- nica) * 1400	57 Gilarilonna Cardino (nałożnica)																								
						50 Filip Maria Visconti, ks. Mediolanu, * 1392 † 1447	58 Trystian de Clermont, hr. Coperilno																					
									51 Agnieszka Maina (nałożnica)	59 Katarzyna, córka Ramon- dello Orsini del Balzo																		
												52 Amadeusz VIII, ks. Sa- baudii, * 1383 † 1451	60 Muzio Attendolo = 48															
															53 Maria, c. Filipa ks. Bur- gundii * 1380 † 1428	61 Lucia da Torsano = 49												
																		54 Jan de Lusignan, król Cypru * 1374 † 1432	62 Filip Maria Visconti = 50									
																					55 Karolina, c. Jana Bourbon, hr. de la Marche	63 Agnieszka Maina = 51						
																								56 Alfons V Aragoński * 1396 † 1458				
																											57 Gilarilonna Cardino (nałożnica)	
58 Trystian de Clermont, hr. Coperilno																												
			59 Katarzyna, córka Ramon- dello Orsini del Balzo																									
						60 Muzio Attendolo = 48																						
									61 Lucia da Torsano = 49																			
												62 Filip Maria Visconti = 50																
															63 Agnieszka Maina = 51													

Nieznane listy Szopena.

Audica i siostry, a teraz Wotwinski był mi do brzozy a Pami pręgi - że mam do żony i mamintem przyjemności poznania i stygum. Ję przed moim wyjezdem z Paryża. Chociaż tu jestem kilka miesięcy zabawić mogły niebraj jedynakim nadziei widzenia Pami za moim powrotem i stawa się dylematem - o ile było w mojej mocy będzie.

Pami Pami, przyjaźni zapewnienie
naszych przyjaciół i siostry

J. Chopin

Notant, 16 czerwca 1843

Przepraszam Pami że tak pręgi
długim i Tę za pełną a niepotrzebną
Kwiatki. Chociaż być a Pami a przyjemność
i tuż do siostry i siostry i siostry
Przepraszam Pami że tak pręgi
długim i Tę za pełną a niepotrzebną
Kwiatki. Chociaż być a Pami a przyjemność
i tuż do siostry i siostry i siostry

Maru 1843

J. Chopin

Przepraszam Pami że tak pręgi
długim i Tę za pełną a niepotrzebną
Kwiatki. Chociaż być a Pami a przyjemność
i tuż do siostry i siostry i siostry

listy do Z. Rosengardt: na lewo — z Notant 16 VI [1843], format 20,7 x 13,4; obok — z Paryża (po 5 III 1845), 20,1 x 13,3.

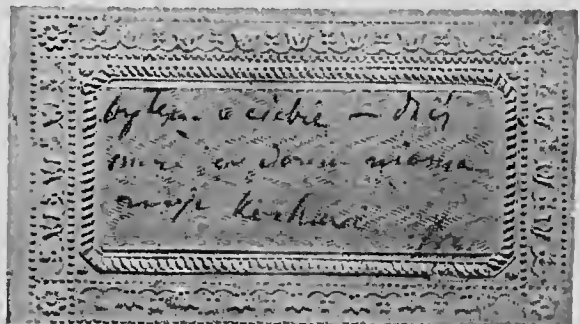
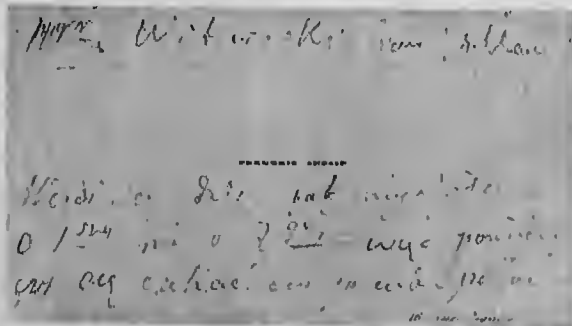
W r. 1933 wydano zostały w Paryżu wszystkie znane dotąd listy Fryderyka Szopena, zebrane przez Henryka Opieńskiego, przetłumaczone na j. francuski przez Stefana Dunyasa, ze słowem wstępnym Ignacego Paderewskiego. Zebrano tu 337 listów z najrozmaitszych źródeł, w tym szereg listów dotąd nie drukowanych. W zestawionym spisie właścicieli listów uderza, że słuszkowo mało listów posiadają nasza biblioteka. Z posłanych tam informacji dowiadujemy się, że z 337 listów w kraju znajdujących się 162, z czego w prywatnych zbiorach 111, w bibliotekach 51, za granicą jest 109 listów, z czego w prywatnych zbiorach 98, w bibliotekach 11, poza tym 66 listów znany jedynie z odpisów, oryginały albo zaginęły, albo ich posiadaczom się nieznają. Nie wiem, czy we wszystkich naszych bibliotekach zrobiono dokładne poszukiwania za listami. Wątpliwości pewne noszą tu fakt, że w paryskim wydaniu nie ogłoszono 1 listów i 2 bilecików, a znajdujących się w zbiorach Biblioteki Jag. Reprodukujemy je tutaj częściowo. Listy te, podobnie jak opublikowane w z. r. na tym miejscu (Rocznik 1936 str. 129) autografy mazurki, pochodzą ze zbiorów Bohdan Zaleskiego i zostały ofiarowane Bibliotece Jag. przez Dionizego Zaleskiego w 1925 r.

Listy pisane są do Zofii Rosengardt, uczennicy Szopena, późniejszej żony Bohdana Zaleskiego. Pierwszy list (kurt 2, na k. 2) adres: „Monsieur le Comte de Rosengardt Paris” pisany jest z Notant 16 VI 1843. Rok 1843 jest na tym liście dopisany inną ręką obławkę. Data jest dubi, gdyż w tym czasie Szopen przybywał w Notant. Bardzo ważnym sprawdzianem jest list Zaleskiego do Szopena (drukowany przez Kurłowicza w „Pamiętnikach po Szopenie”) z 18 XII 1844, w którym polecając odczytać Rosengardt pisać, że „Panna Zofia, którą zeszłego roku zaszczyliłeś już był swymi lekcyjami, zdaje mi

się, godna jest ze wszelkich młaz i młaz Twoich wzglądów”. Wnioskując z tego można, że lekcje zaczęto z końcem r. 1843. Dwa następne listy, pochodzące najprawdopodobniej z tego czasu, dotyczące spraw lekcji, brzmiały następująco: Pierwszy pisany atramentem (format 19,4 x 12,4 cm, kurt 2): „Nie bał Xsiejny przyjechać — ale moja dychawka, że jutro rano nie będę mógł mieć przyjemności słyszenia Pami — może we czwartek czas znajdy i słowo napisać. Wszystkiego dobrego Ch. Wtorek wieczór”. Drugi, pisany ołówkiem (format 17,2 x 10,9 cm, kurt 2): „Jeżeli Pami się pozbudzi dziś o kwadrans na pierwszą to będę mógł Pami posłuchać wszystkiego najlepszego Chopina sobota rano”. Czwarty list pochodzi najprawdopodobniej z marca 1845. Na liście napisana jest obławkę inną ręką data „marzec 1844”. Marzec odpowiada prawdzie, gdyż kwiatki o których mowa w liście, prawdopodobnie zostały przesłane Szopenowi wraz z życzeniami imieninowymi (obchodził imieniny 5 III), natomiast za rok 1845 a nie 1844 przemawia czarna obławka na papierze listowym, wskazująca, że list ten pisany był po śmierci ojca Szopena, który zmarł 3 V 1844.

Dwa bilecików wizytowych, z których jeden znadreso- wany jest do Stefana Witwickiego, a drugi bez adresu, ale prawie napewno również do Witwickiego (bliźniaka przyjaciela Szopena i Zaleskiego), nie da się dokładnie ustalić. Bilet większy, biały, ma adres i na tej podstawie można określić, że pochodzi z końca 1841 r., lub początku 1842 r., w tym czasie bowiem Szopen mieszkał na rue Pigalle. Drugi, mniejszy bilet, ciemniejszy ze złoceniami na brzegach, trudno ustalić.

Poza powyższymi listami w zbiorze autografów ofiaro- wany Bibliotece Jag. przez Władysława Hordyńskiego znajduję się kartka formatu 10,2 x 13,2 cm z nast. autografem Szopena: „Czekam Cię dziś kilka minut przed 1-szą. Pamiętaj o mnie Chopin”, bez wymienienia adresata i daty.



Bilety do St. Witwickiego: na lewo — z Paryża, z 1841 lub 1842 r., format 4,8 x 8,4; na prawo [z Paryża] 4,2 x 7,3 cm.

Abisynia w średniowiecznej legendzie o państwie księdza Jana.

Od kilkunastu miesięcy wstrząsał światem rozgrywający się w podzwrotnikowej części Czarnego Łądu potężny dramat, którego treścią jest *opadek prastarego, bełczącego do 20 wieków samodzielnego bytu, państwa abisyńskiego*. Wyrosłe w pieczeniach słonecznej naszej czy drogą podłożu rozlicznych plemion pasterskich i łowieckich przez wladrów maleńkiego z początku państewka aksumityjskiego, które zostało zorganizowane i rozwinięte pod silnym wpływem kultury słonecznizowanego Egiptu (skąd przyszła do kraju chrześcijaństwo w swej wyrażonej, monofizyko-jakobickiej postaci) i spłodzonej Arabii „Szczęśliwej”, żyło państwo króla królów przez długie okresy w zupełnej niemal izolacji, nie interesując w ogóle Europejczyków. Na szerszą widownię wyprowadzili Abisynię dopiero wojny z Anglikami, Egipcjanami i Włochami w drugiej połowie ub. w. a zwłaszcza drugoocenne klaszki zadane tym ostatnim pod Dogolą (1887) i Adulą (1896) przez negusa Jana i Menelika II. I to jednak były incydenty o lokalnym raczej znaczeniu, którym podolnymi nie brakowało w owym czasie, wobec mnóstwa różnego rodzaju wojen kolonialnych, tak, że zasadniczo i ogólny zwrot w rozwoju załusierasawia afrykańskim imperium przyniosła dopiero ostatnia wojna, tworząc również przełomowy moment w jego dziejach.

W związku ze zaktualizowaniem się Abisynii — ale od rzeczy będzie przypomnieć tylko under niezłomny specjalistom — *już fakt, że był już w historii okres, kiedy Abisynia udzielała nawałną rolę w polityce europejskiej*, zresztą mimo swej woli i bez swego udziału i oddziaływań nawał w pierwszym stopniu na rozwój odkryć geograficznych w czasach Kolumba i Vasco de Gama. Ta interesująca sprawa wiąże się nierniecznie ze średniowieczną legendą o państwie chrześcijańskiego kapłana Jana.

Powstałe legendy przypada na czasy wypraw krzyżowych, kiedy to uważa całej łacińskiej Europy, a więc w pewnym stopniu także i Polski, skierowana była na walkę ze światem muzułmańskim, której widelnią była Ziemia Święta i kraje sąsiednie: Egipt i Syria. Z tej ostatniej krainy przyjechał w r. 1145 do Włoc tamtejszy biskup z Antalii (Gela, Dżebel, kola Antiochii), który opowiadając na dworze pap. Eugeniusza III o niebezpieczeństwach, jakie dla kościoła syryjskiego przyniosł murek Edessy (1144), zakomunikował zarazem wiadomość o wielkim zwycięstwie, odniesionym niedawno nad Persami i Mroczni przez kapłana wschodnioabisyńskiego Jana, władcy jakiegoś azjatyckiego państwa, oraz że ów monarcha wysłał o pomoc brońcęgo Jerozolimę krzyżowcom, lecz zatrzymał go w drodze rzeka Tygrys. Dodał poza tym, że ten król Jan ma pochodzić z rodu węgierskich królów, którzy składowali hold Synowi Bożemu w stajni bielewskiej.

Wieleś to nie mogły być okrojone dla papieża, w owym bowiem czasie Persja była największym i najgroźniejszym dla chrześcijan mocarstwem muzułmańskim na Bliskim Wschodzie, miedza się było zatem spodziewać, że po jej pokonaniu przyjdzie kolej na inne państwa, z któ-

rymi krzyżowcy waleczyć musieli kolejno, zwłaszcza, że biskup z Antalii miał podobno opowiadać o zamiarze księdza Jana przysłać z pomocą chrześcijanom. Używam wyrażenia „miał opowiadać”, w gruncie rzeczy bowiem nie wiadomo, jak wyglądała naprawdę ówa relacja, mimo iż wiadomo o niej podał i przyezymil się wadno do jej rozpowszechnienia bezpośredni świadek, słynny kronikarz wschodni *Olton Fryzyjski* (biskup z Frelsing), który jednak musiał w niej to i owo zmienić i dodać, wprowadzając do swego przekazu pewne elementy legendarne, jakich zresztą nie brakowało zapewne już w opowiadaniu biskupa syryjskiego. Pamiętać bowiem

musimy, że tak jeden, jak i drugi, byli dziećmi swej epoki, a ludzkom średniowieczna wszystkich możliwości odnowić, tylko nie nadzwyczajnej łutwowierności i braku fantazji, w żądaniu też okresie nie wymyślono tyle wszelkiego rodzaju cudów i poduń i w żądnej epoce zacerpułto ze świata ludzki wymysły nie odgrywający w życiu tak wielkiej roli, jak winało w owych czasach. Tym też należy tłumaczyć fakt, że wieść o *zachwyceniu kapłana Jana*, *przysłać w coraz fantastyczniejsze dodatki*, obiegła szybko cały świat łaciński, słając się z czasem żelaznym składowikiem światopoglądu geograficzno-politycznego.

Przyozyniały się najwięcej do jej spopularyzowania niezłomne odzisy dwu apokryficznych listów, z których jeden miał być rozsłany około r. 1165 do różnych monarchów chrześcijańskich, z cesarzem bizantyńskim Manuelem na czele, przez samego księdza Jana, a drugi został naplany jakoby przez pap. Aleksandra III, w r. 1177, do królów władcy, tytułowu tegoż królem Indji, ca jest o tyle zasmakliwym, że w *tych wstał król do państwa* się w *średniowieczu państwo owych bielewskich węgierskich*, oświeczonych z biegiem czasu intelektualni: Kasper, Melehor i Bultazar. Szczególnie pierwszy z wymienionych listów jest ciekawy i charakterystyczny, ale tylko bowiem przełomczono go z łachy jeroz i wierszem na kilka języków europejskich, on en zasługuje w całej pełni, czyta go się bowiem nieczem bajkę z 1000 i jednej nocą, ale poza tym niechodź on może za klasyczną *ilustrację uenolunści i wyobraźni, cechujących ludzi owej epoki*. Nie mogąc zapuszczać się w szczegóły tego obszernego pisma, wspomnę tu tylko dla przykładu, że według tegoż pisma *ksiądz Jan był zwierchnikiem 72 królestw indyjskich*, sięgających na zachodzie aż po biblijną wieżę Babel, w których, obok zwycięznych ludzi i zwierząt, żyli także ludzie o jednym oku i o dwu parach uszu, dalej cenlanry, fauny, satyry, karły, gigantcy, cyclopy oraz znane z Apokalipsy św. Jana Apostoła, straszliwe ludy Gog i Magog, a wreszcie ptak feniksa, żyjące w ogniu salamandry itd. Jedną z rzek tego państwa miała wypływać wprost z raju, inna znowu toczyć się nie wodą, a samą tylko kunielnią i uchodzić do morza, wypełnionego wyłącznie piaskiem. Poddał król Jana, to przeważnie ludzie o nieskazitelnych obyczajach, żyjący w wiecznej szczęśliwości, on zaś sam przyjmując gościć u swego stołu 30 000 gości, z których każdy



Fig. 1. Pomniejszona podłożem wycinka z mapy świata M. Waldseemüllera z r. 1507, przedstawiającej pd.-wsch. część Azji, czyli t. zw. Indie Południowe (India Meridionalis), w których sąsiadztwie umieszczona jest mylnie wyspa Jawa (Java Major). U góry wycinka widnieje duży krzyż, otoczony napisem łacińskim: „Tu panuje ów dobry król i pan, zwany księdzem Janem, właden cały Indji Wschodniej i Południowej...” itd. Małe, krzyżki oznaczają państewka chrześcijańskie podległe temu władcy, a półksiężyce — państwa muzułmańskie.

otrzymuje po ucieczce cenny podarunek. Przed pałacem królewskim, znajdującym się w Suzio (w Persji), wznosi się na sporządzonej z kosztownych kamieni, bardzo wysokiej podstawie olbrzymie zwierzę, w którym właden ten może kontrolować wszelkie zło i dobre uczynki i zamyśla swych poddanych. W samym zaś pałacu wytryska pniejące źródło, którego woda, nie wychodząc poza mury, opływa coraz to inną część rezydencji królewskiej i napelnia ją rozkoszną wonią. Ma ona przy tym i inne cudowne właściwości, a i sam pałac zawiera wiele innych osobliwych rzeczy. Nie sposób jednak byłoby wyliczać tu owe rozliczne dziwy, o których jest mowa we wspomnianym liście, a w których otoczeniu postać króla-kapłana wygląda na jakiegoś półboga.

Czy współczesni wzięli naprawdę w istnienie owego legendarnego monarchę i jego państwa razem z jego niezliczonymi osobliwościami? Czy mogli traktować poważnie tę niezwykłą historię, której nie dałby dla władzy żaden rozgarnięty uczelnik ze szkoły powszechniej? Otóż w to wszystko wierzone powszechnie i to nie tylko w XII, ale jeszcze i w XVI w., w dobie rozkwitu humanizmu, a do wierzających należeli nie tylko krocie szarych ludzi, ale i osobistości, których nazwiska zapisały się złotymi zgłoskami na kartach dziejów nauki. Nie potrafili oświecić tej władzy nawet relacje kilku podróżników po Azji, spisywanych w XIII i XIV w., bądź to w celach dyplomatycznych, bądź handlowych lub misyjnych na gościnne dla Europejczyków dwory potentatów slynącego Dżingisłana (†1227), twórcy olbrzymiego państwa mongolskiego, sięgającego przez pewien czas od Samu i Dalestru aż po brzegi morza Japońskiego i Żółtego. Podróżnicy ci bowiem, między którymi znalazł się także polski franciszkanin Benedykt, a wśród których znalazł najbardziej Włoch Marek Polo, nie mogli, rzecz prosta, odszukać owej potężnej monarchii chrześcijańskiej ani na północ czy południe, ani na wschód czy zachód od Himalajów, co zresztą nie znaczy, aby stracili w ogóle wiarę w jej istnienie. Nie znajdując tylko link wielkiego państwa, o jakim ciuchdzy słyseli i mówili plemię świadoctwa, nabrali przekonania, że padło ono ofiarę podbojów Dżingisłana, skiego zaś księdza Jana lub jego następcę wpatrywali w osłatach księży (nunchanów) chrześcijańskiego (nesteriańskiego) plemienia Keralów, osiadłego we wschodniej części państwa mongolskiego. Tam też umieścił państwo kapłana Jana, idąc w tym za relacją Marka Pola, slynący geograf Marek Waldseemüller na swej wydanej w r. 1507 mapie świata, na której zjawia się po raz pierwszy nazwa Ameryki, przyjęta za tym uczynem na oznaczenie odkrytego przez Kolumba (a nie Ameriga Vespucciego, jak sądził początkowo Waldseemüller) nowego kontynentu.

Już jednak od połowy XIV w. zaczęło coraz częściej przenosić księdza Jana do Afryki, gdzie znajdowało się jedyne poza Europą państwo chrześcijańskie, tzn. Abisynia (nazwa ta wywodzi się od arabskiego Habesz), z któ-

rym Stolica Apostolska nawiązała pewne stosunki już w XIII w. I po nim również bardzo wiele sobie obiecywano w walce z półkoczowniczym, rządzili też wysyskać je do tego celu Wenecjaanin Marino Sanuto w swym głównym podówezu traktacie o tajemnicach wyznawców krzyża (Secreta Fideiium Cruis), napisanym w l. 1306—21. Do skojarzenia księdza Jana z Abisynią przyczyniła się w dość młodości relacja szefa poselstwa papieskiego do Mongoli (1245—47), w którym brał udział wspomniany już Polak Benedykt, Jano Plano di Carpino, gdyż ten doszukiwał się owego tajemniczego państwa kapłańskiego w ludach, uznając za jego sąsieda „zamieszkałe przez czarnych Etiopów Male Indie”, wiadomo zaś, że nazwa Etiopii przeszła w średowieczu na Abisynię i do dzisiaj jest używana w tym właśnie znaczeniu. Ponieważ zaś nazwę „Indie” szafowane na Zachodzie od niepamiętnych czasów na określenie krajów, położonych na peryferiach świata, zatem podane przez Carpino i niektórych innych podróżników *ulożenie Abisynii z trawami (poza Przad- i Zagangosywan) ludami przyjęło się bardzo szybko*, a co za tym idzie, państwo indyjskiego króla-kapłana Jana przeprowadziło z kolei na lud afrykański, do chrześcijańskiej Abisynii, która zwróciła teraz na siebie uwagę całej południowej Europy.

Już w r. 1395 i 1427 posłowie tego państwa dotarli do tylko do Kurii papieskiej, ale i na dwory innych panujących, co nie pozostało bez pewnych następstw dla podjętej przez Portugalczyków od r. 1415 akcji odkrywczej, której celem było opływanie Afryki i odnalezienie drogi morskiej do Indii. Portugalczycy bowiem zaczęli teraz silną rzeczy interesować się silnie państwem księdza Jana, łucielator zaś wspomniany akcja, infant Henryk żeglarz, za pierwszy cel owych wypraw oceanicznych postawił dotarcie do tego chrześcijańskiego, a kimśtem połączącego państwa, a zatem poddane przez Carpino i niektórych innych podróżników *ulożenie Abisynii z trawami (poza Przad- i Zagangosywan) ludami przyjęło się bardzo szybko*, a co za tym idzie, państwo indyjskiego króla-kapłana Jana przeprowadziło z kolei na lud afrykański, do chrześcijańskiej Abisynii, która zwróciła teraz na siebie uwagę całej południowej Europy.



Fig. 2. Pomniejszona podobizna wycinka z żeglarskiej mapy św. M. Waldseemüllera z r. 1516, przedstawiająca dzisiejszą Abisynię, Somali i Sudan ang.-egipski. Między Nilem (Nilus fluvius) i Morzem Czerwonym (mare Rubrum seu Sinus Arabicum) jest wielki napis łaciński: „Królestwo Habesz (= Abisynia) i Habakr księdza Jana, czyli Indie Większe Etiopskie”. Napis 7-liniowy poniżej odnosi się do tegoż władcy, wyobrażonego w pełni majestatu.

abchaskiego (dzisiaj głównego portu włoskiej Erytrei) Mussawy i zandak spudziennego bojowego, potężnego i kulturalnego króla znaleźli niewielkie, biedne i uciążliwe barbarzyńskie państwo.

Ostatecznie jednak dopiero w XVII w. rozwiały się przetrwały portugalskie mity o afrykańskim imperium księcia Jana. Toteż nie można dziwić się czemu poczynił Marcinowi Bielskiemu, że w brzechm wydaniu swej „Kroniki świata” z r. 1564 umieścił obszerny wstęp „O królu wielkim w Afryce, którego zawlewy Pop Jan”. Pisze on tam m. in.: „Są też pod nim (tzn. pod popem Janem) ludzie, którzy mają w piersiach obłazę (por. ryc. 3), mienią i predey, ci złoto sprawują, drudzy o jednym oku w ciele, Gigantowie tak wielcy, iż jednego mężczyzna zdołałby lokować. Są też Centaury pod nim, co po ramionach człowieka, a na ich łukach kof. Są też Cynocofeli (tzn. ludzie o psich głowach), którzy są wielkimi rybami, żyją pod wodzą, co się od słonek i niegody zasłonił nogą jak szep. Tamże w tych krajach płuk Fenix, co się w trzy sta lat odnawia; wiele innych rzeczy pisali żydowie o tym królu, które nie godne są pisać, gdyż wleci się je dołowe niż prawdziwe”. Nie od żydów jednak zaczerpnął Bielski owe szczegóły o popie monarehii, lecz przejął je ze słynnej w owym czasie „Kosmografii” Heinricha Seh. Müllera, przy czym widać, jak silnie jeszcze w epoce Odrodzenia oddziaływało na wyobrażenia o owym legendarnym afrykańsko-indyjskim państwie znane nam pisma, niechcący za list księcia Jana do kilku władców europejskich z czasów około 1160 r.

Wędrowni, którą odkrył to państwo w ciągu XII—XIV w. z zach. Azji ku brzegom oceanu Spokojnego i dalej przez Indie do Afryki wschodniej, wskazuje już z góry, jak trudnym jest ustalić wątek historyczny, około którego osnute zostało całe to podnie. Istotnie też pisma kilku specyficznych opowieści, jakie poświęcono dotychczas tej kwestii, nie wyjaśniają jej dotychczas brzo reszty i wątpliwe brzo, czy da się ona wyświecić kładki wlok w wszystkich szczegółach, podobać, jak i większość wszelkiego rodzaju logom i podań historycznych, nad których rozwojem i ostatecznym ukształtowaniem pracował w ciągu wieków fantazja i nad którymi zainicjowały wyobrażenia i przesady leżących pokoleń.

Mamy, jak m. raz, dwie tezy, z pomocą których usiłujemy zwiżyć tę legendę, a raczej jej ludzkiego, księcia i króla Jana, z rzeczywistością dziejową. Jedną z nich, wychodzącą ze wznieki pewnej kroniki średniowiecznej, w której także nieznany jest królom Armenii i Indii, oraz opierającą się na pewnych szczegółach innych przekazów pisanych, próbuje zidentyfikować popa Jana z Janem Orbellanem (†1145), głównodowodzącym wojsk króla Grzegorz I. Abchazji, Dymitra, odgrywającym w kaukaskim państwie rolę zbliżoną do wojowników franków, czy tureckich wielkich wezyrów, przy czym odznaczał się on również w walkach z sypialnią Persji. W całej konstrukcji owej tezy niemałą rolę odgrywa fakt, że nazwę Abchazji użył w „Kronice” w średniowieczu z „Abchazji”, czego słowem może być m. in. także opublikowany w „Gazecie Warszawskiej” w r. 1856 (nr. 199), a niekiedy sfałszowany dokument z r. 1429, wyklawiony przez Władysława Jagiełłę dla domniemanej krawiatki słynnego Tamerlana, a żony litewskiego dostojnika Małwida, Zofii z rodziny Tamerlana Izabela Saffa II i Sallana Paulańska, kuzynki Müllera, Georgii (tzn. Grzegorz), Czerklesów kumieckich, krabiui „Abchazji”, Sewastopola oraz wybrzeży marzu Czarnego.

Z tym wszystkim jednak koncepcja powyższa, tzn. utożsamienie wybitnego zraszą dostojnika gruzińskiego Janu Orbellana z księdzem-królem Janem, nie posiada widoków na utrzymanie się i nie jest właściwie brana poważnie w rachubę. Bez porównania bowiem bliżej prawdy są ci (a do nich należy bezwzględnie większość uczonych), którzy dopisują się związku

między postacią tegoż legendarnego władcy z założycielem zniszczonego państwa przez Dżingisłana państwa Turków karakajskich, które sięgała od rz. Amu-Darii aż po góry Alajskie, Jellatuszem (†1143), noszącym tytuł karchana (kuchana, korohana, kurkhana). Ten to bowiem potomek chińskiej dynastii Liao, rządzącej do r. 1125 państwem kitajskim (katakajskim), które obejmowało północne Chiny, zadał w r. 1141 kolo Samarkandu ciężką klęskę muhometanickiemu władcy Persji, sultanowi Sandżarowi. Być może, iż słuszny jest domysł, że tytuł Janu powstało przez zamianę tytułu karchana (kurhan) na syryjskie: Juchan (Juchanan) = Jan, pamiętając bowiem musimy, że wieść o wspomnianej klęsce Persów przedostała się na Zachód za pośrednictwem syryjskiego biskupa z Galatii. Identyfikacja księcia-króla Jana z karchanem Jellatuszem da się jednak utrzymać i bez tego, w średniowieczu bowiem zdarzało się nieraz, że władców orientalnych nadawano imiona biblijne (zob. tylko wskazanie na przeobrażenie Dżingisłana na króla Dawida).

O wiele trudniej natomiast przychodziło wyznaczyć, skąd wzięło się wiadomość o tym, że ów karchan karakajski był nie tylko chrześcijaninem, a mianowicie nestorianinem, ale i księdzem? Faktem jest bowiem, że wynawcy potępiłnej w r. 431 przez sobór efecki sekty Nestoriusza rozwinął się później dość silnie w krajach azjatyckich, zdobywając sobie wyznawców nawet na dworach państw, przy czym każdy prawie mężczyzna otrzymywał u nich święcenia duchowne. Nie zbrakło nestorian również w rodzinie Jellatusza, sam on jednak był w najpóźniejszym razie manichejskim, a nie chrześcijańskim, niemniej jednak mógł słyszeć ze swych łask i samchwałach nestorianie podawć go za wyznawcę swej sekty, jak to praktykowali odnośnie do wielu innych państw i wybitnych osobistości. Mogła jednak ta wiadomość być wpływem fantazji, polidzanej zwyczajem nieznanego władcy nad potężnym państwem muzułmańskim, stąd także mogła urosć w link podjętą w owym czasie pochodzącego Jęga na jomne krzyżowcom, którym coraz rzadziej było w zdobytej nędznie Ziemi Świętej. Co do tego jednak ostatniego szczegółu, to także się nasłupilo tutaj pomieszaną osobę karchana z cesarzem bizantyjskim Janem Komnenum, który wyruszył do niego w r. 1143, zresztą w niezbyt dli krzyżowców przyjaźniach zamierzał, w kierunku Palestyny i obłąkał nawet przez jakiś czas Antiochię.

W rzeczywistości nie mniej tylko postać karchana karakajskiego, ale szeregu osobistości, scenalizowane w jedną całość i zaakrąglone wpływami bajki wyobrażeń ówczesnych Indii, oraz legendami, jakie krążyły od czasów niepalenych o infemulezian ludźle azjatyckim, którego znajomość w Europie średniowiecznej była prawie żadna. Da podać, które wysłuchiły najwyraźniejsze pisma na historii u popie Janu, należą przede wszystkim słynące ulubioną podówczas lekturą powieści o żyć i czynach Aleksandra Wielkiego, nie też dawnego, że i do naszej legendy przedostało się sporo rysów i szczegółów, odznaczających się w gruncie rzeczy do zdobywey macedońskiego. Nie bez wpływu pozostały in również dotyczące Azji i Afryki relacje podróżnicze, w których nie zbywało z reguły na bajecznych elementach, a szczególnie

doniosłą rolę odegrały mianowicie opowiadania i dątki da opowiadać jakiegoś biskupa indyjskiego, znanego w źródłach pod mianem patriarchy Janu, który był w r. 1122 na dworze pap. Kaliksa II. One bowiem przysługowały znanym grun pod legendę, osnutą później dookoła owym, przywiezionych da Europy przez biskupa z Indii.

Tak w najgłośniejszych zarysach przedstawiały się osnowa i geneza tego jednego w swej ralszji i swych następnych państwa, które wzięło się w XIV—XVI w. z Abchazji, wywołując już w owych czasach żywe zainteresowanie się tym, na mro tak popularnym i głośnym obranie krajem afrykańskim.



Ryc. 3. Afrykańscy ludzie-monstra, którzy wedle średniowiecznych wyobrażeń i legend podróżniczych mieli zamieszkiwać wzniekanowane tu obszary. Repr. zrychła z „Kosmografii” Sebastianu Müllera (Bazylio 1550).

ROZRYWKI.

Rok 1937 jako liczba.

Kwadratem magicznym dla planety rocznej bież. roku, Saturna, jest według klasycznej astrologii najmniejszy kwadrat, o 9 polach. Liczba 1937 nie da się ująć w żaden kwadrat magiczny łączony z każdą inną planetą. Najmniejszą można tę liczbę, jako sumę magiczną, roznieść w kwadracie o 169 polach (fig. 1), zatem trzynastka stanowi tu podstawę układu. W kwadracie tym suma liczb w rzędach i kolumnach oraz wzdłuż przekątni jest ta sama i daje liczbę bież. roku.

Kwadrat tu zosławiony jest zarazem kwadratem diabelskim, t. j. takim, w którym sumy magiczne uzyskuje się przez dodawanie grupy liczb mieszczących się symetrycznie w stosunku do kwadratu środkowego. Tu np. znajdują się następujące grupy:

$$143 + 71 + 155 + 237 + 149 = 745$$

$$144 + 84 + 154 + 214 + 149 = 745$$

oraz podobne tego typu, nadto ugrupowania:

$$107 + 113 + 191 + 185 + 149 = 745$$

$$205 + 197 + 93 + 101 + 149 = 745$$

Ma tej samej budowy. Wyszukanie innych podobnych układów pozostawiamy odciole czytelników.

W kadawie mniejszego kwadratu odzwierciedla się cie-

143	228	131	216	119	204	107	192	95	180	83	168	71
72	144	229	132	217	120	205	108	193	96	181	84	156
157	73	145	230	133	218	121	206	109	194	97	169	85
86	158	74	146	231	134	219	122	207	110	182	98	170
171	87	159	75	147	232	135	220	123	195	111	183	99
100	172	88	160	76	148	233	136	208	124	196	112	184
185	101	173	89	161	77	149	221	137	209	125	197	113
114	186	102	174	90	162	65	150	222	138	210	126	198
199	115	187	103	175	78	163	66	151	223	139	211	127
128	200	116	188	91	176	79	164	67	152	224	140	212
213	129	201	104	189	92	177	80	165	68	153	225	141
142	214	117	202	105	190	93	178	81	166	69	154	226
227	150	215	118	203	106	191	94	179	82	167	70	155

Fig. 1.

kwie ten szczegół, że $1937 = 13 \times 149$. Trzynastka bowiem mieszcząc się w liczbie bez reszty, tworzy bok kwadratu, a drugi składnik, 149, stanowi jego środkowe pole.

Liczbę 1937 można także roznieść w trójkącie magicznym o 9 pól (fig. 2), gdzie kryje się w sumie liczb czterech trójkątów każdego narożnika, np.:

$$487 + 481 + 486 + 483 = 1937.$$

W tym trójkącie uzyskuje się także odmienne sumy

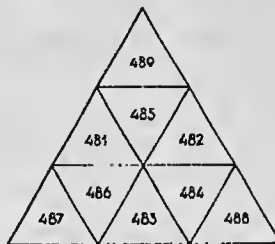


Fig. 2.

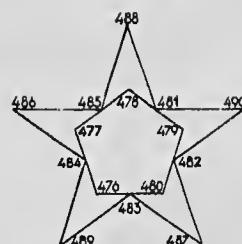


Fig. 3.

magiczne, przez dodanie pięciu liczb zgrupowanych wzdłuż każdego boku trójkąta.

Wreszcie można liczbę 1937 ująć w pięciokątliczną gwiazdę magiczną (fig. 3), w której mieści się jako suma symetrycznych ugrupowań o typie:

$$489 + 484 + 483 + 481 = 1937,$$

albo o typie:

$$489 + 485 + 481 + 482 = 1937.$$

Obok tych układów znajdują się w gwieździe symetryczne ugrupowania, dające inne sumy magiczne.

Rozpatrując liczbę bież. roku jako szeregu arytmetycznego liczb całkowitych, odkrywamy wśród różnych rozwinięć także tutaj zakuspirowaną trzynastkę. Mianowicie 1937 jest sumą szeregu, w którym liczba wyrazów = 13 i różnica = 13 (pierwszy wyraz = 71), albo: liczba wyrazów = 13, a różnica = 11 (pierwszy wyraz 80), albo wreszcie liczba wyrazów = 13, a pierwszy wyraz = 11 (różnica = 23). Dla miłośników rozrywek arytmetycznych będzie interesującym rozwinięcie liczby 1937 w szeregi arytmetyczne o 13 wyrazach, przyjmując na różnicę kolejne wartości od 1 wzwyż i śledząc, jak się będą układały wartości dla pierwszego i ostatniego wyrazu szeregu.

Pozna tym liczbę 1937 jest także sumą szeregu geometrycznego, mianowicie o 3 wyrazach: $149 + 149 \times 3 + 149 \times 9$, również kryjącego w sobie trzynastkę, gdyż właściwie opartej na rozłożeniu trzynastki w geometryczny szereg.

OSOBLIWE POMYSŁY POETYCKIE.

W poprzednich naszych Rocznikach zarejestrowaliśmy dwa niezwykłe utwory literackie będące dowodem rekordowej wytrzymałości i cierpliwości ich autorów. Jeden z tych utworów, zamieszczony w Roczniku 1935 str. 221, zawierał 995 słów zaczynających się na literę „e”, drugi, w Roczniku 1936 str. 227, był jeszcze obszerniejszy, gdyż obejmował aż 1504 słów, zaczynających się na literę „t”. Jako przyczynek do tej serii osobliwości rejestrowanej obecnie trzech odwołujemy się do utworu podobnego typu. Jest to dzieło Hugubalda p. t.: „Carmen mirabile de laude Calverum ad Carolum Imperatorem Calvum”, wydane w Krakowie w r. 1619 staraniem Hieronima Godzińkowskiego. Ze wstępu dowiadujemy się, że Hugubald (zn. 930 r.) był benedyktynem, niżej wlecece aczonym i że napisał „mirabile opus centum triginta versuum, eulasma verba ab una littera „e” inclupant”. W tych 130 wierszach mieści się 691 słów, z których każde zaczyna się od litery „e”. Książeczka wydana została z aprobatą rektora Akademii Krakowskiej Jakuba Janydy; podnosi on w krótkiej uwadze zasługę Hieronima Godzińkowskiego jako tego, który wydobył z zapomnienia po 700 latach to łacie benedyktyńskie dzieło „rodne podziwu”.

Humor i satyra.



Ewolucja rozrywek człowieka w ciągu wieków.

V. Konkurs z nagrodami dla Czytelników Kalendarza I.K.C. na rok 1937.

Podtrzymując w dalszym ciągu tradycyjną już imprezę konkursową dla czytelników Kalendarza I. K. C., którym tak miły znalazła wśród nich odżywkę w trudnych ubiegłych, wyrażony w dziesiątkach tysięcy odpowiedzi, nadesyłanych na te Konkursy, — ogłaszamy w roku bieżącym na życzenie zainteresowanych firm, w ramach naszego Konkursu ich odrębne zadania.

Jesteśmy przekonani, że nie sprawią one czytelnikom zbyt wielkich trudności w ułożeniu trudnych rozwiązań i zapewnią im szansę otrzymania jednej lub więcej cennych nagród, które zostały wyznaczone przez dane firmy.

Warunki konkursu:

1. W Konkursie mogą wziąć udział wszyscy czytelnicy Kalendarza I. K. C. Na jedno nazwisko uczestnika Konkursu może być nadesłana tylko jedna lista rozwiązań, obejmująca odpowiedzi dla firm, które wyznaczyły nagrody, przy czym ilość odpowiedzi dla poszczególnej firmy jest nieograniczona.
2. Rozwiązania wraz z wypełnionym kuponem kontrolnym, zamieszczonym w tym Kalendarzu, mają być nadesłane w zamkniętej kopercie z napisem: „Konkurs Kalendarza I. K. C. 1937” do dn. 1 II 1937 pod adresem: Dział Propagandy I. K. C., Kraków, Wilełopolu 1.

3. Rozwiązania dla poszczególnych firm muszą być czytelnie napisane. Na jednej kartce można podać tylko odpowiedź dla jednej firmy. Poszczególne kartki powinny w nagłówku mieć nazwę firmy, lub wyrobu, dla którego są przeznaczone. Druga strona każdej kartki powinna zostać niezapisana.
4. Nagrody zostaną przyznane na podstawie nadesłanych rozwiązań przez Komisję Konkursową Kalendarza w porozumieniu z biorącymi udział w Konkursie firmami.
5. Nagrodzone odpowiedzi przechodzą na własność firm, które wysyłały premie nagrodzonym czytelnikom bezpośrednio i za to przysługują wszelką odpowiedzialność. Nienagrodzone odpowiedzi mogą być dodatkowo przez firmy zakupione za specjalnym porozumieniem się firm z autorami.
6. Wszyscy uczestnicy Konkursu obowiązani są podporządkować się decyzji Komisji Konkursowej Kalendarza.
7. Wyniki Konkursu ogłoszone będą w Ilustrowanym Kurjerze Codziennym w marcu 1937 r., przy czym zostaną wysłane nagrodzonym premie. Zastrzegamy sobie prawo ewentualnego przesunięcia terminu nadesłania odpowiedzi konkursowych oraz ogłoszenia wyniku, o czym uczestnicy zostaną zawiedzeni przez ogłoszenia na łamach Ilustrowanego Kurjera Codziennego.

Zadania konkursowe i nagrody:

KONWENCJA FABRYKANTÓW SUKNA BIELSKA BIAŁEJ I OKOLICY.

Odpowiedzieć na pytanie: Jakie środki zastosować, by a) znak towarowy Konwencji Fabrykantów Suku w Bielsku był znany ogólnie w Polsce? — b) by konsumenci zdali okaznia znaku Konwencji Fabrykantów Suku Bielska przy kupnie towarów?

Nagrody: Trzy nagrody w postaci materiałów na ubranie, względnie kosztowny. Na wypadek nadesłania większej ilości trafnych odpowiedzi ilość nagród może być powiększona.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI POWIATU KRAKOWSKIEGO — W KRAKOWIE.

Należy podać dokładnie, co przedstawiają reproduktowane fotografie, patrz str. V (jakie urządzenia, jakie wnętrza, t. zn. którego budynku i czyją własnością jest ten budynek, dalej: jakie widoki, z jakiego domu oglądane i czyją własnością jest ten dom itd.). Za najtrafniejsze rozwiązanie (można nadesłać rozwiązania nawet w razie odgadnięcia nie wszystkich fotografii) zostaną przyznane następujące nagrody w postaci książeczek oszczędnościowych Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu Krakowskiego w Krakowie płatnych okaziełowi a vista:

- I. nagroda: Zł. 100.—
- II. „ : „ 50.—
- III. „ : „ 25.—

FABRYKA PORCELANY I WYROBÓW CERAMICZNYCH W ĆMIELOWIE.

Nadesłać fotografię dowolnego artykułu z wyrobów Ćmiełowskich, własnoręcznie wykonaną (amatorską) w dowolnym ujęciu.

Nagrody: I.) Serwis stołowy 12 osobowy kompletny, fason najnowszy, składający się z 122 części, porcelana kremowa, ładnie dekorowany (wartość 300.— zł.). II.) Serwis stołowy 6 osobowy, w najnowszym fasonie, składający się z 25 części, gustownie malowany. III.) Garnitur do białej kawy 1 do elast na 12 osób, 40 części, pięknie dekorowany. IV.) Garnitur do białej kawy 12 osobowy, 27 części, ładnie dekorowany. V.) Garnitur do czarnej kawy 12 osobowy, 27 części, pięknie malowany. VI.) Garnitur do białej kawy 6 osób, 15 części, gustownie dekorowany. VII.) Garnitur do białej kawy 6 osobowy, 15 części, gustownie dekorowany. VIII.) Garnitur do białej kawy 6 osobowy, 15 części, gustownie dekorowany. IX.) Garnitur do czarnej kawy 6 osobowy, 15 części, pięknie malowany. X.) Garnitur do czarnej kawy 6 osobowy, 15 części, pięknie malowany. XI—XX.) Po jednym garniturze do elast 6 osobowy, 7 części, gustownie dekorowany. XXI—XXX.) Po jednym garniturze śniadaniowym 1 osob., 3 części, nowoczesnie dekorowany. XXXI—XL.) Po jednym wazoniku gustownie dekorowanym. XLI—L.) Po jednej bombonierce, pięknie malowanej. Ogólna wartość nagród zł. 1 500. W wypadku nadesłania na konkurs większej ilości odpowiednich zdjęć, rozdzieli się dodatkowe nagrody pocieszenia.

FIRMA JAKÓB GROSS — SKŁAD PORCELANY, SZKŁA I LAMP — W KRAKOWIE.

Dla czego firma Jakób Gross cieszy się ogólnym uznaniem wśród swoich klientów? (dla ułatwienia odpowiedzi firmie Jakób Gross Kraków, Rynek 8 i 9 wysyła katalogi ilustrowane za nadesłaniem 25 gr. na portol). Nagrody: I — serwis stołowy porcelany Ćmiełowskiej na 12 osób, II — zastawa szklana na dwanaście osób (50 sztuk), mdto 50 wazoników i bombonierek ozdobnych.

PRZY REUMATYZMIE i ARTRETYZMIE



i BÓLACH ISCHIASU stosuje się

ZIOŁA MAGISTRA WOLSKIEGO

ZE ZNAK. OCHR. "REUMOSA"



CZEŚĆ INFORMACYJNA.

Pisownia liczb i znaków arytmetycznych.

W używaniu znaków arytmetycznych i w oznaczaniu ułamków zachodzący dotąd pewne rozbieżności, wprowadzając je czasem nieporozumienia. Kluczem tematu kres „Wskaźniki, dotyczące pisowni liczb i znaków arytmetycznych”, zestawione przez Główny Urząd Miar i Wagi przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu. Opiewają one:

W ułamku dziesiętnym mieszanym oddziela się część ułamkową od części całkowitej albo za pomocą przecinka w dół wiersza (np. 3,14), albo też za pomocą kropki w górę wiersza (np. 3'14).

Liczby całkowite, zawierające więcej niż trzy cyfry, należy dzielić odstępami na grupy trzycyfrowe, zaczynając od końca (np. 21 248 345). Liczby dziesiętne ułamkowe dzieli się na grupy trzycyfrowe, zaczynając od przecinka, względnie kropki (np. 3,141 59 lub 258 663'147 8). Podziału na grupy nie należy skutecznie za pomocą kropek lub przecinków. Prawidłowo podziału może nie być stosowane do liczb porządkowych (numerów).

Mnożenie oznacza się albo krzyżykiem \times albo kropką, przy czym kropkę stawia się w połowie wysokości wiersza np. 3×4 lub $3 \cdot 4$.

Dzielenie oznacza się albo znakiem dwukropkowym $:$, albo llnijką poziomą $—$, albo llnijką skośną (np. $1:2 = \frac{1}{2} = \frac{1}{2}$). Ostatniego znaku używa się, gdy to jest potrzebne dla dogodności, albo dla oszczędzenia miejsca.

Miary.

MIARY DŁUGOŚCI.

a) metryczne:

Metr (m)	= 10 dm = 100 cm = 1 000 mm
Kilometr (km)	= 1 000 m
Decymetr (dm)	= 0,1 m
Centymetr (cm)	= 0,01 m
Milimetr (mm)	= 0,001 m

b) niemetryczne:

Mila geograficzna	= 7 420,4 m
Mila morska	= 1 852 m
Yard	= 3 stopy ang. = 36 cali = 91,43992 cm
Mila angielska	= 1 609 m
Szążeń austriacki	= 6 stóp austr. = 72 cali = 1,8965 m
Toise	= 6 stóp franc. = 72 cali = 73,12 llnij = 1,94909 m
Szążeń polski	= 3 łokcie = 6 stóp = 1,728 m
Mila polska	= 8 334 m
Szążeń rosyjski	= 3 arszyny = 2,1336 m
Wiorsta	= 500 sążni = 1066,8 m

MIARY POWIERZCHNI.

a) metryczne:

Metr kwadratowy (m ²)	= 100 dm ² = 10 000 cm ² = 1 000 000 mm ²
Ar (a)	= 100 m ²
Hektar (ha)	= 100 a = 10 000 m ²
Kilometr kw. (km ²)	= 1 000 000 m ²

b) niemetryczne:

Mórg austriacki	= 57,546 a
Mórg pruski	= 25,532 a
Akr angielski	= 40,469 a
Mórg polski	= 55,987 a
Dziesięcina	= 100,25 a
Włoka = 30 mórg	= 16 ha 70,61 a

MIARY OBJĘTOŚCI.

a) metryczne:

Metr sześcienny (m ³)	= 1 000 dm ³ = 1 000 000 cm ³ = 1 000 000 000 mm ³
-----------------------------------	---

b) niemetryczne:

Litr (l)	= 1,000 027 dm ³
Hektolitr (hl)	= 100 l
Gallon amerykański	= 3,7854 l
Gallon angielski	= 4,5435 l
Korzec	= 32 garnców = 128 l
Garniec	= 4 l
Beczka rosyjska	= 40 włoków = 491,96 l
Tonna regimetryjna	= 100 nng. stóp ³ = 2,8810 m ³

MIARY MASY.

a) metryczne:

Kilogram (kg)	= 100 dkg = 1 000 g
Tonna (t)	= 1 000 kg
Cetnar m., kwintal (q)	= 100 kg
Dekagram (dkg)	= 0,01 kg
Gram (g)	= 0,001 kg
Decygram (dg)	= 0,1 g
Centygram (cg)	= 0,01 g
Miligram (mg)	= 0,001 g

b) niemetryczne:

Funt angielski	= 16 ncey = 7 000 gramów = 453,5926 g
Funt austriacki	= 560,01 g
Funt polski	= 32 luty = 405,5 g
Funt pruski	= 467,711 g
Funt rosyjski	= 1/4 pudła = 409,511 g
Karat holenderski	= 0,2051 g

Państwowe cechy probiercze.

Wybijane przez urzędy probiercze na wyrobach złotych i srebrnych (wprowadzone rozp. ministra przem. i handlu z dn. 21 VII 1931 r. Dz. U. R. nr 88, poz. 646).

Normy prawne dotyczące przemysłu i handlu złotniczego oraz wykonywania nadzoru, badania i cechowania w urzędach probierczych, oparte są dotychczas w Polsce na ustawodawstwie probierczym b. państw zaborczych. Na terenie b. zaboru austriackiego obowiązują austriacka ustawa probiercza z dn. 19 VIII 1865 r. (Dz. praw Państwa zesz. XXXIX, nr 75 z r. 1866), w b. zaborze rosyjskim — rosyjska ustawa probiercza z dn. 11 III 1896 r. (Zbiór praw T. XI, cz. II ustawy przemysłowej księga 3-cia, w brzmieniu ustalonym w r. 1906), wreszcie na terenie b. zaboru niemieckiego ustawa z dn. 16 VII 1864 r. (Dz. U. Rzeszy Niem. str. 120, nr 1558). Ostatnia ustawa nie przewiduje przewencyjnej kontroli wyrobów z metali szlachetnych, dlatego w województwach: poznańskim, pomorskim i w górnolódzkiej części województwa śląskiego złotnicy sami cechują wykonane przedmioty złote i srebrne, wybijając na nich próbkę obok swego znaku firmowego. W b. zab. rosyjskim i austriackim ustawodawstwo probiercze zostało już prawie całkowicie uzgodnione i zmodernizowane, przez wprowadzenie do niego załącznikiem rozporządzeń ministra przemysłu i handlu, wydawanych na podstawie ustawy z dn. 16 VII 1920 r. (Dz. U. II. P. nr 70, poz. 470).

W myśl tego ustawodawstwa przedmioty złote i srebrne, wykonane w kraju i sprowadzane z zagranicy, podlegają urzędowej kontroli pod względem zawartości metalu szlachetnego i, gdy zawartość ta odpowiada jednej z przepisanych próbek, zaopatrywane są przez urzędy probiercze w odpowiednią cechę probierczą. Od obowiązku próbowania i cechowania zwolnione są stare przedmioty o wysokiej wartości artystycznej, historycznej lub archeologicznej, narzędziła chirurgiczne i dla celów naukowych, narzędzia kute w zakładach państwowych, oprawy kamieni szlachetnych, perły itp., przy których waga metalu szlachetnego ma podległe znaczenie, wreszcie zwolnione są od cechowania, lecz powinny być przepróbowanej próby, złoto i srebrne wyroby wagi niższej od 1 g w sztuco lub w parze, jeżeli wyroby są parzyste.

Próby złota i srebra oblicza się w tysięcznych częściach; dla wyrobów złotych ustanowione są próby: próba pierwsza — 0,960, druga — 0,750, trzecia — 0,583; dla wyrobów srebrnych również 3 próby: próba pierwsza — 0,940, druga — 0,875, trzecia — 0,800. Przez próbkę metalu szlachetnego rozumie się zawartość czystego metalu szlachetnego w danym stopie. (N. p. próbka 0,583 złota oznacza, że na 1 000 części stopu przypada 583 części czystego złota, a reszta jest domieszką metalu nieślachetnych.)

Każdy przedmiot złoty i srebrny (platyną nie jest w Polsce objęta ustawodawstwem probierczym), aby był dopuszczony do obrotu handlowego, musi być zaopatrzony w cechę probierczą, która określa nie tylko jakość metalu szlachetnego, ale i jego próbkę. W tym celu przedmioty takie, zaopatrzone znakami firmowym i wyrobem, przedstawiane są w urzędach probierczych (w Warszawie, Krakowie, Lwowie i Wilnie), gdzie po zbadaniu otrzymują odpowiednią cechę probierczą.

A. Cecha krajowa. Wyobraża głowę rycerza lub kołnierz z cyfrą 1, 2 lub 3, wybijana jest na głównej części

wyrobów krajowych z wyjątkiem kopert zegarkowych. Jest 6 rodzajów cecchy krajowej: 3 dla wyrobów złotych i 3 dla wyrobów srebrnych. Cecha dla wyrobów złotych: rys. 1, 2, 3, z głową rycerza i cyfrą 1, 2 lub 3, oznaczającą próbę; cyfry próby umieszczono się z prawej strony głowy rycerza, obramowanie tworzy prostokąt o wymiarach 2x1,25 mm. Cecha dla wyrobów srebrnych: rys. 4, 5, 6 z głową kobiety i cyfrą 1, 2 lub 3, oznaczającą próbę; cyfry próby umieszczono się z lewej strony głowy kobiety, wzornik cecchy wypukły, obramowanie tworzy ołpisaną wymiarach: ok. wielka 2 mm, mała 1,25 mm.

B. Godło. Wyobraża głowę rycerza lub kobiety; wybija się na drugorzędnych częściach wyrobów krajowych lub zagranicznych, względnie obok cecchy krajowej wymiowanej pod A. na głównej części przedmiotu, gdy zostały lubi dodatki nie są dostępne do orehowania, oraz w celu oznaczenia mas w takich wyrobach złotych, jak łańcuszki i bransolety, przy czym jedno godło oznacza masę 10 g. Godło nie posiada cyfr próby; dla złota, rys. 7, wyolnacza głowę rycerza w obramowaniu kwadratu o boku 1 mm, dla srebra, rys. 8, głowę kobiety w obramowaniu okręgu koła o średnicy 1,25 mm.

C. Cecha wwezowa. Wyobraża dla złota głowę rycerza z literą Z (złoty), dla srebra głowę kobiety z literą Z. Cecha posiada wizerunek falowy. Wybija się na wszystkich wyrobach włożonych z za granicy (łącznie z zegarkami) na głównej części wyrobu. Cecha ła

F. Cecha lombardowa. Rys. 14. Wyobraża głowę sowy w obramowaniu łaczą. Wymiar cecchy: 1,25 mm, rozpiętość kończyn 1,5 mm. Wybija się ją: 1) na wyrobach dostarczanych z instytucji zastawniczych, nie posiadających znaku łmieunego wydłwory zarejestrowanego w urzędzie probierczym, obok właściwej obowiązującej cecchy państwowej; 2) na wyrobach dawnego pochodzenia dopuszczonych do obrotu handlowego i nie posiadających znaku łmieunego wydłwory zarejestrowanego w urz. probierczym, obok właściwej obowiązującej cecchy państwowej; 3) dla oznaczenia wyrobów dawnego pochodzenia zwolnionych od obowiązku próbowania i cechowania i dopuszczonych do obrotu handlowego.

G. Cecha medalu nieszlachełnych Rys. 15. Cecha przedstawia napis „MET” (skrót słowa: metal) w obramowaniu kształtu pusa z zaokrąglonymi końcami; szerokość pusa 1,5 mm, rozpiętość między wierzchołkami zaokrąglonych 3 mm. Cechę wybija się na sporządzonych z nieszlachełnych metalu częściach składowych wyrobów złotych i srebrnych.

Cecchy pod A, C, D wyróżniają się posiadaniem litery oznaczającej urząd wydający cecchy, a to: Hl. K — dla krakowskiego urzędu probierczego, L — dla łwowskiego, V — dla wileńskiego, W — dla warszawskiego.

Taryfa pocztowa.

1. PRZESYŁKI LISTOWE.

A. Ochrót wewnętrzny (łącznie z obrotem wzajemnym z polskim urz. poczt. Gdańsk i l z w. m. Gdańskiem).

listy:	do 20 gramów niejęse.	15 gr. —	zaniejęse.	25 gr.
pound 20	250	30 gr. —	50 gr.	
„ 250	500	40 gr. —	75 gr.	
„ 500	1000	55 gr. —	100 gr.	
„ 1000	2000	75 gr. —	175 gr.	

Listy niejęsowo, nadawane w słuio otwartym, zawierające wezwania lub ukazy płatne do 20 g — 10 gr., do 250 g — 20 gr., najwyższą dopuszczalną wagę — 250 g.

Wydatary listów nie mogą przekraczać w sianie, tj. długość, szerokość i wysokość razem 90 cm, największy wymiar 60 cm, lub — jeśli list ma formę rolonu — długość i podwójną średnicę razem 100 cm, największy wymiar 80 cm.

Kartki pocztowe: pojedyncze niejęsowe 10 gr., zaniejęsowe 15 gr.; z opłatą odpowiadającą niejęsowo 20 gr., zaniejęsowo 30 gr. Kartki niejęsowo, zawierające łącznie zawładnienie o platności weksli, abamotywowane wezwaniem do zapłaty — 5 gr.

Wymary kartek nie mogą przekraczać: największe 10,5x15 cm, najmniejsze 7x10 cm.

Druki:

Wysyłane pojedynczo: do 20 gramów — 5 gr., pound 20 do 50 g — 10 gr., pound 50 do 100 g — 15 gr., pound 100 do 250 g — 25 gr., pound 250 do 500 g — 50 gr., pound 500 do 1000 g — 60 gr., pound 1000 do 2000 (tylko pojedynczo wysyłane lony) — 70 gr.

Wysyłane jednocześnie w ilości: pound 500 do 1000 sztuk — 70%, pound 1000 do 5000 szt. — 65%, pound 5000 do 10000 szt. — 60%, pound 10000 szt. — 50% opłat za druki odpowiedniej wagi.

Bezadresowe w ilości: 1000 do 5000 szt. (za każdy listek) — 8,— zł., pound 5000 do 10000 szt. — 7,50 zł., pound 10000 do 50000 szt. — 7,— zł., pound 50000 do 100000 szt. — 6,50 zł., pound 100000 szt. — 6,— zł.

Ulotki w ilości: 1000 do 5000 szt. — 7,— zł., pound 5000 do 10000 szt. — 6,50 zł., pound 10000 do 50000 szt. — 6,— zł., pound 50000 do 100000 szt. — 5,50 zł., pound 100000 szt. — 5,— zł. (za każdy listek).

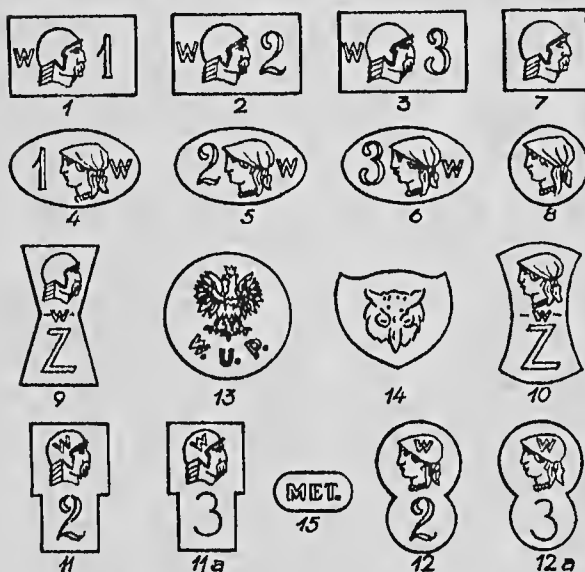
Druki dla ciemniących: do 5 kg — 5 gr. Papiery handlowe: do 100 gramów — 15 gr., pound 100 do 250 g — 25 gr., pound 250 do 500 g — 50 gr., pound 500 do 1000 g — 60 gr.

Wymary druków i papierów handl., jak dla listów. Próbkilowarów: do 100 gramów — 10 gr., pound 100 do 250 g — 20 gr., pound 250 do 500 g — 30 gr.

Wysyłane jednocześnie w ilości: pound 100 do 500 szt. — 70%, pound 500 do 1000 szt. — 65%, pound 1000 szt. — 60% opłat za próbki odpowiedniej wagi.

Wymary próbek jak dla listów.

Przesyłki mieszane (druk, próbki lowarów, papiery handl.) wysyłane pojedynczo: do 100 gramów — 15 gr., pound 100 do 250 g — 25 gr., pound 250 do 500 g — 50 gr., pound 500 do 1000 g — 60 gr.



Polskie państwowe cecchy probiercze.

nie z zegarkami) na głównej części wyrobu. Cecha ła stwierdza tylko, że wyrób wyrzynając najmniejszą przepisną próbę państwową, lecz nie stwierdza ewentualnej wyższej próby zagranicznej. Dla złota, rys. 9, ceccha posiada obramowanie trapezowe, wysokość obramowania 2,75 mm, szerokość węgla 1 mm, podstawa 1,5 mm; dla srebra, rys. 10, obramowanie złożone z 2 luków wklęsłych, przoletych 2 lukami wypukłymi, rozpiętość między wierzchołkami luków wypukłych 2,5 mm, między wierzchołkami luków wklęsłych 1 mm.

D. Cecha zegarkowa. Wybija się na kopertach zegarkowych wytworzonych w kraju. Dla złota: z głową rycerza i cyfrą 2 (rys. 11) dla złota próby 0,750, z cyfrą 3 (rys. 11a) dla złota próby 0,583; obramowanie złożone z 2 półokrągłych kwadratów, bok większego kwadratu 1,3 mm, mniejszego 1 mm. Dla srebra: z głową kobiety i cyfrą 2 (rys. 12) dla srebra próby 0,875, z cyfrą 3 (rys. 12a) dla srebra próby 0,800; obramowanie kształtu ósemki z przeryw w przegubie, wymiary średnie kół: 1,5 mm i 1,25 mm przy wysokości 2,5 mm. (Cecchy wprowadzone na rys. 11 i 12 wprowadzone zostały rozp. minist. przemysłu i handlu z dn. 8 V 1936, Dz. U. R. P. ur 41, poz. 306, i obowiązują z dn. 31 XI 1936 r.).

E. Cecha zlewkowa. Rys. 13. Wyobraża godło Państwa i pocztowa litery urzędu probierczego wydającego cecchy (np. W. U. P. — Warszawski Urząd Probierczy); służy do rachowania zlewów złotych i srebrnych oraz złota listkowego i nitkowego; obramowanie tworzy okrąg koła o średnicy 5 mm.



Konkurs Kalendarza J. K. C. 1937.

Zgłaszam swój udział w Konkursie Kalendarza J. K. C. na rok 1937
i w załączeniu przesyłam odpowiedzi konkursowe.

Imię i nazwisko:

Zawód:

Adres:

....., dnia
(miejscowość)

(data)

(podpis)



Bardzo trwałe
I
Eleganckie
Letnie i zimowe
Sukienne wyroby
Kupują wszyscy

TYLKO z czerwonym
trójkątem

KONWENCJA FABRYKANTÓW SUKNA

Kupon

nałożyć załączyć do odpowiedzi konkursowej i wysłać w zamkniętej kopercie pod adresem:

Konkurs Kalendarza J. K. C. 1937.
Dział Propagandy

Kraków

Wielkopole 1 — Pałac Sztasy

*Ostatni termin nadsyłania odpowiedzi
 upływa z dniem 1-go lutego 1937 r.*

Wysyłane jednocześnie (tylko druki i próbki towarów) w ilości: ponad 100 do 500 szt. — 70%, ponad 500 do 1000 szt. — 65%, ponad 1000 szt. — 60% opłat za przesyłki mieszaną odpowiedniej wagi.

Opłaty za przesyłki listowe urzędowe z opłatą przetrzucną na adresata pobiera się według powyższej taryfy.

B. Obrót zagraniczny. (Z wyjątkiem w. m. Gdańsk.)

Listy: do 20 gramów — 55 gr., za każde dalsze 20 gramów 30 gr. Do Austrii, Czechosłowacji, Rumunii i Węgier: do 20 gramów — 45 gr., za każde dalsze 20 gramów 30 gr. Najwyższa dopuszczalna waga 2 kg.

Wymiary listów jak w obrocie wewnętrznym.
Kartki pocztowe: pojedyncze — 30 gr., z opłatą odpowiadającą — 60 gr., do Austrii, Czechosłowacji, Rumunii i Węgier: pojedyncze — 25 gr., z opłatą odpowiadającą — 50 gr.

Druki: za każde 50 gramów — 10 gr. Najwyższa dopuszczalna waga — 2 kg. Waga pojedynczo wysyłanych tomów może wynosić 3 kg.

Dreki dla cecimnieli: za każde 1000 gramów 5 gr. Najwyższa dopuszczalna waga 5 kg. Do Austrii, Czechosłowacji i Węgier do wagi 5 kg — 5 gr.

Papiery handlowe: do 250 gramów — 50 gr., za każde dalsze 50 g — 10 gr. Dopuszczalna waga 2 kg.

Próbki towarów: do 100 gramów — 20 gr., za każde dalsze 50 g — 5 gr. Najwyższa dopuszczalna waga 500 gramów. Wymiary jak dla listów.

Przesyłki mieszane: (druki, próbki towarów, papiery handl.); do 100 gramów — 20 gr., za każde dalsze 50 g — 10 gr., jeśli przesyłka zawiera papiery handlowe, najmniej 50 gr. Najwyższa dopuszczalna waga 2 kg.

II. POCZTA LOTNICZA.

A. Obrót wewnętrzny i z w. m. Gdańskiem.

Opłata dodatkowa, oprócz zwykłych taryfowych opłat pocztowych:

Kartki pocztowe pojedyncze i z opłatą odpowiadającą — 5 gr.

Inne przesyłki listowe (listy, druki, papiery handl., próbki towarów, przesyłki mieszane): do 20 gramów — 5 gr., ponad 20 do 100 g — 10 gr., ponad 100 do 250 g — 20 gr., ponad 250 do 500 — 30 gr., ponad 500 do 1000 g — 60 gr., za każde dalsze 500 g — 30 gr.

Paczki: za 1 kg lub jego część — 30 gr.

B. Obrót zagraniczny (z wyjątkiem w. m. Gdańsk.).

Opłata dodatkowa:

Kartki pocztowe pojedyncze i z opł. odpow.: do wszystkich krajów europejskich (z wyj. Z. S. R. R.) — 20 gr., do Z. S. R. R. część europ., za każde 10 g — 30 gr.

Inne przesyłki listowe: do wszystkich krajów europ. (z wyj. Z. S. R. R.) za każde 20 gramów — 25 gr., do Z. S. R. R. część europ. za każde 10 g — 30 gr.

III. LISTY WARTOŚCIOWE.

A. Obrót wewnętrzny (łącznie z obrotem wzajemnym z polskim urzędem pocztowym Gdańsk I).

Za listy wartościowe pobiera się, oprócz opłaty jak za list polecony odpowiedniej wagi, należność asekuracyjną: za każde 100 zł., przy listach nadawanych w słoju zamkniętym — 10 gr., w otwartym — 30 gr. Wartość podana nie może przekroczyć 10 000 zł., przy listach urzędowych — 100 000 zł.

W polskim urzędzie poczt. Gdańsk I pobiera się, oprócz opłaty jak za list polecony odpowiedniej wagi, należność asekuracyjną: za każde 300 zł. podanej wartości — 5 gr., najmniej jednak 10 gr. Wysokość podanej wartości i. w.

B. Obrót z w. m. Gdańskiem.

Za listy wartościowe pobiera się, oprócz opłaty jak za list polecony odpowiedniej wagi, należność asekuracyjną: za każde 300 zł. — 50 gr. Wartość do 10 000 zł.

C. Obrót zagraniczny.

Za listy wartościowe pobiera się: a) opłatę za list polecony odpowiedniej wagi, b) należność asekuracyjną za każde 300 zł. — 50 gr. Wartość podana nie może przekraczać 5 000 franków w złocie, lub ich równowartości w zł.

IV. PRZEKAZY.

A. Obrót wewnętrzny (łącznie z obrotem wzajemnym z polskim urzędem pocztowym Gdańsk I).

Przekazy: do 20 zł. — 20 gr., ponad 20 zł. do 50 zł. — 40 gr., ponad 50 do 100 zł. — 50 gr., ponad 100

do 500 zł. — 100 gr., ponad 500 do 1 000 zł. — 150 gr., ponad 1 000 do 2 000 zł. — 200 gr., ponad 2 000 do 5 000 zł. — 300 gr.

Przekazy telegraficzne: opłata jak wyżej + opłata za telegram przekazowy i koresp. osobistą, oraz należność manipulacyjną za sprowadzenie telegramu przekazowego — 20 gr., należność za pośpieszne doręczenie (przy przekazach adresowanych poście restante lub do miejscowości należących do zamiejscowego okręgu doręczeń).

B. Obrót zagraniczny.

(Łącznie z obrotem z w. m. Gdańskiem.)

Do krajów, z którymi wprowadzono obrót przekazowy, z wyjątkiem Kanady, Stanów Zjedn., W. Brytanii i krajów, z którymi obrót przekazowy odbywa się za pośrednictwem W. Brytanii: do 100 zł. — 85 gr., za każde dalsze 100 zł. lub ich część — 50 gr.

Do Kanady, Stanów Zjedn. A. P., W. Brytanii i krajów, z którymi obrót przekazowy odbywa się za pośrednictwem W. Brytanii: do 100 zł. — 1 zł., za każde dalsze 100 zł. lub ich część — 1 zł.

V. PACZKI.

Obrót wewnętrzny (łącznie z obrotem wzajemnym z polskim urzędem pocztowym Gdańsk I).

Waga	Strefa			
	1.	2.	3.	4.
	do 100 km	od 101—300 km	od 301—600 km	ponad 600 km
Paczki prywatne i urzędowe.				
do 1 kg	0,50 zł.	0,50 zł.	0,60 zł.	0,60 zł.
1—3 " "	0,70 "	0,80 "	1,20 "	1,40 "
3—5 " "	0,90 "	1,30 "	1,80 "	2,30 "
5—10 " "	1,30 "	2,30 "	3,00 "	3,50 "
10—15 " "	1,70 "	3,00 "	4,50 "	5,00 "
15—20 " "	2,00 "	3,80 "	5,80 "	7,00 "
Paczki żywnościowe.				
do 5 kg	0,50 zł.	0,50 zł.	1,00 zł.	1,20 zł.
5—6 " "	0,50 "	0,50 "	1,20 "	1,50 "
6—7 " "	0,50 "	0,70 "	1,30 "	1,70 "
7—8 " "	0,50 "	0,80 "	1,50 "	2,00 "
8—9 " "	0,60 "	0,90 "	1,60 "	2,30 "
9—10 " "	0,60 "	1,20 "	2,00 "	2,90 "
10—15 " "	0,80 "	1,60 "	3,00 "	4,50 "
15—20 " "	1,00 "	2,20 "	4,00 "	5,50 "
Paczki z książkami i wydawnictwami.				
do 1 kg	0,25 zł.	0,25 zł.	0,30 zł.	0,30 zł.
1—3 " "	0,35 "	0,40 "	0,60 "	0,70 "
3—5 " "	0,45 "	0,65 "	0,90 "	1,15 "
5—10 " "	0,65 "	1,15 "	1,50 "	1,75 "
10—15 " "	0,85 "	1,50 "	2,25 "	2,50 "
15—20 " "	1,00 "	1,90 "	2,90 "	3,50 "

Paczki ochronne: opłata od wagi 50 proc. wyższą. Opłata od podanej wartości: za każde 100 zł. lub ich część — 10 gr. Wartość podana przy paczkach prywatnych nie może przekraczać — 10 000 zł.

Za paczki pilne pobiera się podwójną opłatę taryfową.

VI. NALEŻYTOŚCI DODATKOWE.

Przy nadaniu:

Obrót Zagr. i z m. wewn. Gdańskiem

Polecenie przesyłek listowych	30 gr.	45 gr.
Zwrotne poświadczenie odbioru	25 "	50 "
Zwrotne poświadczenie wypłaty	25 "	50 "
Pisemne doniesienie na białk. P. K. O.	15 "	—
Za doręczenie pośpieszne przesyłek	50 "	110 "
Za przesyłki listowe i przekazy poście restante	10 "	—
Za paczki (z wyj. żywnościowych) i listy wartościowe poście restante	50 "	—
Za zarządzanie nadawcy, by go powiadomiono o niedoręczalności paczki	50 "	—
Za nadanie przesyłki rejestrowanej lub przekaz telegraficznego poze godzinnymi urzędowymi	30 "	30 "
P o n a d n i u :		
Zwrotne poświadczenie odbioru	50 "	80 "
Zwrotne poświadczenie wypłaty	50 "	110 "

Zmiana adresu lub zarządzenie zwrotu przesyłki 55 gr. 100 gr.
 Reklamacja przesyłki pocztowej 50 „ 100 „
 Poświęcenie na zagubiony dowód nadania 50 „ 100 „
 Przy odbiorze:
 Za doręczenie przekazów poczt.-telegr. i przekazów P. K. O. z pieniędzmi: do 50 zł. — 10 gr., do 100 — 20 gr., do 500 — 40 gr., do 5000 — 60 gr.
 Za doręczenie paczek do domu:
 Krajowych lub zagranicznych, bez względu na miejscowość: do 5 kg — 30 gr., ponad 5 do 10 kg — 40 gr., ponad 10 do 15 kg — 60 gr., ponad 15 do 20 kg — 80 gr.
 Za doręczenie paczek żywnościowych, bez względu na wagę i miejscowość — 30 gr.
 Za skrytki i przegródki na listy, gazety i przekazy 2 zł., na paczki — 30 zł.
 Składowe za każdą paczkę: dziennie 15 gr., najwyżej jednak 5 zł., za list wartościowy — 10 gr.
 Pełnomocnictwo: 2 zł.

VII. TELEGRAMY.

Za telegramy krajowe miejscowe za każdy wyraz 5 gr., + opłata zasadnicza 25 gr.
 Za telegramy miejscowe od wyrazu 15 gr., + opłata zasadnicza 25 gr.
 Za telegramy zagraniczne opłata założona od kraju przeznaczenia i drogi, oznaczona w zagranicznej taryfie telegraficznej.

Uwaga: Przy adresowaniu przesyłek pocztowych do Gdańska, gdzie istnieje polski urząd pocztowy, należy adresować na polsku: Gdańsk i w tym wypadku ulższa się opłata pocztowa według taryfy krajowej. Przy adresowaniu: Dąziąg przesyłka jest skierowana do poczty gdańskiej, a opłata jest zwiększona, według taryfy zagranicznej (jedyne opłata za listy do Gdańska jest równa opłacie w obrocie wewnętrznym). Przesyłki pocztowe z Gdańska należy nadawać w polskim urzędzie pocztowym Gdańsk I, gdzie pobierane są opłaty niższe od pobieranych w urzędzie poczty gdańskiej.

Opłaty stemplowe.

Czeki: Jeżeli wystawca wręczył go innej osobie przed datem oznaczonym datą wystawienia, albo jeżeli w czoku wystawca jest zaręczony trasatem . . . 0,3%
 Obliży, skrypty dłużne, rewery: zasadniczo od sumy 0,5%
 Pełnomocnictwa: zasadniczo: 5.—
 Upoważniające do zastępstwa w sprawie należącej w 1 instancji do sądu grodzkiego, pokoju, pracy, przemysłowego lub kupieckiego 1.—
 Do innych sądów i urzędów publ. 3.—
 Upoważniające do zastępstwa w sprawie należącej w 1 instancji do urzędu rozjemczego do spraw najmu 1.—
 W sprawach karno-sądowych, karno-admin. lub karne-skrub. — wolno od opłaty.
 Substytucyjne — wolno od opłaty.
 Do odbioru sumy do 500 zł. — wolno od opłaty.
 Powyżej tej sumy 1.—
 Pocztowe — wolno od opłaty.
 Do odbioru sumy powyżej 500 zł., należnej ze sto-

snaku służbowego lub z tytułu zwrotu wkładki w P. K. O. — wolno od opłaty.
 Poza wypatkami wspomnianymi powyżej zł. 500 zł. 1.—
 Poza nalicz: do urzędów państwowych od I-go arkusza zasadniczo 5.—
 Od drugiego arkusza, jako też od załączników . zł. 0,50
 Papiery wartościowe, jako załączniki — wolno od opłaty.
 Podatki dodatkowe, od każdego załącznika . . . zł. 0,50
 Pokwitowania: z odbioru pieniędzy, papierów wartościowych i innych przedmiotów zasadniczo do wartości 30 zł. — wolno od opłaty.
 Powyżej tej wartości 0,25
 Rachunki: do kwoty 20 zł. — wolno od opłaty.
 Ponad 20 zł. — do 50 zł. 0,10
 Za każde dalsze 50 zł. 0,10
 Zagraniczne podlegają opłacie jak krajowe.
 Świadczenia: zasadniczo 5.—
 Szkolne — wolno od opłaty.

Kalendarz myśliwski.

Czas ochronny, z uwzględnieniem zmian wprowadzonych rozporządzeniem min. rol. i ref. roln. z dn. 30 XI 1935, Dz. U. R. P. nr 86, poz. 536, obowiązujących od 31 XI 1938.

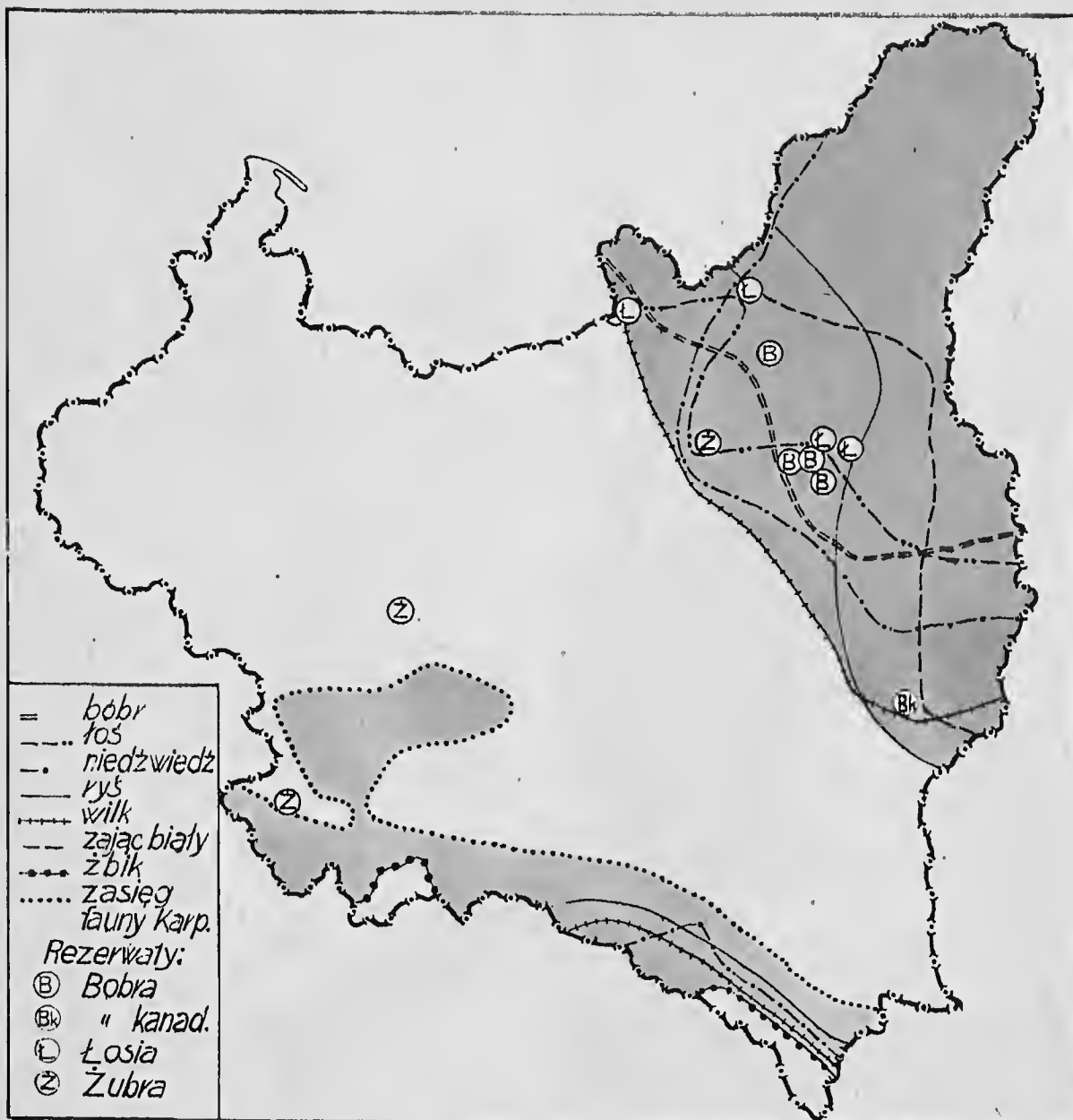
Niedźwiedzie	od 16 I	— 15 XII
Dziki	„ 1 III	— 30 VI
Jelenie-byki	„ 1 XI	— 31 VIII
Danielce-rogacze	„ 1 XII	— 15 X
Sarny-kozły (woj. poznańskie i pomorskie)	„ 1 X	— 31 V
	„ 16 VII	— 15 VIII
Sarny-kozły (woj. krakowskie, łwowskie, stanisl. i tarnopolskie)	„ 1 II	— 31 V
Sarny-kozły (inne województwa)	„ 1 II	— 15 V
Zające szaraki (woj. poznańskie i pomorskie)	„ 1 I	— 15 X
Zające szaraki (woj. wileńskie, nowogródzkie i poleskie)	„ 1 II	— 31 X
Zające-szaraki (inne województwa)	„ 1 II	— 15 X
Zające bielaki	„ 15 II	— 31 X
Borsuki	„ 1 XII	— 31 VIII
Łyski	„ 1 III	— 31 XII
Żilki	„ 1 II	— 30 IX
Kuny leśne	„ 1 III	— 30 IX
Norki	„ 1 II	— 31 XII
Wiewiórki	„ 1 III	— 31 X
Gluszcze koguty	„ 15 V	— 15 III
Cietrzewie koguty	„ 1 VI	— 15 VIII
Cietrzewie kury (woj. wileńskie, nowogródzkie, białostockie, poleskie i wolińskie)	„ 15 IX	— 15 VII
Jaryżki	„ 1 II	— 15 VIII
Pardwy	„ 1 II	— 15 VIII
Buzanty koguty	„ 1 III	— 15 X
Kurapatwy (woj. wileńskie, nowogródzkie, białostockie, poleskie i wolińskie)	„ 1 XI	— 31 VIII
Kurapatwy (inne województwa)	„ 1 XII	— 31 VIII
Przeziorki	od przyletu	— 31 VIII
Słonki	„ 15 V	— 15 VIII
Dziko kaczory	„ 1 VI	— 15 VII
Dzikie kaczki (samice i młode) oraz inne ptactwo wodne i błotne	„ 1 I	— 15 VII
Dzikie łabędzie i dzikie gęsi	„ 15 V	— 31 VII
Dzikie gąłki, orzy, kwiezoły, puszkaty	„ 1 II	— 15 VIII
Ptaki krakowate i drapieżne (z wyjątkiem jastrzębi gołębniarzy, kregulewów, wron, srok i puchaczy)	„ 1 II	— 15 VIII
Puchacze (woj. wileńskie)	„ 1 III	— 15 IX
Puchacze (inne województwa)	„ 1 II	— 31 X
Żubry, białe, łosie-byki, kuzio, świstaki, samice i cielęta: łosia, jelenia i danielu. Sarny, kozły i koziaki. Niedźwiedzie mł. niedźwiedziaki. Gluszcze-kury, kaczki-kury, czarne bociany, drapieżne, drożdżki		cały rok.

Kto wbrew przepisom poluje na żubra, karany będzie grzywną do 5000 zł. oraz aresztem do 6 mies., na samiec łosia, bobra lub kozę — grzywną do 2500 zł. oraz aresztem do 6 mies., na inne zwierzęta wyżej wymienione — grzywną do 500 zł. oraz aresztem do 6 tygodni. Po upływie 10 dni od rozpoczęcia czasu ochronnego,



SIWE WŁOSY rzadko kiedy zdobyły, ale zawsze wskazują na zbliżającą się starość. Należy tego uniknąć. Trzeba młodo wyglądać, aby osiągnąć powodzenie w życiu. Zimny sznurek „ORIENTINE” przywraca siwym, lub wyblakłym włosom pierwotny, zupełnie naturalny kolor, polysk i miękkość bez szkody dla zdrowia. Sposób użycia bardzo prosty, nie wymaga obecności pomocy, a więc jest dyskretny i niedrogi. Przy stosowaniu „ORIENTINE” można używać wszelkich kosmetyków, jak również wiecznej odświeżki. Wszędzie do nabycia.

„PERFUMERIE d'ORIENT”
 (R. Ostrowski) Sp. Akc. w Warszawie.



Mapa terenów myśliwskich.

Opracował Julian Łukaczyński (Studia turystyki U. J.). — Mapa pierwszy raz publikowana.

Linie na mapie oznaczają granice (północno-wschodnio oraz południowo i pd.-zachodnie) zasięgu odpowiednich gatunków zwierząt. Pola zniekształcone oznaczają główne tereny myśliwskie. — Łos żyje w okolicach Wilna, Mińska, Grodna, w puszczy Białowieskiej, Borsztowskiej, pow. dzisieńskim, święciańskim, w okolicach jez. Narocz i Kosowa Poleskiego; rezerwy: Czerwone Bagno (Rajgród), Pogorenda (Berszt), Łukoszy, Olechawy Gaj. — Niedźwiedź: w Karpatach wsch., na Polesiu (Haugewleze), w puszczy Białowieskiej i na Wileńszczyźnie. — Wilk: w Karpatach, w Wileńskiem, na Wołyniu, w puszczy Białowieskiej i Augustowskiej. — Ryś: w śr. i wsch. Karpatach, w woj. poleskim, wileńskim, wołyńskim, nowogródzkim, białostockim, Augustowskiej, wyspowo w Górecach. — Bóbr: na Prypeciu, Horynie, Huczu, Berezynie (Znamosze, Białe Brzoz, Dubry); rezerwy: Hybaki (Mosty), Brenna Góra, Barany (Iwneewieze), Bobrowek Suski. — Zając biały (zwierzyna kulejawa): na kresach pn.-wsch. — Żbik: w Karpatach Mp. — Żubr: w rez. białowieskim i pszczyńskim, oraz w Spale. — W całym kraju występują: dzik, sarń, rogacz, jelen, zając i lis, w różnych skupieniach.)

sprowadzanie, kupowanie, przewożenie i przenoszenie ob-
jętej ochroną zwierzyny oraz świeżych jej skór, jako też
podawanie tej zwierzyny w jadłodajniach jest zabronione
i podpada pod karę grzywny do 500 zł., lub aresztu do 6
tygodni, a zwierzyna lub świeża skóra ulega konfiskacie.

Kalendarz rybacki.

Czas ochrony dla ryb i raków (rozp. min. Roln. i Ref.
Holn. z dn. 27 X 1932 Dz. U. R. P. nr 105 z dn. 30 XI 1932)
jest następujący:

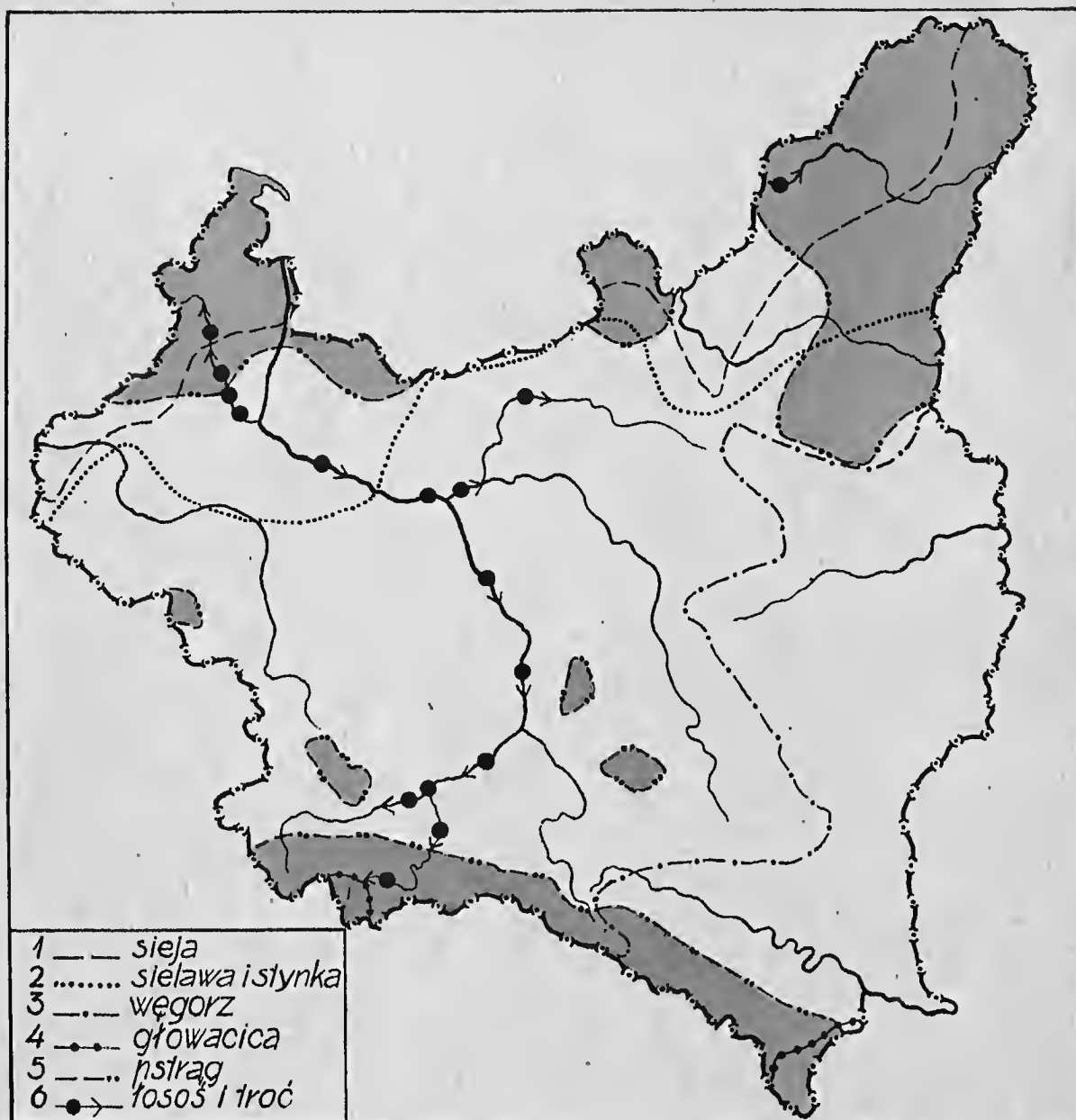
- Dla łosia od 1 czerwca do 31 lipca,
- .. łosia i troci od 1 października do 31 grudnia,
- .. pstrąga strugieniowego od 15 paźdz. do 15 grudnia,

Dla pstrąga żródnego od 15 października do 15 grudnia.

- .. głowocley od 15 marca do 15 maja,
- .. lipienia od 15 marca do 15 maja,
- .. siei od 15 października do 31 grudnia,
- .. sielawy od 15 października do 31 grudnia,
- .. raka samicy od 15 października do 31 lipca,
- .. raka samca od 15 października do 15 marca,

Wyjątki od tych terminów mogą być dopuszczone przez
władzę wojewódzką w wypadkach przewidzianych powyż-
szym rozporządzeniem.

Nie mogą być sprzedawane, ani podawane w jadłodaj-
niach, gatunki ryb i raków, wyszczególnione powyżej, pod-
czas oznaczonych czasów ochrony, z wyjątkiem pierwszych
pięciu dni od terminu wejścia w życie czasu ochronnego.



Mapa terenów rybackich.

Opracował Jolima Łukaczyński (Studium turystyki U. J.). — Mapa pierwszy raz publikowana.

Litule na mapie oznaczają granice zasięgu odnośnych ryb. 1) granice południowa zasięgu, 2) południowa, 3) wschodnia, 4) północna, 5) granice terenów występowania pstrąga (ciemno pół wskazuje te tereny), 6) szlaki łososi i troci (strzałki wskazują kierunek posuwania się tych ryb). — Sieja występuje przeważnie w rzekach wileńskich i pomorskich. — Sielawa i stynka: łech zasłg przesuwają się bardziej ku pół., na zachodzie wkracza w Poznańskie, na wschodzie w Nowogrodzkie. — Łosoś i troć: podchodzi pod N. Targ i Czarny Dunajec, spłytkny w Narwi i Wilii. — Węgorz: w rzekach zlewiska Białego. — Głowacica: w rzekach zlewiska czarnomorskiego, na pół-zachodzie w Orłowie, na pół-wschodzie w Czeremnoszu. — Pstrąg: w rzekach pół. i pół. Polski, nadto wyspowo w kilku udejszeniach.)

Nadto nie mogą być sprzedawane, ani podawane:

	niżej 100 cm	liczące	niżej 25 cm
Jasiatry	40 ..	brzany	25 ..
czeczuga	40 ..	cyrt	20 ..
głowacica	40 ..	świnki	20 ..
sielawa	40 ..	łuzie	20 ..
wyrozuliy	40 ..	łuzie	20 ..
troć	35 ..	klenie	20 ..
łosoś	35 ..	sielawy	18 ..
sandażec	35 ..	łłny	18 ..
węgore	35 ..	wzdęgi	15 ..
łpienie	28 ..	plotki	15 ..
szczupki	28 ..	raki szlachetne	9 ..
pstrąg	25 ..	raki długoszcz.	10 ..

(Rozporządzeniem z dn. 16 X 1935 Dz. U. R. P. nr 80, poz. 498, uznany został łożiw, Emya orlieniarska L., za gatunek podlegający ochronie na całym obszarze państwa.)

Wykaz walut świata.

(Kursy orientacyjne, w złotych, z dn. 30 X 1936.)

Albania	frank = 5 lek = 100 centimes.
Argentyna	peso = 100 centavos; pesos 100 = 153.50 zł
Austria	szyling = 100 groszy; szylingów 100 = 99.20 zł.
Belgia	belg = 5 franków = 500 centymów; belgów 100 = 89.55 zł.
Boliwia	peso = (boliviano) = 100 centavos.
Brazylia	milreis = 1000 reis.
Bulgaria	lew = 100 stotinki; lew 100 = 6.50 zł.
Chile	peso = 100 centavos.
Chiny	dolar srebrny (yüan) = 10 chlo = 100 fen.

Czechosłowacja . . : korona = 100 halorzy; kor. 100 = 18.77 zł.
Dania . . . : korona = 100 oere; kor. 100 = 115.85 zł.
Dominika . . . : peso = 100 centavos.
Egipt . . . : funt egipski (lira) = 100 piastrow = 1000 milia; l. 1 = 26.66 zł.
Ekwador . . . : sucre (peso) = 100 centavos.
Estonia . . . : korona = 100 centów; kor. 100 = 142.25 zł.
Filipiny . . . : peso = 100 centavos.
Finlandia . . : marka = 100 penni; marek 100 = 11.45 zł.
Francja . . . : frank = 100 centymów; fr. 100 = 24.69 zł.
Gdańsk . . . : gulden = 100 fenigów; gid. 100 = 100 zł.
Grecja . . . : drachma = 100 lopta; drachm 100 = 4.75 zł.
Guatemala . . : quetzal = 60 pesos (1 peso = 100 centavos); 1 quetzal = U. S. A. dolar złoty 1.
Haiti . . . : gourde = 100 centymów.
Hiszpania . . : peseta = 100 centimos.
Holandia . . : gulden = 100 centów; Hfl. 100 = 287.80 zł.
Honduras . . : lompira = 100 centów.
Indie . . . : rupia = 16 annas = 192 pies.
Indochiny . . : piaster = 100 centów.
Iran . . . : loman = 10 kran = 20 manila.
Islandia . . : korona = 100 aurar.
Japonia . . : yen = 100 sen; yen 1 = 1.52 zł.
Jugosławia . . : dynar = 100 para; dyn. 100 = 12.10 zł.
Kwada . . . : dolar = 100 centów; dol. 1 = 5.29 1/4 zł.
Kolumbia . . : peso = 100 centavos.
Kostaryka . . : colon = 100 centymów.
Kuba . . . : peso = 100 centów.
Lituwa . . : lit = 100 centów; litów 100 = 88.75 zł.
Luxemburg . . : frank = 100 centymów.
Łotwa . . : lat = 100 sentimi; litów 100 = 102.80 zł.
Meksyk . . : dolar meksykański (peso) = 100 centavos.
Mongolia . . : tuchrik = 100 mongo.
Niemcy . . : marka = 100 fenigów; RM 100 = 212.36 zł.
Nicaragua . . : cordoba = 100 centavos.
Norwegia . . : korona = 100 oere; kor. 100 = 150.35 zł.
Palestyna . . : funt (lira) = 1000 milia; funt 1 = 26.025 zł.
Panama . . : balhao (peso) = 100 centosimos.
Paragwaj . . : peso = 100 centavos.
Peru . . : lira = 10 soles = 1000 centavos.
Portugalia . . : escudo = 100 centavos; escudos 100 = 25.55 zł.
Rumunia . . : lei = 100 bani; lei 100 = 4 zł.
Salwador . . : colon (peso) = 100 centavos.
Stany Zj. A. P. : dolar = 100 centów; dol. 1 = 5.31 zł.
Sycjan . . : tikal = 100 satang.
Syria . . : funt = 100 piastrow.
Szwajcaria . . : frank = 100 centymów; fr. 100 = 121.95 zł.

Szwecja . . . : korona = 100 oere; kor. 100 = 133.85 zł.
Turcja . . . : funt (lira) = 100 piastrow; L 1 = 4.25 zł.
Urugwaj . . . : peso = 100 centosimos.
W. Brytania . . : funt szterling = 20 szylingów = 240 pensów; L 1 = 25.96 zł.
Wenezuela . . : bolivar = 100 centimos.
Węgry . . : pengő = 100 fillers; pengő 100 = 105 zł.
Włochy . . : lir = 20 soldów = 100 centesimi; lirów 100 = 28 zł.
Z. S. R. R. . . : ezerwonioc = 10 rubli = 1000 kopiejek; ezerw. 1 = 2.25 zł.

*Tej rączkę
podziwiają wszyscy*

Nieźrównany
Isniący potysk
nadaje
paznokciom
PŁYNNĄ EMALJĄ

Estyx

w 6 kolorach

J. i S. Stempniewicz · Poznań.

Objaśnienia redakcyjne.

W niniejszym Roczniku symbole miosłeczne w tablicach miesłecznych są reprodukcjami polskich drzeworytów kalendarzowych z ok. połowy XIX w.

Przysłowia podane w tablicach miesłecznych są 10-ty z rzędu nową serią zestawionych w naszych Rocznikach starych ludowych przyslowi meteorologicznych i gospodarczych. Źródła: 1) z Pokucia, 2) Kul. Domowy na rok 1870, 3) mazowieckie, 4) Lipiński, 5) Keszubskie, 6) K. Mezyński: Kultura ludowa Słowian, 7) T. Zawacki: Pamięć rohoł dozorcu gospodarskiego w każdym miesłecu, 1620, 8) z łac. z „Calendarium latina-graecum” Mircina Rzechtowskiego, Zamość, na r. 1685, 9) z horysowskiego, 10) zbiór Bernsteina rkp. 1464, 11) Kul. Słowakowicz na rok 1688.

Wideli miast przy kalendarzykach historycznych są 8-ty z rzędu nową serią gromadzonych w naszych Rocznikach rycin dotyczących przeszłości naszych miast.

Dział Kalendarzowy podaje wykazy świat w r. 1937 dla wszystkich wyznań w Polsce.

Dane statystyczne ogólnie zezwornięte są z „Ann. Statistique de la Societé des Nations” 1935/36 (oznaczone przy

odnośnych tekstach), dane gospodarcze Polski opierają się na zestawieniach Gł. Urzędu Stat.

W niniejszym Roczniku str. 50 w dziale „Święci polscy” (także w Roczniku 1936 str. 47) data śmierci bł. Jękuła Sirzemiu ma być r. 1409. Str. 55, w dziale „Rocznice z dziejów powszechnych”, założono uniwersytetu w Łozannie — ma być: 400 lat (nie 425). Str. 175, na mapie aud-morskiego ruchu letniskowego na polu wojowództwa należy wpisać nast. liczby: pomorskie 5, poznańskie 24, łódzkie 2, śląskie 8, krakowskie 7, lwowskie 7, lubelskie 2, kieleckie 1, warszawskie 32, białostockie 5, wileńskie 3.

W Roczniku 1936 należy poczynić nast. poprawki: Str. 15, w rozdziale „Makrokosmos”, masa układu Drogi Mlecznej ma być 5×10^{44} gr (nie 10^{44}), a gęstość materii w Kosmosie $1,5 \times 10^{-31}$ l/d. (nie 10^{-31}); te same poprawki należy wprowadzić do Rocznika 1935. Str. 28, w tabeli miesłecznej na maj, przysłowio oznaczono 9) jest zazwornięto z Kal. Sierp-Polaczka (nie z Kołanowskiego). Str. 52, data śmierci Sadyku Paszy ma być 18 I (nie 4 I). Str. 53, data śmierci Klaudii Potockiej ma być 8 VI (nie 8 II).

Przegląd treści roczników Kalendarza I. K. C. z dziesięciolecia 1928-1937.

Niniejszy wykaz obejmuje najważniejsze artykuły i notatki oraz mapy, widoki miast i anty, zamieszczone w dziesięciu rocznikach kalendarza za lata 1928-1937. W wykazie pominięto dzieła powtarzające się corocznie jak „Część astronomiczna” (oprac. w R. 1-11 T. Baum-eblerowa, w R. 111-X J. Radomskiego), „Część kalendarzowa”, przeglądy roczne i statystyczne, „Dział gospodarczy”, „Część literaturoznawcza” itp. Pominięto również mapy i naly należące do tekstu artykułów. Należy zwrócić uwagę na wykaz oznaczający Rocznik, arabskie — strony.

I. ASTROLOGIA.

Birkeumajer A. Astrologia krakowska u szczytu swego rozkwitu, X 58/61. — *Porządku astrologicznego Szkoły Krakowskiej*, IX 64/0.
Diaryusz, X 63/4.
Grzywiński J. Astrologia klasyczna, IV 47/9. — *Oddych Włozna*, VI 52/3.
Kolebka astrologii, VIII 54/5.
Miśnięć sumy, X 62/0.
Podstawy wiedzy astrologicznych, IX 56.
Symboli miesięczne, II 6/28, IV 18/40, VI 22/44, VIII 20/42, X 22/44.
Szlukaści magów, V 51/2.
Tydzien planetarny, X 61/2.
Z dziejów Zwierzyni Nieskiego, IV 49/50.
Zodiak, I 6/28, III 8/30, V 22/44, VII 22/42, IX 20/42.
Zodiak hebrajski w Betu Alfa, IV 48.
Zodiak na globusie niebieskim Marekna Bylley, VI 53/60.

II. KALENDARZ.

Grycz J. Rachuba czasu u różnych ludów, I 38/9.
Grzywiński J. 350-lecie reformy kalendarza, VI 101/2.
Kalendarz i jego dzieje, I 35/7.
Kordel M. ks. Początki kultu świętych, VI 18. — *Z dziejów powstania świąt rzymsko-kat.* Kościoła, V 17/8.
— *Z dziejów Roku jubileuszowego*, VII 17/8.
Najstarsze polskie kalendarze, II 34/5.
Tuszyński W. Litanie... zob. IX. — *Kalendarz imion słowiańskich*, V 125/8.

III. FILOZOFIA. ETYKA.

Ajdakiewicz K. Kierunki i prądy filozofii współczesnej, X 78/84.
Chmaja L. Przemiany w dziedzinie moralności i wychowania, X 85/91.

IV. MATEMATYKA. NAUKI PRZYRODNICZE.

Fenomen przyrody w Polsce (Szyb w Krynicy), VII 237.
Gadomski A. Polskie wynalazki w dziedzinie geogra-ficzno-kosmograficznej, III 137/8.
Gadomski J. Polskie nazwy na niebie, IV 143, VIII 11, X 15. — „*Swobodne wahadło*”, V 150/3. — *System plane-larny Słońca w Rezbach*, X 12. — *Wyznaczenie dokład-nego czasu z gwiazd*, IV 141/3. — *Zdobyte astronomii w r. 1930*, IV 138/40.
Goetel W. Parki narodowe i rezerwy w Polsce, V 139/41. — *Zabytki przyrody nieożywionej*, V 135/8.
Gradziński Z. Główna fauna, V 133/5.
Młota W. Haść dui z mrozem i przymrozkiem w Kar-patach, X 149. — *Wysokość warszawy śniegu w Karpa-tach*, X 150.
Nasrożec ze Staroni, IV 136/7.
Nowa jednostka barometryczna, VIII 114.
Nowa teoria powstania ziemi i planet, X 176.
Opalowe jezioro w Wyżyskach, VII 236.
Orłowski W. Zagadnienie trzęsienia ziemi, II 151/6.
Osobliwości polskiej fauny, VIII 225/6.
Pomiary magnetyczne w Górach Świętokrzyskich, VIII 155.
Pomiary promieniowania słonecznego na Hucleszczyźnie, VIII 154, IX 157.
Pomiary promieniowania słonecznego w jeziorach, IX 157.
Postępy badań nad materią, VIII 113/4.
Prognozy meteorologiczne w Polsce, X 147/9.
Przekształcanie się ludów, X 176/7.
Stenz E. Elementy magnetyczne dla epoki 1936,5 w Pol-see, IX 156. — ... dla epoki 1937,5 w Polsee, X 147. —

Elementy magnetyczne dla ważniejszych miast w Pol-see, VIII 155.

Świnia jednokopytna, VIII 226.
Szafer W. Główna flora, V 129/33. — *Jak powstał kraj-obraz Polski*, VII 67/71.
Udział Polski w drabinie Roku Polarnym, VII 113.
Wiatry halne w Karpatach, X 149.
Zołtan punkt wiosennego na Zodiaku, IV 50/3.
Zwłastny wiatrów halnych, X 207.

V. ANTROPOLOGIA. ARCHEOLOGIA. PREHISTORIA.

Badanie kopcu Krakusa, VIII 112.
Szafer W. Skład rasowy ludności Polski, VII 90/3.
Donosie odkrycia przedhistoryczne w Polsce, VIII 109/10.
Daniusia zdobyte polskiej prehistorii, IX 121/2.
Janka R. Chronologia porównawcza prehistorii (z in-bet), IX 122/3. — *Chronologia prehistorii w Polsce*, VIII 109/11.
Największe badania archeologiczne w Polsce, IV 94/9.
Odkrycie polskiej wsi z X-XIII w. na Śląsku, V 84/5.
Osada bogatna w Biskupicach, X 107/8.
Pierwsze na ziemiach polskich znalezisko człowieka z epoki lodowej, IV 128/30.
Poszukiwania śladów najstarszego miasta w Polsce, VII 112.
Przegląd prehistoryczny, X 107.
Rzeczność czasów przedhistorycznych, X 109.
Terytorialne zasięgi czasów historycznych, X 108/9.
Zagadka kopcu Krakusa, VI 90.
Zurawski J. Człowiek pierwotny na ziemiach Polski, IV 131/5.

VI. GEOGRAFIA. KARTOGRAFIA. PODRÓŻE.

Błote plany na mapach świata, X 185.
Buczek K. Kuriozu w obrazie kartograficznym Polski, VIII 222/4.
Czort T. Obszar i zaludnienie Polski w toku dziejów, IX 187/8.
Gadomski A. Polscy odkrywcy i podróżnicy, II 135/43.
— *Polski dorobek naukowy w geografii*, III 135/7. — *Pol-skie wynalazki...* zob. IV. — *Zagadka biegu Popradu*, V 142/5.
J. G. Granice państwa polskiego i ich wyznaczenie, II 61/5.
Kształtowanie się polskiego wybrzeża, VI 188/9.
Nance odkrycia map polskich, VIII 217.
Podroziec K. Pogranicze południowe i południowo-zachodnie, IX 79/82.
Polska wyprawa arktyczna, VIII 194/5.
Polskie nazwy w geografii świata, III 182, V 180, VII 188/9, IX 185/6, X 171.
Polskie podrózniki, V 181/2, VII 189.
Polskie porty morskie, VIII 182/3.
Przedłużenie sfaldowań Świętokrzyskich stwierdzone w Danii, X 143.
Senkiewicz W. Rozwój terytorialny Polski na podłożu geograficznym, IX 63/8.
Smoleński J. Krajoznaz Polski, VII 79/7.
W 50-lecie kampanii układa Rakozłaskiego, VIII 119.
Wąsowicz J. Kresy wschodnie, IX 85/91.
Zaborski B. Polskie pogranicze północne i zachodnie, IX 69/76.

VII. ETNOLOGIA. ETNOGRAFIA.

Kwesiła laborska, V 218/9.
Fischer A. Własności etnograficzne ludności polskiej, VII 94/100.
Meszowski K. Kultura dawnych Słowian w świetle ba-dni etnologicznych, VIII 72/6.
Seweryn T. Prastare zabytki ludowej kultury w Pol-see, VI 150/3.

VIII. HISTORIA. HISTORIA KULTURY.

Aktoniewicz W. Z pradziejów Polski, VII 78/83.
Autografy królów polskich, X 214/5.
Bogatyński W. Nekropolie maszycy królów i książąt, VI 160/2. — *Rok ważnych rocznic w dziejach Polski*, VI

136/41. — *W czterechsetlecie* Obertyna, IV 124/6.
Budkowna Z. zob. Kozłowska — Budkowna Z.
Budźty dawnych sejmów polskich, IV 144/5.
Czarl T. Obszar... zob. VI.
Dukrawolski K. Najstarsze grody polskie, VI 157/9. —
Staropolskie zadania szkolne, VIII 231. — *Umgielność*
 społeczeństwa polskiego w dobie wczesnohistorycznej,
 VII 84/7. — *Z przeszłości ziem polskich*, VI 147/9. — *Za-
 padanie kultury*, X 68/71. — *Zagłada* słowiańska,
 VIII 98/5.
Kostrzewski J. Pradolnia słowiańska, VIII 65/71.
Kol S. Dorobek Polski w kulturze powszechnej, X 72/6.
Kozłowska-Budkowna Z. Najdawniejsze legendy polskie,
 VI 142/6. — *Przyjęcie* chrześcijaństwa przez Słowian,
 VIII 85/92.
Ku cześć Stefana Batorego, VII 126.
Latucz E. O pochodzeniu polskiej literatury, IX 245/7.
Nieznane rękopisy polskiej w Krakowie, IX 102/3.
Piotrowski K. Pogranicze... zob. VI.
Poczek W. Miłość w dawnej Polsce w świetle kores-
 pondencji nielubnej, IX 200/1. — *Najdawniejsze* polskie
 szyfry dyplomatyczne, IX 233/4. — *Słynny* neapolitański,
 V 146/9. — *Z dziejów* emigracji polskiej w epoce Odro-
 dzenia, VIII 200/1.
Senkiewicz W. Rozwój... zob. VI.
Staropolskie rysunki mebli niemieckich, VIII 227.
Szczepan K. W szóstym wieku pod Płowami, IV 126/7.
Tymieniecki K. Słowiańska literatura i Niemcy, VIII 80/4.
W. B. Setae rocznik powstań listopadowego, IV 123/4.
W 250-lecie miłośnicy Wiednia, VII 127/8.
Wąsiewicz J. Kresy... zob. VI.
Ważniejsze daty z życia Józefa Piłsudskiego, IX 95.
Wążykowski motyw uwłaszczenia, IX 227.
Wśród przodków Zygmunta Augusta, X 215/6.
Z dziejów polskiej polityki bałtyckiej, IX 189.
Z przeszłości naszej kultury, IX 232.
Z uśmiech polskości tytułów, VIII 217.
Zubowski B. Polskie pogranicze... zob. VI.

IX. LITERATURA. JEZYKOZNAWSTWO. FILOLOGIA.

Lehr-Sprachbuch T. Dziedzictwo pradolnia polskie w słow-
 nie polskim, VII 88/9.
Taszycki W. Imiona naszych praprotów, VI 154/6. — *Ję-
 zyki* słowiańskie, VIII 77/9.
W 50-lecie śmierci Cypriana Norwida, VII 131.

X. SZTUKA. MUZYKA. NUTY.

Antoniuk Z. Dwa nieznanne Sobieskiego w Wiedniu,
 X 210/11. — *Nieznane* ilustracje do dziejów Polski, IX
 229/31. — *Nieznane* polskie drzeworyty z XVI w., X 212/3.
Asierzyński w kolumnach warszawskich, VII 54/6.
Aria z kurantów ze „Strasznego Dworu” (rękopis Mo-
 nuszki), VI 99.
Harłowski W. Nieznane listy Szopena, X 217. — *W 125-
 lecie* śmierci Fryderyka Szopena, IX 129/30.
Marsz Bena w Siedmiogrodzie w r. 1849, II 149.
Najstarsze obrazki bajki z życia zwierząt, IV 220.
Nasz przekład Noe, VII 237.
Nieznane kompozycje ks. Antoniego Radziwiła, VIII 219.
Odkrycie nieznannej polonezów Ogólnego, VIII 220.
Słownik polski koleda nowożytna, VIII 64.
Terlecki W. Wili Stwoszu, VI 135.
W czterechsetlecie śmierci Wili Stwoszu, VII 124/5.
Wład kotek na płotek, X 209.
W 100-lecie urodzin Artura Grotigera, X 57.
Zagłęb muzyczny z czasów powstania listopadowego,
 VI 227.

XI. TECHNIKA.

Niedzielski T. Melioracja Polacie, III 129/34.
Nawigacja Akademii Górniczej w Krakowie, IX 120.
Nowy gminny Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie,
 VIII 108.
Polska sula w Katedrze Nauk w Petersburgu, VII 114.

XII. PRAWO. STATYSTYKA. GOSPODARSTWO. SOCJOLOGIA.

Piech F. Ogólne wyniki spisu ludności 1931 r., VI 163/8.
Kurami, X 132/3.
Nawa konstytucja Polski, IX 100/10.
Światowy Związek Polaków za granicą, VIII 180/1.
Zurij P. Gospodarstwo światowe i gospodarstwo Polski
 w ub. roku, VI 170/8. — *Przebieg* gospodarki roku 1933,

VII 178/9; roku 1934, VIII 162/3; roku 1935; IX 170/1; roku
 1936, X 159/62.

XIII. MEDYCINA. SPORT. TURYSTYKA.

Bilans migracji uzdrowiskowo-leśnikowskich, X 157/8.
Gross L. Problem wilanów, I 148/52.
Polskie wyprawy alpinistyczno-naukowe na Kaukaz,
 IX 222/3.
Regulacje turystyczne w Polsce, X 207.
Regulacje uzdrowiskowo-leśnikowskie Polski, X 156/7.
Tereny turystyczne w Beskidach Zach. z ułożeniem
 opadów w teście, X 207.

XIV. ROZMAITOŚCI.

Biota i czarne magla, VII 51/2.
Bogatyński W. Polskie dzwony, III 139/42. — *Strodo-
 wy* zegary polskie, II 38/40.
Buczek K. Abisynia w średniowiecznej legendzie o pań-
 stwie księcia Jana, X 218/20.
Chromyński, III 198/9.
Gromyński u pszczoł, III 250.
Kłopoty polskie w XVII wieku w Polsce, VII 210/1.
Kuadratura kola, III 249/50.
Magla na dworze Batorego, VIII 63.
Nieco z inżynierii, IV 221.
Nieznany polski pomysł statku powietrznego, VIII 223.
Nieznany utwór literacki (Hermonius a S. Barb.: Con-
 cio Caeliana), VIII 229.
Nieznany utwór literacki (I. S. Wadowskiego Trentu-
 tus), IX 227.
Osobliwy pomysł poetycki, IX 237, X 221.
Polskie palladium i osagony, II 210.
Przebieg do historii fałszowania pieniądza, IX 228.
Przebieg lotniczy nie do polski, V 218.
Szupa J. Promienny gniazdo z XVI w., VII 204. —
Z przeszłości arii, VII 223/4.
Stworzenie świata według biblij, IV 171.
Stworzenie świata według wiedzy ekultystycznej,
 VII 201.
Świat jako symbol grzechu, VI 230/1.
Szantrach T. Zmarłych wstanie Polski w przepowied-
 niach ludowych, II 131/4.
Tężeć J. I. Kraszewskiego w Hrubach, X 209.
Z dawnej filozofii, VIII 198.
Z dziejów ziem, IV 171/2.
Zasady frenologii, II 199/200.

MAPY. PLANY.

1. *Mapy świata*. Jochim Lelewela rekonstrukcja ma-
 py świata z pol. XII w., X 180. — Mapa politycznego
 podziału świata, VIII 191. — Mapa ziem w średnio-
 wiecznych wyobrażeniach, IV 172. — Mapa ziem z r. 950
 (wedl. Abu Al Ishak al Fursi al Istehri), II 196. —
 Mapa ziem z XI w., II 196. — Mapa świata z 1109 r.,
 VI 194. — Mapa świata z pocz. XVI w. (z Plina Cap-
 pe „Portulano”), X 176. — Najstarsza zachowana śred-
 niowieczna mapa świata (św. Bartłomiej z Hildesheim),
 IX 192. — Nieznana starożytna mapa świata (przyni-
 eszanie Iba al Viridiego z XIV w.), VI 192. — Obsza-
 ry sejmowe kuli ziemskiej, VII 203. — Tężeć ziemską
 pływającą po wodzie, III 188. — Ziemie w polu
 starożytności (rys. wedl. Kosmusa Indikoplenes), III
 185. — Zeglarska mapa świata z połowy XVI w. (przez
 Baptyście Agnese), V 187.
 II. *Mapy różn.* Mapa Ameryki z początku XVI w.,
 IX 193. — Pierwsza polska mapa Chiu (rekonstrukcja)
 wyk. przez O. Buyom, VIII 193. — Gęstość zaludnienia
 Europy, VIII 189. — Mapa politycznych ustrojów Eu-
 ropy, V 192; X 182. — Najstarsza mapa krajów *mitla-
 tyckich* (przez Klamusa Swarta 1427), X 173. — Mapki
 (dwie) okolic *przy birgach* (wedl. E. Rouma), IX 195. —
 Mapa okręgu *Saary*, IX 194. — Mapa *Saary* przez
 Polenusa (II w. po Chr.), VI 187.
 III. *Mapy Polski*. 1. *Historyczne*: Arabska mapa Pol-
 ski z 1154 r. (Ibralskiego), VI 184. — Najstarsza znana
 mapa rejestrująca nazwę Polski (wyk. przez Matruza
 z Paryża z pol. XIII w.), IX 183. — Mapa Polski wedl.
 Izw. atlasu katalońskiego z r. 1375, VII 166. — Najstar-
 sza mapa Polski (przez Marco Beneventano 1306), VI
 169. — Mapa Polski z *polow* XVI w., V 178. — Naj-
 młodsze dochowana mapa Polski (przez Jana Pleitnera
 1634), X 143. Mapa Polski Joloka III Haudusa z czu-
 sów ok. 1650 r., IX 155. — Mapa Polski i Pna Wschod-
 nych z r. 1761, VII 153. — Kuriosum kartograficzne
 z czasów powstania listopadowego (1831), X 144. — 2. *W-y*

brzeże: Granice morskie Rzeczypospolitej, VII 167. — Mapa elbląska z 1758 r., VI 188. — Mapa fizjograficzna polskiego morza (wedł. S. Pawłowskiego), VI 189. — Mapa L. Chodźki wykonana w Paryżu w r. 1865, odnosząca się do r. 1772, VI 189. — Mapa niemiecka z drugiej połowy VIII w., obejmująca część wsch. półwyspu (helskiego), VI 188. — Mapa niemiecka z 1806 r., VI 189. — Mapa tworzenia się delty Wisły, z intersej i zalewem (rys. wedł. E. de Martonne), VI 188. — Mapa z połowy XVII w., VI 188. — Mapki (dwie rękopiśmienne) zlewu prusko-pomorskich z XV w., IX 74. — Polsko Pomorze w fantastycznym ujęciu średniowiecznego drzeworytu, III 135. — Przyszły wygląd portu w Gdyni, VI 185. — Rękopiśmienne mapy wybrzeża polskiego z 1659 r. wyk. przez P. Langua'a, IX 76. — 3. *Słownik geograficzny i gospodarczy*: Gęstość zaludnienia według powiatów, VI 167. — Gęstość zaludnienia w r. 1921, według województw, VI 164. — Gęstość zaludnienia w r. 1931, według województw, VI 164. — Mapa administracyjnego podziału kraju, VI 172; VII 170; VIII 156; IX 162; X 151. — Mapa pól uprawnych rolnych w pol. Polsce (według oprac. W. Prępińskiego), VII 164. — Mapa przewyższeń i nadozoborów ludności polskiej na terenie Rzeczypospolitej, VIII 158. — Mapa terenów myśliwskich, oprac. J. Lukreczyńskiego, X 227. — Mapa terenów rybnych, oprac. J. Lukreczyńskiego, X 228. — Mapa przyrostu ludności, VI 160. — Polska na mapie ziemi, VIII 177. — Rozpoczęcie robót polnych oraz siewu zbóż jarych w Polsce na wiosnę 1933, VIII 165. — Rozpoczęcie robót polnych w Polsce w r. 1932, VIII 188. — Rozpoczęcie żniw w Polsce w r. 1932, VIII 180. — 4. *Fizjograficzne*: Krainy geograficzne Polski, VI 168. — Krainy naturalne Polski (wedł. J. Smolnickiego), IX 156. — 5. *Klimatologiczne*: Długość klimatyczne Polski, IX 158. — Mapa częstotliwości wiatrów dających w Karpatach Zachodnich, oprac. W. Młata, IX 159. — Mapa długości pokrywy śnieżnej w Karpatach Polskich, oprac. S. Leszczyńskiego, IX 220. — Mapa opadów w Beskidach Zachodnich, oprac. W. Młata, X 148. — Mapki (cztery) szybkości wiatrów w Polsce (wedł. Bartłuckiego), IX 160. — Średnie załadowanie na kuli ziemskiej, VIII 187. — 6. *Morfologiczne*: Mapa morfologiczno-glaciacyjna Tatr, oprac. A. Gadowski, X 146. — Mapa złobów lawinowych w Tatrach Zachodnich, oprac. A. Gadowski, VIII 214. — Zasięg złodowiceń na ziemiach polskich, IX 156. — 7. *Turystyczne*: Mapa śmiertelnych katastrof w polskich Tatrach, oprac. A. Gadowski, VII 228. — Mapa terenów naturalnych w Karpatach Polskich, oprac. S. Leszczyńskiego, IX 221. — Nadmorski ruch lotniskowy, oprac. S. Leszczyńskiego, X 175. — 8. *Komunikacyjne*: Mapa szlaków polskiej żegluty, X 175.

IV. *Mapy fantastyczne*. Europa, morze Śródziemne i p. Afryka (repr. z „Bild. Warburg”), VI 230. — Hema fidelis (Europa i Afryka), VI 201. — Mapka: Primum homo (Europa i Afryka), VI 201. — Mapa rdzy (ze starego sztychu, według średniowiecznych wyobrażeń), II 41.

V. *Plany*. Mapa rozmieszczenia kopców pamiątkowych pod Krakowem, IX 101. — Mapki głównych miast (Warszawa, Kraków, Łódź, Poznań, Wilno, Gdańsk), II 170. — Najstarszy znany plan Krakowa, VI 175. — Plan opartej wiedeńskiej (1683), VI 140.

WIDOKI MIAST, MIASTECZEK, ZDROJOWISK I TŁ. WEDŁUG STARYCH SZTYCHÓW.

Będzin V 20. Biał-Bielsko IV 19. Biecz V 25. Bochnia VI 25. Brześć n. Bugiem IV 21. Brzesko VI 25. Buczacz VI 27. Bursztyn X 23. Bask Kielecki IV 149. Bydgoszcz III 11. Chelm Lubelski VII 23. Chelmo VIII 21. Chęcin IX 21. Ciechanów IV 150. Cieszyń IV 23. Czarnków IX 23. Częstochowa IV 25. Czerszyn VI 179. Drohiczyn X 25. Druskienniki III 160. Dubno VI 29. Duka VII 25. Gdańsk III 13. Galwkowo VIII 29. Gniezno IV 27. Grodno III 15. Grudziądz VIII 25. Grybów VII 27. Halicz VII 20. Jęzowice III 161. Jurek VII 27. Jasło VI 31. Jędrzejów VIII 29. Kalisz IV 29. Kaniw Zabrzydowska IV 63. Kamieniec Litewski IX 25. Katowice IX 27. Kozłomierz V 27. Kolbuszowa IX 29. Kolo VI 39. Koźmin VII 138. Kraków III 17. Krasnystaw X 27. Krosno III 168, VII 31. Krosienko VII 226. Krotoszyn VIII 31. Kruszwica V 29. Krynica III 161. Krzemieniec V 31. Leszno VII 38. Leżajsk VIII 33. Lidz VI 35. Lublin III 19. Lwów III 21. Łęczyca VI 37. Łowicz VIII 35. Łuck IV 31. Miechów IV 33. Mielec IX 31. Monasterzyska VIII 37. Mysł Wieża VI 146. Nienarów VIII 213. Nowy Sącz IV 35. Nowy Targ III 164. Ojciec IV 151. Olesko VI 141. Opuntów VII 35. Ostrowiec X 29. Ostrołęk V 33. Vili 39. Oświęcim X 31. Pieniny III 163. Pilzno

X 33. Piasek VII 37. Płock V 35. Płock III 28, VI 39. Poznań III 25. Przedbórz X 35. Przemyśl IV 37. Puławy X 37. Pyzdry VIII 41. Rogozno IX 33. Ryto VII 226. Sambor VII 39. Sandomierz III 27. Smoleńsk VI 41. Skole VI 43. Słupca VIII 43. Soles V 166. Strzelno VII 41. Suwałki X 39. Swoszowice IV 151. Szczawien III 163. Tarnów III 29. Tomaszów Mazowiecki X 41. Toruń IV 39, VII 132. Trenbowla V 37. Truskawice V 164. Trzemeszno VII 43. Tymbark VIII 213. Warka X 43. Warszawa III 9. Warta X 45. Wągrowiec VII 45. Wieliczka III 162, V 39. Wleń VI 45. Wilno III 31. Wiślica VI 146. Włocławek IV 41. Włodawa IX 35. Zakopane III 162. Zakroczym IX 37. Zaleszczyki VI 176. Zamość IX 39. Zawichost V 41. Zbuz V 43. Złoczów IX 41. Żegiestów III 161. Żółkiew V 45. Żurawno IX 43.

OCENY I WZMIANKI

O ROCZNIKACH KALENDARZA I. K. C.

R. III. Biuletyn Ag. „Iskra” 12 XII 1929, Echo Rówieńskie 1930 nr 302, Przegląd Wolyński 1929 nr 51, Ukrainka Nywa 1929 nr 48, Wolyner Szlach 1929 nr 50, Ziemia Wolyńska 1929 nr 51.

R. IV. Biuletyn Ag. „Iskra” 8 XI 1930, Echo Rówieńskie 1930 nr 350, Freie Presse (Łódź) 10 XI 1930, Gazeta Polska 28 XII 1930, Kowler Szlach 1930 nr 154, Nowy Świat (N. York) 23 XI 1930, Ukrainka Nywa 1930 nr 48, Wolyner Loban 1930 nr 622, Wolyner Szlach 1930 nr 44, Z ochełani wieków R. 6 1931, zes. 1, Zjednoczenie 1930 nr 30, Ziemia Lubelska 1930 nr 305, Ziemia Sandomierska 15 II 1931, Ziemia Wolyńska 1930 nr 53.

R. V. Dziennik Chłopski 3 II 1932, Dziennik Zjednoczenia (Chicago) 23 XII 1931, Dziennik Zwiniżkowy (Chicago) 14 XI 1931, Kurjer Polski (Milwaukee) 14, 15, 19, 26, 30 XII 1931, Nasze kultura (Prah) R. 13, 1932 8 16/17, Nowiny Polskie (Milwaukee) 16 XI 1931, Polska Odrodzenia 1932 nr 2, Polska Zbrojna 16 XII 1931, Wiarus 1 I 1932, Ziemia S. Mały słownik plenerów polskich kolonijnych i morskich 1932 str. 142.

R. VI. Dziennik Gdyniński 1932 nr 291, Ekspres Ilustrowany 1932 nr 352, Język Polski 1933 nr 1, Lud T. 31, Polska Zbrojna 1 I 1933, Rocznik Krakowski T. 24, Urania 1933 nr 3/4, Wiadomości Geograficzne 1933 z. 1/2, Wiadomości Historyczne 1933 z. 3/4, Wiadomości Literackie 1933 nr 17, Wiadomości Turczackie 1933 nr 14.

R. VII. Miesięcnik Polska T. 7, 1933 nr 9/10, Pion 1934 nr 7, Przegląd Powszechny T. 201, 1934 nr 601, Rok (Prah) R. 3, 1934 nr 2, Sprawozdanie z czynności i wyników Pol. Akademii Umiejętności 1933/4, Taternik R. 18, 1931 z. 4, Urania 1933 nr 5/8, Wiadomości Historyczne 1934 z. 4, Wychowanie Fizyczne w Szkole R. 2, 1934/5 nr 4, Z ochełani wieków R. 9, 1934 z. 1.

R. VIII. Kwartalnik Historyczny R. 48, 1934 z. 4, Miesięcnik Kulturalny 1935 nr 1, Nachrichtenblatt f. Deutsche Verzeil Jlg. 10, 1934, H. II/2, Obzor (Zugreh) 1 III 1935, Polski Przegląd Kartograficzny 1934 nr 48, Prager Presse 1935 nr 21, 47, Prosto z mostu 1935 nr 5, Przegląd Powszechny T. 209, 1936 z. 1, Urania R. 13, 1934 nr 47, Wiadomości Geograficzne 1934 nr 10, Z ochełani wieków R. 9, 1934 z. 6, Ziemia Sandomierska 6 I 1935.

R. IX. Kwartalnik Historyczny R. 49, 1935 z. 4, Pion 1936 nr 9, 14, Urania R. 14, 1936 str. 1, Wiadomości Geograficzne 1936 nr 1/2, Z ochełani wieków R. 11 1936 z. 2.



WARSZAWSKA FABRYKA OSTRZY DO GOLENIA

„POLONÓŻ” Soółka firmowa

WARSZAWA - GROCHOWSKA 86.

SPIS TREŚCI.

ROK 1937.

(16 zdjęć, 7 wykresów.)

Str.

Dr Jan Gudamski: Część astronomiczna. — Rok 1937 w innych rachunkach czasu	3
Charakterystyka roku. — Pory roku. — Astronomiczne jednostki czasu. — Zegary słoneczne. — Zaćmienia w roku 1937	1
Przyszłe zaćmienia Słońca widziane w Polsce. — Przejście Merkurego na tle tarczy Słońca	5
Układ planetarny w roku 1937. — Widzialność planet. — Merkury. — Wenus	6
Mars. — Jowisz. — Saturn	7
Uran, Neptun, Pluton. — Planetoidy. — Księżyce	8
Wykres podający momenty wschodu planet w roku 1937	9
Wykres podający momenty zachodu planet w roku 1937	10
Słońce. — Wschody i zachody planet w r. 1937. — Komety	11
System planetarny Słońca w liczbach	12
Gwiazdy nowe. — Meteorzy i kule ogniste	13
Diagaś dła l nocy w Polsce	14
Polskie nazwy na niebie. — Długość dła l nocy w Polsce. — Czas trwania zimy w Warszawie	15
Czas urzędowy i miejscowy w Polsce. — Czasy urzędowe w innych państwach. — Różnice monetów wschodu i zachodu Słońca w odniesieniu do Warszawy	16
Różnica czasu urzędowego między Polską a najbliższymi ośrodkami polskimi w St. Zł. — Zjawiska astronomiczne w r. 1937. — Dnie leżące w Kosmosie. — Długość fali. — Mikrokosmos. — Makrokosmos. — Haseł gwiazd. — System słoneczny. — Droga mleczna	17
Mgławice pozagalaktyczne. — Do Ziemi biegnie światło. — Dnie z imion Wszechświata. — Miary długości Mikro- i Makrokosmosu. — Prędkość kosmiczna	18

CZĘŚĆ KALENDARZOWA.

Kalendarz narodowych świąt i uroczystości. — Święta państwowe. — Obchody narodowe. — Inne stałe obchody. — Kalendarz rzymsko-katolicki. — Okresy roczne. — Święta rzymsko-katolickie w Polsce urzędowo ustalane. — Święta ruchome rz.-kat. w 1937 r. — Dni postne. — Świechidni w r. 1937. — Czasy zakazane. — Długość trwania karnawału. — Kalendarz grecko-katolicki na rok 1937	19
Posly w kościele grecko-katolickim. — Kalendarz prawosławny na rok 1937. — Posly w Kościele prawosławnym. — Dny Niedzieli Wielkanocnej w bieżącym stuleciu	20
Kalendarz żydowski na rok 1937. — Kalendarz muzułmański na rok 1937. — Święta muzułmańskie w Polsce w 1937 r. — Kalendarz karaimski na rok 1937	21

KALENDARIUM.

(25 zdjęć.)

Nazwy miesięcy w językach mniejszości narodowych w Polsce. — Meteorologiczne przysłowia ludowe. — Słońce w znakach Zodiaku. — Fazy Księżyca. — Długość dnia. — Dnia przybywa. — Dnia przybyto. — Długość zimy cywilnej. — Kalendarz rz.-kat. słowiański, ewangelicki, gr.-kat. — Wschód i zachód Słońca i Księżyca	22
Kalendarzyk hiszpański	23
Alfabetyczny wykaz Świętych Kościoła rz.-kat.	46
Święta polskie. — Alfabetyczny spis imion słowiańskich	50

WAŻNIEJSZE ROCZNICE W ROKU 1937.

(17 zdjęć.)

W 125-lecie wyprawy Napoleona na Moskwę	55
Rocznice z dziejów powszechnych	56
W 100-lecie urodzin Arthura Grottingera	57

CZĘŚĆ ASTROLOGICZNA.

(22 zdjęć.)

Dr Aleksander Birkenmajer: Astrologia krakowska o szezylu swego rozwoju	58
Tydzien planetarny	61
Misję smoczy	62
Z przeszłości wielkich komet. — Dzienniki	63
Rok Saturna	64
Charakterystyka roku. Prognozy ogólne na r. 1937. — Prognozy na pory roku. — Horoskopy gospodarcze	65
Horoskopy dla urodzonych w roku Saturna. — Kon-	

stelneje Saturna w roku 1937. — Horoskopy z konstelacji planet w r. 1937	66
--	----

NA NOWY ROK.

(1 zdjęcie.)

Wiersz noworoczny J. L. Kraszewskiego	67
---	----

CZĘŚĆ NAUKOWA.

(20 zdjęć.)

Dr Kazimierz Dobrowolski: Zagadnienie kultury	68
Dr Stanisław Kot: Dorobek Polski w kulturze powszechnej	72
Dr Kazimierz Ajdukiewicz: Kierunki i prądy filozofii współczesnej	78
Dr Ludwik Chmaja: Przemiany w dziedziny moralności i wychowania	85

PRZEGLĄD ROKU 1936.

(126 zdjęć, 3 wykresy, 7 mapek.)

Kronika polityczna. — Przegląd chronologiczny	92
Przegląd spraw polskich	95
Zmiana tronu w Anglii	99
Upadek Abisynii	100
Wojna domowa w Hiszpanii	102
Pochód kultury	104
Przegląd prehistoryczny. — Działanie bagian w Biskupinie	107
Terytorialne zyski czasów historycznych	108
Rzeczność czasów przedhistorycznych	109
Zdobywcze techniki w roku 1936	110
Rocznice i jubileusze	112
W rocznicę zgonu Józefa Piłsudskiego	114
Laureaci polscy w roku 1936	115
Kronika lotnicza	117
Kronika katastrof lotniczych	119
Zawody balonowe o puchar Gordon-Bennetta	120
Kronika katastrof	121
Kronika żalobna	124

SCHEMATYZM PAŃSTWOWY.

(22 zdjęć, 2 wykresy.)

Prezydent Rzeczypospolitej. — Poprzedni prezydent. Pierwszy zwierzchnik Państwa. — Dotychczasowe gabineły. — Sejm. — Prezydium Sejmu. — Dotychczasowi marszałkowie Sejmu	127
Senat. — Prezydium Senatu. — Dotychczasowi marszałkowie Senatu. — Sejm Śląski. — Prezydium Sejmu Śląskiego. — Najwyższe władze państwowe. — Urzędy i instytucje. — Urzędy i instytucje morskie w Gdyni. — Banki państwowe. — Urzędy wojewódzkie	128
Okręgowe Izby Kontroli. — Izby skarbowe. — Dyrekcje cel. — Dyrekcje Okręgów poczt i telegrafów. — Dyrekcje kolejowe. — Dyrekcje linii państwowych. — Państwowe zarządy wodur. — Izby przemysłowo-handlowe	129
Izby rolnicze. — Okręgowe inspektoraty pracy. — Władze i urzędy polskie w Gdańsku. — Schematyzm wyznaniowy. — Kościół katolicki. — Obrządek meński	130
Kuria polowa biskupia W. P. — Biskupi rezydeni. — Obrządku wschodnie. — Kościół prawosławny. — Kościół ewangelicki	131
Inne wyznania. — Umowy wyznaniowe żydowskie. — Związki religijne: muzułmański i karaimski. — Karaimi	132
Hachmat karaimów. — Maftin muzułmański. — Szkolnictwo. — Władze szkolne. — Okręgi szkolne. — Szkolnictwo w Hezbach	133
Gimnazja zawodowe. — Państwowe szkoły akademickie. — Prywatne szkoły akademickie. — Polska Akademia Umiejętności. — Polska Akademia Literatury. — Akademia Nauk Technicznych. — Schematyzm wojskowy	134
Marszałkowie Polski. — Gen. Inspektorat Sił Zbrojnych. — Inspektorat armii. — Generałowie do prae. — Dowództwa Okręgów Korpusów. — Marynarka wojenna. — Polska Flota wojenna	135
Polskie urzędy dypl. i konsularne za granicą	136
Ważniejsze zmiany w polskiej służbie dyplomatycznej	137
Zagraniczne urzędy dypl. i konsularne w Polsce	138
Ważniejsze zmiany w polskim korpusie dyplomatycznym w Polsce	139

STATYSTYKA POLSKI.

(1 zdjęcie, 2 wykresy, 12 mupek.)

	Str.
Położenie geograficzne kraju. — Granice. — Okształt Rzeczypospolitej. — Układ pionowy. — Przedłużenie sfaldowań Świadczyńskich stwierdzone w Danii	143
Kurtozm karłowate z czasów powstania listopadowego	144
Derzeza. — Jeziora w polskich Tatrach	145
Mapa morfologiczno-glacienna Tatr	146
Elementy magnetyczne dla epoki 1937,5 w Polsce. — Temperatura, opady i nasłonecznienie. — Prognozy meteorologiczne w Polsce	147
Mapa opadów w Beskidach Zachodnich	148
Wiatry halne w Karpatach. — Hołód dal z mrozem i przymrozkiem w Karpatach	149
Wysokość warstwy śniegu w Karpatach	150
Administracyjny podział kraju. — Województwa. — Powiaty	151
Zaludnienie	152
Ludność według województw. — Gęstość według języka ojczystego. — Miasta w Polsce. — Zaludnienie i obszar miast	153
Regiony uzdrowsko-leśnikowe Polski	156
Bilans migracji uzdrowsko-leśnikowych w Polsce	157

DZIAŁ GOSPODARCZY.

(5 wykresów.)

Dr Ferdynand Zweig: Przegląd gospodarczy roku 1936	159
Gospodarstwo polskie w roku 1936	160
Dane statystyczne. — Skarbowość państwowa. — Długi państwowe. — Dane komunikacyjne. — Koszty utrzymania i płace	161
Rynek pieniężny. — Rynek pracy	164
Przemysł przemysłowy. — Ceny hurtowe. — Handel zagraniczny. — Obrót i spożycie	165

POLSKA W STATYSTYCE ŚWIATA.

(2 zdjęcie, 2 wykresy, 1 mapka.)

Polska wśród państw Europy. — Ludność polska za granicą. — Polski rnek wyhodźczy. — Światowa produkcja przemysłowa	169
Światowa produkcja górnictwa i hutnictwa. — Siły wodne. — Ogólne zbiory światowe. — Statystyka zwierząt gospodarskich. — Przegląd handlu zagranicznego Polski. — Ceny giełdowe złóż. — Statystyka spożycia niektórych artykułów	170
Bezrobocie w niektórych państwach. — Upadłość w Polsce. — Światowe zapasy złota monetarnego. — Polskie nazwy w geografii świata. — Osady o polskich nazwach w St. Zł. A. P.	171

POLSKIE MORZE.

(4 zdjęcie, 1 wykres, 1 mapka.)

Wody morskie Rzeczypospolitej. — Urządzenia portowe Gdyni i Gdańska. — Morska flota handlowa Polski i Gdańska	173
Przewóz na polskich statkach. — Ruch statków w portach bałtyckich	174
Ruch statków w portach Gdyni i Gdańska. — Rybactwo morskie w Polsce	175

ŚWIAT W LICZBACH.

(2 zdjęcie, 5 wykresów, 12 mupek.)

Elementy kuli ziemskiej. — Nowa teoria powstania Ziemi i planety. — Przesuwanie się lądów. — Długość stopni południka i równoleżnika. — Lądy i morza. — Podział oceanów. — Opady roczne. — Średnie roczne temperatury. — Dane temperatur skrajnych. — Atmosfera ziemna	176
Balansowe badania w atmosferze. — Obszar i zaludnienie części świata	179
Jonchima Lelewela rekonstrukcja mapy świata z pol. XII wieku	180
Części świata	181
Zaludnienie ziemi. — Miasta liczące ponad milion mieszkańców. — Polityczny podział świata	182
Zestawienie państw świata	183
Ustroje państwowe. — Liga Narodów. — Wysoki Komisarjat L. N. w Gdańsku. — Święta międzynarodowe. — Święta narodowe niektórych państw. — Błędy plany na mapach świata	185
Ważniejsze wyprawy lądowe w roku 1936	187

Z ŻYCIA CZŁOWIEKA.

(3 zdjęcie.)

Kronika lekarska	188
Zdrowość publiczna w Polsce. — Zanimachy samobójcze w Polsce	189
Ważniejsze choroby zakaźne w Polsce	190

DZIAŁ SPORTOWY.

(23 zdjęcie.)

Włodzimierz Długoszewski: Sport polski w r. 1936. — Sporty zimowe. — Narciarstwo	191
Hokej na lodzie. — Łyżwiarstwo. — Saneczki. — Yachting lodowy. — Piłka nożna	192
Lekka atletyka	193
Gry sportowe	194
Wioślarstwo. — Żeglarsstwo. — Sport kajakowy	195
Pływanie. — Pięciobój	196
Ciepka atletyka. — Tenis	197
Tenis stołowy	198
Szermierka. — Kolarstwo. — Jazda konna. — Łucznictwo	199
Strzelectwo. — Zakończenie	200
XI-a Olimpiada	201

DZIAŁ TURYSTYCZNY.

(8 wykresy, 1 mapka.)

Przegląd turystyczny roku 1936	205
Regiony turystyczne w Polsce. — Tereny turystyczne w Beskidach Zach. z niedoborem opadów w lecie. — Zwinnosy wiatrów halnych	206

ROZMAITOŚCI.

(27 zdjęć, 2 mapy.)

Laureat fundacji Nobla. — Twórczość J. I. Kraszewskiego w liczbach. — Wład kotek na podtek. — Wyśięk człowieka i maszyny	209
Dr Zofia Amelsenowa: Dwa nieznanne Sobieskiego w Wiedniu	210
Dr Zofia Amelsenowa: Nieznane polskie drzewiary z XVI w.	211
Autografy królów polskich	214
Wywód przodków Zygmunta Augusta	215
Władysław Hardyński: Nieznane listy Szopana	217
Dr Karol Buczek: Abisyria w średniowiecznej legendzie o państwie księdza Jana	218

ROZRYWKI.

(3 rysunki.)

Rok 1937 jako liczba. — Osobliwe pomysły poetyckie	221
--	-----

CZĘŚĆ INFORMACYJNA.

(1 rysunek, 2 mapki.)

Pisownia liczb i znaków arytmetycznych. — Miury. — Państwowe cechy pralnicze	221
Taryfa pocztowa	224
Kalendarz myśliwski	226
Kalendarz rybny	227
Wykaz walut świata	228
Objaśnienia redakcyjne	229
Dr Wanda Żurawska: Przegląd treści roczników Kalendarza I. K. C. z dziesięciolecia 1928-1937	230

Humor i Satyra.

Strony: 106, 162, 172, 190 i 221.

REPRODUKCJE KOLOROWE.

Pokłon Trzech Królów	2 3
(Iluminacja z Ewangelia z Pulluskiego, zwanego „Codex Aureus Pothovenensis“, kodeks złoty, tj. złotem pisany, powstałego pod koniec XI w. zapewne w jednym z klasztorów w Bazylionie. Rękopis ten przywieziony był do Polski najpóźniej w pierwszej połowie XII w. Obecnie w Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie.)	
Stworzenie nieba, rozdział świata i elementów	66-67
(Fresk w kościele św. Franciszka w Asyżu.)	
Alenaz	103-104
„Batury“	174-175
Na wyspie Kołuszki	186-187
Wszystostranny konkurs konia wierzchowego na Olimpiadzie	200-201

CZĘŚĆ REDAKCYJNA OPRACOWAŁ JAN GRZYWIŃSKI.

Rocznik oraz reprodukcje litograficzne złożone są z fotografii. Zdjęcia w przeważającej części wykonane przez Agencję Fotograficzną „Światowid“: Warszawa (Krok. Przedmówienie 9), Kraków (Wielkopole 1), Poznań (Św. Marcin 48).

WARSZAWA **M. ARCT** Nowy Świat 35

1836—1936

KSIEGARNIA

Książki i czasopisma polskie
francuskie, niemieckie, angiel-
skie, naukowe i beletrystyczne.
Mody, mapy.

SKŁAD NUT

Utwory klasyczne i nowoczesne.
Muzyka taneczna i śpiewy

TANI BAZAR

Wielki wybór książek po ce-
nach niższych i z drugiej
ręki dla dzieci i dorosłych,
kilkę tysięcy tytułów.

WYDAWNICTWA WŁASNE

SŁOWNIKI M. ARCTA

SŁOWNIK ORTOGRAFICZNY — 60.000 wyrazów
z podaniem końcówek odmian gramatycznych
i podziałem wyrazów przy przenoszeniu. —
Obszerne wykład zasad **NOWEJ PISOWNI**
10.—, opr. 13.—

**SŁOWNICZEK ORTOGRAFICZNY I ZASADY PI-
SOWNI** — 18.000 wyrazów z odmianami gra-
matycznymi oraz jasno podane zasady nowej
pisowni 1.—

MAŁY SŁOWNIK JĘZYKA POLSKIEGO — obja-
śnia 19.000 słów i 6.000 wyrazów. Wydanie po-
pularne 12.—, w opr. 10.—
Wyd. ilustr. z 64 tablicami ilustr. w opr. 15.—

SŁOWNIK ETYMOLOGICZNY AL. BRÜCKNERA
wyjaśnia znaczenie i pochodzenie słów i ich
zmiany rozwojowe, 800 str. 38.—, w opr. 44.—

SŁOWNIK RZECZY I SPRAW POLSKICH czyli
podręcznik encyklopedii kultury polskiej od
czasów przedhistorycznych do 1863 r. 14.—
opr. 18.—

SŁOWNIK 33.000 WYRAZÓW OBCYCH objaśnia
wyrazy, zwroty, przysłowia i cytaty 12.—
opr. 15.—

MAŁY SŁOWNIK WYRAZÓW OBCYCH objaśnia
16.000 wyrazów, wydanie popul. 1.90, lepsze 2.70

SŁOWNIK FRAZEologiczny ułatwia pisanie,
gdyż podaje prawidłowy dobór określeń i sy-
nonimikę 8.—, opr. 11.—

SŁOWNIK PRAWIDŁOWEGO WYRAŻANIA SIĘ
opracowany przez prof. St. Szobera, podaje
szczegółowe wskazówki, jak należy mówić i pi-
sać, wskazuje błędy. Ukazuje się w końcu 1936 r.

KSIAŻKI PRAKTYCZNE

ZASADY I NAKAZY DOBREGO WYCHOWANIA
według zwyczajów nowoczesnych, zastosowane
do wszelkich okoliczności, brosz. 2.50, opr. 4.—

JAK SKŁADAĆ WIZYTY I PRZYJMOWAĆ GOŚCI
z wzorami zaproszeń i podziękowań, układa-
nia menu i t. d. brosz. 1.70, opr. 3.20

PODSTAWY ROZMOWY TOWARZYSKIEJ. Wska-
zówki rozpoczęcia i prowadzenia rozmowy we
wszelkich okolicznościach. Liczne lematy roz-
mów 1.50, opr. 3.—

PASJANSE — 50 pasjansów ciekawie ułożonych
i dokładnie objaśnionych z 1 lub 2 talij, przez
R. A. Lanczara, w okładce Norblina 1.80

BRYDŻ — kompletny podręcznik przez słynnego
Gilbertson'a: **I. JAK GRAĆ W BRYDŻA** — ogół-
ne zasady i licytacji 7.50, opr. 11.—
II. BRYDŻ — ROZGRYWKI — w druku.

POWIEŚCI J. I. KRASZEWSKIEGO. Nadzwyczaj
zajmujące dzieła wielkiego pisarza: *Chata za
wsią* 4.—, opr. 6.20. *Czarna Perelka* 3.—,
opr. 5.—, *Komedianci* 6.—, opr. 8.50. *Morituri*
5.—, opr. 7.40. *Resurreccji* 4.—, opr. 6.20.
Złote jabłko 5.—, opr. 7.40. *Komplet* 24.—,
opr. 36.— (na roły po 4 zł.).

**CZERWONE KSIAŻKI — NADZWYCZAJ ZAJMU-
JĄCE POWIEŚCI** autorów amerykańskich i an-
gielskich. Nowości: *Grey Zane: Legia Strzeń-
ców. Kanion Wielkich Dębów. Kwint Colorado.*
Płomień. Grzmiana Góra. Mowery W. B. —
Dziewczę z Bożej Łaski. Serce Północy. —
Każdy tom po 4.50

PRZY WIĘKSZYCH ZAMÓWIENIACH SPŁATA W RATACH MIESIĘCZNYCH

Katalogi i prospekty na żądanie bezpłatnie

Katalogi rozmowne z ilustracjami okładek i szczegółowym opisem ciekawszych książek.
Książki po niskich cenach na gwiazdkę — duży wybór dla dzieci i młodzieży.
Książki dla szkoły i nauczyciela — podręczniki pedagogiczne, lektura, książki do bibliotek.
Katalogi książek po cenach niższych okazujących, w wielkim wyborze.

Prawdziwy „ELSAFLUID“, znany i ulubiony od 50 lat, musi znajdować się w każdym domu!



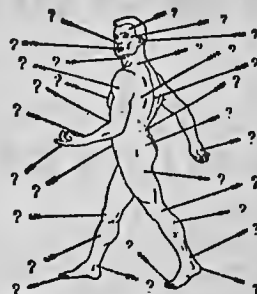
Marka ochronna.

ELSAFLUID

ŚRODEK ANTYPSEPTYCZNO-KOSMETYCZNY
stosuje się nierozcieńczony lub rozcieńczony,
zależnie od potrzeby.

CZYSTY NIEROZCIENCZONY.

- 1) Jako środek orzeźwiający na zmęczenie ciała spowodowane różnymi sportami, jak: piłką nożną, tenisem, turystyką, wioślowaniem, kolarstwem, jazdą na nartach, lekkoatletyką i innymi sportami.
- 2) Jako środek wzmacniający oraz stosowany do masażu mięśni przy treningach do wszelkiego rodzaju sportów.
- 3) Niezbędny dla osób, przebywających za długo pod działaniem promieni słonecznych bądź to na plaży czy też podczas sportów zimowych. Natychmiastowe posmarowanie „ELSAFLUID”em zapobiega utworzeniu się pęcherza i łuszczeniu się skóry.



Strzałki pokazuja miejsca, gdzie wszędzie można używać „ELSAFLUID”.

- 4) Celem odświeżania powietrza w pokoju chorego lub przepełnionych lokalach, rozpyla się „ELSAFLUID” za pomocą rozpylacza.
- 5) 1—2 łyżki „ELSAFLUID”, wlane do wanny, dają orzeźwiająca i wzmacniającą kąpiel, która utrzymuje skórę świeżą.

ROZCIENCZONY WODA.

50—60 kropli „ELSAFLUID”u na szklankę wody używa się jako odświeżającej do zmywania ciała. **INNE PREPARATY Z MARKA „ELSA”:** Pomada na twarz, pomada do włosów, mydło liliowo-mleczne, mydło horakowe, płyn na nagiętki, szwedzkie krople żołądkowe, „ELSA” Balsam, sztyft migrenowy itd. **NOWOCZESNE LECZENIE CORAZ WIĘCEJ WRACA DO ZNANYCH ODDAWNA ZIOŁ LECZNICZYCH.** Ponad 500 rodzajów ziół stale świeżych na składzie. „ASANOL” zniszczy całkowicie szwaby i karakoty.

Wytwórnia i wysyłka „ELSA” preparatów Nr. 493. Mag. A. Gutwińskiego, Bielsko, Śląsk, Rynek 15.

PROSZE ZADAĆ SZCZEGÓŁOWEGO CENNIKA, KTÓRY SIĘ NATYCHMIAST WYSYŁA BEZPŁATNIE.

Starajcie się o dobry naturalny sen

dający wytępienie wyczerpanym nerwom. Kto zna mękę bezsenności, ten wie, że często pozbawiają nas snu zmęczone i wyczerpane nerwy. A w obecnych czasach przydałyby się nerwy nawet ze stali. Gdy więc bezsenność nie pozwala nam wypocząć, postarajcie się uspokoić Wasz system nerwowy i pamiętajcie o Ziołach magistra Wolskiego ze znakiem ochronnym „PASIVEROSA”. Zawierają one Pasiflorę (Kwiat męki Pańskiej) — roślinę o własnościach uspakajających. Łagodzą zaburzenia systemu nerwowego: nerwice serca, bóle i zawroty głowy, uczucie niepokoju oraz sprawdzają krzepiący, naturalny sen, nie powodując przyzwyczajenia. Jako środki pochodzenia naturalnego, działają Zioła magistra Wolskiego łagodnie, nie mają przykrego smaku i są łatwe do przyrządzenia.

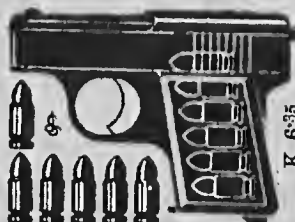


Wytwórnia:
MAGISTER WOLSKI
WARSZAWA, ŻŁOTA 14.



Trilysin pomaga nawet tam, gdzie wszystkie środki zawiodły

Rewelacyjny wynalazek belgijski!



Automat, szulard, szybkostrzelny i dalekonośny, 6-cie mm., wyrzucający sam gilzy po wystrzale, system „Sportowy”. — Strzelający do celu metalowymi kulkami lub śrutem, huk ogłuszający. Zapewnia bezpieczeństwo osobiste w domu i w podróży. Automat ten stanowi rewelację w dziedzinie broni, wykonany luksusowo o precyzyjnej konstrukcji, nie zelnia się i nie psuje się, może służyć na długie lata. Cena reklam. zł. 6,35, 2 sztuki zł. 12, 100 sztuk naboów spec. zł. 3,60, 8 sztuk, zł. 17,90. Stop wg rys. kal. 6,35 zł. 25. — Magazynek rezerw. i szczerzeczkę dodajemy darmo. Pozwolenie niepotrzebne. Wysyłamy na listowne zamówienie. Płaci się przy odbiorze. Adr.: Dział zagr. naboów, Warszawa, Żamenhofa 12/1KC, L. 2.

Na całym
świecie



Suchard

**W
ZAKŁAD
IMIENIA**

WE LWOWIE,

**KSIEGARNIA
ANTYKWARIAT**



E * 377189

**WO
OWEGO
ŃSKICH**

1, tel. 238-59

ODDZIAŁY:

W WARSZAWIE, ul. Nowy Świat 72, tel. 598-81

W KRAKOWIE, ul. Podwale 5, tel. 135-27

p o l e c a :

DZIEŁA NAUKOWE I BELETRYSTYCZNE

m. i.

Chłędowski K.: Dwór w Ferrarze	zł. 25.—	Slonkiewicz H.: Pisma. Wydanie zbiorowe pod red. I. Chrzanowskiego. Tomów 40	zł. 180.—
Królowa Boua	„ 10.—	(Poszczególne dzieła H. Slonkiewicza również w t. zw. wydaniu taniem, a Trylogia także i w najtańszym wydaniu w formacie kieszonkowym z objaśnieniami i mapami za	15.—
Historie Neapolitańskie	„ 20.—		
Rzym — Ludzie Baroku	„ 30.—		
Rzym — Ludzie Odrodzenia	„ 22.—		
Sienna	„ 20.—		
Z przeszłości naszej i obcej	„ 25.—		
Chlebowski Br.: Literatura polska porobiorowa	„ 9.—	Slonkiewicz J.: Dzieła wszystkie pod red. J. Kleinera. I, II, III, IV, V, VI, VII, IX, X, XI tom po	16.—
Chrzanowski L.: Literatura a Naród	„ 15.—	Tatarkiewicz W.: Historia Filozofii. Tom I—II	30.—
Fredro A.: Pisma wszystkie. Tomów 6 w opracowaniu E. Kucharskiego	„ 30.—	Tokarz W.: Insurekcja Warszawska	8.—
Grabski St.: Ekonomia społeczna	„ 20.—	Ujński J.: Dzieje polskiego mesjanizmu	8.—
Historia Sztuki: Opracowali: St. J. Gąsiorowski, M. Gębarowicz, T. Szydłowski, Wł. Tatarkiewicz, J. Zarowski i J. Żurawski. Tom I—III	„ 15.—	Ułński J. ks.: Historia Kościoła. T. I—II.	24.—
Muśkowski T.: Galeria Stanisława Augusta. Str. XVIII+528+233 reprodukcji	„ 150.—	Wereszyński A.: Wiadomości o Polsce Współczesnej	5.—
		Zakrzewski St.: Bolesław Chrobry Wielki Zagadnienia Historyczne. Tom I—II.	16.—

PODRĘCZNIKI SZKOLNE

dostosowane do najnowszego programu i zatwierdzone do użytku szkolnego przez Ministerstwo W. R. i O. P.

wydaje

BIBLIOTEKĘ NARODOWĄ

i

BIBLIOTEKĘ WYCHOWANIA FIZYCZNEGO I SPORTU

posiada

Dwie wzorowo urządzone **DRUKARNIE i INTROLIGATORNIĘ** które wykonują wszelkie w ich zakres wchodzące roboty.

Wydawnictwa Zakładu Narodowego Imienia Ossolińskich do nabycia we wszystkich księgarniach.

Tylko z tym znakiem



147 LAT

Č
ČMIELÓW

ISTNIENIA

1790

1937



Č
ČMIELÓW



ST.R.

jest prawdziwa porcelana

ČMIELÓW

POLSKI MONOPOL
TYTONIOWY
P
M



LOT



20 PAPIEROSÓW - 1 zł. 20 gr.

